



**EWOŚ**

**ENCYKLOPEDIA WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO**

**TOM**

**2**

**KATOWICE 2015**

**Redakcja:**  
**Instytut Badań Regionalnych Biblioteki Śląskiej**

**Redaktor naukowy:**  
prof. zw. dr hab. Ryszard Kaczmarek

**Zespół redakcyjny:**  
Anna Kubica  
Michał Garbacz

**Dokument w wersji elektronicznej sporządziła:**  
Julia Rott-Urbańska

**Rada Naukowa IBR BŚ:**  
prof. zw. dr hab. Andrzej Barczak  
prof. dr hab. Krzysztof Biliński  
prof. zw. dr hab. Ewa Chojecka  
prof. zw. dr hab. Julian Gembalski  
prof. dr hab. Krystyna Kossakowska-Jarosz  
dr Andrzej Krzystyniak  
doc. dr hab. Jana Raclavská  
prof. dr hab. Dariusz Rott  
prof. zw. dr hab. Grażyna Barbara Szewczyk  
prof. zw. dr hab. Wojciech Świątkiewicz

**Recenzenci:**  
dr hab. Małgorzata Myśliwiec  
prof. dr hab. Dariusz Nawrot  
dr hab. prof. UŚ Tomasz Nawrocki  
ks. prof. dr hab. Jerzy Myszor  
prof. dr hab. Jerzy Runge  
prof. dr hab. Jerzy Sperka  
prof. zw. dr hab. Andrzej J. Zakrzewski  
prof. zw. dr hab. Grażyna Barbara Szewczyk  
prof. zw. dr hab. Ryszard Kaczmarek

Copyright © Instytut Badań Regionalnych Biblioteki Śląskiej  
Wszelkie prawa zastrzeżone  
© All rights reserved

**ISBN:** 978-83-64210-15-0  
Materiały pochodzą ze strony internetowej [www.ibrbs.pl](http://www.ibrbs.pl)



## Spis treści

### Hasła przedmiotowe:

Mateusz Ściażko, <i>Akademia Muzyczna im. Karola Szymanowskiego w Katowicach</i> .....	6
prof. dr hab. Beata Urbanowicz, <i>Cerkiew Prawosławna na ziemi częstochowskiej</i> .....	14
prof. UŚ dr hab. Mariusz Rzętała, dr Robert Machowski, <i>Dorzecze Odry</i> .....	24
prof. UŚ dr hab. Mariusz Rzętała, dr Robert Machowski, <i>Dorzecze Wisły</i> .....	41
dr Mirosław Węcki, <i>Druga wojna światowa</i> .....	55
dr Marta Kasprowska-Jarczyk, <i>Dziedzictwo błogosławionego Jana Sarkandra dla Ludu Polskiego na Śląsku</i> .....	72
prof. UŚ dr hab. Mariusz Rzętała, dr Robert Machowski, <i>Klimat (typy, rozmieszczenie)</i> .....	82
prof. dr hab. Beata Urbanowicz, <i>Kościół Ewangelicko-Augsburski na ziemi częstochowskiej</i> .....	96
dr Marta Kasprowska-Jarczyk, <i>Kronika Galla Anonima</i> .....	108
dr Marta Kasprowska-Jarczyk, <i>Kronika polska Wincentego Kadłubka</i> .....	111
Aleksandra Sobańska, <i>Książnica Beskidzka</i> .....	115
Marta Pater, <i>Księga Henrykowska</i> .....	123
dr Marek Kryś, <i>Literatura niemiecka na Górnym Śląsku w XIX wieku</i> .....	129
dr hab. Piotr Wróblewski, <i>Miejsca pamięci</i> .....	137
prof. zw. dr hab. Ewa Chojecka, <i>Modernizm</i> .....	153
dr Anna Musialik, <i>Naczelna Rada Ludowa</i> .....	159
dr Mirosław Węcki, <i>Niemiecka Lista Narodowościowa</i> .....	167
Mateusz Ściażko, <i>Politechnika Śląska</i> .....	177
dr Anna Musialik, <i>Polski Komisariat Plebiscytowy</i> .....	183
Marta Pater, <i>Przywilej Hanuszowy</i> .....	194
Aleksandra Sobańska, <i>Pszczyńska</i> .....	199
prof. zw. dr hab. Wojciech Świątkiewicz, <i>Religijność</i> .....	206
dr Marcin Gacek, <i>Ruchy społeczne</i> .....	235
Marta Pater, <i>Wincklerowie</i> .....	247
prof. dr hab. Dariusz Złotkowski, <i>Województwo częstochowskie 1975-1998</i> .....	253
dr hab. Lech Krzyżanowski, <i>Województwo śląskie 1922-1939</i> .....	264
dr hab. Robert Krzysztofik, <i>Zagłębie Dąbrowsie</i> .....	283
prof. dr hab. Dariusz Złotkowski, <i>Ziemia Częstochowska (region)</i> .....	298
dr hab. Kazimierz Miroszewski, <i>Ziemia Zawierciańska</i> .....	306

## Czasopisma:

prof. zw. dr hab. Ryszard Kaczmarek, <i>Amtsblatt der Königlichen Eisenbahndirektion zu Kattowitz</i> .....	316
prof. zw. dr hab. Ryszard Kaczmarek, <i>Der Oberschlesische Wanderer</i> .....	317
Michał Garbacz, <i>Dodatkowy preliminarz budżetowy Województwa Śląskiego na rok 1938/39</i> .....	319
Michał Garbacz, <i>Dziennik Ogłoszeń dla Ludności Polskiej Powiatu: Bendsburg, Bielitz, Blachstädt, Ilkenau, Krenau, Saybusch, Sosnowitz, Warthenau</i> .....	320
Michał Garbacz, <i>Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach</i> .....	322
Michał Garbacz, <i>Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Stalinogrodzie</i> .....	324
Michał Garbacz, <i>Dziennik Urzędowy Województwa Katowickiego</i> .....	326
Antoni Grzegorz Sztoler, <i>Dziennik Zachodni</i> .....	328
Michał Garbacz, <i>Gazeta Powiatowa Powiatu Świętochłowickiego</i> .....	335
Michał Garbacz, <i>Gazeta Robotnicza</i> .....	337
Michał Garbacz, <i>Gazeta Urzędowa Powiatu Katowickiego. Kreisblatt</i> .....	340
Michał Garbacz, <i>Gazeta Urzędowa Województwa Śląskiego</i> .....	341
Dominika Rychel-Mantur, <i>Głos Kobiet</i> .....	343
Michał Garbacz, <i>Głos Śląski</i> .....	350
Michał Garbacz, <i>Górnoślązak</i> .....	352
prof. zw. dr hab. Ryszard Kaczmarek, <i>Hindenburgischer Kreis-Blatt</i> .....	354
Michał Garbacz, <i>Katolik Codzienny</i> .....	356
Michał Garbacz, <i>Katowicki Dziennik Wojewódzki</i> .....	358
prof. zw. dr hab. Ryszard Kaczmarek, <i>Kattowitzer Kreis-Blatt</i> .....	360
prof. zw. dr hab. Ryszard Kaczmarek, <i>Kattowitzer Stadtblatt</i> .....	362
prof. zw. dr hab. Ryszard Kaczmarek, <i>Neisser Kreis-Blatt</i> .....	364
Michał Garbacz, <i>Nowiny Raciborskie</i> .....	366
Michał Garbacz, <i>Orędownik Powiatowy na Powiat Tarnogórski</i> .....	368
Michał Garbacz, <i>Polak</i> .....	370
Michał Garbacz, <i>Preliminarz Budżetowy Województwa Śląskiego</i> .....	372
Michał Garbacz, <i>Projekt Ustawy Skarbowej wraz z Budżetem na Rok Administracyjny oraz Preliminarze Śląskich Zakładów Wojewódzkich</i> .....	373
prof. zw. dr hab. Ryszard Kaczmarek, <i>Ratiborer Kreis-Blatt</i> .....	375
Michał Garbacz, <i>Sprawozdanie Komisji Budżetowo-Skarbowej o Preliminarzu Budżetowym</i> .....	377
Michał Garbacz, <i>Śląski Dziennik Wojewódzki</i> .....	378
Michał Garbacz, <i>Śląsko-Dąbrowski Dziennik Wojewódzki</i> .....	380
Michał Garbacz, <i>Tygodnik Powiatowy na Powiat Lubliniecki</i> .....	382
Michał Garbacz, <i>Tygodnik Powiatowy na Powiat Rybnicki</i> .....	383
Michał Garbacz, <i>Tygodnik Urzędowy Miasta Chorzowa</i> .....	384

Michał Garbacz, <i>Tygodnik Urzędowy na Miasto Królewską Hutę</i> .....	385
Michał Garbacz, <i>Urzędówka Starostwa Pszczyńskiego</i> .....	386
Michał Garbacz, <i>Wiadomości Administracyjne Miasta Katowice</i> .....	387
prof. zw. dr hab. Ryszard Kaczmarek, <i>Zabrzer Kreis-Blatt</i> .....	388
dr Marta Kasprowska-Jarczyk, <i>Zaranie Śląskie</i> .....	390
prof. dr hab. Dariusz Złotkowski, <i>Ziemia Częstochowska (czasopismo)</i> .....	400

Mateusz Ściążko

## **Akademia Muzyczna im. Karola Szymanowskiego w Katowicach**

Akademia Muzyczna im. Karola Szymanowskiego w Katowicach – jedna z ośmiu wyższych uczelni muzycznych w Polsce, najstarsza uczelnia wyższa na Górnym Śląsku.

### **1. Historia**

Bogaty folklor muzyczny Śląska, prężny amatorski ruch śpiewaczy były dobrą podstawą do starań o utworzenie polskiej uczelni muzycznej w Katowicach. Pozwolenie władz centralnych na utworzenie Państwowego Konserwatorium Muzycznego uzyskał w latach dwudziestych ubiegłego wieku wojewoda śląski, Michał Grażyński. Uroczyste otwarcie uczelni nastąpiło 28 września 1929 roku. Do egzaminu wstępnego na rok akademicki 1929/1930 zgłosiło się 1000 kandydatów. Spośród nich na trzy kursy: Niższy, Średni i Wyższy przyjęto 400 osób. W gronie pedagogów znaleźli się m.in.: doc. Stefania Allinówna, prof. Bolesław Szabelski, prof. Władysława Markiewiczówna, prof. Witold Friemann i prof. dr Adam Mitscha. Już w pierwszym roku istnienia Konserwatorium rozpoczęły działalność, złożone z profesorów, kwartet smyczkowy oraz zespół instrumentów dętych. Zespoły te dawały koncerty zarówno w auli uczelni jak i w terenie. W pierwszym roku było to 10 występów profesorów oraz cztery koncerty uczniów.

W 1931 roku Konserwatorium utraciło dotacje oraz prawa uczelni państwowej i przekazane zostało pod opiekę Towarzystwa Muzycznego w Katowicach. 16 maja 1934 roku, wydana została ustawa o utworzeniu Śląskiego Konserwatorium Muzycznego. Jego struktura obejmowała siedem wydziałów: I – Teorii, Kompozycji i Dyrygentury, II – Fortepianu, Organów i Harfy, III – Instrumentów Smyczkowych, IV – Instrumentów Dętych, V – Śpiewu Solowego, VI – Kształcenia Nauczycieli Muzyki i Śpiewu, VII – Samodzielny Wydział Wojskowy (Wojskowa Szkoła Muzyczna, która jako jedyna w Polsce kształciła kapelmistrzów i instrumentalistów dla orkiestr wojskowych). Pierwszym dyrektorem został pianista i kompozytor Witold Frieman. Organizował on bazę materialną oraz dbał o zapewnienie wysoko wykwalifikowanego personelu pedagogicznego. Gromadził instrumenty muzyczne, nuty, oraz książki. Dyrektorem konserwatorium był do roku 1934, a po nim funkcję tę pełnił działacz muzyczny, dyrygent, kompozytor oraz pierwszy komendant Wojskowej Szkoły Muzycznej Faustyn Kulczycki (do 1939).

Do 1939 roku od kandydatów do Konserwatorium nie wymagano posiadania świadectwa dojrzałości (poza kandydatami na Wydział VI). Absolwenci Wydziału Kształcenia Nauczycieli Muzyki i Śpiewu, po trzech latach uzyskiwali absolutorium oraz możliwość zdawania egzaminu państwowego, dającego prawo do uczenia śpiewu w ogólnokształcących szkołach średnich i seminariach nauczycielskich. Ponieważ dyplom nauczyciela dawał szansę na poprawę pozycji społecznej, stąd 60% kandydatów stanowiły osoby ze sfery robotniczej i chłopskiej.

W roku szkolnym 1936/1937, podczas 22 występów, 200 solistów wykonało 255 utworów. W popisach brali udział zarówno wokaliści jak i chóry (męski i mieszany) oraz orkiestra symfoniczna i dęta. Liczne koncerty profesorów uczelni, szczególnie w miastach po stronie niemieckiej (takich jak Bytom, czy Gliwice). Po wojnie działalność artystyczna i kulturalna uczelni w dalszym ciągu się rozwijała.

Od 1937 roku przy Śląskim Konserwatorium Muzycznym prowadzono eksperymentalne kursy licealne, mające przygotowywać młodzież do dalszych studiów muzycznych. Stały się one podstawą do utworzenia w 1938 roku Liceum Muzycznego. Zajęcia w Konserwatorium trwały aż do wybuchu II wojny światowej. W budynku szkoły rząd niemiecki zorganizował Höhere Landesmusikschule (Okręgową Śląską Szkołę Muzyczną), w której funkcję dyrektora pełnił Fritz Lubrich. Co godne podkreślenia, żaden z przedwojennych profesorów Konserwatorium nie podjął w niej pracy.

Po wojnie pierwsi organizatorzy reaktywujący działalność Konserwatorium stanęli przed trudnym zadaniem. Należało wyremontować zniszczony budynek, dokonać inwentaryzacji pozostałego sprzętu muzycznego, na nowo zgromadzić nuty i podręczniki muzyczne. Trzon grona pedagogicznego tworzyli dawni profesorowie Konserwatorium oraz przybyli po wojnie na Śląsk wybitni artyści, m.in.: Bolesław Woytowicz, Ludomir Różycki, Adam Didur, Grzegorz Fitelberg oraz Irena Fryaszewska.

Zapisy do Konserwatorium ogłoszono 11 lutego 1945 roku. Do 1 marca zgłosiło się 735 kandydatów, z których do egzaminów wstępnych dopuszczono 482. Przyjęto 269 osób, które rozpoczęły naukę 26 marca. Spośród siedmiu wydziałów przedwojennych uruchomiono wszystkie, oprócz Wojskowej Szkoły Muzycznej.

1 września 1945 roku, dekretem Ministra Kultury i Sztuki, szkołę przemianowano na Państwową Wyższą Szkołę Muzyczną. Spowodowało to zmianę struktury organizacyjnej Szkoły oraz ustanowienie urzędu Rektora. Utworzono cztery wydziały: I – Teorii, Kompozycji i Dyrygentury, II – Instrumentalny, III – Wokalny, IV – Pedagogiczny. Na studia mogły być przyjmowane jedynie osoby posiadające świadectwo maturalne. Z tego powodu w

roku akademickim 1945/46 podzielono studentów na słuchaczy zwyczajnych (posiadających odpowiednie wykształcenie muzyczne i świadectwo dojrzałości) oraz nadzwyczajnych, (niespełniających jednego z wymaganych warunków). Dla nich utworzono dwuletnie Kursy Zerowe dla nadrobienia braków wykształcenia. W roku szkolnym 1948-1949 profesorowie i studenci wzięli udział w akcji koncertowej z okazji Roku Chopinowskiego, podczas której dali 330 koncertów dla 150 tys. słuchaczy. W 1951 r. PWSM zorganizowała przesłuchania na V Międzynarodowy Konkurs Chopinowski.

W roku 1953 utworzono Studium Wojskowe, Studium Wychowania Fizycznego oraz Katedrę Marksizmu-Leninizmu (działała do roku 1956). W 1957 roku chór, soliści oraz orkiestra uczelni wystąpili w Państwowej Filharmonii Śląskiej. Podczas koncertu zaprezentowano operę „Orfeusz i Eurydyka”, Christopha Willibalda Glucka. Na początku roku akademickiego 1957/1958 powstało pięć katedr: Kompozycji, Teorii, Pianistyki, Instrumentów Smyczkowych i Instrumentów Dętych. W 1960 roku studenci PWSM uczestniczyli w Festiwalu Młodzieży w Bayreuth. W 1961 roku utworzono Katedrę Problematyki Wychowania Muzycznego, a rok później Katedrę Kontrabasów (Katedrę Instrumentów Smyczkowych przemianowano na Katedrę Wiolinistyki). W tym samym roku, z okazji 200 rocznicy prapremiery, wystawiono operę Glucka „Oszukany Kadi”. W 1964 roku zainicjowano cykl koncertów Muzyka XX-lecia. W 1968 roku powołano do życia Studium Zawodowe Muzyki Rozrywkowej (od 1970 – V. Wydział Muzyki Rozrywkowej, od 1984 – Wydział Jazzu i Muzyki Rozrywkowej).

12 listopada 1979 roku uczelnia zmieniła status na Akademię Muzyczną i otrzymała imię Karola Szymanowskiego. Na strukturę uczelni składało się pięć Wydziałów: I – Kompozycji, Dyrygentury i Teorii Muzyki, II – Instrumentalny, III – Wokalno-Aktorski, IV – Wychowania Muzycznego, V – Jazzu i Muzyki Rozrywkowej.

Uchwałą z 18 czerwca 1998 roku, z wydziałów Kompozycji, Dyrygentury i Teorii Muzyki oraz Wychowania Muzycznego, utworzono Wydział Kompozycji, Teorii i Edukacji Muzycznej. W 2004 roku wydziały Wokalno-Aktorski oraz Jazzu i Muzyki Rozrywkowej przekształcono w Instytuty. Pierwszy przyłączono do Wydziału Instrumentalnego, drugi do Wydziału Kompozycji, Dyrygentury i Teorii Muzyki.

Przy Akademii działają: Akademicka Orkiestra Symfoniczna im. Karola Szymanowskiego (od 2002 roku), Akademicka Orkiestra Dęta (założona w 2006 roku), Akademicka Orkiestra Barokowa (od października 2008 roku), Chór Akademii Muzycznej, Chór Kameralny (od 1998 roku), Chór Instytutu Wokalno-Aktorskiego, Big-Band Instytutu Jazzu (od 1972 roku) oraz Orkiestra „SINFONIETTA SONORA” (od 2003 roku).



## 2. Biblioteka

Książnica Akademii Muzycznej działalność rozpoczęła 1 września 1945 roku. Opierając się na zasobach istniejącego wcześniej Śląskiego Konserwatorium Muzycznego, szybko została jedną z największych bibliotek muzycznych w Polsce. Swoją działalnością daleko wykraczała poza granice województwa śląskiego. Pierwszym kierownikiem Biblioteki został Marian Rząca. Z jej zbiorów korzystały także inne uczelnie muzyczne w Polsce, orkiestry symfoniczne, rozgłośnie radiowe oraz opery.

Dzięki systematycznym zakupom książek i nut, a zwłaszcza wymianie i darom nastąpił szybki przyrost zbiorów. Bibliotekę podzielono na trzy działy: 1) książkowy, 2) wydawnictw nutowych, 3) płyto- i taśmotekę.

Pierwszym dyrektorem Biblioteki został 1 października 1958 roku Karol Musioł. Od razu przystąpił on do usprawniania jej funkcjonowania. W 1960 roku zorganizował pierwszą w Polsce naukową czytelnię muzyczną z księgozbiorem podręcznym oraz Gabinet Słuchania Muzyki. Rozpoczął gromadzenie rękopisów i druków muzycznych dotyczących dawnej i współczesnej kultury muzycznej Śląska. Zbiory podzielono ona sześć działów: 1. piśmiennictwo muzyczne, 2. druki muzyczne, 3. rękopisy, 4. nagrania dźwiękowe, 5. mikrofilmy i inne reprodukcje, 6. dokumenty życia muzycznego. 13 czerwca 1969 roku Biblioteka otrzymała Medal Elsnerowski.

W maju 1970 roku Biblioteka została przyjęta do Międzynarodowego Stowarzyszenia Bibliotek Muzycznych IAML (International Association of Music Libraries), a 1 stycznia 1972 roku otrzymała status Biblioteki Głównej.

Karol Musioł zapoczątkował wiele inicjatyw mających na celu upowszechnianie kultury muzycznej. Organizował liczne koncerty, konferencje naukowe, wystawy oraz audycje muzyczne i filmowe, a także trzymiesięczny kurs strojenia i konserwacji fortepianów.

Obecnie zbiory Biblioteki liczą ok. 140 tysięcy dokumentów muzycznych (książki, czasopisma, wydawnictwa nutowe, starodruki, rękopisy muzyczne, nagrania). Biblioteka gromadzi także pamiątki osobiste m.in.: Grzegorza Fitelberga, Ludomira Różyckiego, rękopisy muzyczne Henryka Mikołaja Góreckiego, Wojciecha Kilara, Stefana Kisielewskiego, autografy Fryderyka Chopina i Franciszka Liszta. Do najcenniejszych zbiorów zalicza się pierwodruk Poloneza g-moll Fryderyka Chopina (Warszawa, 1817) z własnoręczną dedykacją artysty dla Jana Białobłockiego.

### **3. Archiwum Śląskiej Kultury Muzycznej**

Archiwum gromadzi, opracowuje oraz udostępnia pracownikom naukowym oraz studentom dokumenty dotyczące twórczości i rozwoju muzyki na terenie Górnego Śląska, Śląska Cieszyńskiego i Opawskiego oraz Dolnego.

Jednym z głównych celów Archiwum było upowszechnianie dawnej i współczesnej muzyki śląskiej. Dlatego zainicjowany został cykl koncertów „Silesia Cantat”. Archiwum rozwinęło szeroko prace naukowo-badawcze i wydawnicze. Praca Karola Musioła „Bibliografia Śląskich Czasopism Muzycznych” zapoczątkowała serię „Prace Archiwum Śląskiej Kultury Muzycznej przy Bibliotece Głównej PWSM w Katowicach”.

Archiwum jest również organizatorem licznych konferencji, sesji naukowych oraz sympozjów poświęconych upowszechnianiu kultury muzycznej. Przygotowuje także wystawy poświęcone wybitnym działaczom, kompozytorom i instytucjom muzycznym.

Obecnie katalog Archiwum liczy około 25 tysięcy pozycji. Z jego zasobów mogą korzystać, oprócz studentów i pracowników naukowych, również instytucje muzyczne oraz wykonawcy.

### **4. Siedziba**

Akademia mieści się w pięciu budynkach. Do celów dydaktycznych wykorzystywane są budynki przy ul. Zacisze 5, ul. Wojewódzkiej 33 (dawny budynek Szkoły Rzemiosł Artystycznych i Sejmu Śląskiego) oraz ul. Krasieńskiego 27 (Instytut Jazzu). W willi przy ul. Zacisze 3, gdzie obecnie mieszczą się gabinety rektora i prorektorów, w latach 1922-1933 mieszkał Konstanty Wolny - pierwszy marszałek Sejmu Śląskiego. 11 listopada 2007 roku oddano do użytku budynek Centrum Nauki i Edukacji Muzycznej (znajduje się tam m.in. sala koncertowa i biblioteka).

### **5. Rektorzy**

- Witold Friemann (1929-1934)
- Faustyn Kulczycki (1934-1939, 1945-1946)
- Bolesław Woytowicz (V-XII 1946)
- Adam Mitscha (1947-1951)

- Józef Powroźniak (1951-1963, 1972-1975)
- Jan Gawlas (1963-1965)
- Wiktor Gadziński (1965-1972)
- Henryk Mikołaj Górecki (1975-1979)
- Leon Markiewicz (1979-1981)
- Jan Wincenty Hawel (1981-1987, 1990-1996)
- Joachim Pichura (1987-1990)
- Julian Gembalski (1996-2002)
- Eugeniusz Knapik (2002-2008)
- Tomasz Miczka (2008-2016)
- Władysław Szymański (od 2016)

## **6. Doktorzy honoris causa**

- 04.12.2003 – Henryk Mikołaj Górecki
- 14.03.2005 – Krystian Zimerman
- 14.12.2006 – Andrzej Jasiński
- 17.05.2012 – Stanisław Skrowaczewski

## **7. Wybitni absolwenci**

Do wybitnych absolwentów Akademii należą m.in.: Renard Czajkowski, Henryk Mikołaj Górecki, Jan Wincenty Hawel, Wojciech Kilar, Krystyna Prońko, Stanisław Sojka, Karola Stryja, Lora Szafran, Witold Szalonek, Zdzisław Szostak, Krystian Zimerman i inni.

## **8. Struktura Akademii**

### **8.1. Wydział Kompozycji, Interpretacji, Edukacji i Jazzu**

Instytut Kompozycji, Dyrygentury i Teorii Muzyki

- Katedra Dyrygentury Symfoniczno-Operowej
- Katedra Dyrygentury Chóralnej

- Katedra Pedagogiki Muzyki
- Zakład Edukacji Muzycznej
- Zakład Muzykoterapii

Institut Jazzu

## 8.2. Wydział Wokalno-Instrumentalny

- Katedra Fortepianu
- Katedra Instrumentów Smyczkowych
- Zakład Skrzypiec
  - Katedra Kameralistyki
  - Katedra Organów i Muzyki Kościelnej
  - Katedra Klawesynu i Historycznych Praktyk Wykonawczych
  - Katedra Instrumentów Dętych i Perkusji
  - Katedra Akordeonu
  - Katedra Gitary i Harfy

Institut Wokalno-Aktorski

## Bibliografia

Baranowska L., Moll L. M., Akademia Muzyczna im. Karola Szymanowskiego w Katowicach odznaczona orderem Sztandaru Pracy II klasy, Katowice 1980.

Katowice: ich dzieje i kultura na tle regionu, Warszawa 1976, s. 188-192.

Markiewicz L., 25 lat Archiwum Śląskiej Kultury Muzycznej, Katowice 1995.

Markiewicz L., Program jubileuszu czterdziestolecia Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Katowicach, 24-25 październik 1969, Katowice 1969.

Moll L. M., Biblioteka Główna Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Katowicach: 1945-1975, Katowice 1976.

XXXV lat Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Katowicach, Katowice 1965.

The Karol Szymanowski Academy of Music in Katowice, red. I. Bias, M. Wołczek, Katowice 2003.

## **Źródła on-line**

Historia Akademii Muzycznej: [http://www.am.katowice.pl/?a=312\\_historia](http://www.am.katowice.pl/?a=312_historia)

Biblioteka Główna Akademii Muzycznej: [http://www.am.katowice.pl/?a=62\\_o-bibliotece](http://www.am.katowice.pl/?a=62_o-bibliotece)

Archiwum Śląskiej Kultury Muzycznej: [http://www.am.katowice.pl/?a=65\\_archiwum-slaskiej-kultury-muzycznej](http://www.am.katowice.pl/?a=65_archiwum-slaskiej-kultury-muzycznej)

prof. dr hab. Beata Urbanowicz

## **Cerkiew Prawosławna na ziemi częstochowskiej**

Historia chrześcijaństwa na ziemiach Rzeczypospolitej ukazuje, że na jej terenie doszło do spotkania dwóch wielkich tradycji religijno-kulturowych: wschodniej – bizantyjsko-ruskiej i zachodniej – łacińskiej. Prawosławie było stałym elementem struktury wyznaniowej wielonarodowościowej Polski. Dzieje Częstochowy są także ilustracją tej tezy, gdyż od XVIII wieku żyła tutaj wspólnota prawosławna. Kolejnym rozdziałem historii prawosławia w Częstochowie był okres rozbiorów. Szczególnie trudno jest ocenić rolę kościoła prawosławnego na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej pod zaborami. Jednoznaczna opinia historiografii polskiej o wykorzystaniu cerkwi jako elementu rusyfikacyjnego jest krzywdząca. Kościół prawosławny podzielił los Polski, a jego struktury organizacyjne i tradycja uległy likwidacji w pierwszej kolejności. Parafia prawosławna w Częstochowie istniała od 1730 roku, w jej skład na przestrzeni wieków wchodziły między innymi cerkwie pod wezwaniem świętych Cyryla i Metodego, Mikołaja oraz Częstochowskiej Ikony Matki Bożej<sup>1</sup>.

### **1. Cerkiew pod wezwaniem świętych Cyryla i Metodego w Częstochowie**

W okresie dominacji rosyjskiej w mieście w latach 1815-1914, powstała największa cerkiew świętych Cyryla i Metodego, umiejscowiona w centrum w pobliżu Alei Najświętszej Maryi Panny, co miało w pewnym stopniu świadczyć o potędze caratu i zaznaczyć obecność władz imperialnych w katolickiej Częstochowie. Dawna cerkiew prawosławna, a obecnie kościół katolicki pod wezwaniem świętego Jakuba mieści się w miejscu, gdzie pierwotnie stał drewniany kościółek tegoż świętego, wraz ze szpitalem dla ubogich ufundowany przez Jakuba Zalejskiego w roku 1586. W 1630 roku świątynia ta została przejęta przez Zakon Paulinów. Dzięki przeorowi jasnogórskiemu i prowincjałowi Zakonu Paulinów Andrzejowi Gołdonowskiemu w roku 1642, kościół został gruntownie przebudowany<sup>2</sup>.

W latach 1786-1864 obiekty te znajdowały się pod zarządem Zakonu Mariawitek. W roku 1869 kościół świętego Jakuba został rozebrany przez władze carskie w ramach represji

---

<sup>1</sup> B. Urbanowicz, Historia Cerkwi w Częstochowie, w: Naukowy Kijowski Instytut Historii. Prawosławie Nauka i Społeczeństwo. Materiały z Konferencji Naukowej, Kijów 2008, s. 169.

<sup>2</sup> Katalog zabytków sztuki, miasto Częstochowa, red. Z. Rozanow, E. Smulikowska, Warszawa 1995, s. 47.

po powstaniu styczniowym. Polityka rusyfikacyjna władz carskich była wówczas szczególnie restrykcyjna, gdyż miasto i klasztor pomimo represji pełniły nadal funkcję duchowej stolicy narodu polskiego i stanowiło ośrodek życia katolickiego. Wówczas to w Częstochowie czynnik religijny stanowił stały element kulturotwórczy charakterystyczny dla miasta i regionu<sup>3</sup>. Dlatego też starano się osłabić jego znaczenie religijne, gospodarcze, społeczne i kulturowe. W związku z tym na mocy ukazu carskiego z dnia 8 listopada 1864 zlikwidowano w Częstochowie domy zakonne sióstr felicjanek i mariawitek, gdyż ich działalność uznano za wrogą wobec rządu rosyjskiego<sup>4</sup>. Coraz silniejsza diaspora rosyjska zamieszkująca miasto domagała się budowy świątyni dla realizacji kultu prawosławnego ponieważ najbliższa cerkiew znajdowała się w stolicy guberni w Piotrkowie.

Częstochowska społeczność prawosławna wystosowała petycję do władz, aby zezwolono na budowę cerkwi. Starania te poparł zarówno gubernator piotrkowski Iwan Kachanow, jak i prawosławny biskup chełmski i warszawski Joannicjusz. Hasło budowy świątyni rzucił podczas nabożeństwa dziękczynnego za uratowanie cara, namiestnik miasta major Parmen Kaszernikow. Inicjatywę tą poparł generał Aleksander Gliebów i zaproponował zbiórkę funduszy na ten cel. Pierwotnie chciano przejąć i zaadoptować na ten cel kościół katolicki pod wezwaniem Panny Maryi, gdyż pozbawiony był opieki swych prawnych właścicielek Zgromadzenia Sióstr Mariawitek. Jak wcześniej wspomniano wypędzone one zostały za działalność patriotyczną związaną ze wsparciem powstania styczniowego. Jednakże zamiarowi przekształcenia kościoła Sióstr Mariawitek na cerkiew prawosławną przeciwstawiły się ówczesne władze szkolne. Natomiast za pozyskaniem tego budynku do adaptacji na potrzeby cerkwi przemawiały niskie koszty tej inwestycji. Lecz wkrótce z pomysłu tego władze rosyjskie zrezygnowały z powodu typowej dla świątyń katolickich architektury budynku. Ponadto kościół ten był niewidoczny dla pielgrzymów i przechodniów, ponieważ od głównego traktu miasta zasłaniały go inne budynki klasztorne i wysoki parkan. Dlatego dla budowy cerkwi wybrano bardziej prestiżową działkę naprzeciw ratusza przy głównej ulicy miasta, gdzie wcześniej mieścił się kościół pod wezwaniem świętego Jakuba. Zatem pielgrzymi podążający na Jasną Górę musieliby najpierw minąć cerkiew prawosławną Cyryla i Metodego. Wybór patronów świątyni był nieprzypadkowy i przemyślany, ponieważ jednoznacznie wskazywał na wspólne słowiańskie dziedzictwo religijne, które miało mieć

---

<sup>3</sup> A. J. Zakrzewski, W kręgu kultu maryjnego. Jasna Góra w kulturze staropolskiej, Częstochowa 1995, s. 14-15.

<sup>4</sup> J. Związek, Patriotyczna działalność duchowieństwa katolickiego w Częstochowie w latach 1865-1945, w: Częstochowy drogi do niepodległości, red. R. Szwed, W. Palus, Częstochowa 1998, s. 123.

funkcje jednoczące i integracyjne<sup>5</sup>. Wiosną 1870 roku powołano Komitet Budowy Cerkwi na czele z Kachanowem i Kaszernikowem.

W latach 1870-1872 na miejscu pierwotnego kościoła świętego Jakuba została wzniesiona cerkiew prawosławna pod wezwaniem Cyryla i Metodego. Świątynia została wybudowana staraniem ówczesnych władz carskich w Częstochowie jako wotum wdzięczności za ocalenie cara Aleksandra II, po nieudanym zamachu, który miał miejsce w Paryżu 25 maja 1867 roku. Namiestnik Królestwa Polskiego Fiodor Berg przeznaczył na tę budowę 45 tysięcy rubli, a wierni zebrali kwotę 2.123 rubli. Ministerstwo Dziedzin Wewnętrznych zatwierdziło plany budowy tego obiektu sakralnego. Częstochowska cerkiew zbudowana została według planów zatwierdzonych przez architekta powiatu częstochowskiego Aleksandra Lühe<sup>6</sup>. Projekt ten był wzorowany na warszawskiej cerkwi świętej Marii Magdaleny, a jej budowniczym był Nikołaj A. Sycew, architekt Świętego Synodu. Wzór ten nie był zapewne wybrany przypadkowo, ponieważ cerkiew świętej Magdaleny w Warszawie była pierwszym obiektem sakralnym zrealizowanym w pełni według wskazań estetycznych architektury ruskiej i rosyjskiej. Te cechy stylowe powtórzone w architekturze cerkwi częstochowskiej pod wezwaniem Cyryla i Metodego. Reprezentowała ona typ eklektyczny rusko-bizantyjski. Powstała na planie krzyża greckiego z czterema kwadratowymi kaplicami w narożnikach, z prezbiterium od strony wschodniej i trzema wejściami, nad którymi wykuto kamienne krzyże. Od strony Alei na kopułach miedzianych zamieszczono krzyże prawosławne oraz dwa dzwony w wieżach sprowadzone z moskiewskiej odlewni Sangina. Na ścianach czterech mniejszych wież zostały wyrzeźbione postacie 12 apostołów. Na wewnętrznych ścianach cerkwi przedstawiono wizerunki wielu świętych: Cyryla, Metodego, Piotra, Aleksieja, Parmena, Mikołaja Cudotwórcy, Marii Magdaleny i Matki Boskiej Częstochowskiej. We wnętrzu dominuje część centralna z wysoko rozpiętą kopułą na pendentywach. Nad głównym ołtarzem zamieszczono obrazy Boga Ojca i Ducha Świętego. Cerkiew wyposażona była także w pozłacany ikonostas z drzewa lipowego w stylu włoskim wykonany w Petersburgu. Składał się na niego obraz Pana Jezusa, Matki

---

<sup>5</sup> Obecnie także podejmuje się wiele inicjatyw upamiętniających działalność Cyryla i Metodego. W roku 1969 na wniosek UNESCO uroczystość obchodzona 1100 rocznicę ich urodzin. W Bułgarii dzień ich urodzin obchodzony jest jako święto oświaty i szkolnictwa. Natomiast Papież Jan Paweł II w roku 1980 uznał ich za patronów Europy.

<sup>6</sup> Jak wynika z badań J. Sętowskiego od 16 III 1867 roku funkcję inżyniera architekta powiatu częstochowskiego pełnił Aleksander Lühe, gdyż taką wersję nazwiska zapisano. Nadmienić należy również, iż takie nazwisko podaje także słownik architektów Stanisława Lozy. Grób zmarłego w 1903 roku Aleksandra znajduje się na cmentarzu ewangelicko-augsburskim w Częstochowie. Por: J. Sętowski, Cmentarz ewangelicko-augsburski w Częstochowie. Przewodnik Biograficzny, Częstochowa 2006, s. 124-125.



Bożej, Aniołów, Pana Jezusa Zmartwychwstałego, Apostołów Słowian Cyryła i Metodego, Apostołów Chrystusa Pana, Symbol Opatrzności Bożej i Krzyż oraz ikonę przedstawiającą Ostatnią Wieczerzę. W świątyni znajdowały się również kryształowe żyrandole, lampy i świeczniki. Podłoga była wykonana z drzewa dębowego i jesionowego. Wszystkie prace stolarskie były dziełem mistrza stolarskiego Pietrzykowskiego z Częstochowy. Wyposażenie świątyni w księgi i naczynia liturgiczne sprowadzono z Moskwy<sup>7</sup>.

Na zewnątrz centralność układu podkreślała kopuła z potężną latarnią, której podporządkowane były cztery latarnie kaplic. Na uwagę zasługuje bogate wyposażenie świątyni, gdzie znajdowała się między innymi: neoromańska chrzcielnica, eklektyczna monstrancja, neobarokowe kielichy i medaliony z popiersiami Chrystusa oraz świętych Jana Chrzciciela oraz Piotra i Pawła. Świątynia została konsekrowana w dniu 15 października 1873 roku przez arcybiskupa warszawskiego Joannicjusza w obecności namiestnika Fiodora Berga, urzędników oraz grupy 150 prawosławnych wiernych. Posługę duszpasterską w parafii pełnili proboszcz Nikodem Sokołow, wychowanek Akademii Duchownej w Kijowie oraz dwaj diakoni Wasyl Bykow i Konstanty Rawinowicz. Księża sprawowali opiekę duchową nad częstochowską parafią prawosławną, która była dość obszerna i mieściła się na obszarze trzech powiatów: częstochowskiego, będzińskiego i noworadomskiego (radomszczańskiego) guberni piotrkowskiej. W 1875 roku parafia liczyła 814 wiernych. Rekrutowali się oni przeważnie ze środowisk wojskowych, urzędniczych, kupieckich, rzemieślniczych i chłopskich. Przy parafii działała także biblioteka i kiosk, gdzie można było zakupić dewocjalia i książki religijne. Ponadto proboszcz pełnił również funkcje katechety w progimnazjum rządowym. Jednakże zdecydowanymi obrońcami języka polskiego w nauczaniu religii byli dwaj prefekci szkolni księża Antoni Janczak i Franciszek Jüttner.

Dla potrzeb duchowieństwa prawosławnego w pobliżu cerkwi, po prawej stronie Alei Panny Marii wzniesiono w roku 1875, murowany, piętrowy dom w stylu klasycystycznym. Budynek znajdował się na placu pierwotnie należącym do Bractwa Aniołów Stróżów. Na przestrzeni lat pełnił on różnorakie funkcje: pałacu biskupiego kurii rzymsko-katolickiej, Powiatowego Sztabu Wojskowego a obecnie mieści się w nim Galeria Malarstwa Polskiego Muzeum Okręgowego.

W dniu 3 sierpnia 1914 roku duchowni prawosławni i większość wiernych opuściła miasto a cerkiew przejęły władze niemieckie. W latach 1914-1918 pełniła ona funkcje

---

<sup>7</sup> J. Związek, Cerkiew prawosławna pod wezwaniem śś. Cyryła i Metodego w Częstochowie, „Ziemia Częstochowska” 2003, t. XXX, s. 104.

kościół garnizonowy a jej bogaty wystrój został w dużej mierze zubożony<sup>8</sup>. Odrodzona w 1918 roku Rzeczpospolita Polska była państwem wielonarodowościowym i wielowyznaniowym, w którym zróżnicowanie konfesyjne w znacznym stopniu odpowiadało podziałom narodowościowym. Władze odrodzonego państwa polskiego u progu jego istnienia postrzegały kościół prawosławny jako pozostałość struktur Cesarstwa Rosyjskiego. Z tego powodu w okresie międzywojennym w Polsce miał miejsce proces rewindykacji prawosławnych świątyń.

Również w Częstochowie także w roku 1918 cerkiew została zamieniona na kościół rzymsko-katolicki pod pierwotnym wezwaniem świętego Jakuba. Kościół ten stanowił świątynię garnizonową Wojska Polskiego. Dlatego dziekan częstochowski ks. Bolesław Wróblewski wydał zezwolenie na odprawianie nabożeństw dla żołnierzy. Pierwsze odbyło się w dniu 13 grudnia 1918 roku, w jego trakcie wojskowi uroczyste złożyli przysięgę na wierność Rzeczpospolitej. Odtąd kościół ten służył młodzieży i żołnierzom, a uroczystości religijne miały tutaj szczególny wydźwięk patriotyczny. Pierwszym rektorem powyższej świątyni został ksiądz Tadeusz Peche, który był jednocześnie kapelanem Wojska Polskiego. Z kolei staraniem księdza Wojciecha Mondrego dokonano remontu wnętrza świątyni, aby dostosować ją do potrzeb katolików. Również gruntownej przebudowy wymagała fasada zewnętrzna kościoła. Na konieczność przebudowy cerkwi w myśl założeń architektonicznych świątyń katolickich zwrócono uwagę już w roku 1930. W 1937 roku generał Felicjan Sławoj-Składkowski wyasygnował na ten cel środki finansowe. W związku z tym decyzją biskupa częstochowskiego dr Teodora Kubiny, w tym samym roku powołano Komitet Przebudowy Kościoła świętego Jakuba. Honorowy patronat nad projektem przejęli biskup Kubina, ksiądz Mondry oraz prezydent miasta Jan Szczodrowski. Plany rozbudowy świątyni opracował inżynier architekt Zygmunt Gawlik z Krakowa. Po licznych konsultacjach i poprawkach, projekt ten został zaakceptowany i przyjęty do realizacji w roku 1939. Niestety wybuch II wojny światowej zaprzepaścił te plany.

Podczas okupacji hitlerowskiej na skutek prośby z dnia 15 października 1940 metropolity warszawskiego Dionizego skierowanej do władz Generalnego Gubernatorstwa, kościół św. Jakuba oddany został społeczności prawosławnej, która w liczbie 132 osób zamieszkiwała miasto. W trzy lat później prawosławny duchowny Eugen Mironowicz odebrał symboliczne klucze do świątyni. W dniu 3 lutego 1943 roku rozpoczęła ponownie

---

<sup>8</sup> J. Związek, Kościół częstochowski na przełomie wieków, w: Częstochowa Dzieje Miasta i Klasztoru Jasnogórskiego. W Okresie Niewoli, red. R. Kołodziejczyk, t.2, Częstochowa 2005, 146.

swoją działalność religijną w Częstochowie cerkiew pod wezwaniem świętych Cyryla i Metodego<sup>9</sup>.

Po zakończeniu działań wojennych 9 lutego 1946 roku, Wojsko Polskie, przejęło świątynię jako swój kościół garnizonowy. Jednakże ówczesny biskup dr Kubina zwrócił się z prośbą do marszałka Polski Michała Roli-Żymierskiego, aby kościół św. Jakuba zwrócić diecezji. W dniu 21 stycznia 1947 roku wyrażono na to zgodę, jednocześnie strona kościelna potwierdziła gotowość odprawiania nabożeństw dla żołnierzy. Pomimo przejęcia budynku przez katolików nadal nieuregulowana była kwestia własności hipotecznej działki i stojącej na niej świątyni. Sprawa ta została pozytywnie rozstrzygnięta na korzyść parafii katolickiej dopiero w roku 1992. Rok później decyzję tą zaakceptował także prawosławny biskup łódzki i poznański Szymon Romańczyk, którego jurysdykcji podlegali także wierni z Częstochowy<sup>10</sup>.

W okresie powojennym starano się przekształcić architekturę świątyni w duchu kanonu katolickiego. W związku z tym w roku 1948 zburzono dawne kopuły cerkwi zastępując je półkolistymi stożkowatymi daszkami bocznymi. Prace te nadzorował ówczesny proboszcz parafii świętego Jakuba, ksiądz prałat Wojciech Mondry. Natomiast gruntowna renowacja wnętrza kościoła miała miejsce w latach 1969-1974, na skutek działań kolejnego proboszcza księdza kanonika Tadeusza Ojrzyńskiego. Przystylizowano wówczas świątynię według wskazań estetycznych architektury wczesnochrześcijańskiej na podstawie projektu Stanisława Pospieszalskiego, Marii Kozłowskiej i Zofii Szczerby. Pomimo przebudowy budowla zachowała cechy stylu neobizantyjskiego. Kościół zdobią malowane na ścianach stacje Drogi Krzyżowej, utrzymane w konwencji malarstwa bizantyjskiego. Zrezygnowano z tradycyjnego ołtarza, a w prezbiterium znajduje się malowidło przedstawiające Matkę Bożą z Dzieciątkiem oraz Jezusa w otoczeniu świętych<sup>11</sup>.

## **2. Prawosławna cerkiew garnizonowa pod wezwaniem świętego Mikołaja**

Świątynia została zbudowana w roku 1812 dla potrzeb garnizonu rosyjskiego stacjonującego w Częstochowie, a mieściła się na ulicy jasnogórskiej pod numerem 16<sup>12</sup>.

---

<sup>9</sup> J. Związek, Kościół częstochowski w okresie okupacji hitlerowskiej, w: *Dzieje Miasta i Klasztoru Jasnogórskiego w Czasach Polski Odrodzonej i Drugiej Wojny Światowej*, red. R. Szwed, Częstochowa 2006, s. 497.

<sup>10</sup> J. Związek, *Cerkiew prawosławna...*, s. 109-110.

<sup>11</sup> B. Urbanowicz, *Historia Cerkwi...*, s. 171.

<sup>12</sup> *Katalog zabytków sztuki...*, s. 50-53.

Wyposażenie cerkwi stanowił XIX wieczny ikonostas, jednosferowy na wysokim cokole, zwieńczony belkowaniem nad carskimi wrotami. Znajdowały się w nim XIX-wieczne ikony ze szkoły moskiewskiej: Maria ze sceny Zwiastowania, Ewangeliści, Ostatnia Wieczerza, Chrystus Pantokrator, Matka Boska z Dzieciątkiem, Święty Aleksander Newski, Święty Mikołaj Cudotwórca, Archaniołowie Gabriel i Michał oraz Matka Boska z Dzieciątkiem (dodana). W świątyni znajdował się także tryptyk ufundowany w 1838 roku, a wykonany przez moskiewskiego złotnika Nikołaja Lukicza Dubrowina. W polu głównym tryptyku znajdowała się Ikona Mikołaja Cudotwórcy oraz Chrystusa Pantokratora i Matki Boskiej Opiekuńczej (Pokrow). W narożnikach tryptyku były obrazy Świętej Trójcy, oraz Świętego Jerzego i Jana Chrzciciela. Ikony będące w wyposażeniu cerkwi pod wezwaniem świętego Mikołaja pochodziły przeważnie z XIX i początku XX stulecia<sup>13</sup>. W świątyni znajdowała się także XIX-wieczna mosiężna chrzcielnica, dwie kadzielnice i sztancowe świeczniki z roku 1872<sup>14</sup>. Jednocześnie nadmienić należy, iż na skutek przejścia budynków cerkiewnych przez katolików niektóre z przedmiotów kultu, a w szczególności ikony znalazły się w posiadaniu parafii św. Jakuba w Częstochowie. W związku z tym w roku 1993 na mocy umowy pomiędzy prawosławnym biskupem Szymonem Romańczykiem a biskupem częstochowskim dr Stanisławem Nowakiem zwrócono część ikonostasu wiernym prawosławnym. Proboszcz parafii św. Jakuba ks. prałat Henryk Bąbiński przekazał proboszczowi prawosławnej parafii św. Mikołaja w Częstochowie ks. kanonikowi Mirosławowi Drabiukowi obrazy: świętych Cyryla i Metodego, Wieczerzy Pańskiej, Apostołów, Boże Narodzenie, Wjazd do Jerozolimy, Ofiarowanie Najświętszej Maryi Panny, Zaśnięcie Najświętszej Maryi Panny oraz dwie małe ikony.

Po II wojnie światowej władze miejskie zajęły budynek sakralny po byłej cerkwi na ulicy jasnogórskiej. Urządzono w nim kino, salę sportową oraz sale koncertową dla miejscowej filharmonii. Dlatego częstochowska wspólnota prawosławna była zmuszona do korzystania z pomocy parafii ewangelickiej, gdzie udostępniono pomieszczenia kościelne na nabożeństwa prawosławne. W roku 1966 władze miejskie zwróciły parafii prawosławnej budynek dawnej cerkwi mieszczący się na ulicy jasnogórskiej. Pierwsze nabożeństwo odprawiono tam na Wielkanoc 1966 roku. Świątynia służyła wiernym do roku 1993. Wtedy,

---

<sup>13</sup> B. Urbanowicz, *Historia Cerkwi...*, s. 172.

<sup>14</sup> Również w latach 1869-1897 funkcjonowała cerkiew wojskowa (przenośna) znajdująca się w koszarach 37 jekaterinburskiego pułku piechoty i 42 mitawskiego pułku dragonów. W roku 1897 powstały nawet projekty budowy stałej cerkwi garnizonowej. Budowę obiektu miała wówczas realizować rodzina Pietrzykowskich. Jednakże cerkiew była ewakuowana z miasta wraz z garnizonom rosyjskim.

ze względu na fatalny stan techniczny budynku, prawosławni zaczęli starania o plac pod budowę nowej cerkwi.

Parafia prawosławna w Częstochowie istnieje od roku 1730 i obecnie należy do dekanatu Kraków diecezji łódzko-poznańskiej Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego. Obejmuje ona północną część województwa śląskiego i południowo-zachodnią łódzkiego. Obecnie liczy około 150 wiernych, według spisu z roku 2013, którzy pochodzą z regionu Częstochowy, z okolic Włoszczowy, Opola, Wielunia, Zawiercia i Radomska. Od roku 2006 parafia posiada także swoją cerkiew filialną pod wezwaniem św. Jerzego Zwycięzcy w Chróście w powiecie wieruszowskim.

Funkcję proboszcza parafii prawosławnej w Częstochowie piastuje od 1976 roku ksiądz Mirosław Drabiuk. Wspólnota prawosławna w Częstochowie na skutek braku odpowiedniego miejsca na sprawowanie swojego kultu od roku 1993 podjęła starania dotyczące budowy świątyni. Władze lokalne przekazały na ten cel działkę w centrum miasta na skrzyżowaniu ulic Śląskiej i Mikołaja Kopernika. W związku z powyższym rozpoczęto budowę nowej cerkwi. Kościół ten jest pierwszą w Polsce świątynią prawosławną pod wezwaniem Częstochowskiej Ikony Matki Bożej. Częstochowska Ikona Bogurodzicy jest z reguły przedstawiana jako „łączniczka” między podzielonym wschodnim i zachodnim chrześcijaństwem. A przed bizantyjskim wizerunkiem Bogurodzicy modlą się rzesze wyznawców Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce i na świecie. Tą samą ikonę obdarzają czią także prawosławni, czego przykładem jest częstochowska cerkiew. Nie ulega wątpliwości, że ikona ta ma ogromną wagę zarówno dla wyznawców prawosławia jak i katolików. Organizowanie wokół treści maryjnych określonych zachowań i wytworów kulturowych przenika i ubogaca kulturę narodową<sup>15</sup>. W październiku roku 1998 kamień węgielny pod budowę nowej cerkwi poświęcił patriarcha ekumeniczny Konstantynopola Bartłomiej I. Budowa prawosławnej świątyni częstochowskiej według projektu białostockiego architekta Michała Bałusza trwała do roku 2004. Choć pierwsze nabożeństwo w jej murach zostało odprawione już w dniu 1 lipca 2001 roku.

Częstochowska parafia prawosławna w dniu 10 listopada 2004 przeżywała uroczystość poświęcenia krzyży na nowo budowanej cerkwi. W tym dniu do częstochowskiej cerkwi przybyło wielu pielgrzymów prawosławnych z terenu całej Polski. Liturgię celebrował arcybiskup lubelsko-chełmski Abel. Gościnnie śpiewały chóry Politechniki Częstochowskiej i policji z Białegostoku. W nabożeństwie wzięli udział także przedstawiciele władz miejskich i

---

<sup>15</sup> A. J. Zakrzewski, *W Kręgu Kultu...*, s. 17.

lokalnych. Arcybiskup Abel wręczył order i pochwalne listy tym, którzy w sposób szczególny pomogli przy budowie świątyni. Podkreślił trud, jaki ponoszą parafianie i duchowni, by w takim miejscu, gdzie wspólnota wiernych jest niewielka wznieść nową cerkiew. Zaprojektowana ona została na planie krzyża w połączeniu z trójliściem. Takie założenie architektoniczne występowało w cerkwi św. Atanazego Wielkiego z monasteru w Athos. Również część prezbiterialna jest trójdzielna. Układ północnych drzwi diakońskich żertwiennika i solei, umożliwia procesję Wielkiego Wejścia. Prezbiterium jest trójdzielne podzielone na sanktuarium i pastoforia. Pastoforia są umieszczone symetrycznie względem ramion krzyża. Stół ofiarny znajduje się w północnej stronie sanktuarium<sup>16</sup>. Świątynia ta podobnie jak kościół ewangelicki doskonale wpisuje się w dialog ekumeniczny i kulturowy. Cerkiew udostępnia swoje podwoje dla nabożeństw ekumenicznych oraz koncertów i projektów realizowanych w ramach festiwalu „Gaude Mater”.

Uogólniając należy stwierdzić, że kościół prawosławny w państwie polskim od dawna miał swoje miejsce w jego strukturach i był integralnie związany z jego dziejami. Dlatego też ma on swoją nie tylko tradycję, ale też ogromny wkład w kształtowanie współczesnego i dawnego oblicza Rzeczypospolitej<sup>17</sup>.

## **Bibliografia**

Łoski W., *Teologia mistyczna Kościoła Wschodniego*, Warszawa 1989.

Mondry W., *Srebrne gody parafii św. Jakuba w Częstochowie*, Częstochowa 1962.

Badora A., Żmudziński J., *Wyposażenie cerkwi pod wezwaniem świętego Mikołaja w Częstochowie. Karty inwentarzowe 1947-1948*. Archiwum Państwowej Służby Ochrony Zabytków.

Boudou A., *Stolica Święta a Rosja: stosunki dyplomatyczne między niemi w XIX stuleciu*, t. 2, 1848-1883, Kraków 1930.

Jaśkiewicz A., *Kultura i sztuka*, w: *Częstochowa Dzieje Miasta i Klasztoru Jasnogórskiego w Okresie Niewoli*, red. R. Kołodziejczyk, t. 2, Częstochowa 2005.

*Katalog zabytków sztuki, miasto Częstochowa*, red. Z. Rozanow i E. Smulikowska, Warszawa 1995.

---

<sup>16</sup> K. Woźniak, *Liturgiczne aspekty kształtowania wnętrza cerkwi*, „Architektura” 2012, nr 11, t. 2, s. 51-54.

<sup>17</sup> K. Urban, *Kościół prawosławny w Polsce, 1945-1970*, Kraków 1996, s. 41-82.

Komitet rozbudowy kościoła świętego Jakuba, Dzieje kościoła świętego Jakuba, Częstochowa 1937.

Krakowski S., Stara Częstochowa, Częstochowa 1948.

Radziukiewicz A., Prawosławie w Polsce, Białystok 2000.

Snoch B., Mała encyklopedia Częstochowy, Częstochowa 2002.

Urban K., Kościół prawosławny w Polsce 1945-1970, Kraków 1996.

Urbanowicz B., Historia Cerkwi w Częstochowie, w: Naukowy Kijowski Instytut Historii. Prawosławie Nauka i Społeczeństwo, Kijów 2008.

Woźniak K., Liturgiczne aspekty kształtowania wnętrza cerkwi, „Architektura” 2012, nr 11, t. 2.

Zakrzewski A. J., W Kręgu Kultu Maryjnego. Jasna Góra w kulturze staropolskiej, Częstochowa 1995.

Związek J., Cerkiew Prawosławna pod wezwaniem Cyryla i Metodego w Częstochowie, „Ziemia Częstochowska” 2003, t. XXX.

Związek J., Kościół częstochowski na przełomie wieków, w: Częstochowa Dzieje Miasta i Klasztoru Jasnogórskiego, W Okresie Niewoli, red. R. Kołodziejczyk, t. 2, Częstochowa 2005,

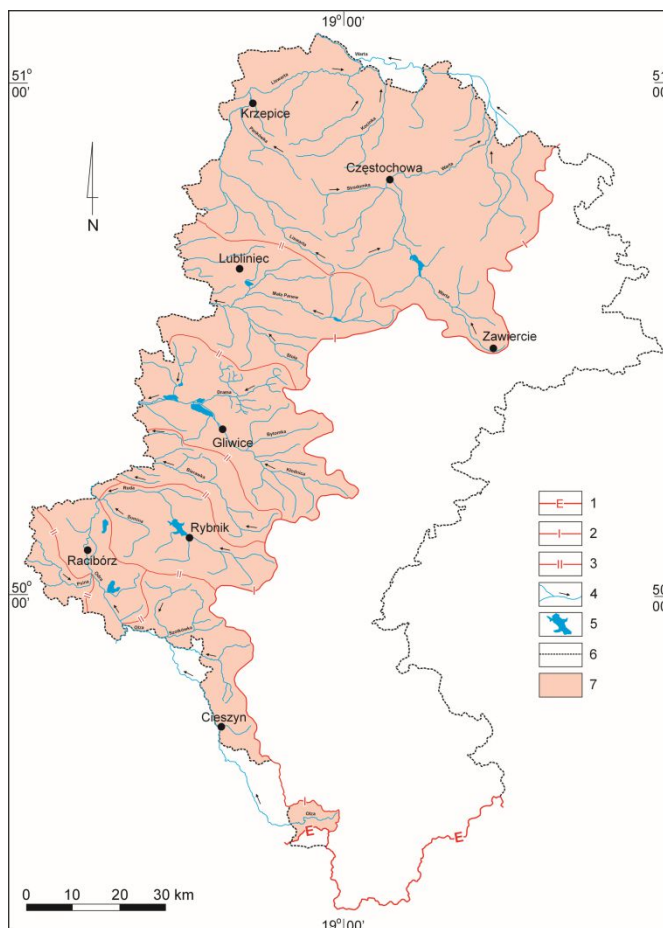
Związek J., Kościół częstochowski w okresie okupacji hitlerowskiej, w: Częstochowa Dzieje Miasta i Klasztoru Jasnogórskiego W Czasach Polski Odrodzonej i Drugiej Wojny Światowej, red. R. Szwed, Częstochowa 2006.

Związek J., Patriotyczna działalność duchowieństwa katolickiego w Częstochowie w latach 1865-1945, w: Częstochowy drogi do niepodległości, red. R. Szwed, W. Palus, Częstochowa 1998.

## Dorzecze Odry

### 1. Odra i jej dopływy

Dorzecze Odry w granicach województwa śląskiego zajmuje 6848,9 km<sup>2</sup>, co stanowi około 55,5% jego powierzchni<sup>1</sup>. Odra przez województwo śląskie przepływa tylko na niewielkim odcinku w zachodniej jego części (rys. 1). Tam też uchodzą do niej prawobrzeżne dopływy: Olza z Piotrówką, Szotkówką i Lesznicą, Ruda z Suminą oraz z lewej strony Psina. Pozostałe rzeki odwadniające zachodnią i północną część województwa śląskiego uchodzą do Odry poza jego granicami. Ważniejsze dopływy wraz z biegiem Odry to: Bierawka, Kłodnica z Bytomką, Drama i Potok Toszecki, Mała Panew z Stołą i Lublinianką oraz Warta z licznymi dopływami, z których największy na terenie województwa śląskiego to Liswarta.



Dorzecze Odry

Odra wypływa ze źródeł zlokalizowanych na wysokości 634 m n.p.m. na stokach Gór Odrzańskich położonych w Czechach. Rzeka kilometrowana jest w dół biegu od miejsca połączenia z Opawą jako rzeka żeglowna. Długość Odry od jej źródeł do wspomnianego połączenia wynosi 92,4 km. Powierzchnia czeskiej części dorzecza Odry wynosi 4 664,7 km<sup>2</sup>. Na obszar Polski, a tym samym województwa śląskiego, Odra wpływa 700 m powyżej Chałupek. W granicach województwa śląskiego długość Odry wynosi nieco ponad 45 km, a jej przebieg ma generalnie południkowy układ z niewielkim odchyleniem na zachód.

<sup>1</sup> M. Rzętała, R. Machowski, Wody powierzchniowe, "Encyklopedia Województwa Śląskiego" 2014, t. 1.



Największym miastem, przez które przepływa rzeka na terenie województwa śląskiego jest Racibórz. Opisywany teren Odra opuszcza w okolicy miejscowości Turze, poniżej ujścia Rudy<sup>2</sup>.

Odra (fot. 1) jest najzasobniejszym w wodę ciekim w zachodniej części województwa śląskiego. Zazwyczaj średnie roczne przepływy w rzece kształtują się na poziomie kilkudziesięciu m<sup>3</sup>/s. Wraz z biegiem rzeki zauważalny jest niewielki przyrost ilości wody. W Chałupkach jest to nieco ponad 44 m<sup>3</sup>/s, w Krzyżanowicach blisko 60 m<sup>3</sup>/s, a w profilu Miedonia prawie 68 m<sup>3</sup>/s<sup>3</sup>.



**Fot. 1. Odra na południu województwa śląskiego (fot. M. Rzętała)**

Odra na odcinku znajdującym się w granicach województwa śląskiego jest ciekim zanieczyszczonym. Przyczyn zanieczyszczenia należy upatrywać w oddziaływaniu ostrawsko-karwińskiego regionu przemysłowego oraz Rybnickiego Okręgu Węglowego, odwadnianych przez Odrę i jej dopływy, a także w działalności rolniczej prowadzonej na terenie przeważającej części zlewni.

---

<sup>2</sup> Podział hydrograficzny Polski, Warszawa 1983, s. 924.

<sup>3</sup> A. T. Jankowski, Tendencje zmian obiegu wody w zlewni górnej Odry, Sosnowiec 1996, s. 147.

## 1.1. Olza

Pierwszym większym dopływem Odry na obszarze województwa śląskiego jest uchodząca do niej z prawej strony Olza. Rzeka ta wypływa ze źródeł położonych w Beskidzie Śląskim na stokach Ganczarki na wysokości około 850 m n.p.m. Dorzecze Olzy położone jest w Beskidzie Śląskim i na Pogórzu Śląskim oraz w południowej części Płaskowyżu Rybnickiego. Dolna część dorzecza znajduje się w Kotlinie Ostrawskiej. Całkowita długość Olzy wynosi 86,2 km, przy czym tylko jej źródłowy odcinek o długości 14,4 km znajduje się na obszarze Polski (województwo śląskie). W źródłowym odcinku Olzy, na obszarze województwa, uchodzi do niej wiele krótkich potoków bez nazwy<sup>4</sup>, a także nieco dłuższe dopływy takie jak: Roztoka, Gliniany, Połomity Wielkie, Połomity Małe, Olecka<sup>5</sup>, Prądowniec, Dupniański oraz Potok Bystrzański, korytem którego wytyczono granicę państwa<sup>6</sup>. Poniżej ujścia Potoku Bystrzańskiego Olza wpływa na teren Czech. Również na południe od Cieszyna, w okolicy Świbic, Olza na odcinku 13,6 km stanowi naturalną granicę pomiędzy Polską i Czechami.

Ilość wody w Olzie na całej długości tego ciek waha się od dziesiątych części m<sup>3</sup>/s do kilku m<sup>3</sup>/s. Zasoby umownie czystych wód występują jedynie w źródłowym odcinku Olzy i w profilu wodowskazowym Istebna są szacowane na kilka dziesiątych m<sup>3</sup>/s. Jakość wód Olzy jako rzeki granicznej wynika z uwarunkowań zlewniowych zarówno po polskiej, jak i czeskiej stronie. W źródłowym odcinku do granicy państwa parametry fizyko-chemiczne oraz mikrobiologiczne wód tej rzeki można określić jako zadowalające. Ta część zlewni ma w większości charakter quasi-naturalny a do przejawów antropopresji zalicza się w niewielkim stopniu jedynie działalność rolniczą. Zalesione stoki mają korzystny wpływ na jakość wody, która płynie korytem Olzy. Jednak okresowo może dochodzić do pogorszenia wybranych wskaźników jakości wody. Ma to bezpośredni związek z nawożeniem gruntów rolnych oraz ze stosowaniem środków ochrony roślin, zwłaszcza w okresach intensywnego wzrostu uprawianych roślin. Na odcinku od granicy państwa do ujścia tej rzeki do Odry główną przeszkodą w klasyfikacji wód jako umownie czyste, przeszkadzają zanieczyszczenia ze źródeł komunalnych, rolniczych i przemysłowych.

W Cieszynie do Olzy uchodzą Puńcówka oraz Bobrówka, natomiast w dolnym odcinku rzeki (około 10 km biegu) do Olzy uchodzą największe jej dopływy z terenu

---

<sup>4</sup> Mapa hydrograficzna w skali 1 : 50 000, arkusz 543, 3 Cieszyn, Poznań 1992.

<sup>5</sup> H. Borek, Hydronimia Odry. Wykaz nazw w układzie hydrograficznym, Opole 1983, s. 350.

<sup>6</sup> Mapa hydrograficzna w skali 1 : 50 000, arkusz M-34-86-B Wisła, Warszawa 2003.

województwa śląskiego. Najdłuższa jest Piotrówka (31,4 km), która wypływa ze źródeł zlokalizowanych w południowej części Pogórza Śląskiego. Koło Markłowic Piotrówka opuszcza granicę państwa. Na odcinku 6,2 km przed ujściem do Olzy Piotrówka jest rzeką graniczną. Około 2 km dalej do Olzy uchodzi Szotkówka, której największym dopływem jest Lesznica. Obydwie rzeki mają podobną długość, która nieco przekracza 19 km. Źródła tych rzek znajdują się na Płaskowyżu Rybnickim. Obydwie rzeki odwadniają m.in. zurbanizowane i uprzemysłowione tereny Jastrzębia-Zdroju i Wodzisławia Śląskiego. Do wspomnianych rzek odprowadzane są także zasolone wody pochodzące z drenażu wyrobisk górniczych znajdujących się tu wciąż czynnych kopalni wydobywających węgiel kamienny.



**Fot. 2. Zbiornik Rybnicki na Rudzie (fot. M. Rzętała)**

## **1.2. Psina**

Na południe od Raciborza do Odry uchodzi Psina (nazywana również Cyną) – największy na obszarze województwa śląskiego lewostronny dopływ tej rzeki. Całkowita długość Psiny wynosi 49,3 km a jej źródła znajdują się poza opisywanym obszarem, na



terenie Płaskowyżu Głubczyckiego na wysokości około 270 m n.p.m.<sup>7</sup>. Na teren województwa śląskiego Psina wpływa w okolicy miejscowości Tłustomosty, na zachód od Makowa. Do ujścia do Odry jej długość wynosi ponad 20 km, a koryto na wielu odcinkach dzieli się na kilka ramion, niektóre to młynówki. Z kolei największym dopływem Psiny jest Troja wypływająca w obrębie Przedgórze Sudeckiego. Całkowita długość Troi wynosi 35,2 km, z czego na obszarze województwa śląskiego znajduje się tylko jej krótki dolny odcinek o długości około 6,5 km<sup>8</sup>.

### 1.3. Ruda

Kolejną dużą rzeką uchodzącą do Odry na obszarze województwa śląskiego jest Ruda, której całkowita długość wynosi 50,6 km. Ruda wypływa na wysokości około 265 m n.p.m. na skraju Płaskowyżu Rybnickiego z terenów użytkowanych jako łąki i pastwiska<sup>9</sup>. Na odcinku około 3 km płynie na wschód, a następnie skręca na północny-zachód aż do ujścia do Zbiornika Rybnickiego<sup>10</sup> (fot. 2) – jeziora zaporowego o powierzchni maksymalnej 4,7 km<sup>2</sup> i możliwościach retencyjnych wynoszących 22 hm<sup>3</sup><sup>11</sup>. Poniżej zbiornika na odcinku około 3 km Ruda intensywnie meandruje<sup>12</sup>. Ruda uchodzi do Odry w miejscowości Turze<sup>13</sup>. Sumina o długości około 27 km jest największym dopływem Rudy. Uchodzi do niej z lewej strony, w dolnym biegu rzeki. Wcześniej Sumina była bezpośrednim dopływem Odry, jednak w wyniku celowych zabiegów hydrotechnicznych zmieniono jej bieg i obecnie zasila Rudę. Spośród licznych dopływów Rudy wymienić należy także Nacynę o długości ponad 15 km, która odwadnia najbardziej zurbanizowaną i uprzemysłowioną część zlewni Rudy. Średnie roczne przepływy Rudy na posterunku zlokalizowanym w Rudzie Kozielskiej kształtują się na poziomie około 3,5 m<sup>3</sup>/s. W przypadku największych jej dopływów są to zdecydowanie mniejsze wartości. Średni roczny przepływ Nacyny w Rybniku wynosi 0,87 m<sup>3</sup>/s, a przepływy Suminy na wodowskazie w Nędzy to średniorocznie 0,64 m<sup>3</sup>/s<sup>14</sup>. Zlewnia Rudy charakteryzuje się występowaniem złożonych uwarunkowań, które wpływają na jakość wód powierzchniowych. Na terenie tym występują różnorodne przejawy antropopresji, począwszy

<sup>7</sup> S. Czaja, Powódzie w dorzeczu górnej Odry, Katowice 2011, s. 211.

<sup>8</sup> Podział hydrograficzny Polski..., s. 924.

<sup>9</sup> Podział hydrograficzny Polski..., s. 924.

<sup>10</sup> A. T. Jankowski, Ogólna charakterystyka hydrograficzna..., s. 69-76.

<sup>11</sup> A. T. Jankowski, A. Kuczera, Wpływ zrzutu wód podgrzanych na warunki termiczne, tlenowe i przezroczystość wody w Zbiorniku Rybnickim, Katowice 1992, s. 79.

<sup>12</sup> D. Absalon, Antropogeniczne zmiany odpływu rzecznej w zlewni Rudy, Katowice 1998, s. 142.

<sup>13</sup> Mapa hydrograficzna w skali 1 : 50 000, arkusz M-34-61-B Kuźnia Raciborska, Warszawa 2003.

<sup>14</sup> D. Absalon, Antropogeniczne zmiany odpływu..., s. 142.

od leśnych obszarów o quasi-naturalnym charakterze po tereny miejsko-przemysłowe. Jednak za szczególnie niekorzystną sytuację należy uznać rozwój górnictwa węgla kamiennego, który swym zasięgiem objął górną część zlewni. Tereny te odwadniane są przez źródłowy odcinek samej Rudy oraz kilka jej dopływów, z których największe to: Rudziczka, Kłokocinka i Nacyna. Dolna część zlewni Rudy wprawdzie ma charakter quasi-naturalny (przewaga terenów leśnych z nieznacznym odsetkiem terenów użytkowanych rolniczo), to jednak nie obserwuje się istotnej poprawy jakości wód powierzchniowych.

#### 1.4. Bierawka



**Fot. 3. Bierawka w okolicach Knuruwa (fot. M. Rzętała)**

Bierawka (fot. 3) jest pierwszą większą rzeką, która odwadnia zachodnią część województwa śląskiego, a uchodzi do Odry poza jego granicami. Źródła tej rzeki zlokalizowane są na wysokości około 310 m n.p.m. i znajdują się w okolicach Orzesza. Całkowita długość rzeki wynosi 55,5 km, z czego na terenie województwa śląskiego znajduje się około 28,5 km<sup>15</sup>. Opisywana rzeka województwo śląskie opuszcza w okolicy

---

<sup>15</sup> R. Gloc, Mapa hydrograficzna woj. katowickiego, Katowice 1980.

miejsowości Goszyce<sup>16</sup>, natomiast do Odry uchodzi w miejscowości Bierawa<sup>17</sup>. Sieć rzeczna w zlewni Bierawki jest dobrze rozwinięta, posiada wiele ale krótkich dopływów. Największe z nich to prawobrzeżne: Potok Jaśkowicki, Jordanek, Knurówka, Potok Żernicki, Potok Sośnicowicki i Potok Sierakowicki oraz lewobrzeżne: Potok Leszczyński, Potok Książenicki i Potok Wilcza<sup>18</sup>.

Średnie roczne przepływy w rzece na posterunku zlokalizowanym w Tworogu Małym wynoszą 1,82 m<sup>3</sup>/s<sup>19</sup>. W zlewni Bierawki występuje niekorzystna struktura użytkowania gruntu, podobnie jak w przypadku zlewni Rudy. Stan jakościowy wód powierzchniowych w tej zlewni kształtowany jest głównie przez przemysł i urbanizację, które swym zasięgiem objęły górną część tych terenów. Źródłowy odcinek Bierawki oraz jej dopływy otrzymują zanieczyszczenia wytwarzane na terenach Orzesza, Czerwionki-Leszczyn, a także Knuruwa. Dlatego też nie tylko górna część zlewni, ale także w dolnym biegu rzeki zasoby wodne odznaczają się ponadnormatywną koncentracją wielu substancji chemicznych, a zwłaszcza tych odpowiedzialnych za zasolenie. Źródłem tego typu zanieczyszczeń jest drenaż pokładów węgla, a następnie zrzut wypompowanych wód do sieci rzecznej.

## 1.5. Kłodnica

Kłodnica na obszarze województwa śląskiego zasadniczo płynie w swoim górnym i środkowym biegu. Całkowita długość rzeki wynosi 75,3 km, z czego na opisywanym obszarze znajduje się około 57 km. Kłodnica wypływa z kilku źródeł znajdujących się w Brynowie – dzielnicy Katowic na wysokości 3,5 m n.p.m. Na odcinku po Zabrze-Makoszowy rzeka płynie niemal równoleżnikowo ze wschodu na zachód. Następnie Kłodnica zmienia swój bieg na północno-zachodni, a poniżej Gliwic uchodzi do zbiornika Dzierżno Duże, pośrednio zasilając także Kanał Gliwicki<sup>20</sup>. Koryto Kłodnicy ponownie odgałęzia się z Kanału Gliwickiego nieco poniżej Zbiornika Pławniowice. Dale rzeka płynie w naturalnym korycie, które na skutek prac hydrotechnicznych zostało wyprostowane poprzez odcięcie licznych meandrów.

---

<sup>16</sup> Mapa hydrograficzna w skali 1 : 50 000, arkusz M-34-61-B Kuźnia Raciborska, Warszawa 2003.

<sup>17</sup> Mapa hydrograficzna w skali 1 : 50 000, arkusz M-34-61-A Polska Cerekiew, Warszawa 2003.

<sup>18</sup> Mapa hydrograficzna w skali 1: 50 000, arkusz M-34-62-A Gliwice, Warszawa 2001; Mapa hydrograficzna w skali 1: 50 000, arkusz M-34-61-B Kuźnia Raciborska, Warszawa 2003.

<sup>19</sup> D. Absalon, A. T. Jankowski, M. Leśniok, Komentarz do mapy hydrograficznej w skali 1:50 000, arkusz M-34-61-B Kuźnia Raciborska, Warszawa 2003.

<sup>20</sup> S. Czaja, Zmiany stosunków wodnych w warunkach silnej antropopresji (na przykładzie konurbacji katowickiej), Katowice 1999, s. 191.

Kłodnica na obszarze województwa śląskie przejmuje kilka dużych dopływów. Z prawobrzeżnych największe to: Kochłówka (Potok Bielszowicki), Czerniawka, Bytomka z Potokiem Mikulczyckim, Drama oraz Potok Toszecki. Lewobrzeżnych dopływów Kłodnicy jest mniej i są krótsze, a najdłuższe z nich to: Jamna, Promna, Potok Ornotowicki, Ostropka, Kozłówka oraz Potok Bojszowski, który uchodzi do Kłodnicy poprzez syfon poprowadzony pod Kanałem Gliwickim.



**Fot. 4. Żabie Doły - zbiorniki w niecce osiadania (fot. M. Rzętała)**

Istotnym elementem powierzchniowej sieci hydrograficznej w zlewni Kłodnicy są sztuczne zbiorniki wodne. Szczególnie dużo jest zbiorników w nieckach osiadania<sup>21</sup> (fot. 4) oraz basenów różnego typu i o różnym znaczeniu gospodarczym<sup>22</sup>. Największe zbiorniki w dorzeczu, to poeksploatacyjne jeziora antropogeniczne: Dzierżno Duże (fot. 5), Pławniowice, Dzierżno Małe. Kłodnica jest dosyć zasobna w wodę, średnie roczne przepływy w Gliwicach

---

<sup>21</sup> R. Machowski, *Przemiany geosystemów zbiorników wodnych powstałych w nieckach osiadania na Wyżynie Katowickiej*, Katowice 2010, s. 178.

<sup>22</sup> M. Rzętała, *Funkcjonowanie zbiorników wodnych oraz przebieg procesów limnicznych w warunkach zróżnicowanej antropopresji na przykładzie regionu górnośląskiego*, Katowice 2008, s. 172.

kształtują się na poziomie  $6,41 \text{ m}^3/\text{s}$ <sup>23</sup>. Jest to współcześnie rzeka o silnie zmienionym antropogenicznie reżimie odpływu w stosunku do okresu przedindustrialnego, kiedy średnie roczne przepływy oscylowały wokół wartości  $3 \text{ m}^3/\text{s}$ <sup>24</sup>.

Kłodnica odwadnia zlewnię, która odznacza się największymi zmianami wywołanymi oddziaływaniem silnej antropopresji w całym województwie śląskim. Dotyczy to zwłaszcza górnej części zlewni tej rzeki po profil w Gliwicach. Poniżej do Kłodnicy uchodzą cieką odwadniające tereny w głównej mierze użytkowane rolniczo, jak ma to miejsce w przypadku Potoku Toszeckiego. Stan jakościowy wód w dorzeczu Kłodnicy kształtowany jest obecnością wielu zanieczyszczeń, przez co wody te nie odpowiadają standardom jakościowym wód powierzchniowych i najczęściej są pozaklasowe. Antropopresja miejsko-przemysłowa występuje na terenach zlewni dopływów Kłodnicy. Duże ilości zanieczyszczeń odprowadzane są do Kłodnicy m.in. za pośrednictwem Potoku Bielszowickiego, który odwadnia południowe dzielnice Rudy Śląskiej oraz Bytomki zbierającej wody z Bytomia i Zabrza. Poza wymienionymi do Kłodnicy uchodzi szereg mniejszych zanieczyszczonych cieków.

W dorzeczu Kłodnicy znajduje się Kanał Gliwicki (fot. 6), który łączy Odrę z portem śródlądowym w Gliwicach. Kanał Gliwicki oddany do użytku w 1938 roku, przejął funkcje wybudowanego w latach 1792-1822 i użytkowanego do I połowy II wieku XX wieku Kanału Kłodnickiego. Parametry techniczne Kanału Gliwickiego przedstawiają się następująco: głębokość – 3,5 m, szerokość – 37 m, powierzchnia przekroju –  $91 \text{ m}^2$ , różnica poziomów między skrajnymi odcinkami drogi wodnej – 43,6 metrów. Pokonanie drogi wodnej na odcinku Port w Koźlu – Port w Gliwicach jest możliwe dzięki śluzom wybudowanym w: Kłodnicy, Nowej Wsi, Sławięcicach, Łanach, Dzierźnie i Łabędach<sup>25</sup>.

## 1. 6. Mała Panew

Mała Panew to kolejna większa rzeka, która odwadnia do Odry zachodnią część województwa śląskiego. Całkowita długość rzeki wynosi 131,8 km, jednak na obszarze

---

<sup>23</sup> D. Absalon, A. T. Jankowski, M. Leśniok, Komentarz do mapy hydrograficznej w skali 1:50 000, arkusz M-34-62-A Gliwice, Warszawa 2001.

<sup>24</sup> M. Rzętała, Bilans wodny oraz dynamika zmian wybranych zanieczyszczeń zbiornika Dzierżno Duże w warunkach silnej antropopresji, Katowice 2000, s. 176.

<sup>25</sup> A. Born, Regulacja Odry i rozbudowa urządzeń technicznych. Monografia Odry, Poznań 1948, s. 419-553.



województwa śląskiego płynie ona przez około 54 km<sup>26</sup>. Mała Panew bierze początek na stokach Progu Woźnickiego, na wysokości około 345 m n.p.m. a województwo opuszcza kilkaset metrów po przepłynięciu przez Krupski Młyn. Początkowo rzeka płynie z północy na południe, a po około 5 km skręca na zachód i kierunek ten generalnie utrzymuje aż do ujścia do Odry. Na niektórych odcinkach Mała Panew silnie meandruje. Największymi dopływami



**Fot. 5. Nad zbiornikiem Dzierżno Duże (fot. M. Rzętała)**

Małej Panwi są prawobrzeżne: Ligocki Potok, Leśnica i Lublinianka, która wprawdzie uchodzi do Małej Panwi poza granicami województwa, ale większa część jej zlewni leży w granicach opisywanego obszaru. Największe lewobrzeżne dopływy to: Stoła wraz z Garniczną Wodą i Kanarem, które odwadniają tereny położone na zachód i północ od Tarnowskich Gór oraz Piła uchodząca do Małej Panwi w okolicy Krupskiego Młyna. Średnie roczne przepływy rzeki na posterunku wodowskazowym zlokalizowanym tuż przy granicy województwa w Krupskim Młynie wynoszą 3,3 m<sup>3</sup>/s. Stan jakościowy wód w zlewni Małej Panwi warunkowany jest głównie przekształceniami powodowanymi przez rolnictwo, które obejmuje tereny źródłowego odcinka rzeki oraz jej dopływów. Dostępną powierzchnię w tym dorzeczu zajmują tereny leśne o małej antropopresji, dlatego też przekłada się to na

---

<sup>26</sup> Podział hydrograficzny Polski..., s. 924.

znacznie korzystniejsze warunki hydrochemiczne określane mianem quasi-naturalnych. Okresowo uwidacznia się negatywne oddziaływanie wspomnianego rolnictwa poprzez spływ związków chemicznych pochodzących z nawozów. Zjawisko to powoduje obecność ponadnormatywnych stężeń związków biogennych odpowiedzialnych za eutrofizację wód powierzchniowych. Najlepsze pod tym względem parametry występują w zlewni Leśnicy, prawego dopływu Małej Panwi. Niestety istotną rolę w pogorszeniu jakościowych zasobów w dorzeczu Małej Panwi odgrywa Stoła, która odwadnia tereny miejsko-przemysłowe Tarnowskich Gór.

### 1.7. Warta

Praktycznie cała północna część województwa śląskiego odwadniana jest do Odry za pośrednictwem Warty i jej dopływów. Warta wypływa ze źródeł znajdujących się w Kromoławie, na wschód od Zawiercia, na wysokości około 380 m n.p.m. Całkowita długość rzeki wynosi 808,2 km, z czego na obszarze województwa śląskiego znajduje się jedynie około 110 km źródłowy odcinek rzeki. Województwo Warta opuszcza w okolicy miejscowości Zawada, a następnie przepływa przez województwo łódzkie. Ponownie na terenie województwa śląskiego pojawia się na krótkim, około 5 km długości odcinku w okolicy osady Łęg. Od połączenia Warty z Liswartą w okolicy miejscowości Kule, korytem rzeki na odcinku około 13 km wyznaczono granicę pomiędzy województwem śląskim i łódzkim.

Warta od źródeł przez około 4 km płynie w kierunku południowo-zachodnim a następnie zmienia kierunek na północno-zachodni aż po Częstochowę. Na tym odcinku znajduje się wybudowany w 1978 roku zbiornik Poraj, którego powierzchnia wynosi 5,5 km<sup>2</sup>, a pojemność całkowita wynosi 25,1 hm<sup>3</sup><sup>27</sup>, gdzie ponownie w istotny sposób zmienia kierunek płynięcia na północno-wschodni. Po minięciu miejscowości Karczewice przyjmuje północny kierunek aż do granicy województwa śląskiego. W okolicy miejscowości Bobry (na południe od Radomska), Warta skręca na zachód płynąc w kierunku Działoszyna. W źródłowym odcinku po Częstochowę Warta otrzymuje wiele dopływów, z których najdłuższe to lewobrzeżne Boży Stok, Kamieniczanka, Stradomka z Konopką oraz mniej liczne, prawobrzeżne Czarna Struga i Ordonówka. Na obszarze Częstochowy Warta rozdziela się na dwa ramiona – lewe Warta i prawe Kucelinka, które po opuszczeniu miasta ponownie łączą

---

<sup>27</sup> A. Jaguś, M. Rzętała, Zbiornik Poraj – charakterystyka fizycznogeograficzna, Sosnowiec 2000, s. 82.

się w jeden ciek. Na odcinku powyżej Częstochowy Warta przepływa przez prawie bezwodne tereny i dopiero przy granicy województwa otrzymuje większy prawy dopływ w postaci Wiercicy, natomiast z lewej strony uchodzi Rudniczka o długości blisko 9 km.

Tereny na zachód i północ od Częstochowy zasadniczo odwadniane są do Warty za pośrednictwem Liswarty i jej dopływów, a także bezpośrednio do samej rzeki poprzez system niewielkich rowów melioracyjnych. Liswarta wypływa około 8 km na wschód od Koszęcina, na wysokości około 315 m n.p.m. Długość rzeki wynosi 93 km i w całości płynie ona przez teren województwa śląskiego<sup>28</sup>. Dolina Liswarty ma poligeniczny charakter<sup>29</sup>, który w obecnym zarysie jest rezultatem reorganizacji sieci rzecznej podczas kolejnych zlodowaceń plejstoceniowych, a jej przebieg został ustalony w neoplejstocenie, po zlodowaczeniu warty<sup>30</sup>. Sieć rzeczna w zlewni jest dosyć gęsta. Największe lewobrzeżne dopływy Liswarty począwszy od jej źródeł to: Młynówka, Łomnica i Piskara. Natomiast prawobrzeżne dopływy Liswarty to: Pankówka, Rębielanka, Biała Oksza i Kocinka.



**Fot. 6. Kanał Gliwicki poniżej śluzy Dzierżno (fot. M. Rzętała)**

<sup>28</sup> Podział hydrograficzny Polski, Warszawa 1983, s. 924.

<sup>29</sup> M. Fajer, Morfologiczne i geologiczne uwarunkowania rozwoju doliny Liswarty w holocenie, Sosnowiec 2004. s. 108.

<sup>30</sup> S. Skompski, Objasnienia do szczegolowej mapy geologicznej Polski, 1:50 000, arkusz Brzeznicza Nowa, Warszawa 1971, s. 1-41; J. Lewandowski, Glowne czynniki neogeńskiej i czwartorzędowej ewolucji morfogenetycznej regionu śląsko-krakowskiego, "Acta Geogr. Lodz." 1996, nr 71, s. 131-148.

Na obszarze województwa śląskiego zasoby wodne w zlewni Warty i Liswarty są stosunkowo niewielkie. Z uwagi na źródłowy charakter odcinków tych cieków, przepływy w ich korytach kształtują się na poziomie od setnych części m<sup>3</sup>/s do kilku dziesiątych m<sup>3</sup>/s. Stan jakościowy wód w zlewni Warty na opisywanym obszarze pozostaje pod zróżnicowanym oddziaływaniem antropopresji. Największy udział przypada na tereny będące pod wpływem przekształceń powodowanych przez rolnictwo. Nie bez znaczenia na parametry fizykochemiczne wód rzeki pozostaje fakt, że przepływa ona przez tereny miejskie Zawiercia, Myszkowa i Częstochowy. Istotną rolę w transformacji stanu jakościowego wód płynących odgrywa zaporowy zbiornik Poraj utworzony na Warcie mniej więcej w połowie odległości pomiędzy Zawierciem a Częstochową. Złożona sytuacja w zlewni sprawia, że w przypadku tej rzeki występuje duże zróżnicowanie jakościowe wód powierzchniowych. W źródłowym odcinku Warty i jej dopływów okresowo pojawiają się ponadnormatywne stężenia substancji biogennych, które skutkują eutrofizacją wód stojących zbiornika Poraj. Paradoksalnie poniżej zapory zbiornika okresowo następuje poprawa stanu jakościowego wód Warty. Podobnie przedstawia się sytuacja w zlewni Liswarty, której stan jakościowy kształtowany jest głównie przez tereny będące pod wpływem przekształceń wynikających z obecności rolnictwa. Jedynie nieznaczny odsetek powierzchni przypada na tereny uznawane za quasi-naturalne (lasy). Niestety, intensywne nawożenie pól, a także stosowanie środków ochrony roślin sprawia, że obserwuje się w zlewni tej rzeki oraz w przypadku jej dopływów, przekroczenie norm odnośnie parametrów biogennych.

## 2. Wody podziemne

W obrębie dorzecza Odry na terenie województwa śląskiego, wody podziemne zalegają głównie w utworach: czwartorzędu, trzeciorzędu, kredy, jury, triasu, permu, karbonu i dewonu. Z racji odmiennych uwarunkowań naturalnych i antropogenicznych są to wody o zróżnicowanych zasobach i parametrach hydrogeologicznych, przy czym największe przekształcenia ilościowo-jakościowe wód podziemnych, występują na obszarze Górnośląskiego Zagłębia Węglowego<sup>31</sup> oraz tzw. triasu śląsko-krakowskiego<sup>32</sup>. Obszary charakteryzujące się największymi zasobami wodnymi oraz najlepszymi parametrami

---

<sup>31</sup> A. Rózkowski, Środowisko hydrogeochemiczne karbonu produktywnego Górnośląskiego Zagłębia Węglowego, Katowice 2004, s. 174.

<sup>32</sup> A. Kowalczyk, Formowanie się zasobów wód podziemnych w utworach węglanowych triasu śląsko-krakowskiego w warunkach antropopresji, Katowice 2003, s. 196.

hydrogeologicznymi są traktowane w sposób szczególny poprzez wydzielenie tzw. głównych zbiorników wód podziemnych (GZWP). Posiadają one szczególne znaczenie regionalne dla obecnego i perspektywicznego zaopatrzenia ludności w wodę. W oparciu o kryteria podziału określone przez Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 27 czerwca 2006 r. w sprawie przebiegu granic obszarów dorzeczy i regionów wodnych, na obszarze województwa śląskiego w zasięgu dorzecza Odry wydzielono w całości lub tylko w części trzynaście GZWP<sup>33</sup>.

W najmłodszych osadach geologicznych pochodzących z okresu czwartorzędu wydzielono trzy GZWP. W całości na obszarze województwa śląskiego znajduje się zbiornik Dolina Kopalna rzeki Górna Kłodnica (331) oraz Zbiornik Rybnik (345), a w części zbiornik Dolina kopalna rzeki Mała Panew (328). Nieco bardziej złożoną budowę geologiczną posiada zbiornik Subniecka kędzierzyńsko-głubczycka (332) w obrębie, którego piętro wodonośne obejmuje czwartorzędowe i neogeńskie formacje skalne. Jedynie wschodnia część tego zbiornika znajduje się w granicach województwa śląskiego. W starszych osadach pochodzących z górnej kredy wydzielono kolejne dwa GZWP. Swym zasięgiem obejmują one północno-wschodnią część województwa śląskiego. Na terenie tym znajduje się zbiornik Niecka Miechowska NW (408) i zbiornik Niecka Miechowska SE (409). Również w osadach jurajskich wydzielono dwa GZWP. Zbiornik Częstochowa (E) (326) obejmuje formacje górnourajskie, natomiast zbiornik Częstochowa (W) (325) zalega w warstwach wodonośnych uformowanych w utworach jury środkowej. Dostatecznie powszechne na obszarze dorzecza Odry w granicach województwa śląskiego są triasowe GZWP. W tego typu formacjach skalnych wydzielono zbiornik Lubliniec-Myszków (327) i zbiornik Gliwice (330). Tylko niewielki wschodni skrawek Zbiornika Opole-Zawadzkie (333) znajduje się w zasięgu województwa śląskiego. Podobna sytuacja dotyczy Zbiornika Krapkowice-Strzelce Opolskie (335). Jednak odznacza się on bardziej złożoną budową geologiczną, a warstwy wodonośne występują w osadach z dolnego triasu i permu<sup>34</sup>.

Skład chemiczny wód podziemnych, które występują w wymienionych Głównych Zbiornikach Wód Podziemnych najczęściej przyjmuje następującą postać: HCO<sub>3</sub>-SO<sub>4</sub>-Ca-Mg, HCO<sub>3</sub>-SO<sub>4</sub>-Ca, HCO<sub>3</sub>-Ca-Mg i HCO<sub>3</sub>-Ca. Jednak spotykane są wody o dwujonowym typie hydrochemicznym, jak również takie o bardziej skomplikowanym składzie jonowym.

---

<sup>33</sup> Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 27 czerwca 2006 r. w sprawie przebiegu granic obszarów dorzeczy i regionów wodnych. Dz.U. nr 126, poz. 878: <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20061260878>

<sup>34</sup> A. S. Kleczkowski, Mapa obszarów Głównych Zbiorników Wód Podziemnych (GZWP) w Polsce wymagających szczególnej ochrony w skali 1:500 000, Kraków 1990.

Zróznicowany jest również stan jakościowy wód podziemnych. Przeważają wody zadowalającej jakości (III klasa), które stanowią ponad połowę wszystkich przypadków. Na porównywalnym poziomie wynoszącym około 30% wszystkich przypadków notowane są zarówno wody dobrej jakości (II klasa), jak również wody niezadowalającej jakości (IV klasa). Sporadycznie notuje się wody złej jakości (V klasa)<sup>35</sup>.

## **Bibliografia**

Absalon D., Antropogeniczne zmiany odpływu rzecznoego w zlewni Rudy, wyd. UŚ, Katowice 1998, s. 142.

Absalon D., Jankowski T., Lesniok M., Komentarz do mapy hydrograficznej w skali 1:50 000 arkusz M-34-61-B Kuźnia Raciborska, wyd. Główny Geodeta Kraju, Warszawa 2003.

Absalon D., Jankowski T., Leśniok M., Komentarz do mapy hydrograficznej w skali 1:50 000 arkusz M-34-62-A Gliwice, wyd. Główny Geodeta Kraju, Warszawa 2001.

Borek H., Hydronimia Odry. Wykaz nazw w układzie hydrograficznym, wyd. Instytut Śląski w Opolu, Opole 1983.

Born A., Regulacja Odry i rozbudowa urządzeń technicznych. Monografia Odry, Poznań 1948, s. 419-553.

Czaja S., Powódzie w dorzeczu górnej Odry, wyd. UŚ, Katowice 2011.

Czaja S., Zmiany stosunków wodnych w warunkach silnej antropopresji (na przykładzie konurbacji katowickiej), wyd. uŚ, Katowice 1999.

Fajer M., Morfologiczne i geologiczne uwarunkowania rozwoju doliny Liswarty w holocenie, wyd. WNZ UŚ, Sosnowiec 2004.

Gloc R., Mapa hydrograficzna woj. katowickiego, wyd. Urząd Wojewódzki w Katowicach, Katowice 1980.

Jaguś A., Rzętała M., Zbiornik Poraj – charakterystyka fizycznogeograficzna, wyd. WNZ UŚ, Sosnowiec 2000.

Jankowski A. T., Tendencje zmian obiegu wody w zlewni górnej Odry, wyd. WNZ UŚ, Sosnowiec 1996.

Jankowski A. T., Kuczera A., Wpływ zrzutu wód podgrzanych na warunki termiczne, tlenowe i przezroczystość wody w Zbiorniku Rybnickim, wyd. UŚ, Katowice 1992.

---

<sup>35</sup> Stan środowiska w województwie śląskim w 2013 roku. Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Katowicach, Katowice 2014.



Jankowski A. T., Ogólna charakterystyka hydrograficzna obszaru parku krajobrazowego „Cysterskie Kompozycje Krajobrazowe Rud Wielkich”. Scripta Rudensia, t. 1, Rudy Wielkie 1994.

Kleczkowski A. S., Mapa obszarów Głównych Zbiorników Wód Podziemnych (GZWP) w Polsce wymagających szczególnej ochrony w skali 1:500 000, wyd. AGH, Kraków 1990.

Kowalczyk A., Formowanie się zasobów wód podziemnych w utworach węglanowych triasu śląsko-krakowskiego w warunkach antropopresji, wyd. UŚ, Katowice 2003.

Lewandowski J., Główne czynniki neogeńskiej i czwartorzędowej ewolucji morfogenetycznej regionu śląsko-krakowskiego, "Acta Geogr. Lodz." 1996, nr 71, s. 131-148.

Machowski R., Przemiany geosystemów zbiorników wodnych powstałych w nieckach osiadania na Wyżynie Katowickiej, wyd. UŚ, Katowice 2010.

Mapa hydrograficzna w skali 1 : 50 000, arkusz 543.3 Cieszyn, wyd. Główny Geodeta Kraju, Poznań 1992.

Mapa hydrograficzna w skali 1 : 50 000, arkusz M-34-62-A Gliwice, wyd. Główny Geodeta Kraju, Warszawa 2001.

Mapa hydrograficzna w skali 1 : 50 000, arkusze: M-34-61-A Polska Cerekiew, M-34-61-B Kuźnia Raciborska, M-34-62-C Rybnik, M-34-86-B Wisła, wyd. Główny Geodeta Kraju, Warszawa 2003.

Podział hydrograficzny Polski, wyd. IMiGW, Warszawa 1983.

Rózkowski A., Środowisko hydrogeochemiczne karbonu produktywnego Górnośląskiego Zagłębia Węglowego, wyd. UŚ, Katowice 2004.

Rzętała M., Bilans wodny oraz dynamika zmian wybranych zanieczyszczeń zbiornika Dzierżno Duże w warunkach silnej antropopresji, wyd. UŚ, Katowice 2000.

Rzętała M., Funkcjonowanie zbiorników wodnych oraz przebieg procesów limnicznych w warunkach zróżnicowanej antropopresji na przykładzie regionu górnośląskiego, wyd. UŚ, Katowice 2008.

Skompski S., Objaśnienia do szczegółowej mapy geologicznej Polski, 1:50 000, arkusz Brzeźnica Nowa, wyd. Geologiczne, Warszawa 1971.

Stan środowiska w województwie śląskim w 2013 roku. Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Katowicach, wyd. Biblioteka Monitoringu Środowiska, Katowice 2014.

## **Źródła on-line**

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 27 czerwca 2006 r. w sprawie przebiegu granic obszarów dorzeczy i regionów wodnych, Dz.U. nr 126, poz. 878:  
<http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20061260878>



## Dorzecze Wisły

### 1. Wody powierzchniowe

Wisła oraz jej dopływy na obszarze województwa śląskiego odwadniają tereny o powierzchni około 5459,9 km<sup>2</sup> (44,3% powierzchni województwa)<sup>1</sup>. W dorzeczu Wisły znajduje się wschodnia część województwa śląskiego. Na terenie województwa śląskiego znajdują się źródła Wisły, a w całości można tereny województwa uznawać za obszar źródłowy wielu cieków zasilających tą rzekę (np. Biała, Soła, Pszczyńska, Przemsza, Pilica). Wisła na obszarze województwa otrzymuje głównie dopływy z lewej strony, prawobrzeżne są mniej liczne. Na odcinku od źródeł do zbiornika w Goczałkowicach z ważniejszych dopływów należy wymienić jedynie Brennicę oraz Knajkę. Poniżej Goczałkowic do Wisły uchodzą prawostronne dopływy Iłownica z Wapienicą oraz Biała, a poza granicami województwa Soła z Koszarawą i Żylicą, która odwadnia południową część województwa śląskiego. Głównymi lewymi dopływami Wisły na tym odcinku są: Pszczyńska z Korzeńcem, Gostynka z Mleczną oraz Przemsza powstająca z połączenia Białej i Czarnej Przemszy, do której uchodzi m.in. Brynica z Rawą. Z kolei północno-wschodnia część województwa odwadniana jest przez Pilicę, która zasila Wisłę poza granicami województwa.

#### 1.1. Wisła po zbiornik Goczałkowice

Źródła Wisły znajdują się na zachodnich stokach Baraniej Góry. Potoki źródłowe Czarna Wisielka i Biała Wisielka biorą początek z wypływów znajdujących się odpowiednio na wysokościach 1106 m n.p.m. i 1080 m n.p.m. Czarna Wisielka jest nieco dłuższa od Białej Wisielki i dlatego też zwyczajowo ona uznawana jest za główny ciek. Wisła kilometrowana jest w górę i w dół biegu od miejsca, w którym uchodzi do niej Przemsza. W takim ujęciu Wisła wraz z Czarną Wisielką jest kilometrowana do 106,2 km, natomiast w przypadku Białej Wisielki jest to 103,3 km. Wisła powstaje z połączenia wspomnianych potoków źródłowych w 97,1 km na wysokości około 500 m n.p.m.<sup>2</sup>. Cieki źródłowe Wisły płyną ze wschodu na zachód, natomiast od ich połączenia koryto zmienia kierunek na północny aż do ujścia do

---

<sup>1</sup> M. Rzętała, R. Machowski, Wody powierzchniowe, "Encyklopedia Województwa Śląskiego" 2014, t. 1.

<sup>2</sup> Podział hydrograficzny Polski, Warszawa 1983, s. 924.

Zbiornika Goczałkowickiego. Na tym odcinku Wisła otrzymuje głównie niewielkie dopływy, takie jak: Malinka, Gościejów, Dobka, Jaszowiec (prawobrzeżne) oraz Kopydło, Dziechcinka, Jawornik, Gahura, Poniwiec (lewobrzeżne)<sup>3</sup>. Z nieco dłuższych cieków, które zasilają na tym odcinku Wisłę wymienić należy prawobrzeżną Brennicę o długości 16,8 km i powierzchni zlewni wynoszącej blisko 90 km<sup>2</sup>. Rzeka bierze początek ze źródeł zlokalizowanych na północnych stokach Baraniej Góry na wysokości około 700 m n.p.m. Do Wisły uchodzi ona w 73,9 km biegu rzeki na wysokości około 500 m n.p.m.<sup>4</sup>. Sieć rzeczna w zlewni Brennicy jest dobrze rozwinięta, a jej najdłuższym dopływem jest Leśnica. Poza tym Brennica posiada wiele krótkich dopływów w postaci potoków górskich. Do tych najdłuższych zalicza się potoki: Węgierski, Chrobaczy, Hołcyna, Snowaniec i Krzywianiec<sup>5</sup>. Średnie roczne przepływy rzeki na wodowskaziu zlokalizowanym w Górkach Wielkich wynoszą blisko 2 m<sup>3</sup>/s<sup>6</sup>. Kolejnym nieco większym dopływem Wisły jest lewobrzeżna Bładnica z Radoniem o długości ponad 12 km i powierzchni zlewni nieco powyżej 42 km<sup>2</sup>. Około 2,5 km przed Zbiornikiem Goczałkowickim także z lewej strony do Wisły uchodzi Knajka o długości ponad 18 km i powierzchni zlewni blisko 70 km<sup>2</sup>. W tej części dorzecza Wisły znajduje się także Bajerka uchodząca bezpośrednio do Zbiornika Goczałkowickiego, pośrednio zasilając Wisłę<sup>7</sup>.

Zbiornik Goczałkowice to największe jezioro antropogeniczne w województwie śląskim (fot. 1). Został on wybudowany w latach 50. XX wieku w dolinie Wisły na obszarze Kotliny Oświęcimskiej. Przy maksymalnym poziomie piętrzenia, zbiornik posiada powierzchnię 32 km<sup>2</sup> i gromadzi 167 hm<sup>3</sup> wody<sup>8</sup>. Zasoby wodne Wisły na obszarze województwa śląskiego utożsamiane ze średnimi rocznymi przepływami zwiększają się wraz z biegiem rzeki. Najmniejsze są w odcinku źródłowym, gdzie na posterunku wodowskazowym zlokalizowanym w Wiśle wskaźnik ten wynosi 1,37 m<sup>3</sup>/s, w Ustroniu jest to 2,66 m<sup>3</sup>/s, a w Skoczowie 6,26 m<sup>3</sup>/s<sup>9</sup>. Poniżej zbiornika Goczałkowice średnie roczne

---

<sup>3</sup> R. Gloc, G. Strycharz, Mapa hydrograficzna woj. bielskiego, Katowice 1981.

<sup>4</sup> Podział hydrograficzny Polski..., s. 924.

<sup>5</sup> Mapa hydrograficzna w skali 1:50 000, arkusz M-34-74-D Skoczów, Warszawa 2003.

<sup>6</sup> D. Absalon, A. T. Jankowski, M. Leśniok Komentarz do mapy hydrograficznej w skali 1:50 000, arkusz M-34-74-D Skoczów, Warszawa 2003.

<sup>7</sup> Mapa hydrograficzna w skali 1:50 000, arkusz M-34-74-B Pszczyna, Warszawa 2003.

<sup>8</sup> M. Rzętała, Funkcjonowanie zbiorników wodnych oraz przebieg procesów limnicznych w warunkach zróżnicowanej antropopresji na przykładzie regionu górnośląskiego, Katowice 2008, s. 172.

<sup>9</sup> D. Absalon, A. T. Jankowski, M. Leśniok, Komentarz do mapy...

przepływy Wisły w Goczałkowicach wynoszą  $7,98 \text{ m}^3/\text{s}$ <sup>10</sup>, a w Jawiszowicach  $12,2 \text{ m}^3/\text{s}$ <sup>11</sup>. Tuż przed opuszczeniem obszaru województwa śląskiego przepływy Wisły w Nowym Bieruniu kształtują się na poziomie  $20,8 \text{ m}^3/\text{s}$ <sup>12</sup>.

## 1.2. Iłownica

Poniżej zbiornika Goczałkowickiego w 38,5 km biegu rzeki do Wisły uchodzi z prawej strony Iłownica (fot. 2) o powierzchni zlewni wynoszącej  $201,1 \text{ km}^2$ <sup>13</sup>. Źródła tej rzeki znajdują się na wysokości około 395 m n.p.m., a jej długość wynosi około 26,5 km. Początkowo na odcinku o długości nieco ponad 3 km Iłownica płynie ze wschodu na zachód. W okolicy Skoczowa istotnie zmienia swój bieg na północno-wschodni, który utrzymuje aż do Czechowic-Dziedzic, gdzie na 1,5 km przed ujściem do Wisły skręca na północ<sup>14</sup>. Sieć rzeczna w zlewni Iłownicy jest asymetryczna – zdecydowanie większa jest prawobrzeżna część. Rzeka posiada wiele dopływów, z których największe to Jasienica i Wapienica (ze zbiornikiem Wapienica). Rzeki te wypływają na północnych stokach Beskidu Śląskiego na wysokości około 700-800 m n.p.m. kierując się generalnie na północ. Średnie roczne przepływy Iłownicy w Czechowicach-Dziedzicach kształtują się na poziomie nieco przekraczającym  $3 \text{ m}^3/\text{s}$ , natomiast w Wapienicy na posterunku wodowskazowym zlokalizowanym w Podkępie wskaźnik ten osiąga prawie  $1 \text{ m}^3/\text{s}$ <sup>15</sup>.

## 1.3. Biała

Kolejnym większym dopływem Wisły w tej części województwa śląskiego jest rzeka Biała o powierzchni zlewni wynoszącej  $139,1 \text{ km}^2$ <sup>16</sup> i długości  $28,6 \text{ km}$ <sup>17</sup>. Bierze ona początek ze źródła zlokalizowanego na wysokości około 1000 m n.p.m., na północno-wschodnich stokach Beskidu Śląskiego, w okolicy Szczyrku. W źródłowym odcinku o

---

<sup>10</sup> D. Absalon, A. T. Jankowski, M. Leśniok, Komentarz do mapy hydrograficznej w skali 1:50 000 arkusz M-34-74-B Pszczyna, Warszawa 2003.

<sup>11</sup> D. Absalon, A. T. Jankowski, M. Leśniok, Komentarz do mapy hydrograficznej w skali 1:50 000, arkusz M-34-75-A Czechowice-Dziedzice, Warszawa 2003.

<sup>12</sup> D. Absalon, A. T. Jankowski, M. Leśniok, Komentarz do mapy hydrograficznej w skali 1:50 000, arkusz M-34-63-C Oświęcim, Warszawa 2003.

<sup>13</sup> Podział hydrograficzny, s. 924.

<sup>14</sup> Mapa hydrograficzna w skali 1 : 50 000, arkusze: M-34-74-B Pszczyna, M-34-74-D Skoczów, Warszawa 2003.

<sup>15</sup> D. Absalon, A. T. Jankowski, M. Leśniok, Komentarz do mapy hydrograficznej...

<sup>16</sup> Podział hydrograficzny Polski..., s. 924.

<sup>17</sup> R. Gloc, G. Strycharz, Mapa hydrograficzna woj...

długości około 3 km rzeka płynie z zachodu na wschód. W Wilkowicach położonych na południe od Bielska-Białej rzeka przyjmuje kierunek północny, który generalnie utrzymuje aż do ujścia do Wisły<sup>18</sup>. W strefie ujściowej przebieg koryta Białej został sztucznie zmieniony i współcześnie uchodzi ona do Wisły około 800 m poniżej jej dawnego ujścia. Biała na całej długości przejmuje wody wielu dopływów. Największe z nich to: Mesznianka, Białka, Olszówka, Straconka, Kamieniczanka, Niwka, Potok Starobielski, Krzywa oraz Kromparek.

Średnie roczne przepływy Białej na posterunku wodowskazowym zlokalizowanym w Czechowicach–Bestwinie kształtują się na poziomie 3,27 m<sup>3</sup>/s<sup>19</sup>.

Stan jakościowy wód powierzchniowych w beskidzkiej części województwa śląskiego generalnie jest konsekwencją małej, bądź umiarkowanej antropopresji. Parametry fizyko-chemiczne wód są odzwierciedleniem przekształceń wynikających z obecności rolnictwa skupionego głównie w obrębie dolin rzecznych, a także terenów zurbanizowanych większych ośrodków miejskich takich jak Żywiec i Bielsko-Biała. Podobne parametry fizyko-chemiczne posiadają wody innych beskidzkich dopływów Wisły np. Brennicy na całej długości, Hłownicy do Czechowic-Dziedzic, Soły zasadniczo na całym odcinku w zasięgu województwa śląskiego.

#### 1.4. Pszczyńska

Podążając z biegiem Wisły, po około 25 km dalej od ujścia Białej, do rzeki uchodzi lewobrzeżny dopływ – Pszczyńska. Jej źródła znajdują się na północ od Jastrzębia Zdroju. Długość rzeki wynosi 45,8 km, a odwadniany przez nią obszar zajmuje 368,3 km<sup>2</sup><sup>20</sup>.

Rzeka ma generalnie przebieg równoleżnikowy z niewielkim odchyleniem ku północnemu-wschodowi. Płynie z zachodu na wschód i do Wisły uchodzi nieco poniżej na południe od miejscowości Jedlina. Sieć rzeczna w zlewni Pszczyńki jest asymetryczna. Dopływy uchodzące z prawej strony są znacznie krótsze od lewobrzeżnych, dlatego też lewostronna część zlewni jest dużo większa. Z tego obszaru do Pszczyńki uchodzą m.in.: Kanał Branicki, Dokawa i najdłuższy dopływ Korzenica. Dawniej Korzenica uchodziła bezpośrednio do Wisły koło Jedlina jako jej samodzielny dopływ. Jednak w związku z przeprowadzonymi pracami hydrotechnicznymi współcześnie Korzenica zasila Pszczyńkę. Ważniejsze prawobrzeżne dopływy Pszczyńki znajdują się powyżej zbiornika Łąka i są to:

<sup>18</sup> Mapa hydrograficzna w skali 1 : 50 000, arkusz M-34-75-C Bielsko-Biała, Warszawa 2003.

<sup>19</sup> D. Absalon, A. T. Jankowski, M. Leśniok, Komentarz do mapy hydrograficznej w skali 1:50 000, arkusz M-34-75-A Czechowice-Dziedzice, Warszawa 2003.

<sup>20</sup> Podział hydrograficzny Polski..., s. 924.

Pawłówka, Kanar i Stenclówka. W 1986 roku na Pszczynce wybudowano zaporowy zbiornik Łąka, którego powierzchnia maksymalna wynosi 3,5 km<sup>2</sup>, a pojemność 11,2 hm<sup>3</sup>.

Średnie roczne przepływy Pszczynki w Pszczynie wynoszą 1,47 m<sup>3</sup>/s<sup>21</sup>. Zasoby wodne znajdujące się w zlewni Pszczynki kształtowane są przez zróżnicowane oddziaływania antropogeniczne. Zasadniczo w zlewni tej dominują użytki rolnicze, jednak źródłowy odcinek otrzymuje zanieczyszczenia pochodzące z uprzemysłowionych i zurbanizowanych terenów Jastrzębia-Zdroju oraz Żor. Dlatego też na całej długości rzeka prowadzi wody zanieczyszczone ponadnormatywnie wieloma substancjami.

### 1.5. Gostynia

Lewobrzeżnym dopływem Wisły jest także Gostynia, która uchodzi do niej w 6,4 km biegu rzeki. Gostynia od źródeł, które zlokalizowane są na południe od Orzesza, do zbiornika Paprocany, nosi nazwę Gostynka. Całkowita długość rzeki wynosi 32,1 km, a jej zlewnia obejmuje obszar o powierzchni 349,0 km<sup>2</sup><sup>22</sup>.

Rzeka płynie z północnego-zachodu na południowy-wschód. W źródłowym odcinku po zbiornik Paprocany do Gostynki uchodzi kilka niewielkich dopływów, które mają charakter rowów melioracyjnych (np. Brada, Zgoński Potok, Rów, Potok, Rów W1, Potok Żwakowski)<sup>23</sup>. Poniżej wspomnianego zbiornika do Gostyni uchodzą jej najdłuższe dopływy – Potok Tyski i Mleczna. Ten pierwszy wypływa ze źródła zlokalizowanego w Mikołowie, a następnie przepływa przez zurbanizowany obszar Tychów i tuż przed Bieruniem uchodzi do Gostyni. Mleczna wypływa ze źródeł zlokalizowanych w Piotrowicach jednej z południowych dzielnic Katowic. Całkowita długość rzeki wynosi 22,3 km<sup>24</sup>.

Średnie roczne przepływy Gostyni na posterunku zlokalizowanym w Bojszowach kształtują się na poziomie wynoszącym około 3,5 m<sup>3</sup>/s, a w mlecznej w Bieruniu Starym wynoszą 1,38 m<sup>3</sup>/s<sup>25</sup>.

Wody powierzchniowe znajdujące się w zlewni Gostynki pod względem fizykochemicznym odznaczają się złym stanem jakościowym. Źródłowy odcinek rzeki zasilany jest zrzutem ścieków pochodzących z miejsko-przemysłowych obszarów Orzesza,

<sup>21</sup> D. Absalon, A. T. Jankowski, M. Leśniok, Komentarz do mapy hydrograficznej w skali 1:50 000, arkusz M-34-74-B Pszczyna, Warszawa 2003.

<sup>22</sup> Podział hydrograficzny Polski..., s. 924.

<sup>23</sup> <http://mapy.geoportal.gov.pl/imap/>

<sup>24</sup> R. Gloc, Mapa hydrograficzna woj. katowickiego, Katowice 1980.

<sup>25</sup> D. Absalon, A. T. Jankowski, M. Leśniok, Komentarz do mapy hydrograficznej w skali 1:50 000, arkusz M-34-75-A Czechowice-Dziedzice, Warszawa 2003.

Łazisk Górnych, Mikołowa, Tychów i Katowic. Możliwości samooczyszczania rzeki nie są wystarczające, aby w jej dolnym biegu parametry jakościowe uległy poprawie.

## 1.6. Przemsza

Środkowo-wschodnia część województwa śląskiego (od okolic Zawiercia i Miasteczka Śląskiego na północy po Chorzów na zachodzie i Bieruń na południu) odwadniana jest do Wisły za pośrednictwem Przemszy i jej licznych dopływów. Rzeka Przemsza drenuje obszar o sumarycznej powierzchni 2125,5 km<sup>2</sup>. Powstaje ona z połączenia wód Czarnej Przemszy i Białej Przemszy w 23,8 km jej biegu<sup>26</sup>.

Za ciek źródłowy Przemszy uważa się Czarną Przemszę o powierzchni zlewni 1045,5 km<sup>2</sup>. Długość rzeki wynosi 87,6 km, a wypływa ona ze źródeł umiejscowionych na zboczu doliny rozcinającej kuestę w Bzowie<sup>27</sup>, na wysokości 437 m n.p.m.<sup>28</sup>. Rzeka początkowo płynie ze wschodu na zachód, a w okolicach Siewierza skręca na południe i kierunek ten utrzymuje do samego końca. Czarna Przemsza przepływa przez kilka dużych ośrodków miejskich: Siewierz, Dąbrowa Górnicza, Sosnowiec i Mysłowice. Z uwagi na liczne dopływy uchodzące do rzeki ilość płynącej nią wody wzrasta wraz z jej biegiem. Średnie roczne przepływy Czarnej Przemszy na poszczególnych posterunkach wodowskazowych wynoszą od około 1 m<sup>3</sup>/s w okolicach Siewierza do kilku m<sup>3</sup>/s przed połączeniem z Białą Przemszą. Głównym dopływem Czarnej Przemszy jest rzeka Brynica o długości 54,9 km, która odwadnia obszar o powierzchni 482,7 km<sup>2</sup>. Rzeka wypływa na wysokości 340 m n.p.m. u podnóża triasowych wzgórz zlokalizowanych w miejscowości Huta Szklana<sup>29</sup>. Największymi dopływami Brynicy powyżej zbiornika Kozłowa Góra i w jego sąsiedztwie są: Trzonia, Czeczówka i Potok Ożarówicki oraz Potok spod Nakła i Rów Świerklaniecki<sup>30</sup>. Z większych dopływów Brynicy w jej dolnym biegu należy wymienić: Szarlejkę, Jaworznik, Rów Michałkowicki oraz Rawę. Poza wspomnianą Brynicą większymi dopływami Czarnej Przemszy są: Mitręga, Trzebyczka, Pagor, Pogoria i Bolina. W dorzeczu Czarnej Przemszy znajduje się kilka ważnych dla społeczeństwa i gospodarki zbiorników wodnych. Poniżej

<sup>26</sup> Podział hydrograficzny Polski..., s. 924.

<sup>27</sup> A. Jaguś, M. Rzętała, Przestrzenne zróżnicowanie wielkości spływu jonów Cl<sup>-</sup>, SO<sub>4</sub><sup>2-</sup>, NO<sub>3</sub><sup>-</sup>, PO<sub>4</sub><sup>3-</sup> ze zlewni Przemszy w nawiązaniu do stopnia zagospodarowania jej powierzchni. Kształtowanie środowiska geograficznego i ochrona przyrody na obszarach uprzemysłowionych i zurbanizowanych, vol. 24, Katowice-Sosnowiec 1997, s. 26-34.

<sup>28</sup> E. Bukowska, Współczesne zmiany koryt rzecznych w dorzeczu Przemszy. Geographia. Studia et dissertationes, t. 6, Katowice 1982, s. 15-33.

<sup>29</sup> Podział hydrograficzny Polski..., s. 924.

<sup>30</sup> <http://mapy.geoportal.gov.pl/imap/>

Siewierza w miejscowości Przeczyce w 53,6 km biegu rzeki znajduje się zaporą czołową zbiornika Przeczyce o powierzchni maksymalnej 5,1 km<sup>2</sup> i pojemności 20,7 hm<sup>3</sup>, który utworzony został na tej rzece w 1964 roku<sup>31</sup>. W dolnej części dorzecza Czarnej Przemszy utworzony został w 2005 roku zbiornik Kuźnica Warężyńska zwyczajowo nazywany Pogorią IV (51 hm<sup>3</sup>), a w zlewni Pogorii występują kolejne jeziora poeksploatacyjne: Pogoria III (208 ha, 12 hm<sup>3</sup>), Pogoria I (75 ha), Pogoria II (26 ha) oraz zbiornik Łosień o typowo przemysłowym znaczeniu<sup>32</sup>. W środkowym biegu Brynicy utworzono zaporowy zbiornik Kozłowa Góra<sup>33</sup> o powierzchni maksymalnej 5,9 km<sup>2</sup> i odpowiadającej jej pojemności 15,3 hm<sup>3</sup>. W dolnej części dorzecza Przemszy znajduje się zbiornik Dzieńkowice o powierzchni 7,3 km<sup>2</sup> i pojemności 52,8 hm<sup>3</sup>, który bazuje na zasobach wodnych beskidzkich dopływów Wisły<sup>34</sup>.

W okolicach Wolbromia bierze swój początek Biała Przemsza, która wypływa ze źródeł położonych na wysokości około 376 m n.p.m. Do połączenia z Czarą Przemszą pokonuje odcinek o długości 63,9 km. Rzeka wraz z siecią swoich dopływów zbiera wody z powierzchni zlewni, która wynosi 876,6 km<sup>2</sup><sup>35</sup>. Biała Przemsza generalnie płynie z północnego-wschodu na południowy-zachód, przy czym na swej drodze kilkakrotnie zmienia kierunek na typowo równoleżnikowy bądź południkowy. Rzeka posiada wiele dopływów, te nieco mniejsze to np.: Sucha, Tarnówka i Dębieńnica (Dębesznica). Nieco dłuższe dopływy Białej Przemszy to prawobrzeżne: Centuria, Strumień Błędownski i Bobrek oraz lewobrzeżne, takie jak: Biała, Sztoła i Kozi Bród. Średnie roczne przepływy Białej Przemszy wynoszą od dziesiątych części m<sup>3</sup>/s w źródłowej części ciek do około 3 m<sup>3</sup>/s w środkowym biegu rzeki i jeszcze większych przepływach (dwu-, a nawet trzykrotnie) przy połączeniu z Czarą Przemszą.

Na odcinku od połączenia Czarnej i Białej Przemszy do ujścia do Wisły, rzeka przejmuje wody kilku niewielkich dopływów. Najczęściej są to krótkie cieki o charakterze rowów melioracyjnych lub niewielkich kanałów, a tylko nieliczne mają naturalny charakter. Uchodzą one do Przemszy zarówno z prawej, jak i lewej strony. Podążając z biegiem rzeki są to: Przyrwa, Wąwolnica, Rów Kosztowski, Byczynka, Kanał Matylda, Mała Struga, Imielinka

---

<sup>31</sup> J. Kocyan, Zbiornik w Przeczycach, Warszawa 1969, s. 82.

<sup>32</sup> A. Jaguś, M. Rzętała, Znaczenie zbiorników wodnych w kształtowaniu krajobrazu (na przykładzie kaskady jezior Pogorii), Bielsko-Biała-Sosnowiec 2008, s. 152.

<sup>33</sup> A. Jaguś, M. Rzętała, Zbiornik Kozłowa Góra. Funkcjonowanie i ochrona na tle charakterystyki geograficznej i limnologicznej, Warszawa 2003, s. 156.

<sup>34</sup> M. Bok, A. T. Jankowski, G. Michalski, M. Rzętała, Zbiornik Dzieńkowice – charakterystyka fizycznogeograficzna i rola w górnośląskim systemie wodno-gospodarczym, Warszawa 2004, s. 72.

<sup>35</sup> Podział hydrograficzny Polski..., s. 924.

oraz Rów Rotera<sup>36</sup>. Średnie roczne przepływy w dolnym biegu Przemszy wynoszą od kilkunastu do nieco ponad 20 m<sup>3</sup>/s.

Stan jakościowy wód w zlewni Przemszy pozostaje pod wpływem przekształceń powodowanych przez rolnictwo – głównie w górnych częściach zlewni dopływów, oraz przemysł i urbanizację – środkowa i dolna część dorzecza Przemszy. Wyrazem dużego zróżnicowania jakościowego wód powierzchniowych jest zatem występowanie warunków hydrochemicznych od określanych mianem quasi-naturalnych z wodami umownie czystymi, po silnie zanieczyszczone wody nie odpowiadające standardom jakościowym wód powierzchniowych. Najczystsze wody występują w źródłowych odcinkach Czarnej i Białej Przemszy, niektórych źródłowych częściach zlewni ich dopływów (np. Brynicy, Trzebyczki) lub całe zlewnie dopływów (np. Centurii). Istotną rolę w rozcieńczaniu stwierdzonych lub potencjalnych zanieczyszczeń cieków prowadzących umownie wody czyste, pełni krasowe zasilenie rzek i potoków lub drenaż niezanieczyszczonych wód podziemnych występujących w utworach polodowcowych. Stale duże ilości zanieczyszczeń obecne są w ciekach odwadniających tereny produkcji przemysłowej (np. Bobrek z Rakówką), obszary zurbanizowane (np. Pogoria w dolnym biegu) lub tereny miejsko-przemysłowe (np. Brynica w dolnym biegu, Rawa, Przemsza). Podobne konsekwencje przynosi okresowo wysoka zawartość substancji biogennej w wodach górnego odcinka Brynicy i jej dopływów, skutkująca eutrofizacją wód stojących zbiornika Kozłowa Góra.

## 1.7. Soła

Południowa część województwa śląskiego odwadniana jest do Soły, która uchodzi do Wisły poza jego granicami. Soła jest prawobrzeżnym dopływem Wisły. Źródła Soły znajdują się u podnóża Skalanki na wysokości 720 m n.p.m. Rzeka posiada dwa potoki źródłowe: Słanica i Czerna. Za ciek główny uważa się Słanicę nazywaną również Solą, Solańską Wodą lub Solanką. Rzeka płynie z południa na północ, a jej całkowita długość wynosi 88,9 km, jednak na obszarze województwa śląskiego rzeka pokonuje odcinek o długości 64,9 km, od źródeł po okolice Kęt, gdzie wpływa na teren województwa małopolskiego<sup>37</sup>. Do Wisły Soła uchodzi w okolicy Oświęcimia, nieco ponad 1,5 km poniżej ujścia Przemszy.

Sieć rzeczna w zlewni Soły jest dobrze rozwinięta. W górnym biegu o długości 41,5 km po cofkę zbiornika w Tresnej Soła posiada wiele dopływów o charakterze potoków

---

<sup>36</sup> <http://mapy.geoportal.gov.pl/imap/>

<sup>37</sup> Podział hydrograficzny Polski..., s. 924.



górkich<sup>38</sup>. Większość z nich jest stosunkowo krótka, ale kilka z nich ma po kilkanaście km długości<sup>39</sup>. Do ważniejszych dopływów Soły w tej części zlewni zalicza się: Rycerka (12,4 km długości) z Potokiem Rycerskim, Woda Ujsolska (13,2 km długości) z Cichą i Bystrą (Złatną), Bystra (10,1 km długości) z Janoszką, Żabniczanka (12,2 km długości). Na obszarze Kotliny Żywieckiej, która jest swego rodzaju węzłem łączą się wody Soły z Juszczyką, Leśnianką (14,6 km długości) oraz Koszarawą<sup>40</sup>, która jest najdłuższym dopływem Soły. Koszarawa wypływa ze źródeł zlokalizowanych w Beskidzie Makowskim na wysokości około 1000 m n.p.m. Rzeką przepływa odcinek o długości 30,4 km i do Soły uchodzi w 50,5 km jej biegu. Koszarawa przejmuje wody wielu potoków górskich, z których najdłuższe to: Bystra, Przybyłka, Przyborowiec, Krzyżówka, Pewelica, Sopotnia i Przyłękówka<sup>41</sup>.

W Żywcu Soła uchodzi do Zbiornika Tresna (zbiornik Żywiecki) w Kotlinie Żywieckiej, którego zapora została usytuowana w 41,9 km biegu Soły<sup>42</sup>. Powierzchnia Zbiornika Żywieckiego przy maksymalnym poziomie piętrzenia wynosi 9,6 km<sup>2</sup>, a jego pojemność całkowita to 96,1 hm<sup>3</sup>. Za pośrednictwem Zbiornika Żywieckiego, Soła zasilana jest wodami kolejnych dosyć dużych dopływów. Z lewej strony do zbiornika uchodzi Żylica o długości 22 km, która wypływa ze źródeł umiejscowionych u podnóża Malinowskiej Skały na wysokości 1150 m n.p.m. Z prawej strony do zbiornika uchodzi Łękawka o długości 17,4 km z jej dopływem Kocierzanką (14,8 km długości)<sup>43</sup>. Poniżej zapory w Treśnie Soła pokonuje przełomowy odcinek przez Beskid Mały, a następnie opuszcza województwo śląskie w pobliżu Kęt. Na tym obszarze znajdują się dwa kolejne sztuczne zbiorniki wodne. Pierwsza zapora została umiejscowiona w Porąbce w 34,6 km biegu rzeki tworząc zbiornik Międzybrodzki o powierzchni 3,3 km<sup>2</sup> oraz pojemności 27,2 hm<sup>3</sup>. W 31,0 km biegu rzeki znajduje się zapora w Czańcu, która piętrzy wody Soły w postaci zbiornika Czaniec o powierzchni maksymalnej 0,5 km<sup>2</sup> i pojemności 1,3 hm<sup>3</sup>. Na tym odcinku bezpośrednio do rzeki lub za pośrednictwem zbiorników wodnych do Soły uchodzą niewielkie potoki takie jak: Roztoka, Isepnica, Ponikiew, Żarnówka Duża i Mała, Mała Puszcza i Puszcza Wielka oraz Domaczka<sup>44</sup>.

---

<sup>38</sup> J. Punzet, Stosunki hydrologiczne w dorzeczu Soły, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1971, s. 71.

<sup>39</sup> R. Machowski, M. Rzętała, M. A. Rzętała, B. Wistuba, Zbiornik Żywiecki. Charakterystyka fizycznogeograficzna i znaczenie społeczno-gospodarcze, Sosnowiec 2005, s. 80.

<sup>40</sup> T. Ziętara, Krajobraz ziemi żywieckiej, Warszawa 1986, s. 110.

<sup>41</sup> R. Gloc, G. Strycharz, Mapa hydrograficzna woj. bielskiego, Katowice 1981.

<sup>42</sup> R. Machowski, M. Rzętała, M. A. Rzętała, B. Wistuba, Zbiornik Żywiecki..., s. 80.

<sup>43</sup> Podział hydrograficzny Polski..., s. 924.

<sup>44</sup> <http://mapy.geoportal.gov.pl/imap/>

Średnie roczne przepływy na wybranych dopływach Soły przedstawiają się w następujący sposób: Koszarawa – 4,29 m<sup>3</sup>/s w Pewni Małej, Żylica – 1,31 m<sup>3</sup>/s w Łodygowicach, Bystra – 1,03 m<sup>3</sup>/s w Kamesznicy oraz Żabniczanka – 0,67 m<sup>3</sup>/s w Żabnicy. Przepływy na Sole są znacznie większe, poczynając od jej źródeł średnie roczne przepływy wynoszą w Rajczy 5,01 m<sup>3</sup>/s, a w Żywcu 15,4 m<sup>3</sup>/s<sup>45</sup>. Sama rzeka ma kluczowe znaczenie dla zaopatrzenia w wodę środkowej części województwa śląskiego. Na jej zasobach wodnych bazuje wiele ujęć różnych podmiotów. Pobór wody ze zbiornika Czaniec jako ostatniego zbiornika kaskady Soły wymaga uwzględnienia przepływu wymaganego w cieku poniżej zbiornika, z czym związane jest funkcjonowanie również innych obiektów gospodarki wodnej wzdłuż rzeki. Z powodu istniejących przerzutów wody, dużego obciążenia przepływu rzek poborem z istniejących ujęć powierzchniowych i infiltracyjnych, dolna część zlewni Soły, charakteryzuje się wyjątkowym skomplikowaniem stosunków wodnych.

## 1.8. Pilica

Północno-wschodnia część województwa śląskiego leży w dorzeczu Wisły i odwadniana jest do tej rzeki za pośrednictwem źródłowego odcinka Pilicy oraz jej dopływów. Całkowita długość tej rzeki wynosi 319 km, jednak na opisywanym obszarze płynie ona jedynie przez około 56 km. Źródła Pilicy znajdują się na terenie miasta o tej samej nazwie, a położone są na wysokości 348 m n.p.m.<sup>46</sup>. Początkowo na odcinku około 16 km rzeka płynie z zachodu na wschód. W okolicy miejscowości Żarnowiec zmienia kierunek na północny. Po przepłynięciu około 9 km rzeka opuszcza opisywany teren w okolicy miejscowości Dąbrowica i wkracza na obszar woj. świętokrzyskiego. Poza województwem śląskim, Pilica płynie na odcinku około 5 km i ponownie na opisywanym terenie pojawia się na południe od Szczekocin. W miejscu tym niewielkiemu odchyleniu ulega także jej bieg, a rzeka zmienia kierunek na północno-zachodni. Po dopłynięciu do miasta Koniecpol jej kierunek zmienia się na północno-wschodni, który utrzymuje do granic województwa śląskiego w okolicy miejscowości Wólka i Silpia Duża<sup>47</sup>.

Pilica na obszarze województwa śląskiego otrzymuje przede wszystkim dopływy lewobrzeżne, odwadniające opisywany teren, a prawobrzeżne są mniej liczne. Podążając z

---

<sup>45</sup> D. Absalon, A. T. Jankowski, M. Leśniok, Komentarz do mapy hydrograficznej w skali 1:50 000, arkusze: M-34-87-B Jeleśnia, M-34-75-C Bielsko-Biała, M-34-87-A Węgierska Górka, Warszawa 2003.

<sup>46</sup> Podział hydrograficzny Polski..., s. 924.

<sup>47</sup> <http://mapy.geoport.al.gov.pl/imap/>

biegiem rzeki do Pilicy uchodzą nieco krótsze dopływy takiej jak: Udarka, Uniejówka, Goleniówka, Białka, Kalenica i Załęźówka. Największym dopływem Pilicy na obszarze woj. śląskiego jest Krztynia o długości 24,8 km, która z kolei zasilana jest wodami Białki i Żebrówki o długości 22,9 km.

Średnie roczne przepływy Pilicy w Szczekocinach kształtują się na poziomie blisko 2,5 m<sup>3</sup>/s<sup>48</sup>. Jakość wód Pilicy kształtowana jest w głównej mierze przez antropopresję rolniczą. To właśnie ta forma użytkowania terenu dominuje w zlewni tej rzeki. Z tego też względu w ciągu roku obserwuje się duże zróżnicowanie jakościowe wód powierzchniowych. Wynika to bezpośrednio z przebiegu procesów wegetacyjnych a właściwie zabiegów agrotechnicznych stosowanych na gruntach rolnych. Dlatego też Pilicą mogą płynąć wody od umownie czystych, po silnie zanieczyszczone wody, które nie odpowiadają standardom jakościowym stawianym wodom powierzchniowym.

## 2. Wody podziemne

Na obszarze dorzecza Wisły w granicach województwa śląskiego, wody podziemne występują w głównie w utworach: czwartorzędu, trzeciorzęd, kredy, jury, triasu, karbonu i dewonu. Są to wody o zróżnicowanych zasobach i parametrach hydrogeologicznych, przy czym największe przekształcenia ilościowo-jakościowe wód podziemnych, występują na obszarze Górnośląskiego Zagłębia Węglowego<sup>49</sup> oraz tzw. triasu śląsko-krakowskiego<sup>50</sup>. Obszary charakteryzujące się największymi zasobami wodnymi oraz najlepszymi parametrami hydrogeologicznymi są traktowane w sposób szczególny poprzez wydzielenie tzw. głównych zbiorników wód podziemnych (GZWP). W oparciu o kryteria podziału określone przez Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 27 czerwca 2006 r. w sprawie przebiegu granic obszarów dorzeczy i regionów wodnych, na obszarze województwa śląskiego w zasięgu dorzecza Wisły wydzielono w całości lub tylko w części dwanaście GZWP<sup>51</sup>.

---

<sup>48</sup> D. Absalon, A. T. Jankowski, M. Leśniok, Komentarz do mapy hydrograficznej w skali 1:50 000, arkusz M-34-52-B Szczekociny, Warszawa 2000.

<sup>49</sup> A. Różkowski, Środowisko hydrogeochemiczne karbonu produktywnego Górnośląskiego Zagłębia Węglowego, Katowice 2004, s. 174.

<sup>50</sup> A. A. Kowalczyk, Formowanie się zasobów wód podziemnych w utworach węglanowych triasu śląsko-krakowskiego w warunkach antropopresji, Katowice 2003, s. 196.

<sup>51</sup> Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 27 czerwca 2006 r. w sprawie przebiegu granic obszarów dorzeczy i regionów wodnych. Dz.U. nr 126, poz. 878, <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20061260878>.

Wody podziemne w osadach czwartorzędu, swym występowaniem nawiązują do kopalnego systemu dolin rzecznych, a są to GZWP: Zbiornik Pszczyna-Żory (346), Dolina rzeki górna Wisła (347), Dolina rzeki Soła (446), Dolina rzeki Biała (448), Zbiornik Biskupi Bór (453) oraz Zbiornik Dąbrowa Górnicza (455). W beskidzkiej części dorzecza Wisły wydzielono trzy GZWP utożsamiane z utworami fliszu karpackiego. Na tym obszarze znajduje się: Zbiornik warstw Magura (Babia Góra) (445), Zbiornik warstw Godula (Beskid Śląski) (348) oraz Zbiornik warstw Godula (Beskid Mały) (447). Budowa geologiczna tych terenów jest dosyć skomplikowana, a w profilu stratygraficznym wydzielić można osady neogeńskie, paleogeńskie oraz kredowe. Dosyć liczne są także triasowe GZWP, które zlokalizowane są w środkowej części województwa śląskiego. W całości na opisywanym obszarze znajduje się Zbiornik Bytom (329), natomiast jedynie w części na terenie województwa śląskiego znajduje się Zbiornik Chrzanów (452) oraz Zbiornik Olkusz-Zawiercie (454)<sup>52</sup>.

Wody podziemne występujące w wymienionych Głównych Zbiornikach Wód Podziemnych charakteryzują się zarówno prostym dwujonowym typem hydrochemicznym, jak również bardziej skomplikowanym (dominują wody typu HCO<sub>3</sub>-SO<sub>4</sub>-Ca-Mg, HCO<sub>3</sub>-SO<sub>4</sub>-Ca, HCO<sub>3</sub>-Ca-Mg i HCO<sub>3</sub>-Ca). Zróżnicowany jest również stan jakościowy wód podziemnych. Przeważają wody zadowalającej jakości (III klasa), które stanowią ponad połowę wszystkich przypadków. Na porównywalnym poziomie wynoszącym około 30% wszystkich przypadków notowane są zarówno wody dobrej jakości (II klasa), jak również wody niezadowalającej jakości (IV klasa). Sporadycznie notuje się wody złej jakości (V klasa)<sup>53</sup>.

## **Bibliografia**

Absalon D., Jankowski A. T., Leśniok M., Komentarz do mapy hydrograficznej w skali 1:50 000, arkusz M-34-52-B Szczekociny, Warszawa 2000.

Absalon D., Jankowski A.T., Leśniok M., Komentarz do mapy hydrograficznej w skali 1:50 000, arkusz M-34-63-C Oświęcim, Warszawa 2001.

Absalon D., Jankowski A.T., Leśniok M., Komentarz do mapy hydrograficznej w skali 1:50 000, arkusze: M-34-74-B Pszczyna, M-34-74-D Skoczów, M-34-74-D Skoczów, M-34-75-A

---

<sup>52</sup> A. S. Kleczkowski, Mapa obszarów Głównych Zbiorników Wód Podziemnych (GZWP) w Polsce wymagających szczególnej ochrony w skali 1:500 000, Kraków 1990.

<sup>53</sup> Stan środowiska w województwie śląskim w 2013 roku, Katowice 2014.

Czechowice-Dziedzice, M-34-75-C Bielsko-Biała, M-34-86-B Wisła, M-34-87-A Węgierska Górka, M-34-87-B Jeleśnia, Warszawa 2003.

Bok M., Jankowski A. T., Michalski G., Rzętała M., Zbiornik Dzieńkowice – charakterystyka fizycznogeograficzna i rola w górnośląskim systemie wodno-gospodarczym, wyd. Polskie Towarzystwo Geograficzne – Komisja Hydrologiczna, Warszawa 2004.

Bukowska E., Współczesne zmiany koryt rzecznych w dorzeczu Przemszy, *Geographia. Studia et dissertationes*, t. 6, Katowice 1982, s. 15-33.

Gloc R., Mapa hydrograficzna woj. katowickiego, wyd. Urząd Wojewódzki w Katowicach, Wydział Ochrony Środowiska, Katowice 1980.

Gloc R., Strycharz G., Mapa hydrograficzna woj. bielskiego, wyd. Okręgowe Przedsiębiorstwo Geodezyjno-Kartograficzne, Zakład Kartografii, Katowice 1981.

Jaguś A., Rzętała M., Przestrzenne zróżnicowanie wielkości spływu jonów Cl<sup>-</sup>, SO<sub>4</sub><sup>2-</sup>, NO<sub>3</sub><sup>-</sup>, PO<sub>4</sub><sup>3-</sup> ze zlewni Przemszy w nawiązaniu do stopnia zagospodarowania jej powierzchni. *Kształtowanie środowiska geograficznego i ochrona przyrody na obszarach uprzemysłowionych i zurbanizowanych*, vol. 24, Katowice-Sosnowiec 1997, s. 26-34.

Jaguś A., Rzętała M., Zbiornik Kozłowa Góra. Funkcjonowanie i ochrona na tle charakterystyki geograficznej i limnologicznej, wyd. Polskie Towarzystwo Geograficzne, Komisja Hydrologiczna, Warszawa 2003.

Jaguś A., Rzętała M., Znaczenie zbiorników wodnych w kształtowaniu krajobrazu (na przykładzie kaskady jezior Pogorii), wyd. Akademia Techniczno-Humanistyczna w Bielsku-Białej, WNZ UŚ, Bielsko-Biała-Sosnowiec 2008.

Kleczkowski A. S., Mapa obszarów Głównych Zbiorników Wód Podziemnych (GZWP) w Polsce wymagających szczególnej ochrony w skali 1:500 000, wyd. AGH, Kraków 1990.

Kocyan J., Zbiornik w Przeczycach, wyd. Instytut Gospodarki Wodnej, Warszawa 1969.

Kowalczyk A., Formowanie się zasobów wód podziemnych w utworach węglanowych triasu śląsko-krakowskiego w warunkach antropopresji, wyd. UŚ, Katowice 2003.

Machowski R., Rzętała M.A., Rzętała M., Wistuba B., Zbiornik Żywiecki – charakterystyka fizycznogeograficzna i znaczenie społeczno-gospodarcze., wyd. Polskie Towarzystwo Geograficzne – Oddział Katowicki, Sosnowiec 2005.

Mapa hydrograficzna w skali 1 : 50 000, arkusze: M-34-74-B Pszczyna, M-34-63-C (Oświęcim), M-34-74-D Skoczów, M-34-75-C Bielsko-Biała, M-34-87-A Węgierska Górka, M-34-87-B Jeleśnia, Warszawa 2003.

Podział hydrograficzny Polski, wyd. IMiGW, Warszawa 1983.

Punzet J., Stosunki hydrologiczne w dorzeczu Soły, wyd. Polska Akademia Nauk, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1971.

Rózkowski A., Środowisko hydrogeochemiczne karbonu produktywnego Górnośląskiego Zagłębia Węglowego, wyd. UŚ, Katowice 2004.

Rzętała M., Funkcjonowanie zbiorników wodnych oraz przebieg procesów limnicznych w warunkach zróżnicowanej antropopresji na przykładzie regionu górnośląskiego, wyd. UŚ, Katowice 2008.

Stan środowiska w województwie śląskim w 2013 roku, wyd. Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Katowicach, Biblioteka Monitoringu Środowiska, Katowice 2014.

Ziętara T., Krajobraz ziemi żywieckiej, wyd. Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1986.

### **Źródła on-line**

Geoportal: <http://mapy.geoportal.gov.pl/imap/>

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 27 czerwca 2006 r. w sprawie przebiegu granic obszarów dorzeczy i regionów wodnych. Dz.U. nr 126, poz. 878:  
<http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20061260878>

dr Mirosław Węcki

## **Druga wojna światowa**

W okresie II wojny światowej obszar polskiej części Górnego Śląska (województwo śląskie) został anektowany przez III Rzeszę, wchodząc w skład utworzonej w 1939 roku rejencji katowickiej (Regierungsbezirk Kattowitz). W 1941 roku rejencja katowicka utworzyła wraz z rejencją opolską, prowincję górnośląską (Provinz Oberschlesien).

### **1. Wrzesień 1939 roku**

#### **1.1. Siły stron**

Podczas niemieckiej agresji na Polskę we wrześniu 1939 roku za obronę województwa śląskiego odpowiadała polska Armia „Kraków” (dow. gen. bryg. Antoni Szylling), na którą składały się m.in. następujące jednostki: 6. Dywizja Piechoty (dow. gen. bryg. Bernard Mond), 7. Dywizja Piechoty (dow. gen. bryg. Janusz Gąsiorowski), górnośląska 23. Dywizja Piechoty (dow. płk. dypl. Władysław Powierza), 55. Rezerwowa Dywizja Piechoty (dow. płk. Stanisław Kalabiński), 21. Dywizja Piechoty Górskiej (dow. gen. bryg. Józef Kustron), 1 Brygada Górską (dow. płk. dypl. Janusz Gładyk), Krakowska Brygada Kawalerii (gen. bryg. Zygmunt Piasecki) oraz 10. Brygada Kawalerii (dow. płk. dypl. Stanisław Maczek). Północnej flanki Armii „Kraków”, w rejonie Częstochowy, broniły 7. DP oraz Krakowska BK. Kluczową rolę w obronie polskiego Górnego Śląska miała odegrać Grupa Operacyjna „Śląsk” gen. bryg. Jana Jagmina-Sadowskiego złożona z 23. DP i 55. Rezerwowej DP. Dywizje te zostały umieszczone na flankach pasa umocnień Obszaru Warownego „Śląsk” (dow. płk. Wacław Klaczyński) bezpośrednio osłaniającego Górnośląski Okręg Przemysłowy (GOP). Południowej części województwa broniła Grupa Operacyjna „Bielsko” (dow. gen. bryg. Mieczysław Boruta-Spiechowicz) złożona m.in. z 6. DP (w rejonie Pszczyny) oraz 21. DPG (w rejonie Bielska). Regularne siły polskie były wspierane przez liczne formacje pomocnicze m.in. przez uzbrojone oddziały wystawione przez Związek Powstańców Śląskich oraz Związek Harcerstwa Polskiego.

Zadanie przełamania polskiej obrony na Górnym Śląsku dowództwo Wehrmachtu powierzyło 14. Armii (dow. gen. płk. Wilhelm List) oraz uderzającej w kierunku Częstochowy 10. Armii (dow. gen. art. Walter von Reichenau), wchodzących w skład Grupy

Armii Południe (dow. gen. płk. Gerd von Rundstedt). W skład 14. Armii wchodziły cztery korpusy armijne, z których trzy (VIII KA – dow. gen. piech. Ernst Busch, XVII KA – dow. gen. piech. Werner Kienitz, VII KA – dow. gen. piech. Eugen Ritter von Schobert) wzięły udział w walkach o Górny Śląsk. Szczególne znaczenie w niemieckich planach przełamania polskiej obrony w tym rejonie przypadło VIII KA (w składzie m.in.: 8. DP, 28. DP, 239. DP oraz 5. Dywizja Pancerna). Działania Wehrmachtu wspierały oddziały dywersyjne działające w ramach Korpusu Ochotniczego Ernsta Ebbinghaus (Freikorps Ebbinghaus), które miały m.in. zająć najważniejsze zakłady na terenie GOP-u. Strona niemiecka przygotowała też inne działania dywersyjne – jednym z nich był sfingowany polski atak na niemiecką radiostację w Gliwicach 31 sierpnia 1939 roku. Owa „prowokacja gliwicka” posłużyła nazistowskiej propagandzie do uzasadnienia agresji na Polskę.

## **1.2. Walki w dniach 1-2 września i odwrót wojsk polskich**

1 września 1939 roku Wehrmacht przystąpił do agresji na Polskę. Przełamanie polskiej obrony na Górnym Śląsku miało nastąpić na flankach Obszaru Warownego „Śląsk”, który nie został zaatakowany większymi siłami. Główne uderzenie wykonał niemiecki VIII KA, który uderzył na południowej flance polskich umocnień w rejonie Rybnika, Orzesza i Mikołowa. Już w pierwszym dniu wojny oddziałom korpusu udało się zająć Rybnik oraz dotrzeć do polskich linii w rejonie Wyr. Stronie polskiej udało się natomiast odeprzeć natarcie na Mikołów. Dowództwo polskie otrzymało jednak nieprawdziwe informacje o zajęciu Kobióra, co groziło całości polskiej obrony. Z tego względu dowódca GO „Śląsk” zdecydował się na kontrnatarcie, w celu odparcia przeciwnika. 2 września oddziały polskiej 23. DP przystąpiły do natarcia. Do zwycięskiego dla Polaków starcia doszło w rejonie Żwakowa (dzielnica dzisiejszych Tychów). Udało się też wyprzeć Niemców z zajętych przez nich w międzyczasie Wyrów. Walki w rejonie tych miejscowości noszą nazwę, zwycięskiej dla polskiej strony, bitwy wyrskiej. Decydujące dla losów obrony Górnego Śląska okazały się jednak zmagania w innych rejonach, szczególnie toczona w dniach 1-2 września bitwa pszczyńska. Już wieczorem 1 września niemiecka 5. Dywizja Pancerna dotarła pod Pszcynę. 2 września przystąpiła do generalnego natarcia, które zakończyło się rozbiciem polskiej 6. DP, co groziło przełamaniem całej obrony w pasie Armii „Kraków”. Równocześnie z bitwą pszczyńską nastąpiło przełamanie polskiej obrony w rejonie Częstochowy (na styku armii „Kraków” i „Łódź”), co stworzyło zagrożenie okrążenia polskich sił broniących Górnego Śląska od północy. Wojska niemieckie prowadziły też natarcie w południowym pasie obrony



Armii „Kraków”, bronionym przez SGO „Bielsko”. Jednym z epizodów tych walk była bitwa pod Węgierską Górką toczona w dniach 2-3 września. Pomimo lokalnych sukcesów obronnych, ogólna sytuacja Armii „Kraków” zmusiła dowództwo polskie do podjęcia decyzji o odwrocie z Górnego Śląska, do którego przystąpiono w nocy z 2 na 3 września 1939 roku. Wraz z wojskiem obszar ten opuścili także polscy urzędnicy (m.in. wojewoda śląski Michał Grażyński) i część ludności ewakuowana z terenów objętych bezpośrednimi walkami.

### **1.3. Zajęcie województwa śląskiego przez Wehrmacht**

Oddziały niemieckie ostrożnie posuwały się za wycofującymi się Polakami. Większość miast polskiego Górnego Śląska zostało zajętych 4 września. M.in. tego dnia niemiecka 239. DP (dow. gen. mjr. Ferdinand Neuling) zajęła Katowice. Wkraczające do stolicy województwa oddziały Wehrmachtu natknęły się na opór grupek powstańców oraz harcerzy. Symbolem tej straceńczej obrony stały się walki w rejonie wieży spadochronowej. Niemcy bezwzględnie rozprawiali się ze schwytanymi obrońcami oraz polskimi działaczami narodowymi. Szczególną rolę w denuncjowaniu Polaków odegrali przedstawiciele mniejszości niemieckiej, która z entuzjazmem witała wkraczające oddziały Wehrmachtu.

### **1.4. Niemieckie zbrodnie na Górnym Śląsku w 1939 roku**

Przygotowujące agresję władze niemieckie przewidywały aresztowania i fizyczną likwidację polskich działaczy narodowościowych i przedstawicieli polskiej inteligencji na zachodnich terenach II Rzeczypospolitej, które zamierzano wcielić do III Rzeszy. Już przed wojną przygotowano listę gończą zawierającą 8,8 tys. nazwisk Polaków przeznaczonych do aresztowania - pod koniec 1939 roku lista ta posłużyła do wydrukowania tzw. Specjalnej księgi gończej dla Polski (Sonderfahndungsbuch Polen). Na liście znalazło się około 1,2 tys. nazwisk mieszkańców Górnego Śląska. Na jej podstawie Niemcy już w pierwszych dniach okupacji przystąpili do aresztowań. Aresztowano także i często natychmiast rozstrzeliwano schwytych z bronią w ręku, powstańców i żołnierzy. Niejednokrotnie w tych rozstrzeliwaniach uczestniczyli żołnierze Wehrmachtu. Zasadniczo egzekucje przeprowadzali jednak funkcjonariusze grup operacyjnych nazistowskiej policji bezpieczeństwa. Na Górny Śląsk skierowano dwie takie grupy: grupę operacyjną I (Einsatzgruppe I) Brunona Streckenbacha oraz grupę operacyjną specjalnego przeznaczenia (Einsatzgruppe zur besonderen Verwendung) Udo von Woyscha. Oddziały te dopuściły się na terenie

okupowanej Polski licznych zbrodni – na samym Górnym Śląsku ich ofiarą padło około 1500 ludzi.

## **2. Niemiecka administracja okupacyjna**

### **2.1. Pierwsze dni okupacji – zarząd wojskowy**

W pierwszych dniach okupacji obszar województwa śląskiego podporządkowany był zarządowi wojskowemu kierowany przez gen. por. Georga Brandta. Jego działania wspierał zarząd cywilny tworzony przez urzędników zgromadzonych na granicy z Polską jeszcze w przededniu wojny. Szefem Zarządu Cywilnego (Chef der Zivilverwaltung) na Górnym Śląsku był kierownik śląskiego okręgu NSDAP (Gauleiter) i nadprezydent (Oberpräsident) prowincji śląskiej (Provinz Schlesien) Josef Wagner. Już 5 września 1939 roku w Katowicach rozpoczął działalność, przybyły z Wrocławia, szef sztabu Zarządu Cywilnego - Otto Fitzner, który bezpośrednio kierował budową niemieckiej administracji okupacyjnej. Urzędnicy sprowadzeni z Rzeszy objęli stanowiska nadburmistrzów (Oberbürgermeister) większych miast oraz starostów powiatowych (Landrat). Stanowiska urzędnicze niższego rzędu często obsadzono przedstawicielami mniejszości niemieckiej, której duża część entuzjastycznie przystąpiła do współpracy z władzami nazistowskimi. Oficjalnie zarząd wojskowy funkcjonował na byłej polskiej części Górnego Śląska do 25 października 1939 roku, co wiązało się z aneksją tego obszaru do III Rzeszy.

### **2.2. Aneksja do Rzeszy – rejencja katowicka**

8 października 1939 roku ukazał się dekret Hitlera „O podziale i zarządzie terenów wschodnich” wcielający z dniem 26 października tego roku zachodnie ziemie II Rzeczypospolitej, w tym województwo śląskie, do Niemiec. Na jego mocy obszar województwa śląskiego wszedł w skład nowo utworzonej jednostki administracyjnej – rejencji katowickiej (Regierungsbezirk Kattowitz) włączonej do pruskiej prowincji śląskiej. Proces ustalania nowej rejencji ciągnął się jednak do 1940 roku. W listopadzie 1939 roku w jej skład włączono wschodnie obszary województwa kieleckiego (powiat będziński, powiat miejski Sosnowiec, część powiatu olkuskiego) oraz województwa krakowskiego (powiat chrzanowski, powiat żywiecki, część powiatu wadowickiego). Wczesną wiosną 1940 roku w

skład rejencji weszły wschodnie, przemysłowe powiaty rejencji opolskiej (powiaty miejskie bytomski, gliwickie i zabrzański oraz toszecko-gliwicki powiat ziemski). W 1941 roku połączono powiaty bytomski miejski oraz obszar byłego, polskiego powiatu tarnogórskiego. Tak ukształtowana struktura administracyjna nie zmieniła się do końca wojny. Rejencja katowicka objęła ostatecznie obszar 8924 km<sup>2</sup>, zamieszkały (wg danych z 1939 roku) przez około 2,9 mln ludzi. U podstaw takiej decyzji władz nazistowskiej leżało dążenie do połączenia w ramach rejencji katowickiej terenów o dość podobnym, głównie przemysłowym, charakterze gospodarczym. Tym samym w skład rejencji katowickiej weszły obszary o różnej historii oraz strukturze narodowościowej. Znalazło to odzwierciedlenie w półoficjalnym nazewnictwie, jakie zastosowano dla poszczególnych jej części. Tereny województwa śląskiego określano jako „Wschodni Górny Śląsk” (Ost-Oberschlesien), obszar przedwojennego, niemieckiego Górnego Śląska jako „Zachodni Górny Śląsk” (West-Oberschlesien), podczas gdy powiaty należące wcześniej do województw kieleckiego i krakowskiego określano mianem „pas wschodni” (Oststreifen). Jeszcze we wrześniu 1939 roku między historycznym Górnym Śląskiem a „pasm wschodnim” utworzono granicę policyjną – jej przekroczenie wymagało pozyskania od władz stosownych dokumentów. Główną przyczyną wprowadzenia granicy policyjnej był fakt zamieszkiwania „pasa wschodniego” przez ludność polską oraz żydowską, co miało odróżniać tę część rejencji od „niemieckiego” Górnego Śląska. Innym przykładem rozróżnienia pod względem administracyjnym było wprowadzenie w 1940 roku na obszarze byłego województwa śląskiego przepisów administracyjnych obowiązujących na terenie Niemiec – tzw. Niemieckiego Porządku Gminnego (Deutsche Gemeindeordnung). Administracja w „pasie wschodnim” do końca wojny miała charakter tymczasowy.

W latach 1939-1943 prezydentem rejencji katowickiej (Regierungspräsident) był dr Walter Springorum. W latach 1943-1944 była ona kierowana przez wiceprezydenta dr. Ericha Kesslera. Ostatni prezydentem rejencji był dr Otto Müller-Haccius urzędujący od września 1944 do 1945 roku.

### **2.3. Prowincja Górnośląska (Provinz Oberschlesien)**

Przełom lat 1940/1941 roku przyniósł ważne zmiany w przynależności administracyjnej Górnego Śląska. Jeszcze w maju 1940 roku Josef Wagner został odwołany ze stanowisk gauleitera i nadprezydenta prowincji śląskiej. 20 grudnia 1940 roku ukazał się dekret Hitlera o podziale tej prowincji na dwie jednostki administracyjne: prowincję

górnosląską (Provinz Oberschlesien) i prowincję dolnosląską (Provinz Niederschlesien). Nowa prowincja górnosląska objęła obszary rejencji katowickiej oraz rejencji opolskiej. W styczniu 1941 roku nadprezydentem prowincji górnosląskiej mianowany został Fritz Bracht - dotychczasowy zastępca Wagnera jako gauleitera partii nazistowskiej. W tym samym czasie utworzono górnosląski okręg NSDAP (Gau Oberschlesien), którego gauleiterem także został Bracht.

### **3. Gospodarcze znaczenie Górnego Śląska podczas II wojny światowej**

Czynnikiem decydującym o losach Górnego Śląska pod rządami nazistowskim był jego przemysł i zasoby surowcowe niezbędne dla gospodarki wojennej III Rzeszy. Potrzeby gospodarcze zadecydowały o włączeniu do Niemiec nie tylko przedwojennego województwa śląskiego, lecz także zagłębi: dąbrowskiego oraz chrzanowskiego. Z tego też powodu w 1940 roku włączono do rejencji katowickiej przemysłową część rejencji opolskiej (Bytom, Gliwice, Zabrze). W ten sposób powstała jednostka administracyjna o dużym potencjale przemysłowym pracującym na potrzeby prowadzących wojnę Niemiec. Już we wrześniu 1939 roku przystąpiono do uruchamiania przejętych od Polaków zakładów przemysłowych – wiele z nich rozpoczęło działalność kilka dni po wkroczeniu oddziałów niemieckich. W następnych miesiącach nastąpiło przejście przez skarb Rzeszy przedsiębiorstw należących do państwa polskiego oraz osób prywatnych – Polaków i Żydów. Niemieckie koncerny rywalizowały między sobą na polu przejmowania co wartościowszych przedsiębiorstw. Akcję przejmowania mienia nadzorowała specjalna instytucja utworzona w 1939 roku – Główne Powiernictwo Wschód (Haupttreuhandstelle Ost). Rywalizację na polu przejmowania kopalń w byłym województwie śląskim wygrał potężny koncern państwowy Reichswerke Hermann-Göring. Większość kopalń w Zagłębiu Dąbrowskim przejął pruski koncern państwowy - Preußische Bergwerks- und Hütten-Aktiengesellschaft (Preussag).

Realne znaczenie górnosląskiego przemysłu dla władz niemieckich było zależne od aktualnej sytuacji na frontach II wojny światowej. W latach 1939-1940 Górny Śląsk znajdował się z dala od najważniejszego wówczas frontu francusko-niemieckiego, co pozwalało na w bezpieczne użytkowanie jego potencjału. Sytuacja zmieniła się po pokonaniu Francji latem 1940 roku. Na terenie Francji i Belgii Niemcy opanowali wiele zakładów nowoczesnych zakładów przemysłowych. Przemysł górnosląski postrzegano wówczas jako zacofany i niedoinwestowany. Planowano m.in. likwidację przestarzałych hut w Zagłębiu

Dąbrowskim. Optykę tę zmienił wybuch wojny niemiecko-radzieckiej w czerwcu 1941 roku. Górny Śląsk stał się wówczas najbliższym frontem zagłębiem przemysłowym. W kolejnych latach wojny jego znaczenie ciągle wzrastało – zwłaszcza wobec masowych nalotów aliantów na inne ośrodki przemysłowe Niemiec – zwłaszcza Zagłębie Ruhry. Naciski na możliwe duże wydobywanie węgla doprowadziły do gospodarki rabunkowej na tym polu. Pod koniec wojny przemysł górnośląski dostarczał 2/3 niemieckiego zapotrzebowania na węgiel, 1/5 zapotrzebowania na stal, 1/4 cynku i 1/3 benzyny syntetycznej. Huty i inne przedsiębiorstwa wykonywały zlecenia niemieckich wojsk lądowych, marynarki oraz lotnictwa. Efektem ich pracy nie były zazwyczaj gotowe egzemplarze uzbrojenia jak czołgi lub samoloty, koncentrowano się raczej na produkcji podzespołów. Mimo tego górnośląski przemysł w był określany przez nazistowską propagandę mianem „kuźni zbrojeniowej Trzeciej Rzeszy”.

#### **4. Nazistowska polityka rasowa i narodowościowa**

W utworzonej w październiku 1939 roku rejencji katowickiej, a później także w prowincji górnośląskiej znalazły się tereny o różnej strukturze etnicznej, co znajdowało przełożenie na status prawny tamtejszej ludności i politykę władz nazistowskich. Mieszkańcy obszarów należących przed wybuchem wojny od Niemiec posiadali niemieckie obywatelstwo i przez władze niemieckie byli traktowani jako rdzenni Niemcy. Posiadali zatem prawa i obowiązki przysługujące innym Niemcom z Rzeszy (Reichsdeutsche). Wielu urzędników i funkcjonariuszy partii nazistowskiej zostało skierowanych do pracy na terenach okupowanej Polski. Wyjątkiem byli działacze polskich organizacji społecznych (np. Związek Polaków w Niemczech) działających na obszarze III Rzeszy do 1 września 1939 roku. W momencie wybuchu wojny zostały one jednak zdelegalizowane przez władze nazistowskie, a wielu ich członków aresztowanych i zesłanych do obozów koncentracyjnych.

Bardziej złożona była sytuacja mieszkańców terenów polskich anektowanych przez III Rzeszę, które stały się częścią rejencji katowickiej (przedwojenne województwo śląskie oraz tzw. „pas wschodni”: Zagłębie Dąbrowskie, Zagłębie Krakowskie, Żywiecczyzna) oraz rejencji opolskiej (tereny przedwojennego powiatu częstochowskiego, z których utworzono powiaty zawierciański i blachowieński). Większość mieszkańców województwa śląskiego uznano w trakcie wojny za ludność pochodzenia niemieckiego, zostali oni zatem poddani odmiennej polityce narodowościowej, której głównym narzędziem stała się prowadzona od

wiosny 1941 roku akcja wpisów na Niemiecką Listę Narodowościową (Deutsche Volksliste). Do końca wojny wpisano na nią ponad 1 mln mieszkańców byłego województwa śląskiego.

Inny był los ludności polskiej zamieszkujących „pas wschodni”. Jako Polacy zostali oni znani za „element niepożądany” na obszarach włączonych do Rzeszy. Władze niemieckie planowały przesiedlenie tych ludzi do GG po zwycięskim dla Niemiec zakończeniu wojny. W warunkach toczących się działań wojennych zamiarów tych jednak nie zrealizowano. Wyjątkiem były masowe wysiedlenia Polaków przeprowadzone na Żywiecczyźnie (tzw. „Aktion Saybusch” jesienią 1940 roku. Na mniejszą skalę wysiedlenia ludności polskiej prowadzono też w innych częściach rejencji katowickiej. Najczęściej miały one jednak charakter przesiedleń wewnętrznych. Oblicza się, że ofiarą wysiedleń padło w rejencji katowickiej około 87 tys. Polaków. Domy, co lepsze mieszkania oraz gospodarstwa skonfiskowane ludności polskiej niejednokrotnie przekazywane były one tzw. „Niemcom etnicznym” (Volksdeutschen), którzy byli przesiedlani na do rejencji katowickiej z Rumunii (Besarabia, Bukowina) oraz terenów zajętych w latach 1939-1940 przez ZSRR (Wołyń, Galicja, kraje nadbałtyckie).

Polacy byli traktowani jako ludność drugiej kategorii, poddana działaniom nazistowskiego aparatu terroru oraz eksploatacji gospodarczej. Tysiące Polaków z wschodniej części rejencji katowickiej zostało wywiezionych na roboty przymusowe do Niemiec. Pozostali byli zatrudnieni w miejscowym przemyśle pracującym na rzecz gospodarki wojennej III Rzeszy. Polacy otrzymywali płace dużo mniejsze niż Niemcy oraz osoby wpisane na Deutsche Volksliste. Poza tym dochody Polaków były obciążone dodatkowymi podatkami. Polacy otrzymywali też mniejsze przydziały żywności niż ludność niemiecka. Polityka ta doprowadziła w toku kolejnych lat wojny do coraz większej pauperyzacji ludności polskiej. Jednym z jej efektów było narastające niedożywienie polskich robotników. Związany z tym spadek ich wydajności dostrzegły nawet władze niemieckie w prowincji górnośląskiej, które w latach 1943-1944 podjęły nawet pewne próby zwiększenia racji żywnościowych dla polskich robotników. Nie poprawiło to jednak znacząco coraz trudniejszej sytuacji ludności polskiej.

#### **4.1. Zagłada górnośląskich i zagłębiowskich Żydów**

Najtragiczniejszy był los ludności żydowskiej zamieszkującej tereny prowincji górnośląskiej. Żydzi mieszkający na obszarze rejencji opolskiej byli poddani prześladowaniom nazistowskim już od 1937 roku, a więc momentu wygaśnięcia polsko-

niemieckiej konwencji zawartej w Genewie w 1922 roku, która gwarantowała ochronę praw mniejszości na byłym górnośląskim obszarze plebiscytowym. Wygaśnięcie konwencji oznaczało wejście w życie rasistowskich ustaw norymberskich na tym obszarze. W toku akcji pogromowej w listopadzie 1938 roku (tzw. Noc kryształowa) spalono m.in. wiele synagog także na niemieckiej części Górnego Śląska. Obszar ten zamieszkiwało w 1939 roku około 4 tys. Żydów. Wkroczenie wojsk niemieckich na polski Górny Śląsk rozpoczął falę prześladowań wymierzonych w tamtejszą ludność wyznania mojżeszowego. Już we wrześniu 1939 roku Einsatzgruppen dopuściły się szeregu aktów terroru wobec Żydów mieszkających w województwie śląskim oraz późniejszej, wschodniej części rejencji katowickiej. W latach 1939-1940 większość Żydów zostało wysiedlonych do GG oraz do „pasa wschodniego” (głównie do Zagłębia Dąbrowskiego). Właśnie w owym „pasie wschodnim” znajdowało się największe skupisko ludności żydowskiej, liczące ponad 100 tys. ludzi. Od początku okupacji zostali oni poddani narastającym prześladowaniom oraz terrorowi. W 1940 roku powstała placówka Specjalnego Pełnomocnika Reichsführera SS ds. zatrudnienia Żydów. Na jej czele stanął Albrecht Schmelt, który w latach 1941-1944 był też m.in. prezydentem rejencji opolskiej. Instytucja ta była jednym dysponentem niewolniczej, żydowskiej siły roboczej masowo zatrudnianej w górnośląskim przemyśle i innych pracach na rzecz nazistowskiej administracji i gospodarki.

W momencie uruchomienia przez III Rzeszę programu masowej eksterminacji ludności żydowskiej, dotknął on także Żydów zamieszkujących w prowincji górnośląskiej. Latem 1942 roku miały miejsce pierwsze deportacje do KL Auschwitz Żydów z „pasa wschodniego”. W tym roku zamordowano też większość żydowskich mieszkańców przedwojennej, niemieckiej części Górnego Śląska. Kolejne deportacje trwały też w następnych miesiącach. Do jesieni 1943 roku zamordowano większość Żydów z prowincji górnośląskiej. Wojnę przeżyli tylko nieliczni.

## **5. Aparat terroru**

Pierwsze akcje terroru na obszarze późniejszej prowincji górnośląskiej miały miejsce już we wrześniu 1939 roku. W większości odpowiedzialni byli za nie członkowie Einsatzgruppen skierowani na Górny Śląsk. W następnych miesiącach tworzyli oni na tym obszarze struktury aparatu terroru. Jego działalność nadzorowali wyżsi dowódcy SS i policji (Höhere SS- und Polizeiführer) urzędujący we Wrocławiu. W okresie II wojny światowej

funkcję tę sprawowali dwaj funkcjonariusze: Erich von dem Bach (1939-1941) i Erich Schmauser (1941-1943). Podlegały im także górnośląskie struktury Policji Bezpieczeństwa (Sicherheitspolizei), w której skład wchodziła m.in. osławiona Tajna Policja Państwowa (Geheime Staatspolizei - Gestapo) i Służba Bezpieczeństwa SS (Sicherheitsdienst - SD) oraz policji porządkowej (Ordnungspolizei - Orpo), na którą składały się oddziały niemieckiej policji mundurowej: policji ochronnej (Schutzpolizei – Schupo) i żandarmerii (Gendermerie).

Już w październiku 1939 roku w Katowicach rozpoczęło działalność biuro Gestapo, która stała się głównym narzędziem represji na obszarze Górnego Śląska. W czasie wojny na czele katowickiej Gestapo stało trzech funkcjonariuszy: Emanuel Schäfer (1939-1941), Rudolf Mildner (1941-1943) i Johannes Thümmeler (1943-1945). Gestapo odpowiedzialna była m.in. za zwalczanie polskiego ruchu oporu oraz nadzór nad ludnością żydowską – to właśnie jej funkcjonariusze organizowali i nadzorowali deportacji do KL Auschwitz. W 1942 roku powstał policyjny sąd doraźny (Standgericht), którego ofiarą padło co najmniej 2 tys. mieszkańców prowincji górnośląskiej.

Represyjną działalność Gestapo wspierała niemiecka policja mundurowa, zwłaszcza jej skoszarowane bataliony, które wykorzystywano m.in. w akcja represyjnych i przesiedleniach ludności polskiej oraz deportacjach Żydów.

Inną instytucją nazistowskiego terroru na Górnym Śląsku były tzw. sądy specjalne (Sondergericht) utworzone w 1939 roku w Katowicach i Bielsku. Wydały one liczne wyroki śmierci na miejscowych Polakach oraz Żydach. Od 1942 roku stopniowo były one jednak marginalizowane w działaniach represyjnych przez instytucje policyjne.

Ważnym elementem aparatu terroru na Górnym Śląsku był utworzony w 1940 roku KL Auschwitz, do którego trafiło tysiące mieszkańców prowincji górnośląskiej. To właśnie tam obradował policyjny sąd doraźny i tam były wykonywane zasądzone przez niego wyroki śmierci. Więźniowie obozu byli masowo wykorzystywani do pracy w górnośląskim przemyśle. Przy wielu tutejszych zakładach utworzono w czasie wojny podobozy KL Auschwitz.

## **6. Polski ruch oporu**

W czasie II wojny światowej na obszarze rejencji katowickiej działało szereg polskich organizacji konspiracyjnych. Już we wrześniu 1939 roku rozpoczęto w Zagłębiu Dąbrowskim organizację okręgu śląskiego Organizacji Orła Białego, która została ostatecznie



podporządkowana Służbie Zwycięstwa Polsce. Jednocześnie w październiku 1939 roku na terenie byłego województwa śląskiego ppor. rez. Józef Korol („Starosta”, „Hajducki”) przystąpił do tworzenia organizacji pod nazwą Polska Organizacja Wojskowa, która również weszła w skład SZP, a jej dowódca w grudniu 1939 roku został komendantem okręgu śląskiego ZWZ. Po aresztowaniu w 1940 roku Józefa Korola kolejnymi komendantami okręgu śląskiego ZWZ/AK byli kolejno: Józef Szmechta („Hutnik”), płk. Henryk Kowalówka („Topola”), płk. Paweł Zagórowski („Maciej”, „Strzemię”) i ppłk. Zygmunt Janke („Walter”). Organizacyjnie okręg podzielony był na inspektoraty: katowicki, sosnowiecki, rybnicki, tarnogórski, bielski. Cechą specyficzną Okręgu Śląskiego była koncentracja działalności na zadaniach wywiadowczych (zasłużył się tutaj szczególnie wywiad okręgu funkcjonujący pod kryptonimem „Lido”) i dywersyjnych, co wynikało ze specyficznej pod względem operacyjnym charakterystyki silnie zurbanizowanego regionu. Tylko we wschodniej części rejencji katowickiej i na Podbeskidziu sytuacja wyglądała odmiennie i tam powstały regularne oddziały partyzanckie, m.in.: „Sosienki”, „Garbnik” oraz oddział pod dowództwem por. Stanisława Wencla („Twardego”). Siły AK w 1944 roku liczyły na obszarze okręgu ok. 25 tys. ludzi.

Na obszarze okręgu działały także struktury cywilne Polskiego Państwa Podziemnego, podporządkowane początkowo Delegatowi Rządu RP na ziemię zaanektowane przez III Rzeszę – Adolfowi Bnińskiemu, a potem bezpośrednio Delegatowi Rządu na Kraj - Cyrylowi Ratajskiemu. Po porozumieniu wiosną 1942 roku działających na obszarze Górnego Śląska przedstawicieli czterech partii politycznych (PPS WRN, SP, SL i SN) Delegatem Okręgowym Śląska został najpierw Ignacy Sikora, a od 1944 roku Wincenty Spaltenstein, którego przed wyzwoleniem zastąpił Jerzy Lewandowicz. Okręgowe Biuro Delegata Rządu („Prąd”, „Węgiel”, „Szyb”) kontrolowało całość działalności cywilnej w okręgu poprzez podporządkowane mu wydziały.

W latach 1940-1944 okręg poniósł olbrzymie straty, związane przede wszystkim z działalnością miejscowych konfidentów. W ten sposób zdekonspirowaniu uległ najpierw sztab okręgu, a tragicznym w skutkach finałem było rozbitcie inspektoratu katowickiego w 1943 roku. Do końca okupacji hitlerowskiej straty w okręgu wyniosły wg szacunkowych obliczeń ok. 8000-9000 zabitych i aresztowanych.

Głównym zadaniem okręgu było rozpoczęcie powstania ogólnego, oznaczonego kryptonimem „W” i opanowanie wschodniej części Górnego Śląska. Zajęcie zachodniej części Okręgu Śląskiego miało zostać przeprowadzone przy pomocy oddziałów Okręgu Krakowskiego oraz tzw. Legionu Śląskiego sformowanego spośród uchodźców z terenów

Śląska. Przygotowywano m.in. plany wyzwolenia obozu koncentracyjnego KL Auschwitz. Do działań na Śląsku przeznaczona była także Grupa Operacyjna „Śląsk Cieszyński”, która miała opanować Cieszyn. Oddziały te miały zostać sformowane w dwie dywizje: 23 Górnośląską Dywizję Piechoty i 21 Dywizję Piechoty Górskiej. Mimo skoncentrowania oddziałów latem 1944 roku wydarzenia związane z klęską powstania warszawskiego oraz załamaniem planów powstania na zachód od Wisły spowodowały odwołanie „Burzy” na Śląsku i ograniczenie działań tylko do samoobrony w momencie wkroczenia wojsk sowieckich.

## **7. Niemieckie przygotowania do obrony Górnego Śląska**

### **7.1. Wojna powietrzna**

Do 1944 roku Śląsk nie stał się celem większych nalotów alianckich samolotów, które coraz skuteczniej niszczyły miasta i ośrodki przemysłowe Trzeciej Rzeszy. Z tego powodu na ten obszar przenoszono ludność ze zbombardowanych miast oraz zakłady przemysłowe z obszarów bardziej zagrożonych nalotami. Przyniosło to Śląskowi miano „schronu przeciwlotniczego Rzeszy” (Reichsluftschutzkeller). Władze niemieckie były jednak świadome, że potencjał przemysłowy Górnego Śląska czynił z niego atrakcyjny cel dla alianckich bombowców. Już w 1943 roku przystąpiono do pierwszych przygotowań m.in. budowy schronów. Prace ten zintensyfikowano w 1944 roku, zwłaszcza w jego ostatnich miesiącach. Jakkolwiek pierwsze, niewielkie naloty na miasta Górnego Śląska zdarzały się już w 1943 roku, to poważniejsze naloty miały miejsce dopiero latem 1944 roku. W lipcu tego roku amerykańskie bombowce po raz pierwszy zaatakowały fabryki benzyny syntetycznej w Monowicach (podobóz KL Auschwitz), Kędzierzynie i Blachowni Śląskiej. Ataki te powtórzono w sierpniu i wrześniu 1944 roku. Ostatnie miesiące tego roku przyniosły też atak lotnictwa radzieckiego, generalnie jednak Górny Śląsk nie stał się celem tak zmasowanych nalotów, jakie miały miejsce w innych obszarach Trzeciej Rzeszy.

### **7.2. Festung Oberschlesien**

Latem 1944 roku Armia Czerwona dotarła do linii Wisły, po czy zatrzymały się na kilkumiesięczną przerwę operacyjną. Dało to władzom niemieckim czas na przygotowania

obrony. W sierpniu 1944 roku przystąpiono do budowy pasa umocnień polowych - tzw. wału wschodniego. Linie A1 i A2 zbudowano wzdłuż frontu niemiecko-radzieckiego. Przystąpiono też do budowy linii tyłowych przebiegających wzdłuż wschodnich granic Trzeciej Rzeszy. Wzdłuż granicy prowincji górnośląskiej postanowiono zbudować dwie takie linie: B1 (Sucha–Wadowice–Zawiercie–Częstochowa) i tyłową B2. Opolszczyznę miała osłaniać linia Dora (D-Linie) biegnąca przez powiaty: opolski, strzelecki i tarnogórski. Jakkolwiek budowa była prowadzona pod nadzorem Wehrmachtu, to za organizację prac i dostarczenie siły roboczej odpowiadały władze cywilne – zwłaszcza partia nazistowska. Od sierpnia do jesieni 1944 roku do budowy umocnień skierowano setki tysięcy mieszkańców prowincji górnośląskiej bez rozróżnienia na narodowość i płeć. Wybudowane przez nich umocnienia miały stać się podstawą obrony Górnego Śląska ogłoszonego twierdzą (Festung Oberschlesien).

We wrześniu 1944 roku Adolf Hitler utworzył formację „ostatniej szansy” Trzeciej Rzeszy – pospolitego ruszenia (Volkssturm), w którym mieli służyć wszyscy nie powołani jeszcze do Wehrmachtu mężczyźni w wieku 16-60 lat. Obowiązek służby w Volkssturmie obejmował też osoby wpisane na DVL (grupy I-III).

Władze nazistowskie przygotowywały się też na wypadek przełamania obrony Wehrmachtu przez Armię Czerwoną i zajęcie przez nią Górnego Śląska. Do końca 1944 roku był gotowy plan zniszczenia zakładów przemysłowych oraz ewakuacji zasobów gospodarczych i ludności prowincji górnośląskiej w przededniu zajęcia tego obszaru przez wojska radzieckie.

## **8. 1945 rok**

### **8.1. Działania wojenne w styczniu 1945 roku – zajęcie GOP**

12 stycznia 1945 roku Armia Czerwona przystąpiła do ofensywy nazwanej później „zimową”. Szybko przełamano obronę niemiecką nad Wisłą, co stworzyło armiom radzieckim możliwość dalszej ofensywy w kierunku granic Trzeciej Rzeszy. Górny Śląsk znalazł się w pasie działania dwóch radzieckich frontów: I Frontu Ukraińskiego marszałka Iwana Koniewa oraz IV Frontu Ukraińskiego gen. Iwana Pietrowa. Kluczową rolę w walkach o Górny Śląsk miały odegrać oddziały I Frontu Ukraińskiego. Plan marszałka Koniewa zakładał zajęcie tego obszaru poprzez manewr oskrzydający wojsk pancernych (3 Armia Pancerna

gen. Pawła Rybalki) wyprowadzony z terenu Częstochowy w kierunku Odry oraz 21. Armii Ogólnowojskowej (dowódca gen. płk. Dymitr Gusiew) działającej z terenu Miechowa w kierunku na Tarnowskie Góry. Po zdobyciu Krakowa obronę niemiecką od wschodu miały przełamać armie 59. i 60. Na południe od 60 Armii działały oddziały IV Frontu Ukraińskiego, które atakowały potem w kierunku na Żywiec i Cieszyn. Zadanie obrony Górnego Śląska otrzymała niemiecka, 17 Armia dowodzona przez gen. Friedricha Schulza. Wchodziła ona w skład Grupy Armii „Środek” dowodzona przez gen. Josefa Harpe, a od 17 stycznia 1945 roku przez gen. Ferdynanda Schörnera.

Podstawy wyjściowe do zajęcia Górnego Śląska, wojska I Frontu Ukraińskiego zdobyły po zajęciu Częstochowy (16 stycznia) i Krakowa (18 stycznia). Obronę niemieckiej 17 Armii miała od północy okrążyć 3 Armia Pancerna, która początkowo miała nacierać w kierunku Wrocławia. Jednak 21 stycznia marszałek Koniew kazał 3 armii skrócić na południe, w celu okrążenia od wschodu sił 17 Armii. 21 stycznia wojska radzieckiej zajęły Strzelce Opolskie, a w dniach 23-24 stycznia opanowały część Opola położoną po prawej stronie Odry (część lewobrzeżną Niemcy utrzymali do marca 1945 roku). Tymczasem od wschodu na Górny Śląsk nacierały radzieckie armie 21., 59. i 60 ogólnowojskowe oraz 3 Armia Pancerna Gwardii z I Frontu Ukraińskiego i 38. Armia z IV Frontu Ukraińskiego. 23 stycznia wojska radzieckie zajęły m.in. Tarnowskie Góry i Jaworzno. Tego dnia wojska radzieckie dotarły do Gliwic, które opanowały 24 stycznia i rozpoczęły atak na Zabrze. Oznaczało to zagrożenie okrążeniem broniącej Górnego Śląska niemieckiej 17. Armii. Jedyna droga jej odwrotu biegła na południe, na linii Katowice-Pszczyna, względnie Katowice-Mikołów. Wbrew rozkazom Hitlera, gen. Schörner zezwolił oddziałom 17. Armii na odwrót, który odbył się w dniach 27-30 stycznia, kiedy to, w trakcie zaciętych walki, większości oddziałów niemieckich udało się ująć z okrążenia. W tych dniach wojska radzieckie opanowały cały GOP, m.in. 27 stycznia wkroczyły do Katowic. Po wojnie marszałek Koniew twierdził, że celowo umożliwił Niemcom odwrót, aby zapobiec niszczącym walkom o cenny region przemysłowy (tzw. operacja „Złote wrota”). Najnowsze badania wykazują jednak, że twierdzenia te nie miały wiele wspólnego z rzeczywistością. Wojskom radzieckim po prostu nie udało nie powstrzymać przebijających się na południe wojsk niemieckich.

Wkraczające na Górny Śląsk oddziały radzieckie uważały ten obszar za część Niemiec. Konsekwencją tego były niejednokrotnie brutalne zachowania wobec ludności cywilnej. Żołnierze Armii Czerwonej dopuścili się licznych zabójstw, rabunków i gwałtów na cywilach, zwłaszcza na terenach należących przed wybuchem II wojny światowej do Niemiec. Symbolem takich zachowań jest masakra w Miechowicach (dzielnica Bytomia),

gdzie żołnierze radzieccy zamordowali 27 stycznia co najmniej 380 ludzi. Tego typu masakry miały też miejsce w innych górnośląskich miejscowościach.

## **8.2. Ewakuacja prowincji górnośląskiej przez władze niemieckie**

Sukcesy radzieckiej ofensywy zmusiły władze niemieckie do uruchomienia planowanej ewakuacji zasobów przemysłowych i ludności cywilnej. Miała ona objąć wszystkich Niemców, w tym ludność uznaną za niemiecką (Górnoślązacy wpisani na DVL) oraz wszystkich więźniów, jeńców i robotników przemysłowych. Już 14 stycznia rozpoczęto ewakuację Niemców z „pasa wschodniego”. W następnych dniach ewakuowano ludności z innych miejscowości bezpośrednio zagrożonych przez Armię Czerwoną. Do 19 stycznia z powiatów kluczborskiego i tarnogórskiego miano ewakuować około 130 tys. ludzi. Skuteczność ewakuacji została jednak ograniczona przez politykę samych władz niemieckich. Priorytetem pozostawała produkcja przemysłowa – zatem górnicy i inni robotnicy mieli trwać w swoich zakładach od ostatniej chwili, potem zaś ewakuować się, lub wstąpić do Volkssturmu. W wielu przypadkach rodziny trzymany w zakładach pracy robotników nie chciały wyjechać. Posuwające się od północnego-zachodu oddziały radzieckie odcięły też wiele tras ewakuacyjnych – pozostały tylko drogi prowadzące na południe. Mimo tych trudności, do 20 stycznia ewakuowano ze wschodniej i północnej części prowincji górnośląskiej około 750 tys. osób. 25 stycznia rozpoczęto ewakuację najważniejszych urzędów działających dotychczas w miastach GOP, zwłaszcza w Katowicach. Ewakuacja w stosunkowo niewielkim stopniu objęła jednak szerokie masy ludności okręgu przemysłowego. Wynikało to z szybkich postępów wojsk radzieckich, chaosu i braku decyzji o ewakuacji po stronie niemieckiej, niechęci ludności do opuszczania własnych domów. Większe możliwości ewakuacji ludności miały władze niemieckie w południowej części Górnego Śląska, gdzie walki toczyły się do końca wojny. Urzędy ewakuowane z GOP ulokowały się w Nysie i Cieszynie, wobec późniejszych postępów wojsk radzieckich, ewakuowały się dalej do Niemiec, często przez Czechy i Morawy. Według ocen niemieckich ostateczna liczba ewakuowanych w 1945 roku mieszkańców prowincji górnośląskiej wyniosła około 1,5 mln.

## **8.3. Marsz śmierci**

Jednym z elementów ewakuacji prowincji górnośląskiej była tragiczna ewakuacja więźniów KL Auschwitz. W drugiej połowie 1944 roku władze SS przystąpiły do

stopniowego wygaszania działalności obozu, w tym ewakuacji 65 tys. więźniów do obozów położonych w innych częściach Trzeciej Rzeszy. W styczniu 1945 roku w KL Auschwitz i jego podobozach, m.in. działających przy różnych zakładach przemysłowych, wciąż pozostawało około 67 tys. więźniów. Zgodnie z planami ewakuacji prowincji górnośląskiej, mieli być oni wywiezieni w momencie zagrożenia obozu przez Armię Czerwoną. Ewakuacja ta miała rangę priorytetową. Po rozpoczęciu radzieckiej ofensywy zimowej, obóz szybko znalazł się w pobliżu szybko zbliżającego się frontu. Z tego względu już 17 stycznia 1945 roku rozpoczęła się jego ewakuacja. Więźniowie, pilnowani przez strażników z SS, mieli piechotą przejść z obozu do miejscowości, gdzie mieli być załadowani do pociągów i przewiezieni do Niemiec. Główna trasa ewakuacyjna wiodła przez Pszczynę, Rybnik do Wodzisławia Śląskiego. Trasa pomocnicza biegła przez: Oświęcim – Tychy – Gliwice. W toku marszu konwojenci z SS bezlitośnie zabijali więźniów opóźniający marsz na skutek wycieńczenia, względnie próbujących uciekać. Na trasach ewakuacyjnych biegnących przez Górny Śląsk życie straciło około 3 tys. więźniów.

#### **8.4. Działania wojenne w południowej części Górnego Śląska (luty-maj 1945 roku)**

Zajęcie GOP pod koniec stycznia 1945 roku nie oznaczało końca walk o Górny Śląsk. Walki o południową część regionu toczyły się niemal do końca wojny. Dla Niemców walki te miały istotne znaczenie strategiczne wynikające z konieczności utrzymania zagłębi przemysłowych: rybnickiego i karwińsko-ostrowskiego. Po zajęciu GOP walki natarcie na południe kontynuowały radzieckie armie 60. i 38. Natarcie 38. Armii rozpoczęte 10 lutego doprowadziło do zajęcia Pszczyny (10-11 lutego) oraz Bielska (12 lutego). Kolejne wielkie natarcie radzieckie ruszyło 24 marca 1945 roku. Tego dnia wojska radzieckie zajęły Żory, 26 marca Rybnik i Wodzisław Śląski a 31 marca Racibórz. Oznaczało to utratę przez Niemców kopalń rybnickiego zagłębia węglowego. Ostatnie walki o południowe skrawki Górnego Śląska przyniósł kwiecień 1945 roku. Jeszcze 1 kwietnia rozpoczęły się walki o Opawę. Ostateczna radziecka ofensywa ruszyła jednak 15 kwietnia, mimo zaciętego i stosunkowo skutecznego oporu wojsk niemieckich, doprowadziła ona do zajęcia Opawy 25 kwietnia, Ostrawy 1 maja oraz Cieszyna 3 maja. Ostatnią górnośląską miejscowością zajęta przez wojska radzieckie były Głuchołazy opanowane 9 maja 1945 roku. Tym samym można stwierdzić, że walki o Górny Śląsk toczyły się do ostatniego dnia II wojny światowej.

## **Bibliografia**

Bębniak G., Wrzesień 1939 r. w Katowicach, Katowice 2012.

Walter-Janke Z., W Armii Krajowej na Śląsku, Katowice 1986.

Kaczmarek R., Górny Śląsk podczas II wojny światowej. Między utopią niemieckiej wspólnoty narodowej a rzeczywistością okupacji na terenach wcielonych do Trzeciej Rzeszy, Katowice 2006.

Kaczmarek R., Pod rządami gauleiterów. Elity i instancje władzy w rejencji katowickiej 1939-1945, Katowice 1998.

Kaczmarek R., Polacy w Wehrmachcie, Kraków 2010.

Sikora M., Kuźnia broni III Rzeszy. Niemiecki przemysł zbrojeniowy na Górnym Śląsku podczas II wojny światowej, Katowice-Kraków 2007.

Starzewski M., Ruch oporu na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim w latach 1939-1945, Katowice 1988.

Sulik A., Przemysł ciężki rejencji katowickiej w gospodarce Trzeciej Rzeszy (1939-1945), Katowice 1984.

Targ A., Śląsk w okresie okupacji, Poznań 1946.

Węcki M., Fritz Bracht (1899-1945). Nazistowski zarządca Górnego Śląska w latach II wojny światowej, Katowice 2014.

## **Źródła on-line**

Kaczmarek R., Górny Śląsk podczas II wojny światowej. Między utopią „niemieckiej wspólnoty narodowej” a rzeczywistością okupacji na terenach wcielonych do Trzeciej Rzeszy, Katowice 2006 -  
[http://www.sbc.org.pl/Content/73075/gorny\\_slask\\_podczas\\_ii\\_wojny\\_swiatowej.pdf](http://www.sbc.org.pl/Content/73075/gorny_slask_podczas_ii_wojny_swiatowej.pdf)

dr Marta Kasprowska-Jarczyk

## **Dziedzictwo błogosławionego Jana Sarkandra dla Ludu Polskiego na Śląsku**

„Dziedzictwo błogosławionego Jana Sarkandra dla Ludu Polskiego na Śląsku ” katolickie towarzystwo wydawnicze z siedzibą w Cieszynie, które powstało w 1873 roku. Jego założycielem był ks. Ignacy Świeży. Podstawowym celem „Dziedzictwa...” było szerzenie oświaty katolickiej i ogólnej wśród ludu polskiego, szczególnie na Śląsku, co czyniono za pomocą wydawanych czasopism, broszur i książek, organizowanych odczytów i wykładów, zakładanych bibliotek i czytelni. „Dziedzictwo...” powstało z inicjatywy polskich studentów teologii w Ołomuńcu, działających w Stowarzyszeniu Kulturalno-Oświatowym dla Pogłębienia Języka, Kultury i Świadomości Narodowej założonym w 1861 roku, a wzorowane było na istniejącym od 1835 roku Dědictvi svatého Jana Nepomuckého, które rozpowszechniało literaturę religijną i beletrystykę w Czechach i na Morawach<sup>1</sup>.

### **1. Pierwszy statut i Wydział towarzystwa**

Pierwszy statut towarzystwa zredagował ks. Ignacy Świeży i przedłożył go w Generalnym Wikariacie Biskupstwa Wrocławskiego dla Śląska Austriackiego. Założyciele towarzystwa chcieli, by władza duchowna otoczyła je swoją opieką. Po kilku miesiącach zalecono, by w statucie uwzględnić również ludność niemiecką. Poprawiony dokument ponownie przesłano do Generalnego Wikariatu, z powodu braku odpowiedzi ks. Ignacy Świeży i dr Józef Fischer za pośrednictwem cieszyńskiego starostwa przekazali statut do Śląskiego Rządu Krajowego w Opawie. Dokument został potwierdzony reskryptem rządowym z dnia 20 sierpnia 1873 roku.

Członkiem „Dziedzictwa...” mógł zostać każdy katolik, który wpłacił jednorazową składkę. Początkowo członkowie byli podzieleni na klasy w zależności od wysokości dokonanej wpłaty (odpowiednio 10, 50 i 100 zł reńskich dla członków pierwszej, drugiej i trzeciej klasy), co zmieniło się w statucie z 1918 roku. Członkostwo w towarzystwie było dożywotnie, każda z zapisanych osób miała prawo do odbierania książek wydawanych przez

---

<sup>1</sup> Źródła do dziejów „Dziedzictwa...”, stanowiące własność Rzymskokatolickiej Parafii św. Marii Magdaleny w Cieszynie, znajdują się w depozycie Książnicy Cieszyńskiej.



„Dziedzictwo...” Działalnością towarzystwa kierował dwunastoosobowy Wydział, wybierany co trzy lata na zgromadzeniu ogólnym, w obecności przynajmniej dwudziestu członków.

Pierwszy Wydział „Dziedzictwa błogosławionego Jana Sarkandra dla Ludu Polskiego na Śląsku” wybrano w grudniu 1873 roku. Prezesem został ks. Ignacy Świeży, jego zastępcą był ks. Paweł Matuszyński, a skarbnikiem ks. Hilary Filasiewicz. W skład dwunastoosobowego Wydziału, zgodnie z zapisem statutowym, musiało wchodzić co najmniej siedmiu księży. W nowo wybranym wydziale byli to m.in.: ks. Henryk Dziekan, ks. Teodor Janik, ks. Tytus Śliwka, ks. Albert Schüller. Ks. Ignacy Świeży, który był prezesem w latach 1873-1897, zajmował się m.in. zbieraniem funduszy i budową Domu Dziedzictwa, który został otwarty 16 października 1888 roku w Cieszynie przy ulicy Stary Targ. Prezes pozyskał na ten cel zapomogę od biskupa Herzoga w wysokości 29000 zł reńskich, która z czasem została zamieniona na darowiznę oraz pożyczkę z Cieszyńskiej Kasy Oszczędności. Całość budowy oszacowano na 52000 zł reńskich.

## **2. „Dziedzictwo błogosławionego Jana Sarkandra...” w latach 1897-1904**

Na przełomie XIX i XX stulecia „Dziedzictwa...” przeżywało kryzys organizacyjny i finansowy. Przyczyną kłopotów stowarzyszenia była zła sytuacja materialna oraz problemy związane z zarządzaniem i utrzymaniem Domu Dziedzictwa. Ostatecznie 20 marca 1897 roku ks. Ignacy Świeży zrezygnował z pełnienia obowiązków prezesa, a Wydział „Dziedzictwa...” wybrał na jego miejsce ks. Jana Sikorę.

Między 30 kwietnia 1898 a 6 kwietnia 1904 roku nie odbywały się ani posiedzenia Wydziału ani walne zebrania członków „Dziedzictwa...”. Formalnie działalność stowarzyszenia nie została jednak zawieszona. W latach 1897-1904 zapisało się piętnastu członków. Ukazywały się również druki wydawane przez „Dziedzictwa błogosławionego Jana Sarkandra dla Ludu Polskiego na Śląsku”<sup>2</sup>.

---

<sup>2</sup> Podróże księży misjonarzy Huc i Gabet w Mongolii, w Tybecie i w Chinach, Cieszyn 1898; J. Mocko, Dla nauki i obrony przeciw zaczepkom protestanckim, Cieszyn 1898; I. Świeży, Na pamiątkę dwudziesto-pięcioletniego jubileuszu Dziedzictwa błogosławionego Jana Sarkandra dla ludu polskiego na Śląsku, Cieszyn 1898; H. Dziekan, Janek Stokłosa: powieść z naszych czasów, z naszych okolic osnuta na zdarzeniach prawdziwych, Cieszyn 1901.

### 3. Działalność w latach 1904-1939

W maju 1904 roku wybrany został nowy Wydział „Dziedzictwa ...”. Prezesem towarzystwa został ks. Tomasz Dudek, jego zastępcą notariusz cieszyński dr Antoni Dyboski, skarbnikiem ks. Józef Londzin, a sekretarzem ks. Rudolf Tomanek. W skład Wydziału weszli duchowni: ks. Wilhelm Kasperlik, ks. Antoni Macoszek, ks. Jan Mocko, ks. Karol Olszak oraz świeccy: rolnicy Franciszek Danel i Jan Stwiertnia oraz kowal Józef Zubek. Do zadań nowego Wydziału należało rozwiązanie kwestii nielegalnych przedruków publikacji „Dziedzictwa...”, które ukazywały się za sprawą księgarzy z Frydka i Frysztatu oraz rozwiązanie problemu Domu Dziedzictwa, którego pomieszczenia zajmowały nielegalnie niemieckie towarzystwa „Katholischer Gesellenverein”. „Politisch-christlicher Verein” oraz „Katholischer Jünglingsverein Habsburg”. Ks. Józef Londzin zajął się kwestią uregulowania własności domu przy Starym Targu. Dzięki niemu towarzystwo wznowiło też zawieszoną działalność wydawniczą, co wpłynęło na jego stabilizację finansową.

Komisja w składzie: dr Antoni Dyboski, ks. Józef Londzin i ks. Rudolf Tomanek opracowała nowy statut towarzystwa. Został on przyjęty na walnym zebraniu członków z 17 czerwca 1905 roku, a następnie zatwierdzony przez Śląski Rząd Krajowy w Opawie 1 lipca tego roku. Nowy statut został opublikowany w „Kalendarzu Cieszyńskim” na rok 1906. Kolejna zmiana w statucie towarzystwa pojawiła się w styczniu 1913 roku, kiedy dodano punkt mówiący, iż celem „Dziedzictwa...” jest założenie i prowadzenie własnej drukarni. W 1918 roku ks. Rudolf Tomanek dokonał kolejnych zmian w dokumencie statutowym, które zostały zatwierdzone przez Rząd Krajowy w Opawie 22 listopada tegoż roku. Wprowadzono zapisy mówiące o własnej księgarni, możliwości nabywania kamienic i innych nieruchomości oraz zlikwidowano dotychczasowy podział członków na klasy. Tekst statutu, który obowiązywał aż do wybuchu II wojny światowej, był drukowany w pracy jubileuszowej Dorobek półwiekowej działalności oświatowej. Krótki zarys dziejów i prac "Dziedzictwa Błog. Jana Sarkandra dla Ludu Polskiego na Śląsku" 1873-1923 (Cieszyn 1924) i jako samodzielny tekst w 1934 roku<sup>3</sup>.

Liczba członków „Dziedzictwa...” stale rosła. W 1873 roku towarzystwo liczyło 60 osób, zaś w 1880 roku odnotowano ok. 270 członków. Stan liczebny na rok 1923 wyniósł

---

<sup>3</sup> W Statucie „Dziedzictwa błogosławionego Jana Sarkandra...” z 1934 roku zapisano, że „Zarząd Stowarzyszenia składa się z 12 członków, wybranych na trzy lata przez Walne Zgromadzenie bezwzględną większością głosów”. W dalszej części dokumentu stwierdzono, że Zarząd wybiera spośród swych członków: prezesa, zastępcę prezesa, sekretarza i skarbnika.

2394 osoby, zaś po upływie kolejnych dziesięciu lat towarzystwo liczyło 2442 członków. Członkiem stowarzyszenia mógł zostać każdy katolik, niezależnie od płci. Warunkiem przyjęcia było opłacenie jednorazowej składki. Członkami „Dziedzictwa...” byli przede wszystkim mieszkańcy Śląska, ze szczególnym uwzględnieniem Śląska Cieszyńskiego, a wśród nich znajdowali się księża, rolnicy, chałupnicy, kupcy, urzędnicy, aptekarze i nauczyciele<sup>4</sup>.

Działalność „Dziedzictwa błogosławionego Jana Sarkandra dla Ludu Polskiego na Śląsku” skończyła się wraz z wybuchem II wojny światowej. W 1939 roku okupant niemiecki aresztował wszystkich członków Zarządu towarzystwa i zajął majątek stowarzyszenia. Członkowie „Dziedzictwa...” zostali uwięzieni w obozach koncentracyjnych, wielu z nich tam zginęło, m.in. ks. Rudolf Tomanek, wieloletni sekretarz i prezes.

#### **4. Władze „Dziedzictwa błogosławionego Jana Sarkandra...”**

Wydział, a od 1934 roku Zarząd „Dziedzictwa...” wybierany był na walnych zgromadzeniach członków towarzystwa, które odbywały się co trzy lata. Spośród swych członków Wydział bądź Zarząd wybierał prezesa, zastępcę prezesa, skarbnika oraz sekretarza<sup>5</sup>.

##### **Prezesi:**

1. ks. Ignacy Świeży (1873-1897)
2. ks. Jan Sikora (1897-1904)
3. ks. Tomasz Dudek (1904-1925)
4. ks. Józef Londzin (1925-1928)
5. ks. Rudolf Tomanek (1929-1939)
6. ks. Leopold Biłko (1939)

---

<sup>4</sup> Spisy członków „Dziedzictwa błogosławionego Jana Sarkandra...” zamieszczano w drukach jubileuszowych stowarzyszenia: I. Świeży, Na pamiątkę dwudziesto-pięcioletniego jubileuszu Dziedzictwa błogosławionego Jana Sarkandra dla ludu polskiego na Śląsku, Cieszyn 1898; F. Trombala, Na 60-lecie "Dziedzictwa bł. Jana Sarkandra": szkic jego prac i wysiłków w latach 1923-1933, Cieszyn 1934.

<sup>5</sup> W Ustawach Dziedzictwa bł. Jana Sarkandra dla ludu polskiego na Śląsku z 1873 roku zapisano, że Wydział wybiera spośród swych członków: prezesa, gospodarza (odpowiednik skarbnika) i pisarza.

**Wiceprezisi:**

1. ks. Paweł Matuszyński (1873-1882)
2. ks. Józef Londzin (1897-1904)
3. dr Antoni Dyboski (1904-1917)
4. dr Ernest Farnik (1923-1925)
5. ks. Józef Londzin (1925)
6. Karol Palarczyk (1926-1939)
7. ks. Józef Kwiczala (1939)

**Skarbnicy:**

1. ks. Hilary Filasiewicz (1873-1897)
2. ks. Wiktor Eisenberg (1897-1904)
3. ks. Józef Londzin (1904-1918)
4. ks. Jerzy Buzek (1918-1939)

**Sekretarze:**

1. ks. Józef Karowski (1897-1904)
2. ks. Rudolf Tomanek (1904-1929)
3. ks. Franciszek Trombala (1929-1939)
4. ks. Jerzy Marekwica (1939)

**5. Działalność wydawnicza i księgarska**

Książki, czasopisma i broszury wydawane przez „Dziedzictwo...” są materialną pozostałością działalności towarzystwa. Każdego roku wydawano przynajmniej jedną publikację książkową i kalendarz. Do wybuchu II wojny światowej wydano ponad sto pozycji książkowych oraz kilkadziesiąt kalendarzy. Zarząd „Dziedzictwa...” decydował o ilości i tematyce książek, które miały być publikowane w danym roku kalendarzowym. Zgodnie z zapisem statutowym corocznie musiała ukazywać się co najmniej jedna publikacja, którą drukowano z procentów uzyskiwanych ze skapitalizowanych składek członkowskich. Towarzystwo nie posiadało własnej drukarni, korzystało z usług oficyn Feitzingera i Prochaski.

Pierwszą książką opublikowaną przez „Dziedzictwo...” była broszura ks. Ignacego Świeżego O męstwie chrześcijańskim (Cieszyn 1874). W latach 1873-1898 „Dziedzictwo...” wydało kilkadziesiąt pozycji książkowych, każda w nakładzie tysiąca egzemplarzy. Wydawano głównie książki religijne: modlitewniki, kancjonały, dzieła ascetyczne i druki polemiczne. Od zakonu jezuitów towarzystwo otrzymało na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XIX wieku kilka pozycji, które udostępniono członkom „Dziedzictwa...” (Przewodnik grzesznych ludzi; Namowa do wstrzemięźliwości i Rozważ to dobrze ks. H. Jackowskiego oraz dwunastotomowe wydanie Żywotów Świętych Piotra Skargi). Wśród autorów dominują księża: obok Ignacego Świeżego, który jest twórcą dziewięciu prac wydanych w „Dziedzictwie...”, wymienić trzeba również Henryka Dziekana, Jana Sikorę i Jana Żmijkę, autora Małego Kancjonału..., będącego przeróbką Pracy codziennej ks. Antoniego Janusza. Warto przypomnieć, że ks. Żmijka przekazał „Dziedzictwu...” prawa autorstwa i druku, a także matryce Małego Kancjonału<sup>6</sup>.

W latach 1901-1922 „Dziedzictwo...” wydało czterdzieści siedem pozycji w łącznym nakładzie 205 000 egzemplarzy. Wśród wydawnictw towarzystwa dominują książki o tematyce religijnej autorstwa księży Rudolfa Tomanka, Józefa Bilczewskiego, Ludwika Wrzoła czy Teodora Czaputy. Nakładem „Dziedzictwa...” ukazywały się również teksty literackie, takie jak Janek Stokłosa, ks. Henryka Dziekana, zbiór poezji: Z nad brzegów Olzy i Jasełka śląskie, ks. Emanuela Grima czy powieści Walentego Krząszcza i Antoniego Macoszka, jak również książki o treści geograficznej czy biograficznej. Aktualne problemy społeczne, polityczne i zagadnienia związane z życiem codziennym podejmowano w broszurach<sup>7</sup>.

Również w latach 1923-1939 towarzystwo wydało kilkadziesiąt pozycji książkowych i broszur o różnorodnej tematyce. Podobnie jak w poprzednich latach wśród wydawnictw „Dziedzictwa...” dominowały publikacje o tematyce religijnej, a wśród nich śpiewniki, modlitewniki, książeczki do nabożeństw i zbiory perykop. W tym czasie nakładem towarzystwa ukazały się dwie książki ks. Józefa Londzina: Polskość Śląska Cieszyńskiego (Cieszyn 1924) Kościoły drewniane na Śląsku Cieszyńskim (Cieszyn 1932). Sporo miejsca poświęcono sprawom samego „Dziedzictwa...”, w tym czasie ukazały się dwa wydawnictwa

---

<sup>6</sup> W. Pawłowicz, Działalność wydawnicza „Dziedzictwo błogosławionego Jana Sarkandra” w Cieszynie w XIX wieku, w: Książka polska na Śląsku w drugiej połowie XIX wieku. Zarys problematyki, red. M. Pawłowicz, Katowice 1994, s. 168-177; F. Trombala, Na 60-lecie "Dziedzictwa bł. Jana Sarkandra": szkic jego prac i wysiłków w latach 1923-1933, Cieszyn 1934, s. 50-52.

<sup>7</sup> W. Pawłowicz, „Dziedzictwo błogosławionego Jana Sarkandra” i jego działalność wydawnicza w latach 1901-1922, w: Książka polska na Śląsku w latach 1900-1922. Zarys problematyki, red. M. Pawłowicz, Katowice 1994, s. 190-203.

jubileuszowe (Dorobek półwiekowej działalności oświatowej: krótki zarys dziejów i prac "Dziedzictwa Bł[ogosławionego] Jana Sarkandra dla Ludu Polskiego na Śląsku" 1873-1923 Rudolfa Tomanka oraz Na 60-lecie "Dziedzictwa bł. Jana Sarkandra" Franciszka Trombali), praca poświęcona założycielowi towarzystwa autorstwa Jana Galicza: Ks. Ignacy Świeży. Jego życie i działalność (Cieszyn 1933) czy Niezłomny Rycerz Chrystusowy (Cieszyn 1932) ks. Teodora Czaputy mówiący o życiu błogosławionego Jana Sarkandra.

Ostatnią pozycją wydaną przez „Dziedzictwo...” był śpiewnik katolicki Chwalcie Pana (Cieszyn 1939), którego cały nakład został zniszczony przez hitlerowców i wydany ponownie w 1947 roku. Trzeba przypomnieć, że modlitewnik opracowany przez ks. Rudolfa Tomanka podzielony został na dwie części: modlitewną i pieśniową, a w latach 1909-1931 ukazywał się aż siedmiokrotnie.

Książki wydawane przez „Dziedzictwo...” docierały nie tylko do odbiorców prywatnych (członków towarzystwa). Jak zauważyła Weronika Pawłowicz: „Znalazły się także w zbiorach bibliotek kościelnych, księgozbiorach szkół, uczelni (od 1874 roku członkiem Dziedzictwa” była też Biblioteka Polska Teologów Wrocławskich w Seminarium w Ołomuńcu), kongregacji i sodalicyj mariańskich”<sup>8</sup>.

Towarzystwo zajmowało się również wydawaniem kalendarzy. W latach 1877-1920 przygotowano do druku tzw. „Kalendarz Cieszyński”, każdy w 5000 egzemplarzy. Prawo własności „Kalendarza Cieszyńskiego” miała firma wydawnicza Karol Prochaska, później Mayer i Raschka. Pismo redagowali księża: Ignacy Świeży, Jan Sikora i Rudolf Tomanek (w latach 1905-1909). Od roku 1910 towarzystwo wydawało „Kalendarz Dziedzictwa bł. Jana Sarkandra dla ludu polskiego na Śląsku”. W „Kalendarzu...” publikowano krótkie opowiadania, komentarze do wydarzeń politycznych, relacje z wojny, zdjęcia z całego świata, a także informacje aktualne, przydatne w codziennym życiu. W piśmie zamieszczano informacje na temat „Dziedzictwa...” i apele dotyczące nabywania „Gwiazdki Cieszyńskiej”.

„Dziedzictwo...” ze względu na prowadzoną działalność wydawniczą dość szybko zaczęło się starać o własną drukarnię i księgarnię. Po raz pierwszy wniesiono podanie o koncesję do Śląskiego Rządu Krajowego w 1909 roku. Ostatecznie prawo druku towarzystwo uzyskało w 1913 roku (po zakupie drukarni Jana Słanego) pod warunkiem wprowadzenia zmian w statucie. Drukarnia „Dziedzictwa...” rozpoczęła działalność w tym samym roku pod kierownictwem Jana Suchanka, który dotychczas pracował jako zecer w zakładzie Prochaski. Wybuch I wojny światowej spowodował zamknięcie drukarni, gdyż do wojska został

---

<sup>8</sup> W. Pawłowicz Działalność wydawnicza „Dziedzictwo błogosławionego Jana Sarkandra” w Cieszynie w XIX wieku, w: Książka polska na Śląsku w w drugiej połowie XIX wieku..., s. 177.

powołany cały męski personel zakładu. Ponownie pracę rozpoczęto po wojnie, kiedy podjęto starania o nowy budynek i unowocześnienie drukarni poprzez wyposażenie w nowe maszyny. W 1928 roku pojęto decyzję o budowie nowego budynku przeznaczonego na potrzeby drukarni „Dziedzictwa...” przy ul. Pokoju i Schodowej. Działkę zakupiono od Wydziału Katolickiej Rodziny Sieroczej. Wszystkie prace i działania nadzorował komitet budowy drukarni, w skład którego weszli przedstawiciele Wydziału towarzystwa: Jan Branny, ks. Jerzy Buzek, Karol Palarczyk, ks. Rudolf Tomanek, ks. Franciszek Trombala, kierownik drukarni Jan Suchanek oraz architekt Alfred Wiedermann i budowniczy Józef Nossek. Do poświęcenia nowej drukarni doszło 29 grudnia 1929 roku.

W lipcu 1919 roku władze „Dziedzictwa...” zwróciły się do Rządu Krajowego w Opawie z prośbą o udzielenie pełnej koncesji księgarskiej i do cieszyńskiego starostwa o zgodę na handel dewocjonaliami i założenie składu papieru. Po uzyskaniu stosownych pozwoleń towarzystwo otwarło księgarnię w wynajętym lokalu przy ul. Szersznika w Cieszynie. Księgarnia Dziedzictwa została wpisana w rejestr Powszechnego Związku Księgarzy i Wydawców Polskich w Warszawie 13 lutego 1926 roku. W tym roku zdecydowano o otwarciu nowej i znacznie większej księgarni połączonej ze składem papieru i sprzedażą dewocjonalistów przy Placu św. Krzyża, w pobliżu kościoła parafialnego. Kierownikiem księgarni został Bernard Dziedziak.

Dopełnieniem działalności wydawniczo-księgarskiej prowadzonej przez „Dziedzictwo...” było otwarcie biblioteki. Trzon zbioru stanowiły książki pochodzące z Biblioteki Teologów Polskich w Widnawie, która została zlikwidowana w 1917 roku, a jej księgozbiór został przekazany cieszyńskiemu towarzystwu. Biblioteką, która działała na tyłach domu na Starym Targu, kierował ks. Franciszek Trombala. Wydział „Dziedzictwa...” zdecydował, że księgozbiór ma być uzupełniany o dzieła wychodzące na Śląsku, wszystkie wydawnictwa towarzystwa i druki publikowane w jego drukarni. Zapis w testamencie ks. prałata Józefa Londzina z 1929 roku w znaczący sposób wzbogacił zbiory biblioteki „Dziedzictwa...”. Oprócz prywatnego księgozbioru i kompletu wszystkich roczników „Gwiazdki Cieszyńskiej” ks. Londzin przekazał towarzystwu również prawa do tego pisma i jego majątku. Wydział „Dziedzictwa...” utworzył komitet wydawniczy i redakcyjny „Gwiazdki Cieszyńskiej” oraz zaangażował na jej administratora Karola Ferdynanda Sabatha, który prowadził pismo aż do wybuchu II wojny światowej.

## 6. „Dziedzictwo błogosławionego Jana Sarkandra...” po 1945 roku

Po zakończeniu wojny w 1945 roku ukonstytuował się nowy zarząd „Dziedzictwa...” z ks. Leopoldem Biłko na czele. Władze komunistyczne odrzucały kolejne wnioski wnoszone do starostwa cieszyńskiego z prośbą o zarejestrowanie tego katolickiego stowarzyszenia. Ostatecznie w 1948 roku towarzystwo rozwiązano, a jego majątek przekazano diecezji katowickiej.

W 1993 roku powrócono do idei „Dziedzictwa bł. Jana Sarkandra dla Ludu Polskiego na Śląsku”. Sąd Wojewódzki w Bielsku-Białej zarejestrował Stowarzyszenie „Dziedzictwo św. Jana Sarkandra”, którego prezesem został ks. Henryk Saława. W zarządzie towarzystwa znaleźli się: Tadeusz Brachaczek, Franciszek Hess-Halski, Emilia Skupień, Roman Szwanda i Karol Branny. Stowarzyszenie odzyskało część utraconego majątku, m.in. Księgarnię przy pl. Św. Krzyża oraz zdewastowaną kamienicę przy Starym Targu. Od 1994 roku stowarzyszenie wydaje czasopismo "Dziedzictwo" o tematyce społeczno-religijnej, a od roku 1997 prowadzi działalność oświatową, gdyż zarządza Katolickim Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącym im. św. Melchiora Grodzieckiego w Cieszynie. Od 16 grudnia 2014 roku prezesem „Dziedzictwa św. Jana Sarkandra” jest ks. biskup Roman Pindel.

### Bibliografia

Galicz J., Ks. Ignacy Świeży. Jego życie i działalność, Cieszyn 1933.

Moroń F., Dziedzictwo bł. Jana Sarkandra dla Ludu Polskiego na Śląsku. Przypomnienie i uzupełnienie, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1980,, R. 13, s. 279-307.

Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku, Katowice 1996.

Statut Stowarzyszenia: Dziedzictwo błog[osławionego] Jana Sarkandra dla Ludu Polskiego na Śląsku w Cieszynie, Cieszyn 1934.

Świeży I., Na pamiątkę dwudziesto-pięcioletniego jubileuszu Dziedzictwa błogosławionego Jana Sarkandra dla ludu polskiego na Śląsku, Cieszyn 1898.

Tomanek R., Dorobek półwiekowej działalności oświatowej: krótki zarys dziejów i prac "Dziedzictwa Błog[osławionego] Jana Sarkandra dla Ludu Polskiego na Śląsku" 1873-1923: wydany z okazji 50-letniego jubileuszu, Cieszyn 1924.



Trombala F., Na 60-lecie "Dziedzictwa bł. Jana Sarkandra": szkic jego prac i wysiłków w latach 1923-1933, Cieszyn 1934.

Ustawy Dziedzictwa bł. Jana Sarkandra dla ludu polskiego na Śląsku, Cieszyn [ok. 1873].

## **Źródła on-line**

„Gwiazdka Cieszyńska” 1873, nr 26:

<https://www.sbc.org.pl/dlibra/results?q=Gwiazdka+Cieszy%C5%84ska+nr26&action=SimpleSearchAction&type=-6&p=0>

„Gwiazdka Cieszyńska” 1873, nr 49:

<https://www.sbc.org.pl/dlibra/results?q=Gwiazdka+Cieszy%C5%84ska+nr+49&action=SimpleSearchAction&type=-6&p=0>

Sprawozdanie z czynności Dziedzictwa bł. Jana Sarkandra dla ludu polskiego na Śląsku za rok 1883 i 1884:

<https://www.sbc.org.pl/dlibra/results?q=Sprawozdanie+z+czynno%C5%9Bci+Dziedzictwa+b%C5%82.+Jana+Sarkandra+dla+ludu+polskiego+na+%C5%9Aślasku+za+rok+1883+i+1884+&action=SimpleSearchAction&type=-6&p=0>

Kalendarz Dziedzictwa Błog. Jana Sarkandra dla ludu polskiego na Śląsku:

<https://www.sbc.org.pl/dlibra/results?q=Kalendarz+Dziedzictwa+B%C5%82og.+Jana+Sarkandra+dla+ludu+polskiego+na+%C5%9AI%C4%85sku&action=SimpleSearchAction&type=-6&p=0>

## **Klimat (typy, rozmieszczenie)**

Klimat to ustalony na podstawie wieloletnich obserwacji, charakterystyczny dla danego obszaru, zespół zjawisk i procesów atmosferycznych, kształtujących się pod wpływem właściwości fizycznych i geograficznych tego obszaru<sup>1</sup>. W naturalnych warunkach klimat kształtowany jest przez grupę czynników radiacyjnych, wilgotnościowych i cyrkulacyjnych, modyfikowanych warunkami lokalnymi. Największe znaczenie w tym względzie przypisuje się położeniu geograficznemu, wysokości nad poziomem morza, odległości od mórz bądź lądów, rzeźbie terenu oraz rodzajowi jego pokrycia<sup>2</sup>. Nie bez znaczenia pozostaje także wpływ człowieka na warunki klimatyczne, uwidaczniający się szczególnie silnie w ostatnich dekadach<sup>3</sup>. Niezależnie od wpływów antropogenicznych, warunki pogodowe i klimatyczne województwa śląskiego należy określić jako typowe dla odmiany przejściowej strefy klimatu umiarkowanego ciepłego, kształtowanego przez szereg elementów klimatu i pogody, z których najważniejsze to (tab. 1, fot. 1): temperatura powietrza, ciśnienie atmosferyczne, wiatr, wilgotność powietrza, zachmurzenie, opady atmosferyczne, usłonecznienie.

### **1. Elementy klimatu i pogody**

#### **1.1. Temperatura powietrza**

Zmiany temperatury powietrza w ciągu roku na terenie województwa śląskiego powodowane są różną ilością dopływającej energii słonecznej do powierzchni Ziemi, co bezpośrednio wpływa na zmiany temperatury podłoża. Stosunki termiczne kształtowane są także przez ogólną cyrkulację atmosfery. Dostatecznie istotne znaczenie odgrywa także transformacja powietrza wskutek procesu wymiany energii cieplnej na powierzchni granicznej między atmosferą a jej podłożem. Poza naturalnymi czynnikami klimatotwórczymi, zwłaszcza w środkowej części województwa, istotną rolę odgrywa silna

---

<sup>1</sup> T. Niedźwiedź, Słownik meteorologiczny, wyd. Polskie Towarzystwo Geofizyczne, Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej, Warszawa 2003, s. 496.

<sup>2</sup> W. Okołowicz, Klimatologia ogólna, Warszawa 1969.

<sup>3</sup> M. Leśniok, Zanieczyszczenie wód opadowych w obrębie Wyżyny Śląsko-Krakowskiej, Katowice 1996, s. 124.

antropopresja modyfikująca warunki termiczne<sup>4</sup>. Na większości obszaru województwa śląskiego średnia roczna temperatura powietrza kształtuje się na poziomie pomiędzy 7°C a 8°C<sup>5</sup>. W zasadzie jest to cała północna i środkowa część województwa. Nieco wyższa od 8°C średnia roczna temperatura powietrza, charakterystyczna jest dla południowo-zachodniego sektora opisywanego obszaru, który obejmuje okolice Rybnika, a także część doliny Wisły w rejonie Zbiornika Goczałkowickiego. W sąsiedztwie Zawiercia średnia roczna temperatura powietrza nie przekracza 7°C. Dotyczy to także południowej części województwa śląskiego. W jego beskidzkiej części średnia roczna temperatura powietrza spada wraz ze wzrostem wysokości terenu nad poziom morza, do wartości poniżej 4°C w najwyższych partiach wzniesień.

Stacja	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2013
średnia roczna temperatura powietrza atmosferycznego [°C]													
Częstochowa	9,6	8,1	9,2	8,5	8,5	8,5	9,0	9,5	9,6	9,0	7,7	9,1	8,5
Katowice	9,9	8,4	9,4	8,6	8,5	8,3	8,8	9,5	9,7	9,0	7,7	9,0	8,7
Bielsko Biała	10,0	8,3	9,3	8,6	8,5	8,1	9,0	9,5	9,9	9,0	7,9	9,1	8,8
prędkość wiatru [m/s]													
Częstochowa	2,3	2,0	2,5	2,6	2,8	2,7	2,6	2,8	2,7	2,6	2,6	2,5	2,5
Katowice	2,5	2,0	2,5	2,4	2,8	2,6	2,4	2,8	2,8	2,5	2,6	2,6	2,6
Bielsko Biała	3,7	3,0	2,9	2,6	3,2	3,0	2,8	3,3	3,3	2,9	3,0	2,8	2,8
zachmurzenie [stopień pokrycia nieba chmurami w skali 0-8]													
Częstochowa	5,4	5,8	5,4	4,9	5,6	5,0	4,9	5,2	5,3	5,3	5,5	5,0	5,8
Katowice	5,2	5,7	5,3	4,9	5,6	5,2	5,0	5,3	5,3	5,4	5,6	5,0	5,7
Bielsko Biała	5,1	5,5	5,1	4,7	5,5	5,1	4,8	5,2	5,2	5,3	5,6	4,9	5,6
roczne sumy opadów atmosferycznych [mm]													
Częstochowa	707	898	662	496	584	620	653	669	648	641	857	506	662
Katowice	831	889	772	584	651	722	744	801	736	838	965	562	678
Bielsko Biała	1093	1230	1042	787	905	1074	858	1096	827	1092	1478	881	953
usłonecznienie [h]													
Częstochowa	1667	1461	1670	1930	1566	1821	1851	1732	1749	1773	1581	1863	1600
Katowice	1749	1491	1727	1965	1602	1789	1919	1755	1793	1789	1578	1904	1685
Bielsko Biała	brak danych												

**Tabela 1. Zmiany parametrów meteorologicznych na wybranych stacjach meteorologicznych w województwie śląskim w latach 2000-2013, autor M. Rzętała, R. Machowski (wg danych IMGW).**

W województwie śląskim w przebiegu rocznym najwyższe średnie miesięczne temperatury powietrza przypadają na lipiec. Najcieplejszym obszarem są tereny wokół Rybnika, gdzie w lipcu średnia miesięczna temperatura powietrza przekracza 16°C. Pozostała część województwa, na północ od linii wyznaczonej położeniem Bielska-Białej, średnia miesięczna temperatura tego miesiąca zawiera się w przedziale 14-16°C. W południowej części opisywanego terenu średnie miesięczne temperatury lipca obniżają się poniżej 10°C w

<sup>4</sup> E. Łupikasa, A. Widawski, Warunki klimatyczne obszaru Górnośląskiego Związku Metropolitalnego, w: Górnośląski Związek Metropolitalny. Zarys geograficzny, red. R. Dulias, A. Hibszer, Sosnowiec 2008, s. 90-104.

<sup>5</sup> A. Kruczała, Atlas klimatu województwa śląskiego, Katowice 2000, s. 116.

najwyższych partiach Beskidów. Najniższe średnie miesięczne temperatury powietrza (poniżej  $-4^{\circ}\text{C}$ ) w województwie śląskim notuje się w styczniu i charakterystyczne są dla jego południowej, beskidzkiej części. Równie chłodno jest także na niewielkim obszarze, który znajduje się nieco na północny-wschód od Zawiercia. Najwyższe średnie miesięczne temperatury w styczniu (powyżej  $-2^{\circ}\text{C}$ ) zazwyczaj występują na zachód od Rybnika oraz w wąskim, równoleżnikowym pasie obejmującym swym zasięgiem tereny na południe od doliny Wisły i na północ od Bielska-Białej. W pozostałej części województwa w styczniu średnia miesięczna temperatura powietrza zawiera się w przedziale pomiędzy  $-2^{\circ}\text{C}$  a  $-4^{\circ}\text{C}$ <sup>6</sup>.

Najwyższa średnia roczna temperatura maksymalna kształtuje się na poziomie powyżej  $13^{\circ}\text{C}$  i występuje w południowo-zachodniej części województwa śląskiego, w zasięgu doliny Odry i okolic Rybnika. Największy udział powierzchni województwa znajduje się w zasięgu średniej rocznej temperatury maksymalnej pomiędzy  $12^{\circ}\text{C}$  a  $13^{\circ}\text{C}$ . Zasadniczo jest to obszar od północnych granic województwa po linię wyznaczoną przez Bielsko-Białą. Wyjątek stanowi północno-wschodni sektor województwa (na wschód od doliny Warty), gdzie średnia roczna temperatura maksymalna jest niższa od  $12^{\circ}\text{C}$ . Sytuacja ta dotyczy również Beskidów, gdzie średnia roczna temperatura maksymalna spada poniżej  $7^{\circ}\text{C}$ .

Średnia roczna temperatura minimalna w województwie śląskim zmienia się w zakresie od poniżej  $1^{\circ}\text{C}$  do powyżej  $4^{\circ}\text{C}$ . Ponownie najchłodniej jest w szczytowych partiach Beskidów. Również najcieplejszym obszarem jest zachodnia część województwa obejmująca tym razem nieco większy obszar, a mianowicie dolinę Odry, okolice Rybnika oraz dodatkowo tereny od Gliwic po zachodnie granice województwa, a także północ województwa od jego granicy po Częstochowę. W środkowej części województwa średnia roczna temperatura minimalna zawiera się w przedziale  $3-4^{\circ}\text{C}$ <sup>7</sup>.

Zakres zmian ekstremalnych temperatur powietrza zmierzonych na obszarze województwa śląskiego w wieloleciu 1966-1995 jest dosyć duży. Maksymalną temperaturę wynoszącą  $37^{\circ}\text{C}$  zanotowano 1 sierpnia 1994 roku, na posterunku w Rybniku oraz w Bieruniu Starym 29 sierpnia 1992 roku. Minimum wynoszące  $-37,2^{\circ}\text{C}$ , zmierzono 8 stycznia 1987 roku na posterunku w miejscowości Brusiek. Podobnie duża amplituda odnosi się do temperatur powietrza najchłodniejszego i najcieplejszego miesiąca w roku. Najniższą minimalną miesięczną temperaturę ( $-29,7^{\circ}\text{C}$ ) zmierzono w Raciborzu 7 stycznia 1985 roku, a maksymalna temperatura w styczniu wynosiła  $+15,0^{\circ}\text{C}$  i zanotowano ją 8 stycznia 1994 roku w Bielsku-Białej. Najwyższą maksymalną temperaturę wynoszącą  $35,7^{\circ}\text{C}$  zmierzono 31 lipca

---

<sup>6</sup> A. Kruczała, Atlas klimatu województwa..., s. 116.

<sup>7</sup> Tamże.

1994 roku w Raciborzu. W tym samym miesiącu minimalna temperatura wynosiła jedynie 4,3°C i dotyczy Bielska-Białej, kiedy to zmierzono ją 9 lipca 1993 roku<sup>8</sup>.

## 1.2. Ciśnienie powietrza atmosferycznego

Klimat województwa śląskiego w głównej mierze determinowany jest cyrkulacją atmosfery<sup>9</sup>. Jest ona powodowana zmianami ciśnienia atmosferycznego. Częste wędrowki mas powietrza o różnorodnych właściwościach fizycznych nadają klimatowi przejściowy charakter. Odznacza się on zarówno cechami klimatu morskiego oraz lądowego. Przez ponad 60% dni w roku nad województwo śląskie napływa powietrze polarno-morskie z zachodu. W czasie zimy sprzyja odwilżom, a także powoduje duże zachmurzenie oraz opady deszczu i śniegu. Latem następuje ochłodzenie połączone ze wzrostem zachmurzenia a w konsekwencji występowaniem opadów. Przez około 30% dni w roku nad województwo śląskie docierają masy powietrza polarno-kontynentalnego pochodzące z nad Europy Wschodniej oraz Azji. Zimą powodują pogodę mroźną a latem gorącą. Z uwagi na małą zasobność w wilgoć w obydwu przypadkach brak jest opadów. Przez około 6% dni w roku na opisywanym terenie zalega powietrze arktyczne. Pochodzi ono z nad północnej Skandynawii oraz rejonu Grenlandii. Powoduje silne mrozy zimą, sprzyja występowaniu późnych wiosennych przymrozków oraz wczesnych jesiennych przymrozków. Najrzadziej nad obszar województwa śląskiego dociera powietrze zwrotnikowe, które pochodzi z rejonu Morza Śródziemnego a notowane jest przez zaledwie 2% dni w roku. W takich przypadkach następuje gwałtowne ocieplenie zimą oraz okresy bardzo gorącej pogody latem. Przez pozostałe 2% dni napływa powietrze i innych regionów.

## 1.3. Wiatr

Na obszarze województwa śląskiego dominują zachodnie wiatry. W północnej jego części w średnim rocznym rozkładzie częstości dominuje kierunek zachodni (W), który wynosi 20% wszystkich przypadków. Niewiele mniejszy udział przypada na wiatry z sektora południowo-zachodniego (SW). Wiatry z północnego-zachodu (NW) średnio w roku wieją przez 10% przypadków. Istotne znaczenie w tej części województwa odgrywają także wiatry

---

<sup>8</sup> Tamże.

<sup>9</sup> T. Niedźwiedź, Rola cyrkulacji atmosfery w kształtowaniu klimatu Górnego Śląska, w: 47 Zjazd PTG „Geografia w kształtowaniu i ochronie środowiska oraz transformacji gospodarczej regionu górnośląskiego” – obrady plenarne, red. M. Rzętała, T. Szczypek, Sosnowiec 1998, s. 35-49.

z południa (S), na które przypada około 19% przypadków. Najrzadziej notowane są wiatry z północnego-wschodu (NE), a ich częstość wynosi około 8%. Bardzo rzadko występują cisy, które stanowią zaledwie 1% wszystkich przypadków (zdecydowanie częściej występują w środkowej i południowej części województwa śląskiego, gdzie odpowiednio stanowią 9% i 8% przypadków). Najczęściej tego typu sytuacje charakterystyczne są dla zachodniej części województwa śląskiego, gdzie na stacji w Czekanowie wskaźnik ten wynosi 15%. W rejonie Katowic i miast ościennych najczęściej wieją wiatry z sektora południowo-zachodniego (SW) stanowiące ponad 20% wszystkich przypadków. Na kierunek zachodni (W) przypada niespełna 20%, a północno-zachodni wynosi około 10%. Wiatry z pozostałych kierunków nie przekraczają poziomu 10%, wyjątek stanowi wschodni kierunek (E), na który przypada około 13% wszystkich przypadków. Także w południowej części województwa śląskiego dominują wiatry zachodnie. Z tego sektora notowanych jest ogółem blisko 50% wszystkich przypadków, natomiast najwyższy średni roczny rozkład częstości wiatru przekraczający nieco 20% przypada na kierunek zachodni (W) a nieco poniżej 20% stanowią wiatry południowo-zachodnie (SW). Z północnego-zachodu (NW) wiatry wieją przez nieco mniej niż 10% przypadków. Najrzadziej, na poziomie około 5% przypadków, w tej części województwa wieją wiatry z północy (N)<sup>10</sup>. Średnia roczna prędkość wiatru w województwie śląskim zmienia się w stosunkowo niewielkim zakresie od poniżej 2 m/s do 5 m/s. Najśłabsze wiatry notowane są w Kotlinie Żywieckiej, na południe od Żywca, w strefie przygranicznej obejmującej dolinę Odry oraz w obrębie doliny Rudy od jej źródeł po Rybnik. Na większej części województwa śląskiego średnia roczna prędkość wiatru nie przekracza 3 m/s. Nieco większe wartości notowane są w północnej części województwa po Częstochowę, a także na południu na beskidzkich stokach i dolinach. W ciągu roku średnia miesięczna prędkość wiatru jest nieco większa w styczniu niż w pozostałych miesiącach. Najsilniejsze wiatry występują w południowej części województwa śląskiego, w najwyższych partiach obejmujących stoki i wierzchołki Baraniej Góry. Średnia dobową prędkość wiatru powyżej 10 m/s przeciętnie w ciągu roku notowana jest tu przez ponad 25 dni. Ekstremalne wartości odnośnie prędkości wiatru są zdecydowanie wyższe. Najwyższa średnia terminowa prędkość wiatru wynosząca 35 m/s została zmierzona 15 stycznia 1981 roku na posterunku zlokalizowanym na górze Skrzyczne. Natomiast maksymalna prędkość wiatru w porywie to 48 m/s i zmierzona została 19 grudnia 1989 roku w Bielsku-Białej.

---

<sup>10</sup> A. Kruczała, Atlas klimatu województwa..., s. 116.

#### **1.4. Wilgotność powietrza**

Średnie roczne wartości wilgotności względnej powietrza pomierzone w wieloleciu 1966-1995 wskazują, że parametr ten na obszarze województwa śląskiego zmienia się w przedziale od około 75% do 87%<sup>11</sup>. Najwyższe wskaźniki występują na stokach Beskidów, jednak w dolinie Soły obserwuje się ich obniżenie. Najniższa wilgotność względna powietrza charakterystyczna jest dla obszaru rozpościerającego się od Katowic poprzez Rybnik po tereny znajdujące się nieco na północ od Bielska-Białej. Największa wilgotność względna charakterystyczna jest dla miesięcy zimowych. Najwyższa średnia miesięczna wilgotność względna powietrza w styczniu (powyżej 89%) notowana jest na niewielkim obszarze obejmującym zachodnie stoki Baraniej Góry oraz źródłowe odcinki dolin Wisły i Olzy. Podobne wartości w tym samym czasie występują w wąskiej, przygranicznej strefie w rejonie Koszarawy. Powietrze cechujące się najniższą średnią miesięczną wilgotnością względną poniżej 80%, zalega w strefie o szerokości kilkunastu kilometrów, która rozpościera się od Jastrzębia-Zdroju po Bielsko-Białą. W miesiącach wiosennych i letnich notowane są najniższe średnie miesięczne wskaźniki wilgotności względnej powietrza. W obydwu porach roku, minima poniżej 74%, obejmują w przybliżeniu podobną strefę, która znajduje się w środkowej części województwa śląskiego. Tereny te utożsamiane są z najbardziej zurbanizowanym obszarem począwszy od okolic Gliwic na zachodzie po Dąbrowę Górniczą na wschodzie.

#### **1.5. Zachmurzenie**

Zachmurzeniem nazywa się wielkość pokrycia firmamentu niebieskiego przez chmury. Obecnie jest ono oceniane metodą wizualną w skali od 0 – niebo bezchmurne do 8 – całkowite zachmurzenie, podawane bywa również w procentach. Średnie roczne zachmurzenie w województwie śląskim osiąga niespełna 70%, przy czym najwyższe charakterystyczne jest dla stycznia, kiedy to nieco przekracza 70%, natomiast najniższe notowane jest w lipcu i w tym czasie nie przekracza ono 60%.

---

<sup>11</sup> Tamże.

## 1.6. Opady atmosferyczne

W rozkładzie opadów atmosferycznych na obszarze województwa śląskiego widać wyraźną ich przestrzenną zmienność. Terytorialny rozkład opadów bezpośrednio wynika z ekspozycji terenu oraz wysokości bezwzględnych, a także obecności w atmosferze jąder kondensacji pochodzenia antropogenicznego. Najniższe średnie roczne sumy opadów charakterystyczne są dla północnej części województwa, a najwyższe notowane są na północno-zachodnich stokach masywu Baraniej Góry. W wąskim pasie na północ od Częstochowy średnie roczne opady nie przekraczają 600 mm. Zasadniczo cała środkowa część województwa, od doliny Małej Panwi na północy po Zbiornik Goczałkowicki i dolinę Wisły na południu, odznacza się średnimi rocznymi opadami w zakresie 700-800 mm. W okolicach Bielska-Białej średnio w roku spada powyżej 1000 mm, a maksymalne sumy opadów powyżej 1300 mm notuje się w rejonie wspomnianej Baraniej Góry. Niewielkim odstępstwem od reguły jest obszar doliny Soły na południe od Żywca znajdujący się w cieniu opadowym, gdzie średnia roczna suma opadów nie przekracza 1000 mm. W ciągu roku generalnie przeważają opady letnie nad zimowymi, a ich rozkład nawiązuje do średnich rocznych opadów. Najniższe średnie miesięczne opady w lipcu nie przekraczają 60 mm i notowane są miejscami przy północnej granicy województwa śląskiego. W miarę przesuwania się na południe opady wzrastają. Cała środkowa część województwa w lipcu średnio otrzymuje pomiędzy 80 a 100 mm. W równoleżnikowo przebiegającej strefie, która obejmuje Zbiornik Goczałkowicki i strefę doliny Wisły opady przekraczają 100 mm. W okolicach Bielska-Białej oraz w strefie doliny Soły od jej źródeł po granicę województwa średnie sumy opadów w lipcu kształtują się na poziomie 120-140 mm. Najwyższe opady w tym miesiącu występują na północno-zachodnich stokach Baraniej Góry średnio przekraczając 160 mm. Rozkład opadów w styczniu generalnie zbliżony jest do tego z lipca, z tą jednak różnicą, że średnie miesięczne sumy opadów są obniżone. Minimalne opady nie przekraczają 40 mm a maksymalne zawierają się w przedziale 100-120 mm. Opady wiosenne i jesienne występują na zbliżonym poziomie i obejmują swym zasięgiem podobne tereny. Cała północna i środkowa część województwa (po Zbiornik Goczałkowicki i dolinę Wisły) zarówno w kwietniu, jak i październiku otrzymuje średnio od 40 mm do 60 mm opadu. Beskidzka część województwa w tych miesiącach otrzymuje średnio powyżej 80 mm sum opadów atmosferycznych<sup>12</sup>. Ekstremalne dobowe sumy opadów atmosferycznych w

---

<sup>12</sup> Tamże.



wieloleciu 1966-1995 pomierzone na obszarze województwa śląskiego odznaczają się bardzo dużą amplitudą<sup>13</sup>. Maksymalne opady na poziomie 230 mm wystąpiły 17 lipca 1970 roku i objęły rejon Istebnej, gdzie zostały zmierzone. Tylko o kilka mm mniejszą dobową sumę opadów zanotowano tego samego dnia na Pilsku. Na pozostałej części województwa śląskiego maksymalne dobowe opady kształtowały się na zdecydowanie niższym poziomie. Najniższy dobowy maksymalny opad wynoszący około 65 mm zanotowano w Raciborzu 14 sierpnia 1995 roku. Maksymalne miesięczne opady w rozpatrywanym wieloleciu wystąpiły w sierpniu 1972 roku w Brennej, kiedy to zanotowano opad na poziomie 555 mm. Przekroczenie tego maksimum nastąpiło w 1997 roku, podczas pamiętnej lipcowej powodzi, gdy na posterunku zlokalizowanym na Równicy w Ustroniu miesięczna suma opadów atmosferycznych wynosiła 648 mm. W historii pomiarów opadów na obszarze województwa śląskiego wystąpiły również miesięczne okresy czasu, gdy nie notowano żadnych opadów. Takie sytuacje miały miejsce na wielu stacjach w październiku 1951 roku oraz na posterunku w miejscowości Stanice w sierpniu 1992 roku. Na obszarze województwa śląskiego szczególnie predysponowany do zalegania pokrywy śnieżnej jest górski obszar w jego południowej części. Najwcześniejszy termin wystąpienia pierwszej pokrywy śnieżnej przypadający na 8 września 1971 roku odnosi się do Hali Miziowej na Pilsku. Również w Beskidach (Skrzyczne) zanotowano najpóźniejszy termin (03.VI.1975 r.) wystąpienia ostatniej pokrywy śnieżnej. Na większej części województwa śląskiego (północna i środkowa część po Bielsko-Białą) pokrywa śnieżna średnio pojawia się pomiędzy 19 a 29 listopada. Wraz ze wzrostem wysokości położenia terenu nad poziomem morza czas pojawienia się pokrywy śnieżnej ulega przesunięciu. W najwyższych partiach gór pokrywa śnieżna pojawia się miesiąc wcześniej, około 20 października. Średnia data zaniku pokrywy śnieżnej przypada najpóźniej na dni pomiędzy 4 a 14 maja i dotyczy najwyższych partii górskich. Najwcześniej, bo średnio już 15 marca, pokrywa śnieżna zanika w środkowej i zachodniej części województwa. Średnio na większej części województwa śląskiego (po Bielsko-Białą) pokrywa śnieżna zalega od 50 do 70 dni w roku. Nieco krócej śnieg zalega w wąskim pasie na zachód od Gliwic i Raciborza. Natomiast na południe od Bielska-Białej średnia roczna liczba dni z pokrywą śnieżną znacznie wzrasta osiągając w wyższych partiach Beskidów od 130 do 150 dni. Średnia grubość pokrywy śnieżnej na opisywanym terenie jest stosunkowo niewielka i na większości obszaru nie przekracza 15 cm. Miąższość pokrywy śnieżnej wzrasta wraz ze wzrostem wysokości terenu w Beskidach. Maksymalna grubość pokrywy śnieżnej, która

---

<sup>13</sup> Tamże.

wynosiła 260 cm, zmierzona została 28.03.1976 r. na górze Skrzyczne. W pozabeskidzkiej części województwa śląskiego pomierzone maksymalne miąższości pokrywy śnieżnej były znacznie mniejsze, wynosząc powyżej 40 cm w okolicy Częstochowy i Katowic<sup>14</sup>.

## 1.7. Usłonecznienie

Usłonecznienie oraz zachmurzenie są elementami klimatu bezpośrednio kształtującymi bilans radiacyjny powierzchni Ziemi. Usłonecznienie jest to czas dopływu bezpośredniego promieniowania słonecznego do powierzchni Ziemi. Zależy ono od długości dnia, stopnia zakrycia horyzontu oraz zachmurzenia. Czas trwania usłonecznienia określa się w godzinach. Średnie roczne usłonecznienie rzeczywiste w województwie śląskim najmniejsze jest w jego środkowej części utożsamianej z Wyżyną Śląską. Na obszarze tym wynosi ono jedynie 1350 godzin<sup>15</sup>. Jest to bezpośrednio związane z występowaniem w powietrzu zmgłnień i zanieczyszczeń<sup>16</sup> (fot. 2 i 3). Dla porównania, na północy w okolicach Częstochowy, oraz na południu w okolicach Bielska-Białej, wartości te kształtują się na poziomie blisko 1500 godzin<sup>17</sup>. Maksymalne roczne wartości są zdecydowanie wyższe. W środkowej części w 1992 roku zanotowano 1750 godzin, w północnej części w 1982 roku było to blisko 1800 godzin, a w beskidzkiej części województwa śląskiego również w 1982 roku usłonecznienie wynosiło aż 1850 godzin. W przypadku minimalnych wartości regionalne zróżnicowanie jest znacznie mniejsze i kształtuje się na poziomie około 1100-1150 godzin. Średnie miesięczne usłonecznienie rzeczywiste największe jest w lipcu i w każdej części województwa śląskiego przekracza 200 godzin. Minimalne wartości charakterystyczne są dla stycznia, kiedy to w północnej i środkowej części województwa średnia przekracza nieco ponad 40 godzin, natomiast w okolicy Bielska-Białej parametr ten jest nieco wyższy i osiąga blisko 60 godzin<sup>18</sup>.

---

<sup>14</sup> Tamże.

<sup>15</sup> E. Łupikasza, A. Widawski, Warunki klimatyczne obszaru..., s. 90-104.

<sup>16</sup> A. Sztylek, Zmiany natężenia bezpośredniego promieniowania słonecznego w przedziałach widma dla procesów biologicznych i energetycznych w miejskich warunkach GOP, w: Materiały 36 Ogólnopolskiego Zjazdu Polskiego Towarzystwa Geograficznego. Część 2: Obrady sekcyjne, Sosnowiec-Katowice 1987, s. 33-33.

<sup>17</sup> A. Kruczała, Atlas klimatu województwa..., s. 116.

<sup>18</sup> Tamże.

## 2. Regiony klimatyczne

Warunki klimatyczne na obszarze województwa śląskiego charakteryzują się zróżnicowaniem, które jest podstawą wydzielenia regionów klimatycznych. Według regionalizacji klimatologicznej opracowanej przez E. Romera<sup>19</sup>, województwo śląskie leży w zasięgu trzech typów klimatycznych. Północna część województwa śląskiego wraz z północnym fragmentem części centralnej znajdują się w zasięgu typu klimatów wyżyn środkowych. Południowy i zachodni fragment środkowej części województwa śląskiego, charakteryzują się występowaniem typu klimatów podgórskich nizin i kotlin. Południowa część opisywanego obszaru obejmująca Beskid Śląski i Żywiecki, na którą przypada około 20% powierzchni terenu województwa śląskiego, znajduje się w zasięgu typów klimatów górskich i podgórskich<sup>20</sup>. Z uwagi na duże zróżnicowanie wysokościowe południowej części województwa, ten typ klimatu charakteryzuje się piętrową zmiennością podstawowych parametrów klimatologicznych. Wyróżnia się na tym obszarze pięć pięter klimatycznych<sup>21</sup>. Piętro umiarkowanie ciepłe nie przekracza wysokości 700 m n.p.m. i charakteryzuje się średnią roczną temperaturą powietrza wyższą od 6°C. Piętro umiarkowanie chłodne obejmuje przedział wysokości od 700 do 1100 m n.p.m., a średnia roczna temperatura powietrza wynosi od 6°C do 4°C. Kolejne 300 m wysokości to piętro chłodne, w którym średnia roczna temperatura powietrza zmienia się w przedziale od 4°C do 2°C. Piętro bardzo chłodne rozpościera się na wysokości od 1400 do 1650 m n.p.m. ze średnią roczną temperaturą od 2°C do 0°C. Powyżej 1650 m n.p.m. wydzielono piętro umiarkowanie zimne, w którym średnia roczna temperatura powietrza nie przekracza 0°C<sup>22</sup>.

W klasyfikacji klimatologicznej opracowanej przez A. Wosia<sup>23</sup> uwzględniającej wskaźnik średniej rocznej liczby dni z poszczególnymi typami pogody, województwo śląskie zasadniczo znajduje się w zasięgu dwóch regionów: Zachodniopomorskiego i Śląsko-krakowskiego. Północna część województwa wchodzi w skład regionu XX – Zachodniomałopolskiego. Tereny te wyróżniają się względnie bardzo licznymi dniami z pogodą przymrozkową bardzo chłodną z opadem, których średnio w roku jest 20. Charakterystyczna jest także duża częstość występowania dni z pogodą przymrozkową

<sup>19</sup> E. Romer, Regiony klimatyczne Polski. Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego. Seria B, nr 16, Wrocław 1949, s. 26.

<sup>20</sup> A. Kruczała, Atlas klimatu województwa..., s. 116.

<sup>21</sup> M. Hesse, Piętra klimatyczne w polskich Karpatach Zachodnich. Prace Geograficzne nr 11, Kraków 1965, s. 1-258.

<sup>22</sup> Tamże.

<sup>23</sup> A. Woś, Klimat Polski, Warszawa 1999, s. 306.

umiarkowanie zimną, których średnio w roku jest ponad 31. Z kolei region ten odznacza się względnie małą frekwencją dni z pogodą chłodną bez opadu – średnio 12 – oraz pogodą chłodną z dużym zachmurzeniem – średnio 20 w ciągu roku. Środkowa część województwa śląskiego (Wyżyna Śląska i przyległe do niej od południa tereny) znajduje się w regionie XXVI – Śląsko-Krakowskim. Cechą wyróżniającą jest stosunkowo największa liczba dni z pogodą bardzo ciepłą i opadem (średnio 34 dni w roku) oraz umiarkowanie ciepłą z dużym zachmurzeniem i opadem. Przeciętnie w roku notuje się tutaj prawie 50 takich dni. W tej części województwa śląskiego jest mniej dni umiarkowanie ciepłych i jednocześnie pochmurnych (średnio w roku 69) oraz dni chłodnych i jednocześnie pochmurnych (średnio 12 dni w roku).

### 3. Termiczne pory roku

W klimatologii wyróżnia się termiczne pory roku. Są to okresy o pewnych ustalonych wartościach temperatur średnich dobowych, wyznaczonych w nawiązaniu do dat przejść tych temperatur przez wartości progowe. Dla wiosny i jesieni jest to zakres wyższy lub równy 5°C ale niższy od 10°C. Termiczne lato rozpoczyna się, gdy średnia dobową temperaturą powietrza przekroczy 15°C. Zima nastaje wraz ze średnią dobową temperaturą poniżej 0°C. Pomiędzy wymienionymi okresami dodatkowo wydziela się przedwiośnie, przedlecie, polecie i przedzimie, ale najczęściej są one pomijane w opracowaniach klimatologicznych. Termiczna wiosna najwcześniej pojawia się w środkowej części województwa śląskiego. Średnio termin ten przypada pomiędzy 19 a 26 marca. Nieco później (średnio 26.III-2.IV) wiosna nastaje w północnej części województwa, po dolinę Małej Panwi i okolice Tarnowskich Gór, a także w okolicach Tychów i wąskiej równoleżnikowej strefie wyznaczonej położeniem Bielska-Białej. Wraz ze wzrostem wysokości bezwzględnych średnie daty początku pojawienia się termicznej wiosny ulegają wyraźnemu przesunięciu – najpóźniej wiosna nastaje pomiędzy 30 kwietnia a 7 maja i dotyczy to jedynie niewielkich obszarów położonych w szczytowych partiach najwyższych wzniesień (np. Pilsko, Barania Góra)<sup>24</sup>. Lato ze średnią dobową temperaturą powietrza powyżej 15°C najwcześniej pojawia się w południowo-zachodniej części województwa śląskiego. W rejonie Rybnika i Zbiornika Goczałkowickiego zazwyczaj ma to miejsce pomiędzy 25 maja a 1 czerwca. W pozostałej, pozabeskidzkiej części województwa termiczne lato pojawia się średnio pomiędzy 1 a 8 czerwca. Na południe od

---

<sup>24</sup> A. Kruczała, Atlas klimatu województwa..., s. 116.

Bielska-Białej terminy ulegają wyraźnemu przesunięciu, bowiem w wyższych partiach gór lato pojawia się w okresie od końca czerwca do 6 lipca, a w najwyższych partiach wzniesień termiczne lato w ogóle nie występuje<sup>25</sup>.

Jesienne ochłodzenie najwcześniej widoczne jest w rejonie Pilska, Baraniej Góry oraz południowych granic województwa śląskiego. Na wymienionych terenach termiczna jesień średnio pojawia się pomiędzy 3 a 17 września. W niższych partiach Beskidów termin ten ulega przesunięciu do 1 października. W całej północnej i środkowej części województwa oraz w rejonie Bielska-Białej i dolinie Soły jesień pojawia się tydzień później. Najdłużej wyższe średnie dobowe temperatury powietrza utrzymują się w zachodniej części województwa śląskiego, która obejmuje dolinę Odry, rejon Rybnika a także strefę na północ od Bielska-Białej po Tychy. Na tym obszarze jesień zazwyczaj nastaje pomiędzy 8 a 15 października<sup>26</sup>. Termiczna zima ze średnią dobową temperaturą poniżej 0°C najwcześniej (zazwyczaj pomiędzy 11 a 18 listopada) pojawia się w przyszczytowej strefie Pilska. W następnym tygodniu tego typu warunki termiczne obejmują nieco niższe partie beskidzkich wzniesień. Pomiędzy 25 listopada a 2 grudnia termiczna zima nastaje w okolicy Zawiercia oraz na terenach położonych na wschód od tej miejscowości. W tym czasie także w śródgórskich obniżeniach terenu następuje zima. W równoleżnikowej, wąskiej na kilkanaście kilometrów strefie wyznaczonej położeniem Bielska-Białej a także w Rybniku i terenach do niego przyległych oraz na południowy-wschód od Częstochowy zima najczęściej pojawia się do 9 grudnia. Na pozostałym obszarze województwa śląskiego spadek średniej dobowej temperatury powietrza poniżej 0°C następuje po 9 grudnia ale jednocześnie przed 16 grudnia<sup>27</sup>.

## **Bibliografia**

Hesse M., Piętra klimatyczne w polskich Karpatach Zachodnich, Prace Geograficzne nr 11, Zeszyty Naukowe UJ, Kraków 1965, s. 1-258.

Kruczała A., Atlas klimatu województwa śląskiego, wyd. IMiGW Odział w Katowicach, Katowice 2000, s. 116.

Leśniok M., Zanieczyszczenie wód opadowych w obrębie Wyżyny Śląsko-Krakowskiej, wyd. UŚ, Katowice 1996, s. 124.

---

<sup>25</sup> Tamże.

<sup>26</sup> Tamże.

<sup>27</sup> Tamże.

Łupikasza E., Widawski A., Warunki klimatyczne obszaru Górnośląskiego Związku Metropolitalnego, w: Górnośląski Związek Metropolitalny. Zarys geograficzny, red. R. Dulias, A. Hibszer, wyd. Polskie Towarzystwo Geograficzne – Oddział Katowicki, Sosnowiec 2008, s. 90-104.

Niedźwiedź T., Rola cyrkulacji atmosfery w kształtowaniu klimatu Górnego Śląska w: 47 Zjazd PTG „Geografia w kształtowaniu i ochronie środowiska oraz transformacji gospodarczej regionu górnośląskiego”. Obrady plenarne, red. M. Rzętała, T. Szczypek, wyd. Polskie Towarzystwo Geograficzne – Oddział Katowicki, WNoZ UŚ, Sosnowiec 1998, s. 35-49.

Okołowicz W., Klimatologia ogólna, wyd. PWN, Warszawa 1969.

Romer E., Regiony klimatyczne Polski, Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, Seria B, nr 16. wyd. Wrocławskie Towarzystwo Naukowe, Wrocław 1949, s. 26.

Sztyler A., Zmiany natężenia bezpośredniego promieniowania słonecznego w przedziałach widma dla procesów biologicznych i energetycznych w miejskich warunkach GOP, w: Materiały 36 Ogólnopolskiego Zjazdu Polskiego Towarzystwa Geograficznego. Część 2: Obrady sekcyjne, wyd. Polskie Towarzystwo Geograficzne – Oddział Katowicki, WNoZ UŚ, Sosnowiec-Katowice 1987, s. 33-33.

Woś A., Klimat Polski, wyd. PWN, Warszawa 1999, s. 306.

## **Źródła on-line**

Rocznik statystyczny województwa śląskiego, wyd. Urząd Statystyczny, Katowice 2002, s. 2-267: <http://www.sbc.org.pl/dlibra/docmetadata?id=66893&from=publication>

Rocznik statystyczny województwa śląskiego, wyd. Urząd Statystyczny, Katowice 2004, s. 485: <http://www.sbc.org.pl/dlibra/docmetadata?id=66061&from=publication>

Rocznik statystyczny województwa śląskiego, wyd. Urząd Statystyczny, Katowice 2005, s. 368: <http://www.sbc.org.pl/dlibra/doccontent?id=66063&from=FBC>

Rocznik statystyczny województwa śląskiego, wyd. Urząd Statystyczny, Katowice 2008, s. 392: <http://www.sbc.org.pl/dlibra/docmetadata?id=77354&from=publication>

Rocznik statystyczny województwa śląskiego, wyd. Urząd Statystyczny, Katowice 2009, s. 401: <http://www.sbc.org.pl/dlibra/docmetadata?id=77355&from=publication>

Rocznik statystyczny województwa śląskiego, wyd. Urząd Statystyczny, Katowice 2010, s. 387: <http://www.sbc.org.pl/dlibra/docmetadata?id=77356&from=FBC>

Rocznik statystyczny województwa śląskiego, wyd. Urząd Statystyczny, Katowice 2012, s. 409: <http://katowice.stat.gov.pl/publikacje-i-foldery/roczniki-statystyczne/rocznik-statystyczny-województwa-slaskiego-2012,4,12.html>

Rocznik statystyczny województwa śląskiego, wyd. Urząd Statystyczny, Katowice 2014, s. 422: <http://katowice.stat.gov.pl/publikacje-i-foldery/roczniki-statystyczne/rocznik-statystyczny-województwa-slaskiego-2014,4,14.html>

prof. dr hab. Beata Urbanowicz

## Kościół Ewangelicko-Augsburski na ziemi częstochowskiej

### 1. Początki

Pierwsze informacje dotyczące ewangelików w Częstochowie i regionie datowane są na koniec XVIII wieku. W 1802 roku powstały dwie kolonie nienieckie w miejscowościach Czarny Las (Hilbach) oraz Kamienicy Polskiej, zasiedlone przez rzemieślników z Niemiec i Czech, którzy założyli tam ewangelicką gminę wyznaniową<sup>1</sup>.

Organizację kościelną przeniesiono do Częstochowy, ponieważ zyskiwała ona na znaczeniu jako prężny ośrodek rzemieślniczo-przemysłowy i węzeł kolejowy. Tym samym miasto przyciągało wielu kupców i przemysłowców pochodzenia niemieckiego z Wielkopolski, Dolnego i Górnego Śląska oraz Śląska Cieszyńskiego. Aby zaspokoić potrzeby religijne ewangelików, których w 1882 roku mieszkało już w Częstochowie 197 na 21.213 mieszkańców co stanowiło około 0.9% ogółu ludności, postanowiono utworzyć w filię parafii ewangelickiej. Decyzję tą zatwierdzono pismem Konsystorza Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego z dnia 21 października 1853 roku<sup>2</sup>. Objęcie stanowiska pastora powierzono ks. Ludwikowi Müllerowi. Rozwijał on i umacniał parafię. Rozpoczął starania uwieńczone sukcesem o utworzenie cmentarza ewangelickiego w mieście. W roku 1853 ewangelicy częstochowscy otrzymali 165 prętów ziemi przy katolickim cmentarzu świętego Rocha w celu utworzenia własnej nekropolii<sup>3</sup>. Poświęcenie cmentarza nastąpiło w 1860 roku.

O sile środowiska częstochowskich ewangelików świadczyć może fakt powstania w mieście w roku 1869 szkoły ewangelickiej. Pastor podjął również działania zmierzające do budowy świątyni ewangelickiej ponieważ nabożeństwa odbywały się w domach prywatnych. Inicjatywę tę wsparła także czasowo przebywająca w mieście w roku 1856 cesarzowa – matka Aleksandra Fiodorowna. Niestety pomimo starań ks. Ludwika Müllera nie udało się zrealizować tego zamierzenia. Dopiero w roku 1870 zwrócono się do Magistratu z prośbą o podarowanie placu pod budowę świątyni ewangelickiej. Ówczesne władze miejskie przychylnie ustosunkowały się do prośby i w roku 1871 ksiądz Ludwik Müller w imieniu parafii ewangelickiej przyjął darowiznę w postaci placu budowlanego przy ulicy Ogrodowej

---

<sup>1</sup> P. Ryl, Kościół Ewangelicko-Augsburski Wniebowstąpienia Pańskiego w Częstochowie, w: Almanach Częstochowy 2008, red. M. Batorek, A. Chojnowski, J. Sętowski, Częstochowa 2008, s. 230.

<sup>2</sup> H. Kurzawa, Dzieje Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Częstochowie, Częstochowa 2001. s. 13.

<sup>3</sup> Jeden pręt stanowił 18.66 m kw.



numer 8 w Częstochowie. Rok później opracowano kosztorys budowy. Z powodu braku wystarczających środków finansowych zdecydowano się na budowę Domu Modlitwy. Dzięki składkom wiernych oraz zapomocze Stowarzyszenia im. Gustawa Adolfa z Lipska budowę rozpoczęto. W dniu 24 czerwca 1882 roku dokonano poświęcenia budynku sakralnego przez Generalnego Superintendenta ks. Pawła von Evertha. Z ofiar wiernych zakupiono wyposażenie Domu Modlitwy.

## **2. Założenie parafii**

W celu wzmocnienia środowiska częstochowskich ewangelików i ubogacenia ich życia duchowego postanowiono w roku 1901 utworzyć w Częstochowie parafię z własnym proboszczem i wybudować kościół. Na jego budowę wierni na zebraniu w dniu 2 września 1901 roku zobowiązali się płacić stałe i regularne składki oraz składać dobrowolne ofiary. W roku 1905 uzyskano zgodę na przekształcenie filii częstochowskiej w samodzielną parafię z dołączeniem filiału Panki z parafii wieluńskiej. W związku z tym częstochowscy ewangelicy podjęli działania zmierzające do budowy kościoła. Zajęto się opracowaniem projektu świątyni i zbieraniem środków finansowych. Ich podstawę stanowił zapis w wysokości 6 000 rubli sporządzony przez Krystynę Lubowską z domu Nofer<sup>4</sup>. Zarząd nad środkami finansowymi zgromadzonymi na budowę świątyni powierzono częstochowskiemu przemysłowcowi Adolfowi Franke, który zasiadał także w Radzie Miejskiej i organizował pomoc dla najuboższych mieszkańców Częstochowy. Natomiast funkcje skarbnika pełnili kolejno Enoch Eckert i Gustaw Pudewill. W roku 1909 ukonstytuował się Komitet Budowy Kościoła w osobach: Ludwik Buhle, Adolf Franke, Aleksander Heininger, Bolesław Holler, Edmund Klawe, Karol Kreter, Waław Olszyński, Jan Straub<sup>5</sup>. Jego zadaniem było zarządzanie zgromadzonymi funduszami, administracja budowy oraz zaopatrywanie w konieczne materiały. W styczniu 1911 roku, zaaprobowano plan budowy świątyni ewangelickiej w Częstochowie opracowany przez firmę Ludwika Buhlego, a we wrześniu tego roku zakupiono na cele budowy plac wielkości 13 742 łokci kwadratowych od pana Pomorskiego przy ulicy Centralnej (obecnie Śląska). Rok później Kolegium Kościelne wraz z Komitetem Budowlanym postanowiło pojąć próbę budowy kościoła w stylu neogotyckim, a koszt tego przedsięwzięcia szacowano na kwotę 6 300 rubli. Zadanie to powierzono firmie budowlanej Allert i Buhle z Częstochowy. Plan świątyni wykonał architekt Allert. Częstochowscy

---

<sup>4</sup> H. Kurzawa, *Dzieje Parafii Ewangelicko-Augsburskiej...*, s. 17.

<sup>5</sup> P. Ryl, *Kościół Ewangelicko-Augsburski...*, s. 231.

ewangelicy postanowili, iż świątynia ta ma być monumentalna o cechach neogotyckich, aby tym samym zaakcentować siłę i znaczenie swojego środowiska i gminy wyznaniowej, a jednocześnie miała ona stanowić przeciwwagę dla innych budowli sakralnych w katolickiej Częstochowie. Wmurowanie kamienia węgielnego miało miejsce w 6 czerwca 1912 roku, przy licznych udziałach przedstawicieli ewangelików z Częstochowy, Zagłębia i Warszawy, miejscowych władz oraz reprezentacji przemysłu rzemiosła i handlu wywodzącego się ze środowiska ewangelików osiadłych w Częstochowie i okolicy. Wzmocnieniem parafii ewangelickiej w Częstochowie były również wybory w dniu 10 lipca 1912 roku jej pierwszego proboszcza, a został nim ks. Leopold Wojak z Brzeziny Łódzkiej<sup>6</sup>.

W roku 1913 kontynuowano prace budowlane oraz podjęto decyzję o budowie plebanii. Na jej parterze miała znajdować się szkoła i mieszkanie kantora, natomiast na piętrze pomieszczenia dla pastora. Jej ogólny koszt szacowano na 15 000 rubli. Jednakże z powodu trudności finansowych oraz chęci szybkiego ukończenia budowy kościoła prace związane powstaniem plebanii zawieszono. Świątynia ewangelików częstochowskich powstawała w dość szybkim tempie, między innymi, dzięki składkom wiernych i ich darowiznom. I tak instalacja elektryczna powstała na koszt rodziny rejenta Augusta Rösslera. Dzwony wykonane przez firmę Czerniewicza były darem Steinhagenów. Witraże zakupiły rodziny Buhle, Franke, Roder. Z kolei Aureliusz Wunsche ofiarował trójdzielny dębowy ołtarz, którego centrum stanowił obraz Wniebowstąpienia Pańskiego autorstwa profesora Karla Lindera. Rodzina Klawe podarowała dywan, a dębowa ambona była kupiona przez innych obywateli ziemskich z częstochowskiej gminy wyznaniowej. Chrzcielnica kościelna swoim kształtem nawiązywała do baptysteriów pierwszych chrześcijan i zwieńczona była metalowym krzyżem. Witraże pochodzące z warszawskiej firmy „Franciszka Białkowskiego” prezentowały motywy Narodzenia, Chrztu i Zmartwychwstania Jezusa. Ozdobę świątyni stanowił neobarokowy XIX-wieczny żyrandol. Wnętrze kościoła charakteryzowało się jednak pewnego rodzaju surowością i ascetyzmem wynikającym z założeń estetycznych luteranizmu.

W dniu 8 grudnia 1913 roku kościół ewangelicki w Częstochowie został poświęcony przez superintendenta generalnego Juliusza Bursche z Warszawy. W uroczystości uczestniczyło 24 księży, którzy głosili homilie oraz odprawiali liturgię zarówno w języku polski jak i niemieckim. Powstała świątynia była utrzymana w stylu neogotyckim, na rzucie krzyża łacińskiego z ostro zaznaczoną strzelistą wieżą. Kościół jest budowlą jednonawową o sklepieniu krzyżowo-żebrowym i czteroprzęsłowym korpusie z wielobocznymi zakrystiami.

---

<sup>6</sup> H. Kurzawa, *Dzieje Parafii Ewangelicko-Augsburskiej...*, s. 19.

Wieża posiada typową gotycką czworoboczną czteropiętrową fasadę uwieńczoną trasami widokowymi. Chełm wieży ma formę iglicy. Niegdyś zdobiły ją zegary, które jednak uległy zniszczeniu podczas działań wojennych. Kościół ma gotyckie portale, rozety i gwiaździste witraże. Boki tej budowli posiadają trójkątne szczyty a korpus nakryty jest dwuspadowymi dachami<sup>7</sup>.

### 3. Parafia w czasie I wojny światowej

W trakcie trwania I wojny światowej życie parafialne zostało ograniczone, niektórzy członkowie gminy ewangelickiej w Częstochowie zostali wcieleni do wojska, inni wyjechali z miasta.

Ksiądz Leopold Wojak w trosce o religijne wychowanie młodego pokolenia od 1917 roku rozpoczął na plebanii lekcje religii. Natomiast w roku 1916 proboszcz częstochowskiej parafii ewangelickiej obchodził jubileusz 25-lecia pracy duszpasterskiej. Z tej okazji „Goniec Częstochowski” napisał: „Człowiek o wysokiej kulturze umysłowej. Niezmiernie skromny, miłujący gorąco Ojczyznę, spieszący zawsze bez reklamy i rozgłosu z pomocą materialną i moralną wszystkim tym, którzy zwrócą się do Niego. Jako pasterz gminy ewangelickiej, placówki odpowiedzialnej i trudnej, zwłaszcza ze względu na niejednorodność narodowościową parafian, zawsze pełen taktu i wyrozumienia, stara się zadość uczynić potrzebom duchowym jednych i drugich”<sup>8</sup>. W tym miejscu należy podkreślić także patriotyzm księdza Wojaka, który w październiku 1917 roku podczas synodu w Łodzi, gdzie próbowano narzucić Kościołowi Ewangelicko-Augsburskiemu w Polsce niemiecki charakter, demonstracyjnie opuścił obrady. Pod koniec wojny na przełomie lutego i marca 1918 roku parafia utraciła dwa dzwony kościelne i jeden w kaplicy cmentarnej zarekwirowane dla potrzeb wojskowych. Również jednym ze skutków działań wojennych był pochówek na cmentarzu ewangelickim 107 ciał żołnierzy niemieckich, dlatego zabrakło miejsca na kolejne mogiły. W związku z tym w 1919 roku Kolegium Kościelne zajęło się sprawą poszerzenia cmentarza ewangelickiego o obszar zagarnięty w roku 1898 przez władze rosyjskie. Rada Miejska Częstochowy dekretem z dnia 24 listopada 1919 roku wyraziła zgodę na zmianę granic nekropolii częstochowskich ewangelików. Postanowienie to zatwierdził w dniu 28 kwietnia 1920 roku ówczesny Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Tadeusz Łopuszański. Jednakże na skutek zmian personalnych w Magistracie i negatywnego stanowiska kościoła katolickiego zwlekano

---

<sup>7</sup> P. Ryl, Kościół Ewangelicko-Augsburski..., s. 232.

<sup>8</sup> Kronika 25-lecie pracy ks. Leopolda Wojaka, „Goniec Częstochowski” 25 X 1916 r.

z realizacją tego postanowienia. Wiceprezydent Częstochowy Antoni Januszewski wyznaczył termin przyłączenia spornej działki na dzień 16 września 1920 roku. Jednakże na skutek protestów ks. Mariana Nassalskiego proboszcza parafii św. Barbary w Częstochowie, zamiaru tego nie zrealizowano. Ostatecznie w czerwcu 1921 sprawę tą definitywnie zakończono, ponieważ częstochowscy ewangelicy otrzymali od władz miejskich 100 prętów (1/3 morgi) gruntu z byłego cmentarza prawosławnego dla potrzeb swojej nekropolii<sup>9</sup>.

W okresie międzywojennym parafia ewangelicka w Częstochowie liczyła około 1500 wiernych. Działały przy niej dwa domy modlitwy, stacje kaznodziejskie, szkoła niedzielna, kobiecy komitet opieki społecznej, przytułek dla starców i chór kościelny<sup>10</sup>. Już po wojnie 10 lipca 1919 roku zakupiono dla parafii ewangelickiej plac od Jankiela Guzła w celu budowy przyszłej plebanii. W 1920 roku powrócono ponownie do sprawy nauczania religii ewangelickiej. Tę kwestię sygnalizował inspektorowi szkolnemu Walerianowi Kuropatwińskiemu, ks. Leopold Wojak. Dotychczas nauka religii ewangelickiej odbywała się w szkole przy ulicy Krakowskiej, a prowadził ją Edward Znajkus. W tym samym roku utworzono w Częstochowie Związek Młodzieży Ewangelickiej, którego zadaniem była integracja młodego pokolenia oraz szerzenie kultury, edukacji i oświaty.

W latach 1921-1922 pomimo trudności finansowych w parafii dokonano wielu remontów i prac naprawczych między innymi dachu, sali confirmacyjnej, zakrystii. Fundusze pochodziły z reguły z dobrowolnych ofiar parafian. Przykładowo Aureliusz Wunsche z Nieznanic ofiarował 50 000 marek. O sile częstochowskich ewangelików świadczyć może fakt udziału w Synodzie Konstytucyjnym Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce 20 czerwca 1922, delegata Alfonsa Klawe. W trakcie obrad Klawe wykazał troskę związaną z prawodawstwem kościelnym.

W skład Komitetu Budowlanego weszli: Cohard Jensen, Wilhelm Helman, Karol Kreter, Kazimierz Nehring, Adolf Steinhagen, Julian Wiśniowski. Komitet budowlany zamówił plan i kosztorys obiektu w częstochowskiej firmie budowlanej Allert i Buhle. Koszt inwestycji opiewał na 85 000 złotych. W listopadzie 1930 roku budowę ukończono. W budynku zamieszkał proboszcz gminy ewangelickiej ks. Leopold Wojak, kantor Rudolf Kamen oraz zakrystian Ernest Krauze<sup>11</sup>.

---

<sup>9</sup> P. Stawiński, Spór o cmentarz św. Rocha. Karta z dziejów Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Częstochowie, w: Społeczność Protestancka W Ziemi Lipskiej w XVIII-XX wieku, red. Z. Jakubowski, Częstochowa 1996, s. 164.

<sup>10</sup> J. Sętowski, Ewangelicy częstochowscy, w: Społeczeństwo Częstochowy w latach 1918-1939, red. R. Szwed, W. Palus, Częstochowa 1997, s. 249.

<sup>11</sup> H. Kurzawa, Dzieje Parafii Ewangelicko-Augsburskiej..., s. 32-33.

Kolejną inwestycją w parafii były dzwony. W roku 1928 Ludwik Buhle ufundował mały i średni dzwon na wierzhy kościelnej a duży dzwon zakupił Aleksander Steinhagen. Kolegium Kościelne zamówiło także dwa dzwony w giserni Karola Schwabego. Dzwony zawisły w kościele w roku 1929, a ich poświęcenia w dniu 30 maja 1929 roku dokonał ks. biskup Juliusz Bursche.

Rozwijała się także działalność Związku Młodzieży Ewangelickiej, który otrzymał nową siedzibę w domu Frankego. Na jego czele w roku 1924 stanął dr Alfred Franke, po nim w roku 1927 funkcje tę przejął Paweł Belke. Pracował on nad pogłębianiem duchowości religijnej jego członków oraz podejmował działania na rzecz parafii. Dzięki staraniom Związku wygłaszane były odczyty o tematyce teologicznej i naukowej, pogadanki biblijne, organizowano projekcje filmów, loterie oraz gwiazdki dla dzieci. Szczególną aktywność na polu filantropijnym przejawiała pani Maria Steinhagen<sup>12</sup>. Prężnie działała także prowadzona przy parafii szkoła niedzielna założona przez ks. Wojaka. Po okresie stagnacji w latach 1928-1930 w jej zajęciach uczestniczyło od 50 do 60 dzieci. Parafia odczuła boleśnie kryzys gospodarczy, spadła liczba wiernych zmniejszyły się przychody. Jednak pomimo to w 1932 roku zorganizowano przy kościele przytułek dla starców, a w starym domu parafialnym umieszczono dwie ubogie wdowy. Na skutek podeszłego wieku i próśb ks. Wojaka w 1935 roku przydzielono do posługi duszpasterskiej parafii częstochowskiej wikariusza Emila Dawida. W dniach 31 października 1 listopada roku 1937 odbył się w Częstochowie Okręgowy Zjazd Młodzieży Ewangelickiej, któremu przewodniczył Paweł Belke i ks. Leopold Wojak.

W roku 1938 przy wsparciu biskupa Juliusza Bursche i rodziny Steinhagenów nastąpił generalny remont kościoła. W latach 1936-1937 wybudowano na cmentarzu ewangelickim domek dla grabarza Artura Franke, który tym samym mógł sprawować ciągłą opiekę nad nekropolią. W roku 1939 na cmentarzu powstała również dzięki ofiarności rodziny Steinhagenów kaplica. Wybudowana ona została według projektu architektonicznego inżyniera Tadeusza Wróblewskiego. W trakcie robót budowlanych związanych z powstaniem kaplicy dokonano także prac porządkowych na cmentarzu. Dozorujący budowę inżynier Artur Franke osobiście dopilnował posadzenia 135 drzew i 300 krzewów ozdobnych ofiarowanych przez rodzinę Steinhagenów. Na cmentarzu pochowanych zostało wielu zasłużonych dla miasta i regionu ewangelików między innymi księża posługujący w parafii, burmistrz Częstochowy Ignacy Berneck, aktorzy Henryk Max, Maria Murawska-Czaderska,

---

<sup>12</sup> J. Sętowski, Cmentarz ewangelicko-augsburski w Częstochowie. Przewodnik biograficzny, Częstochowa 2006, s. 38-40.

budowniczy kościoła Ludwik Buhle, generał Wittek de Witte. Znajdują się także symboliczne mogiły ewangelików, którzy stracili życie podczas wojen, powstań narodowych oraz zrywów patriotycznych<sup>13</sup>.

W okresie wojny w lutym 1940 roku władze okupacyjne wydały okólnik na mocy, którego ewangelicka organizacja kościelna w Polsce miała być oparta na zasadzie narodowościowej. Niemieckie parafie miały mieć niemieckich kapłanów, a polskie polskich. W związku z tym ksiądz Wojak był odsunięty od sprawowania liturgii i przez pewien czas nie mógł głosić kazań. Odtąd w parafiach polskiej i niemieckiej funkcjonowały odrębne Rady Kościelne. Tworzono imienne listy parafian narodowości polskiej i niemieckiej. Z Polskiej Rady Kościelnej usunięto także aktywnego działacza tej organizacji Stefana Olszyńskiego, który został uwięziony w obozie oświęcimskim, gdzie zmarł. Parafianie niechętnie godzili się na prace w wyżej wymienionych gremiach a Artur Franke, Reinhold Glocksin i Jan Staub odmówili przyjęcia mandatu. W 1940 roku parafia była zmuszona oddać na rzecz miasta 1200 m placu kościelnego w celu poszerzenia ówczesnej ulicy Żelaznej. We wrześniu 1941 roku z kościoła zabrano trzy dzwony. W tym też roku administratorem Niemieckiej Częstochowskiej Parafii Ewangelickiej został Ryszard Horn z Radomska. W 1941 roku Generalny Gubernator wydał zarządzenie dotyczące podziału majątku kościoła ewangelickiego, zgodnie z którym wszystkie nieruchomości miały przypaść stronie niemieckiej. Natomiast Rada Kościelna Polskiej parafii stała na stanowisku, iż większość majątku parafialnego pochodzi ze źródeł polskich. Ich protest nie został jednak uwzględniony. W październiku 1944 przybył do Częstochowy niemiecki duszpasterz Gerhard Richter. Prowadził on liturgię w języku niemieckim, natomiast ks. Wojak w języku polskim. Parafia udzieliła także schronienia przybywającym do Częstochowy powstańcom warszawskim. Wszystkim potrzebującym gościnę i wsparcie ofiarował ks. Leopold Wojak<sup>14</sup>.

Podczas wycofywania się wojsk niemieckich w roku 1945 wybuch amunicji zniszczył kościelne witraże i częściowo uszkodził strukturę całej budowli. W 1945 roku wraz z wkroczeniem do miasta Armii Czerwonej rozpoczął się nowy okres w dziejach parafii. Wprawdzie ks. Wojak znów stał się pełnoprawnym proboszczem, lecz na plebanii usytuowano posterunek Milicji Obywatelskiej, a w pomieszczeniach kościelnych tymczasowy areszt. Kościół stracił wielu swoich członków, pozostałym odebrano ich majątki. Wskutek braku płynności finansowej parafia utraciła oszczędności. W lipcu 1945 po wstępnych pracach porządkowych odprawiono w kościele pierwsze nabożeństwo, celebransami byli

---

<sup>13</sup> Tamże, s. 72-73.

<sup>14</sup> H. Kurzawa, Dzieje Parafii Ewangelicko-Augsburskiej..., s. 44-45.

księża Leopold i Tadeusz Wojakowie. Podczas nabożeństwa wspomniano parafian, którzy stracili życie w czasie wojny, modlono się między innymi za Stefana Olszyńskiego, Alfreda Franke, Hugona, Wiktora i Jerzego Cyglerów i innych.

W 1945 roku zgłosił się do władz parafii katolicki ksiądz Szczeciński z propozycją, aby kościół ewangelicki został przemianowany na rzymskokatolicki kościół garnizonowy. Za świątynią ewangelicką wstawili się między innymi mecenas Michał Wojak oraz ks. Jan Szeruda zastępca biskupa, którzy interweniowali u Ministra Sprawiedliwości. Na skutek protestów wiernych zamiaru tego nie zrealizowano. W 1946 roku z powodu utraty budynku sakralnego przez Parafię Prawosławną w Częstochowie, Rada Parafialna Kościoła Ewangelickiego zezwoliła na sprawowanie nabożeństw prawosławnych w sali confirmacyjnej. W roku 1948 należało przeprowadzić niezbędne prace konserwatorskie w kościele fundusze pozyskano dzięki wsparciu ze strony Ministerstwa Administracji Publicznej oraz pożyczce. Wówczas to przebudowano południowowschodnią fasadę oraz wieżyczki.

W dniu 25 października 1951 roku ks. Leopold Wojak obchodził 60-lecie swojej ordynacji. Nabożeństwo z tej okazji celebrowali księża: Tadeusz Wojak, Adolf Gloc, a kazanie wygłosił Henryk Wendt. Ze względu na podeszły wiek z dniem 1 września 1953 roku ksiądz Wojak przeszedł w stan spoczynku. Ostatnie swoje nabożeństwo odprawił 25 października 1953 roku. Żegnali go w imieniu Rady Parafialnej Stefan Wojak, Komitetu Pań Lucyna Olszyńska, a reprezentantką dzieci i młodzieży była Irena Sauter<sup>15</sup>.

W roku 1953 proboszczem parafii został Ryszard Neuman i funkcję tę piastował do 1979 roku. W 1956 uznano za konieczny remont kościoła, pokrycie dachu, renowację tynków, wentylacji, izolacji murów, przebudowanie pilastrów. Remontowano wieże, wzmocniono mury, naprawiono dach i główną nawę kościoła. W latach 70-tych pomalowano jego wnętrze.

W dniu 12 kwietnia 1963 roku obchodzono uroczyste 50-lecie poświęcenia kościoła. W roku 1968 przyłączono do parafii częstochowskiej dwie parafie ewangelickie w Piasku i Lublińcu. Tym samym w 1968 parafia liczyła 344 członków. W czasie działań wojennych również uległa zniszczeniu kaplica cmentarna, i powoli popadała w ruinę. Dlatego dzięki ofiarom i datkom w latach 1967-1971 dokonano jej renowacji. Pracami kierował inż. Artur Franke, ks. Ryszard Neuman i Karol Steinhagen. W 1987 kaplica została wpisana do rejestru zabytków.

---

<sup>15</sup> Tamże, s. 50-51.

W 1978 nieznani sprawcy dokonali włamania do Kościoła. Zniszczeniu uległy żyrandole, kinkiety, lichtarze, skradziono mikrofon, zestaw nagłaśniający,. Straty oszacowano na około 100 000 zł. W następnym roku na skutek niewykrycia sprawców milicja umorzyła śledztwo w tej sprawie. Rok 1979 był dla parafii przełomowy zmienił się proboszcz, funkcję tę przejął Paweł Anweiler i pełnił ją do roku 1991. Ryszard Neuman został mianowany proboszczem parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Katowicach. Nowy proboszcz prowadził szeroką i wszechstronną posługę duszpasterską w częstochowskiej parafii ewangelickiej. W 1980 roku odbyła się tam pasyjna ewangelizacja pod hasłem „Poselstwo krzyża”. Prowadził ją ks. Roman Mikler i siostra Maria Kunert. W tym też czasie przypadała 450 rocznica Konfesji Augsburskiej. Z tej to okazji rozpoczęto akcję otwartych drzwi dzięki, której wielu mieszkańców Częstochowy i obcokrajowców mogło poznać ewangelicką świątynię. W 1981 miała miejsce ewangelizacja reformacyjna prowadzili ją ks. Tadeusz Raszyk i siostra Ruta Fromm. W tym samym czasie wznowiła działalność szkołka niedzielna przy częstochowskiej parafii, a prowadziła ją Edyta Pastucha. Od roku 1987 działała przy kościele księgarnia prowadzona przez Polskie Towarzystwo Ewangelickie Oddział w Częstochowie. Natomiast w latach 1989 do 2000 funkcjonowała kościelna apteka, służyła ona pomocą przede wszystkim ubogim mieszkańcom miasta, a wiele specjalistycznych lekarstw przekazano do miejskich szpitali i przychodni. Częstochowskie środowisko ewangelickie aktywnie włączyło się również w działalność charytatywną, co szczególnie widoczne było w okresie kryzysu gospodarczego. Świadczyć może o tym fakt, że w latach 1981- 1991 do parafii dotarło 21 transportów humanitarnych z Hagen w Niemczech. Podstawę konwojów stanowiły lekarstwa, żywność, odzież dla potrzebujących mieszkańców miasta i okolic. W 1987 parafia zbierała żywność dla Monaru. Również dzięki pastorowi Anweilerowi odbywały się nabożeństwa ekumeniczne, odczyty, wykłady, występy chórów, wieczory poezji, wieczornice ekumeniczne, projekcje filmów. Parafia aktywnie uczestniczyła w Dniach Kultury Ewangelickiej odbywanych w latach 1985-1989<sup>16</sup>.

W tym czasie nie zapomniano także o koniecznych remontach w latach 1988-1989 pokryto blachą miedzianą dach i odnowiono wieże kościoła. Z kolei w roku 1987 parafia otrzymała w darze elektryczne organy. Posługa duszpasterska ks. Anweilera w Częstochowie dobiegła końca, ponieważ mianowany został on proboszczem Parafii Ewangelicko Augsburskiej w Bielsku-Białej, a następnie Biskupem Diecezjalnym Diecezji Cieszyńskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. W roku 1991 proboszczem został Henryk Kurzawa.

---

<sup>16</sup> Tamże, 56-59.



Udostępnił on w dniach od 12 do 15 sierpnia 1991 roku kościół dla potrzeb VI Światowego Dnia Młodzieży. Odbywały się w nim wówczas nabożeństwa ekumeniczne, wystawy, a kazania głosił ks. Jan Gross. Nadmienić należy, że wizyty papieskie Jana Pawła II stanowiły trwały impuls wpływający na ożywienie życia religijnego i dialogu ekumenicznego w Polsce i dalsze umocnienie pozycji Częstochowy we współczesnej kulturze religijnej<sup>17</sup>.

W 1992 w częstochowskiej parafii ewangelickiej miał miejsce jubileusz 80-lecia poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę kościoła. Z tej okazji nabożeństwo celebrował ks. biskup Jan Szerk, ks. biskup Rudolf Pastucha i Paweł Anweiler. Po odnowieniu wnętrz kościelnych od roku 1993 odbywały się w nim koncerty w ramach Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Sakralnej „Gaude Mater.” Korzystała również z gościny częstochowskich ewangelików Filharmonia Częstochowska, Chór Politechniki Częstochowskiej. Doskonałą akustykę świątyni wykorzystywała także Filharmonia Lwowska, koncertowały między innymi chór z Niemiec „Collegium vocale Bochum”, chór synagogi żydowskiej „Pod białym bociąnem” z Wrocławia oraz zespół „Collegium pro musica sacra” z Chorwacji.

W 2000 roku kontynuowano nabożeństwa ekumeniczne z okazji Święta Zesłania Ducha Świętego. W ich ramach kazania głosili biskupi katoliccy Stanisław Nowak i Antoni Długosz oraz Rudolf Pastucha – Zwierzchnik Diecezji Katowickiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, Zdzisław Tanda – Zwierzchnik Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w Polsce Jerzy Szotmiller – Zwierzchnik Diecezji Krakowsko-Częstochowskiej Kościoła Polsko Katolickiego, ks. kanonik Mirosław Drabiuk – Proboszcz Częstochowskiej Parafii Prawosławnej. Dnia 19 stycznia 2013 roku w ramach Tygodnia Modlitwy o Jedność Chrześcijan odbyło się spotkanie ekumeniczne, na które przybyli przedstawiciele kościołów; rzymskokatolickiego, prawosławnego, polskokatolickiego, Wyższego Seminarium Duchownego w Częstochowie, lokalne media katolickie i liczna grupa mieszkańców miasta<sup>18</sup>. Nabożeństwa ekumeniczne odbywały się także z okazji świąt narodowych. Należy nadmienić, iż w odniesieniu do ewangelików podkreślano ich patriotyzm, oddanie dla sprawy niepodległości Ojczyzny. Wielu z nich brało udział w powstaniach narodowych, rewolucji 1905-1907, Legionach Polskich, obronie Lwowa „wojnie polsko-bolszewickiej”, powstaniach śląskich, kampanii wrześniowej, konspiracji niepodległościowej 1939-1945. Nabożeństwa ekumeniczne były transmitowane przez „Radio Katowice”.

---

<sup>17</sup> A. J. Zakrzewski, W Kręgu Kultu Maryjnego. Jasna Góra w kulturze staropolskiej, Częstochowa 1995, s. 15.

<sup>18</sup> R. Majchrzak, Luteranie w Częstochowie. „Wczoraj i dziś” Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Częstochowie, w: Ziemia Częstochowska XXXIX, red. M. Antoniewicz, G. Majkowski, Częstochowa 2013, s.147.

W ewangelickiej świątyni odbywały związane z festiwalem „Gaude Mater” wystawy obrazów i fotografii. Ich pomysłodawcami i twórcami byli częstochowski plastyk Władysław Ratusiński i fotografik Zbigniew Burda. Środowisko skupione wokół parafii ewangelickiej otwarcie i aktywnie współpracowało z Ośrodkiem Kultury w Częstochowie. Od 1997 „Radio Jasna Góra” udostępnia czas antenowy na audycje ewangelickie, rozmyślenia biblijne, aktualne problemy, wydarzenia historyczne, działania ekumeniczne, spotkania z dostojnikami z kraju i zagranicy. W świątyni przyjmowani są także goście zagraniczni. W 2012 roku miała miejsce ekumeniczna wizyta grupy ewangelicko-katolickiej młodzieży z miasta Linz w Austrii. Parafia aktywnie włącza się również w rozwój życia kulturalnego, które w dużej mierze integruje społeczność miasta. Była ona organizatorem między innymi: Święta Reformacji, Dni Kultury i Wiary, Dzięczynne Święto Żniw, którym towarzyszą koncerty muzyczne<sup>19</sup>. W 2000 roku ks. Henryk Kurzawa został mianowany proboszczem w Bytomiu, a na jego miejsce do Częstochowy przybył ks. Marcin Hintz. W ostatnim czasie kontynuowano prace konserwatorskie i remontowe w świątyni. W 2002 roku prowadzono w kościele prace malarskie według projektu plastyka Wojciecha Białka z Katowic. Ostatnie prace remontowe wykonano w 2013 roku, a dzięki dotacji z Urzędu Miasta renowacje przeszły mury i budynki kościelne. Świątynia pozyskała też nowe organy. W 2015 roku odbył się w niej koncert organowy w ramach Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej. Kontynuowana jest też tradycja Dni Modlitwy i nabożeństw ekumenicznych, które są transmitowane przez lokalną TV Orion. Dzieje świątyni ewangelickiej w Częstochowie pozostają nierozzerwalnie związane z historią i kulturą miasta, a od roku 1993 została ona wpisana do rejestru zabytków województwa częstochowskiego<sup>20</sup>.

Nieliczna społeczność ewangelicka skupiona wokół kościoła i parafii silnie zaznaczyła się w dziejach politycznych, kulturowych i gospodarczych miasta i regionu a ich aktywność zawodowa znana była nie tylko w Polsce, lecz także poza jej granicami.

## **Bibliografia**

„Goniec Częstochowski” 25 X 1916.

---

<sup>19</sup> Tamże, s. 46.

<sup>20</sup> Kościół Ewangelicko-Augsburski p.w. Wniebowstąpienia Pańskiego w Częstochowie wpisany jest od 1993 roku do rejestru zabytków województwa częstochowskiego pod numerem A/551/93 z 30.10.1993 r.

Archiwum Państwowe w Częstochowie, Akta Magistratu Miasta. Częstochowy sygn.: 932; 4741; 4792; 5048; 5195; 5956; 5171; 5200; 5217; 6136; 7684; 7688.

Gastpary W., Protestantyzm w Polsce w dobie dwóch wojen światowych. Cz 2. 1939-1945, Warszawa 1981.

Heim K., Istota ewangelicyzmu, „Przegląd Ewangelicki” 1938.

Jakubowski Z, Świątynia częstochowskich ewangelików, w: Społeczność protestancka w ziemi lipskiej w XVIII-XX wieku, red. Z. Jakubowski, Częstochowa 1996.

Katalog zbytków sztuki w Polsce, red. Z. Rozanow, E. Smulikowska, cz1. Stare i Nowe Miasto. Częstochówka i przedmieścia, Warszawa 1995.

Kurzawa H, Dzieje Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Częstochowie, Częstochowa 2001.

Majchrzak R., Luteranie w Częstochowie. „Wczoraj i dziś” Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Częstochowie. (W) Ziemia Częstochowska XXXIX, red. M. Antoniewicz, G. Majkowski, Częstochowa 2013.

Makowski S., Kościół Częstochowski, Częstochowa 2000.

Ryl. P, Kościół Ewangelicko-Augsburski Wniebowstąpienia Pańskiego w Częstochowie, (W) „Almanach Częstochowy”, Częstochowa 1997.

Sętowski J, Cmentarz ewangelicko-augsburski w Częstochowie. Przewodnik biograficzny, Częstochowa 2006.

Sętowski J, Ewangelicy częstochowscy 1918-1939. (W) Społeczeństwo Częstochowy w latach 1918-1939, red. R. Szwed, W. Palus, Częstochowa 1997.

Stawiński P., Spór o cmentarz ewangelicki w Częstochowie; (W) Społeczność protestancka ziemi lipskiej w XVIII-XX wieku, red. Z. Jakubowski, Częstochowa 1996.

Tokarczyk A., Ewangelicy polscy, Warszawa 1988.

Wojak S, O kościele w Częstochowie. Jubileusz 50-lecia kościoła w Częstochowie, „Kalendarz Ewangelicki” 1965.

Zakrzewski A. J., Częstochowa w kulturze religijnej polskiego baroku, Częstochowa 1988.

Zakrzewski A. J., W kręgu Kultu Maryjnego. Jasna Góra w kulturze staropolskiej, Częstochowa 1995.

dr Marta Kasprowska-Jarczyk

## **Kronika Galla Anonima**

Kronika Galla Anonima powstała w latach 1113-1116 na dworze polskiego władcy Bolesława III Krzywoustego. Jej autorem jest anonimowy zakonnik pochodzący spoza ziem Królestwa Polskiego, który przez historyków nazwany został Gallem. Dzieje Polski opisane zostały w porządku chronologicznym, poczynając od czasów legendarnych aż po rok 1113. Gall Anonim swoją opowieść skoncentrował na czynach i cnotach księcia Bolesława, jak pisał we wstępie do kroniki: „Jest zaś zamiarem naszym pisać o Polsce, a przede wszystkim o księciu Bolesławie i ze względu na niego opisać niektóre godne pamięci czyny jego przodków”. Spośród źródeł kronikarza wymienić trzeba: przekazy ustne i świadectwa ludzi mu współczesnych, źródła pisane oraz autopsję. Kronika pozostawała w rękopisie aż do roku 1749, kiedy to na podstawie Rękopisu Heilsberskiego wydał ją Gottfried Lengnich. Pierwsze pełne tłumaczenie tekstu na język polski autorstwa Zygmunta Komarnickiego pochodzi z 1873 roku.

### **1. Nazwa Śląsk w Kronice**

Gall Anonim bardzo rzadko używał nazw poszczególnych regionów terytorialnych Polski piastowskiej (w jego kronice pojawia się określenia Pomorze i Mazowsze). Termin Śląsk w ogóle nie występuje w jego dziele, co można tłumaczyć faktem, iż w XII wieku ta nazwa terytorialna nie odnosiła się do konkretnych ziem. W kronice Galla, przy okazji opisywania różnych zdarzeń i zjawisk, spotkać można przywołania konkretnych nazw miejscowości leżących obecnie na Górnym Śląsku.

Gall Anonim używał zamiennie pojęć ducatus, provincia i regio Wratislaviensis w odniesieniu do całego Śląska. Wprowadził również na karty kroniki określenie regio Zleznensis (II, 50) – czyli „kraj śląski”, przy okazji opisywania ataków Zbigniewa i jego czeskich sojuszników na tereny Polski południowej<sup>1</sup>. Nie wiadomo jaki dokładnie zasięg terytorialny obejmowało to pojęcie, można się natomiast domyślać, że w skład „kraju śląskiego” wchodziły również tereny późniejszego Górnego Śląska. Trzeba zastanowić się

---

<sup>1</sup> S. Maździuch, Śląsk między Gnieznem a Pragą, w: *Ziemie polskie w X wieku i ich znaczenie w kształtowaniu się nowej mapy Europy*, red. H. Samsonowicz, Kraków 2000, s. 176; R. Grodecki, *Dzieje polityczne Śląska do r. 1290*, w: *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, Kraków 2013 (reprint), s. 165.

nad tym, czy Gall utożsamiał Śląsk z prowincją wrocławską, która w szerszym znaczeniu odpowiadałaby terenom diecezji wrocławskiej, a w znaczeniu węższym byłaby ograniczona tylko do granic późniejszego księstwa wrocławskiego. W takim ujęciu Opole na pewno nie wchodziło w skład prowincji krakowskiej, a więc musiało być częścią prowincji wrocławskiej.

## 2. Górnośląskie miejscowości w Kronice Galla Anonima

Kronika Galla Anonima przynosi pierwsze informacje na temat politycznego znaczenia Koźła, osady położonej w pobliżu granicy czeskiej. Historiograf podkreśla graniczne położenie Koźła przy okazji opisywania zagadkowego pożaru w grodzie, który miał miejsce około 1106 roku:

- „Tymczasem zwiastowano mu Bolesławowi Krzywoustemu właśnie, że gród Koźle na pograniczu czeskim spłonął, sam przez się jednak, a nie z ręki wrogów. On jednak sądząc, że ktoś podstępnie to uczynił, i obawiając się, że Czesi pospieszą gród obwarować, natychmiast pognął tam z bardzo nielicznym poczem i własnymi rękami robotę rozpoczął na miejscu” (II, 36).

Kolejna wzmianka Galla o walkach z Morawianami w Koźlu pochodzi z 1108 roku i towarzyszy jej informacja o odbiciu Raciborza przez Polaków z rąk czeskich:

- „Teraz zaś [poniechawszy] Pomorzan zwróćmy się do Czechów, byśmy nazbyt długo pozostając przy tym samym temacie nie wydawali się zbyt opieszali. Gdy więc Bolesław stał na straży kraju i wszelkimi siłami dbał o sławę ojczyzny, zdarzyło się właśnie, że zjawili się Morawianie, chcąc ubiec gród Koźle w tajemnicy przed Polakami. Wówczas to Bolesław wysłał pewnych zacnych rycerzy celem zajęcia, jeśliby to było możliwe, Raciborza, sam jednak dla tej przyczyny nie zaniechał łowów i wypoczynku. Owi zaś zacni rycerze odeszli i stoczyli walkę z Morawianami, w której kilku zacnych spośród Polaków padło w boju, jednak ich towarzysze odzierżyli pole zwycięskiej bitwy i [zdobyli] gród. Tak to wybici zostali Morawianie w walce, a owi w grodzie [Raciborzu], nie wiedząc o niczym, zostali zagarnięci” (II, 45).

Jerzy Rajman zauważył, że Koźle było w XII wieku grodem o sporym znaczeniu strategicznym, ubezpieczającym skrzyżowanie drogi z Opawy do Opola i Wrocławia, z boczną odnogą biegnącą z Pragi przez Nysę do Bytomia i Krakowa<sup>2</sup>.

Zarówno Koźle, jak i Racibórz w ujęciu Galla Anonima znajdowały się na pograniczu i były przedmiotem walk pomiędzy wojskami księcia Bolesława i Morawianami na początku XII wieku.

## **Bibliografia**

- Anonim tzw. Gall, Kronika polska, przeł. R. Grodecki, oprac. M. Plezia, Wrocław 1996.
- Boroń P., Zanim powstał Górny Śląsk... Problemy badawcze dziejów dorzeczy Górnej Odry i Górnej Wisły w X-XII w., w: Silesia Historica. Badania nad historią Śląska. Metody i praktyka historiografii oraz nowe poszukiwania, Wrocław 2012, s. 83-94.
- Czapliński M., Kaszuba E., Wąs G., Żerelik R., Historia Śląska, Wrocław 2002.
- Panic I., Kształtowanie się pojęcia i terytorium Górnego Śląska w średniowieczu, w: Początki i rozwój miast Górnego Śląska. Studia interdyscyplinarne, Gliwice 2004, s. 17-32.
- Rajman J., Terytorium opolsko-raciborskie w prowincji wrocławskiej, „Roczniki Historyczne” 1998, s. 13-34.

## **Źródła on-line**

- Vincentius Kadlubko et Martinus Gallus scriptores historiae Polonae vetustissimi..., wyd. G. Lengnich. Gdańsk 1749: <http://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/doccontent?id=159983>
- Kronika Marcina Galla przełożona na język polski i objaśniona, przeł. Z. Komarnicki, Warszawa 1873: <http://www.sbc.org.pl/dlibra/doccontent?id=6850>

---

<sup>2</sup> J. Rajman, Dzieje Koźla na tle okolicznych osad w okresie średniowiecza, w: Kędzierzyn-Koźle. Monografia miasta, red. E. Nycz, S. Senft, Opole 2001, s. 23.

dr Marta Kasprowska-Jarczyk

## **Kronika polska Wincentego Kadłubka**

Kronika Polski (*Chronica Polonorum*) Wincentego, nazwanego przez potomnych Kadłubkiem (ok. 1150-1223) powstała na przełomie XII i XIII wieku. Dzieło składa się z czterech ksiąg: pierwsze trzy obejmują dzieje Polski od czasów legendarnych aż po okres rozbicia dzielnicowego, czwarta opowiada o wydarzeniach współczesnych kronikarzowi i ukazuje rządy Mieszka Starego i Kazimierza Sprawiedliwego aż do roku 1205. Początkowe trzy księgi mają formę dialogu, który prowadzą biskup krakowski Mateusz oraz arcybiskup gnieźnieński Jan, natomiast księga czwarta zdominowana została przez odautorską narrację. Praca znana była z odpisów rękopiśmiennych aż do roku 1612, kiedy to po raz pierwszy ukazała się drukiem w Dobromilu, dzięki staraniom Jana Szczęsnego Herburt. Pierwsze całościowe tłumaczenie tekstu na język polski pochodzi z 1862 roku, autorami przekładu byli Andrzej Józefczyk i Marceli Studziński.

### **1. Określenia Śląska w Kronice polskiej**

Śląsk w *Chronica Polonorum* Wincentego Kadłubka jest określany jako „*Silentii provincia*”. Użycie metaforycznego określenia „Kraina Milczenia” w odniesieniu do Śląska to niewątpliwie przejawem trudnego „zdobnictwa” retorycznego (*ornatus difficilis*) typowego dla pisarstwa tego średniowiecznego kronikarza i duchownego. W łacińskim oryginale kroniki pojawiają się dwa dookreślenia przymiotnikowe „*Silentii provincia*”: *divina* [III, 18] oraz *sacra* [III, 30]. „*Divina Silentii provincia*” pojawia się przy okazji opisywania przez kronikarza wojny pomiędzy Bolesławem a Henrykiem V, zaś sformułowanie „*sacra Silentii provincia*” dookreśliło terytorium nadane bratankom przez Bolesława Kędzierzawego. Zdaniem Marka Cetwińskiego „*divina Silentii provincia*” ma wszelkie cechy Krainy Wiecznego Milczenia i odnosi się do Krainy milczących zmarłych - oczywiście wrogów Polski<sup>1</sup>. Natomiast „*sacra Silenciana provincia*” może być utożsamiana z terenami diecezji wrocławskiej, która obejmowała wszystkie śląskie terytoria plemienne. Niewątpliwie używane przez Kadłubka sformułowanie „*Silentii provincia*” nie jest tożsame z ówczesnym pojęciem Śląska<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> M. Cetwiński, Aleksander Macedoński i Śląsk w Kronice Wincentego Kadłubka, w: Tegoż, *Metamorfozy śląskie. Studia źródłoznawcze i historiograficzne*, Częstochowa 2002, s. 79-85.

<sup>2</sup> M. Czaplinski, E. Kaszuba, G. Wąs, R. Żerelik, *Historia Śląska*, Wrocław 2002, s. 41.

Trzeba podkreślić, że w przekładzie *Chronica Polonorum* autorstwa Brygidy Kürbis na język polski określenie „Silentii provincia” zostało przetłumaczone jako dzielnica śląska, a nie dzielnica milczenia.

Nie wiadomo jaki dokładnie obszar miał na myśli Wincenty Kadłubek używając sformułowania „Silentii prouincia”. Zapewne pod pojęciem tym rozumiał Śląsk w granicach diecezji wrocławskiej. Można uznać, że mistrz Wincenty pisząc o Śląsku miał zawsze na myśli całą prowincję, a więc terytorium wrocławskie i opolsko-raciborskie. Śląsk dla autora *Kroniki polskiej* stanowił przedmurze kraju dzielnych Lechitów, broniące Polskę przed Cesarstwem (idea niewątpliwie zaczerpnięta z kroniki Anonima, tzw. Galla). Należy zauważyć, że kronikarz i duchowny Ślązaków określał mianem dzielnych Ślązan, co jest szczególnie zauważalne w opisie wydarzeń z lat 1108-1109.

Wincenty Kadłubek, podobnie jak Gall Anonim, nie używa nazwy Górny Śląsk, która wykształciła się dopiero w późnym średniowieczu. W swoim opisie dziejów Polski umieszcza natomiast nazwy miejscowości leżących na terenach dzisiejszego województwa śląskiego. Wincenty Kadłubek obecne ziemie górnośląskie traktował jako część wielkiej prowincji śląskiej, ale podkreślał, że siedział tam osobny książę. W czasie spisania kroniki przez Mistrza Wincentego doszło do powstania księstw opolskiego i raciborskiego, a następnie do ich zjednoczenia przez księcia raciborskiego Mieszka Piłtonogiego (Laskonogiego) w jeden organizm państwowy.

## **2. Górnośląskie miejscowości w *Kronice Polski Wincentego Kadłubka***

Pierwsza wzmianka odnosząca się do terenów Górnego Śląska dotyczy Koźła:

- „Jest na pograniczu czeskim miasteczko Koźle, które spłonęło nie z winy nieprzyjaciół, lecz dlatego, że niedbała załoga zlekceważyła pożar. Bolesław obawia się, żeby nieprzyjaciele nie zajęli go i nie obwarowali, czym prędzej więc tam spieszy...” [II, 28]

i pojawia się przy okazji opisu wojen polsko-czeskich za panowania Bolesława Krzywoustego. Kronikarz określając położenie grodu podkreśla, iż Koźle leży na pograniczu czeskim i podobnie jak Gall Anonim mówi o terenach pogranicznych, a nie o Śląsku.

Wincenty Kadłubek w następujący sposób opisał powrót synów Władysława II Wygnańca do Polski:



- „Bolesław [...] odwołuje bratanków z wygnania z bezinteresowną serdecznością. Starszy z nich nazywał się Bolesław, młodszy Mieszko Płatonogi, najmłodszy Konrad. I nadaje im czcigodną dzielnicę śląską, zarówno w dowód łaskawości, jak i na pociechę sieroctwa.” [III, 30]

Faktycznie synowie Władysława Wygnańca wrócili do kraju w 1163 roku. Książę Bolesław Kędzierzawy postanowił odpowiednio zabezpieczyć swoją pozycję zatrzymując załogi wojskowe w głównych śląskich grodach (chodziło zapewne o Wrocław, Opole, Racibórz, Głogów i Legnicę). Bolesław I Wysoki i Mieszko Laskonogi rządili początkowo wspólnie. Większość władzy skupił jednak w swoim ręku bardziej doświadczony i starszy Bolesław. W trzy lata po objęciu władzy synowie Władysława Wygnańca odebrali z rąk wuja i seniora dynastii główne grody prowincji i odparli jego wyprawę odwetową. Na przełomie lat 1172/1173 Mieszko Laskonogi zmusił starszego brata do wydzielenia mu osobnego władztwa. Wywalczył sobie wówczas dzielnicę raciborską. Część historyków uważa, że także wtedy swoją dzielnicę otrzymał zbuntowany przeciw ojcu Jarosław. Niektórzy przypuszczają jednak, że wydzielenie dzielnicy opolskiej nastąpiło dopiero po drugim buncie Jarosława i Mieszka przeciw księciu wrocławskiemu Bolesławowi I Wysokiemu w latach 1177-1178.

Mistrz Wincenty tak opisywał dalsze dzieje dzielnicy śląskiej:

- „Władzę nad nią [dzielnicą śląską] przywłaszczył sobie w swoim czasie syn Władysława Mieszko, wygnawszy brata, księcia Bolesława. Odzyskawszy ją z niemałym trudem, Kazimierz oddał ją Bolesławowi. Lecz i wojowniczość jego brata, mianowicie tegoż Mieszka, poskromił przez nadanie mu kilku grodów; a również brata ich Konrada mianował księciem marchii głogowskiej.” [IV, 8]

Relacja kronikarza jest nieprecyzyjna, jednak z ustaleń historyków wiadomo, że opisane wydarzenia miały miejsce w 1179 roku. Nowy władca Krakowa, Kazimierz Sprawiedliwy, chcąc pozyskać przychylność księcia raciborskiego Mieszka, zawarł z nim przymierze i przekazał mu dwie kasztelanie: oświęcimską i bytomską, które do tej pory przynależały do ziemi krakowskiej. W ten sposób Mieszko Laskonogi poszerzył swoje władztwo o tereny leżące wokół Oświęcimia i Bytomia.

Wincenty Kadłubek przywoływał Śląsk i jego ziemie przy okazji opisywania różnych zdarzeń, najczęściej jednak nie konkretyzował tego pojęcia. Opisując walki Polaków z wojskami Aleksandra Wielkiego zauważył: „wkracza jak przez tylne drzwi przez Morawy, rozwija skrzydła wojsk i podbiwszy zwycięsko ziemię krakowską i śląską, z ziemią zrównuje wiekotrwałe mury”. Omawiając konflikt pomiędzy Bolesławem III Krzywoustym i jego bratem Zbigniewem wspomina stronników tego drugiego z „prowincji śląskiej”. Natomiast

przy okazji relacjonowania wojny z 1109 roku i bitwy na Psim Polu Śląsk określa mianem „provincji śląskiej”, a jego mieszkańców nazywa Ślązanami/Ślęzanami. Kronikarz omówił również dzieje synów Władysława II Wygnańca po ich powrocie do Polski w 1163 roku.

## **Bibliografia**

Mistrz Wincenty, tzw. Kadłubek, Kronika polska, red. B. Kürbis, Wrocław 1996.

Cetwiński M., Aleksander Macedoński i Śląsk w Kronice Wincentego Kadłubka, w: *Metamorfozy śląskie. Studia źródłoznawcze i historiograficzne*, red M. Cetwiński, Częstochowa 2002, s. 79-85.

Czapliński M., Kaszuba E., Wąs G., Żerelik R., *Historia Śląska*, Wrocław 2002.

Panic I., Kształtowanie się pojęcia i terytorium Górnego Śląska w średniowieczu, w: *Początki i rozwój miast Górnego Śląska. Studia interdyscyplinarne*, Gliwice 2004, s. 17-32.

Rajman J., Terytorium opolsko-raciborskie w prowincji wrocławskiej. „*Roczniki Historyczne*” 1998, s. 13-34.

*Sacra Silentii provincia. 800 lat powstania dziedzicznego księstwa opolskiego (1202-2002)*, red. A. Pobóg-Lenartowicz, Opole 2003.

## **Źródła on-line**

*Historia polonica Vincentii Kadłubkonis...*, wyd. J. Szczęsny Herburt, Dobromil 1612:  
<http://www.dbc.wroc.pl/dlibra/docmetadata?id=2558&from=publication> Mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem, biskupa krakowskiego *Kronika Polska*, wyd. A. Przedzieckiego, przeł. A. Józewczak i M. Studziński, Kraków 1862:  
<http://pbc.gda.pl/dlibra/docmetadata?id=43988&from=publication>

Wincentego Kadłubka, biskupa krakowskiego *historia skrócona*, Łowicz 1803:  
<http://bbc.mbp.org.pl/dlibra/docmetadata?id=9184>

Z. Kadłubek, *Integumentum i „Święta Kraina Milczenia” Mistrza Wincentego*:  
<http://www.mediewistyka.pl/content/view/81/40/>

## Książnica Beskidzka

Książnica Beskidzka – biblioteka powiatowa znajdująca się w Bielsku-Białej (od 1973 r. centrala mieści się przy ulicy Słowackiego 17a). Biblioteka obejmuje siedemnaście filii. Do roku 1999 placówka nosiła pełnią funkcję biblioteki wojewódzkiej. Przez ostatnie sześćdziesiąt sześć lat przeszła liczne przekształcenia administracyjne i samorządowe.



Książnica Beskidzka

### 1. Przed powstaniem – z dziejów bielskich i bialskich bibliotek

Autorzy opracowań dotyczących Książnicy Beskidzkiej, pisząc o jej historii, przytaczają losy bielskich bibliotek. Sięgają one XVIII wieku i czasów, w których żył Zygmunt Frölich<sup>1</sup>. To właśnie zapis złożony w jego testamencie – z dnia 26 października 1720 roku – przyczynił się do założenia na Zamku Sułkowskich w Bielsku pierwszej

---

<sup>1</sup> Książnica beskidzka wczoraj i... jutro, Bielsko-Biała 2014, s. 5.

biblioteki publicznej w mieście. Ponad sto lat później – w 1868 r. – notariusz, Edward Stiasny powołał do życia bibliotekę tzw. „Czytelnię Polską” w Białej<sup>2</sup>. Wśród licznych inicjatyw warto wspomnieć o bibliotece „Domu Polskiego” (Bielsko, 1902 r.), o Towarzystwie Szkoły Ludowej (biblioteka funkcjonowała do czasów I wojny światowej) czy o Macierzy Szkolnej<sup>3</sup> (1918-1939 r.). Trzy miesiące po zakończeniu II wojny światowej otworzono Bibliotekę Powiatową w Bielsku, a dwa lata później – 1 września 1947 roku – przy Placu Wolności 5 w Białej Miejską Bibliotekę Publiczną.

## **2. Miejska Biblioteka Publiczna w Bielsku, Miejska Biblioteka Publiczna w Białej**

W 2013 roku Książnica obchodziła swoje 65-lecie: 5 maja 1948 roku w urzędzie dokonano zarejestrowania<sup>4</sup> Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bielsku. Początkowo (od 13 grudnia 1948 roku) siedziba biblioteki mieściła się przy ulicy Kozielec 7 (ul. Lompy), następnie zbiory przeniesiono na Zamek Sułkowskich. Po trzech latach – 1 stycznia 1951 roku, kiedy połączono ze sobą administracyjnie Bielsko i Białą – dokonano również przekształceń w sieci bibliotecznej: zarządzanie Miejską Biblioteką Publiczną w Białej powierzono dyrekcji Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bielsku, scalając ze sobą obie instytucje<sup>5</sup>.

## **3. Nowy lokal biblioteczny – starania**

Po połączeniu obu placówek rozpoczęto starania o pozyskanie dla biblioteki nowego, reprezentatywnego lokalu. Maria Sarnicka, ówczesna kierowniczka Miejskiej Biblioteki Publicznej, mającej swoją siedzibę na Zamku Sułkowskich, w artykule z lat 80. opisała wynikające z biurokracji trudności, z którymi musiała się zmagać, walcząc o znalezienie miejsca i funduszy na budowę nowoczesnej placówki<sup>6</sup>. Jej współpracownica, Beata Mikuszevska w swojej książce wspomnieniowej Biblioteki i bibliotekarze Bielska-Białej zwraca uwagę na

---

<sup>2</sup> Tamże.

<sup>3</sup> Tamże, s. 6.

<sup>4</sup> Tamże, s. 5.

<sup>5</sup> Tamże, s. 6.

<sup>6</sup> Zob. B. Mikuszevska, Biblioteki i bibliotekarze Bielska-Białej, Bielsko-Biała 2012, s. 27.

wyjątkowo niesprzyjające warunki pracy – brak miejsca, brak półek oraz kolejki przed zamkiem:

W sumie cała Biblioteka mieściła się w pięciu izbach kątem przy Muzeum Miejskim i Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych na Zamku Sułkowskich, w warunkach poniżej jakiegokolwiek normy. Książki niemieszczące się na regałach leżały w stosach na korytarzu zamkniętym dla komunikacji nawet wewnętrznej. Zapotrzebowanie na publicznie dostępne książki było tak ogromne...<sup>7</sup>

Do budowy nowej siedziby placówki doprowadził dopiero nowy dyrektor MBP, Józef Szczerba. Prace wykonawcze rozpoczęła 15 czerwca 1968 roku firma kierowana przez Andrzeja Otrębskiego. Budynek został zaprojektowany w ramach Miastoprojektu przez inżyniera Oskara Górnego, projekt wnętrz opracował inżynier Tadeusz Bajwoluk, z kolei wyposażenie Fabryka Mebli w Buczkowicach. Warto wspomnieć o Janie Grabowskim, który

[...] wykonał również rzeźbę w naturalnym kamieniu stojącą przez budynkiem Biblioteki, a przedstawiającą matkę czytającą dziecku książkę, którą można by zatytułować „Poczytaj mi mamo”. Również stiukowa płaskorzeźba pt. Pegaz znajdująca się na I piętrze budynku bibliotecznego jest jego autorska<sup>8</sup>.

Nowy lokal (pełniący funkcję centrali bibliotecznego również współcześnie) otworzono – po przeniesieniu zbiorów z pomieszczeń zamkowych – 10 lutego 1973.

#### **4. Funkcjonowanie biblioteki w nowym gmachu**

Nowa, dwupiętrowa biblioteka stanowiła miejsce reprezentatywne: goście, wchodząc do gmachu, mogli podziwiać ogromny hol z szatnią oraz wielką salę odczytowo-widowiskową. „Lewe skrzydło zajmowała Dyrekcja i Administracja (tak jak do tej pory), w prawym obok czytelni czasopism mieściła się mała kawiarenka, służąca też czasem na narady”. Po schodach wchodziło się do Wypożyczalni dla Dorosłych oraz Czytelni i Działu Informacyjno-Naukowego. W wypożyczalni można było skorzystać z wolnego dostępu do półek, poprosić o pomoc bibliotekarza lub też skorzystać z znajdujących się w holu katalogów wyszukiwawczych. Na drugim piętrze oprócz magazynów znajdowały się „Dział Gromadzenia, Dział Opracowania zbiorów, Dział Instrukcyjno-Metodyczny”<sup>9</sup>.

---

<sup>7</sup> Tamże, s. 28.

<sup>8</sup> Tamże, s. 43.

<sup>9</sup> Tamże, s. 45-46.

Doskonałe, jak na ówczesne czasy, warunki lokalowe przyczyniły się do tego, że zaczęto organizować ogromną ilość spotkań bibliotecznych czy wystaw (stelaże wykonał również Tadeusz Bajwoluk). W bibliotece gościli w tym okresie, m.in. Władysław Bartoszewski, dyrektor Teatru Starego w Krakowie – Jan Paweł Gwałik, Zofia Kucówna, Jerzy Kamas, Daniel Olbrychski, Leszek Herdegen z Lidią Zamkow, Beata Tyszkiewicz, Juliusz Kydryński. Zaczęto współpracować z Muzeum Literatury (z Januszem Odrowążem Pieniążkiem z okazji wystaw poświęconych Adamowi Mickiewiczowi oraz Stefanowi Żeromskiemu) oraz z Muzeum Książąt Czartoryskich w Krakowie (Piśmiennictwo Wojskowe) i innymi instytucjami kultury (współpraca z Biblioteką w Ołomuńcu w Czechosłowacji).

## **5. Wojewódzka Biblioteka Publiczna**

Rozwój sieci bibliotecznej wraz z nową centralą zakłóciły po dwóch latach kolejne zmiany w administracji państwowej i samorządowej. Wraz z ustanowieniem województwa bielskiego 1 sierpnia 1975 roku, korzystając z zasobów MBP oraz działającej od 1945 roku Powiatowej Biblioteki Publicznej, utworzono Wojewódzką Bibliotekę Publiczną. Nowopowstała instytucja musiała objąć swoją opieką biblioteki funkcjonujące w podległych jej powiatach –

Biblioteka otrzymała nie tylko nazwę, ale i status Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej, co oznaczało przejęcie opieki nie tylko nad bibliotekami w powiecie bielskim od dotychczasowej Biblioteki Powiatowej w Bielsku-Białej, ale roztoczenie opieki nad bibliotekami powiatów, które weszły w skład nowego województwa, dotychczas podlegającymi Wojewódzkiej Bibliotece w Katowicach i Wojewódzkiej Bibliotece w Krakowie. Były to powiaty: bielski, cieszyński, oświęcimski, suski, wadowicki i żywiecki<sup>10</sup>.

– co w praktyce oznaczało troskę o zasoby i działania, mające rozwój czytelnictwa na rozległym terenie. W 1990 roku przeprowadzono zmiany w prawie, w wyniku których na podstawie Ustawy o samorządzie gminnym z 8 marca 1990, z dniem 1 stycznia 1990 roku prowadzenie bibliotek stało się obowiązkiem każdej gminy. Uległ też likwidacji Fundusz Rozwoju Kultury, stanowiący zasadnicze źródło finansowania placówek publicznych (w tym bibliotek):

---

<sup>10</sup> Tamże., s. 52.

Nadzór Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Bielsku-Białej (WBP) nad 54 bibliotekami stopnia podstawowego i ich placówkami filialnymi, ograniczony został do tzw. opieki merytorycznej. W wyniku zmian, struktura organizacyjna WP musiała ulec reorganizacji. Z jej zdań zostały usunięte problemy i potrzeby materialne bibliotek, czy też potrzeby socjalne bibliotekarzy bibliotek gminnych<sup>11</sup>.

## 6. Książnica Beskidzka

15 stycznia 1991 na emeryturę przeszedł Józef Szczerb – jego stanowisko objęła Klara Kurowska (piastująca tę funkcję do 30 marca 1999 roku). Jako ostatnia zasiadała na stanowisku dyrektora Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej – od początku 1999 roku biblioteka zaczęła podlegać bezpośrednio samorządowi gminy Bielsko-Biała (w tym prezydentowi) i utraciła „[...] swoje dotychczasowe funkcje i kompetencje, właściwe dla Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej, zostaje biblioteką miejską, realizującą w późniejszym kresie zadania biblioteki powiatowej dla samorządowych bibliotek publicznych powiatu bielskiego”<sup>12</sup>.

Ponadto zlikwidowano działy: Instrukcyjno-Metodyczny oraz Druków Rezerwowych. Merytoryczną opiekę nad bielsko-bialską biblioteką przejęła Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Katowicach (następnie Biblioteka Śląska w Katowicach), 8 czerwca Rada Miasta nadała bibliotece nową nazwę – Książnica Beskidzka w Bielsku-Białej – i zmienił się jej statut.

Stanowisko dyrektora objął w 1999 roku Bogdan Kocurek. Dotychczas podczas jego kadencji utworzono takie struktury jak: „Dział Animacji, Promocji i Marketingu, Dział Przetwarzania Danych (obecnie Dział Informatyki), Centrum Wiedzy o Regionie, Unii Europejskiej (obecnie Punkt Informacyjny Europe Direct)”<sup>13</sup>. Jeszcze w ubiegłym wieku przeprowadzono negocjacje „w sprawie powierzenia Książnicy Beskidzkiej zadań biblioteki powiatowej dla 10 bibliotek stopnia podstawowego na terenie powiatu bielskiego”. Przedsięwzięcie sfinalizowano umową z dnia 1 lutego 2002 roku.

## 7. Działalność

Dyrektor Książnicy Beskidzkiej, Bogdan Kocurek, zwraca szczególną uwagę na wizję, do której przez ostatnią dekadę dążyła kierowana przez niego placówka. Można ją opisać w

---

<sup>11</sup> Tamże, s. 75.

<sup>12</sup> Tamże, s. 76.

<sup>13</sup> Tamże, s. 77.

postulatach: Książnica jako nowoczesne „centrum edukacji, informacji i kultury wspierającego aktywność w zdobywaniu wiedzy i informacji; Biblioteka znana w Polsce; lider instytucji i środowisk bibliotekarskich na Podbeskidziu; placówka przyjazna i potrzebna mieszkańcom Bielska-Białej i powiatu bielskiego”<sup>14</sup>. Bez wątpienia udało się pracownikom placówki zrealizować te idee – o czym świadczą prestiżowe nagrody, m.in. „Bibliotheca Magna Perennisque”, „Zasłużony dla Kultury Polskiej”, dyplom Ministra Kultury, Medal Prezydenta Miasta, Statuetka Lodołamacz Specjalny.



**Rzeźba autorstwa Jana Grabowskiego, stojąca przed Książnicą Beskidzką**

---

<sup>14</sup> Tamże, s. 76.



Centrala wraz z filiami prowadzą szeroko rozumianą działalność:

- statutową – biblioteka na bieżąco wypożycza posiadane materiały biblioteczne (około 700 000 rekordów) zapisanym czytelnikom (corocznie średnio około 48.000 klientom); biblioteka została w pełni skomputeryzowana 31 grudnia 2011 roku (w systemie bibliotecznym Patron);
- informacyjną – w bibliotece znajdują się 172 zestawy komputerowe (154 z dostępem do sieci bezprzewodowej), funkcjonują liczne czytelnie, Informatorium, Centrum Wiedzy o Regionie, Punkt Informacyjny Europe Direct, Dział Informacyjno-Bibliograficzny;
- edukacyjną/kulturalną/literacką – biblioteka realizuje liczne programy grantowe, oferowane m.in. przez Ministerstwo czy Unię Europejską;
- w zakresie promocji czytelnictwa – organizacja spotkań autorskich (w przeciągu ostatnich pięciu lat m.in.: Andrzej Stasiuk, Daniel Passent, Małgorzata Kalicińska, Marcin Meller, Bohdan Butenko, Renata Piątkowska), liczne Dyskusyjne Kluby Książki;
- w zakresie promocji regionu (tworzenie w ramach Programu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Mecenat 2010 rok. Program – „Upowszechnianie i promocja czytelnictwa”. Projekt – „Biblioteka bliżej czytelnika” regionalnej bazy z obszaru Beskidów, Podbeskidzia; tworzenie bibliografii Bielska-Białej i powiatu bielskiego (dotychczas ukazało się 14 tomów publikacji);
- w zakresie współpracy transgranicznej – biblioteka realizuje niektóre projekty wraz z placówkami z Czech, Węgier czy Słowacji;
- przeciwdziałania wykluczeniom społecznym (zwłaszcza utworzona w 2000 roku Filia Integracyjna na osiedlu Grunwaldzkim wychodzi naprzeciw osobom mającym trudności ze słuchem, wzrokiem, schorzeniami ruchowymi).

Warto zwrócić szczególną uwagę na inicjatywy, które na trwałe wpisały się w wizerunek Książnicy Beskidzkiej np. przeprowadzane od 2000 roku: konkurs dla dzieci „Tworzymy własne wydawnictwo” (pilotażowa edycja miała miejsce w 1986 r.) czy przyznawanie tytułu Dobrodziej Książnicy Beskidzkiej dla osób wspierających czytelnictwo w regionie.

## **Bibliografia**

Bielsko-Biała. Monografia miasta, red. Panic I, Bielsko-Biała 2010, t. 4: Bielsko Biała w latach 1918-2009.

Kocurek B., Książnica Beskidzka - instytucja pogranicza, w: Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej. 1999, [nr] 3, s. 49-50.

Książnica Beskidzka w Bielsku-Białej, Klub Złotej Monety : materiały z programu Klub Złotej Monety realizowanego w ramach ogólnopolskiego konkursu "Z ekonomią na ty", Bielsko-Biała 2002.

Książnica Beskidzka wczoraj i... jutro, oprac. Książnica Beskidzka, Bielsko-Biała 2014.

Mikuszewska B., Biblioteki i Bibliotekarze Bielska-Białej, Bielsko-Biała 2012.

Orawski A., Książnica Beskidzka ośrodkiem informacji i kultury, w: Bibliotekarz. 2000, [nr] 11, s. 16-19.

Orawski A., Trzy lata współpracy transgranicznej, w: Bibliotekarz. 2003, [nr] 3, s. 23-24.

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Bielsku-Białej : informator dla czytelników, oprac. Bożek Z., Czarnecka O., Bielsko-Biała : [s.n.], 1978.

## **Źródła on-line**

Strona Książnicy Beskidzkiej: <http://www.ksiaznica.bielsko.pl/>

## Księga Henrykowska

Księga henrykowska (*Liber fundacionis claustris sancte Marie virginis in Heinrichow*; Księga założenia klasztoru świętej Marii Dziewicy w Henrykowie) – manuskrypt przedstawiający rys dziejów założenia, uposażenia i rozszerzania stanu posiadania opactwa cystersów w Henrykowie na Śląsku. Powstał w celu zabezpieczenia praw własności klasztoru, co częściowo miało związek z niestabilną sytuacją prawną po najeździe mongolskim w 1241 roku<sup>1</sup>.

Księga zawiera opis dziejów klasztoru od jego fundacji w 1227 roku (faktyczny akt miał miejsce w 1228 roku), którą zainicjował notariusz kancelarii książęcej Henryka Brodatego, Mikołaj<sup>2</sup>. Narracja prowadzona jest do grudnia 1310 roku. Składa się z dwóch części, pisanych przez dwóch różnych autorów, a zamyka ją dodatek stanowiący najstarszy katalog biskupów wrocławskich. Pierwsza część obejmuje lata 1227-1259, i wraz z katalogiem biskupów napisana została przez mnicha henrykowskiego, Piotra. W latach 1259-1269 piastował on stanowisko, trzeciego już, opata klasztoru. Swoje dziełko zaś spisywał tuż po złożeniu godności opackiej, w okresie od 1269 do 1273 roku, natomiast pracę nad katalogiem prowadził prawdopodobnie do roku 1276. Autorem drugiej części jest nieznan z imienia zakonnik klasztoru, który po 1310 roku kontynuował dzieło opata Piotra, najprawdopodobniej na zlecenie otrzymane od przełożonych klasztoru.

Źródła, na których została oparta Księga, to w dużej mierze tradycja ustna, a ponadto prowadzone notatki inwentarzowe sporządzane w klasztorze, oraz dokumenty przechowywane w archiwum klasztorowym. W księdze I przytoczono 13 dokumentów z klasztorowego archiwum, które obejmują 1/6 tekstu. W księdze II zacytowano 18 dokumentów, stanowiących 2/5 tekstu<sup>3</sup>. Ponad to dzieło zawiera około 117 nazw miejscowych, z których część znalazła swoje uzasadnienie etymologiczne.

---

<sup>1</sup> Wobec możliwości utracenia formalnych dokumentów nadania i kupna ziemi, a także świadków owej czynności prawnej, łatwo było wykorzystać nieład wewnętrzny po najeździe i podać w wątpliwość czyjeś prawa do własności. R. Grodecki, Wstęp, w: Księga Henrykowska, przekład, wstęp i opracowanie Roman Grodecki, Wrocław 2004, s. XIII-XV.

<sup>2</sup> Według zapisu w Księdze, książę Henryk Brodaty wyraził zgodę na założenie klasztoru pod warunkiem, że zasługa ta przypadnie również jego synowi i jego dalszemu potomstwu. KS I, 1, s. 11-12.

<sup>3</sup> J. Matuszewski, Najstarsze polskie zdanie prozaiczne: zdanie henrykowskie i jego tło historyczne, Wrocław 1981, s. 15.

Informacje zawarte w księdze przedstawiają rozwój osadnictwa, zasady prawne związane z dzierżeniem i wykupem ziemi, mechanizm powstawania i zmieniania się nazw miejscowości oraz barwny obraz społeczeństwa na terenie średniowiecznego Śląska. Ze względu na szczególne walory literackie, dzięki zawartości dużej liczby nazw miejscowych i osobowych, księga została nominowana w marcu 2014 roku do wpisania na listę UNESCO.

## **1. Autorzy**

Księga henrykowska jest wynikiem pracy dwóch autorów. Piotr, opat klasztoru w latach 1259-1269, był autorem I księgi oraz katalogu biskupów wrocławskich. Był on zakonnikiem przysłanym do Henrykowa w 1227 roku z macierzystego klasztoru w Lubiążu. Zaliczał się więc do grupy pierwszego konwentu zakonnego w Henrykowie. Nie da się określić faktów dotyczących wczesnych lat jego życia oraz edukacji. Być może urodził się w Niemczech, a na Śląsk przybył jeszcze w okresie dzieciństwa, wraz z pierwszymi kolonistami. Tam też mógł podjąć naukę w szkole katedralnej we Wrocławiu. Z pewnością był osobą wykształconą, gdyż już jako zakonnik pełnił godność piwnicznego klasztoru. Zajmował się kwestiami majątkowymi, gospodarczymi i prawnymi klasztoru, a również towarzyszył ówczesnemu opatowi Bodonowi w podróżach na dwór książęcy i wiece dzielnicowe, gdzie reprezentował klasztor. Delegowany był też na samodzielne misje, a w trakcie konfliktu księcia Henryka Pobożnego z biskupem Tomaszem, został reprezentantem interesów biskupa. Od niego też otrzymał w 1259 roku konsekrację opacką. Drugi z autorów pozostaje anonimowy. Należał do zakonników niżej rangi, i sam siebie określił jako *minus fratrum*, a więc najmniejszego z braci.

## **2. Sposób napisania**

Tekst Księgi sporządzony został do wewnętrznego użytku środowiska klasztornego. Opisuje dzieje założenia i uposażenia klasztoru cystersów w Henrykowie. Zawiera informacje dotyczące okoliczności nabycia każdej z kilkunastu wsi, stanowiących własność klasztoru, wielokrotnie przytaczając historie osób związanych z nadaniem owych dóbr. W ten sposób głównie poruszane są sprawy majątkowe, ale nie zabrakło rozmaitych informacji na temat XIII-wiecznego, śląskiego społeczeństwa. Dziełko posiada prosty, niemal gawędziarski styl pisania, i jako źródło historyczne jest przede wszystkim źródłem narracyjnym. Autorzy znali

jednak i posługiwali się średniowieczną konwencją kancelaryjną, a styl napisania księgi można określić jako kancelaryjno-dokumentowy<sup>4</sup>. Treść wzbogacona jest cytowanymi dokumentami z archiwum klasztornego. Stanowią one niejako materiał dowodowy, uzupełniający całość opowieści autorów. Dodatkowo posługiwali się oni analogiami biblijnymi o zdobyciu Ziemi Obiecanej przez naród wybrany, co czytelne jest tak w pierwszej, jak i w drugiej księdze<sup>5</sup>. Przeciwwagą dla środowiska mnichów henrykowskich było z kolei lokalne społeczeństwo, któremu autor I księgi złośliwie przypisywał rozmaite przywary<sup>6</sup>.

Zachowany rękopis księgi I, nie jest oryginałem sporządzonym przez opata Piotra, lecz jego wierną kopią, spisywaną przez zakonników. Kopiści, a także drugi autor, nigdy nie uzupełnili luk w tekście, ani też nie podjęli się kontynuacji dzieła, toteż urywa się ono w połowie niedokończonego zdania<sup>7</sup>, by następnie przejść do księgi II. Ta również została przerwana, kończąc się zapowiedzią kolejnego rozdziału<sup>8</sup>.

Całość złożona jest z czterech, napisanych po łacinie poszytów, które składają się na księgę I, piąty poszyt to księga II, szósty z kolei stanowi katalog biskupów. W tekście znajduje się też uchodzące za najstarsze, zdanie napisane w języku polskim.

Księga I liczy dziewięć rozdziałów oraz wstęp, z czego całość materiału została podzielona chronologicznie na dwie części. Pierwsza z nich opisuje *facta huius claustris ante paganos*, a więc dzieje klasztoru przed najazdem mongolskim w 1241 roku, druga zaś nadania po tych wydarzeniach – *ea, que post paganos huic clastro sunt donate et confirmata*<sup>9</sup>. Układ ten był koncepcją, która pojawiła się u autora już w trakcie sporządzania manuskryptu, a wszelkie nieścisłości z tym związane nie zdążyły zostać przez niego poprawione. W księdze I zamieszczono następujące rozdziały: I – o Henrykowie, II – o Cieńkowicach, III – o Bobolicach, IV – o Skalicach, V – o Jaworowicach, VI – o Mikołajowicach, VII – o Głębowicach, VIII – o Schönwalde, IX – o Brukalicach<sup>10</sup>.

---

<sup>4</sup> R. Grodecki, Wstęp, s. XLVII.

<sup>5</sup> M. Certwiński, Bóg, szatan i człowiek w „Księdze Henrykowskiej”, w: „Nasza Przeszłość” 1994, nr 83, s. 77-91, Tenże, „Nowy Izrael”. Księga Henrykowska i kształtowanie poczucia wspólnoty średniowiecznej, w: *Venerabiles, nobilem et honesti. Studia z dziejów społeczeństwa Polski średniowiecznej*, s. 72-73.

<sup>6</sup> P. Boroń, Wizerunki ludzi w Księdze Henrykowskiej, w: *Hominem Quaerere. Człowiek w źródle historycznym*, red. S. Rosik, P. Wiszewski, Wrocław 2008, s.

<sup>7</sup> KS II, s. 91.

<sup>8</sup> KS II, 8, s. 157.

<sup>9</sup> KS I, 8, s. 63.

<sup>10</sup> Planowany układ rozdziałów wyglądał następująco: I – Henryków, II – Bobolice, III – Skalice, IV – Jaworowice, V – O źrebie Michała zamienionym za Nikłowice, VI – Głębowice, VII – Brukalice, VIII – Dębica w Wielkopolsce i IX – Grodoszów. KS I, 1, s. 22-23.

W konsekwencji wplecenia nieplanowanego rozdziału o Cieńkowicach, w księdze I zabrakło przewidywanych przez ojca Piotra rozdziałów o Dębnicy w Wielkopolsce (VIII) i Grodoszowie (IX). Spowodowało to również zmianę numeracji, tak więc przewidywane na rozdział trzeci Skalice opisane zostały w rozdziale czwartym<sup>11</sup>. Kolejną nieprawidłowość stanowi chronologia. Układ I księgi został zmieniony po napisaniu siedmiu rozdziałów, toteż w partii „przed najazdem pogan”, znalazły się dzieje dóbr, które klasztor otrzymał po roku 1241. Były to: Jaworowice nabyte w 1243 roku i Mikołajowice nabyte w 1254 roku. Ponadto w tejże pierwszej części znalazły się dalsze losy dóbr, post paganos: Skalice i Bobolice.

Księga II składa się z siedmiu rozdziałów: I – o Muszkowicach, II – o 6 ½ łana synów Dzierżysława, III – o Nietowicach, IV – o Wiesenthal, VII – o żrebie Ścibora i jego brata Przybysława w Czesławicach<sup>12</sup>. W planach był również ósmy rozdział, który jednak na kartach księgi nigdy się nie pojawił. Księga II napisana została jednolitym charakterem pisma i nie zawiera luk. Wzorowana jest na księdze I, dzięki temu całe dzieło zachowało jednolitość formy i treści

Księga Henrykowska zawiera także fragmenty zapisane czerwonym atramentem:

- nagłówki
- explicit
- dłuższe ustępy tekstu, które zostały uznane za szczególnie istotne.

### 3. Polskie zdanie

Zapisane w Księdze polskie zdanie pojawiło się w momencie wyjaśnienia genezy nazwy wsi Brukalice. Według zapisu ojca Piotra wieś wzięła swą nazwę od uszczypliwego przydomka jej właściciela Boguchwała, który chcąc odciążyć małżonkę od pracy przy mieleniu na żarnach powiedział: Day, ut ia pobrusa, a ti poziwai. Słowa te po transkrypcji brzmią następująco: Daj, ac ja pobruszę, a ty poczywaj, co we współczesnym języku polskim oznacza: Daj, niech ja pomieję, a ty odpoczywaj<sup>13</sup>. Obok polskiej przekładni autor zamieścił częściowo łacińskie znaczenie wypowiedzianych słów: sine, ut ego etiam molam<sup>14</sup>.

---

<sup>11</sup> Rozdział III= IV, IV= V, V=VI, a VI=VII, R.Grodecki, Wstęp, s. XXVII.

<sup>12</sup> KS II, 1, s. 94.

<sup>13</sup> Mielenie na żarnach było bowiem zajęciem należącym do kobiet, toteż wykonywanie podobnej pracy przez mężczyznę ośmieszało go w oczach współczesnych i mogło stać się powodem kpín, jak w przypadku Boguchwała.

<sup>14</sup> KS I, 10, s. 234.

Zdanie to ukazuje po raz pierwszy formy czasownikowe języka polskiego to jest, rozkaznik *daj* i *poczywaj* oraz pierwszą osobę liczby pojedynczej czasu teraźniejszego, czyli *pobruczę*. Ponadto zawiera połączenie zdania głównego z pobocznym: *daj, ac ja pobruczę*, a także współrzędne powiązania go z drugim zdaniem za pomocą spójnika: *a ty poczywaj*<sup>15</sup>. Jednakże, nie jest ono na tyle treściwe, by pełnić większą rolę w badaniach nad dziejami języka polskiego. Dyskusyjna jest również jego autentyczność, bowiem ojciec Piotr z pewnością nie usłyszał tych słów od protoplasty rodu Brukaliców. Opowieść ta jest zapewne anegdotą przekazaną Piotrowi przez któregoś z jego informatorów. Ponadto *opat*, jako Niemiec, nie był dokładnie zaznajomiony z polskim systemem fonetycznym. Z tego względu nie można uznać omawianego zdania za całkowicie polskie<sup>16</sup>.

## Bibliografia

Boroń P., *Wizerunki ludzi w Księdze Henrykowskiej*, w: *Hominem Quaerere. Człowiek w źródle historycznym*, red. S. Rosik, P. Wiszewski, Wrocław 2008.

Cetwiński M., *Bóg, szatan i człowiek w księdze henrykowskiej*, „*Nasza Przeszłość*” 1994, nr 83.

Cetwiński M., „*Nowy Izrael*”. *Księga Henrykowska i kształtowanie poczucia wspólnoty średniowiecznej*, w: *Venerabiles, nobilem et honesti. Studia z dziejów społeczeństwa Polski średniowiecznej*, Toruń 1997.

Cetwiński M., *Klasztor w oczach sąsiadów. Ze studiów nad Księgą Henrykowską*, w: *Cystersi w społeczeństwie Europy Środkowej materiały z konferencji naukowej odbytej w klasztorze oo. Cystersów w Krakowie Mogile z okazji 900 rocznicy powstania Zakonu Ojców Cystersów*, Poznań-Kraków-Mogiła 5-10 października 1998, red. A. M. Wyrwa, J. Dobosz, Poznań 2000.

Demińska M., *Day ut ia pobrusa a ti poziwai*, „*Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*” 1977, t. 25.

Estreicher T., *Brukalice i pobruczę*, „*Język Polski*” 1948, t. 28.

Gąsiorowski A., *Księga Hebrykowska*, w: *Słownik Starożytności Słowiańskich: encyklopedyczny zarys kultury Słowian od czasów najdawniejszych [do schyłku XII wieku]*. Tom 2 F-K. Część 1 F-H, red. W. Kowalenko, G. Labuda, T. Lehr-Spławiński, Wrocław-Warszawa-Kraków 1964.

---

<sup>15</sup> J. Matuszewski, *Najstarsze polskie zdanie...*, s. 9.

<sup>16</sup> Tamże, s. 93-139.

Grodecki R. „Księga henrykowska, przekład, wstęp i opracowanie Roman Grodecki, Wrocław 2004.

Kierniewski R., Życie codzienne na Śląsku w wiekach średnich, Wrocław 1977.

Małecki A., Ludność wieśniacza w księdze henrykowskiej, „[<http://www.sbc.org.pl/dlibra/docmetadata?id=9632&from=publication> Kwartalnik Historyczny]” 1894, t. 8.

Matuszewski J., Najstarsze polskie zdanie prozaiczne: zdanie henrykowskie i jego tło historyczne, Wrocław 1981.

Matuszewski J., „Per eum” czy „ab eo”? Relacja „Księgi Henrykowskiej” o Głębowicach źródłem do XIII-wiecznych stosunków społecznych, „Sobótka” 1989, R. 44, z. 2.

Rospond S., Chłop spod Henrykowa Kwiecik-Kika, „Kwartalnik Opolski” 1980, t. 26, z. 1.

Rospond S., Jeszcze w sprawie najstarszego zdania polskiego: pobruszę czy pobruczę, „Język Polski” 1951, nr 31.

Umiński J., Autor Księgi henrykowskiej, „Homo Dei” 1951, nr 20.

Wydra W., Chrestomatia staropolska. Teksty do roku 1543, Wrocław, 1984.

Żerelik R., „...ego minimum fratrum...” W kwestii autorstwa drugiej części Księgi Henrykowskiej, „Nasza Przeszłość” 1994, nr 83.

## **Źródła on-line**

Księga Henrykowska: <http://digital.fides.org.pl/dlibra/docmetadata?id=744&from=publication>

A. Małecki, Ludność wieśniacza w księdze henrykowskiej, „Kwartalnik Historyczny” 1894, t. 8, s. 391: <https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/10383/edition/9632>



dr Marek Kryś

## **Literatura niemiecka na Górnym Śląsku w XIX wieku**

Górny Śląsk należał do geograficznie najbardziej odległych i kulturowo najslabiej rozwiniętych regionów Niemiec. Znaczące zaczątki w okresie średniowiecza, również w sferze literatury (Brat Rudolf z Rud, Peregryn z Opoła, Mikołaj z Koźła), nie były rozwijane, w związku z czym region podupadł pod względem kulturowym. Sytuacja ta nie dotyczyła jednak całego Górnego Śląska w równym stopniu, umowną granicę stanowiła Odra. Tereny położone na zachód od Odry zbliżyły się pod względem kulturowym do Dolnego Śląska. Świadczą o tym nazwiska twórców takich, jak Franz Faber czy Michael Weiße. W XVIII i XIX wieku pojawiały się tu różne przejawy działalności literackiej i artystycznej: założony w Opolu krąg przyjaciół muzyki i sztuki czy stowarzyszenia literackie i naukowe w Nysie, Głubczycach i Raciborzu. Inaczej przedstawiała się sytuacja na terenach położonych na wschód od Odry. Wielkie inwestycje państwa pruskiego w górnośląski przemysł od aneksji tego regionu w wyniku wojen śląskich nie miały większego wpływu na rozwój tutejszej kultury. Rozbudowa przemysłu doprowadziła poza tym do pogłębienia różnic między wschodnim okręgiem przemysłowym a rolniczą, zwróconą kulturowo ku Dolnemu Śląskowi zachodnią częścią regionu. Dopiero pod koniec XIX wieku powstały na wschodzie regionu pierwsze biblioteki publiczne: w 1897 roku w Katowicach, rok później w Tarnowskich Górach i Królewskiej Hucie (choć niemieckie zbiory biblioteczne były dostępne dla czytelników już przed 1897 rokiem w Pszczynie, Bielsku, Raciborzu i Bytomiu).

Trudno jednoznacznie określić przyczyny zacofania regionu pod względem kulturalnym, z pewnością wpływała na niego jednak trudna sytuacja społeczności regionu przemysłowego, a w szczególności ogromne różnice pomiędzy właścicielami majątków ziemskich czy przemysłowcami i ludnością lokalną. Mimo iż od końcowych dekad XIX wieku można już mówić o literaturze górnośląskiej, powstającej również we wschodniej części regionu, reakcje na sytuację regionu przemysłowego i jego ludności stanowią w tych utworach jednak zazwyczaj motyw poboczny. Literacki opis tej sytuacji wymagałby głębokich analiz gospodarczych, społecznych itp., których nie dokonywano. Zamiast tego pisarze skłaniali się często ku prostym, powierzchownym podziałom, akcentując rolę niemieckiej kultury jako nadrzędnej. Inną strategią było ignorowanie problematyki społecznej na rzecz konwencji irracjonalnej. Jednym z powodów niechęci do opisywania trudnej sytuacji społeczności lokalnej mógł być strach przed reakcją władz, przy jednoczesnym braku

zainteresowania ze strony samej klasy robotniczej, której członkowie mało czytali, a nierzadko nie władali nawet językiem niemieckim<sup>1</sup>. Zasadnicze zmiany w obrębie literatury górnośląskiej zaszły dopiero na początku XX w.

Rozpatrując postaci najważniejszych twórców tego okresu bez wątpienia należy rozpocząć, nie tylko ze względów chronologicznych, od Josepha von Eichendorffa. Urodzony w 1788 w rodzinnym zamku w Łubowicach Eichendorff kształcił się w katolickim gimnazjum we Wrocławiu, a następnie studiował prawo w Halle i Heidelbergu. Od 1816 roku pracował w pruskiej administracji państwowej, najpierw we Wrocławiu, następnie również w Gdańsku i Berlinie. Ze służby publicznej odszedł na własną prośbę w 1844 roku. Pierwsze utwory napisał jako student, zadebiutował zaś w 1815 roku powieścią „Przecucie i terażniejszość” („Ahnung und Gegenwart”). Do najbardziej znanych utworów Eichendorffa należą nowele „Marmurowy posąg” („Das Marmorbild”, 1819, wydana 1826) oraz „Z życia nicponia” („Aus dem Leben eines Taugenichts”, 1826), utwory zaliczane do epoki późnego romantyzmu. Eichendorff był jednak nie tylko powieściopisarzem i poetą, ale również autorem rozpraw teoretycznych, o czym świadczą powstałe pod koniec życia dzieła, np. „Etyczne i religijne znaczenie nowszej romantycznej poezji w Niemczech” („Über die ethische und religiöse Bedeutung der neueren romantischen Poesie in Deutschland“, 1847) czy „Historia literatury poetyckiej Niemiec” („Geschichte der poetischen Literatur Deutschlands“, 1857). Joseph von Eichendorff zmarł w 1857 roku w śląskiej Nysie, gdzie znajduje się jego grób. Dziś pisarz nie jest już postrzegany jako piewca śląskiego krajobrazu, czy w szczególności rodzinnych Łubowic, bowiem badania wykazały, iż twórca, przebywający z dala od ojczystej krainy, „rekonstruował rodzinne krajobrazy po wielu latach i budował fundamenty ojczyzny duchowej. (...) W poetyckim świecie Eichendorffa wspomnienia lat spędzonych na Górnym Śląsku, utrwalone w dzienniku z lat młodości i w autobiograficznych fragmentach, ukazane są niezwykle dynamicznie. Ciągłe ścieranie się i kontrastowanie obrazów nadaje im nowy sens, ojcowizna staje się nagle czymś obcym, bliskość zamienia się w dal, ojczyzna ziemską przeistacza się w wytęsknioną ojczyznę wieczną i niebiańską. Spojrzenie na tę poezję z dzisiejszej perspektywy pozwala w niej dostrzec elementy tradycji i nowoczesności”<sup>2</sup>. Odniesienia do Górnego Śląska znaleźć można przede wszystkim w pamiętnikach z lat dzieciństwa i młodości oraz utworach dokumentujących status szlachty i upadek struktur własnościowych w tym regionie.

---

<sup>1</sup> Por. A. Lubos, *Geschichte der Literatur Schlesiens*, Band II, München 1967, s. 140.

<sup>2</sup> G. B. Szewczyk, *Literatura na Górnym Śląsku...*, s. 394.

W Niemczech Eichendorff pozostaje jedynym powszechnie znanym pisarzem górnośląskim, jego pamięci poświęcono liczne ulice i szkoły. Również na Śląsku próbuje się zachować pamięć o pisarzu, o czym świadczyć może działające w Łubowicach, Górnośląskie Centrum Kultury i Spotkań im. Josepha von Eichendorffa.

Innym znanym przedstawicielem późnego romantyzmu jest urodzony w Nysie Friedrich von Sallet (1812-1843), syn pruskiego oficera, który po ukończeniu szkoły we Wrocławiu trafił do pruskiego korpusu kadetów w Poczdamie. Pierwsze utwory powstały w trakcie jego służby oficerskiej, np. satyra „Życie jest snem” („Das Leben ist ein Traum”, 1830), której efektem była kara więzienia, gdyż pisarz przedstawił w niej krytyczny obraz armii, filaru pruskiego państwa. To jednak nie spowodowało odwrotu od tematyki społecznej, skoro w noweli „Kontrasty i paradoksy” („Contraste und Paradoxen”, 1838) pisarz piętnował pruskie metody wychowawcze. Twórczości Salleta nie można jednak zawęzić do tematyki społecznej, jego wiersze wykazują inspiracje zarówno poezją ludową („Heimatherd”), jak i twórczością Jakuba Böhme, śląskiego mistyka i filozofa religii z przełomu XVI i XVII w., zaś najbardziej znany utwór „Ewangelia laika” („Laienevangelium”, 1842), odrzucony przez kościół, stanowi próbę powiązania chrześcijaństwa z filozofią Hegla<sup>3</sup>.

Urodzony w 1816 roku w Kluczborku Gustav Freytag był powieścio- i dramaturgiem, i już za życia cieszył się popularnością wśród czytelników oraz uznaniem ze strony krytyki. Poza tym posiadał duże wpływy polityczne, z jednej strony jako współwłaściciel, wydawca i redaktor czasopisma „Die Grenzboten” (w latach 1848-1861 oraz 1867-1870), najsilniejszego organu liberalnego mieszczaństwa w Niemczech, z drugiej jako poseł narodowo-liberalnej partii NLP w Reichstagu Związku Północnoniemieckiego (1867-1870). Freytag uczęszczał do gimnazjum w Oleśnicy, a następnie studiował filologię i historię kultury w Berlinie i Wrocławiu, gdzie się doktoryzował i habilitował, a następnie pracował jako wykładowca. Pisarz opuścił jednak uczelnię i Śląsk, przeniósł się do Drezna, później Lipska, by w końcu zamieszkać w pobliżu Gotha w Turyngii. Pisarz zmarł w 1895 roku w Wiesbaden.

Dzieła zebrane Freytaga, który pod koniec życia był najbogatszym pisarzem Niemiec, liczą 22 tomy. Pod względem stylistyki był on najpopularniejszym śląskim przedstawicielem mieszczańskiego realizmu. Najbardziej znanym utworem Freytaga jest powstała w ciągu dwóch lat trytomowa powieść „Soll und Haben” (1855), wielokrotnie wznawiana i tłumaczona (choć brak polskiego przekładu). W latach siedemdziesiątych XX wieku

---

<sup>3</sup> Por. H. Groß, *Bedeutende Oberschlesier*, Dülmen 1995, s. 428.

ekranizację powieści planował Rainer Werner Fassbinder, realizacja nie doszła jednak do skutku. „Soll und Haben” jest powieścią edukacyjną, przedstawiającą rozwój niemieckiego mieszczaństwa, jej akcja rozgrywa się w środowisku kupieckim na Śląsku. XIX-wieczny bestseller jest dziś zapomniany, co ma związek z krytyką powieści, w której dostrzeżono wątki antysemickie i antypolskie. Polacy zostali bowiem przedstawieni jako pijacy, zdrajcy i lenie, odrzucający w większości dobroci cywilizacji, niesionej przez Niemców. Powieść Freytaga zapoczątkowała nurt tzw. literatury Marchii Wschodniej. Utwory tego nurtu ukazują związki pomiędzy wschodnimi terenami przygranicznymi Prus i pograniczami europejskich kolonii zamorskich.

Wątki górnośląskie można odnaleźć w licznych utworach, przede wszystkim we wspomnieniach z 1886 roku oraz ostatniej, sześciotomowej historycznej powieści Freytaga pt. „Die Ahnen”, powstałej w latach 1872-1880, której ramy czasowe sięgają od czasów plemion germańskich po Śląsk w XIX wieku<sup>4</sup>.

Z dzisiejszego pogranicza polsko-czeskiego pochodził Max Ring. Urodził się w 1817 roku w Sudicach koło Raciborza w rodzinie żydowskiej. Studiował medycynę we Wrocławiu i Berlinie, a po skończeniu studiów zamieszkał w 1840 roku w Gliwicach, gdzie doświadczył trudnej sytuacji chłopów i górników. Kiedy w 1847 roku, wybuchła na Górnym Śląsku epidemia tyfusu plamistego, Ring opisał swoje spostrzeżenia nt. biednych chłopów, żebrzących dzieci, gnijących zbiorów i bogatych szlachciców w wierszach. Kiedy w 1848 roku, zaangażował się w politykę po stronie demokratów, został zmuszony do opuszczenia Gliwic. Udał się do Wrocławia, gdzie powstała dwutomowa powieść „Berlin und Breslau. 1847-1849” (1849), ukazująca polityczne i socjalne aspekty ówczesnej metropolii. W 1850 roku Ring przeniósł się do Berlina, gdzie pozostał do końca życia w 1901 roku. W pruskiej stolicy napisał liczne powieści o charakterze rozrywkowym, zawierające jednak komentarze do sytuacji społeczeństwa („Götter und Götzen”, 1870; „Der Kleinstädter in Berlin”, 1873; „Der große Krach”, 1875; „Berliner Kinder”, 1883).

Motywy śląskie znaleźć można w sześciotomowej powieści „Ein verlorenes Geschlecht” (1867), w której opisuje znaną podówczas historię książęcej dynastii Sułkowskich ze Słupnej koło Mysłowic (dziś dzielnica miasta). To dramat małżeński, w którym żona księcia wydaje go Austriakom i zabija swego starszego syna, a sama ginie z ręki młodszego. Ten sam motyw wykorzystał w swojej powieści Aleksander Dumas, syn. Jednak Ring inaczej rozkłada akcenty, co pozwala mu na ukazanie katastrofalnego stanu arystokracji

---

<sup>4</sup> Herbert Groß, *Bedeutende Oberschlesier...*, s. 431.

i uciskanych chłopów górnośląskich. Tematykę górnośląską (opis losu górnośląskich chłopów i górników) znaleźć można również w dwutomowych wspomnieniach pisarza z 1898 roku („Erinnerungen”), to jeden z pierwszych literackich opisów robotników zatrudnionych w górnictwie<sup>5</sup>.

Pod pseudonimem Max Waldau tworzył urodzony w 1825 roku, we Wrocławiu Richard Georg von Hauenschild. Do gimnazjum uczęszczał w Raciborzu, Nysie i Głubczycach, studiował na uniwersytetach we Wrocławiu i Heidelbergu oraz w akademii rolniczej w Pruszkowie. Później zamieszkał w rodzinnym majątku w Szczytach (Tscheidt) koło Koźła, gdzie zmarł w wieku zaledwie trzydziestu lat. Do jego najciekawszych utworów należą dwie powieści, obie wydane w 1850 roku „Nach der Natur” zawiera wątki polityczne, społeczne, religijne, przede wszystkim jednak pytanie o sens obowiązującego porządku społecznego, hierarchii, którą utrzymać można jedynie dzięki reakcyjnemu aparatowi państwowemu Prus. W „Aus der Junkerwelt” pisarz skupia się na obserwacji szlachty i arystokracji, która, jego zdaniem, musi ustąpić żądaniom nowej myśli ekonomicznej. Oba utwory stanowią rozrachunek z klasą społeczną, do której autor należał, a ponadto przynoszą refleksje na temat funkcjonowania państwa pruskiego.

Urodzony w 1834 roku w Nysie Julius Lohmeyer studiował farmację, po czym zamieszkał w Elblągu, gdzie pracował jako aptekarz. Jednak już jego pierwsze polityczne wiersze zostały tak dobrze przyjęte, że w 1868 roku przeniósł się do Berlina, by poświęcić się pisarstwu. Do 1872 był redaktorem czasopisma „Kladderdatsch”, następnie założył ceniony periodyk „Die Jugend” („Młodość”). Autorami artykułów byli przede wszystkim Heinrich Seidel, Victor Blüthgen, Friedrich Wilhelm Güll oraz sam Lohmeyer, który kierował czasopismem przez dwadzieścia lat. W 1898 roku stworzył ilustrowaną gazetę dla dzieci („Illustrierte Kinderzeitung”), był autorem licznym opowieści i wierszy dla dzieci. Miał na celu stworzenie szeroko pojętej literatury dla młodzieży, która kształciłaby pod względem obyczajowym, moralnym, religijnym, ale też politycznym i narodowym<sup>6</sup>.

Literatura na Śląsku nie była wyłącznie domeną mężczyzn, o czym świadczy twórczość Valeski von Bethusy-Huc, urodzonej w 1849 roku w majątku Kiełbasin koło Olesna. Pisząca często pod pseudonimem Moritz von Reichenbach hrabina von Bethusy-Huc była autorką licznych powieści, nowel i opowiadań. Wykształcenie otrzymała najpierw w domu rodzinnym, następnie w Żaganiu i Berlinie. Wiedzę z zakresu filozofii i nauk ścisłych nabyła ucząc się samodzielnie. Pierwsze teksty powstały dla czasopism „Über Land und

---

<sup>5</sup> A. Lubos, *Geschichte der Literatur Schlesiens*, Band I, München 1960, s. 350.

<sup>6</sup> H. Groß, *Bedeutende Oberschlesier...*, s. 436.

Meer“ oraz „Daheim“. W 1881 roku ukazała się debiutancka powieść „Die Eichhofs”, a po niej kolejne utwory rozrywkowe. Od połowy lat osiemdziesiątych Bethusy-Huc próbowała uciec od stereotypu autorki romansów, czego efektem były przykładowo powieści „Die Lazinskis” (1888) i „Der schöne Erwin” (1899), w których, zainspirowana własnymi spostrzeżeniami z podróży przez Górny Śląsk, opisywała biedę robotników. W 1904 roku przeprowadziła się wraz mężem do Wrocławia, gdzie ich mieszkanie stało się miejscem spotkań literackich i artystycznych kręgów miasta. W 1912 roku małżeństwo opuściło Wrocław, by podróżować po Europie. Wybuch I wojny światowej zastał pisarkę w Szwajcarii, która miała się stać jej nową ojczyzną. Valeska von Bethusy-Huc zmarła w 1926 roku w Lugano<sup>7</sup>.

Zdaniem Grażyny B. Szewczyk „Valeska von Bethusy-Huc była przede wszystkim pisarką i kronikarką przemian społecznych i obyczajowych na wsi górnośląskiej (...). Fascynował ją temat prowincji z jej tradycjami, językiem i zwyczajami mieszkańców. (...) starała się dokumentować przeobrażenia krajobrazu wywołane jego uprzemysłowieniem i procesami migracyjnymi ludności. Górny Śląsk był dla niej obszarem spotkań i symbiozy wielu różnych kultur i narodów oraz przestrzenią otwartą na obcych, na ruch i zmiany. Kontakty pisarki zarówno z polskimi właścicielami majątków w opolsko-kluczborskiej części Śląska, jak i z ludem górnośląskim, pozwoliły jej zrozumieć przyczyny dążeń niepodległościowych Polaków i chwiejność postaw narodowych ludności niemiecko-polskiego pogranicza”<sup>8</sup>. Tematyce górnośląskiej, w tym również problemowi górnośląskiej tożsamości, poświęcone są liczne utwory powstałe już na początku XX w., w tym powieści „Der Roman eines Bauernjungen” (1902), „Wanderndes Volk” (1903), opowiadania „Oberschlesische Dorfgeschichten” (1901), „Oberschlesische Geschichten” (1903), zbiór szkiców i esejów „Mein Oberschlesien (Skizzen und Geschichten)” (1912) oraz wspomnienia wydawane w latach 1914-1916 na łamach czasopisma „Oberschlesien”.

Pod wpływem romantyzmu również na Górnym Śląsku zaczęto zbierać utwory literatury ludowej. Pionierem w tej dziedzinie był Wendelin Jüttner (1813-1879), proboszcz w Szonowie koło Głubczyc, którego książka pt. „Humoristische Pillen in oberschlesischer Mundart” ukazała się w 1862. Rok później ukazał się obszerny, zawierający 546 pieśni zbiór Juliusa Rogera (1819-1865), który przybył na Śląsk z Badenii.<sup>9</sup> Roger był miłośnikiem górnośląskiego folkloru, zaś fakt tłumaczenia zebranych przez niego utworów jest dowodem

---

<sup>7</sup> H. Groß, *Bedeutende Oberschlesier...*, s. 436.

<sup>8</sup> G. B. Szewczyk, *Literatura na Górnym...*, s. 397.

<sup>9</sup> A. Lubos, *Geschichte der...*, s. 398.

„współpracy i wymiany myśli, która łączyła w połowie XIX wieku polskich i niemieckich folklorystów i poetów”<sup>10</sup>.

Twórcy opisujący w swoich utworach Górny Śląsk często nie pochodzili z tego regionu. Do rozwoju kultury literackiej w tym regionie przyczynili się w ostatnich dekadach XIX w. m.in. pochodzący z Brunszwiku Emil Barthel, urodzeni we Wrocławiu Alfred Freitag i Oskar Klaußmann, Heinrich Lee z Jeleniej Góry czy Adelaide von Gottberg z Pomorza. Liczba pisarzy pochodzących z Górnego Śląska zwiększała się stopniowo, jednak, poza opisanymi powyżej, debiutowali oni już w XX w.

Pierwsze próby literaturoznawczej syntezy niemieckiego piśmiennictwa na Śląsku pojawiły się w XIX w. Można tu wymienić „Handbuch der Literaturgeschichte von Schlesien” (1824) Johanna Georga Thomasa czy „Schlesiens Antheil an deutscher Poesie” (1835) Augusta Kahlerta. Pozycje te zawierały opisy niemieckiego życia duchowego w różnych epokach oraz informacje biograficzne na temat pisarzy. Inne źródło informacji o niemieckich twórcach stanowiły pierwsze czasopisma, jak „Schlesische Provinzialblätter”, miesięcznik wydawany w latach 1785-1849 przez Karla Konrada Streita oraz Friedricha A. Zimmermanna. Informacje o życiu literackim i kulturalnym znaleźć można również było w czasopismach o charakterze ogólnym, jak „Allgemeiner Oberschlesischer Anzeiger” (od 1802 roku, Racibórz), „Der Oberschlesische Wanderer” (od 1828 roku, Gliwice) czy „Kattowitzer Zeitung” (od 1874 roku, Katowice; wcześniej, w latach 1869-1874 pt. „Allgemeiner Anzeiger für den oberschlesischen Industriebezirk”). Wiadomości o życiu i twórczości pisarzy ze Śląska Cieszyńskiego pojawiały się w popularnych dykcjonarzach, jak „Nachrichten von Schriftstellern und Künstlern aus dem Teschner Fürstenthum” Leopolda Johanna Szersznika z 1810 roku. Jednak większa część tych pozycji „miała charakter przyczynkarski i adresowana była do konkretnego odbiorcy. Nie badano sfery wzajemnych wpływów i powiązań literatury polskiej, czeskiej i niemieckiej w regionie, ani przenikania motywów i stereotypów”<sup>11</sup>. Najbardziej obszerna synteza literatury śląskiej, skupiona wprawdzie na piśmiennictwie niemieckim, zawierająca jednak również aspekty polskie i czeskie, powstała dopiero w XX wieku. Chodzi tu o trzypiętomową historię literatury Śląska autorstwa Arno Lubosa („Geschichte der Literatur Schlesiens”, 1960-1974), której drugi tom w znacznym stopniu poświęcony został literaturze górnośląskiej. Warto bowiem zauważyć, iż w niemieckim rozumieniu przymiotnik „śląski” odnosi się w pierwszej kolejności do Dolnego Śląska.

---

<sup>10</sup> G. B. Szewczyk, *Literatura na Górnym...*, s. 394.

<sup>11</sup> G. B. Szewczyk, *Literatura na Górnym Śląsku*, w: *Historia Górnego Śląska. Polityka, gospodarka i kultura europejskiego regionu*, red. J. Bahlcke, D. Gawrecki, R. Kaczmarek, Gliwice 2011, s. 390.

## **Bibliografia**

Historia Górnego Śląska. Polityka, gospodarka i kultura europejskiego regionu, red. J. Bahlcke, D. Gawrecki, R. Kaczmarek, Gliwice 2011.

Groß H., Bedeutende Oberschlesier, Dülmen 1995.

Heiduk F., Oberschlesisches Literatur-Lexikon, Bd. 1-3, Berlin-Heidelberg 1990-2000.

Literatura polityczna okresu Wiosny Ludów w Austrii, Niemczech i Polsce, red. G. Koziłek, Wrocław 1986.

Lubos A., Geschichte der Literatur Schlesiens, Band I, München 1960.

Lubos A., Geschichte der Literatur Schlesiens, Band II, München 1967.

Surynt I., Das „ferne“, „unheimliche“ Land. Gustav Freytags Polen, Dresden 2004.

Szewczyk G. B., Niepokorna hrabina: literacka kariera Valeski von Bethusy-Huc, Katowice 1999.

Joseph von Eichendorff: poeta niemieckiego romantyzmu z perspektywy Niemców i Polaków, red. G. B. Szewczyk, R. Dampc-Jarosz, Wrocław 2009.

Urbanowicz M., Z dziejów literatury niemieckiej na Śląsku w pierwszej połowie XIX wieku, Wrocław 1964.



## Miejsca pamięci

Można wyróżnić dwie tradycje badań miejsc pamięci<sup>1</sup>. Andrzej Szpociński, socjolog kultury uważa, że pierwsza z nich została zainicjowana przez francuskiego historyka Pierre Nora. Miejsca pamięci według Nory to „praktyki (przedmioty, organizacje), których podstawowym celem jest podtrzymywanie (stymulowanie) pamięci o przeszłości”<sup>2</sup>. Tak rozumiane miejsce pamięci nie musi mieć materialnego desygnatu, może być ideą ważną dla interpretacji wspólnej przeszłości grupy. W koncepcji francuskiego historyka występuje szerokie rozumienie pojęcia „miejsce pamięci”. Druga tradycja, którą wyróżnił Szpociński analizując różne podejścia teoretyczne stosowane do badań pamięci, ma swoje źródło w obecnej jeszcze w średniowieczu, a wywodzącej się z tradycji antycznej, sztuce zapamiętywania. Związana jest z technikami, których należy się wyuczyć, by lepiej zapamiętać przyswajaną wiedzę. To węższe rozumienie analizowanego tu pojęcia, zawarte jest w książce pt. *Sztuka pamięci* (1966, wyd. Polskie 1977), której autorką jest Frances Almelia Yates, historyk powszechnie znana z prac poświęconych renesansowi. W przedstawieniu zagadnień związanych z województwem śląskim będę posługiwał się szerokim rozumieniem pojęcia „miejsce pamięci”. Przyjmuję za Szpocińskim, że należy „o ‘miejscach pamięci’ mówić jedynie wówczas, gdy: po pierwsze, pewne zdarzenia, osoby, wytwory kultury postrzegane są w potocznej świadomości jako własność określonych grup lub zbiorowości, a po drugie, gdy postrzegane są one jako depozyt (symbol) nie tylko jednej konkretnej wartości lecz rzeczy ważnych w ogóle dla wspólnoty, jako rodzaj ‘miejsca’, w którym mogą być odnajdywane coraz to inne cenne wartości”<sup>3</sup>. Kiedy odwołamy się do potocznej świadomości różnych grup mieszkających w województwie śląskim to za miejsca pamięci o fundamentalnym znaczeniu należy uznać Jasną Górę, Piekary, kopalnię „Wujek” i Tragedię Górnośląską. Wymienione tu miejsca pamięci – rozumiane szeroko jako praktyki społeczne – powiązane są z przestrzenią Częstochowy, Piekar Śląskich, Katowic, Świętochłowic i Radzionkowa. Ich nazwy zostały podane w brzmieniu, w którym zakorzeniły się w śląskim systemie wiedzy potocznej, lub jak mamy do czynienia w przypadku Tragedii Górnośląskiej, z poziomu instytucjonalnego zostały przeniesione do sfery wiedzy potocznej mieszkańców województwa, gdzie zostały zinternalizowane w tożsamości zbiorowej.

---

<sup>1</sup> A. Szpociński, *Miejsca pamięci (lieux de memoire)*, „Teksty Drugie” 2008, nr 4, s. 11-20.

<sup>2</sup> A. Szpociński, *Miejsca pamięci...*, s. 13.

<sup>3</sup> A. Szpociński, *Miejsca pamięci...*, s. 15.

## 1. Jasna Góra

To wzgórze o wysokości 293 m n.p.m. położone w Częstochowie. Ma ono szczególne znaczenie dla społeczności zamieszkujących województwo śląskie<sup>4</sup>. Od końca XIV wieku włodarzami terenu na Jasnej Górze są ojcowie paulini, podążający za przykładem św. Pawła z Teb, pustelnika, należący do katolickiego zgromadzenia zakonnego. Ich zakon przyjął regułę augustiańską, zalecającą życie wspólnotowe według wzoru pierwszych chrześcijan opisaną w *Dziejach Apostolskich*<sup>5</sup>. Krzewicielem tego stylu życia był św. Augustyn z Hippony, który zachęcał chrześcijan do jedności w wierze i wspólnoty dóbr.

Jasna Góra to główne miejsce pielgrzymkowe w Polsce. Rocznie przybywa do Częstochowy od 4 do 5 miliona pielgrzymów<sup>6</sup>. Do wartości kulturowych o szczególnym znaczeniu należy klasztor oraz znajdująca się w nim ikona Matki Bożej określana jako Częstochowska. Została ona подарowana przez fundatora klasztoru, piastowskiego księcia opolskiego Władysława w XIV wieku ojcom paulinom. Strzeliste wieże kościoła na Jasnej Górze wraz z klasztorem otoczonym wałami, pełnią rolę znaków ikonicznych związanych przede wszystkim z narodową-polską-tradycją<sup>7</sup>. Odczuwane są za ważne znaki o znaczeniu symbolicznym przez mieszkańców wszystkich części województwa śląskiego: północnej (Myszków), południowej (Bielsko-Biała, Żywiec), zachodniej (Racibórz) oraz części centralnej (Katowice, Sosnowiec).

Najpopularniejszą formą wyrażania i podtrzymywania więzi z wartościami religijnymi pielęgnowanymi na Jasnej Górze są pielgrzymki do Częstochowy, udział w nabożeństwach sprawowanych w bazylice, w kaplicy przed ikoną Maryi z Dzieciątkiem, przy ołtarzu polowym, na którym sprawowana jest liturgia w czasie napływu dużej ilości pielgrzymów, czy wreszcie intencje modlitewne kierowane za pośrednictwem Matki Bożej Częstochowskiej przez wiernych.

Tradycje wspólnego, powszechnego pielgrzymowania w województwie śląskim nabrały dynamiki po II wojnie światowej. Pielgrzymki zaczęły obejmować większy zasięg niż wiernych tylko jednej parafii. Obecnie zorganizowane przez miejskie wspólnoty parafialne pielgrzymki na Jasną Górę wyruszają z różnych miast województwa. Niektóre z nich

---

<sup>4</sup> A. Jackowski, *Jasna Góra w Częstochowie*, w: *Miejsca święte Rzeczypospolitej*, red. A. Jackowski, Kraków 1998, s. 105.

<sup>5</sup> J. Marecki, *Zakony męskie w Polsce*, Kraków 1997, s. 69.

<sup>6</sup> A. Jackowski, *Jasna Góra w ...*, s. 105.

<sup>7</sup> B. Szacka, A. Szpociński, P. T. Kwiatkowski, *Spółczesność polskie wobec przeszłości. Prezentacja wyników badań*, 2004, s. 20. Raport udostępniony przez autora oraz A. D. Smith, *National Identity*, London 1991, s. 127.

zorganizowano po raz pierwszy na przełomie XX i XXI wieku, inne mają już wielowiekową tradycję. Najliczniejsza jest pielgrzymka rybnicka, w której uczestniczy ok. 4 tys. pątników<sup>8</sup>. Pierwsi pielgrzymi wyruszyli na pielgrzymkowy szlak z Rybnika do Częstochowy w 1945 roku, dziękując za szczęśliwy powrót do domu z wojennej tułaczki. Bardzo starą tradycją pielgrzymowania do Częstochowy szczycą się mieszkańcy Gliwic. Grupa mieszczan gliwickich dotarła na Jasną Górę w 1626 roku, aby złożyć podziękowania za ocalenie miasta, które było zaatakowane przez wojska duńskie podczas wojny trzydziestoletniej<sup>9</sup>. Wyruszając w sierpniu 2015 roku na pielgrzymi szlak pątnicy byli świadomi, że to ich „XXII Diecezjalna, a już 369 Gliwicka Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę”<sup>10</sup>. Ciągłość tradycji pielgrzymowania najprawdopodobniej była zerwana w okresach wojen i zmiany granic państwowych, ale gliwczanie chętnie nawiązują do daty rozpoczęcia ich pielgrzymowania do Częstochowy.

W roku 2015 na Jasną Górę po drogach województwa śląskiego zmierzali pątnicy idąc m.in. w miejskiej pielgrzymce raciborskiej, bielsko-żywieckiej, tyskiej, chorzowskiej, jaworzniańskiej, sosnowieckiej i myszkowskiej. Jasna Góra-Częstochowa, podobnie jak Kraków z królewskim Wawelem oraz stołeczna Warszawa, uznawane są przez społeczeństwo polskie za bardzo ważne miejsca o znaczeniu symbolicznym<sup>11</sup>. Dla Polaków te miejsca pamięci pełnią funkcję pejzażu etnicznego, czyli krajobrazu, który rozpoznawalny jest powszechnie w obrębie zbiorowości narodowej.

System wiedzy społeczeństwa polskiego, również mieszkańców województwa śląskiego, oparty jest na pewnych uznanych przeświadczeniach związanych z Jasną Górą. Po pierwsze, panuje silne przekonanie, że w tym miejscu można wyjednać u Boga za pośrednictwem jego Matki wiele łask indywidualnych i zbiorowych. Trzeba zauważyć silne pragnienie bezpośredniej obecności w tym miejscu, które powoduje, że do Częstochowy przybywają rzesze pielgrzymów. Po drugie, panuje szeroko rozpropagowana opinia, że uwiecznieni w jasnogórskiej ikonie Jezus i Maryja opiekują się całą wspólnotą narodową na przestrzeni dziejów. Dowodami tej opieki są krzepiące zbiorowość doświadczenia narodowe odczuwane nawet w chwilach najazdów obcych wojsk, rozbiorów, okupacji i powojennej utraty suwerenności<sup>12</sup>. Po trzecie, w pamięci historycznej społeczeństwa polskiego przechowywane są wspomnienia o związanych z Częstochową wydarzeniach i osobach, które

---

<sup>8</sup> B. Kubica, Przed nimi 115 km. <http://www.dziennikzachodni.pl/artykul/4712724> (18.11.2015).

<sup>9</sup> S. Tomoń, Piesza pielgrzymka gliwicka – jedna z najstarszych, <http://www.jasnagora.com/news.php?ID=8130> (18.11.2015).

<sup>10</sup> W czwartek wyruszy 369 Gliwicka Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę. <http://www.tubagliwic.pl/aktualnosci/czytaj/760/> (18.11.2015).

<sup>11</sup> B. Szacka, A. Szpociński, P. T. Kwiatkowski, Społeczeństwo polskie ..., s. 20.

<sup>12</sup> A. D. Smith, National Identity, London 1991, s. 127.

wzbudzają poczucie narodowej dumy. Narodowi bohaterowie często działali lub przybywali na Jasną Górę. Silna jest pamięć o obronie Częstochowy dowodzonej przez przeora zakonu o. Augustyna Kordeckiego w czasie „szwedzkiego potopu”, czy o pielgrzymce Jana III Sobieskiego przed wyprawą wiedeńską. Bardzo ważne są wydarzenia, które zapadły w pamięć zbiorową ostatnich pokoleń, a dodatkowo wpisały się w długie trwanie narodowych dziejów. Z wydarzeń, które rozegrały się w ubiegłym wieku dużą społeczną rangę miały Śluby Jasnogórskie Narodu Polskiego zainicjowane przez kard. Stefana Wyszyńskiego w 1953 roku, w czasach stalinowskiego zniewolenia. To była modlitwa i zarazem rytuał przypominający o Najświętszej Maryi Pannie, patronce określanej jako Królowa Polski<sup>13</sup>. Śluby Jasnogórskie odnawiały zobowiązania złożone przed trzema wiekami przez króla Jana Kazimierza we Lwowie w 1656, po wyzwoleniu części królestwa ze „szwedzkiego potopu”.

Jan Paweł II przypomniał mieszkańcom Śląska i Zagłębia o znaczeniu tego miejsca dla dziejów jednostek i narodu<sup>14</sup>. Spotkanie papieża Polaka z pielgrzymami z województwa katowickiego miało miejsce na Jasnej Górze podczas pierwszej pielgrzymki papieża do Polski, 6 czerwca 1979 roku. W pamięci mieszkańców województwa śląskiego – podobnie jak u mieszkańców innych regionów Polski – Jasna Góra to miejsce modlitwy wstawienniczej i dziękczynnej.

## 2. Piekary

Piekary lub w gwarze śląskiej Piekory to kolejne ważne miejsce pamięci mieszkańców województwa śląskiego, które powstało w drugiej połowie XIX wieku<sup>15</sup>. W systemie wiedzy potocznej obszar ten składa się z kościoła pw. Najświętszej Marii Panny i św. Bartłomieja, w którym znajduje się barokowy obraz Maryi z Dzieciątkiem określany mianem Matki Bożej Piekarskiej. Obok kościoła na Wzgórzu Cerekwica (316 m n.p.m) została wybudowana kalwaria. Tworzą ją kaplice drogi krzyżowej i kaplice różańcowe oraz z kościół Przemienienia Pańskiego. Znany współczesnym pielgrzymom kościół został wybudowany z inicjatywy ks. Jana Fiecka – proboszcza sprawującego swój urząd od 1826 do 1862 roku. Świątynia była później rozbudowywana, by mogła pomieścić większą liczbę wiernych.

---

<sup>13</sup> Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski, <http://kosciol.wiara.pl/doc/490242.Najswietszej-Maryi-Panny-Krolowej-Polski> (17.11.2015).

<sup>14</sup> Jan Paweł II, Homilia w czasie Mszy św. odprawionej pod szczytem Jasnej Góry 04.06.1979.

<sup>15</sup> J. Wycisło, Sanktuarium Matki Bożej w Piekarach Śląskich, Katowice 1991, s. 81-132, s. 291-309.

Powstawały nowe loca sacra. Idea budowy kalwarii została podjęta przez kolejnych proboszczów<sup>16</sup>.

Pierwotny, drewniany dom kultowy pw. św. Bartłomieja wzniesiony został w XIV wieku<sup>17</sup>. We wnętrzu świątyni, w bocznym ołtarzu znajdował się obraz Maryi, który w XVII wieku został umieszczony w głównym ołtarzu jako wizerunek otaczany czcią przez wiernych. Kapłani chcąc uchronić go przed rabunkiem podczas wojen toczonych na przełomie XVII/XVIII, wywieźli ikonę do Nysy w 1702 roku, aż wreszcie po różnych kolejach losu trafiła do Opola<sup>18</sup>. Obraz znajdował się w różnych opolskich świątyniach, a od 1813 roku, wystawiony jest w bocznym ołtarzu kościoła pw. św. Krzyża, który jest katedrą biskupa opolskiego<sup>19</sup>. Na piekarskim wzgórzu otacza się czcią wizerunek Maryi z Dzieciątkiem namalowany na płótnie pod koniec XVII wieku, który umieszczono w kościele po wywiezieniu wcześniejszej ikony do Opola. Wizerunek na płótnie określany jest współcześnie jako Matka Boża Piekarska<sup>20</sup>.

Miejscowość, w którym znajduje się sanktuarium, nosiła różne nazwy. W 1939 roku, tuż przed rozpoczęciem II wojny światowej, otrzymało nazwę: Piekary Śląskie. Wcześniej, po przyłączeniu części Górnego Śląska do Polski w 1922 roku została nazwana Piekarami Wielkimi. Nazwa Piekary Śląskie została nadana nowej jednostce administracyjnej, która powstała z połączenia Piekar Wielkich i Szarleja<sup>21</sup>. W okresie kiedy ta część Górnego Śląska należała do państwa niemieckiego, nosiła nazwę Deutsch Pekar. Współcześnie w mowie potocznej używa się nazwy skróconej – Piekary (Piekory) na oznaczenie miasta i sanktuarium. Zwrot gwarowy idymy do Piekor oznacza udział w pieszej pielgrzymce. W pamięci społecznej mieszkańców województwa śląskiego strefą wyróżnioną w obrębie miasta jest sfera sacrum składająca się z kościoła z cudownym obrazem i kalwarii. Budowa nowego kościoła w drugiej połowie XIX w była bardzo dużym przedsięwzięciem, które zostało uwieńczone sukcesem dzięki drobnym ale masowym, wpłatom pieniężnym mieszkańców różnych miejscowości Górnego Śląska (m.in. Tarnowskich Gór, Mysłowic, Bogucic, Michałkowic), którzy wspierali budowę sanktuarium maryjnego, otrzymując w zamian zobowiązanie, że za ofiarodawców będą odprawiane msze wotywnie<sup>22</sup>.

---

<sup>16</sup> J. Pawlik, Przewodnik piekarski, Katowice 1985, s. 28.

<sup>17</sup> Tamże, s. 22.

<sup>18</sup> S. Bady, Matka Boża Opolska, Opole 1984, s. 27.

<sup>19</sup> Tamże s. 33.

<sup>20</sup> J. Pawlik, Przewodnik..., s. 35.

<sup>21</sup> A. Kubajak, Piekary Śląskie. Historia, zabytki i przyroda, Krzeszowice 2011, s. 3.

<sup>22</sup> J. Wycisło, Sanktuarium Matki Bożej..., s. 87-88.

Kościół i barokowy obraz Matki Bożej, a wcześniej ikona, która zawędrowała do Opola, były celem licznych pielgrzymek. Mieszkańcy Tarnowskich Gór pielgrzymowali od 1676 roku do Piekar dziękując Maryi za łaskę wybawienia miasta od epidemii cholery<sup>23</sup>, a w XIX wieku hojnie wsparli budowę nowego kościoła. Do czasów obecnych pątnicy z Tarnowskich Gór co roku już od ponad trzech i pół wieku pokonują szlak 12 km, dzielący ich miasto od piekarskiego sanktuarium. Tradycja tych pielgrzymek nie została przerwana nawet podczas różnych wojen jakie nawiedzały Górny Śląsk na przestrzeni ponad trzech wieków.

Największy wpływ na pamięć o tym miejscu w systemie wiedzy mieszkańców województwa śląskiego mają pielgrzymki stanowe (majowe – mężczyzn i sierpniowe – kobiet) organizowane przez diecezję katowicką. Pierwsza pielgrzymka mężczyzn została zorganizowana w 1947 roku i brało w niej udział 100 tys. mężczyzn<sup>24</sup>. Z biegiem lat zyskała ona miano pielgrzymki świata pracy. Większość jej uczestników stanowili robotnicy z dużych zakładów przemysłowych Górnego Śląska, m.in. górnicy i hutnicy. Najczęściej szli w parafialnych grupach z księżmi. W czasach PRL-u w Piekarach można było doświadczyć przywiązania robotników i ich rodzin do religijnych tradycji, które stały w opozycji do oficjalnej komunistycznej ideologii. Zgodnie z marksistowskimi ideami wielkoprzemysłowi robotnicy mieli być awangardą proletariatu w procesie budowania społeczeństwa, w którym religię uznawano za „opium dla ludu”. Masowy udział robotników w pielgrzymkach był wtedy znakiem sprzeciwu wobec władzy<sup>25</sup>.

W czasie pielgrzymek stanowych mężczyzn w latach 1965-1978 do pielgrzymów słowo kierował kard. Karol Wojtyła<sup>26</sup>. Głosił homilie, wygłaszał nauki stanowe, a kiedy w 1969 choroba uniemożliwiła mu przyjazd do Piekar, wystosował do pątników depeszę. Później już jako Jan Paweł II podczas pielgrzymki do Polski w roku 1983 wygłosił kazanie podczas nabożeństwa maryjnego w Katowicach-Muchowcu. Nieopodal ołtarza znalazł się obraz Matki Bożej Piekarskiej. Jan Paweł II mówił o znaczeniu pracy dla człowieka. Ukazywał jej uniwersalny wymiar, ale wspominał również jakie znaczenie ma ta aktywność dla człowieka na Śląsku. Papież podkreślił sakralny wymiar pracy. Wskazywał w jaki sposób tradycyjne śląskie pozdrowienie „Szczęść Boże” zakorzenione jest w religijnym wymiarze, z którym styka się człowiek pracy. Nawiązywał do swojej encykliki *Laborem exercens*.

---

<sup>23</sup> Tamże s. 36.

<sup>24</sup> A. Jackowski, *Pielgrzymowanie*, Wrocław 1998, s. 116.

<sup>25</sup> K. Banaś, *Komunistyczny aparat wobec pielgrzymek stanowych do Piekar Śląskich (1947-89)*, Katowice 2013.

<sup>26</sup> *Kalendarium pobytu kard. Karola Wojtyły na dorocznych pielgrzymkach mężczyzn w Piekarach w latach 1965-1978*, w: *Sanktuarium piekarskie*, Katowice b.d.w.

Bóg przychodzi do Ślązoków przez Piekary to słowa wypowiedziane przez abp. seniora Damiana Zimonia w kazaniu do piekarskich pielgrzymów 12 września 2015 roku, które pochodzą z nieopublikowanej jeszcze książki ks. Janusza Wcisło o piekarskim sanktuarium<sup>27</sup>. Ukazują one znaczenie obszaru sacrum w Piekarach dla dużej części mieszkańców województwa śląskiego, a zwłaszcza dla tych, o śląskiej tożsamości, niezależnie od narodowych więzi.

### 3. Kopalnia „Wujek”

Kopalnia „Wujek” to jedna trzech kopalni węgla kamiennego działających na terenie Katowic. Jej główny szyb wydobywczy znajduje się w dzielnicy Brynów, ok. 3 km od centrum stolicy województwa śląskiego. Kopalnia „Wujek” połączona została w 2005 roku z kopalnią „Śląsk”, której złoża znajdują się na terenie Kochłowic, dzielnicy Rudy Śląskiej.

Dla mieszkańców województwa śląskiego i Polski, kopalnia „Wujek” stała się symbolem tragicznych wydarzeń związanych z wprowadzeniem stanu wojennego. Od 13 grudnia 1981 roku na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim protestowali robotnicy z 50 zakładów<sup>28</sup>. Protest górników z „Wujka” związany był dodatkowo z wyprowadzeniem przez milicję przewodniczącego zakładowej komisji „Solidarności” z własnego mieszkania i pobiciem górników, którzy pośpieszyli mu z pomocą<sup>29</sup>. W następnym dniu podjęto decyzję o strajku domagając się uwolnienia zatrzymanego przewodniczącego. Potem górnicy dodali nowe postulaty. Żądali zwolnienia internowanych działaczy związkowych, zniesienia stanu wojennego i realizacji porozumień sierpniowych. Górnicy rozpoczęli strajk okupacyjny.

Teren kopalni został otoczony przez wojsko i milicję<sup>30</sup>. 16 grudnia przez wyłom w murze okalającym kopalnię od strony ul. Wincentego Pola wdarły się oddziały milicji. Kolejne ataki milicji wyposażonej w pałki i tarcze były odpierane przez górników uzbrojonych w piki, łańcuchy i siekiery<sup>31</sup>. Milicjanci musieli się wycofać. Ich dowódca skierował na teren kopalni pluton specjalny, wyposażony w pistolety maszynowe. Z dwóch stron milicjanci strzelali do górników, którzy byli oddaleni od strzelających o ok. 20 metrów. W wyniku użycia broni na terenie kopalni zginęło sześciu górników, a trzech zmarło w szpitalach od ran. Dwudziestu dwóch ucierpiało od ran postrzałowych, a u czternastu

---

<sup>27</sup> P. Kontny, Bóg przychodzi do Ślązoków przez Piekary, <http://katowice.gosc.pl/doc/2698316>

<sup>28</sup> Muzeum Izba Pamięci. KWK „Wujek”, red. R. Ciupa, Katowice 2012, s. 9.

<sup>29</sup> Tamże.

<sup>30</sup> Tamże. s. 12.

<sup>31</sup> Tamże. s. 15.

stwierdzono zatrucie gazem rozpylanym przez siły milicyjne. Górnicy wieczorem opuścili teren kopalni. Przywódców strajku aresztowano i w lutym 1982 roku skazano na kary więzienia.

Nieopodal bramy głównej, naprzeciw kopalnianej kotłowni, w miejscu, gdzie czołg zrobił wyrwę już 16 grudnia stanął krzyż upamiętniający poległych górników. W pierwszych godzinach po pacyfikacji kopalni „Wujek” palono znicze i składano wiązanki kwiatów oddając cześć poległym górnikom. Ludzie upamiętniający poległych narażali się na inwigilację i represje PRL-owskiego aparatu władzy. Modlitwy za zastrzelonych górników organizowano przed krzyżem szesnastego dnia każdego miesiąca oraz w rocznicę pacyfikacji kopalni. Krzyż był kilkakrotnie usuwany przez nieznanymi sprawców, którzy działali – jak okazało się po wielu latach - z rozkazu władz okresu stanu wojennego. Po zniknięciu krzyża górnicy dopominali się zawsze o ponowne ustawienie znaku – symbolu chrześcijaństwa.

Biskup katowicki Herbert Bednorz w 1983 roku erygował nieopodal kopalni Wujek, w Katowicach Brynowie, parafię pw. Podwyższenia Krzyża w 1983 roku oraz uzyskał pozwolenie na budowę kościoła<sup>32</sup>. Nowa świątynia miała być pomnikiem upamiętniającym pomordowanych górników<sup>33</sup>. Podobną funkcję świątyni-pomnika pełni budowana Świątynia Opatrzności Bożej w Warszawie, Gedächtnis Kirche w Berlinie czy cerkiew Chrystusa Zbawiciela w Moskwie. W nowej świątyni również kultywowano pamięć o poległych górnikach. Organizowano msze św. w rocznice wydarzeń, które miały miejsce na kopalni „Wujek”, 16 grudnia po ogłoszeniu stanu wojennego<sup>34</sup>. W nabożeństwach brali udział przedstawiciele robotników z różnych regionów Polski. Dopiero po porozumieniach okrągłego stołu i wyborach czerwcowych w Polsce inicjatywa budowy pomnika przy kopalni „Wujek” nie natrafiała na administracyjne przeszkody. Pomnik upamiętniający poległych górników został odsłonięty 15 grudnia 1991 roku. Monument składa się z betonowego krzyża o wysokości 33 metrów, w ramionach którego umieszczony został drewniany krzyż, który wcześniej stał przy kopalnianym murze<sup>35</sup>. W cokole umieszczono urny z ziemią zebraną z grobów poległych górników i dziewięć, mniejszych metalowych krzyży. Obok znalazło się miejsce na tablice, które upamiętniają pomordowanych górników.

---

<sup>32</sup> Rzymskokatolicka Parafia Podwyższenia Krzyża w Katowicach Brynowie. Historia parafii. <http://www.brynow-wujek.wiara.pl/index-1.html>

<sup>33</sup> M. Lampa, „Wujkowy” kościół, Katowice 2010, s. 79.

<sup>34</sup> Tamże s. 110-117.

<sup>35</sup> A. Borowczak-Grzybowska, A. Grzybowski, A którzy zginą – ogień podsycają... Pomnik Górnikom Kopalni „Wujek”, w: Krzyż Górników, red. A. Burzyński, Katowice 1996.



Od 2008 roku działa Muzeum Izba Pamięci KWK „Wujek”. Zlokalizowana została w dawnym, kopalnianym magazynie odzieży. Muzealna wystawa została utworzona z pamiątek, ukazujących dzieje kopalni od pierwszych szybów i pól górniczych usytuowanych w Brynowie, poprzez dokumenty z lat powojennych, do różnych eksponatów wzbogacających wiedzę o powstaniu „Solidarności” i o dniach stanu wojennego, w których dokonała się pacyfikacja kopalni, aresztowania przywódców strajku i prześladowania osób upamiętniających poległych górników przed krzyżem. Rolę kustoszy miejsca pełnią górnicy-bezpośredni świadkowie tragicznych wydarzeń Stanisław Płatek, Jerzy Wartak, Krzysztof Pluszczyk i Antoni Gierlotka. W sali audio-wizualnej można zobaczyć filmy dokumentalne poświęcone wydarzeniom z 1981 roku.

W roku 2011 powstało Śląskie Centrum Wolności i Solidarności, do zadań którego należy opieka nad Muzeum Izby Pamięci i Pomnikiem-Krzyżem Pamięci. Nowa instytucja ma być placówką kultywującą wiedzę o stanie wojennym w Polsce<sup>36</sup>. Samorząd województwa śląskiego i miasto Katowice współdziałają, utrzymując funkcjonowanie centrum. Centrum Wolności i Solidarności mieści się w tym samym budynku co muzeum.

#### **4. Tragedia Górnos Śląska**

Tragedia Górnos Śląska to pojęcie, które od niedawna obecne jest w pamięci społecznej i w przestrzeni publicznej mieszkańców województwa śląskiego. Wcześniej pojawiało się w publicystyce historycznej, ale stosowane było wobec innych wydarzeń niż obecnie. Po II wojnie światowej Kazimierz Popiołek, historyk, w podręczniku opublikowanym w 1947 roku pisał o tragedii Śląska podczas wojen husyckich z pierwszej połowy XV wieku<sup>37</sup>.

Historyk i pedagog, Franciszek Antoni Marek określił mianem tragedii górnos Śląskiej krystalizujące się podziały narodowe na Górnym Śląsku<sup>38</sup>. Według niego tragedia górnos Śląska związana była z procesem wyłaniania się mniejszości niemieckiej spośród ludności autochtonicznej regionu pod koniec lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku. Esej Franciszka Marka był polemicznym głosem w dyskusji o mniejszości niemieckiej w Polsce. Autor był przekonany, że: „Utworzenie niemieckiej mniejszości narodowej na Górnym Śląsku – nie z

---

<sup>36</sup> Śląskie Centrum Wolności i Solidarności – ulotka informacyjna.

<sup>37</sup> K. Popiołek, Tragedia Śląska w czasie rewolucji husyckiej 1419-1435, Warszawa 1947.

<sup>38</sup> F. A. Marek, Tragedia górnos Śląska, Opole 1989.

Niemców, lecz Górnoszlązaków – będzie początkiem końca rodzimej górnoszląskiej społeczności”<sup>39</sup>.

Według współczesnych badaczy na zakres pojęcia tragedia górnoszląska wpływ miała dyskusja toczona wśród historyków niemieckich<sup>40</sup>. Jak podaje historyk z katowickiego oddziału IPN Adam Dziurok, w RFN w latach 50. ubiegłego wieku o „Tragedii Śląskiej” wspomniano w kontekście „/.../ represji wobec mieszkańców Górnego Śląska (opcji niemieckiej) w latach 1945-1946”<sup>41</sup>. W Niemczech publikowano dokumenty ilustrujące m.in. prześladowania ludności niemieckiej na Górnym i Dolnym Śląsku w pierwszych powojennych latach używając określenia „tragedia”<sup>42</sup>. Według Adama Dziuroka „Hasło to nabrało nowego znaczenia po przemianach 1989 roku, kiedy to pojawiło się w kontekście przemilczanego dramatu deportacji Górnoszlązaków do ZSRS w 1945 roku”<sup>43</sup>. Naczelnik Oddziałowego Biura Edukacji Publicznej w Katowicach definiuje: /.../ „ ‘Tragedię Górnoszląską’ jako zapisane w świadomości społecznej i historycznej Górnoszlązaków określenie masowych represji, jakich doświadczyła cywilna ludność regionu ze strony sowieckich i polskich władz komunistycznych z motywów narodowościowych w 1945 (lub do 1946)”<sup>44</sup>.

Należy jednak wspomnieć, że określenie „tragedia górnoszląska” zostało spopularyzowane w dyskursie publicznym stosunkowo niedawno. Określenie „tragedia” stosowana wobec dziejów Górnego Śląska została rozpropagowana w dużej mierze w przez sympatyków i działaczy Ruchu Autonomii Śląska. To stowarzyszenie upamiętniało ofiary 1945 roku zamawiając msze w intencji deportowanych oraz organizując od 2009 roku styczniowy „Marsz na Zgodę”, którego trasa wiedzie z Katowic, przez Chorzów Batory do Świętochłowic, gdzie przed pomnikiem w miejscu dawnego obozu uczestnicy marszu składają wieńce i kwiaty. RAŚ był również inicjatorem upamiętnienia tragedii górnoszląskiej w formie uchwał podjętych przez sejmik województwa śląskiego.

Ludność cywilna w wielu miastach (min. Gliwice, Zabrze, Miechowice) i wsiach (min. Wieszowa pow. tarnogórski, Bojków pow. gliwicki), ucierpiała od rabunków, mordów i gwałtów, których sprawcami byli czerwonarmiści wkraczający na teren Górnego Śląska w

---

<sup>39</sup> Tamże s. 9.

<sup>40</sup> A. Dziurok, Czym była „Tragedia Górnoszląska”?, w: 1945: Wokół Tragedii Górnoszląskiej. „Dziennik Zachodni”, 30 X 2015, s. 1.

<sup>41</sup> Tamże.

<sup>42</sup> Die Tragodie Schlesiens 1945/1946, w: Dokumenten: unter besonderer Brucksichtigung des Erzbistums Breslau, red. J. Kaps, Monachium 1952/1953.

<sup>43</sup> A. Dziurok, Czym była ..., „Dziennik Zachodni”, 30 X 2015.

<sup>44</sup> Tamże.

styczniu i lutym 1945 roku. Następnie, w maju 1945 roku, komunistyczne władze polskie na podstawie ustawy o „wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich elementów” zaczęły wysiedlać osoby z niemieckiej listy narodowościowej posiadających grupę I, a wobec ludzi zaszergowanych go grupy II stosowano postępowanie rehabilitacyjne. Osoby, które posiadały grupę III i IV musiały zadeklarować wierność „Narodowi Polskiemu i demokratycznemu Państwu Polskiemu”<sup>45</sup>.

Największe obozy dla ludności Górnego Śląska utworzono w Świętochłowicach-Zgodzie (województwo śląskie) i w Łambinowicach (województwo opolskie). Obozy pracy zlokalizowano również w Mysłowicach i Toszku. Sebastian Rosenbaum z katowickiego IPN stwierdził: „Za druty kolczaste trafiać mieli Niemcy, przede wszystkim posiadacze I i II volkslisty, ale też obywatele „starej” Rzeszy. Chodziło m.in. o osoby, które w czasie wojny miały dopuścić się zbrodni wobec Polaków. W praktyce mechaniką zatrzymań rządził ślepy traf, donos, prywatne porachunki, chęć wzbogacenia się funkcjonariuszy UB, niezrozumienia specyfiki narodowościowej regionu”<sup>46</sup>. Obóz w „Zgodzie”, działał od lutego do listopada 1945. W wyniku represji zmarło w nim 1855 osób.

Historyk z Uniwersytetu Opolskiego Edmund Nowak charakteryzując wydarzenia które rozgrywały się w opolskiej części Górnego Śląska napisał: „Osadzając w obozach całe rodziny, nie wnिकano często w ich opcję narodowościową”<sup>47</sup>. Zaś badacz problematyki narodowościowej z IPN w Katowicach podsumowując funkcjonowanie obozów w Świętochłowicach i Mysłowicach, które były prowadzone przez Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego stwierdził: /.../ celem osadzenia nie było ukaranie winnych ale zastraszenie i upokorzenie mieszkańców regionu i wymierzenie demonstracyjnych kar na rzekomych zbrodniarzach wojennych. Faktycznie uderzano na ślepo, szerząc terror, którego pamięć przetrwała przez dziesięciolecia przemilczeń”<sup>48</sup>.

Nowe władze deportowały na wschód, do ZSRR ok. 40 tys. mężczyzn. „Główny trzon osób, które z Górnego Śląska trafiły do sowieckich łagrów to mieszkańcy niemieckiego Górnego Śląska, głównie z okolic Bytomia, Gliwic i Zabrze, których internowano po zakończeniu konferencji mocarstw w Jałcie, gdzie Stalin otrzymał na to zgodę”<sup>49</sup>. W wyniku głodu i ciężkiej pracy w różnych częściach ZSRR, zwłaszcza na Ukrainie, w Kazachstanie i

---

<sup>45</sup> Druki i formularze, Wokół Tragedii Górnośląskiej, „Dziennik Zachodni”, 30 X 2015, s. 8 oraz Kalendarium 6 maja 1945 r. Wokół ...., s. 5.

<sup>46</sup> S. Rosenbaum, Świętochłowice i Mysłowice. Pozorne rozliczenia i realna groza, s. 7.

<sup>47</sup> E. Nowak, Górnośląski archipelag gułag, czyli obozy na Śląsku Opolskim w całym systemie powojennych obozów w Polsce, „Dziennik Zachodni”, 30 X 2015, s. V7.

<sup>48</sup> S. Rosenbaum, Świętochłowice i Mysłowice. Pozorne ..., s. 7.

<sup>49</sup> D. Węgrzyn, Podróż na Wschód. Wywózka do Związku Sowieckiego w 1945 r., s. 3.

na Syberii zmarła połowa wywiezionych. Rodziny nie zostały poinformowane o losie wywiezionych. W czasach PRL-u represje, które spotykały mieszkańców Górnego Śląska ze strony władzy sowieckiej i polskiego komunistycznego aparatu władzy były tematem tabu. Trauma prześladowań i niewolniczej pracy była tak duża, że nawet ci, którzy powrócili nie chcieli mówić o represjach jakie spotkały ich podczas uwięzienia, a potem w ZSRR. Dopiero po 1989 roku w Polsce zaczęto przypominać przestępstwa i zbrodnie, których dopuszczali się reprezentanci nowej władzy. Przedstawiciele mniejszości niemieckiej oraz różne stowarzyszenia podkreślające swoją śląską tożsamość m.in. Ruch Autonomii Śląska, Związek Górnośląski, działały na rzecz kultywowania pamięci o cierpieniach jakie w 1945 roku dotknęły wiele tysięcy rodzin na Górnym Śląsku.

Od 2011 roku w województwie śląskim obchodzony jest w styczniu „Dzień Pamięci o Tragedii Górnośląskiej”. Władze samorządowe podejmując uchwałę wskazały: „Sejmik Województwa Śląskiego składa hołd tysiącom niewinnych i bezbronnych mieszkańców Górnego Śląska, którzy od stycznia 1945 roku stali się ofiarami masowych zbrodni Armii Czerwonej i komunistycznego aparatu bezpieczeństwa: zamordowanym deportowanym do ZSRR, osadzonym w więzieniach i obozach. Niech pamięć o ofiarach Tragedii Górnośląskiej będzie godnie uczczona przez mieszkańców województwa śląskiego”<sup>50</sup>.

W celu upamiętnienia 70 rocznicy tragicznych wydarzeń z 1945 władze województwa śląskiego przyjęły uchwałę ustanawiającą rok 2015 „Rokiem Pamięci Ofiar Tragedii Górnośląskiej 1945”. Przyjęta przez sejmik rezolucja głosiła: „W ten sposób pragniemy uczcić pamięć dziesiątków tysięcy Górnoślązaków wywiezionych do niewolniczej pracy w Donbasie i innych rejonach Związku Sowieckiego, pomordowanych, aresztowanych i internowanych, ofiar gwałtów, grabieży, represji, obozów pracy” (Uchwała nr IV/55/2/24, 2014)<sup>51</sup>.

Szacuje się, że deportowano do pracy niewolniczej w ZSRR 40-60 tys. osób. W zbiorach IPN-u znajduje się wykaz imienny 33 tys. osób. Wielu z nich nie powróciło do domów. Nową instytucją, która jest depozytariuszem pamięci o tragedii śląskiej 1945 jest muzeum w Radzionkowie. Nosi ono nazwę Centrum Dokumentacji Deportacji Ślązaków do ZSRR 1945. Muzeum zostało otwarte w lutym 2015 roku.

---

<sup>50</sup> Przyjęcie oświadczenia w sprawie uczczenia pamięci ofiar Tragedii Górnośląskiej z 1945 roku oraz przyjęcie rezolucji w sprawie ogłoszenia Dnia Pamięci o Tragedii Górnośląskiej 1945 roku. Uchwała IV/4/7/2011.

<sup>51</sup> Uchwała sejmiku w sprawie przyjęcia rezolucji o ogłoszeniu roku 2015 Rokiem Pamięci Ofiar Tragedii Górnośląskiej 1945.

W województwie śląskim najważniejszym miejscem upamiętnienia Tragedii Górnośląskiej z 1945 roku w przestrzeni publicznej jest pomnik, który znajduje się przed bramą byłego obozu Świętochłowicach-Zgodzie. W 70. rocznicę likwidacji obozu na terenie dawnej hali targowej w Świętochłowicach 20 listopada 2015 zastępca marszałka województwa śląskiego Henryk Mercik i prezydent miasta Dawid Kostępski odsłanili obelisk upamiętniający ofiary obozu z roku 1945.

Ślężacy z województwa opolskiego wspominają dramatyczne wydarzenia z 1945 roku w Łambinowicach, gdzie utworzono obóz „dla niemieckiej ludności, oczekującej - zgodnie z decyzją zwycięskich mocarstw podjętą w Poczdamie - na przesiedlenie w głąb Niemiec”<sup>52</sup>. W obozie prowadzonym przez polską administrację komunistyczną zginęło prawie 1149 osób. Ofiary tego obozu upamiętniono dopiero w 1991 roku. Ustawiono najpierw drewniany krzyż, a następnie pomnik w formie kamiennego krzyża pokutnego z inskrypcjami po polsku i niemiecku głoszącymi NIEMCOM I POLAKOM OFIAROM OBOZU ŁAMBINOWICE W LATACH 1945-1946.

W roku 2002 urządzono cmentarz z płytami, na których znalazły się imiona i nazwiska zamordowanych osób. Większość z nich pochodziła z okolicznych wiosek. Uroczystości upamiętnienia Tragedii Górnośląskiej w województwie opolskim obchodzone są na cmentarzu w Łambinowicach.

## 5. Podsumowanie

Jasna Góra, Piekary, kopalnia „Wujek” i Tragedia Górnośląska to główne obszary pamięci mieszkańców województwa śląskiego. Dwa pierwsze mają również status domów kultowych. Wpisane są w długie trwanie narodowych dziejów. W przypadku kopalni „Wujek” i Tragedii Górnośląskiej można zauważyć sakralizację upamiętnienia wydarzeń, które rozegrały się w Katowicach-Brynowie oraz w Świętochłowicach-Zgodzie poprzez obecność znaków religijnych (krzyży) lub sprawowanie religijnych rytuałów – modlitwy kapłanów, czy udział duchownych i wiernych w nabożeństwach upamiętniających dramatyczne wydarzenie z 1945 i 1981 roku.

Jasna Góra, Piekary i kopalnia „Wujek” wpisują się w dzieje polskiej pamięci narodowej. Pamięć o Tragedii Górnośląskiej można dostrzec w działaniach różnych społeczności zamieszkujących województwo śląskie. Kulturowana jest ona przez mniejszość

---

<sup>52</sup> Centralne Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach-Opolu. Obóz Pracy w Łambinowicach.

niemiecką, narodowość śląską, czy polską większość. Z perspektywy obcego-przybysza, najbardziej rozpoznawalnym obszarem pamięci województwa śląskiego jest Jasna Góra. Częstochowa utożsamiana jest wprost z polskim katolicyzmem jako obszar, w którym przejawia się sacrum.

Bardzo ważne miejsce pamięci grup etnicznych zamieszkujących województwo śląskie znajduje się w województwie opolskim. Górnolązacy o polskiej i niemieckiej tożsamości narodowej oraz Górnolązacy identyfikujący się z narodem śląskim/śląską narodowością za centralne miejsce pamięci uznają Górę św. Anny.

Góra św. Anny to wioska w gminie Leśnica w powiecie Strzelce Opolskie, na której terenie znajdują się m.in. klasztor franciszkański i kościół otoczony kaplicami kalwaryjskimi, które zostały wybudowane w XVII i XVIII wieku. Nieopodal domów i ścieżek kultowych rozegrała się w maju 1921 bitwa między siłami niemieckimi a powstańcami śląskimi. Niemcy upamiętnili poległych w bitwie wybudowanym w 1938 mauzoleum i amfiteatrem. Nazistowskie mauzoleum zostało wysadzone przez Armię Czerwoną w 1945 roku, obecnie na skarpie górującej nad amfiteatrem od 1955 roku stoi Pomnik Czynu Powstańczego.

Obszar położony w gminie Leśnica został uznany decyzją prezydenta R.P za pomnik historii w 2004 roku. „Granica zespołu zabytkowego obejmuje, położony na powierzchni ok 80 ha, układ ruralistyczny wsi Góra Świętej Anny, obiekty architektoniczne zespołu klasztornego o.o. franciszkanów, 37 kaplic kalwaryjskich wraz z układem dróg i alej, obiekty zabytkowe: Dom Polski, Dom Pielgrzyma, Pomnik Czynu Powstańczego oraz rezerwat przyrody „Góra Świętej Anny”.

Dla Górnolązaków Góra św. Anny jest miejscem pielgrzymek religijnych i świeckich (narodowych). Wyróżnionymi obszarami są domy kultowe (kościół pw. św. Anny wraz z kaplicami kalwaryjskimi) oraz miejsca martylogii (pomnik i przyklasztorny cmentarz parafialny) .

## **Bibliografia**

Banaś K., Komunistyczny aparat wobec pielgrzymek stanowych do Piekar Śląskich (1947-89), Katowice 2013.

Baldy S., Matka Boża Opolska, Opole 1984.

Die Tragödie Schlesiens 1945/1946 [Tragedia Śląska], w: Dokumenten unter besonderer Berücksichtigung des Erzbistums Breslau [Dokumenty ze szczególnym uwzględnieniem arcybiskupstwa wrocławskiego], red. J. Kaps, Monachium 1952/1953.

Jackowski A., Pielgrzymowanie, Wrocław 1998.

Krzyż Górników, red. A. Burzyński A., Katowice 1996.

Lampa M., „Wujkowy kościół”, Katowice 2010.

Marecki J, Zakony męskie w Polsce, Kraków 1997.

Marek F. A., Tragedia górnośląska, Opole 1989.

Miejsca święte Rzeczypospolitej, red. A. Jackowski, Kraków 1998.

Muzeum Izba Pamięci KWK „Wujek”, red. R. Ciupa, Katowice 2012.

Nora P., Czas pamięci, „Res Publica Nowa” 2001, nr 7.

Nora P., W poszukiwaniu europejskich miejsc pamięci, „Borussia. Kultura. Historia. Literatura” 2007, nr 41.

Smith A. D., National Identity, London 1991.

Tragedia Górnośląska, Bezpłatny dodatek do Gościa Niedzielnego, 25 I 2015

70. rocznica Tragedii Górnośląskiej, Dodatek do Gazety Wyborczej, 13 II 2015.

1945: Wokół Tragedii Górnośląskiej, Dodatek przygotowywany z Urzędem Marszałkowskim Województwa Śląskiego, Dziennik Zachodni, 20 X 2015.

Szacka B., Szpociński A., Kwiatkowski P.T., Społeczeństwo polskie wobec przeszłości. Prezentacja wyników badań, 2004. Raport udostępniony przez autora

Szpociński A., Miejsca pamięci (lieux de memoire), „Teksty Drugie”, 2008 nr 4.

Śląskie Centrum Wolności i Solidarności – ulotka informacyjna.

Pawlik J., Przewodnik piekarski, Katowice 1985.

Popiołek K., Tragedia Śląska w czasie rewolucji husyckiej 1419-1435, Warszawa 1947.

Wycisło J., Sanktuarium Matki Bożej w Piekarach Śląskich, Katowice 1991.

## **Źródła on-line**

Kubica B., Przed nimi 115 km: <http://dziennikzachodni.pl/artykul/4712724>

Jan Paweł II, Homilia w czasie Mszy św. odprawionej pod szczytem Jasnej Góry 4.6.1979 r: <http://mateusz.pl/jp99/pp/1979/>

Kontny P, Bóg przychodzi do Ślązoków przez Piekary: <http://katowice.gosc.pl/doc/2698316>

Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski: <http://kosciol.wiara.pl/doc/490242>

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 14 kwietnia 2004 roku:

[http://www.swanna.pl/sankt\\_pomnik.htm](http://www.swanna.pl/sankt_pomnik.htm)

W czwartek wyruszy 369 Gliwicka Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę:

<http://www.tubagliwic.pl/aktualności/czytaj/760>

Tomoń S., Piesza pielgrzymka gliwicka – jedna z najstarszych:

<http://www.jasnagora.com/news.php?ID=8130>



prof. zw. dr hab. Ewa Chojecka

## Modernizm

Kierunki nowoczesności w okresie międzywojennym na obszarze województwa śląskiego. Określanie sztuki architektonicznej XX wieku pojmowanej w kategoriach nowoczesności powstało w opozycji do norm dawnych, zwłaszcza XIX-wiecznego historyzmu. Nowe kierunki w obrębie architektury oraz przedmiotów codziennego użytku (pojawia się pojęcie design) stosują nowe zasady projektowania i nowe kategorie estetyczne.

Termin „modernizm” bywa wieloznaczny. Niektórzy pojmują go szeroko, obejmując tym także zjawiska sztuki początku XX wieku w kręgu tak zwanego art nouveau, inni skupiają się tylko na nurtach okresu międzywojennego (1922-1939), zdominowanych przez radykalny funkcjonalizm inspirowany wzorami Le Corbusiera, twórców holenderskich i środowiskiem niemieckiego Bauhausu.

Modernizm posiada szereg nurtów i odmian, które wszakże dadzą się sprowadzić do pewnych cech wspólnych.

Są to:

- wymóg prostoty i funkcjonalności,
- prosta kubizująca forma, brak ornamentacji,
- asymetryczne zestawianie poszczególnych członów budowli.

Posługiwano się nowymi technologiami: konstrukcji stalowych i stalowo-betonowych umożliwiającymi wznoszenie pierwszych wieżowców. Pojawia się na tym tle hasło propagandowe o ich „amerykańskości”. Rzecz sprowadzana była do lapidarnego hasła „form follows function” (forma idzie za funkcją). Architektura modernizmu niepozbawiona była, zwłaszcza w swym początkowym okresie, silnych akcentów socjalnych – idea szerokiego dostępu do nowej architektury jako gwaranta godnego życia znajdowała szeroki rezonans.

Architektura tworzyła gładkie ściany, często bez tradycyjnych podziałów i artykulacji, niekiedy obok form kubizujących wprowadzano kształty płynne, opływowe, imitujące „okrętowość” (streamlined). Stosowano linearne ciągi okien, powszechne były płaskie dachy. Projektowanie wnętrza skupiało się także na wymogu prostoty i funkcjonalności, tak przestrzeni, jak mebli i wyposażenia. Myślą przewodnią było zawołanie „less is more” (mniej znaczy więcej). Modernizm przypada głównie na międzywojnie, przy czym wiele z elementów stworzonych w tamtym czasie znalazło

kontynuację w czasach powojennych. W województwie śląskim w jego obecnym kształcie odnajdujemy dzieła modernizmu dwójakiego rodzaju: te wyrosłe z tradycji II Rzeczypospolitej (Katowice, Chorzów, Bielsko, Cieszyn, także tereny ówczesnych województw kieleckiego i krakowskiego) a ponadto nieco inne z ówczesnego obszaru Republiki Weimarskiej (Bytom, Zabrze, Gliwice, Racibórz). Temat modernizmu na Górnym Śląsku jest od kilku dziesięcioleci przedmiotem rosnącego zainteresowania i współcześnie stanowi ważny element regionalnej kulturowej tożsamości. Nie zawsze tak było. W dobie PRL nie ceniono tej sztuki. Władze i ich polityka kulturalna promowały oficjalnie tak zwany socrealizm, co wszakże okazało się nietrwałe. Proces przywracania pamięci o dokonaniach międzywojennego modernizmu szedł w parze z przywracaniem pamięci o II RP, co rozpoczęło się stopniowo już w latach 80-tych XX wieku. Wtedy to w Zakładzie Historii Sztuki Uniwersytetu Śląskiego powstała pionierska wtedy praca Waldemara Odorowskiego o nowoczesnej architekturze Katowic w latach 1922-1939, wydana dwukrotnie w roku 1994 i w roku 2013. Już w 1987 roku ukazała się praca o architekturze Bielska-Białej (druga edycja 1994) pióra Ewy Chojeckiej zawierająca rozdział o nowoczesnym modernizmie. Dzieło zbiorowe Sztuka Górnego Śląska od średniowiecza do końca XX wieku, (2004; 2009) mocno wydobywa nurty modernizmu. Potem rzecz potoczyła się lawinowo. Obecnie dysponujemy wieloma znakomitymi opracowaniami w wielu perspektywach pokazującymi zjawiska modernizmu: nurty stylistyczne, indywidualności twórców, lokalne specyfiki poszczególnych miast, uwarunkowania socjalne, obyczajowe, gospodarcze, systemy inwestycyjne, aspekty planowania urbanistycznego, odniesienia do zjawisk szerszych, krajowych i europejskich. Najnowsze z nich podajemy w zestawie bibliograficznym poniżej.

Z tego bogactwa przemyśleń badawczych pragniemy na tym miejscu skupić uwagę na kilku najnowszych, dla obecnego województwa reprezentatywnych. I tak w roku 2012 ukazała się praca Przemysława Czernka „Szlakiem cieszyńskiej moderny”. Obejmuje modernizm szeroko rozumiany, także ten z początku XX wieku, nasycony elementami secesyjnymi. Praca zawiera zjawiska modernizmu w Cieszynie obustronnie, po polskiej i czechosłowackiej stronie granicy na Olzie, dzielącej miasto po I wojnie. W tym samym roku wychodzi dokumentacyjny, źródłowo opracowany „Słownik architektów, inżynierów i budowniczych związanych z Katowicami w okresie międzywojennym” Anety Borowik, nieocenione źródło informacji szczegółowych o twórcach i ich dziełach. W 2013 roku ukazują się materiały dwóch ważnych sesji naukowych z 2006 i 2010 roku w Katedrze Historii i Teorii Architektury Politechniki

Śląskiej w Gliwicach pod redakcją Ryszarda Nakoniecznego i Justyny Wojtas-Swoszowskiej „Oblicza modernizmu w architekturze...” poszerzające naszą perspektywę o zagadnienia ogólnokrajowe i międzynarodowe. W tym samym roku Beate Stoertkuhl w obszernej monografii „Moderne Architektur in Schlesien 1900-1939” prezentuje wiele wątków modernizmu na całym Śląsku, w tym Górnym i Dolnym pospołu. Z kolei w serii „Modernizmy. Architektura nowoczesności w II Rzeczypospolitej”, zainicjowanej jako projekt badawczy mający obejmować wszystkie regiony kraju, w tomie drugim pod redakcją Andrzeja Szczęskiego: „Katowice i województwo śląskie” (wydanym w Krakowie 2014) znajdujemy zbiór opracowań środowisk, zespołów budowli o kluczowym znaczeniu w kontekście ogólnopolskim. Wreszcie w 2015 Anna Syska i Tomasz Kielkowski wydają starannie zestawiony popularyzatorski przewodnik po architekturze modernizmu (tym razem znowu rygorystycznie zawężonym do czystego funkcjonalizmu) na obszarze aktualnego województwa śląskiego, uwzględniając także tereny nie śląskie: dawnego województwa kieleckiego (Częstochowa) i krakowskiego Jaworzno, Białą, Żywiec). Nie tu miejsce aby powtarzać zawarte tam informacje. Pragniemy zwrócić uwagę na dzieła i zespoły modernizmu najbardziej znaczące i reprezentatywne, odsyłając po resztę do wymienionych wyżej, najnowszych publikacji. Modernizm w obecnym województwie śląskim posiada własną geografę i obszary szczególnego zagęszczenia, także terytorialne odmienności. Do dziś czytelny jest podział na obszary oddzielone w dobie międzywojennej podziałem politycznych granic: II Rzeczypospolitej i Republiki Weimarskiej. Po stronie polskiej (środowiska Cieszyna, Bielska, Wisły, Katowic, Chorzowa) po wstępnym okresie pewnego niezdecydowania, wyrażającego się nowoczesnością z elementami dyskretnego klasycyzmu obserwujemy niemal eksplozję radykalnego stylu międzynarodowego modernizmu, owego źródła hasła „amerykańskości”, czy „polskiego Chicago”. Z kolei za ówczesną granicą (Bytom, Zabrze, Gliwice, Racibórz) modernizm zabarwiony jest akcentami ekspresjonizmu, z zastosowaniem architektury ceglanej (cegły klinkerowej), odwołującej się ewidentnie do pamięci familoka, czego po polskiej stronie nie było.

Obydwa nurty modernizmu tamtego czasu jawią się dzisiaj jako nie do końca spełnione. Po stronie niemieckiej modernizm przerwany zostaje przez powstanie III Rzeszy (1933), pryncypialnie temu kierunkowi artystycznemu wrogiej, po stronie polskiej przez wybuch wojny w 1939 roku. Współcześnie oglądamy obydwa nurty modernizmu ujęte w granicach aktualnego województwa. Modernizm znalazł zastosowanie powszechne we wszystkich gatunkach architektury: tych niewielkich skromnych domach

mieszkalnych, budynkach urzędów i szkół, gmachach reprezentacyjnych, a także w architekturze sakralnej. Mimo swych programowo ascetycznych zasad komponowania bryły, radykalnej prostoty funkcjonalnych wnętrz i oszczędności detalu, powstał świat form niepowtarzalnych w swym wyrazie, jednoznacznie rozpoznawalnych. Modernizm łączył w sobie wizjonerskie nadzieje dobrej przyszłości osadzone w ówczesnych koncepcjach społecznych. Utopijność tych idei miała brutalnie skorygować dalsza historia. A jednak coś z tamtego przesłania przetrwało, kiedy współcześnie pojmujemy modernizm jako niezbywalną komponentę naszej dzisiejszej kulturowej tożsamości.

W województwie śląskim centrum modernizmu skupione jest niewątpliwie w Katowicach. Introdukcję stanowi monumentalne założenie Urzędu Wojewódzkiego i Sejmu Śląskiego (1923-1929) utrzymane jeszcze w pewnych tradycyjnych formach zwanych niekiedy „nowoczesnym klasycyzmem”. W podobnym, acz bardziej uproszczonym duchu form jawi się gmach Syndykatu Polskich Hut Żelaznych (1928). Koniec lat dwudziestych i lata trzydzieste XX wieku, to czas powstawania dziesiątków dzieł jednoznacznie osadzonych w modernizmie w wydaniu radykalnego funkcjonalizmu. Są to domy mieszkalne i wille, kolonie domów robotniczych (Załęże), szkoły, słynne Śląskie Techniczne Zakłady Naukowe (1928), wieżowiec Urzędu Skarbowego (1929-1930) siedziba Magistratu (1929), kościół garnizonowy (1930) i kościół Opatrzności Bożej (1929-1930), Muzeum Śląskie (1934-1939, zniszczone podczas wojny), Urzędy Niezespalone (1935-1936), Polskie Radio (1938), żeby wymienić tylko kilka najważniejszych. W miarę upływu czasu forma tych dzieł stawała się coraz bardziej zwarta, radykalnie funkcjonalistyczna. Podobnie działo się w Chorzowie, drugim po Katowicach ośrodku modernizmu. Monumentalna Komunalna Kasa Oszczędności, kolejny wieżowiec (1935-1937), kolonia domów dla pracowników słynnych chorzowskich zakładów Azotowych, (1930), kościół Serca Jezusowego (1937-1939) tworzą ciekawą modernistyczną polifonię. Z kolei w Bielsku pojawia się „agresywna”, opływowa sylweta szkoły „Grażynki” (1934-1939), wytworny Bank Polski (1928-1931), oraz Bank KKO z wielkim witrażem (1936-1938). Awangardowe kształty posiadają także wznoszone wtedy w Beskidach sanatoria: w Bystrej (1936-1948) i Istebnej (1931-1937), Całe centrum Wisły formowane jest modernistycznie (1935-1937), a na pobliskim Zadnim Groniu powstaje Zamek Prezydenta RP (1929-1931) łączący tradycyjne elementy architektury z awangardowym meblizmem i polichromią Andrzeja Pronaszki.

Modernizm na obszarze ówczesnych ziem niemieckich cechuje nieco odmienna nuta: biel ścian zastępowano często ostentacyjnie rudymi powierzchniami krytymi cegłą

klinkierową, jak w Szkole Rzemiosł Budowlanych w Bytomiu (1926-1929). Z kolei gmach bytomskiego Muzeum Górnosląskiego (1929-1930) konstruowano z widocznej sieci żelbetowych podziałów, dołem podciętych i tworzących ową charakterystyczną kolumnadę. Rotunda bytomskiego kościoła Podwyższenia Krzyża (1936-1937) z graniastą wieżą tworzy bardzo indywidualnie formowany rozdział miejscowego modernizmu. Swoiste oblicze modernizmu reprezentuje Zabrze, gdzie także często posługiwano się okładziną ceglana. Godny uwagi jest tutaj Miejski Zakład Kąpielowy (1927-1929), kościół i klasztor Kamilianów (1926-1929), budynek policji (1928-1933), liczne domy mieszkalne, nade wszystko zaś wspinały kościół św. Józefa (1930-1931), dzieło Dominikusa Boehma, gdzie odnajdujemy aluzje do tradycji antycznej, średniowiecznej, także industrialnej, zatem o bardzo własnym, wyjątkowym wyrazie. W Gliwicach na czoło wysuwa się bez wątpienia niewielki rozmiarami Dom Jedwabiu Erwina Weichmanna (1921-1922), wczesne dzieło debiutującego Ericha Mendelsohna, który w dalszych latach zdobywał światową renomę. Jego gliwickie dzieło ze swymi ekspresyjnymi kontrastami gładzi ścian, przeprutyh stref okiennych i masywnych gzymsów tworzy niepowtarzalny efekt przestrzenny. Nie doczekał się realizacji ówczesny wielki plan połączenia i nowoczesnego modernistycznego uformowania trzech miast: Gliwic, Zabrze i Bytomia i zespolenia ich w jeden organizm miejski. Nad projektami tymi (1928) pracowali czołowi architekci: Max Berg, Paul Bonatz, Hans Poelzig. Wypadki po 1933 roku projekty te przekreśliły. Obydwa obszary górnośląskiego modernizmu doby międzywojnia – polski i niemiecki – w latach po II wojnie znalazły się w granicach obecnego województwa śląskiego i pojmowane są jako wspólne dziedzictwo modernizmu. Ich echa i inspiracje odnajdujemy także w dziełach tworzonych w drugiej połowie XX wieku aż po czasy nam współczesne.

## **Bibliografia**

Syska A., Kielkowski T., Styl gotycki wyklucza się. Międzywojenna architektura w województwie śląskim, Katowice 2015.

Modernizmy. Architektura nowoczesności w II Rzeczypospolitej, w: Katowice i województwo śląskie, red. A. Szczerski, t. 2. Kraków 2014.

Stoertkuhl B., Moderne Architektur in Schlesien 1900-1939. Baukultur und Politik, Muenchen 2013.

Oblicza modernizmu w architekturze. Paradygmat luksusu w architekturze modernizmu XX wieku. "Trójgłowy smok". Architektura dwudziestolecia międzywojennego na Górnym Śląsku (1922-1939), red. R. Nakonieczny, J. Wojtas-Swoszowska, Katowice 2013.

Borowik A., Słownik architektów, inżynierów i budowniczych związanych z Katowicami w okresie międzywojennym, Katowice 2012.

Odorowski W., Architektura Katowic w latach międzywojennych 1922-1939, Katowice 1994; 2013.

Czernek P., Modern. Szlakiem cieszyńskiej moderny, Cieszyn 2012.

Chojecka E., Gorzelik J., Kozina I., Szczyпка-Gwiazda B., Sztuka Górnego Śląska od średniowiecza do końca XX wieku, Katowice 2004, 2009.

Szczyпка-Gwiazda B., Pomiędzy praktyką a utopią. Trójmiasto Bytom–Zabrze–Gliwice jako przykład koncepcji miasta przemysłowego czasów Republiki Weimarskiej. Prace naukowe UŚ, nr. 2164, Katowice 2003.

Jodliński L., Dom Tekstylny Weichmanna w Gliwicach. Nieznane dzieło Ericha Mendelsohna, Gliwice 2004.

Chojecka E., Miasto jako dzieło sztuki. Architektura i urbanistyka Bielska-Białej do 1939 roku, Bielsko-Biała 1987, 1994.

dr Anna Musialik

## **Naczelna Rada Ludowa**

Organ władzy polskiej utworzony 30 sierpnia 1921 roku, który powstał na terenie plebiscytowym po zakończeniu III powstania śląskiego. Polski Komisariat Plebiscytowy oraz Naczelna Władza na Górnym Śląsku znajdowały się wówczas już w okresie likwidacji. Naczelna Rada Ludowa na Górnym Śląsku (NRL) reprezentowała Polaków z byłego pruskiego Górnego Śląska wobec: władz niemieckich, Międzysojusznicy Komisji Rządzącej i Plebiscytowej oraz rządu Rzeczypospolitej Polskiej. Siedziba NRL znajdowała się początkowo w hotelu „Lomnitz” w Bytomiu, a po ogłoszeniu decyzji w sprawie podziału Górnego Śląska (październik 1921) przeniesiono ją do Katowic (hotel „Deutsches Haus”).

### **1. Skład personalny**

Kierownictwo NRL objął 4-osobowy Wydział Wykonawczy w składzie: przewodniczący Józef Rymer, jego zastępcy Wilhelm Bobek i Karl Ogorek oraz sekretarz Józef Grzegorzek. Pierwotny skład NRL tworzyło 12 osób, będących reprezentantami różnych partii politycznych: Narodowa Partia Robotnicza (NPR) – Józef Rymer, Alfons Górnik, Michał Grajek, Teodor Kubina, Ignacy Sikora; Polska Partia Socjalistyczna (PPS) – Emil Caspari, Wilhelm Bobek, Józef Wiechuła; Chrześcijańskie Zjednoczenie Ludowe (ChZL) – Jan Kowalczyk, Józef Grzegorzek; Oberschlesische Volkspartei (OV) – Karl Ogorek (zastąpiony w XII 1921 przez Johanna Piprka) i Werner (zastąpiony wkrótce przez Augusta Potempę). Przygotowano również jedno miejsce dla przedstawiciela Polskiego Stronnictwa Ludowego (PSL), na wniosek partii wyrażono jednak zgodę na 2 mandaty (Franciszek Lerch, który w X 1921 oddał swoje miejsce Andrzejowi Zajączowi oraz Feliks Kupilas, na rzecz którego ustąpił A. Potempa). Do NRL dołączył także bezpartyjny Konstanty Wolny.

### **2. Struktura organizacyjna**

Omawiając funkcjonowanie NRL Jan Przewłocki zwraca uwagę na dwa główne etapy jej działalności:

W pierwszej fazie istotne znaczenie miało mobilizowanie ludności polskiej do manifestowania swych uczuć narodowych, a także aktywny udział w obradach genewskich poprzez swoich delegatów bądź też poprzez przesyłanie tam odpowiednich not i protestów ludności. W drugiej fazie na czoło zagadnień w działalności NRL wybiła się kwestia przygotowania administracji na polskiej części Górnego Śląska i prace związane z przejęciem tego terenu. Istotne znaczenie miał również udział przedstawicieli i delegatów tej instytucji w polsko – niemieckich negocjacjach w Genewie i na Górnym Śląsku. Przez cały okres działalności NRL zawsze aktualnym problemem było zagadnienie utrzymania spokoju i bezpieczeństwa ludności.<sup>1</sup>

Zadania te NRL wypełniała dzięki istnieniu kilkunastu wydziałów, kontynuujących pracę organizacji działających w okresie plebiscytowym: Polskiego Komisarjatu Plebiscytowego i Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku. W ramach NRL powstały następujące jednostki<sup>2</sup>:

### **1. Wydział Prezydialny**

Naczelnik wydziału – dr Władysław Borth, a następnie dr Włodzimierz Dąbrowski. Komórka ta koordynowała pracę pozostałych wydziałów NRL oraz reprezentowała Radę na zewnątrz. W jej obrębie istniały referaty: dyplomatyczny (kierownik - Adam Żółtowski), prasowy (kierownik - Edward Rybarz, a następnie Jan Przybyła), gospodarczy (kierownik - Paweł Zagóra, a następnie Adam Maske i Wiktor Ryszka), personalny (kierownik – Jan Stera) oraz biblioteka (Konstanty Prus). O działalności NRL i wydarzeniach na Górnym Śląsku informowało wydawane przez Wydział Prezydialny w języku francuskim czasopismo „Le Messenger de Haute Silésie” (redaktor – dr Jan Górski).

### **2. Wydział Administracyjny – Samorządowy**

Naczelnik wydziału – Paweł Kempka. Jednostka ta odpowiedzialna była za zorganizowanie administracji krajowej, powiatowej i komunalnej oraz sprawowała nadzór nad granicami krajów, powiatów i gmin. 18 października 1921 roku, NRL podjęła uchwałę w sprawie utworzenia powiatów: katowickiego, zabrskiego (który otrzymał wkrótce nazwę: rudzki), bytomskiego (nazwany później świętochłowickim), tarnogórskiego, lublinieckiego, pszczyńskiego i rybnickiego.

### **3. Wydział Rolnictwa, Leśnictwa i Domen Państwowych**

Naczelnik wydziału – Kazimierz Niegolewski. Celem pracy wydziału było przygotowanie administracji dla spraw rolnictwa, weterynarii i leśnictwa, a także kontrola przechodzących do rąk polskich dóbr państwowych.

---

<sup>1</sup> J. Przewłocki, Zarys działalności Naczelnej Rady Ludowej na Górnym Śląsku (lipiec 1921-czerwiec 1922), „Zaranie Śląskie” 1969, z. 2, s. 177-178.

<sup>2</sup> Struktura NRL była zmienna.



#### **4. Wydział Przemysłu i Handlu**

Naczelnik wydziału – inż. Józef Kiedroń, a następnie inż. Szymon Rudowski. Zadaniem tej sekcji było nadzorowanie spraw związanych z przejęciem z rąk niemieckich przemysłu i handlu.

#### **5. Wydział Wyznań Religijnych**

Naczelnik wydziału – ks. dr Michał Lewek. Komórka ta odpowiedzialna była za przygotowanie polskiej administracji kościelnej i uniezależnienie jej od diecezji wrocławskiej. Nastąpiło to w listopadzie 1922 r. wskutek mianowania (przez papieża Piusa XI) ks. Augusta Hlonda administratorem apostolskim na polskiej części Górnego Śląska. Warto zaznaczyć, że Wydział Wyznań Religijnych rozpatrywał sprawy związane nie tylko z wyznaniem katolickim, ale również ewangelickim i mojżeszowym.

#### **6. Wydział Zdrowia Publicznego**

Naczelnik wydziału – dr Józef Rostek. Jednym z najważniejszych zadań tej komórki była organizacja administracji polskiej służby zdrowia. Referat ten sprawował również nadzór nad szpitalami, zakładami psychiatrycznymi, aptekami i drogeriami. Przygotowywano nominacje dla Polaków, mających objąć stanowiska lekarzy powiatowych w województwie śląskim, prowadzono również rejestr lekarzy, pielęgniarek i akuserek.

#### **7. Wydział Skarbowy**

Naczelnik wydziału – Antoni Pawlita. Preliminarz NRL pokrywał Skarb Państwa (podatki wpływały wówczas na rzecz Komisji Międzysojusznicej, w związku z czym NRL nie posiadała własnych dochodów). Kontakty NRL z Ministerstwem Skarbu realizowane były za pośrednictwem delegata Ministerstwa, dr Mariana Cyrusa-Sobolewskiego.

W związku z opuszczeniem polskiej części Śląska przez niemieckich urzędników skarbowych, konieczne stało się przeszkolenie nowej kadry. Podczas zorganizowanych kursów kwalifikacje zawodowe zdobywali kandydaci do pracy w urzędach skarbowych i służbie celnej. Siedzibą utworzonej Dyrekcji Cel, administrującej wpływami celnymi z obszaru województwa śląskiego, stały się Mysłowice.

#### **8. Wydział Oświecenia Publicznego**

Naczelnik wydziału – Ignacy Stein, a następnie dr Jan Kopiec. Celem pracy wydziału była organizacja głównych zarysów ustroju szkolnictwa polskiego. Sekcja ta zmierzyć

się musiała przede wszystkim z problemami personalnymi. Niewystarczająca liczba nauczycieli powodowała, że stanowiska dyrektorów gimnazjalnych powierzano zazwyczaj księżom. Do realizacji przyjęto programy nauczania szkół z województwa poznańskiego, ponieważ w największym stopniu odpowiadały one ówczesnym warunkom.

## **9. Wydział Pracy i Opieki Społecznej**

Naczelnik wydziału – dr Władysław Borth. W ramach tej sekcji zorganizowano cztery oddziały:

- Oddział Ochrony Pracy (opracowywał projekty ustaw i rozporządzeń dla województwa śląskiego w zakresie ochrony pracy);
- Oddział Ubezpieczeń Społecznych (przygotowywał ustawy i rozporządzenia dotyczące ubezpieczeń społecznych oraz organizował urzędy ubezpieczeń społecznych w polskiej części Górnego Śląska);
- Oddział Rent Wojskowych i Powstańczych (rozpatrywał sprawy dotyczące rent wojskowych i powstańczych);
- Oddział Emigracyjny (zajmował się sprawami uchodźców i emigracji; w okresie wydalania ludności polskiej z niemieckiej części Śląska, tzn. V – lipca 1922 roku, funkcjonował w ówczesnej Królewskiej Hucie, Urząd Emigracyjny, kierowany przez Stanisława Krusza, natomiast w wielu innych miejscowościach - ekspozytury emigracyjne).

Z inicjatywy wydziału utworzono Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Królewskiej Hucie, składający się z Wydziału ubezpieczeń od wypadków (w miejsce istniejących uprzednio tzw. Berufsgenossenschaften, ubezpieczających pracowników fizycznych), Wydziału ubezpieczeń od niezdolności do pracy (tzn. w przypadku starości i inwalidztwa) i Wydziału ubezpieczeń pracowników umysłowych (ubezpieczonych dotychczas w Versicherungsanstalt für Angestellte w Berlinie). Powołano również Wyższy Urząd Ubezpieczeń Społecznych w Mysłowicach i Trybunał Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach, który otrzymał następnie nazwę Wojewódzkiego Urzędu Ubezpieczeń Społecznych (zastąpił on funkcjonujący dotychczas Reichsversicherungsamt w Berlinie).

## 10. Wydział Apropowizacyjny

Naczelnik wydziału – Stanisław Ficowski. Pracownicy tej sekcji czuwali nad dostarczaniem mieszkańcom Górnego Śląska produktów żywnościowych i artykułów pierwszej potrzeby.

## 11. Wydział Kolejowy

Naczelnik wydziału – dr Franciszek Wilczek. Zadaniem wydziału było przygotowanie polskiej administracji kolejowej na terenie Górnego Śląska i połączenie jej z administracją kolejową w reszcie kraju. Zadbano o wyszkolenie odpowiedniej kadry — 300 kolejarzy wzięło udział w kursie zorganizowanym przy Dyrekcji Poznańskiej Polskich Kolei Państwowych.

W ramach Wydziału Kolejowego utworzono szereg komórek:

- decernat ogólnopersonalny (Ratajewski)
- decernat specjalnych spraw personalnych (Fojcik)
- decernat przewozowy (Wąsik)
- decernat prawniczy (dr Wilczek)
- decernat ruchu towarowego (Janda)
- decernat drogowy (Ruciński)
- decernat sygnalizacji (Widuch)
- decernat finansowy (dr Sokołowski)
- decernat taryfowy (dr Lelito)
- decernat prawniczy (dr Dankiewicz)
- decernat wąskotorówek (Klus)
- decernat trakcji (inż. Rybicki)
- decernat zasobów (inż. Paczkowski)
- decernat ruchu ogólnego (Stabiński)
- decernat ruchu osobowego (Radost)
- decernat drogowy (inż. Paliszewski)
- decernat kontroli dochodów (Mokrański)

Wydział Kolejowy utrzymywał stały kontakt ze zorganizowanym podczas plebiscytu Związkiem Zawodowym Kolejarzy Zjednoczenia Zawodowego Polskiego.

Trzeba zauważyć, że organizatorzy kolejnictwa na polskiej części Górnego Śląska borykać się musieli z licznymi trudnościami. Poza problemami wynikającymi z braku odpowiednio wyszkolonej kadry, pojawiły się także kłopoty będące konsekwencją

rozstrzygnięcia plebiscytowego, a więc, jak podaje Bogusław Dobrzycki, „poprzecznianina w kilkunastu miejscach linii kolejowych, konieczność utworzenia w przeciętych miejscach stacji granicznych dla cła i paszportów, brak warsztatów, głównych oaz magazynów dla materiałów reperacyjnych”<sup>3</sup>.

## **12. Wydział Poczty i Telegrafów**

Naczelnik wydziału – mgr Leonard Kunze. Ustawiczne szkolenie kandydatów do pracy na poczcie pozwoliło zachować ciągłość pracy urzędów pocztowych po przyłączeniu części Górnego Śląska do Polski. W Katowicach utworzono Inspektorat Poczty (przekształcony następnie w Okręgową Dyрекcję Poczty i Telegrafów), któremu podlegały wszystkie urzędy pocztowe województwa śląskiego.

## **13. Wydział Bezpieczeństwa Publicznego**

Naczelnik wydziału – Stanisław Krzyżanowski. W ramach tej jednostki utworzono dwie sekcje:

- Sekcja Bezpieczeństwa – kierowana przez płk Stanisława Modnickiego. Jej zadaniem było zapewnienie bezpieczeństwa publicznego. Uzgodniono, że na terenie województwa śląskiego zorganizowana zostanie policja śląska (przyjęto, z niewielkimi zmianami, ustawę o organizacji Policji Państwowej Polskiej). Kandydaci do służby szkoleni byli podczas kursów w Cieszynie.
- Referat Polityczny – w ramach tej sekcji (zorganizowanej przez Stanisława Brodniewicza) prowadzono działalność wywiadowczą.

## **14. Wydział Polityczno – Prasowy**

Naczelnik wydziału – dr Jan Górski. Jednostka ta kontynuowała pracę Wydziału Prasowego PKPleB.

# **3. Polskie sądownictwo na Górnym Śląsku**

Początki polskiego sądownictwa na przyznanej Rzeczypospolitej części Górnego Śląska sięgają plebiscytu. Już w 1920 roku, Władysław Borth, Tadeusz Stark i Jarosław Czarliński, świadomi braków kadrowych, zorganizowali kursy dla przyszłych prokuratorów. Przeszkolono również kandydatów do pracy biurowej w sądownictwie. W związku z niedoborem sędziów postanowiono powoływać tzw. sędziów pokoju — starszych, zasłużonych obywateli, którzy mieli orzekać do czasu obsadzenia stanowisk przez

---

<sup>3</sup> B. Dobrzycki, Rys historyczny przejścia polskich kolei na Górnym Śląsku, Warszawa [i in.] 1923, s. 61.

prawników. Przy Naczelnej Radzie Ludowej w Bytomiu utworzono w 1921 roku, Delegaturę Ministerstwa Sprawiedliwości. Pierwszym delegatem ministerstwa był Tadeusz Stark, prezes Sądu Apelacyjnego w Katowicach; następnie stanowisko to objął Adam Ruszczyński, prezes Sądu Okręgowego w Lesznie, a po nim - dr Feliks Bocheński, ówczesny prezes Sądu Okręgowego w Cieszynie. Na nim spoczęła odpowiedzialność przejęcia wymiaru sprawiedliwości z rąk niemieckich oraz zapewnienia wykwalifikowanej kadry na polskiej części Śląska. Przy Delegaturze powołano komisję śledczą (z prezesem Bocheńskim w roli przewodniczącego), której przedmiotem badań były sprawy z okresu powstań śląskich. Strona polska przejęła sądownictwo z rąk Komisji Międzysojusznicej dnia 12 kwietnia 1922 roku, na mocy układu polsko – niemieckiego, podpisanego przez pełnomocników rządów tych krajów: Zygmunta Seydę i Crusa.

#### **4. Likwidacja NRL**

Dnia 14 czerwca 1922 roku NRL uległa przekształceniu w urząd o nazwie Województwo Śląskie (następnie – Urząd Wojewódzki Śląski). Działalność swą NRL zakończyła w chwili powstania Śląskiej Rady Wojewódzkiej. Podsumowując jedenastomiesięczny okres pracy NRL, Jan Przewłocki zwraca uwagę przede wszystkim na jej osiągnięcia w zakresie przygotowania administracji przyszłego województwa śląskiego:

Godne szczególnego podkreślenia były osiągnięcia NRL w dziedzinie budowy administracji przyszłego województwa śląskiego. Mając na uwadze szczególne trudności kadrowe w dziedzinie administracji, trudny okres budowy tej administracji, osiągnięcia te należy uznać za poważny sukces. NRL skutecznie broniła interesów Polaków na terenie plebiscytowym, występując przeciwko terrorowi niemieckiemu, interweniując w Komisji Międzysojusznicej i na forum międzynarodowym. Pozytywne wyniki działalności NRL były możliwe do osiągnięcia przede wszystkim dzięki zdyscyplinowaniu całego obozu polskiego na Górnym Śląsku i jego troski o przyszły rozwój tej dzielnicy.<sup>4</sup>

#### **Bibliografia**

Bobek W., Działalność Naczelnej Rady Ludowej na G. Śl. w okresie poprzedzającym bezpośrednio przejęcie Górnego Śląska przez Polskę 1921-1922 r., w: Księga Pamiątkowa X-lecia Związku Urzędników Państwowych, Samorządowych i Komunalnych na Wojew. Śląskie Z.Z. W Katowicach, Katowice 1934, s. 48-78.

---

<sup>4</sup> J. Przewłocki, Zarys działalności Naczelnej Rady Ludowej..., s. 189.

- Borth W., Naczelna Rada Ludowa na Górnym Śląsku: wspomnienia, Opole 1980.
- Brożek K., Polska służba medyczna w powstaniach śląskich i plebiscycie 1918-1922, Opole 1973.
- Długajczyk E., Górny Śląsk po powstaniach i plebiscycie, Katowice 1977.
- Długajczyk E., Naczelna Rada Ludowa na Górnym Śląsku, w: Wywiad polski na Górnym Śląsku 1919-1922, Katowice 2001, s. 289-293.
- Długajczyk E., Z problemów organizacyjnych Naczelnej Rady Ludowej na Górnym Śląsku 1921-1922, „Zaranie Śląskie” 1971 z. 1, s. 135-150.
- Dobrzycki B., Rys historyczny przejęcia polskich kolei na Górnym Śląsku, Warszawa [i in.] 1923.
- Encyklopedia powstań śląskich, red. F. Hawranek, Opole 1982 (hasło: Naczelna Rada Ludowa na Górnym Śląsku).
- Inwentarz akt Naczelnej Rady Ludowej na Górnym Śląsku [1919] 1921-1922, oprac. E. Długajczyk, Warszawa 1970.
- Protokoły posiedzeń Naczelnej Rady Ludowej na Górnym Śląsku: teksty źródłowe (1921-1922), do druku przygot. E. Długajczyk, Opole 1977.
- Przewłocki J., Zarys działalności Naczelnej Rady Ludowej na Górnym Śląsku (lipiec 1921 – czerwiec 1922), „Zaranie Śląskie” 1969, z. 2, s. 169-190.
- Wanatowicz M. W., Historia społeczno-polityczna Górnego Śląska i Śląska Cieszyńskiego w latach 1918-1945, Katowice 1994.
- Wodziszłowski J., Przyczynek do historii polskiej poczty na Górnym Śląsku 1922-1932, [b.m., po 1932].

## **Źródła on-line**

Archiwum Państwowe w Katowicach: <http://www.szukajwarchiwach.pl/12/16/0/#tabZespol>

dr Mirosław Węcki

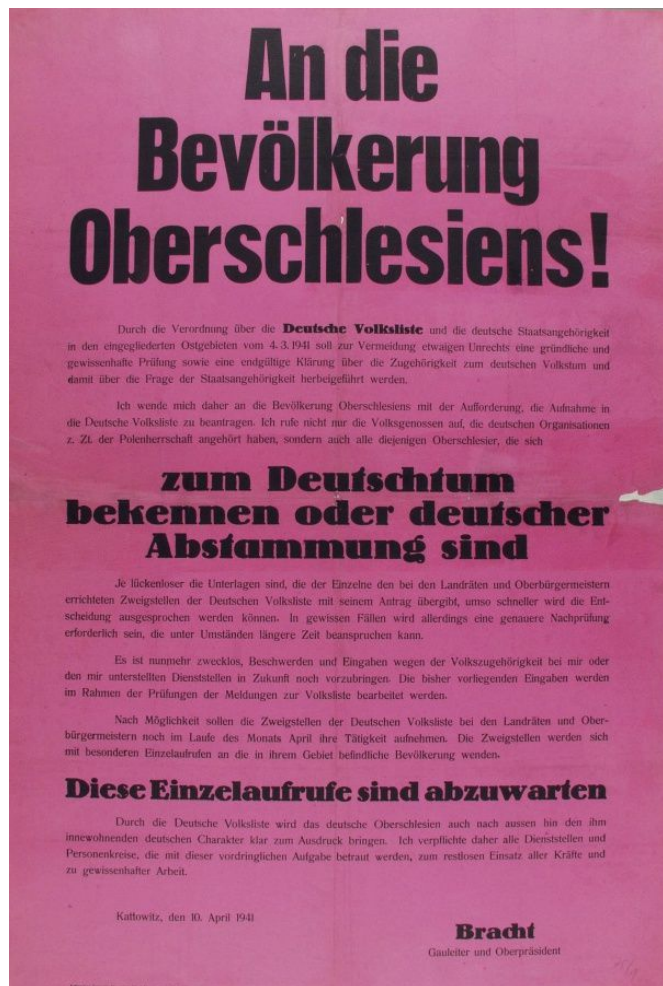
## Niemiecka Lista Narodowościowa

Niemiecka Lista Narodowościowa (Deutsche Volksliste) – administracyjne narzędzie nazistowskiej polityki narodowościowej na terenach okupowanych przez Trzecią Rzeszę podczas II wojny światowej.

### 1. Założenia i uwarunkowania nazistowskiej polityki narodowościowej na górnym śląsku w latach 1939-1940

Jeszcze przed wybuchem II wojny struktura narodowościowa terenów II Rzeczypospolitej stała się obiektem analiz władz nazistowskich. Część obywateli polskich (Górnoślązaków, Mazurów i Kaszubów) uznano wówczas za niemieckie grupy etniczne. Po kampanii wrześniowej zapadła decyzja o anektowaniu zachodnich ziem polskich, wodzących przed 1918 rokiem w skład Niemiec (Pomorze, Wielkopolska, województwo śląskie), do Trzeciej Rzeszy. Jednym z argumentów propagandowych mających uzasadnić aneksję była rzekoma niemiecka przynależność narodowościowa ich mieszkańców. Aneksja dokonała się na mocy dekretu Adolfa Hitlera z 8 października 1939

roku. Obszar przedwojennego województwa śląskiego wszedł w skład nowoutworzonej jednostki administracyjnej – rejencji katowickiej (Regierungsbezirk Kattowitz), która stała się częścią niemieckiej prowincji śląskiej (Provinz Schlesien). Inną, późniejszą konsekwencją aneksji było przyznanie obywatelstwa członkom mniejszości niemieckiej określanych



Obwieszczenie o wprowadzeniu DVL

mianem „Niemców etnicznych” (Volksdeutsche). Jednocześnie przystąpiono do selekcji narodowościowej i rasowej na terenach anektowanych. Pierwszą próbą urzędowego ustalenia stosunków etnicznych był policyjny spis ludności, zwany popularnie „palcówką” (od odcisku palca, który umieszczano na formularzach spisowych) przeprowadzony na przełomie lat 1939/1940.

Obszar	a. Narodowość	Niemiecka	Polska	Śląska	Czeska	Żydowska	Inne
	b. Język						
Była część pruska województwa śląskiego	a.	998 568 (94,97%)	50 005 (4,75%)	-	57 (0%)	1 908 (0,18%)	900 (0,08%)
	b.	818 076 (77,81%)	125 133 (11,9%)	105 655 (10,05%)	41 (0%)	520 (0,05%)	2 013 (0,19%)
Była część austriacka województwa śląskiego	a.	85 842 (16,62%)	215 061 (41,64%)	157 044 (30,41%)	46 661 (9,03%)	9 782 (1,89%)	2094 (0,41%)
	b.	75 691 (14,66%)	213 014 (41,24%)	182 788 (35,39%)	36 214 (7,01%)	7 580 (1,47%)	1 197 (0,23%)
Rejencja katowicka w całości	a.	1 089 600 (47,02%)	931 121 (40,18%)	157 057 (6,78%)	46 877 (2,02%)	88 746 (3,83%)	3 939 (0,17%)
	b.	897 812 (38,74%)	1 007 014 (43,45%)	288 445 (12,45%)	36 317 (1,57%)	83 642 (3,61%)	4 128 (0,18%)

**Wyniki „palcówki” na obszarze byłego województwa śląskiego. Źródło: I. Sroka, *Policyjny spis ludności w rejencji katowickiej (17-23 grudnia 1939 roku)*, „Zaranie Śląskie” 1969, z. 3, s. 368.**

Wyniki spisu na terenie byłego województwa śląskiego okazały się zaskakujące nawet dla władz niemieckich. Masowe deklarowanie narodowości niemieckiej przez ludność tego obszaru wynikała m.in. z zastraszenia nazistowskim terrorem oraz obawami przed wysiedleniami, które miały objąć Polaków. Przyjęta przez Górnoszlązaków strategia „maskowania” była zresztą popierana przez Kościół katolicki, który zyskał w tej mierze akceptację polskiego rządu emigracyjnego. Rok 1940 przyniósł kolejny etap realizacji nazistowskiej polityki narodowościowej. Wiązał się on częściowo z narastającym konfliktem pomiędzy poszczególnymi sektorami władzy Trzeciej Rzeszy. Jeszcze w 1939 roku zadanie germanizacji anektowanych terenów polskich w ciągu 10 lat Hitler powierzył najważniejszym lokalnym przedstawicielom władz partyjnych i państwowych. W przypadku Górnego Śląska funkcję taką pełnił gauleiter (kierownik okręgu partii nazistowskiej) i nadprezydent prowincji śląskiej – Josef Wagner. Jeszcze w październiku 1939 roku zwierzchność nad realizacją polityki narodowościowej uzyskał jednak Heinrich Himmler, który został mianowany Komisarzem Rzeszy ds. Umacniania Niemczyzny (Reichskommissar für die Festigung des deutschen Volkstums, w skrócie: RKF). Wagner dążył do masowej germanizacji Górnoszlązaków, po usunięciu Polaków i Żydów, opierając się na obowiązującej jeszcze w II Rzeszy polityce „germanizacji ludzi”. Himmler, opierający się na pryncypiach polityki rasowej, dążył do realizacji zarysowanej przez Hitlera zasady „germanizacji ziemi”, co zakładało bardziej restrykcyjną selekcję narodowościową. Po odwołaniu Wagnera ze Śląska



wiosną 1940 roku, przewagę zyskała koncepcja Himmlera. 12 września wydał on dekret o weryfikacji i wydzieleniu ludności na wcielonych terenach wschodnich (Erlass für die Überprüfung und Aussonderung der Bevölkerung in den eingegliederten Ostgebieten). Dekret zakładał m.in. możliwość germanizacji około 400-500 tys. mieszkańców pruskiej części byłego województwa śląskiego (określonych mianem Wasserpolen) oraz 120 tys. austriackiej części województwa (nazwanych „Ślązakami” – Scholnsaken). Reszta ludności uznana za Polaków miała zostać wysiedlona do Generalnego Gubernatorstwa (niezależnie od tego dekretu wysiedlenia Polaków i Żydów prowadzono już od 1939 roku). W dekreście zapowiedziano, że narzędziem administracyjnym selekcji narodowościowej miała być Niemiecka Lista Narodowościowa (Deutsche Volksliste, w skrócie: DVL) – wzorowana na rozwiązaniach wprowadzonych w Wielkopolsce przez gauleitera i namiestnika Arthura Greisera. Istotną rolę w tym procesie miały grać badania rasowe.

## 2. Podstawy prawne

4 marca 1941 roku ukazało się zarządzenie o Niemieckiej Liście Narodowościowej i niemieckim obywatelstwie na wcielonych terenach wschodnich (Verordnung über die Deutsche Volksliste und die deutsche Staatsangehörigkeit in den eingegliederten Ostgebieten vom 4. März 1941) sygnowane podpisami Wilhelma Fricka (ministra spraw wewnętrznych Rzeszy), Rudolfa Hessa (zastępcy Hitlera) i Heinricha Himmlera (jako RKF). Zarządzenie wprowadzało cztery grupy DVL, do których mieli być wpisywani mieszkańcy terenów

wcielonych do III Rzeszy. Grupa I – była przeznaczona dla członków mniejszości niemieckiej, którzy przed 1939 rokiem byli aktywistami niemieckich organizacji

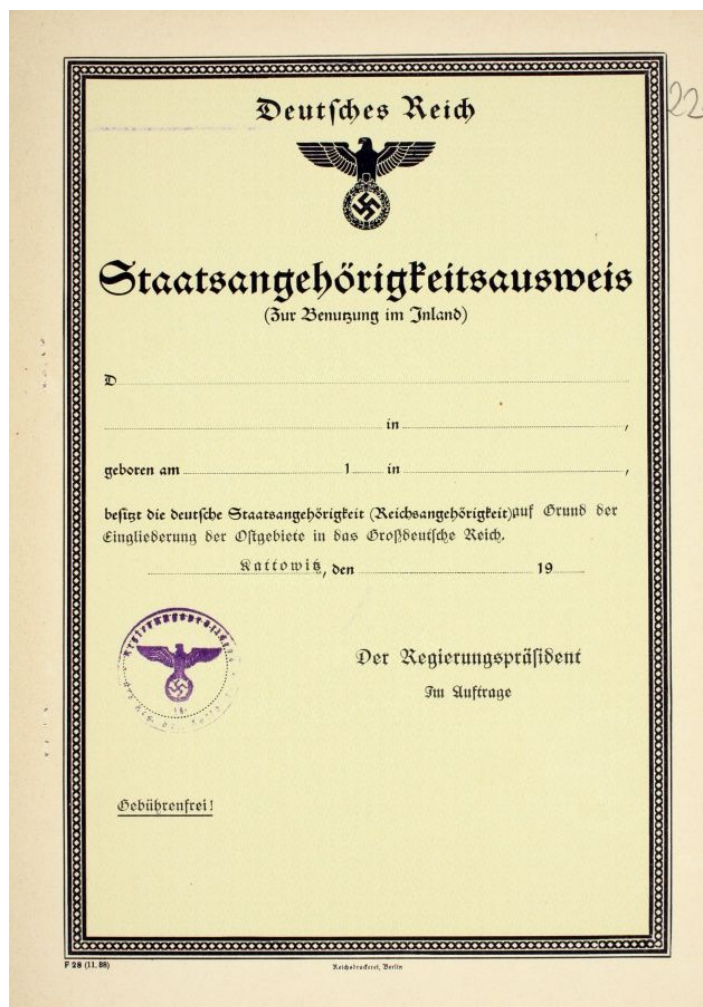


**Okładka dowodu osobistego dla osób zaliczonych do I i II grupy DVL**

politycznych, kulturalnych i kościelnych. Mieli oni otrzymać obywatelstwo niemieckie z mocą obowiązywania od 26 października 1939 roku. Cieszyli się pełnią praw przysługujących innym obywatelom Rzeszy (Reichsdeutsche) m.in. mogli być przyjmowani do NSDAP. Grupa II – do tej grupy wpisywano osoby o niewątpliwej narodowości niemieckiej, które jednak nie należały przed wojną do organizacji mniejszościowych. „Dwójkowcy” otrzymywali obywatelstwo i takie same prawa, jak osoby wpisane do grupy I. Wyjątkiem było członkostwo w NSDAP – przyjęcie do partii mogło nastąpić tylko drogą nadania jednostkowego. Osoby wpisane do I i II grupy otrzymywały dowody osobiste (Ausweise der DVL) w kolorze niebieskim z informacją o nadaniu im niemieckiego obywatelstwa. Grupa III – w tej grupie miały znaleźć się osoby, które mogły wykazać niemieckie pochodzenie i, pomimo powierzchownej polonizacji, wykazywały cechy gwarantujące ich ponowne zniemczenie. Wpisywać tu miano też osoby żyjące w związkach małżeńskich z Niemcami. Jak wykazała praktyka, grupa ta miała objąć większość rdzennych mieszkańców Górnego Śląska. Byli oni uznawani za ludność o niewykształconej świadomości narodowościowej – za „warstwę pośrednią” (Zwischenschicht), która miała być dopiero „przyciągnięta do Niemczyzny”. W myśl zarządzenia z marca 1941 roku członkowie tej grupy nie otrzymywali niemieckiego obywatelstwa (stawały się „podopiecznymi Rzeszy”), a zakończeniu wojny miały zostać wysiedlone do Niemiec w celu dalszej germanizacji. Ich mienie było konfiskowane i oddawane pod zarząd niemieckich powierników. „Trójkowcy” otrzymywali dowody osobiste w kolorze zielonym. Grupa IV – miała obejmować osoby pochodzenia niemieckiego, które spolonizowały się i przed 1939 rokiem aktywnie współpracowały z władzami polskimi. Nie otrzymywały one niemieckiego obywatelstwa. Tylko część tej grupy miała zasługiwać na zniemczenie i wysiedlenie w tym celu, po badaniach rasowych, do Rzeszy. W nieoficjalnych dokumentach grupa ta była określana mianem „renegatów”. Dowody osobiste grupy IV miały kolor czerwony. Poza DVL znalazły się osoby uznane za Polaków – miały być one wysiedlone do Generalnego Gubernatorstwa. Osoby ubiegające się o wpis na volkslistę zostały zobowiązane do wypełnienia kilkunastu ankiet (wniosków), które zawierały m.in.: pytania o narodowość, wyznanie, wykształcenie, zawód, służbę wojskową, przynależność organizacyjną przed 1939 rokiem. Dane te miały posłużyć władzom niemieckim do oceny przynależności narodowościowej poszczególnych osób. Za podanie fałszywych danych groziły surowe kary.

Realizację nadzorować miał aparat RKF, jednak za jej bezpośrednie przeprowadzenie odpowiadała administracja państwowa i partyjna. W przypadku Górnego Śląska działaniami tymi kierował gauleiter i nadprezydent utworzonej na początku 1941 roku prowincji

górnos Śląskiej (Provinz Oberschlesien) – Fritz Bracht, który został też mianowany pełnomocnikiem RKF. Organami pierwszej instancji oceniającymi wnioski były ekspozytury DVL (Zweigstelle der DVL) utworzone przy urzędach niemieckich starostów powiatowych (Landrat). W ich skład, oprócz landratów, wchodziła przedstawiciele NSDAP, policji, nazistowskiej Służby Bezpieczeństwa (SD) oraz mniejszości niemieckiej. Wyższym organem odwoławczym były placówki okręgowe (Bezirksstelle) kierowane przez prezydentów rejencji. Najwyższą instancją



**Formularz nadania niemieckiego obywatelstwa**

odwoławczą dla obszaru prowincji górnos Śląskiej była centralna placówka DVL (Zentralstelle der DVL), której pracom przewodniczył gauleiter Bracht. Decyzja w sprawie najtrudniejszych przypadków była zarezerwowana dla samego Himmlera.

### 3. Przebieg akcji spisów na volkslistę na górnym Śląsku

#### 3.1. Obszar

Utworzona w 1941 roku prowincja górnos Śląska składała się z dwóch rejencji: katowickiej i opolskiej. Rejencja katowicka obejmowała w większości obszary, które przed wybuchem II wojny światowej należały do II Rzeczypospolitej: województwo Śląskie, Zagłębie Dąbrowskie (część przedwojennego województwa kieleckiego) oraz powiaty chrzanowski i żywiecki (województwo krakowskie). Rejencja opolska obejmowała tereny Górnego Śląska, które przed 1 września 1939 roku należały do Niemiec – wyjątkiem był

powiat blachowieńsko-zawierciański (część przedwojennego powiatu częstochowskiego), który także został anektowany i włączony do rejencji opolskiej. Zgodnie z założeniami DVL, objęła ona tylko tereny wcielone. Największy rozmiar akacja wpisów osiągnęła na obszarze rejencji katowickiej, który przed wojną tworzył województwo śląskie, a przed 1922 rokiem był częścią państwa niemieckiego. Obowiązek złożenia wniosku o wpis spoczywał na wszystkich mieszkańcach tego terenu. Dobrowolność składania wniosków obowiązywała natomiast na zamieszkanym w większości przez Polaków terenach prowincji górnośląskiej należących przed wojną do województw częstochowskiego, kieleckiego i krakowskiego. Przymus składania przez Górnolązaków wniosków o wpis na DVL wiązał się z uznaniem ich za ludność o pochodzeniu niemieckim.

### **3.2. Kolejne etapy**

Wpisy na DVL rozpoczęły się w prowincji górnośląskiej wiosną 1941 roku. W pierwszym rządzie objęły one osoby, które znalazły się w grupach I i II. Już w pierwszych miesiącach akcji władze prowincji górnośląskiej podjęły działania zmierzające do złagodzenia przepisów odnośnie osób, które miały być wpisane do III grupy. Przedstawiciele lokalnych władz niemieckich zdawali sobie sprawę, że miała ona objąć większą część ludności z terenu byłego województwa śląskiego. W pierwszym rządzie przekonano Himmlera do rezygnacji z ograniczenia wpisów do narzuconej jeszcze w 1940 roku liczby około 600 tys. ludzi określonych jako Wasserpolen i Schlonsaken. Bracht oraz jego współpracownicy zdawali sobie bowiem sprawę, że pozostawienie poza DVL kilkuset tysięcy ludzi, co wiązało się z ich wysiedleniem, oznaczałoby załamanie gospodarki regionu, którego przemysł miał ogromne znaczenie dla prowadzącej wojnę Trzeciej Rzeszy. Ten pragmatyczny argument spotkał się z aprobatą Himmlera, który zgodził się na zwiększenie liczby Górnolązaków, którzy mieli być wpisani na DVL. Zgodził się także na rezygnację z wysiedlenia grupy III do Niemiec po zakończeniu wojny. Zimą 1941 roku Wehrmacht poniósł klęskę pod Moskwą, co oznaczało, że zaplanowana na kilka miesięcy wojna z ZSRR miała się przedłużyć. W tej sytuacji jeszcze bardziej wzrosło znaczenie górnośląskiego przemysłu dla niemieckiej produkcji zbrojeniowej. Dla nazistowskiej polityki narodowościowej wobec terenów wcielonych istotny okazał się także inny czynnik – wykrwawiony Wehrmacht potrzebował uzupełnień. Rekrutów postanowiono pozyskać także na terenach polskich wcielonych do Rzeszy – wśród osób wpisanych do III grupy DVL. Zapadła zatem decyzja o dalszym złagodzeniu postępowania wobec tej części ludności. 31 stycznia 1942 roku wprowadzono poprawkę do rozporządzenia

o volksliście, która pozwalała nadać III grupie niemieckie obywatelstwo z możliwością odwołania przez 10 lat (Deutsche Staatsangehörigkeit auf Wiederruf). Mieli oni być jednak bacznie obserwowani przez władze pod kątem ich postępów w „zniemczaniu” i lojalności wobec reżimu. Konieczność zapewnienia lojalności Górnoszlązaków, jako robotników i żołnierzy, prowadził do przyznawania im kolejnych „przywilejów” w następnych miesiącach 1942 roku. Znacząco uproszczono wówczas procedury i kryteria związane z wpisami na DVL. Często wpisywano osoby, które wcześniej uznano za Polaków. Miały też miejsce liczne przeszerogowania z grupy IV, nie objętej obowiązkiem służby wojskowej do grupy III. Na wielu polach, zwłaszcza ekonomicznym, właściwie zrównano prawa członków grupy III z innymi obywatelami III Rzeszy. Zrezygnowano m.in. z konfiskat majątków należących do „trójkowców” – po uzyskaniu wpisów zwracano je właścicielom. Kolejny etap otwarła klęska Wehrmachtu pod Stalingradem na początku 1943 roku. Jeszcze bardziej wzrosło wówczas zapotrzebowanie na górnośląskich rekrutów i wzrost produkcji przemysłowej. Skłoniło to gauleitera Brachta, wspieranego przez przedstawicieli niemieckiej administracji i kręgów przemysłowych, do kolejnych negocjacji z Himmlerem w sprawie poprawy sytuacji III grupy. Tym razem zmierzał do rezygnacji z klauzuli odwołania obywatelstwa dla najbardziej zasłużonych na froncie i w produkcji przemysłowej „trójkowców”. Tu trafił na opór Himmlera, który dopiero pod koniec 1943 roku zgodził się na przyznanie pełnego obywatelstwa 500 osobom z grupy III (w 1944 roku zgodził się na rozszerzenie tego kontyngentu do 1500 osób). Uroczyste nadawanie obywatelstwa było szeroko wykorzystywane przez nazistowską propagandę w roku 1944, a więc w czasie, gdy niepowstrzymanie zbliżała się klęska Trzeciej Rzeszy. Inną koncesją dla „trójkowców”, jaka miała miejsce była rezygnacja z poddawaniu ich badaniom rasowym. W dalszym ciągu obowiązywały one jednak w przypadku grupy IV. Akcję wpisów na DVL zakończono jesienią 1943 roku – rozpatrywanie odwołań trwało jednak do końca wojny.

<b>Grupa DVL</b>	<b>Liczba osób</b>
I	90993
II	231082
III	994482
IV	52780
Razem	1377337
Odrzucone	68766 (rodzin)

**Wyniki DVL w prowincji górnośląskiej według danych z 1 kwietnia 1944 roku. (Źródło: M. Węcki, Fritz Bracht (1899-1945). Nazistowski zarządca Górnego Śląska w latach II wojny światowej, Katowice 2014, s. 306.)**

## 4. Konsekwencje

Celem nazistowskiej polityki narodowościowej, której narzędziem była DVL, było odseparowanie ludności uznanej za niemiecką od reszty ludności traktowanej jako rasowo „mniej wartościową”. System praw i przywilejów wiążącym się z uznaniem za Niemców rzeczywiście znacząco poprawiał sytuację ludności wpisanej na DVL w stosunku do ludności polskiej także w przypadku Górnego Śląska. Ceną było, przynajmniej pozorne w przypadku większości osób wpisanych do III i IV grupy DVL, wyrzeczenie się polskości i mniej lub bardziej lojalna postawa wobec okupanta. Kolejną konsekwencją owych „przywilejów” był pobór Górnoszlązaków do Wehrmachtu, który na masową skalę rozpoczął się w 1942 roku i trwał do końca wojny. Oblicza się, że około 100 tys. Górnoszlązaków wpisanych do III grupy DVL zostało w okresie II wojny światowej zaciągniętych do Wehrmachtu. Dzisiaj informacje na temat ich losów można uzyskać w wyspecjalizowanych placówkach niemieckich: o losach wojennych i przynależności do poszczególnych oddziałów w Die Deutsche Dienststelle (WASSt)<sup>1</sup>, a na temat pochówków w Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge e.V.<sup>2</sup>. Trzeba jednak pamiętać, że drugą stroną „liberalnej” polityki narodowościowej wobec Górnoszlązaków był terror. Osoby odmawiające złożenia wniosków, lub żądające uznania ich za Polaków były zagrożone aresztowaniem i wywózką do obozów koncentracyjnych, w najlepszym przypadku zaś wysiedleniem do Generalnego Gubernatorstwa. Wprawdzie w okresie wojny nie przeprowadzono w prowincji górnośląskiej planowanych, masowych wysiedleń Polaków (wyjątkiem były wysiedlenia na Żywiecczyźnie jesienią 1940 roku), wynikało to jednak tylko z sytuacji wojennej Rzeszy – również Polacy byli potrzebni jako robotnicy. Należy tu jeszcze raz podkreślić przymus składania wniosków przez ludność byłego województwa śląskiego. W tej sytuacji dopasowanie się do sytuacji, i podpisanie DVL, jawiło się jako metoda uchronienia się przed grożącymi represjami. Dramatyzm sytuacji Górnoszlązaków ilustruje krążący w czasie wojny wierszyk: „Jak nie podpiszesz Twoja wina, zaraz cię wyślą do Oświęcimia, a jak podpiszesz ty stary ośle, zaraz Cię Hitler na Ostfront pośle”. Należy oczywiście założyć, że część Górnoszlązaków uległa fascynacji nazistowską propagandą, zwłaszcza w okresie militarnych sukcesów Trzeciej Rzeszy, oraz pokusie związanej z prawami przysługującymi Niemcom. Uwaga ta dotyczy przede wszystkim członków I i II grupy DVL. Duża część przedstawicieli mniejszości niemieckiej z entuzjazmem współpracowała z reżimem. Taką postawę przyjęła też pewna część grupy III –

---

<sup>1</sup> <https://www.dd-wast.de/de/startseite.html>

<sup>2</sup> <http://www.volksbund.de/home.html>

obecna wiedza nie pozwala jednak na dokładniejsze obliczenie skali tego zjawiska. Źródła niemieckie z okresu wojny jednoznacznie pokazują jednak, że polityka zniemczania Górnoszlązaków nie przyniosła zakładanego rezultatu. Świadectwem tego są liczne raporty niemieckie mówiące o ostentacyjnym, masowym używaniu przez ludność Górnego Śląska zakazanego języka polskiego oraz słuchaniu zagranicznych stacji radiowych. Zjawisko to narastało szczególnie w ostatnich latach wojny. Władze niemieckie nigdy nie ufały do końca ludność z III grupy DVL bacznie ją obserwując. Część Górnoszlązaków była członkami polskiego ruchu oporu, który na Górnym Śląsku był narażony na liczne dekonspiracje. Mimo to, działał on przez cały okres wojny, a w jego szeregach znalazły się zarówno osoby uznane za Polaków, jak i wpisane do IV, III, a nawet II grupy DVL. Konsekwencje DVL nie ograniczyły się do okresu II wojny światowej. W 1945 roku, po przejęciu Górnego Śląska przez komunistyczne władze polskie przeprowadziły akcję repolonizacji tego obszaru. Jednym z jego elementów była rehabilitacja osób wpisanych na DVL.

## **Bibliografia**

Boda-Krężel Z., Sprawa volkslisty na Górnym Śląsku, Opole 1978.

Izdebski Z., Niemiecka lista narodowa na Górnym Śląsku. Katowice-Wrocław 1946.

Kaczmarek R., Górny Śląsk podczas II wojny światowej. Między utopią niemieckiej wspólnoty narodowej a rzeczywistością okupacji na terenach wcielonych do Trzeciej Rzeszy, Katowice 2006.

Kaczmarek R., Polacy w Wehrmachcie, Kraków 2010.

Serwański E., Hitlerowska polityka narodowościowa na Górnym Śląsku, Warszawa 1963.

Węcki M., Fritz Bracht (1899-1945). Nazistowski zarządca Górnego Śląska w latach II wojny światowej, Katowice 2014.

## **Źródła on-line**

Urszula Świątek-Paschke, Trudne decyzje w sprawie podpisania volkslisty, 2011: <http://kpbc.umk.pl/publication/55992>

Bernadetta Nitschke, Wysiedlenie ludności niemieckiej z Polski w latach 1945-1949, Zielona Góra 1999: <http://zbc.uz.zgora.pl/publication/3376>

Niemiecki Związek Ludowy Opieki nad Grobami Wojennymi Kassel:

<http://www.volksbund.de/pl/volksbund.html?wmode=transparent>

Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge e.V.: <http://www.volksbund.de/home.html>

Die Deutsche Dienststelle (WASt): <https://www.dd-wast.de/de/startseite.html>



## **Politechnika Śląska**

Politechnika Śląska w Gliwicach – jedna z największych uczelni technicznych w Polsce i najstarsza na Górnym Śląsku.

### **1. Historia**

Idea utworzenia uczelni technicznej sięga początku lat dwudziestych XX wieku, kiedy to pierwsze działania w tym kierunku podejmował Sejm Śląski oraz wojewoda Michał Grażyński. Starania te, mimo poparcia całego środowiska technicznego regionu, wskutek sprzeciwu rządu i późniejszego wybuchu II wojny światowej nie przyniosły rezultatu. Do pomysłu powrócono w pierwszych miesiącach 1945 roku. 26 lutego utworzono Tymczasową Komisję Organizacyjną Politechniki w Katowicach, pod przewodnictwem inż. Stanisława Majewskiego. W kwietniu skierowała ona do rządu oraz Prezydium Krajowej Rady Narodowej memoriał w sprawie utworzenia na Śląsku wyższej uczelni technicznej. 24 maja 1945 roku Prezydent Krajowej Rady Narodowej Bolesław Bierut, wydał Dekret o utworzeniu Politechniki Śląskiej. W jej skład wchodziły cztery wydziały: I – Mechaniczny, II – Elektryczny, III – Hutniczy, IV – Inżynieryjno-Budowlany. Sześć dni później Minister Oświaty Stanisław Skrzyszewski, zlecił prof. Władysławowi Kuczewskiemu kierowanie pracami organizacyjnymi.

W tym samym czasie w Krakowie prowadzone były prace nad utworzeniem wydziałów politechnicznych przy Akademii Górniczej. Prof. Kuczewski przystąpił do rozmów z Krakowskim Komitetem Organizacyjnym, w wyniku których ustalono, że rozpoczęte studia na wydziałach politechnicznych w Krakowie zostaną przeniesione na Śląsk (zarówno studenci jak i kadra naukowa). Ostateczną decyzję w sprawie przeniesienia wydziałów: elektrycznego, chemicznego, inżynieryjno-budowlanego oraz mechanicznego na Śląsk, podjął w czerwcu 1945 roku Minister Oświaty. Miały one pozostawać w Krakowie do chwili znalezienia odpowiedniej lokalizacji na Śląsku. 1 czerwca rozpoczęły się pierwsze wykłady dla studentów a cztery dni później miała miejsce uroczysta inauguracja pierwszego roku akademickiego. Wśród kadry pedagogicznej znaleźli się profesorowie Politechniki Lwowskiej, oraz liczna grupa adiunktów i asystentów tej uczelni.

21 czerwca władze Gliwic i kierownictwo Politechniki podpisało porozumienie o utworzeniu w tym mieście dzielnicy akademickiej oraz przekazaniu uczelni budynków na jej potrzeby. 26 czerwca pracę rozpoczęła administracja Politechniki Śląskiej. Jednocześnie trwały prace nad skompletowaniem kadry dydaktycznej. Ostatecznie 1 października 1945 roku na czterech wydziałach rozpoczęło studia 2750 studentów. Uroczysta inauguracja roku akademickiego odbyła się 29 października. Początkowo studia odbywały się w systemie czteroletnim. Od roku akademickiego 1948/49 wprowadzony zostały studia dzienne dwustopniowe: inżynierskie i magisterskie. 12 lipca 1950 roku na Politechnice Śląskiej utworzony został Wydział Górniczy, a rozporządzeniem z 1 grudnia 1951 roku otrzymała imię Wincentego Pstrowskiego. W 1953 roku powstały dwa nowe wydziały: Budownictwa Przemysłowego (od 1 lutego 1955 roku Budownictwa Przemysłowego i Ogólnego) oraz Mechaniczno-Energetyczny). Do roku 1964 strukturę Politechniki tworzyło siedem wydziałów: Budownictwa Przemysłowego i Ogólnego, Chemiczny, Elektryczny, Górniczy, Inżynierii Sanitarnej (wcześniej Inżynieryjno-Budowlany), Mechaniczny i Mechaniczno-Energetyczny. 15 lutego tego roku rozpoczął działalność Wydział Automatyki. W 1968 roku utworzono filie uczelni w Katowicach i Rybniku (22 kwietnia) oraz w Dąbrowie Górniczej (21 maja). W czerwcu następnego roku utworzono pierwszy w Polsce Wydział Matematyczno-Fizyczny oraz Metalurgiczny z siedzibą w Katowicach. Również w tym mieście usytuowany został Wydział Produkcji, powstały 1 września 1970 roku.

1 października 1971 roku wprowadzono nową strukturę organizacyjną Uczelni. Utworzono 36 Instytutów wydziałowych (w miejsce 48 Katedr), oraz 2 międzywydziałowe (Mechaniki i Podstaw Konstrukcji Maszyn i Nauk społecznych). W październiku 1977 roku Wydział Budownictwa i Architektury podzielony został na dwa odrębne wydziały. 1 lutego Instytut Transportu przekształcono w Wydział Transportu (działający do 1984 roku).

1 października 1978 roku doszło do kolejnej zmiany w strukturze organizacyjnej. W miejsce filii utworzono dwa Ośrodki Naukowo-Dydaktyczne: w Gliwicach (11 Wydziałów, 34 Instytuty) i Katowicach (4 Wydziały, 8 Instytutów). Powołano także Wydział Mechaniczno-Hutniczy (działający do roku akademickiego 1984/85, kiedy jako Instytut Energetyki i Urządzeń Hutniczych został włączony w strukturę Wydziału Metalurgicznego).

Po wprowadzeniu w Polsce stanu wojennego 13 grudnia 1981 roku zajęcia na uczelni przerwano do 21 stycznia 1982 roku. Ze swoich obowiązków zwolnieni zostali Rektor oraz Dziekani trzech Wydziałów. Aresztowanych zostało 4 pracowników i 11 studentów a 13 pracowników internowano. 1 października 1984 roku Wydział Automatyki i Informatyki przekształcony został w Wydział Automatyki, Elektroniki i Informatyki, a działalność

zakończył Wydział Organizacji Produkcji. 1 września 1987 roku Wydział Inżynierii Sanitarnej zmienił nazwę na Wydział Inżynierii Środowiska. Miesiąc później pierwsi studenci rozpoczęli naukę na kierunku automatyka i robotyka na Wydziale Automatyki, Elektroniki i Informatyki. Z dniem 1 października 1988 roku Wydział Metalurgiczny przekształcono w Wydział Metalurgii i Inżynierii Materiałowej (w 1992 zmienił nazwę na Wydział Inżynierii Materiałowej, Metalurgii Transportu i Zarządzania). We wrześniu 1994 roku utworzono Wydział Inżynierii Środowiska i Energetyki. Od 6 czerwca 1994 rozpoczął pracę Wydział Organizacji i Zarządzania a rok później Wydział Organizacji i Zarządzania (utworzony z dawnego Instytutu Organizacji i Zarządzania Przedsiębiorstwem). 25 stycznia 1999 roku decyzją Senatu Politechniki Śląskiej zatwierdzone zostały Zasady systemu punktowego w elastycznym systemie studiów ECTS (European Credit Transfer System). 22 lutego zatwierdził z kolei Porozumienie o zasadach systemu punktowego w elastycznym systemie studiów trzystopniowych (zawarte na Konferencji Rektorów Polskich Uczelni Technicznych 28 stycznia). Dzięki temu można było wprowadzić punktowy system oceniania studentów. 1 września 2002 roku w Katowicach utworzono Wydział Transportu, natomiast 1 października swoją działalność rozpoczął Wydział Automatyki, Elektroniki i Informatyki w Sosnowcu z kierunkami studiów: automatyka i robotyka, elektronika i telekomunikacja, informatyka.

Na mocy Ustawy z 18 października 2006 zmieniona została nazwa Politechnika Śląska im. Wincentego Pstrowskiego w Gliwicach na Politechnika Śląska.

## **2. Biblioteka**

Decyzją rektora z 27 czerwca 1945 roku, stanowisko kierownika Biblioteki powierzono Tytusowi Laskiewiczowi, długoletniemu dyrektorowi Biblioteki Politechniki Lwowskiej. Początkowo mieściła się ona w budynku przy ul. Marcina Strzody 21 gdzie zorganizowano czytelnię, wypożyczalnię oraz magazyn. Księgozbiór opierał się przede wszystkim na przejętych zbiorach zabezpieczonych z terenu Śląska oraz zakupach i darach. W kolejnych etapach przystąpiono do tworzenia bibliotek katedralnych. Od 1950 roku Biblioteka podzielona była na cztery podstawowe działy: gromadzenia, opracowania i udostępniania zbiorów oraz Informacyjno-Bibliograficzny. W 1952 roku Bibliotekę przeniesiono do gmachu Wydziału Górniczego. Zmieniła się również jej struktura. Od tej pory w jej skład wchodziły Dział Gromadzenia i Opracowania Zbiorów oraz Dział Udostępniania. W tej postaci działała do 1957 roku, kiedy została ponownie zreorganizowana.

Od tego czasu w jej skład wchodziły cztery podstawowe działy: Gromadzenia, Opracowania i Przechowywania Zbiorów, Udostępniania oraz Informacji Bibliograficznej.

Szybki rozwój Biblioteki Głównej przyczynił się do kolejnej zmiany jej struktury. Od 1964 roku w jej skład wchodziło siedem działów: Gromadzenia i Uzupełniania, Opracowania, Udostępniania, Magazynów i Konserwacji, Informacji Naukowej oraz Samodzielna Sekcja Bibliotek Zakładowych i Pracownia Fototechniczna. Dwa lata później otwarto Pracownię oraz Czytelnię Norm i Patentów. W 1968 roku utworzono filie Biblioteki w Katowicach, Dąbrowie Górniczej i Rybniku. Od 1972 roku dla studentów IV roku wszystkich wydziałów, rozpoczęto prowadzenie wykładów z informacji naukowej.

Dla potrzeb prężnie rozwijającej się Biblioteki w 1982 roku zakupiono nowy budynek, z zamiarem przeniesienia tam zbiorów. Prace remontowe prowadzone były w latach 1983-1994. W międzyczasie przystąpiono do prac nad utworzeniem komputerowego katalogu książek. Uroczyste otwarcie nowej siedziby Biblioteki przy ul. Kaszubskiej miało miejsce 8 października 1994 roku. Obecnie zbiory uczelni, Biblioteki Głównej i zakładowych, liczą ponad 780 tysięcy woluminów (książek, czasopism oraz zbiorów specjalnych). Ponadto Biblioteka umożliwia dostęp do dziewięciu serwisów czasopism elektronicznych i 10 baz danych on-line, oraz do 20 krajowych i zagranicznych na CD-romach.

### **3. Rektorzy**

- Władysław Kuczewski (1945–1951)
- Michał Śmiałowski (1951–1952)
- Gabriel Kniaginin (1952–1954)
- Zbigniew Jasicki (1954–1956)
- Stanisław Ochęduszek (1956–1959)
- Tadeusz Laskowski (1959–1965)
- Jerzy Szuba (1965–1974)
- Jerzy Nawrocki (1974–1981)
- Ryszard Petela (1981–1982)
- Marian Starczewski (1982–1984)
- Antoni Niederliński (1984–1987)
- Tadeusz Chmielniak (1987–1990)
- Wilibald Winkler (1990–1996)

- Bolesław Pochopień (1996–2002)
- Wojciech Zieliński (2002–2008)
- Andrzej Karbownik (2008–2016)
- Arkadiusz Mężyk (2016-)

#### **4. Struktura organizacyjna**

Politechnika Śląska składa się z 15 jednostek podstawowych (wydziałów i kolegiów). 11 mieści się w Gliwicach, 2 w Katowicach, 2 w Zabrzu oraz jedna jednostka pozawydziałowa w Rybniku. Zajęcia dydaktyczne odbywają się także w Dąbrowie Górniczej i Tychach.

- Gliwice
  - Wydział Architektury
  - Wydział Automatyki, Elektroniki i Informatyki
  - Wydział Budownictwa
  - Wydział Chemiczny
  - Wydział Elektryczny
  - Wydział Górnictwa i Geologii
  - Wydział Inżynierii Środowiska i Energetyki
  - Wydział Matematyki Stosowanej
  - Wydział Mechaniczny Technologiczny
  - Kolegium Języków Obcych
  - Kolegium Pedagogiczne
- Katowice
  - Wydział Inżynierii Materiałowej i Metalurgii
  - Wydział Transportu
- Zabrze
  - Wydział Inżynierii Biomedycznej
  - Wydział Organizacji i Zarządzania

## **Bibliografia**

Bąba W. J., Początki Politechniki Śląskiej, T. 1-2, Gliwice 2010.

Księga tradycji Politechniki Śląskiej, red. J. Ślusarek i in., Gliwice 2010.

Politechnika Śląska: XXX lat w służbie społeczeństwa, red. W. Szewczyk, B. Kasprzycka, I. Pollo, Gliwice 1974.

Politechnika Śląska: 50-lecie, red. M. Mikrut i in., Gliwice 1995.

Politechnika Śląska w Gliwicach – 70 lat tradycji, Gliwice 2015.

Politechnika Śląska im. Wincentego Pstrowskiego w Gliwicach: 1945-1970, red. A. Bogucki i in., Gliwice-Katowice 1970.

Profesorowie lwowscy na Politechnice Śląskiej, red. D. Reclaw, W. J. Bąba, Gliwice 2015.

Zagajewski T., Udział Politechniki Lwowskiej w życiu Górnego Śląska w okresie międzywojennymi i w powstaniu Politechniki Śląskiej, w: Udział lwowian w życiu społecznym Górnego Śląska, red. M. Lubina i in., Katowice [i in.] 1991, s. 47-50.

Z Życia Politechniki Śląskiej. Wydanie jubileuszowe, Gliwice 1995.

## **Źródła on-line**

Historia Politechniki Śląskiej: <https://www.polsl.pl/Informacje/Historia/Strony/historia.aspx>

Biblioteka Politechniki Śląskiej: <https://www.polsl.pl/Jednostki/RJO1/Strony/witamy.aspx>

## **Polski Komisariat Plebiscytowy**

Jedną z najważniejszych decyzji, podjętych podczas zorganizowanej po I wojnie światowej Konferencji Pokojowej w Paryżu, było postanowienie o przeprowadzeniu na Górnym Śląsku plebiscytu, podczas którego ludność miała wyrazić swą wolę w zakresie przynależności do Niemiec, bądź też do odradzającego się państwa polskiego. Władzę na obszarze plebiscytowym objęła Międzysojusznicza Komisja Rządząca i Plebiscytowa na Górnym Śląsku (fr. Commission Interalliée de Gouvernement et de Plébiscite de Haute Silésie; działała w okresie 11 lutego 1920 – 10 lipca 1922), natomiast organem reprezentującym interesy ludności polskiej był Polski Komisariat Plebiscytowy (PKPleb.).

### **1. Struktura organizacyjna**

Siedzibą PKPleb. był hotel „Lomnitz” w Bytomiu. Na czele organizacji stanął Wojciech Korfanty, mianowany (przez Józefa Piłsudskiego, Naczelnika Państwa Polskiego) polskim komisarzem plebiscytowym w dniu 20 lutego 1920 r. Jego zastępcami byli: Konstanty Wolny (Chrześcijańskie Zjednoczenie Ludowe - ChZL), Józef Rymer (Narodowa Partia Robotnicza - NPR) i Józef Biniszkiwicz (Polska Partia Socjalistyczna – PPS). Tworzyli oni prezydium, które kierowało pracami Komisariatu. Obecność działaczy z różnych ugrupowań politycznych świadczy o ogólnym poparciu dla PKPleb. w imię naczelnej idei, jaką było zjednoczenie Górnego Śląska z Polską<sup>1</sup>. W obrębie PKPleb utworzono 27 wydziałów:

1. Wydział Wywiadowczy. Szef wydziału - Józef Alojzy Gawrych. W ramach tej komórki istniały dwa referaty, których kierownikami byli kpt. Bogdan Jankowski (a następnie kpt. Bogdan Kulik) i sierż. Stanisław Muszyński (a następnie sierż. Stanisław Brodniewicz). Wydział Wywiadowczy prowadził działalność wywiadowczą na rzecz PKPleb., polskiego rządu oraz Francuzów. Agenci rozlokowani byli w Niemieckim Komisariacie Plebiscytowym, a także w zakładach pracy i instytucjach. Nazwiska zidentyfikowanych przez wydział wrogów umieszczane były na łamach

---

<sup>1</sup> Władysław Zieliński zauważa jednak, że zgoda pomiędzy przedstawicielami różnych opcji była w rzeczywistości tylko pozorna (W. Zieliński, Ludzie i sprawy hotelu „Lomnitz”, Katowice 1984, s. 58).

„Orędownika”, będącego gazetą urzędową PKPleb. Ponadto ujawniano w prasie materiały kompromitujące Niemców, na podstawie których opublikowano Białą Księgę, poświadczającą fakt nowych zbrojeń niemieckich na Śląsku. W skład Wydziału Wywiadowczego wchodziła również kierowana przez kpt. Stera, Sekcja Policji Górnego Śląska, której zadaniem było kierowanie do pracy w policji odpowiedniej liczby górnośląskich oficerów i podoficerów.

2. Wydział Polityki Wewnętrznej. Szef wydziału – dr Edward Hanke. W ramach pracy w tej sekcji prowadzono obserwację działalności różnych organizacji w celu podjęcia wśród nich polskiej akcji agitacyjnej. W centrum zainteresowania wydziału znalazły się: Związek Górnośląskich Straży Pożarnych, Związek Inwalidów Wojennych, Związek Właścicieli Domów i Gruntów oraz Oberschlesische Volkspartei.
3. Wydział Organizacyjny. Szef wydziału – dr Roman Konkiewicz. W obrębie tej jednostki powstały dwie sekcje: organizacyjna i propagandowa. Zadaniem wydziału była organizacja powiatowych komitetów plebiscytowych oraz prowadzenie odpowiedniej agitacji i propagandy plebiscytowej. Rozprowadzono propolskie broszury i ulotki, rozmieszczano afisze, urządzano wiece. Przy rozmaitych okazjach (w zakładach pracy, w środkach komunikacji, podczas prywatnych spotkań) stosowano też propagandę ustną, polegającą na rozbudzaniu wśród Górnoślązaków świadomości narodowej.
4. Wydział Prasowy. Szef wydziału – Edward Rybarz. Komórce tej podporządkowana była Polska Agencja Telegraficzna (PAT; kierownik – Jan Przybyła) oraz Agencja Wschodnia (AW, East Press; kierownik – Jan Kleczyński). Wydawano następujące czasopisma: „Kocynder”, „Strzecha Śląska”, „Przewodnik Wiejski”, „Der Weise Adler”. Redaktorzy z Wydziału Prasowego współredagowali również „Orędownika”, „Pracownika umysłowego”, „Głos Polek”, „Sportowca” i „Le Messenger de Haute Silesie” (pismo przeznaczone dla Komisji Międzysojuszniczej). Jednostka ta wspomagała też finansowo niektóre polskie gazety (np. redagowaną przez Michała Kwiatkowskiego „Oberschlesische Post”).
5. Wydział Socjalno-Polityczny. Szef wydziału – Paweł Dubiel. Przedmiotem zainteresowania wydziału były głównie sprawy bezrobotnych (zwłaszcza tych, którzy utracili pracę na skutek propolskiej działalności politycznej). Przy gazowniach, elektrowniach i wodociągach zorganizowano samopomoc społeczną, przekształconą następnie w Polską Samopomoc Techniczną.



6. Wydział Apropowizacyjny. Szef wydziału – Mieczysław Paluch, a następnie – Paweł Przyklęk-Frankowski. Celem tej sekcji było zaopatrywanie Górnolązaków w żywność i artykuły pierwszej potrzeby. Sprzedawano je spółdzielniom i kupcom, ale też niekiedy rozprowadzano nieodpłatnie wśród ludności polskiej. Część opłat za sprowadzone produkty wnoszono w postaci węgla lub żelaza.

7. Wydział Szkolny. Szef wydziału – dr Ludwik Schirmeisen, a następnie – dr Józef Komischke. W obrębie tej jednostki funkcjonowało sześć sekcji:

- Sekcja szkół średnich i uniwersytetów ludowych (dr Jan Kopiec)
- Sekcja kursów (dr Wawrzyniec Magiera)
- Sekcja szkół podstawowych (Paweł Kaiser)
- Sekcja seminariów i kursów seminaryjnych (Tadeusz Przysiecki)
- Sekcja ochronek (ks. Emanuel Krzoska)
- Sekcja organizacyjna (Emanuel Imiela)

Pracownicy wydziału odpowiedzialni byli za organizację egzaminów dojrzałości wśród uczniów ostatniej klasy gimnazjalnej i uczących się w trybie eksternistycznym, urządzenie kursów języka polskiego, rekrutację młodzieży do seminariów nauczycielskich w Bydgoszczy, Kcyni, Lesznie i Wągrowcu, a także do gimnazjum w Krotoszynie, organizowanie kursów dokształcających dla nauczycieli (prowadzono je w Bytomiu, Katowicach, Gliwicach, Raciborzu, Rybniku i Strzelcach) oraz zakładanie uniwersytetów ludowych. Tworzono również ochronki dla dzieci; w gminach ustanawiano tzw. Opiekę Szkolną, sprawującą nadzór nad wychowaniem młodych Polaków. W skład tej organizacji wchodził nauczyciel, ksiądz, reprezentant rady gminnej oraz czworo przedstawicieli rodziców. Ogromnym sukcesem Wydziału Szkolnego było doprowadzenie do powołania w dniu 9 maja 1920 roku urzędu „naczelnego doradcy szkolnego przy rejencji”, który objął dr Schirmeisen. Na poziomie lokalnym ustanowiono natomiast urząd powiatowego doradcy szkolnego.

8. Wydział Kulturalny. Szef wydziału – dr Ignacy Nowak. W skład tej jednostki wchodziły:

- Sekcja kinematograficzna
- Sekcja teatralna
- Sekcja muzyczna
- Zawodowy teatr Cepnika
- Trupa teatralna „Odra”

- Trupa teatralna „Fredro”
- Trupa teatralna „Wesołość”
- Trupa teatralna „Gwiazda”
- Zespół Bemaków I
- Zespół Bemaków II

Zadaniem Wydziału była popularyzacja kultury poprzez urządzenie seansów filmowych, spektakli teatralnych oraz występów kół śpiewaczych.

9. Wydział Oświatowy. Szef wydziału – dr Maksymilian Hasiński. Jednostka ta sprawowała patronat nad towarzystwami oświatowymi (Towarzystwo św. Jacka, Towarzystwo Polek). Celem rozbudzania świadomości narodowej organizowano również stosowne odczyty i kursy, które poza swą rolą informacyjną pełniły także funkcję propagandową.
10. Wydział Wychowania Fizycznego. Szef wydziału – dr Maksymilian Wilimowski. W obrębie tej jednostki zorganizowano pięć działów:
  - Sokół
  - Sport
  - Harcerstwo
  - Związek Towarzystw Wycieczkowych „Jaskółka”
  - Towarzystwo Młodzieży Górnośląskiej
11. Wydział Administracyjny. Szef wydziału – Paweł Kempka. Działania tej jednostki polegały na stałym monitorowaniu pracy landratur (starostw), a także ocenie wydawanych uchwał pod kątem interesów polskich (dążono do likwidacji ustawodawstwa antypolskiego). Zabiegano o obsadzanie stanowisk (np. urzędu naczelnika gminy, burmistrza) przedstawicielami polskimi. Równocześnie organizowano kursy, których celem było przygotowanie do pracy urzędników i pracowników administracji przyszłego województwa śląskiego. Z inicjatywy wydziału powołano Związek Górnośląskich Urzędników i Pracowników Administracyjnych.

Ważne znaczenie miał utworzony w 1920 roku referat doradców technicznych, którego członkowie, zajmując stanowiska w landraturach, byli przedstawicielami ludności polskiej, powiatowego komitetu plebiscytowego oraz Wydziału Administracyjnego przy PKPleb. Rolą ich było przeciwstawianie się antypolskiej działalności funkcjonariuszy niemieckich.

12. Wydział Prawny. Szef wydziału – Konstanty Wolny. Referat ten zapewniał pełną obsługę prawną wszystkich spraw podejmowanych przez PKPleb. (m.in. zakup ruchomości i nieruchomości, zawieranie umów służbowych). Utworzona przy nim Komisja Samorządowa<sup>2</sup> szczegółowo przeanalizowała opracowany przez Wojciecha Korfantego i Józefa Buzka projekt Statutu Organicznego Województwa Śląskiego. Na pomoc pracowników wydziału liczyć mogli również Polacy oskarżeni przez niemieckie władze o popełnienie przestępstw politycznych.
13. Wydział Rolnictwa i Leśnictwa. Szef wydziału – Kazimierz Niegolewski. Współpracujący ściśle ze Śląskim Związkiem Kół Rolniczych, Wydział Rolnictwa i Leśnictwa sprowadzał dla Polaków produkty rolne, bydło i drób, a także fachową literaturę (m.in. „Poradniki gospodarcze”). Propagowano polską ustawę o reformie rolnej, potępiając jednocześnie niemiecką ustawę osadniczą. W prowadzonych przez powiatowe komitety plebiscytowe księgach gruntowych odnotowywano wnioski rodaków starających się o przydział ziemi z reformy rolnej. Udzielano pomocy polskim rolnikom i robotnikom leśnym, pozostającym bez pracy z przyczyn politycznych (otrzymywali oni nowe posady w Polsce). Pracownicy wydziału angażowali się również w działalność agitacyjną: podczas organizowanych wieców i zebrań wygłaszano referaty związane z rolnictwem. Sekcja lasów ponadto przeciwdziałała kłusownictwu i dewastacji lasów na Górnym Śląsku. 25 lipca 1920 roku powołano Górnośląskie Towarzystwo Leśników, natomiast 3 listopada 1920 roku konspiracyjną organizację o nazwie Komitet Łowiecki, będący załączkiem Śląskiego Towarzystwa Łowieckiego (inicjatorami byli: Stanisław Cenkiem, Kazimierz Czaplą, Jan Hlond, Kazimierz Niegolewski, Tadeusz Palacz, Jan Piechulek, Józef Potyka, Franciszek Willert).
14. Wydział Kolei i Poczty. Szef wydziału – inż. Józef Dobrzycki, a następnie dr Franciszek Wilczek. W obrębie tej jednostki powołano trzy działy:
- kolejowy
  - poczty i telegrafów
  - żegluga
- Celem pracy wydziału było wyszkolenie kadry gotowej do utrzymania kolei, poczty i żegluga. Specjalne kursy organizowano w ważniejszych miejscowościach Górnego Śląska oraz w województwie poznańskim. Przychodzono z pomocą szykanowanym w

---

<sup>2</sup> Członkami Komisji Samorządowej byli: Konstanty Wolny, Paweł Kempka, Józef Potyka, Bernard Diamand, Józef Rymer, Józef Biniszkievicz, Edward Rybarz i Kazimierz Rakowski.

pracy polskim kolejarzom. Zakładano kółka kolejowe, kółka tramwajarzy i kółka pocztowców, wcielane następnie do Związku Kolejarzy Zjednoczenia Zawodowego Polskiego.

15. Wydział Gospodarczy. Szef wydziału – Wincenty Matejczyk. W obrębie tej jednostki istniało osiem sekcji:

- księgowość
- kasa i administracja (w tym podsekcja Hotel Lomnitz)
- automobile
- personel
- magazyn papieru
- centrala papieru i druków
- administracja domów
- warsztat samochodów

Wydział prowadził obsługę w zakresie wszelkich wpłat i wypłat, dokonywanych przez PKPleb. Środki finansowe czerpano z dotacji rządu polskiego, składek polskiego społeczeństwa, datków Polonii amerykańskiej i ze sprzedaży Niemcom fałszywych dokumentów (wytworzonych przez Wydział Wywiadowczy PKPleb.).

16. Wydział Górniczo – Hutniczy. Szef wydziału – inż. Antoni Rowiński, a następnie inż. Józef Kiedroń. Celem pracy wydziału było wykwalifikowanie personelu, zdolnego objąć po plebiscycie posady w górnictwie i hutnictwie. Dla pracowników fizycznych i umysłowych tej jednostki urządzano wycieczki do Krakowa, Wieliczki i Zagłębia Dąbrowskiego.

17. Wydział Przemysłu i Handlu. Szef wydziału – dr Bernard Diamand, a następnie inż. Józef Kiedroń. Zadaniem wydziału było przygotowanie do pracy odpowiedniej kadry, mającej objąć stanowiska w przemyśle i handlu po przyłączeniu Śląska do Polski. Przejawem troski o techników było zorganizowanie związku Oberschlesischer Technikerbund (Związek Górnośląskich Techników; szef – Wiktor Kwaśniok).

18. Wydział Reemigracyjny. Szef wydziału – Ryszard Knosała, później dr Wiktor Zając, a następnie Jan Jakub Kowalczyk. Zadaniem wydziału było zewidencjonowanie i skłonienie do powrotu na Górny Śląsk Polaków, którzy wyemigrowali do Polski, Niemiec, Czechosłowacji, Austrii i Węgier. Działalność tę zakłócali niemieccy urzędnicy, utrudniający dostęp do akt w urzędach stanu cywilnego.

19. Wydział Statystyczny. Szef wydziału – dr Józef Potyka, a następnie dr Dzierżyński. Zadaniem tej jednostki było kierowanie akcją spisywania uprawnionych do udziału w plebiscycie, prowadzoną przez powiatowe komitety plebiscytowe. Sporządzano też dane statystyczne do przygotowywanych przed głosowaniem plakatów, broszur, czasopism i pocztówek. Pracownicy wydziału włączali się również w działania o charakterze propagandowym: memoriał, opracowany na okoliczność zjazdu robotników w Londynie, wykazał dyskryminację robotników górnośląskich pod względem ekonomicznym, socjalnym i politycznym, co obaliło głoszoną przez Niemców tezę o wysokim poziomie ich życia.
20. Wydział Centrali Druków i Papieru. Szef wydziału – Jaskuła. Jednostka ta odpowiedzialna była za magazynowanie papieru i druków potrzebnych podczas pracy plebiscytowej.
21. Wydział Wydawnictw. Szef wydziału – Józef Herman, Kasper Wojnar. Zadaniem wydziału było redagowanie i rozprowadzanie broszur podejmujących zarówno zagadnienia strictly historyczne (dawne związki Śląska i Polski), jak i bieżące.
22. Wydział Dyplomatyczny. Szef wydziału – Wollek (b. konsul), a następnie dr Kazimierz Rakowski. Pracownicy tej jednostki przygotowywali noty dyplomatyczne dla Komisji Międzysojuszniczej i sprawozdania dla rządu polskiego.
23. Wydział Propagandy. Szef wydziału – dr Jan Górski. Zadaniem wydziału było śledzenie i prostowanie publikowanych przez Niemców kłamstw i oszczerstw, a także publikowanie artykułów, rozpatrujących zagadnienia związane z Górnym Śląskiem z polskiego punktu widzenia.
24. Wydział Zdrowia Publicznego. Szef wydziału – dr Józef Rostek. Celem pracy tej komórki było przygotowanie podwalin pod działalność służby zdrowia w przyszłym województwie śląskim. W tym celu pod koniec 1920 roku zorganizowano kurs dla pielęgniarek, a w dniach 21 kwietnia – 4 maja 1921 roku – kurs dla lekarzy powiatowych. Zatrószono się również o przygotowanie do pracy polskich położnych, za co odpowiedzialna była dr Maria Rajda-Kujawska.
25. Wydział Kościelny. Szef wydziału – ks. dr Michał Lewek. Był to jeden z najpóźniej powołanych w PKPleb. wydziałów. Jednostka ta odpowiedzialna była za odpieranie niemieckiej propagandy oraz nakłanianie ludności do głosowania za Polską między innymi z przyczyn religijnych.
26. Polska Organizacja Wojskowa (POW). Komendant – Alfons Zgrzebniok. Po II powstaniu śląskim rozwiązano POW, której miejsce – z polecenia Korfantego – zajęła

Centrala Wychowania Fizycznego z Mieczysławem Paluchem na stanowisku dowódcy. Po jego wyjeździe komendantem został płk Paweł Chrobok (pseud. Kunowski), a jego sztab, mieszczący się w Grodźcu koło Czeladzi, funkcjonował jako Dowództwo Obrony Plebiscytu. W 1921 roku Chroboka zastąpił ppłk Maciej Mielżyński (pseud. Nowina – Doliwa), zwolniony następnie przez Korfantego, który nowym komendantem mianował płk. Kazimierza Zenktellera (pseud. Warwas).

27. Polski Czerwony Krzyż (PCK). Delegatura PCK utworzona została na Górnym Śląsku po powstaniu wielkopolskim, na podstawie podpisanej w Poznaniu umowy polsko-niemieckiej. Komisarzem PCK w Niemczech został wówczas Mieczysław Krzyżankiewicz z Berlina, który w 1919 roku powierzył dr Emilowi Cyranowi zadanie założenia placówki PCK na Górnym Śląsku. Zorganizowana Centrala Delegatur PCK mieściła się w Bytomiu (podczas III powstania biura przeniesiono do Szopienic) i formalnie była jednostką niezależną od PKPleb. W rzeczywistości jednak liczono się ze zdaniem Korfantego, zwłaszcza że PKPleb. finansował działalność PCK. Głównym zadaniem PCK była opieka nad jeńcami powstańczymi i więźniami politycznymi. Zwracano się do Niemców w sprawie humanitarnego ich traktowania, zapewniano im dostawę żywności. Apropozycją mieszkańców Górnego Śląska i powstańców śląskich zajmował się również powołany w 1921 roku (z inicjatywy Korfantego) Centralny Komitet Czerwonego Krzyża, w obrębie którego utworzono cztery działy:

- zakupu
- sprzedaży
- ofiar i podarunków
- kontroli

Poza realizacją zadań z zakresu pomocy społecznej, PCK przeprowadzał również szkolenia sanitarne.

## **2. Powiatowe komitety plebiscytowe**

Na poziomie powiatów i gmin funkcjonowały powiatowe i gminne komitety plebiscytowe, członkami których byli polscy radni i działacze. Bezpośredni nadzór nad ich działalnością sprawował Wydział Organizacyjny PKPleb. Kierownikami komitetów w poszczególnych powiatach byli:

- Bytom – dr Jan Hlond
- Chorzów – Alojzy Piec
- Gliwice – Feliks Orlicki
- Głubczyce – ks. dr Emanuel Krzoska
- Katowice – dr Henryk Jarczyk
- Kluczbork – Macura
- Koźle – dr Teofil Golus
- Lubliniec – Stanisław Hamerlok
- Olesno – dr Marek Kołoczek
- Opole – Antoni Kęsa, a następnie dr Ludwik Ręgorowicz
- Prudnik – dr Teodor Obremba
- Racibórz – Roman Strzoda, a następnie Antoni Rostek
- Rybnik – dr Feliks Biały, a następnie dr Marian Różański
- Strzelce – Konrad Habryka, a następnie Czesław Michalski
- Tarnowskie Góry – Emil Gajdas
- Zabrze – dr Bronisław Hager

### **3. Likwidacja PKPleb.**

Poszczególne wydziały PKPleb. zaczęto likwidować w 1921 roku, wkrótce po przeprowadzeniu plebiscytu. Wobec braku ustaleń co do przynależności Górnego Śląska do zabiegających o ten obszar państw, działania te wydawały się nieco przedwczesne. Niemniej jednak prace Komisariatu nie okazały się bezowocne. Jak czytamy w Encyklopedii powstań śląskich: „Ponad roczny okres funkcjonowania PKPleb. przyniósł trwałe skutki, zwłaszcza w zakresie kształtowania świadomości narodowej ludności górnośląskiej, poprzez szeroką działalność kulturalno-oświatową, pracę licznych polskich stowarzyszeń upowszechniano te elementy, które przyczyniały się do pogłębienia procesów integracji narodowej wśród ludności polskiej”<sup>3</sup>.

---

<sup>3</sup> Encyklopedia powstań śląskich, red. F. Hawranek, Opole 1982, s. 428.

## **Bibliografia**

Benisz A., Górny Śląsk w walce o polskość, Katowice 1930.

Brożek K., Polska służba medyczna w powstaniach śląskich i plebiscycie 1918-1922, Opole 1973.

Dąbrowski W., Górny Śląsk w walce o zjednoczenie z Polską (Źródła i dokumenty z lat 1921-1922), Katowice 1923.

Długajczyk W., Wydział Wywiadowczo-Informacyjny Polskiego Komisariatu Plebiscytowego w Bytomiu, w: Wywiad polski na Górnym Śląsku 1919-1922, Katowice 2001, s. 208-218.

Dobrzycki B., Rys historyczny przejęcia polskich kolei na Górnym Śląsku, Warszawa [i in.] 1923.

Encyklopedia powstań śląskich, red. F. Hawranek, Opole 1982 [hasła: Polski Komisariat Plebiscytowy, Wydział ... Polskiego Komisariatu Plebiscytowego].

Gawrych J. A., Hotel Lomnitz: z tajemnic szefa wywiadu, Katowice 1947.

Jędruszczak T., Polityka Polski w sprawie Górnego Śląska 1918-1922, Warszawa 1958.

Karuga W., Organizacja Polskiego Komisariatu Plebiscytowego dla Górnego Śląska, Opole 1966.

Malec-Masnyk B., Plebiscyt na Górnym Śląsku, Opole 1991.

Masnyk M., Prowincja górnośląska (1919-1922), w: Historia Górnego Śląska: polityka, gospodarka i kultura europejskiego regionu, red. J. Bahlcke, D. Gawrecki, R. Kaczmarek, Gliwice 2011, s. 219-237.

Wanatowicz M. W., Historia społeczno-polityczna Górnego Śląska i Śląska Cieszyńskiego w latach 1918-1945, Katowice 1994.

Wyglenda J. „Traugutt”, Plebiscyt i powstania śląskie, Opole 1966.

Zieliński W., Ludzie i sprawy hotelu „Lomnitz”. Katowice 1984.

Zieliński W., Polska i niemiecka propaganda plebiscytowa na Górnym Śląsku, Wrocław [i in.] 1972.



## **Źródła on-line**

Polski Komisariat Plebiscytowy: <https://www.sbc.org.pl/dlibra/results?q=polski+komisariat+plebiscytowy&action=SimpleSearchAction&type=-6&p=0>

Akta Polskiego Komisariatu Plebiscytowego w Archiwum Państwowym w Katowicach:  
<http://www.szukajwarchiwach.pl/12/15/0#tabZespol>

## Przywilej Hanuszowy

Przywilej Hanuszowy – Wielki Przywilej Ziemski, wydany 8 września 1531 roku w Opolu, przez ostatniego przedstawiciela linii Piastów opolskich księcia Jana II Dobrego. Akt ten regulował sytuację prawno-ustrojową księstw opolskiego, raciborskiego i głogóweckiego oraz wszystkich ziem, które do tych księstw przynależały. Gwarantował ich nierozzerwalność i przynależność do Korony Czeskiej, gdzie na tronie zasiadali wówczas przedstawiciele dynastii Habsburgów. Ponadto zatwierdzał stan posiadania majątków ziemskich wraz z wszelkimi przywilejami i swobodami otrzymanymi przez szlachtę, porządkował sprawy w zakresie sądownictwa ustanawiając sąd ziemski jako najwyższą instancję sądową dla szlachty. Określił także wygląd pieczęci i herbu księstwa, funkcjonowanie kancelarii ziemskiej oraz kwestię obronności kraju. Przyznawał również prawo do zakupu i posiadania ziemi przez chłopów, a także zezwalał im na skarżenie dziedziców do sądu ziemskiego.

Dokument został wydany w celu podkreślenia autonomii i jednolitości terytorium księstwa opolsko-raciborskiego na wypadek śmierci księcia, który nie spodziewał się żadnego potomstwa<sup>1</sup>. Stał się też wzorem dla późniejszego aktu prawnego wydanego w 1562 roku Zřízení Zemské Knižetstwi Oppolskeho a Ratiborského y ginych Kraguow k nim přislussegiczych, czyli tzw. Ordynacji Ziemskiej Księstwa Opolsko-Raciborskiego, ustawy zasadniczej, uznawanej za powszechne górnośląskie prawo sądowe<sup>2</sup>.

### 1. Postanowienia Przywileju

Postanowienia zawarte w przywileju dzielą się na dwie grupy. Pierwszą z nich są przepisy odnoszące się do księstwa opolsko-raciborskiego jako całości państwowej, drugą zaś tworzą zagadnienia dotyczące poszczególnych warstw ludności, urzędników i przedstawicieli władzy królewskiej<sup>3</sup>.

W pierwszej kolejności zostały potwierdzone dotychczasowe przywileje i stan posiadania mieszkańców księstwa. Następnie określono warunki składania hołdu lennego

---

<sup>1</sup> J. Horwat, Księstwo opolskie i jego podziały do 1532 r., Rzeszów 2002, s. 262; Statut ziemski księstw Opolskiego i Raciborskiego i innych do nich należących, red. O. Kniejski, R. Sękowski, Opole 2012, s. 7.

<sup>2</sup> Statut ziemski..., s. 3; R. Sękowski, Koniec średniowiecza i kształtowanie się podstaw ustrojowych księstw Opolskiego i Raciborskiego (szkice i wypisy źródłowe), Opole 2011, s. 52.

<sup>3</sup> Z. Boras, Wielki Przywilej Ziemski księcia Jana, w: Ars Historica. Prace z dziejów powszechnych i Polski poświęcone Gerardowi Labudzie, Poznań 1976, s. 548.

królowi czeskiemu, który miał stać się formalnym spadkobiercą księstwa. Na miejsce złożenia przysięgi zostały wyznaczone miasta znajdujące się w granicach księstwa, z wyszczególnieniem Opolą i Raciborza. Książę Jan ustanowił również urząd starosty krajowego wybieranego spośród szlachty, będącego przedstawicielem króla w czasie jego nieobecności. Natomiast w przypadku nieobecności starosty zastępować go mieli kanclerz oraz trzech wybranych szlachciców. Starosta miał stać na czele sejmiku ziemskiego, który od momentu śmierci księcia stanowił najwyższą władzę w księstwie<sup>4</sup>.

Według słów przywileju stany księstwa opolsko-raciborskiego zostały predysponowane do posługiwania się wspólnym herbem, chorągwią ziemską oraz pieczęcią, a więc prerogatywami zarezerwowanymi wcześniej wyłącznie dla księcia. W tekście szczegółowo opisano ich wygląd. Książę zalecił posługiwanie się barwami ustanowionymi przez przodków – złotego orła w koronie, na niebieskim polu. Pieczęć z kolei miała przedstawiać na polu wewnętrznym wizerunek króla czeskiego w majestacie, z herbami królestwa czeskiego i księstwa śląskiego wokół siebie. Na rewersie widnieć miał natomiast orzeł herbowy książąt opolskich oraz napis *Sigillum ducatum Oppoliensis et Ratiboriensis*. Po śmierci księcia pieczęć stała się stała się urzędową własnością stanów. Przywilej skrupulatnie określił sposób jej przechowywania i okoliczności używania. Pieczęć nad nią sprawować miał starosta ziemski, a przechowywać ją należało na zamku w Opolu. Pieczęci należało używać w celu zatwierdzania wspólnych postanowień, pokojów ziemskich (landfrydów), oficjalnej korespondencji, a także w sądach. Miała również widnieć na dokumentach potwierdzających prawa dziedziczne, zastawy, sprzedaż, wykupy oraz wiana. Dokumenty te należało wydawać za odpowiednią opłatą, wszystkim mieszkańcom księstwa.

Przywilej Hanuszowy określił również sposób funkcjonowania kancelarii książęcej, która po śmierci Jana II stała się kancelarią ziemską, i w dalszym ciągu pozostać miała najważniejszym urzędem księstwa. Kanclerzem zaś miał być szlachcic pochodzący ze Śląska. Wydawane przez kancelarię dokumenty i zarządzenia należało sygnować urzędową pieczęcią, według ściśle określonej procedury, aby zapobiec ich fałszowaniu. Przy obecności starosty krajowego i wybranych przedstawicieli szlachty, kanclerz musiał przedłożyć dokumenty i rozliczenia dokonane w danym roku, a po ich odczytaniu należało je zapieczętować. Czynność tę powinien wykonywać kanclerz. Na datę owych spotkań wyznaczono poniedziałek po czwartej niedzieli Wielkiego Postu. Do tego momentu pisma zatwierdzające i

---

<sup>4</sup> Książęta i księżne Górnego Śląska, red. A. Barciak, Katowice 1995, s. 63.

uwierzytelniające<sup>5</sup> wydawać miał i pieczętować własną pieczęcią starosta krajowy. Na ich podstawie należało sporządzać w kancelarii odpowiednie dokumenty oraz wpisywać je do ksiąg ziemskich. Ważniejszych wpisów można było dokonać jedynie na posiedzeniach sądu ziemskiego. Przywilej wyznaczył opłaty za wydawanie poszczególnych dokumentów.

W zakresie sądownictwa przywilej przyznawał stanom prawo do sądu ziemskiego, złożonego z sześciu przedstawicieli szlachty i dwóch mieszczan. Wobec tego sądom miejskim zostało odebrane prawo sądenia szlachty w sprawach kryminalnych. Tym niemniej, jeśli ów sąd ziemski zawyrokował karę śmierci, skazanego należało wydać w ręce urzędu miejskiego. Jednocześnie zakazano odwoływania się do Magdeburga, a jedynie do sądów zwierzchnich, które zostały ustanowione w Opolu i Raciborzu, i stanowiły sądy najwyższej instancji do momentu powołania Praskiej Izby Apelacyjnej w 1548 roku. Przywilej określał porządek zbierania się tych sądów. Posiedzenia miały się, więc odbywać dwa razy w roku, najpierw w Opolu a następnie w Raciborzu. Uczestnictwo w sesjach było obowiązkowe dla każdego członka ławy sędziowskiej, nieobecność zaś podlegała karze. Sądy składać się miały z dwunastu sędziów, pod przewodnictwem starosty krajowego, który pełnił zarazem funkcję trzynastego sędziego.

W sprawach dotyczących wojny każdy mieszkaniec został zobowiązany do obrony granic księstwa pod wspólną chorągwią. Jeśli zaś książę, lub jego następcy, zamierzał obsadzić swoje zamki szlachcicami, zobowiązany był wypłacać im żołd, zaspakajając potrzeby żołnierzy, czeladzi oraz koni. Jednakże w trakcie trwania działań zbrojnych nie dotyczących śląskiej ziemi, poddani nie mogli zostać zmuszeni do zasilenia wojsk czeskich chyba, że czyniliby to dobrowolnie. Wówczas przysługiwał im jedynie żołd.

Poddani zostali również zwolnieni od płacenia cła przy zakupie i sprzedaży, co nie dotyczyło jednak obcokrajowców i kupców. Oryginał Przywileju Hanuszowego nie zachował się, a jego treść znana jest jedynie z kolejnych odpisów. Najstarszy z nich znajduje się w Archiwum Państwowym we Wrocławiu w tzw. Księdze praw i przywilejów księstwa opolsko-raciborskiego<sup>6</sup>. Odpis ten pochodzi z 1573 roku i zawiera konfirmację cesarską

---

<sup>5</sup> Głównie w przypadku umów, sprawach o majątki dziedziczne bądź też w razie zakupu wiana dla panien.

<sup>6</sup> AP Wrocław, Rep 35, zesp. Księstwo opolsko-raciborskie, sygn 138; R. Kubiciel, Wybrane problemy badawcze związane z Wielkim Przywilejem Ziemskim księcia Jana II opolskiego z 1531 roku, w: Z dziejów Śląska. Zbiór Studiów, red. A. Barciak, T. Rduch-Michalik, Katowice 2000, s. 58.

dokumentu z 31 stycznia 1558 roku, treść przywileju oraz widymat burmistrza i rady miejskiej Opawy z 17 kwietnia 1559 roku zamieszczony jest w tzw. Stalbuchu<sup>7</sup>.

## **Bibliografia**

Boras Z., Książęta piastowscy Śląska, Katowice 1978.

Boras Z., Wielki Przywilej Ziemski księcia Jana, w: *Ars Historica. Prace z dziejów powszechnych i Polski poświęcone Gerardowi Labudzie*, Poznań 1976.

Cynarski S., Jan, książę na Opolu, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 10, Wrocław, Warszawa, Kraków 1962-1964.

Horwat J., Księstwo opolskie i jego podziały do 1532 r., Rzeszów 2002.

Książęta i księżne Górnego Śląska, red. A. Barciak, Katowice 1995.

Kapras J., Veliké Privilegium Knížetství Opolsko-Ratibořského, w: *Sbornik Véd státních a právních*, XII (1912).

Kubiciel R., Wybrane problemy badawcze związane z Wielkim Przywilejem Ziemskim księcia Jana II opolskiego z 1531 roku, w: *Z dziejów Śląska. Zbiór Studiów*, red. A. Barciak, T. Rduch-Michalik, Katowice 2000,

Ptak Marian, Sąd ziemski Księstwa Opolsko-Raciborskiego w świetle przywileju z 1531 roku, w: *Studia historycznoprawne: tom poświęcony pamięci Profesora Edwarda Szymoszka*, red. Alfred Konieczny, AUW 3063, Prawo 305, Wrocław 2008.

Sadowski T., Książęta opolscy i ich państwo, Wrocław 2001.

Sękowski R., Koniec średniowiecza i kształtowanie się podstaw ustrojowych księstw Opolskiego i Raciborskiego (szkice i wypisy źródłowe), Opole 2011 .

Statut ziemski księstw Opolskiego i Raciborskiego i innych do nich należących, red. O. Kniejski, R. Sękowski, Opole 2012.

Sroka A., Jan Dobry, w: *Piastowie. Leksykon biograficzny*, Kraków 1999.

Steinert A., Der Schatz und das politische Testament des letzten Oppelner Piastenherzogs Johannes, w: *„Oberschlesier“*, Bd. 14 (1932).

---

<sup>7</sup> Státní Ústřední Archiv v Praze, Stalbuch nr. 128, s. 137 v. 140. Szerzej na ten temat w: R. Kubiciel, *Wybrane problemy...*, s. 56-60.

## **Źródła:**

Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Rep. 35, zesp. Księstwo opolsko-raciborskie, sygn. 30, 138.

Státní Ústřední Archiv v Praze, Stalbuch nr. 128, s. 137 v. 140.

## **Źródła on-line**

Böhme J. E., *Diplomatische Beytrage zur Untersuchung der schesischen Rechte und Geschichte*, Berlin 1771, th. III, s. 1 – 23: <http://starodruki.ihuw.pl/stWeb/zoom/484/7/>

Kubiciel R., *Wybrane problemy badawcze związane z Wielkim Przywilejem Ziemskim księcia Jana II opolskiego z 1531 roku*: [http://rjk.w.interiowo.pl/historia/przywilej.htm#\\_ftn32](http://rjk.w.interiowo.pl/historia/przywilej.htm#_ftn32)

Sękowski R., *Koniec średniowiecza i kształtowanie się podstaw ustrojowych księstw Opolskiego i Raciborskiego (szkice i wypisy źródłowe)*, Opole 2011: <http://obc.opole.pl/Content/2455/koniec.pdf>

## Pszczyńska

Pszczyńska – rzeka przepływająca przez teren powiatu pszczyńskiego, stanowiąca pierwszy lewobrzeżny dopływ Wisły o długości 45,8 km<sup>[1]</sup>. Powierzchnia jej zlewni wynosi 368,3 km<sup>2</sup>. Źródła rzeki znajdują się na południowym wschodzie wsi Szeroka<sup>2</sup>.

### 1. Nazwa

Wielu współczesnych autorów prac historycznych dotyczących dziejów Pszczyzny podkreśla fakt, że nazwa miasta ściśle związana jest z płynącą przez nie rzeką. Słowo Pszczyńska według badań Henryka Borka uległo przekształceniu z „Blszczyna” (od wyrażenie „bleszcz”, oznaczającego woda błyszcząca) bądź też „Plszczyna” (od „plszcz”, które znaczy pluskać, woda pluszcząca)<sup>3</sup>. Grzegorz Sztoler w monografii poświęconej początkom osadnictwa w Pszczyźnie podsumowuje koncepcje ustalenia pierwotnej nazwy miejscowości w następujący sposób: „W 1423 roku wspomiano w języku niemieckim »... daselbe floss und wassir genant Plessen«. Pozostałe próby zapisu nazwy rzeki prowadziły konsekwentnie do utrwalenia jej współczesnej formy: 1463 Psszczenke, 1466 ad Blszczinkam/Blszczynkam, 1467 in luvio Blszczynka, 1480 Plszczynka [...]. Następnie nazwa ta ewoluowała do postaci Blszczynka/Plszczynka, by po uproszczeniu grupy spółgłoskowej przybrać ostatecznie nazwę Pszczyńska”<sup>4</sup>.

### 2. Dorzecza i dopływy

Dwa zasadnicze dorzecza Pszczyńki stanowią Dokawa i Korzeniec<sup>5</sup>. Pierwsze dorzecze zaczyna się w Czarkowie w polnych i leśnych strumykach i ma postać prawie półmetrowego rowu – wraz z rozrastaniem się dorzecza zwiększa swoją szerokość od półtora do dwóch i pół metrów. Długość Dokawy sięga 10,4 km. Drugie dorzecze Pszczyńki, Korzeniec jest ponad dwukrotnie dłuższe – 21,2 km – i ma swój początek w lasach pomiędzy

---

<sup>1</sup> Ziemia Pszczyńska. Przewodnik Turystyczny po powiecie pszczyńskim, Pszczyzna 2002, s. 9.

<sup>2</sup> Tamże, s. 9.

<sup>3</sup> G. Sztoler, Pszczyzna. Studia nad przestrzenią miejską do połowy XVI wieku, Pszczyzna 2014, s. 18.

<sup>4</sup> Tamże, s. 19.

<sup>5</sup> Ziemia Pszczyńska. Przewodnik ..., s. 9.

Branicą a Kopaniną. Dokawa przepływa przez rolnicze obszary na terenie Czarkowa, Piasku i Jankowiec, Korzeniec z kolei przez gminę Kobiór<sup>6</sup>.

Rzeka posiada dwa dopływy znajdujące się po prawej stronie (Pawłówka i Studzianka) oraz dopływ lewobrzeżny (kanał Branicki)<sup>7</sup>. Pszczynka, a zwłaszcza jej zlewnie Korzeniec oraz Gostynia charakteryzuje bezpośrednie powiązanie „z systemem rzeczonym Rudy (przez Potok Woszczycki i rowy melioracyjne”<sup>8</sup>. Dzięki rzekom, przepływającym przez powiat pszczyński bieg Wisły oraz Odry łączą się, co znacznie wpływa ułatwia migrację roślin i zwierząt wodnych<sup>9</sup>. Jak podkreśla Jan Maciej Waga „Pszczynski Pomost Wodny” odgrywa niebagatelne znaczenie wśród trzech łączących Wisłę z Odrą<sup>10</sup>.

### **3. Zbiornik w Łące**

Jej ujścia – jedno wpływające do zbiornika wodnego w Łące (GPS N: 49°58'14" E: 18°53'16") oraz drugie łączące się z Wisłą (GPS N: 50°1'44" E: 19°8'22") – znajdują się głównie na terenach rolniczych. Zbiornik w Łące powstał w 1987 roku i znajduje się na 24,3 km rzeki. Jego całkowita pojemność wynosi 11,2 mln m<sup>3</sup>, powodziowa jest niemal trzykrotnie większa – 3,3 mln m<sup>3</sup>. „Powierzchnia maksymalna zbiornika wynosi 3,53 km<sup>2</sup> a normalna 3,23 km<sup>2</sup>. Długość zbiornika wynosi około 3 km, szerokość waha się od 200 m do 1200 m. Średnia głębokość przy normalnym piętrzeniu wynosi 2,3 m. Zlewnia zbiornika wynosi około 150 km<sup>2</sup> i jest głównie użytkowana rolniczo”<sup>11</sup>. Zbiornik zaopatruje przemysłowy Rybnicki Okręg Węglowy w wodę<sup>12</sup>.

### **4. Pszczynka – badania wód powierzchniowych**

W 2004 roku na podstawie badań wykonanych zgodnie z „Programem Państwowego Monitoringu Środowiska dla województwa śląskiego na lata 2004-2005”<sup>13</sup> przeprowadzono ocenę stanu wód w powiecie pszczyńskim. Przebadano ponad 87 km rzeki, którą

---

<sup>6</sup> Tamże, s. 9.

<sup>7</sup> Zob. Tamże, s. 10.

<sup>8</sup> J. M. Waga, Przyroda nieożywiona ziemi pszczyńskiej, w: Śląskie Prace Etnograficzne, Ziemia pszczyńska, red. M. Lipok-Bierwiazzonek, Katowice 2007, t. 3, s. 27.

<sup>9</sup> Zob. Tamże, s. 28.

<sup>10</sup> Tamże, s. 28.

<sup>11</sup> Zob. Ziemia Pszczyńska. Przewodnik ....., s. 10.

<sup>12</sup> Zob. Plan Zagospodarowania Przestrzennego Województwa Śląskiego

<sup>13</sup> E. Głubiak-Witwicka i in., Wody powierzchniowe



obserwowano w czterech punktach pomiarowych. Stan czystości wody oceniono według następujących kryteriów: „woda niezadawalającej jakości (IV klasa) wystąpiła w dwóch punktach na Pszczyńce, woda o złej jakości (V klasa) wystąpiła w dwóch punktach; w tym jeden na Pszczyńce i jeden na Dokawie”. Ocenę sporządzono na podstawie znalezionych zanieczyszczeń mikrobiologicznych (liczba bakterii grupy coli typu kałowego, ogólna liczba bakterii coli) oraz wskaźników biogennych („które na całej długości Pszczyńki oraz w Dokawie były w V i IV klasie jakości”). W jednym z punktów pomiarowych w okolicach prawobrzeżnego dopływu Pawłówki w IV klasie „wystąpiły wskaźniki zasolenia – substancje rozpuszczone i przewodność”<sup>14</sup>.

Z kolei przeprowadzone pięć lat później przez Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej – Państwowy Instytut Badawczy Oddział we Wrocławiu badania dotyczące warunków korzystania z wód zlewni Małej Wisły wykazały, że „Pszczyńka ma zdolność chłonną dla substancji organicznych charakteryzowanych wskaźnikiem BZT5<sup>15</sup> od źródeł do przekroju ujęcia wody dla Pszczyńki”<sup>16</sup>.

## 5. Główne źródła zanieczyszczeń

Choć funkcjonowanie przestrzeni miejskiej stanowi główne źródło zanieczyszczeń rzeki<sup>17</sup>, to również tereny rolnicze mają wpływ na stan czystości rzeki. W 2009 roku opublikowano raport: Kształtowanie jakości wód zbiorników zaporowych w warunkach antropopresji rolniczej, którego autorzy po przebadaniu m.in. zbiornika Łąka na Pszczyńce wskazali na grunty rolnicze, przez które przepływa rzeka jako na znaczące źródło zanieczyszczeń środowiska<sup>18</sup>. Wyniki pomiarów wykazały bowiem „większe zanieczyszczenie substancjami organicznymi (wyrażone poprzez BZT5 lub NKj), a także duże stężenia amoniaku i azotanów(III), [...] występowanie warunków redukcyjnych. Wody wszystkich rzek zawierały nadmierną ilość azotanów(V), tzn. powyżej progu eutrofizacji wód płynących, jednak nie kwalifikowały się do miana wód wrażliwych”<sup>19</sup>.

---

<sup>14</sup> Tamże.

<sup>15</sup> Umowny wskaźnik określający biochemiczne zapotrzebowanie tlenu.

<sup>16</sup> Warunki korzystania z wód zlewni Małej Wisły.

<sup>17</sup> Ziemia Pszczyńska. Przewodnik ..., s. 9.

<sup>18</sup> Zob. A. Jaguś, M. Rzętała, Kształtowanie jakości wód zbiorników zaporowych w warunkach antropopresji rolniczej [na:] [www.tchie.uni.opole.pl/ecoproc09b/JagusRzetala\\_PECO09\\_2.pdf](http://www.tchie.uni.opole.pl/ecoproc09b/JagusRzetala_PECO09_2.pdf), dostęp online 15.09.2015.

<sup>19</sup> Tamże.

## 6. Wędkarstwo

Rzeka Pszczyńska stanowi atrakcyjne miejsce dla wędkarzy, o czym świadczą liczne zawody wędkarskie, organizowane przez koła w tych okolicach. Można złowić takie ryby jak płocie, okonie, jazie, karasie srebrzyste, krasnopióry i leszcze<sup>20</sup>. Na obszarze wsi Brzeźce oraz Wisła Wielka obowiązuje zakaz połowu ryb metodą spinningową oraz przynętą sztuczną<sup>21</sup>.

## 7. Zagrożenie

Mimo że Pszczyńska jest niewielką rzeką, to w okresie wzmożonych opadów w ciągu ostatnich lat kilkakrotnie przekroczone były stany ostrzegawcze oraz alarmowe – wymagana była interwencja niezbędnych służb<sup>22</sup>. W ostatnich latach szczególnie groźne były skutki powodzi w 2010 roku. Problem stanowią również okoliczne podtopienia spowodowane eksploatacją górnictw. Przykładem tego typu szkód jest działalność prowadzona przez kopalnię „Borynia” w rejonie dzielnicy Szeroka w Jastrzębiu-Zdroju. Obniżony teren doprowadził do powstania zalewiska, przez wylewy którego uszkodzone zostały niektóre okoliczne domostwa<sup>23</sup>. Kopalnia Borynia pokryła całość napraw związanych z regulacją rzeki. Podobna sytuacja może mieć miejsce – co zapisano prognozach gminy Suszec na najbliższe lata – w sołectwie Mizerów<sup>24</sup>.

Prace górnicze wykonywane są regularnie na terenie całego regionu, w którym znajduje się szczególne nagromadzenie kopalń, co nie pozostaje bez wpływu na zaburzenia spływu Pszczyński.

---

<sup>20</sup> Zob. Łowisko : Pszczyńska, [www.otobranie.pl/lowisko,pszczyinka\\_573](http://www.otobranie.pl/lowisko,pszczyinka_573), dostęp online 15.09.2015.

<sup>21</sup> Zob. Regulamin Okręgu Katowice: Zmiany regulaminowe w zasadach wędkowania obowiązujące na wodach ogólnodostępnych Okręgu PZW w Katowicach od 2015 r., [www.pzw-zabrze.pl/regulamin-okreg-katowice,i26.html](http://www.pzw-zabrze.pl/regulamin-okreg-katowice,i26.html), dostęp online 15.09.2015.

<sup>22</sup> Zob. np. Mpw, Gwałtowne ulewy na Opolszczyźnie. Kilkadziesiąt domów podtopionych [na:] [www.rm24.pl/fakty/polska/news-gwaltowne-ulewy-na-opolszczyznie-kilkadziesiat-domow-podtopi,nId,1493649](http://www.rm24.pl/fakty/polska/news-gwaltowne-ulewy-na-opolszczyznie-kilkadziesiat-domow-podtopi,nId,1493649), dostęp online 15.09.2015.

<sup>23</sup> Zob. RS – Trybuna Górnicza, „Borynia”: Pszczyńska już nie podtapia, [na:] <http://www.nettg.pl/news/11698/-borynia-pszczyinka-juz-nie-podtapia>, dostęp online 15.09.2015.

<sup>24</sup> Zob. Prognoza oddziaływania na środowisko studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Suszec, [na:] [www.suszec.pl/img/users/2410062/spyra/files/1Studium/prognoza/Suszec\\_PONS\\_Studium\\_grudzien\\_2010.pdf](http://www.suszec.pl/img/users/2410062/spyra/files/1Studium/prognoza/Suszec_PONS_Studium_grudzien_2010.pdf), dostęp online 15.09.2015.

## 8. Rzeka w dziejach Pszczyny

Bez wątplenia to właśnie bieg rzeki Pszczynki miał wpływ na usytuowanie pierwotnej osady w XII wieku<sup>25</sup>. Jak pisze pszczyński historyk, Ludwik Musioł:

[...] dla miasta trzeba było obrać miejsce suchsze i nieco nad ogólnym poziom szerokiej doliny rzeki Pszczynki wzniesione. Miejscem takim był ów długi język. Ławica w dawnym korycie rzeki, ciągnąca się od grodu na wschód na długości około 200 m. Ławica ta opierała się na północy o właściwie koryto Pszczynki, na południu zaś opływała ją odnoga tejże samej rzeki. Jak więc miejsce to było i dostatecznie suche a równocześnie zamknięte naturalną siecią wód i bagnami<sup>26</sup>.

Miasto oraz pierwotny gotycki zamek otaczała właśnie Pszczynka<sup>27</sup>. Historię zmian biegu rzeki wokół zamku można prześledzić na różnych osiemnasto- oraz dziewiętnastowiecznych planach miasta i mapach<sup>28</sup>. Pszczynka widnieje na słynnej mapie Andreeasa Hindenberga z 1636 roku<sup>29</sup> (opływa na niej rezydencję ówczesnie panujących Promnitzów od strony północnej). Od XVIII wieku, kiedy to rozbudowano park pszczyński<sup>30</sup> przepływająca przez niego aż do dnia dzisiejszego Pszczynka zyskała nowy walor estetyczny: „Zachwyty spacerujących budzą malownicze rozlewiska rzeki Pszczynki z wysepkami i łukowymi mostkami, skupiska krzewów z pięknymi okazami różaneczników (rododendronów), azalii i magnolii oraz wspaniałe okazy drzew”<sup>31</sup>. To urzekające miejsce zostało wspomniane w uroczej scenie opisanej w pamiętnikach charyzmatycznej księżnej Marii Teresy Oliwii Hochberg von Pless, znanej powszechnie jako Daisy: „Służba przyniosła nam lunch na zimno, ale z ciepłymi warzywami. Gdy dopłynęliśmy do gąszczy szuwarów, zeszliśmy na brzeg i spacerowałyśmy, szukając miejsca na słońcu, żeby usiąść. Dzieci miały ze sobą szable i tarcze, zdjęli ubrania i bawili się w Indian”<sup>32</sup>.

---

<sup>25</sup> Zob. H. W. F. Schaeffer, *Kronika Pszczyńskiego Wolnego Państwa Stanowego a od 1827 r. Księstwa Pszczyńskiego część I i II*, tłum. B. Spyra, Pszczyna 1997, s. 56.

<sup>26</sup> L. Musioł, *Pszczyna. Monografia historyczna*, Katowice 1936, s. 71.

<sup>27</sup> Górny Śląsk, red. K. Popiołek i in., Poznań 1959, s. 483.

<sup>28</sup> L. Musioł, *Pszczyna. Monografia...*, s. 69.

<sup>29</sup> *Pszczyna monografia historyczna*, red. R. Kaczmarek, J. Sperka, Pszczyna 2014, t. 2, s. 63-64.

<sup>30</sup> I. Płazak, *Pszczyna. Zabytki miasta i regionu. Przewodnik po muzeum*, Pszczyna 1974, s. 24-25.

<sup>31</sup> H. Nocoń, K. Pławecka, Z. Szoldra, *Dziedzictwo historyczno-kulturowe ziemi pszczyńskiej. Podróż przez cztery pory roku*, Pszczyna 2013, s. 50.

<sup>32</sup> Lepiej przemilczeć: prywatne pamiętniki księżnej Daisy von Pless z lat 1895-1914, z ang. przeł. Barbara Borkowy, Wałbrzych 2013, s. 357.

## **Bibliografia**

Górny Śląsk, red. K. Popiołek i in., Poznań 1959.

Lepiej przemilczeć: prywatne pamiętniki księżnej Daisy von Pless z lat 1895-1914, z ang. przeł. Barbara Borkowy, Wałbrzych 2013, s. 357.

Musioł L., Pszczyna. Monografia historyczna, Katowice 1936.

Nocoń H., Pławicka K., Szoldra Z., Dziedzictwo historyczno-kulturowe ziemi pszczyńskiej. Podróż przez cztery pory roku, Pszczyna 2013, s. 50.

Płazak I., Pszczyna. Zabytki miasta i regionu. Przewodnik po muzeum, Pszczyna 1974, s. 24-25.

Przyroda województwa katowickiego, red. K. Rostański, Krzeszowice 1997.

Pszczyna monografia historyczna, red. R. Kaczmarek, J. Sperka, t. 2, Pszczyna 2014.

Schaeffer H. W. F., Kronika Pszczyńskiego Wolnego Państwa Stanowego a od 1827 r. Księstwa Pszczyńskiego część I i II, tłum. B. Spyra, Pszczyna 1997, s. 56.

Sztoler G., Pszczyna. Studia nad przestrzenią miejską do połowy XVI wieku, Pszczyna 2014.

Waga J. M., Przyroda nieożywiona ziemi pszczyńskiej w: Śląskie Prace Etnograficzne: Ziemia pszczyńska, red. M. Lipok-Bierwiaczonok, t. 3, Katowice 2007.

Ziemia Pszczyńska. Przewodnik Turystyczny po powiecie pszczyńskim, Pszczyna 2002.

## **Źródła on-line**

Glubiak-Witwicka E. i in., Wody powierzchniowe: <http://www.katowice.wios.gov.pl/monitoring/raporty/2004/7.pdf>

Gwałtowne ulewy na Opolszczyźnie. Kilkadziesiąt domów podtopionych: <http://www.rm24.pl/fakty/polska/news-gwaltowne-ulewy-na-opolszczyznie-kilkadziesiat-domow-podtopi,nId,1493649>

Jaguś A., Rzętała M., Kształtowanie jakości wód zbiorników zaporowych w warunkach antropopresji rolniczej: [http://tchie.uni.opole.pl/ecoproc09b/JagusRzetala\\_PECO09\\_2.pdf](http://tchie.uni.opole.pl/ecoproc09b/JagusRzetala_PECO09_2.pdf)

Łowiska - Opisy - rz. PSZCZYŃKA z dopływami nie wymienionymi w wykazie (032): [http://www.hobbywedkarstwo.dbv.pl/viewpage.php?page\\_id=357](http://www.hobbywedkarstwo.dbv.pl/viewpage.php?page_id=357)

Plan Zagospodarowania Przestrzennego Województwa Śląskiego: [http://www.slaskie.pl/przest\\_plan/ekofiz/2\\_char\\_stanu/3\\_char\\_elem/3\\_6\\_wody%20pow/wody\\_powierz.pdf](http://www.slaskie.pl/przest_plan/ekofiz/2_char_stanu/3_char_elem/3_6_wody%20pow/wody_powierz.pdf)

Prognoza oddziaływania na środowisko studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Suszec: [http://www.suszec.pl/img/users/2410062/spyra/files/1Studium/prognoza/Suszec\\_PONS\\_Studium\\_grudzien\\_2010.pdf](http://www.suszec.pl/img/users/2410062/spyra/files/1Studium/prognoza/Suszec_PONS_Studium_grudzien_2010.pdf)

Pszczynka już nie podtapia: <http://www.nettg.pl/news/11698/-borynia-pszczynka-juz-nie-podtapia>

Raport z działań przeciwpowodziowych na terenie gminy Pszczyna w dniach 16-21 maja 2010 r.: <http://wiadomosci.pless.pl/19482-jest-raport-z-powodzi-w-pszczynie>

Warunki korzystania z wód zlewni Małej Wisły: [http://www.google.com/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=4&ved=0CCgQFjADahUKEwjQ\\_s3K5v7HAhXBvHIKHQROCso&url=https%3A%2F%2Fwww.nfosigw.gov.pl%2Fdownload%2Fgfx%2Fnfosigw%2Fpl%2Fnfosigw%2Ffoekspertyzy%2F858%2F139%2F1%2F2011-637.pdf&usg=AFQjCNG9AykEmLOU81N3jZxKdyW\\_yMieUA&sig2=j\\_RRDNAb0YKPFqtmZkjUGA](http://www.google.com/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=4&ved=0CCgQFjADahUKEwjQ_s3K5v7HAhXBvHIKHQROCso&url=https%3A%2F%2Fwww.nfosigw.gov.pl%2Fdownload%2Fgfx%2Fnfosigw%2Fpl%2Fnfosigw%2Ffoekspertyzy%2F858%2F139%2F1%2F2011-637.pdf&usg=AFQjCNG9AykEmLOU81N3jZxKdyW_yMieUA&sig2=j_RRDNAb0YKPFqtmZkjUGA)

Zmiany regulaminowe w zasadach wędkowania obowiązujące na wodach ogólnodostępnych Okręgu PZW w Katowicach od 2015 r.: <http://www.pzw-zabrze.pl/regulamin-okreg-katowice,i26.html>

## Religijność

### 1. Wartości religijne w tradycji Górnego Śląska

#### 1.1. Uwarunkowania historyczne

W literaturze dotyczącej historii i kultury Górnego Śląska powszechnie przyjmowany jest pogląd, że religia jest głęboko wpisana w tradycję kulturową Górnego Śląska jako zasada konstytutywna kultury rodzimej, stanowiąca o jej tożsamości i regionalnej odrębności zarazem. Jeden z wybitnych działaczy społecznych i uczonych sprzed II wojny światowej, ks. Emil Szramek, przedstawiając zagadnienie wrastania religii w życie społeczne w swojej rozprawie charakteryzującej socjologiczne problemy Śląska, przywoływał wiele tekstów, które może nawet nazbyt apologetycznie wskazywały na organiczne powiązania religii ze śląskością, a nawet z polskością. „Górnoślązak niezepsuty – pisał Szramek – jest typowym homo religiosus, tzn. człowiekiem rdzennie religijnym”<sup>1</sup>. Dodajmy, że Szramkowi chodziło przede wszystkim o pozostanie w łączności z kościołem katolickim, który na tzw. pruskim Śląsku był dominującą grupą wyznaniową obejmującą w końcu XIX wieku około 90% ogółu mieszkańców<sup>2</sup>. Daleki jestem od bezkrytycznego przyjmowania poglądów E. Szramka, trudno jednak nie zauważyć, że ten typ myślenia i opisu świata utrwalony w świadomości społecznej w formie stereotypów wywarł duży wpływ na przebieg i kształt procesów społeczno-kulturowych na Górnym Śląsku.

Nie wnikając w odległą przeszłość historyczną, wskażemy analitycznie wyodrębnione kompleksy czynników, które od drugiej połowy XIX wieku decydowały o cechach śląskiej religijności i jej wpływie na procesy społeczno-kulturowe. Ukształtowały one specyfikę tradycji Górnego Śląska i składają się na rdzeń jego kultury współczesnej.

Można postawić generalną tezę, że dokonująca się na Górnym Śląsku od drugiej połowy XIX wieku gwałtowna urbanizacja i industrializacja zasadniczo nie naruszyły koncentrycznego uporządkowania struktur społecznych właściwego społeczeństwu przedindustrialnym. Wręcz przeciwnie, zwłaszcza w tzw. przemysłowej części Górnego

---

<sup>1</sup> E. Szramek, Śląsk jako problem socjologiczny, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku” 1934, t. 4.

<sup>2</sup> H. Tukay, Die Katholische Kirche in Oberschlesien 1815-1945. Ein Geschichtlicher Überblick, „Oberschlesisches Jahrbuch” 1987 t. 3.

Śląska, koncentryczny ład społeczny został nawet umocniony, do czego w istotny sposób przyczyniła się właśnie religia stanowiąca źródło wartości i norm legitymizujących ład społeczny.

Do cech społeczeństw, których struktury zorganizowane są na sposób koncentryczny – co obrazowo przedstawia się jako nakładające się na siebie pierścienie coraz szerszych kręgów społecznych – należy centralne miejsce rodziny pełniącej wielorakie funkcje wobec szerszych społeczności: środowisk pracy, miejsca zamieszkania, wspólnoty etnicznej, regionalnej, parafialnej, itp. W takim typie społeczeństw istnieją ujednoczone hierarchie wartości, normy i style życia. Łatwo jest stosować kontrolę społeczną i uruchamiać presję opinii środowiska umacniając „niewzruszoność” uniwersum symbolicznego. Z czasem wykształca się podobieństwo indywidualnych biografii i podstawowych celów życiowych tworząc cechy typowe osobowości społecznej. Społeczności takie charakteryzuje również jednorodność religijna i światopoglądowa, oraz etniczna i klasowa.

Powstające na Górnym Śląsku osady przemysłowe właściwości takie posiadały i umacniały, z czasem przekształcając się w rodzaj miejskiej społeczności lokalnej. Jej ramy wyznaczał układ trzech zachodzących na siebie środowisk: pracy, miejsca zamieszkania i rodziny poszerzonej. Przestrzenie społeczne wyznaczone przez każde z tych środowisk w przeważającym zakresie były wspólne. Praca w kopalni czy w hucie w stosunku do dużej części załogi oznaczała też wspólnotę miejsca zamieszkania, a wspólnota miejsca zamieszkania przy małej mobilności społecznej i przestrzennej ludności przekształcała się z biegiem jej historii w rozbudowany system pokrewieństwa i powinowactwa<sup>3</sup>. Wspólnota tych trzech środowisk stanowiła układ odniesienia wyznaczający perspektywy poznawcze i emocjonalne oraz system wartości jednostek; określała cele i aspiracje życiowe, wzmacniała skuteczność kontroli społecznej, tworząc ramy, podobieństwa stylów życia jednostek i całej społeczności<sup>4</sup>. Tak właśnie powstawały, a potem rozwijały się osiedla robotnicze, dzisiaj zwykle rozpatrywane jako przykład starych wielkomiejskich dzielnic mieszkaniowych ze specyficznym urbanistyczno-architektonicznym układem zabudowy zwanej potocznie „familokami”. Religia, w swoim aksjologicznym i obyczajowym wymiarze przenikała wszystkie struktury społeczne: rodzinę, środowisko zamieszkania i miejsce pracy, ale również system oświaty, korporacje zawodowe i gospodarcze, stowarzyszenia różnego rodzaju itp., ukazując im ich religijne odniesienie, stanowiące „sakralny firmament” rozciągający się nad

<sup>3</sup> W. Mrozek, Rodzina górnicza. Przekształcenia społeczne w górnośląskim środowisku górniczym, Katowice 1965, s. 65-67.

<sup>4</sup> W. Świątkiewicz, Kultura miejskiej społeczności lokalnej, w: Społeczności lokalne regionu Górnego Śląska, red. J. Sztumski, J. Wódz, Wrocław 1987.

społeczną rzeczywistością. Nawiązując do terminologii E. Goffmana, można powiedzieć, że religia tworzyła „ramy”<sup>5</sup> czyli ustalony, standardowy sposób rozumienia czynności, zapewniając „ład interakcyjny” w obrębie społeczności i gwarantowała stabilność tożsamości podmiotów interakcji w ich trajektorii życia.

Znaczenie społeczne wartości religijnych wzrastało wraz z zaangażowaniem się Kościoła, zwłaszcza katolickiego, w kształtowanie, umacnianie i obronę chrześcijańskiej wizji ładu społecznego budowanego na spójności i trwałości rodziny. Organizacja kościelna odegrała ważną rolę w umacnianiu koncentrycznego układu struktur społecznych. Odrębność i niepodzielność grupy społecznej związana ze wspólnym terytorium wymienionych wyżej trzech środowisk umacniana była przynależnością do obejmującej to terytorium jednostki kościelnej – parafii. Budując ich sieć kościoł katolicki, zwłaszcza księża śląscy wykazali wiele niekonwencjonalnych inicjatyw, które z perspektywy czasu okazały się czynnikami przeciwdziałającymi procesom dechrystianizacji związanym z industrializacją i urbanizacją<sup>6</sup>. Ich celem była obrona ładu społecznego, zapobieganie patologii społecznej łączącej się z proletaryzacją i pauperyzacją, a także budowa swoistego consensusu klasowego nakładającego się na podziały etniczne<sup>7</sup>. Okres tworzenia się osad przemysłowych był równocześnie czasem intensywnego wrastania religii i jej struktur organizacyjnych w nowe struktury życia społecznego<sup>8</sup>. Z socjologicznego punktu widzenia trzeba odnotować, że praktyki religijne organizowane przez parafię i spełniane w jej obrębie obok wymiaru ściśle religijnego posiadają również wymiar społeczny. Przyczyniają się mianowicie od integracji społeczności, zwłaszcza gdy granice nowo powstających osad przemysłowych, w zasadzie homogenicznych pod względem ich składu socjalnego, zawodowego, etnicznego, wyznaniowego, powiązań pokrewieństwa nakładają się na granice nowo tworzących się

---

<sup>5</sup> „Rama” pojmowana jest jako kulturowo zdefiniowany, standardowy sposób rozumienia czynności ludzkich. E. Goffman, *Frame Analysis. An Essay on the Organization of Experience*, Harmondsworth 1975. Koncepcję tę szeroko omawia M. Czyżewski, *Socjolog i życie potoczne. Studium z etnometodologii i współczesnej socjologii interakcji*, Łódź 1984, s. 228-239.

<sup>6</sup> Przykładem może być działalność duszpasterska i organizacyjna proboszcza w Bytomiu i znanego działacza społeczno-politycznego oraz oświatowego ks. Józefa Szafranka (1807-1874) w osadzie Friedenshutte (dzisiaj Nowy Bytom, dzielnica Rudy Śląskiej) polegająca na odprawianiu nabożeństw dla miejscowej społeczności w hali stolarni lub na leśnej polanie i staraniach o budowę kościoła i utworzenie nowej jednostki organizacyjnej. Zob. J. S. Dworak, *Historia parafii nowobytomskiej*, Nowy Bytom 1937; tenże: *Dzieje polskości Nowego Bytomia*, Nowy Bytom 1939; D. Olszewski, *Stan i perspektywy badań nad religijnością XIX i początku XX wieku*, „*Nasza Przeszłość*” 1983, t. 59, s. 62.

<sup>7</sup> Zagadnienia te szeroko są omówione w pracy: J. Wycisło, *Katolicka i polska działalność społeczna na Górnym Śląsku w XIX wieku*, Skoczów-Pszczyna 1989.

<sup>8</sup> J. Pawlik, *Rozwój sieci parafialnej na Górnym Śląsku w latach 1870-1960*, „*Roczniki Humanistyczne*” 1981, t. XXIX, z. 2.



parafii, jak miało to miejsce na Górnym Śląsku. Parafia terytorialna w ówczesnym modelu religijności stanowiła całkowicie wystarczającą strukturę organizacyjną, zabezpieczającą wszelkie, szeroko rozumiane potrzeby religijne jej mieszkańców<sup>9</sup> i w tym sensie była nakierowana „do wewnątrz” społeczności, potwierdzając jej wewnętrzne ustrukturyzowanie i nadając różnym formom życia społecznego sakralny wymiar. W latach 1850-1914 na terenie przemysłowego Śląska zbudowano kilkadziesiąt nowych kościołów i wypracowano model tworzenia parafii polegający na podziale wielkich parafii przez erygowanie filii i budowaniu prowizorycznych miejsc kultu, wokół których z czasem zaczęły powstawać nowe parafie<sup>10</sup>.

Życie społeczno-religijne w parafii przebiegało w ramach różnorodnych stowarzyszeń i organizacji od ściśle kościelnych, po świeckie powołujące się jednak w swych statutach na wartości religijne i w znacznym stopniu kierujące się nimi w działaniu. Istniały też stowarzyszenia i organizacje z czasem coraz częściej tworzone na zasadzie przynależności narodowej. W diecezji wrocławskiej dążono do tego, aby każdy parafianin uczestniczył przynajmniej w jednym stowarzyszeniu czy organizacji kościelnej<sup>11</sup>. Przyczyniało się to niewątpliwie do wzrostu aktywności społecznej i kształtowania warunków podmiotowego uczestnictwa w życiu społeczności parafialnej oraz w szerszych kręgach społecznych. Umacniało też poczucie odpowiedzialności za losy i dzieje własnej społeczności<sup>12</sup>. Trwająca przez dziesiątki lat współpraca księży śląskich, którzy potrafili znaleźć odpowiednie do czasu i miejsca formy duszpasterzowania środowisk robotniczych, oraz liczne grono świeckich działaczy kulturalno-oświatowych zaowocowała wypracowaniem własnego, oryginalnego modelu kultury. Była to kultura ludowa, a uwarunkowania etniczne spowodowały, że stanowiła syntezę polskich wartości narodowych i religijnych. Specyfiką kulturową Górnego Śląska było również to, że promotorami tej kultury byli w zasadzie ludzie wywodzący się z warstw ludowych zarówno duchowni jak i świeccy. Instytucje kulturalno-oświatowe, religijne i społeczne, jakie w ciągu tego okresu czasu powstawały, takie jak na przykład amatorskie teatry ludowe, towarzystwa czytelników ludowych, towarzystwa samokształceniowe, czasopisma i wydawnictwa opierały się prawie wyłącznie na aktywności swoich członków i ich materialnym wsparciu. Nie tyle więc była to kultura tworzona dla ludu, ile wespół z ludem<sup>13</sup>.

---

<sup>9</sup> J. Myszor, *Duszpasterstwo parafialne na Górnym Śląsku w latach 1821-1914*, Katowice 1991.

<sup>10</sup> R. Bigdoń, *Rozwój sieci parafialnej w miastach i osiedlach centralnej części Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego w latach 1850-1914 na przykładzie parafii NMP w Bytomiu oraz terenów z nią graniczących*, „*Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego*” (1973), R. 3.

<sup>11</sup> J. Myszor, *Duszpasterstwo parafialne...*, rozdz. VI.

<sup>12</sup> Patrz szerzej: obszerne studium pt. *Parafia bogucicka. Tradycja i współczesność*, red. W. Świątkiewicz, J. Wycisło, Katowice 1994.

<sup>13</sup> *Śląscy pisarze ludowi (1800-1914). Antologia poezji i prozy*, red. J. Kucianka, Ossolineum 1968.

Większe środowiska robotnicze, tworzące miejskie społeczności lokalne – przede wszystkim środowiska górnicze i hutnicze – były w zasadzie równocześnie większymi centrami życia kulturalnego w najszerszym rozumieniu. Była to kultura policentryczna z pewnym zaakcentowaniem ośrodków wiodących, takich jak Bytom, będący siedzibą instytucji kulturalno-oświatowych i politycznych, wydawnictw i związków zawodowych, oraz Piekary znane z inicjatyw oświatowych, wydawniczych i na polu zwalczania alkoholizmu, a przede wszystkim z istniejącego tu sanktuarium maryjnego, które aż do czasów współczesnych pełni ważne funkcje społeczne<sup>14</sup>. Miasta te były swego rodzaju wzorcem organizacji życia kulturalnego, który adaptowano do specyficznych warunków różnych społeczności lokalnych. W ten sposób, obok policentryzmu i połączonej z tym różnorodności zachowana została w swych podstawowych wymiarach jednolitość kulturowa całego regionu.

Dokumenty parafialne, zwłaszcza ogłoszenia niedzielne dostarczają licznych przykładów ukazujących rolę parafii jako instytucji stojących na straży porządku społeczno-religijnego i interweniującej w sytuacji jego zagrożenia. Przykładem uruchomienia presji opinii społecznej może być publiczne wymienianie nazwisk rodzin, których dzieci nie wywiązują się z praktyk religijnych w sposób rażąco odbiegający od przyjętych wzorów postępowania. Ustosunkowując się do nabrzmiałego problemu sezonowej emigracji zarobkowej, w ogłoszeniach parafialnych na Niedzielę Białą 1895 roku bogucicki proboszcz ks. Ludwik Skowronek przestrzegał rodziców „aby nie pozwalali córkom iść do Saksów albo do wielkiego miasta. Tam bowiem giną na duszy, tracą wiarę i moralność – a zdziczone, hańbą wielką wracają do domu rodzicielskiego”. W Niedzielę Palmową 1904 roku napominał zaś parafian aby nie chodzili i dzieci nie puszczały „do pogańskich Katowic. Tam uczciwości grożą wielkie niebezpieczeństwa na ulicach, w schaufenstrach, w szynkach a osobliwie tesz w szkaradności pełnem Apollo teatrze. Dobrzy katolicy na takowe miejsca zepsutości nie pójdą”. Pastoralne interwencje dotyczyły także kwestii zaangażowania politycznego parafian. W Niedzielę Palmową roku 1905 ksiądz Skowronek dekretował: „Z wiarą świętą zerwali zaś na dobrze ci bezbożni mężowie i te bezwstydné niewiasty, co w niedzielę chodzą do Katowic na zebrania demokratów. Szkoda grosza, szkoda duszy! Socjaliści im ani chleba ani nieba nie podają”. W myśl zasady: „nie mówi się o problemach, których nie ma”, treści ogłoszeń parafialnych można uznać za swego rodzaju wskaźnik ówczesnych dylematów społeczno-moralnych i politycznych, wobec których społeczność parafialna poczuwała się do odpowiedzialności. W społeczności parafialnej względnie łatwo było zidentyfikować osoby,

---

<sup>14</sup> J. Wycisło, Sanktuarium Matki Bożej w Piekarach Śląskich. Formowanie się głównego ośrodka życia religijno-społecznego na Górnym Śląsku, Katowice 1991.

które naruszały obowiązujące zasady ładu społecznego legitymizowane religijnymi wartościami i powagą kościelnych instytucji „przywołać je do porządku”, co oczywiście nie zawsze przynosiło oczekiwane skutki. Współczesność pokazuje jednak, że działania te nie były bezowocne. Wpisały się głęboko w mentalność zbiorową i przechowywane w pamięci pokoleń tworzyły układy odniesień bardziej lub mniej wyraziście modelujących zachowania jednostkowe i zbiorowe.

Przełom wieku XIX i XX obfitował w dylematy społeczno-polityczne, a przede wszystkim socjalne, przejawiające się w tragicznym pod względem materialnym ale także i moralnym położeniu klasy robotniczej. Jest to okres, w którym Kościół katolicki szuka swego miejsca w nowej sytuacji społecznej, kształtowanej nie tylko przez urbanizację i industrializację burzące dotychczasowe, uświęcone tradycją i religią zasady organizacji życia społecznego, ale także poprzez narastające wrzenie rewolucyjne w Europie, nierzadko skierowane przeciw Kościołowi. Po Europie krążyło już „widmo komunizmu”. Ogłoszona w ostatniej dekadzie XIX wieku (1891 r.) przez papieża Leona XIII encyklika „Rerum novarum” prezentowała oficjalne odniesienie Kościoła do nowych prądów w myśli społecznej potępiając system, w którym „garść możnych i bogaczy nałożyła jarzmo prawie niewolnicze niezmiernej liczbie proletariuszy” i równocześnie odrzucając „rozwiązanie fałszywe: socjalizm”<sup>15</sup>. Nie tylko była ona doktrynalnym ukierunkowaniem przyszłych działań społecznych Kościoła, ale w przypadku Górnego Śląska stanowiła również potwierdzenie i legitymizację dotychczasowych działań religijno-moralnych, charytatywnych, oświatowo-kulturalnych, politycznych, samopomocowo-gospodarczych podejmowanych przez duchownych, a z czasem coraz częściej przez katolików świeckich – na rzecz budowy ładu społecznego inspirowanego wartościami chrześcijańskimi. Struktura społeczna zbiorowości terytorialnych, zwłaszcza środowisk robotniczych, ułatwiała te działania i jednocześnie na drodze właściwych sobie procesów socjalizacji i wychowania wzmocniała je poprzez tworzenie religijno-społecznej rzeczywistości i nowe religijno-społeczne inicjatywy. Procesy te nie przebiegały oczywiście bez zakłóceń czy porażek, ale w ostateczności, przyczyniły się do osłabienia wpływu czynników dechrystianizacji i laicyzacji, jakie zwykle towarzyszyły dziewiętnastowiecznej urbanizacji i industrializacji, neutralizując również oddziaływanie ruchów socjalistycznych. W rezultacie pozycja Kościoła katolickiego i religii umacniała się.

W parafiach katolickich na Górnym Śląsku podejmowano wiele inicjatyw na rzecz rozwiązania kwestii społecznych dotyczących bądź bezpośrednio sytuacji socjalnej

---

<sup>15</sup> Leon XIII, Rerum novarum, 1891, p. 2, 3.

robotników, bądź pośrednio z nią związanych<sup>16</sup>. Tak było, na przykład z zapoczątkowanym przez proboszcza z Piekara, ks. Jana Alojzego Ficka w roku 1844 masowym ruchem abstynenckim, który objął połowę dorosłej ludności mieszkającej na Górnym Śląsku<sup>17</sup>, czy też z inicjatywami proboszcza z Bogucic (obecnie dzielnica Katowic) ks. Leopolda Markiefki na rzecz opieki nad sierotami<sup>18</sup>. W Bytomiu, proboszcz, ks. Szafranek akcentując fundamentalne znaczenie parafii w życiu społeczno-religijnym w memoriałach do kurii biskupiej we Wrocławiu przestrzegał: „Kwestia socjalna w ogóle krzyczy o rozwiązanie”. „Góry wypiętrzone wskutek bezczynności przygniotą ich sprawców, (chodzi o klasy posiadające i bogate, przyp. W. Świątkiewicz) pochłoną tychże ich grzechy zaniedbania i wyżłobione przez nich doliny, porwią na pewną zgubę lawiny i strumień lawy pauperyzacji i proletariatu /.../, czy wystarczać będzie policja i potrzebne środki do uspokojenia niszczącego żaru i potopu nędzy na zgliszczach hut, zapadliskach kopalń i hałdach, wśród wyzbytych uczuć ludzkich bezbożnej ludności. Kwestię tę obecnie i w przyszłości u nas rozwiązać może tylko prawdziwa, kościelna religijność na wszystkich stopniach społeczeństwa”<sup>19</sup>. Powoływano więc między innymi parafialne stowarzyszenia robotników i kobiet pracujących. Zakładanie związków zawodowych, prasa Górnego Śląska oceniała „jako rzecz Panu Bogu miłą, a dla społeczeństwa pożyteczną”<sup>20</sup>.

Miejsce religii jako wartości w życiu społeczno-kulturowym na Górnym Śląsku było również pochodną ogólnoeuropejskich procesów kulturowych, które zwłaszcza w odniesieniu do Europy Centralnej i Wschodniej wyrażały się najsilniej w budzeniu się świadomości etnicznej i w procesach narodotwórczych. Szczególną rolę w tym względzie odgrywał awans języka rodzimego, który stawał się coraz wyraźniej środkiem emancypacji i krystalizowania się rodzimej kultury, także religijnej. Duchowni rychło uświadomili sobie, że ograniczanie zasięgu języka polskiego (co stanowiło cel dążeń administracji państwowej) pogardliwie nazywanego Wasserpolnisch<sup>21</sup>, oznacza osłabienie skuteczności katechizacji, podcina pobożność ludową oraz zrywa więzy tradycji kulturowej, której znaczenie w społecznej świadomości zaczęło narastać. Jako przykład ukazujący złożoność ówczesnej

---

<sup>16</sup> H. Kowalczyk, Kształtowanie się etosu kapłana śląskiego na przykładzie braci Ludwika i Leopolda Markiefków, w: Parafia bogucicka...

<sup>17</sup> J. Wycisło, Ks. Jan Alojzy Fick: Zarys działalności religijno-społecznej, Katowice 1992, rozdz. III.

<sup>18</sup> K. Domagała, Fundacja opiekuńczo-wychowawcza im. ks. Leopolda Markiefki w Bogucicach na Górnym Śląsku, oraz I. Mierzwa, Zaangażowanie charytatywne parafii bogucickiej od połowy XIX wieku po czasy współczesne, w: Parafia bogucicka. Tradycja i współczesność...

<sup>19</sup> J. S. Dworak, Historia parafii nowobytomskiej..., s. 29-30.

<sup>20</sup> J. Wycisło, Katolicka i polska działalność..., s. 76-77.

<sup>21</sup> Patrz szerzej: P. Chmiel, Deutsche Lehnstrukturen im sog. Wasserpolnischen, „Oberschlesisches Jahrbuch” 1987, t. 3; J. Miodek, Śląska ojczyzna polszczyzna, Katowice 1991.

problematyki narodowościowej i religijnej przytoczyć można fragment „Listu otwartego do wszystkich P.P. urzędników przy budowach w hutach, kopalniach, drogach i kolejach tutejszej okolicy”, jaki wystosował proboszcz parafii w Bytomiu ks. J. Szafranek w związku ze staraniami o budowę kościoła w powstającej osadzie huty „Pokój”. Uzasadniał swe starania następująco: „odpływający i napływający Niemcy nie mają w przyszłości mieć najmniejszego powodu do skargi, jakoby w tutejszej okolicy musieli patrzeć na rozbitcie swego religijnego życia i świadomości religijnej lub całkowicie zdziczeć, lub upaść podczas sezonu pracy z powodu za wielkiej odległości i zbyt szczupłego miejsca we wszystkich świątyniach naszej przeludnionej okolicy. A polscy tubylcy Górnego Śląska /.../ mają z zaskoczeniem widzieć wreszcie zachwianie się przesądu i z wolna zaniechać powszechnego twierdzenia, jakoby wszyscy niemieccy przybysze wyłącznie byli błędnowiercami lub niedowiarkami. Owe dwie narodowości /.../ polska i niemiecka, mają i mogą być bratersko pogodzone”<sup>22</sup>. Pomijając inne interesujące spostrzeżenia autora, wyraźnie widać, jak silnie problematyka religijności, w tym wypadku katolickiej, wpisana jest w zagadnienia narodowościowe. Upowszechnianie zasad narodowych, takich jak na przykład: „Tak długo silnej wiary katolickiej wśród polskiego ludu górnośląskiego, jak długo języka ojczystego”, „nie jest obrońcą ludu górnośląskiego, ten kto nie broni i nie utrzymuje języka ojczystego”, czy: „Szczuj język ojców ! To Boga prawo a człowieka obowiązek” – by sięgnąć tylko do wypowiedzi ks. J. A. Ficka i haseł zamieszczanych na łamach „Katolika” – doprowadziło do pobudzenia i pogłębienia świadomości narodowej wśród etnicznie polskiej ludności na Górnym Śląsku. Przykłady podobnego typu można mnożyć, przy czym należy pamiętać, że stanowisko kościoła wrocławskiego, zwłaszcza kurii biskupiej, nie było jednoznaczne i w całej rozciągłości przychylnie poglądom księży z Górnego Śląska<sup>23</sup>. Klimat, w jakim inicjowana była działalność patriotyczna oddaje znane wśród nich określenie „brandenburskie piaski”, oznaczające swoiste zesłanie bardzo aktywnych działaczy narodowych na placówki duszpasterskie na ziemiach rdzennie niemieckich, a przy tym trudne, sensie warunków socjalnych.

---

<sup>22</sup> List ks. J. Szafranka cytuję za: J. S. Dworak, Historia parafii nowbytomskiej, Nowy Bytom 1937, s. 59.

<sup>23</sup> A. Galos, Kopp Georg (Jerzy), w: Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku, red. M. Pater, Katowice 1966. Jak pisze A. Galos w latach 1990 kard. Kopp wydał dwa okólniki, w których zalecał powiększenie liczby kazań w języku niemieckim i stopniowo coraz częstsze używanie tego języka podczas mszy, a także w nauce przygotowawczej do sakramentów oraz przeciwdziałanie różnymi sposobami akcjom polskich organizacji, zwłaszcza robotniczych oraz pilnowanie prasy polskiej. "Zarządzenia te, w istocie antykatolickie, doszły do wiadomości opinii polskiej i spowodowały nie bez racji uznanie Koppa za zwolennika germanizacji. Zakres jego działalności w dziedzinie spraw polskich był zresztą znacznie szerszy" s. 190.

Paradoksalnie, do wzmocnienia znaczenia Kościoła i religii w życiu społeczności polskich na Śląsku przyczynił się także, chociaż wbrew własnym założeniom kulturkampf zwrócony tak przeciw Kościołowi katolickiemu, jak i polskości. Poprzez swoją brutalną politykę wyznaniową spowodował polaryzację postaw narodowych i wyznaniowych i zmusił katolickie duchowieństwo i świeckich do samookreślenia narodowego i religijnego. Tworząc warunki zagrożenia zewnętrznego dla społeczności katolickiej, wywołał on procesy integracji wewnętrznej, które zaowocowały wzrostem świadomości religijnej i narodowej wśród szerokich mas ludowych.

Cytowany już wcześniej ks. Szramek polskość i katolickość uznawał za organiczną cechę Śląska i stwierdzał: „kto obraża kościół katolicki, temu w naszym kraju pozostaje konsekwencja jedyna: abzutreten und moglichst klanglos zu verschwinden”, a za osłabienie więzi katolicyzmu z polskością obciążał prowadzoną przez rząd protestancki germanizację<sup>24</sup>. Problem jednak istniał także wśród kleru i Szramek w tym samym artykule dodawał: „przesadny zwykle zarzut, iż duchowieństwo germanizowało, jest – jego zdaniem – o tyle w pewnej mierze uzasadnione, że „kler non obstans, stał się może gdzieś współwinnym cudzego grzechu deworacji narodowej. /.../ Ostrożnie sformułowany zarzut mógłby także iść w tym kierunku, że w diecezji wrocławskiej wychowywano kler do większej wierności względem państwa, aniżeli względem ludu”<sup>25</sup>. Dobrze ilustruje tę sytuację charakterystyka postaci innego wybitnego górnoślązaka ks. Jana Kapicy: „jego ideologia miała trzy niewzruszalne punkty oparcia: 1. miłość do narodu polskiego, którego synem się czuł, 2. sprawiedliwość i szacunek dla narodu niemieckiego, którego współobywatelą był, 3. lojalność sumienia względem państwa, którego poddanym był”<sup>26</sup>. Polskość bowiem nie miała polegać na przeciwstawianiu się temu co niemieckie w ogóle, ale miała pozostawać w zgodzie z szacunkiem „dla Niemców zawsze gdy postawy ich taki szacunek po prostu nakazywały”<sup>27</sup> i dla państwa.

W obronie języka polskiego, a także odrębności narodowej Ślązaków powoływano się często na prawo naturalne, dane przez Boga, niezbywalne i obowiązujące w sumieniu. „W ten sposób istniejące w konkretnej rzeczywistości społecznej związki między kulturą ludu polskiego a jego religijnością już nie tylko były popierane ze względów praktycznych –

---

<sup>24</sup> E. Szramek, Śląsk jako problem socjologiczny... Nie przewidział ks. Szramek, że ceną jego przekonań będzie umęczenie i śmierć w niemieckim obozie koncentracyjnym.

<sup>25</sup> Tamże.

<sup>26</sup> E. Szramek, Ks. Jan Kapica. Życiorys a zarazem fragment z historii Górnego Śląska, "Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku" 1931, t. III, s. 36.

<sup>27</sup> M. Pater, Ks. dr E. Szramek jako uczonego historyk, w: Duszą Śląska jest Ślązak, red. S. Gajda, A. Kwiatek, Opole 1993, s. 20.

duszpasterskich lub politycznych – lecz uzyskiwały uzasadnienie teoretyczne, nawiązujące do ówczesnego nauczania kościelnego<sup>28</sup>. Konsekwencją tego faktu było kształtowanie się religijnej motywacji postawy wiążącej w jedno wartości narodowe i religijne, których zachowanie i obrona obowiązywały w sumieniu. Zaangażowanie się Kościoła w sprawy kultury, która ściśle powiązana była z procesami narodotwórczymi, włączyły duchownych również w sferę działań politycznych, czyniąc z nich przywódców politycznych bezpośrednio uczestniczących w życiu parlamentarnym jako reprezentantów ludności polskiej i katolickiej<sup>29</sup>. W tradycji kulturowej Górnego Śląska szeroko pojmowane zaangażowanie społeczne Kościoła i obecność wartości religijnych w różnych sektorach życia publicznego było więc traktowane jako naturalna konsekwencja zachodzących przemian społeczno-kulturowych.

Zspolenie się pierwiastków polskich i katolickich w postaci symbiozy wartości religijnych i narodowych doprowadziło też do ich swoistej instrumentalizacji. Jej ekstremalnym rezultatem była „nacionalizacja religii”. Wykreowana wówczas figura symboliczna: „Polak-katolik” przenikała wszystkie kręgi struktury społecznej modelując mentalność zbiorową i wpływając bezpośrednio na sferę działań społecznych poprzez kształtowanie kryteriów identyfikacji ze społecznością „swoich” wyodrębnioną ze społecznego świata „innych”. „Inność” postrzegana była w kategoriach odmienności oraz „obcości” religijnej a zarazem narodowej, także klasowej i kulturowej. W ten sposób religia stała się jednym z najważniejszych czynników krystalizowania się świadomości społecznej i narodowej<sup>30</sup>. Kreowała bowiem wspólnotę przekonań i ułatwiała jej subiektywne i świadome doświadczanie oraz organizowała (poprzez swoje instytucje, zwłaszcza parafialne) indywidualne i zbiorowe działania praktyczne wyrastające ze wspólnoty uznawanych wartości. W skutkach swoich powodowała jednak również zjawiska i zachowania społeczne składające się na syndrom „oblężonej twierdzy”. Cechuje go łatwe usprawiedliwianie własnych błędów i wyolbrzymianie „win” społeczności „obcych” nie biorące pod uwagę

---

<sup>28</sup> I. Mierzwa, *Rozwój polskiej myśli katolickiej na Śląsku w drugiej połowie XIX wieku*, „*Studia Theologica Varsaviensia*” 1980, nr 2.

<sup>29</sup> A. Kwiatek, *Przywódca i przywództwo narodowe na Górnym Śląsku w polskiej tradycji (1848-1914)*, Opole 1991; *Ludzie śląskiego Kościoła katolickiego*, red. K. Matwijowski. Wrocław 1992; J. Wycisło, *Katolicka i polska działalność...*

<sup>30</sup> Odrębnym zagadnieniem jest udział Kościoła ewangelickiego w budzeniu i rozwoju polskiej świadomości narodowej. Problem odmiennie kształtował się w obszarze tzw. Śląska Cieszyńskiego i w jego części pruskiej. M. Pater pisze między innymi, że „duchowieństwo ewangelickie na Śląsku, działające w parafiach z ludnością polską, wobec spraw polskich zajmowało bardzo specyficzne stanowisko. Z reguły było ono przeciwne germanizacji na gruncie kościelnym, chociaż sprzyjało dążeniom germanizacyjnym poza obrębem spraw kościelnych.” M. Pater, *Polskie postawy narodowe na Śląsku w XIX wieku. Cz.II (1871-1990)*, Wrocław 1993, s. 190.

religijnego, kulturalnego, politycznego i społeczno-ekonomicznego zróżnicowania obydwu społeczności. Ten algorytm myślenia powtórzy się później, w czasach, gdy obcość kulturowa nie będzie już definiowana w kategoriach „protestanckiej germanizacji”, ale zastąpi ją „bezbożny komunistyczny internacjonalizm”.

## **1.2. Społeczno-integracyjne funkcje religijności**

Konsekwencją zarówno kształtu struktur społecznych, jak i sytuacji politycznej Górnego Śląska na przełomie XIX i XX wieku jest inny jeszcze kompleks czynników historycznych wpływających na specyfikę śląskiej religijności. Stanowią go społeczno-integracyjne funkcje praktyk religijnych. Warto je wyodrębnić nie tylko ze względów analitycznych, ułatwiających opis i analizę zjawiska, ale również dlatego, że w najszerszym zakresie przetrwały one do czasów współczesnych wykazując stabilność wzorów mimo zmieniającego się kontekstu politycznego i strukturalnego.

Praktyki religijne, do których katolicy są zobowiązani przepisami kościelnymi, wyraźnie były nakierowane na wspólnotowy charakter doświadczenia religijnego. Jest interesującym faktem, że w mentalności społecznej obecna była zasada imiennej obecności w praktykach religijnych. Duchowny nie został sprowadzony do roli substytutu ofiarodawcy wnoszonych intencji, ale zachowując właściwe sobie funkcje i znaczenie w praktykach kultowych, był raczej postrzegany jako „pośrednik” gwarantujący prawidłowe ich ukierunkowanie i religijny sens. Stąd społecznie aprobowany i poniekąd obowiązujący nakaz obecności w praktykach, których społeczny sens polegał na ujawnianiu i podtrzymywaniu wspólnoty skupionej wokół ofiarodawcy intencji lub jej przedmiotu. Do czasów współczesnych w kościołach na Górnym Śląsku zachowywany jest na przykład zwyczaj tzw. „chodzenia na ofiarę”. Jest to procesjonalne przechodzenie wokół ołtarza w trakcie offertorium, uczczenie krzyża i składanie ofiar pieniężnych. Procesja jest wyraźnie ustrukturyzowana. Jej czoło stanowią ofiarodawcy intencji mszalnej, za nimi postępują najbliżsi krewni, sąsiedzi, znajomi. W przypadku nabożeństw w intencjach ogólnych, np. za ojczyznę czy za parafian, procesję rozpoczynają mężczyźni, w kolejności najogólniej zachowującej uznawane w środowisku pozycje społeczne, a dopiero za nimi podążają kobiety, jako grupa słabiej ustrukturyzowana. Udział w procesji jest zewnętrzną manifestacją łączności z intencją mszalną i jej ofiarodawcą. W sensie socjologicznym jest wyrazem podkreślenia solidarności społecznej, skrupulatnie odnotowywanej w pamięci uczestników nabożeństwa, a także przykładem normy społecznej zobowiązującej do wzajemnego



przestrzegania<sup>31</sup>. W ten sposób umacniane są więzi społeczne. Ludzie postrzegają wzajemne związki, jakie ich łączą; związki pokrewieństwa, sąsiedztwa, wspólnoty pracy, sympatii czy choćby przychylności. Tworzą one subtelną siatkę stosunków społecznych istniejących w obrębie społeczności, która w trakcie „chodzenia na ofiarę” spektakularnie się manifestuje, potwierdza i umacnia. W niecodziennej scenerii – zwłaszcza w starych kościołach, w których zachowały się jeszcze ogromne ołtarze mieszczące się w bogatych ornamentacją prezbiteriach – ludzie odgrywają swoje niecodzienne role według ustalonych i trwałych sekwencji łączących sacrum i profanum. Ilość osób uczestniczących w takiej procesji jest niewątpliwie wskaźnikiem socjometrycznym pozycji społecznej zajmowanej przez osoby związane z intencją mszalną lub wskazuje na rangę, jaka przypisywana jest wydarzeniom będącym przedmiotem intencji mszalnej. Odtwarza się w ten sposób struktura pozycji i ról oraz struktura wartości kulturowych obowiązujących w społeczności.

Wzory śląskiej religijności dostarczają wielu okazji do uczestnictwa w wydarzeniach religijnych, których społeczne znaczenie polega na akcentowaniu solidarności i spójności grupowej w obrębie społeczności. W biografii pojedynczego człowieka zaczyna się od chrzcin, poprzez obchodzenie tzw. „roczku” dziecka, pierwszą komunię, zaślubiny, rocznice ślubu, aż po obrzędy pogrzebowe. Wszystkie te uroczystości religijne są również uroczystościami „właściwego” kręgu społecznego; spoistość tego kręgu podkreślają i umacniają. Dawniej ich społeczno-integracyjne znaczenie było wzmacniane stosunkowo małą mobilnością przestrzenną i społeczną, która powodowała, że obszar społeczności lokalnej wyznaczał równocześnie perspektywę losów życiowych pojedynczego człowieka, w których każdy następny, znaczący biograficznie etap, był w zasadzie znany i mógł być antycypująco przeżywany w sposób łagodzący lęk przed nieznaną przyszłością i jej traumatycznymi wymiarami. Podobieństwo losów życiowych umacniało poczucie wspólnoty<sup>32</sup>. Dzisiaj stanowią przede wszystkim symboliczny ośrodek świątecznego skupienia społeczności coraz bardziej rozproszonej przestrzennie i wewnątrznie zróżnicowanej.

Społecznie eksponowana funkcja integracyjna religii związana była z uroczystościami z okazji świąt patronalnych obchodzonych hucznie przede wszystkim przez dominujące

---

<sup>31</sup> W pamięci społecznej odnotowywane są przykłady rozmaitych starań o jak najkorzystniejszy (w sensie liczebności biorących udział w procesji ofiarnej) kształt procesji ofiarnej świadczącej o zajmowaniu przez ofiarodawcę intencji mszalnej dobrej pozycji w społeczności oraz szerokich powiązaniach rodzinnych i środowiskowych. Bez skomplikowanych badań socjologicznych, na podstawie analizy struktury i liczebności procesji ofiarnej można identyfikować podstawowe parametry strukturalne ważne dla życia społeczności parafialnej.

<sup>32</sup> W. Świątkiewicz, Orientacja „na zewnątrz” i „do wewnątrz” a tożsamość społeczności lokalnej, w: Tożsamość kulturowa mieszkańców starych dzielnic miast Górnego Śląska, red. W. Świątkiewicz, K. Wódz, Wrocław 1991.

liczebnie społeczności górników i hutników. Uroczystości ściśle zawodowe w połączeniu z utrwalonymi wzorami praktyk religijnych pogłębiają i pozwalają przeżyć doświadczenie wspólnoty wśród ludzi, skupionych wokół tych samych wartości w uroczysty sposób celebrowanych i nadających sens życiu jednostkowemu i grupowemu<sup>33</sup>. W ujęciu modelowym śląska religijność cechowała się ścisłym zespoleniem pierwiastka religijnego i społeczno-zawodowego. Kult św. Barbary i św. Floriana wpisany został w bogatą obrzędowość i obyczajowość zawodową, do czasów współczesnych zachowującą swoje społeczno-integrujące znaczenie.

Znaczenie integracyjne praktyk religijnych i uroczystości obchodzonych w parafii umacnia jej związek z diecezją, czyli całym kościołem partykularnym. Wskazuje na to stwierdzenie przyjęte przez Jana Pawła II w adhortacji apostolskiej „Christifideles laici”, w której parafię ujmuje jako wspólnotę wiary i wspólnotę organiczną, „czyli taką, która składa się z wyświęconych kapłanów i innych chrześcijan, i w której proboszcz reprezentujący biskupa diecezji, jest hierarchicznym ogniwem łączącym parafię z całym kościołem partykularnym”<sup>34</sup>. Na ściśle socjologiczny aspekt tak pojętej parafii zwraca uwagę Janusz Mariański podkreślając, że „parafia terytorialna chociaż pozostaje społecznością wyodrębnioną, jest włączona jako ogniwo diecezji w całość religijnej społeczności globalnej. /.../ Parafia należy do tych elementarnych sfer rzeczywistości społecznej, w której znajdują odbicie wszelkie oddziaływania i procesy zachodzące w szerszych układach społecznych. Staje się ona jakby społecznością pomocniczą dla Kościoła powszechnego i diecezjalnego, tworząc mikrostrukturę globalnej społeczności religijnej”<sup>35</sup>. Parafia jako grupa społeczna stanowi „strukturę receptywną” gwarantującą prawidłowość i efektywność legitymizującego odniesienia religii do społecznego świata.

Ponadparafialną praktyką religijną o ważnym znaczeniu kulturalnym i społecznym był rozwijający się prężnie – chociaż w warunkach bardzo represyjnej polityki władz pruskich – ruch pielgrzymkowy. „Dynamika górnośląskiego pielgrzymowania objawiała się w jego zasięgu przestrzennym. Rozpoczynali swoje pielgrzymowanie od Wielkiego Tygodnia na Kalwarii Zebrzydowskiej – odpust ten słusznie był nazwany przez stróżów Kalwarii „odpustem Ślązaków”. Później, wczesną wiosną, pielgrzymowali do Barda i Wambierzyc, by

---

<sup>33</sup> Niektóre aspekty społeczno-integracyjnej funkcji kultu świętych patronów (św. Barbary) przedstawiłem w artykule pt. Funkcje społeczne symbolu religijnego. „Chrześcijanin w świecie” 1987, nr 1.

<sup>34</sup> Jan Paweł II, Adhortacja apostolska „Christifideles laici”, p. 26, cyt. według wyd. Libreria editrice Vaticana.

<sup>35</sup> J. Mariański, Życie parafii, Wrocław 1984, s. 20.

na uroczystość św. Apostołów Piotra i Pawła, czyli na tzw. Odpust Pruski, być w Częstochowie. Lipiec i sierpień był czasem pielgrzymowania do Piekar i na Górę Św. Anny. Ostatnie miesiące lata, aż po październik, wypełniały pielgrzymki na Górę Św. Anny i do Częstochowy<sup>36</sup>. Obok religijnych pełniły one również wyraźne funkcje społeczno-integracyjne, także rekreacyjne, poznawcze, artystyczne, na ogół jednak w ramach narodowościowych. Zróżnicowanie to występowało, na przykład na Górze św. Anny, która w owych czasach stanowiła centrum pielgrzymkowe Górnego Śląska. W rezultacie „gorszących sporów”<sup>37</sup> jakie toczyli ze sobą pielgrzymi, wprowadzono w roku 1861 paralelne obchody „największych tutejszych odpustów”, osobno dla ludności polskojęzycznej i osobno dla ludności niemieckojęzycznej<sup>38</sup>. Problem narodowościowy był jakoś obecny – chociaż w różnym stopniu – we wszystkich formach pielgrzymowania, zwłaszcza podczas wielkich pielgrzymek, kiedy liczne rzesze pielgrzymów przystępowały do spowiedzi. Jak zauważa J. Górecki: „w czasie kulturkampfu często nie było to możliwe z powodu braku kapłanów znających język polski”<sup>39</sup>. W Kalwarii Zebrzydowskiej i Częstochowie z kolei, pątnikom stawiano pytania skąd umieją modlić się po polsku, skoro w szkołach uczą się dzieci górnos Śląskie po niemiecku. „Pątnicy wówczas im odpowiadali, że śpiewu polskiego uczą ich kapłani i matki – na prawdziwą chwałę Bożą”<sup>40</sup>. Dla specyfiki kulturowo-religijnej charakterystyczne były przede wszystkim tzw. „pielgrzymki narodowe”, organizowane zwłaszcza do Krakowa i do Częstochowy, łączące wartości religijne z tradycjami kultury narodowej<sup>41</sup>. Pielgrzymki te, zarówno poprzez sam wybór miejsca pielgrzymowania, jak i jego program akcentujący pomniki kultury i pamiątki historyczne, bardzo mocno przyczyniały się do rozbudzenia i rozwoju świadomości narodowej górnos Ślązaków. Religijność górnos Śląska skonkretyzowana w pielgrzymkach stanowiła wyraz wzajemnego oddziaływania i powiązania wartości religijnych i wartości narodowych. Pielgrzymki poprzez swoją liczebność i bogactwo treści wpłynęły na ożywienie religijności i były swoistą odpowiedzią na proces zeświecczenia ogarniający Europę. Stanowiły także wyraz budzącej się świadomości narodowej i czynnik jednoczący górnos Ślązaków z ludnością innych ziem

---

<sup>36</sup> J. Górecki, *Pielgrzymki na Górnym Śląsku w latach 1869-1914*, Katowice 1994, s. 170.

<sup>37</sup> Tamże.

<sup>38</sup> A. Hanich, *Dwujęzyczne pielgrzymowanie na Górę św. Anny w latach 1928-1940 w świetle rejestrów sanktuaryjnych*, „Wiadomości Urzędowe Diecezji Opolskiej” 1990, nr 10-11.

<sup>39</sup> J. Górecki, *Pielgrzymki na Górnym Śląsku...*, s. 112.

<sup>40</sup> Tamże.

<sup>41</sup> J. Górecki, *Pielgrzymki na Górnym Śląsku...*, s. 112, szczególnie rozdział VII, pt. „Górnos Śląskie pielgrzymki religijno-narodowe do Krakowa na przełomie XIX i XX wieku”.

polskich – ponad różnicami kultur i mentalności poszczególnych zaborów<sup>42</sup>. Również w ostatnim dziesięcioleciu, gdy ruch pielgrzymkowy zaczyna się w Polsce odradzać, a obsługa „turystyki pielgrzymkowej” stała się nawet przedmiotem programów nauczania w szkołach wyższych, funkcje społeczno-integracyjne pielgrzymki nabierają nowego znaczenia.

Religijność śląska jest religijnością ludową, to znaczy wiejską i robotniczą, w swych instytucjonalnych formach nie promującą dystansów społecznych między duchownymi a świeckimi, które w innych dzielnicach Polski były na ogół duże. Wynikało to zarówno ze środowiskowej bazy rekrutacji duchownych (środowiska robotnicze i chłopskie zachowujące trwałe więzi rodzinne) jak i silnych powiązań materialnych i organizacyjnych między świeckim i duchownymi w obrębie parafii. Dobrym przykładem ilustrującym kształtowanie się takich stosunków jest rozpoczęta w Piekarach, na początku lat czterdziestych XIX wieku, budowa dużego kościoła oparta na kolekcje zbieranej w parafii i okolicy<sup>43</sup>. Sytuacja ta stwarzała nie występujące w systemie donacji składanych przez bogatych patronów warunki społeczne kształtujące formy wzajemnych zależności między proboszczem, a parafianami i przyczyniała się do utrwalania więzi społecznych w parafii poprzez stworzenie płaszczyzny szerokiego uczestnictwa wyrażającego się w postawie: „nasz kościół, przez nas budowany”. Tym samym umacniała identyfikację z wartościami religijno-społecznymi, których parafia była naturalnym reprezentantem. Społeczne, w sensie wspólne, zbiorowe przeżywanie wartości religijnych, rodzące solidarność społeczną, akcentujące bardziej „my” niż „ja”, dokonywało się jakby kosztem rozbudowywania dążeń indywidualnych, zwłaszcza o charakterze intelektualnym. Jest to zresztą ogólniejsza cecha kultury środowisk robotniczych. Religia, zwłaszcza praktyki religijne sprzyjały integracji społecznej, tę integrację wzmacniały i ją inspirowały.

### **1.3. Okres międzywojenny i lata okupacji**

Naszkiecowany w ogólnych zarysach model religijności krystalizujący się na przełomie XIX i XX wieku znalazł swoje rozwinięcie w okresie II Rzeczypospolitej. Wcześniej jeszcze Kościół przebył trudną drogę I wojny światowej, plebiscytu i powstań śląskich, w które duchowieństwo bardziej lub mniej wyraźnie się angażowało<sup>44</sup>. Z badań W.

---

<sup>42</sup> M. Pater, *Polskie postawy narodowe...* s. 157-167.

<sup>43</sup> J. Wycisło, Ks. Jan Alojzy Ficek. *Zarys działalności religijno-społecznej*, Katowice 1992.

<sup>44</sup> J. Kopiec, *Wspólnota losów Kościoła na Śląsku Opolskim i w Okręgu Przemysłowym w XIX i XX wieku*, w: *Kościół katolicki na Górnym Śląsku. Szkice historyczne i współczesne*, red. W. Świątkiewicz, Katowice 1996.

Musialik wynika, że w miejscowościach, w których pracowali księża manifestujący opcję propolską około 60% ludności opowiedziało się w plebiscycie za Polską, podczas gdy „w miejscowościach duszpasterzowanych przez księży przeciwnego nastawienia procent ten jest nieznaczący”<sup>45</sup>. Konsekwencje zaangażowania w działalność plebiscytową znalazły też swoje miejsce w dziejach powstań śląskich. Po podziale Górnego Śląska na część należącą do Niemiec oraz do odrodzonego państwa polskiego, w jego polskiej części utworzono najpierw administrację apostolską (7.XI.1922), a później, bullą Piusa XI *Vixdum Poloniae unitas* z 28 października 1925 roku diecezję katowicką włączając ją w obszar metropolii krakowskiej. Jak ocenia Jan Kopiec „była to pierwsza tak doniosła zmiana w dotychczasowym układzie stosunków kościelnych na Śląsku”<sup>46</sup>. Środowiska polskie pozostałe na obszarze włączonym do Niemiec, zmierzając do zabezpieczenia własnego statusu społecznego i politycznego, podjęły inicjatywy na rzecz utworzenia polskiego biskupstwa w Opolu, „co byłoby odbiciem rzeczywiście istniejących układów etnicznych i politycznych, nie pomijając kościelnych. Akcja ta została przerwana wzbierającą na sile agresywnością narodowego socjalizmu po roku 1933<sup>47</sup>. Natomiast utworzenie diecezji katowickiej na Śląsku przyznanym Polsce otworzyło nowe perspektywy rozwojowe dla miejscowego społeczeństwa.

Diecezja katowicka przejęła w spadku po diecezji wrocławskiej bardzo dobrze zorganizowaną sieć parafialnych stowarzyszeń o celach ściśle religijnych i społeczno-kulturalnych. Były one też podzielone według klucza narodowościowego. W okresie dwudziestolecia międzywojennego uległy dalszemu rozwojowi zwłaszcza stowarzyszenia polskie, uwolnione od restrykcji, jakim poddawane były w czasie przynależności tych ziem do Prus. Poprzez rozbudowujący się system szkoleniowy, a także tworzenie nadrzędnych struktur zrzeszeniowych, następowało nie tylko wyraźne podnoszenie ich poziomu organizacyjnego, ale również intelektualnego poziomu życia religijno-społecznego w diecezji. Kierowali nią biskupi-społecznicy; zwłaszcza bp St. Adamski miał ogromne doświadczenia w pracy społecznej a ponadto niepośledni talent organizacyjny<sup>48</sup>. Nadal więc katolicyzm społeczny należał do głównych idei przewodnich programów duszpasterskich kościoła śląskiego. Owocowało to wysoką aktywnością społeczno-religijną katolików, niewątpliwie

---

<sup>45</sup> W. Musialik, Postawy duchowieństwa górnośląskiego w okresie plebiscytu, w: *Rola i miejsce Górnego Śląska w drugiej Rzeczypospolitej*, red. M. W. Wanatowicz, Bytom-Katowice 1995, s. 269.

<sup>46</sup> J. Kopiec, Historyczne przesłanki powstania metropolii górnośląskiej, w: *Metropolia katowicka-górnośląska. Dziedzictwo historii. Wyzwania wobec przyszłości*, red. W. Świątkiewicz, J. Wycisło, Katowice 1994, s. 17.

<sup>47</sup> J. Kopiec, *Dzieje Kościoła katolickiego na Śląsku opolskim*, Opole 1992, s. 96-104.

<sup>48</sup> J. Myszor, Bp Stanisław Adamski, w: *Słownik Biograficzny Duchowieństwa śląskiego*, red. M. Pater, Katowice 1996.

nawiązywało też do zasad sprawdzonych we wcześniejszych okresach. Przeprowadzony w 1931 roku spis bractw i stowarzyszeń wykazywał około 40 katolickich stowarzyszeń mężów i robotników, około 50 stowarzyszeń młodzieży męskiej i około 25 stowarzyszeń kobiecych. Do tej liczby należy dołączyć bractwa i stowarzyszenia dewocyjne<sup>49</sup>. Po roku 1934 nastąpił prężny rozwój akcji katolickiej, organizowanej na szczeblu diecezji i poszczególnych parafii. Był w niej reprezentowany cały przekrój społeczeństwa, a swą pracą obejmowała wszystkie dziedziny społecznego diecezji<sup>50</sup>. Na ogólną liczbę ponad 1300 tys. diecezjan prawie jedna czwarta skupiona była w różnych bractwach i stowarzyszeniach kościelnych<sup>51</sup>. Wraz z rozwojem liczebnym miast i powstawaniem nowych osad kontynuowano też budownictwo kościołów. W sprawozdaniu dotyczącym budowy nowych kościołów i tworzenia parafii za rok 1935 wymieniono 25 miejscowości, w których powstały nowe punkty sakralne i parafie<sup>52</sup>. Przy kościołach budowano zazwyczaj domy parafialne, stanowiące oparcie dla stowarzyszeń i życia kulturalnego parafii. Często były one wyposażone w salę teatralną z normalną sceną, mieściły też bibliotekę parafialną. W rozwoju budownictwa sakralnego i towarzyszących mu obiektach upatrywano między innymi środki zapobiegawcze wzrastającej patologii społecznej. Taką historię powstania ma, na przykład kościół na Czarnym Lesie (osiedle obecnie należące do Rudy Śląskiej), z którym wiązano nadzieje, że poprzez pracę duszpasterską zahamowany będzie szerzący się w okolicy bandytyzm<sup>53</sup>.

Obecność religii i Kościoła w różnych dziedzinach życia publicznego – w nowej sytuacji politycznej i społeczno-kulturowej – stwarzała też nowe, czasem konfliktogenne sytuacje. Ważnym obszarem „nowych” konfrontacji była dziedzina polityki. Zagadnienie jest niewątpliwie złożone i nie jest celem mojej pracy jego omówienie. Natomiast trzeba zwrócić uwagę na to, że w tradycji górnośląskiej obecność religii i Kościoła w strukturach politycznych była społecznie akceptowana i jeśli nie zawsze lud głosował tak jak księża sugerowali (casus; wybory z roku 1893, w których polska ludność okręgu opolskiego wybrała do parlamentu Rzeszy Polaka, głosując przeciwko popieranym przez duchowieństwo kandydatom katolicko-niemieckiej partii Centrum) to nie ulegało wątpliwości, że przywództwo polityczne duchowieństwa było znaczne i dzięki temu przywództwu polskość

<sup>49</sup> Schematyzm archidiecezji katowickiej 1993, Katowice 1993, s. 93.

<sup>50</sup> J. Dziwoki, Aspekt misyjny Akcji Katolickiej w diecezji katowickiej w latach 1922-1939, w: Kościół śląski wspólnotą misyjną, red. W. Świątkiewicz, J. Wycisło, Katowice 1995, teź: Akcja katolicka w diecezji katowickiej (1925-1939), „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1992-93, t. 25/26.

<sup>51</sup> J. Dziwoki, Akcja katolicka... s. 94.

<sup>52</sup> W. Skwore, Zarys historii budownictwa sakralnego w diecezji katowickiej w latach 1930-1939, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1994/1995, t. 27/28, s. 82.

<sup>53</sup> Tamże.

„się obroniła”. Konflikty i spory partyjne okresu międzywojennego stworzyły dla Kościoła nieoczekiwaną i pod pewnym względem trudniejszą sytuację. Władza nie była już pruska ani protestancka i nie prowadziła polityki germanizacyjnej, zatem nie stanowiła łatwo definiowalnego i czytelnego układu negatywnego odniesienia dla podejmowanych przez duchownych poczynań politycznych. Władza była „nasza”, to znaczy polska i katolicka, lecz jednocześnie struktury polityczne były wewnętrznie silnie podzielone i wzajemnie się zwalczały, co na Górnym Śląsku przybrało formę dramatycznych konfliktów między orientacją chadecką a sanacyjną. Kościół próbował odgrywać rolę mediatora ale zróżnicowanie opcji politycznych wśród duchowieństwa jak i wiernych nie ułatwiało tego zadania. Skalę problemów pokazuje między innymi okólnik kierowany do duchownych z dnia 12 listopada 1930 roku, w którym wikariusz generalny ks. W. Kasperlik, niewątpliwie za zgodą nowego ordynariusza diecezji katowickiej bp. St. Adamskiego<sup>54</sup> napisał między innymi: „w ostatnich dniach doszło do kilku pożałowania godnych wypadków, że księża w kazaniach poruszali tematy ściśle polityczne i nawoływaniem w nich do głosowania na określoną listę dali zgorszenie pewnej części parafian, którzy są innego przekonania politycznego”<sup>55</sup>. Pod groźbą kar kościelnych zabroniono dalszych takich działań, czyli publicznego, tzn. z wykorzystaniem ambony opowiadania się za którąś ze zwaśnionych stron. Biskup Adamski podtrzymał też zarządzenie swojego poprzednika (z 1 marca 1930 roku) zakazujące duchowieństwu kandydowania do Sejmu Śląskiego.

Na inną ważną kwestię społeczną w bezpośredni sposób dotyczącą obecności religii w życiu społecznym zwracał uwagę E. Szramek w kontekście problemu szkół wyznaniowych i postaw wobec tej kwestii ujawnianych przez ludność napływową, a zwłaszcza inteligencję: „Szczególnie na terenie szkolnym przyszło nieraz do poważnych nieporozumień pomiędzy katolicką ludnością tutejszą z księżmi na czele a przybyłym z innej atmosfery religijnej i prawnej nauczycielstwem. W innych dzielnicach Polski – zauważa Szramek sarkastycznie – spotyka się „katolickie” sklepy, piekarnie, a nawet karczmy, ale wyznaniowej szkoły katolickiej prawie, że nie znajdziesz .../.../ W b. zaborze pruskim zaś, a więc i na Śląsku Górnym, jest de iure wyznaniowa szkoła regułą”. Już więc w okresie międzywojennym krystalizować się zaczęły spory o granice sekularyzmu w życiu publicznym, dotąd właściwie w szerszych kręgach społecznych nieobecne. Gdyby podążyć tokiem myślenia ks. Szramka,

---

<sup>54</sup> Ingres biskupa Stanisława Adamskiego, zgodnie z decyzją biskupa odbył się dopiero po wyborach do Sejmu i Senatu oraz Sejmu Śląskiego, tj. 30 listopada 1930 roku.

<sup>55</sup> Okólnik wikariusza generalnego ks. Kasperlika do duchowieństwa – 12.XI.1930. Cyt. za Jarosław Macała, Próba mediacji Bp. Stanisława Adamskiego w konflikcie między Michałem Grażyńskim a Wojciechem Korfantym 1930/31, "Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne" 1992-93 t. 25/26, s. 294.

to trzeba by upatrywać źródeł nowych podziałów społecznych w dokonujących się procesach ogólnych przeobrażeń cywilizacyjnych i kulturowych oraz w dyfuzji wzorów kulturowych, których konsekwencje nie dotyczyły tylko kwestii wyznaniowego szkolnictwa. Za symptomatyczne i ukazujące obszary nowych problemów społecznych można uznać wypowiedzi ks. Jana Kapicy; postaci niewątpliwie symbolicznej w życiu religijno-społecznym tego okresu. Kapica w opracowaniu przygotowanym w roku 1929 dla katowickiej Kurii biskupiej wskazywał, że „wiera przestała być regulatorem życia indywidualnego i społecznego, co szczególnie widoczne jest w życiu małżeńskim”. Egoizm i indywidualizm spowodował „załamanie się wpływu religii katolickiej na naukę, literaturę, kulturę, obyczaje, ekonomię i politykę”. Religia – dodawał – stała się częścią wielkiej spuścizny narodowej oraz „zewnątrzną dekoracją uroczystości patriotycznych”. Laicyzacja i wzrost postaw konsumpcyjnych przyczyniły się do popularności rozwiązań radykalnych „które pozwalają oczekiwać dobrobytu bez wysiłku związanego z codzienną pracą zawodową”<sup>56</sup>. Trudno oprzeć się wrażeniu, że wypowiedziane przed blisko 70 laty opinie można by odnieść również do współczesności. Stąd wypływa i taki wniosek, że pewne kwestie odnoszące się do obecności religii w życiu społecznym są jakby ciągle aktualne, tyle że zmienia się ich treść i forma, co nie wyklucza, że ich rzeczywiste znaczenie w życiu społecznym jest też w toku dziejów danej społeczności zmienne a w swym natężeniu potęgujące się.

Poprzez wypowiedzi ks. Kapicy można zasygnalizować dalszą ważną społeczną kwestię, jaka silnie zaznaczała się w okresie międzywojennym i angażowała Kościół. Wiązała się ona z natężonym ruchem migracyjnym napływającym na Górny Śląsk i problemami socjalnymi, kulturalnymi i politycznymi, jakie tym migracjom towarzyszyły. Problem szczegółowo charakteryzowany jest w powoływanej już pracy E. Kopcia, opublikowanej pod znamienym zresztą tytułem: „My i oni” na Górnym Śląsku”. Ale ks. Kapica już 6 lipca 1922 roku, czyli na początku „nowej drogi” Górnego Śląska w granicach Rzeczypospolitej, w czasie podniosłej uroczystości związanej z powitaniem wojska polskiego w Tychach wyartykułował problem, który głęboko zakorzenił się we wzorach mentalności społecznej „swoich i obcych” i w formie „rudymenarnych legitymizacji” wpływa mniej lub bardziej widocznie na kształt stosunków społecznych w regionalnej zbiorowości aż po czasy współczesne. Ks. J. Kapica powiedział bowiem: „My Ślązacy nauczmy się od was braci Polaków z innych dzielnic ładnie mówić, a wy nauczycie się od nas ładnie pracować – wtedy

---

<sup>56</sup> Opinie ks. Jana Kapicy cytowane są za: J. Wycisło, Ksiądz infułat Jan Kapica przywódca ludu górnośląskiego, Pszczyna 1995, s. 82.



będzie silna Polska na Śląsku”<sup>57</sup> i z pewnością spodobało się to przywykłym do znoonej pracy śląskim górnikom, hutnikom, rolnikom... Ekwiwalentność wymiany wartości, którą założył ks. Kapica – jako zasadę współżycia – będzie odtąd nurtowała opinię społeczną, a ujawniane i subiektywnie oceniane rozmiary jej dysproporcji będą wzniecały antagonizmy społeczne i ograniczały wzajemne zaufanie podtrzymując podział na „swoich” i „obcych”, w najlepszym wypadku uznawanych za: „innych”<sup>58</sup>.

Dziedzictwo po czasach przynależności do Prus stanowiła kwestia niemiecka, trudny problem polityczny o szerokich konsekwencjach społecznych. Ludność niemiecka w całym omawianym okresie stanowiła mniejszość w sensie statystycznym, ale nie socjologicznym. Korzystne usytuowanie ekonomiczne i w strukturach władzy politycznej stwarzało warunki dla promowania własnych interesów grupowych. Także w okresie międzywojennym kwestia narodowościowa stanowiła jeden z głównych problemów Kościoła i tym samym miejsca religii katolickiej w życiu społeczności górnośląskiej. W wyniku plebiscytu i podziału Górnego Śląska „z przyznanej Niemcom części przeniosło się do Polski około 90-100 tyś. osób”<sup>59</sup>. Poważnie zmieniła się więc struktura etniczna mieszkańców województwa i struktura wyznaniowa (zmniejszenie ilości ewangelików), tym bardziej, że równolegle miała miejsce duża migracja na Górny Śląsk ludności z innych terenów Polski<sup>60</sup>. W kościelnych programach duszpasterskich przyjęto zasadę obrony więzi regionalnej i religijnej przed skrajnym nacjonalizmem bez względu na to, czy był to nacjonalizm polski, czy niemiecki. Kwestie narodowościowe starano się rozwiązać w perspektywie uniwersalizmu wartości chrześcijańskich i akcentowania więzi regionalnych. Podzielany jest w literaturze przedmiotu pogląd, że były to zabiegi tylko częściowo udane i że katolicka więź wyznaniowa na Górnym Śląsku „spełniała funkcje katalizatora konfliktów narodowościowych i przyczyniała się w dużym stopniu do ponadnarodowej nawykowej więzi regionalnej”<sup>61</sup>. Śląską więź „nawykową” uznawano za podstawową płaszczyznę skupiająca miejscowych Niemców i

---

<sup>57</sup> J. Wycisło, *Ksiądz infułat Jan Kapica...*, s. 70.

<sup>58</sup> W. Świątkiewicz, „Ours” and „Outsiders” as Categories of the Description of Social World, w: *Region and Regionalism. Culture and Social Order*, red. W. Świątkiewicz, Katowice 1995.

<sup>59</sup> F. Serafin, *Wpływ Drugiej Rzeczypospolitej na przemiany demograficzne i społeczne w województwie śląskim w latach 1922-1939*, w: *Rola i miejsce Górnego Śląska...*, s. 165; A. Brożek, *Świadomość narodowa ludności na polskim obszarze etnicznym Śląska (do 1945 roku)*, w: *Zderzenia i przenikanie kultur na pograniczach*, red. Z. Jasiński, J. Korbel, Opole 1989.

<sup>60</sup> W roku 1938 odsetek katolików w diecezji katowickiej, która w zasadzie pokrywała się z granicami województwa śląskiego wynosił 92.23% i zwiększył się na przestrzeni 16 lat o 2.99%. H. Olszar, *Kościół katolicki na Górnym Śląsku w życiu Kościoła katolickiego w Drugiej Rzeczypospolitej*, w: *Rola i miejsce Górnego Śląska...*, s. 127.

<sup>61</sup> L. Krzyżanowski, *Kościół katolicki wobec kwestii narodowościowej na Górnym Śląsku w latach 1922-1939*, w: *Rola i miejsce Górnego Śląska...*, s. 262.

ludność polską wokół Kościoła katolickiego. Stawia się jednak niekiedy zarzut, że „kościół katolicki w swym instytucjonalnym zachowaniu zajmował wobec ponadnarodowości więzi nawykowej stanowisko ambiwalentne”<sup>62</sup>. Dyskusje wywołały wyniki spisu ludności w roku 1931, gdy okazało się, że w kościołach więcej jest nabożeństw niemieckich niż to wynika z potrzeb uzasadnionych statystyką. Jedną z przyczyn takiej sytuacji były względy materialne, co również cytowany wyżej autor podkreśla, bowiem parafianie niemieccy byli na ogół bardziej zamożni i ich materialne wsparcie miało ważne znaczenie dla funkcjonowania struktur kościelnych. Składający intencje mszalne mieli też możliwość wyboru „opcji językowej” nabożeństwa<sup>63</sup>. W obliczu narastającego napięcia politycznego, właściwie w przededniu wybuchu drugiej wojny światowej, biskup katowicki St. Adamski wydał w dniu 29 czerwca 1939 roku dekret zawieszający na czas nieograniczony wszystkie nabożeństwa odprawiane w języku niemieckim. W tym samym dniu zresztą biskup wrocławski (diecezja wrocławska obejmowała tę część Górnego Śląska, która była pod administracją niemiecką) zarządził zniesienie w duszpasterstwie języka polskiego<sup>64</sup>. Jak więc widać, w obliczu wojny, czynniki narodowe coraz wyraźniej wpływały na kształtowanie się stosunków religijnych. Dodać można, że zarządzenie biskupa Adamskiego nie było wszędzie z jednakową skrupulatnością przestrzegane. Dla przykładu, ks. J. Górecki opisując dzieje parafii w Nowym Bytomiu (obecnie dzielnica Rudy Śląskiej) zauważył, że „w sąsiednich parafiach doszło nas tym tle (wspomnianego dekretu biskupa katowickiego - przyp. W.Ś.) do demonstracji wewnątrz świątyni. Tego rodzaju godnych pożałowania wystąpień w Nowym Bytomiu nie było, a to dzięki temu, że ks. Jan Szymała (ówczesny proboszcz - przyp. W.Ś.) zajął w sprawie nabożeństw niemieckich bardziej umiarkowane stanowisko”<sup>65</sup>. Nie przeszkodziło to władzom niemieckim szykanować później proboszcza za jego antyhitlerowskie nastawienie i spowodować usunięcie go z parafii.

Czas wojny przyniósł bezwzględną eksterminację polskości także i z Kościoła. Władze okupacyjne zażądały wprowadzenia nabożeństw w grupach narodowych oraz ograniczały radykalnie ilość nabożeństw w języku polskim dodatkowo ustalając dla nich

---

<sup>62</sup> E. Kopeć, „My i oni” na polskim Śląsku. (1918-1939), Katowice 1986, s. 133.

<sup>63</sup> Problem jest niewątpliwie złożony i wielorako uwarunkowany. Jeśli w roku 1931 w diecezji śląskiej nabożeństwa w języku niemieckim odbywały się w 36 parafiach, to pięć lat później, w roku 1936 – już w 61 parafiach. H. Olszar, Kościół katolicki na Górnym Śląsku..., s. 127. Wyraźny wzrost „stanu posiadania” katolików niemieckich z pewnością nie był spowodowany nagłym przyrostem demograficznym w tej grupie ludności, a raczej ich społeczną mobilizacją inspirowaną przemianami politycznymi dokonującymi się w Niemczech.

<sup>64</sup> J. Myszor, Stosunki Kościół – państwo okupacyjne w diecezji katowickiej 1939-1945, Katowice 1992, s. 184-185.

<sup>65</sup> J. Górecki, Parafia św. Pawła w Nowym Bytomiu, Ruda Śląska 1991, s. 26.

niekorzystne warunki czasowe i terytorialne. Nadto, wikariusz generalny Kurii biskupiej w Katowicach skierował (w maju 1940 roku) do proboszczów parafii katowickich okólnik z prośbą, aby zwrócili swoim parafianom uwagę, „by ci nie rozmawiali zbyt głośno po polsku w czasie opuszczania kościoła po polskim nabożeństwie, gdyż – jak pisał – głośne rozmowy prowadzone przez parafian w języku polskim opuszczających kościoł drażnią uczucia narodowe niemieckich parafian”<sup>66</sup>. Nabożeństwa polskie z pewnością nosiły pewne cechy demonstracji politycznej, poprzez masowy w nich udział i liczne uczestnictwo w procesjach w czasie offertorium, zwłaszcza gdy msza św. odprawiana była w tzw. „pewnej intencji”, co powszechnie interpretowano jako „mszę za ojczyznę”. Dramat sytuacji jasno odzwierciedla fakt, że w niespełna rok po dekrete o zawieszeniu nabożeństw w języku niemieckim biskup Adamski w dniu 25 maja 1940 roku wydał zarządzenie o zawieszeniu „na całym obszarze górnośląskiej diecezji katowickiej używanie języka polskiego” z wyjątkiem konfesjonau<sup>67</sup>. We wrześniu 1941 roku zniesiono również używanie języka polskiego na tzw. Śląsku austriackim (okręg bielski, cieszyński, skoczowski). Decyzję biskupa tłumaczy się przyjmowaną przez niego koncepcją przetrwania i „maskowania się” oraz „konformizmem w dobrej wierze”. Jak pisze J. Myszor „w polityce biskupa katowickiej diecezji ujawniła się przede wszystkim dążność (...) do ochrony miejscowej ludności przed prześladowaniami ze strony władz nazistowskich. Nie mógł przewidzieć, że jego rada o potrzebie maskowania się i pozostania na Śląsku, w paradoksalny sposób obróci się przeciwko polskiej racji stanu na Śląsku w okresie powojennym i stanie się podstawą do wyjazdu, zarówno starszego, jak i młodszego pokolenia Ślązaków do Niemiec”<sup>68</sup>.

Nawiązując do wprowadzonej w pierwszym rozdziale teoretycznej perspektywy rozważań i terminologii można stwierdzić, że był to czas, kiedy religia i jej instytucjonalny aspekt, czyli Kościół, potraktowane zostały przez władze niemieckie, nie po raz pierwszy zresztą w historii Górnego Śląska, jako instrument radykalnej legitymizacji nowego porządku politycznego, popartej przemocą polityczną i bezwzględными sankcjami karnymi mającymi na celu eksterminację ludności polskiej. Nie należy oczywiście zapominać, że celem ostatecznym niemieckich faszystów nie było zbudowanie czystego narodo-wo kościoła katolickiego. Traktowano to jedynie jako etap budowy nowego społeczeństwa i nowego człowieka narodowego socjalizmu, uwolnionego od religijnych obciążeń. W czasie okupacji

---

<sup>66</sup> J. Myszor, *Stosunki Kościoł – państwo okupacyjne...*, s. 190.

<sup>67</sup> Tamże, s. 191. Autor podaje też przykłady kilku parafii, w których proboszczowie częściowo lub całkowicie nie podporządkowali się zarządzeniu biskupa i tym samym narazili się na drastyczne represje ze strony władz okupacyjnych.

<sup>68</sup> Tamże, s. 253.

wyrzucono religię ze szkół, i tym samym pozbawiono kilka roczników dzieci i młodzieży elementarnej edukacji religijnej<sup>69</sup>. Kościół zdołał się uporać z organizacją katechizacji we własnym zakresie i to w ograniczonej formie dopiero pod koniec wojny. Zlikwidowano polskie stowarzyszenia i organizacje religijne, a ich działaczy świeckich i duchownych poddawano represji, więziono, umieszczano w obozach koncentracyjnych i tym samym eliminowano z życia społecznego. Wypracowany przed II wojną światową model życia religijno-społecznego, bazujący na aktywności organizacyjnej i stowarzyszeniowej katolików świeckich został - jak się potem okazało - na całe dziesięciolecia zniszczony. Inną stroną zagadnienia jest zakres i rodzaj akceptacji czy przyzwolenia dla nowego porządku społecznego czyli proces formowania się „struktur receptywnych”, jako niezbędnego warunku efektywności zabiegów legitymizacyjnych. Jest to odrębny problem, germanizacji wtórnej, wymagający pogłębionych studiów nie tylko historycznych ale i socjologicznych oraz psychologicznych, których wciąż jeszcze brakuje. Niewątpliwym pozostaje jedynie fakt, że „palcówka”, a następnie „volkslista” doprowadziły do paradoksalnej nawet dla samych Niemców sytuacji, bowiem ponad 90% ludności śląskiej włączyło się (zostało włączonych) w narzucone zasady klasyfikacji narodowościowej. „Przebieg oraz wyniki "palcówki" i Niemiecka Lista Narodowościowa zdeorganizowały w oczach niemieckich narodowościowy obraz ludności na Śląsku”<sup>70</sup>.

Scharakteryzowane w najogólniejszych zarysach społeczno-integracyjne funkcje religijności górnośląskiej, uwarunkowane historycznymi losami tej Ziemi, w całym omawianym okresie stanowiły o specyfice tutejszej pobożności i zaangażowaniu lokalnego Kościoła jako instytucji w rozwiązywanie najtrudniejszych kwestii społecznych. Fakt, że nie w każdym przypadku i na każdym etapie dziejów zadania te były spełniane w całej swej rozciągłości w duchu wyznawanych wartości chrześcijańskich, nie oznacza umniejszenia ich roli w życiu społecznym: publicznym i prywatnym. Jedną z zasad socjologicznych wskazuje na „naturalną” skłonność ludzi do idealizowania przeszłości własnej społeczności. Rzeczywiste procesy społeczne są jednak zawsze bardziej złożone niż ich najlepsze idealizacje. Podobnie i tradycyjny model śląskiej religijności, którego znaczenie we współczesnym życiu społecznym jest wciąż bardzo silne i który wydaje się stanowić w wielu

---

<sup>69</sup> Wskutek wojny załamał się poziom życia religijnego, co szczególnie niekorzystnie przejawiało się w środowisku młodzieży męskiej. W jednym ze sprawozdań parafialnych z roku 1940 zapisano między innymi: "Am schwersten ist es die deutschen und polnischen Jungmänner Kirchlich zu erfassen". zob. W. Świątkiewicz, Praktyki religijne jako wyraz żywotności religijnej. Na przykładzie parafii św. Barbary w Chorzowie (w druku).

<sup>70</sup> J. Myszor, Stosunki Kościół - państwo okupacyjne... s. 192.

wypadkach dla mieszkańców Górnego Śląska „wyidealizowany” układ symbolicznego odniesienia – nie był wolny od porażek, ale też nie jest on bynajmniej kategorią folklorystyczną przechowywaną w skansenie przebrzmiałych ludowych wartości. Religijność umacniająca rodzinność i etos pracy są najczęściej podkreślane jako cechy reprezentacyjne dla specyfiki górnośląskiej kultury. Można by zarzucić, że jest to konstatacja oczywistego faktu, że te trzy wartości są jakoś obecne w całej kulturze europejskiej wywodzącej się ze wspólnych chrześcijańskich korzeni. Taka krytyka jest jednak chybiona i świadczy o niezrozumieniu problemu. Śląskość polega bowiem na ich połączeniu, w swoistą dla siebie konstelację decydującą o regionalnej tożsamości, w której ukształtowaniu Kościół odegrał ważną rolę.

## 2. Świadomość kościelna

Kościół i religia, w wymiarze socjologicznym postrzegane są jako przestrzeń stwarzająca warunki dla doświadczania wspólnoty, niekoniecznie zresztą zawsze i w całości fundowanej na bezpośrednim przeżywaniu sacrum jako wartości. Znaczenie tej wspólnoty wyrasta bowiem także z tradycji, obyczajów i środowiskowych uwarunkowań. Ważne są również względy estetyczne oraz narodowościowe i polityczne. Wspólnota kościelna osadzona jest w instytucjonalnie gwarantowanej stabilności norm i wartości, reguł codziennych i odświętnych zachowań, w których bezpiecznie można umieścić swoją biografię aż po graniczny punkt własnej egzystencji. Stwarza ramy określające podobieństwo reguł postrzegania świata jako całości uporządkowanej. Dostarcza wiarygodnych zasad klasyfikacji i ocen społecznej rzeczywistości umieszczając ją w przestrzeni sacrum. Determinuje sytuację biograficzną człowieka, wyposażając go w wiedzę potoczną, która umożliwia mu funkcjonowanie w codzienności. To wspólne definiowanie powoduje, że ludzie działają podobnie, co nie oznacza, że zawsze tak samo i bezrefleksyjnie. Podobieństwo, powtarzalność zachowania ludzi w takich sytuacjach nie oznacza, że nie zachodzi tam proces interpretacji<sup>71</sup>, która w skutkach swych może przynieść nawet daleko idące zmiany dotychczas ustalonych reguł postępowania i zasad rządzących ładem społecznym. Podstawą wszelkich interpretacji jest jednak zawsze zasób uprzednich doświadczeń własnych lub przekazanych przez rodziców nauczycieli, duszpasterzy, „znaczących innych”. Te uprzednie doświadczenia są „ujmowane jako typowe, co oznacza, że otwierają horyzonty przewidując

---

<sup>71</sup> H. Blumer, Społeczeństwo jako symboliczna interakcja, w: Kryzys czy schizma, red. E. Mokrzycki.

podobne doświadczenia. Doświadczany otaczający nas świat ujmowany jest jako typowy (ztypizowany)<sup>72</sup>. Najistotniejszy wpływ dyspozycji formowanych przez religię, jej zasady i rytuały nie objawia się w samych rytuałach, ale „w sposobie, w jakim zabarwiają one wyobrażenia o świecie nagich faktów”<sup>73</sup>. Człowiek może być religijnie indyferentny, nie dość wyedukowany, by prowadzić intelektualnie pogłębione, naukowe analizy, ale nie może przetrwać bez tego, co potoczne, codzienne, zdroworozsądkowe. Religia jako system wierzeń, doktryn i wzorów praktyk religijnych tworzy nie tylko model interpretacji świata (model of), ale zawiera również zasady i wytyczne jego społecznego tworzenia (model for). Obejmuje podmiotowe i przedmiotowe źródła legitymizacji społecznego świata. „Symbole religijne, tym którzy mogą je przyjąć (jak długo) są ich wyznawcami, dają kosmiczne gwarancje nie tylko zdolności rozumienia świata, ale także ukierunkowując uczucia, określając emocje, umożliwiają posępne lub radosne, zawzięte lub brawurowe trwanie w nim”<sup>74</sup>.

Osadzenie religii w systemie kultury i w najgłębszych warstwach osobowości społecznej – co miało miejsce w omawianym okresie na Górnym Śląsku – wytworzyło specyficzny rodzaj „świadomości kościelnej”. Pojęcie to wprowadziła już w swoich studiach nad kulturą religijną Górnego Śląska I. Mierzwa<sup>75</sup>, ale w przyjętym przeze mnie rozumieniu ma ono nieco inny, chociaż nie całkowicie różny, sens. Świadomość kościelna – w proponowanym przeze mnie rozumieniu – obejmuje sobą nie tylko sferę szeroko pojmowanych kościelnych afiliacji instytucjonalnych najwyraźniej obecnych w modelu „religijności kościelnej”. Obejmuje również te obszary działań, które wprost z praktykami religijnymi nie są powiązane, a odnoszą się na przykład do sfery polityki, gospodarki, oświaty, rekreacji. Świadomość kościelna to także akceptacja doktryny religijnej legitymizującej ład społeczny w różnych obszarach życia zbiorowego; prywatnego i publicznego, jak i w odniesieniu do całości struktur społecznych. Przejawia się ona również w modelach indywidualnych biografii inkorporowanych w rytm życia religijnego, na przykład roku liturgicznego i uzyskujących na tej drodze znaczenie i wartość sięgające wymiarów eschatologicznych. Świadomość kościelna wyrażająca się poprzez wpisanie się religii w struktury społeczne i w struktury mentalności jest próbą „rozumienia sensu religii

---

<sup>72</sup> A. Schutz, *Potoczna i naukowa interpretacja ludzkiego działania*, w: *Kryzys czy schizma...* t. 1.

<sup>73</sup> C. Geertz, *Religia jako system kulturowy*, w: *Racjonalność i styl myślenia*, red. E. Mokrzycki, Warszawa 1992, s. 506.

<sup>74</sup> Tamże, s. 521.

<sup>75</sup> I. Mierzwa, *Rozwój polskiej myśli katolickiej na Śląsku w drugiej połowie XIX wieku*, „*Studia Theologica Varsaviensia*” 1980, nr 2.

zorientowanej na ten świat” sprawiającą, że działania społeczne stają się w istocie rzeczy działaniami społeczno-religijnymi<sup>76</sup>.

W okresie znaczących przemian społecznych i ekonomicznych Kościoł poprzez wyteżoną pracę duszpasterzy i świeckich liderów potrafił animować ludność do podejmowania wysiłków w celu pracy nad ugruntowaniem swej formacji religijnej i świadomości przynależności do Kościoła. „Było to efektem szerokiej pracy na polu duszpasterstwa sakramentalnego, katechizacji, rozbudzonej aktywności w budownictwie sakralnym, na polu kulturalnym (czytelnictwo, parafialne biblioteki, teatr amatorski), pielgrzymkowym, wychowawczym (trzeźwość) i in.”<sup>77</sup>. D. Olszewski w swoim obszernym studium poświęconym stanowi i perspektywom badań nad religijnością XIX i początku XX wieku w Europie ukazując związki między urbanizacją i industrializacją a dechrystianizacją wskazuje na Górny Śląsk, jako na fenomen socjologiczny, który stworzył warunki dla równoległego rozwoju nowej industrialnej kultury i religijności<sup>78</sup>. Szeroko upowszechniana i popularnie przedstawiana katolicka myśl społeczna i stojąca za nią wiara ludu stały się czynnikiem integrującym tworzące się społeczeństwo industrialne. „Afirmacja rozumu jako danego przez Boga, przekonanie, że człowiek podlega prawu rozwoju, pozwalały na integrowanie nowych elementów wiedzy i doświadczenia człowieka z jego wiarą”<sup>79</sup> tworząc tamę chroniącą przed radykalnymi wpływami sekularyzmu i laicyzacji i otwierając drogę dla nowych form przeżywania religijności.

## **Bibliografia**

Bigdoń R., Rozwój sieci parafialnej w miastach i osiedlach centralnej części Górnos Śląskiego Okręgu Przemysłowego w latach 1850-1914 na przykładzie parafii NMP w Bytomiu oraz terenów z nią graniczących, "Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego" (1973), R. 3.

Brożek A., Świadomość narodowa ludności na polskim obszarze etnicznym Śląska (do 1945 roku), w: Zderzenia i przenikanie kultur na pograniczach, red. Z. Jasiński, J. Korbel, Opole 1989.

---

<sup>76</sup> P. H. Vrijoh, Czym jest socjologia religii, w: Socjologia religii, red. F. Adamski, Kraków 1984, s. 88.

<sup>77</sup> J. Kopiec, Wspólnota losów Kościoła na Śląsku Opolskim..., s. 11.

<sup>78</sup> D. Olszewski, Stan i perspektywy badań..., s. 62.

<sup>79</sup> I. Mierzwa, Rozwój polskiej myśli katolickiej...

Chmiel P., Deutsche Lehnstrukturen im sog. Wasserpolnischen, "Oberschlesisches Jahrbuch" 1987, t. 3.

Czyżewski M., Socjolog i życie potoczne. Studium z etnometodologii i współczesnej socjologii interakcji, Łódź 1984.

Dworak J. S., Dzieje polskości Nowego Bytomia, Nowy Bytom 1939.

Dworak J. S., Historia parafii nowobytomskiej, Nowy Bytom 1937.

Dziwoki J., Aspekt misyjny Akcji Katolickiej w diecezji katowickiej w latach 1922-1939, w: Kościół śląski wspólnotą misyjną, red. W. Świątkiewicz, J. Wycisło, Katowice 1995.

Szramek E., Śląsk jako problem socjologiczny, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku” 1934, t. 4.

Geertz C., Religia jako system kulturowy, w: Racjonalność i styl myślenia, red. E. Mokrzycki. Warszawa 1992.

Górecki J., Parafia św. Pawła w Nowym Bytomiu, Ruda Śląska 1991.

Górecki J., Pielgrzymki na Górnym Śląsku w latach 1869-1914, Katowice 1994.

Kopeć E., „My i oni” na polskim Śląsku. (1918-1939). Katowice 1986.

Kopiec J., Dzieje Kościoła katolickiego na Śląsku opolskim, Opole 1992.

Kopiec J., Historyczne przesłanki powstania metropolii górnośląskiej, w: Metropolia katowicka-górnośląska. Dziedzictwo historii. Wyzwania wobec przyszłości, red. W. Świątkiewicz, J. Wycisło, Katowice 1994.

Kopiec J., Wspólnota losów Kościoła na Śląsku Opolskim i w Okręgu Przemysłowym w XIX i XX wieku, w: Kościół katolicki na Górnym Śląsku. Szkice historyczne i współczesne, red. W. Świątkiewicz, Katowice 1996.

Kwiątek A., Przywódca i przywództwo narodowe na Górnym Śląsku w polskiej tradycji (1848-1914), Opole 1991.

Leon XIII, Rerum novarum, 1891. p. 2, 3.

Ludzie śląskiego Kościoła katolickiego, red. K. Matwijowski, Wrocław 1992.

Macała J., Próba mediacji Bp. Stanisława Adamskiego w konflikcie między Michałem Grażyńskim a Wojciechem Korfantym 1930/31, "Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne" 1992-93, t. 25/26.

Mariański J., Życie parafii, Wrocław 1984.

Miodek J., Śląska ojczyzna polszczyzna, Katowice 1991.

Mrozek W., Rodzina górnicza. Przekształcenia społeczne w górnośląskim środowisku górniczym, Katowice 1965.



- Musialik W., Postawy duchowieństwa górnośląskiego w okresie plebiscytu, w: Rola i miejsce Górnego Śląska w drugiej Rzeczypospolitej, red. M. W. Wanatowicz, Bytom-Katowice 1995.
- Myszor J., Duszpasterstwo parafialne na Górnym Śląsku w latach 1821-1914, Katowice 1991.
- Myszor J., Stosunki Kościoła – państwo okupacyjne w diecezji katowickiej 1939-1945, Katowice 1992.
- Olszewski D., Stan i perspektywy badań nad religijnością XIX i początku XX wieku, „Nasza Przeszłość” 1983, t. 59.
- Parafia bogucicka. Tradycja i współczesność, red. W. Świątkiewicz, J. Wycisło, Katowice 1994.
- Pater M., Ks. dr E. Szramek jako uczony historyk, w: Duszą Śląska jest Ślązak, red. S. Gajda, A. Kwiatek, Opole 1993.
- Pater M., Polskie postawy narodowe na Śląsku w XIX wieku. Cz. II (1871-1990), Wrocław 1993.
- Pawlik J., Rozwój sieci parafialnej na Górnym Śląsku w latach 1870-1960, „Roczniki Humanistyczne” 1981, t. XXIX, z. 2.
- Skworec W., Zarys historii budownictwa sakralnego w diecezji katowickiej w latach 1930-1939, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1994/1995, t. 27/28.
- Słownik Biograficzny Duchowieństwa śląskiego, red. M. Pater, Katowice 1996.
- Szramek E., Ks. Jan Kapica. Życiorys a zarazem fragment z historii Górnego Śląska, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku” 1931, t. III.
- Śląscy pisarze ludowi (1800-1914). Antologia poezji i prozy, red. J. Kucianka, Wrocław 1968.
- Świątkiewicz W., Kultura miejskiej społeczności lokalnej, w: Społeczności lokalne regionu Górnego Śląska, red. J. Sztumski, J. Wódz, Wrocław 1987.
- Świątkiewicz W., Orientacja „na zewnątrz” i „do wewnątrz” a tożsamość społeczności lokalnej, w: Tożsamość kulturowa mieszkańców starych dzielnic miast Górnego Śląska, red. W. Świątkiewicz, K. Wódz, Wrocław 1991.
- Świątkiewicz. Funkcje społeczne symbolu religijnego, „Chrześcijanin w świecie” 1987, nr 1.
- Vrijoh P. H., Czym jest socjologia religii, w: Socjologia religii, red. F. Adamski, Kraków 1984.
- Wycisło J., Katolicka i polska działalność społeczna na Górnym Śląsku w XIX wieku, Skoczów-Pszczyna 1989.
- Wycisło J., Ks. Jan Alojzy Ficek: Zarys działalności religijno-społecznej, Katowice 1992.

Wycisło J., Sanktuarium Matki Bożej w Piekarach Śląskich. Formowanie się głównego ośrodka życia religijno-społecznego na Górnym Śląsku, Katowice 1991.

## Ruchy społeczne

### 1. Geneza pojęcia ruchy społeczne

Pojęcie ruchów społecznych jest przedmiotem badań różnych dyscyplin naukowych takich jak psychologia społeczna i polityczna, socjologia zmian społecznych, socjologia polityki, socjologia organizacji, struktur społecznych i religii, socjologia miejska, socjologia ruchów społecznych<sup>1</sup>, politologia a także historia.

Historia za pierwszy prehistoryczny wielki ruch społeczny uznaje, w oparciu o źródła pisane, strajk pracowników egipskich pomiędzy 1190-1180 p.n.e w Deir el-Médineh za panowania Ramzesa III<sup>2</sup>. Kolejnymi były: bunt niewolników na Sycylii ok. VI w.p.n.e. i powstanie Spartakusa. W okresie nowożytnym zaliczamy do ruchów społecznych, również wielkie bunty chłopskie w średniowieczu. W socjologii za pierwsze zdarzenie historyczne badane przy pomocy metody socjologicznej wykorzystującej pojęcie ruchu społecznego, uznaje się Rewolucję Francuską<sup>3</sup>. Pojęcie ruchy społeczne, pozostawało od samego początku istnienia socjologii w obszarze jej zainteresowań. Ruch społeczny istnieje w sytuacji, w której duża grupa ludzi, podejmuje działania mające na celu zmianę istniejącego stanu rzeczy, w którym przyszło im żyć. Działając w oparciu o przyjętą strategię dążą oni do zmiany regulacji prawnych, zniesienia ograniczeń kulturowych, walczą ze stereotypami, uprzedzeniami ale także chcą zmienić tradycje i religię, idee, ideologię lub strukturę społeczną czy administracyjną. Ruchy społeczne zawsze rodzą się tam gdzie istnieje niezadowolenie z rzeczywistości społeczno-ekonomicznej i politycznej. „Ruchy społeczne są więc produktem, jak i wskaźnikiem niezadowolenia społecznego, świadczą o tym, że stan istniejący nie zaspokaja ludzkich aspiracji lub, że poziom tolerancji dla niedogodności materialnych, religijnych, intelektualnych czy politycznych został przekroczony”<sup>4</sup>. Tym co odróżnia ruchy społeczne od innych zachowań zbiorowych czy też rozruchów, niepokoi

---

<sup>1</sup> J. P. Lebel, A. Touraine, *Sociologie de l'action. Pour une sociologie des mouvements sociaux*, Ellipses 2012.

<sup>2</sup> D. Valvelle, *Les ouvriers de la Tombe, Deir el-Médineh à l'époque ramesside*, Institut Français d'Archéologie Orientale, El Cairo 1985.

<sup>3</sup> Za Charlem Tilly uważa się, że dopiero zmiany społeczno-ekonomiczne rewolucji przemysłowej doprowadziły do stworzenia środowiska, w którym mogły powstać ruchy społeczne. Porównaj Ch. Tilly, *Rewolucje europejskie 1492-1992*, tłum. E. Żelazna, Warszawa 1997; Ch. Tilly, *Demokracja*, tłum. M. Szczubiałka, Warszawa 2008. Por. również A. Touraine, *Samotworzenie się społeczeństwa*, tłum. A. Karpowicz, Kraków 2010.

<sup>4</sup> B. Misztal, *Ruch społeczny* w *Encyklopedia Socjologii*, t. 3, Warszawa 2000, s. 341.

społecznych jest wyznaczenie sobie celu: którym jest jakiegoś rodzaju zmiana społeczna. Ruchy społeczne przebiegają w ramach działań niezinstytucjonalizowanych i niesformalizowanych, a przynajmniej nie w pełni zinstytucjonalizowanych i sformalizowanych<sup>5</sup>.

Istnienie i działanie ruchów społecznych jest uzależnione od szeroko rozumianego otoczenia zatem jak pisze Bronisław Misztal pojęcie ruchu społecznego powinno być analizowane „...w ramach zakreślonych przez teorie zmiany społecznej i przyczynowości historycznej”<sup>6</sup>.

## 2. Teorie zmian społecznych a ruchy społeczne

Teorie zmian społecznych należą do najważniejszych zagadnień socjologicznych. Najkrócej i najdosadniej ujmuje to Piotr Sztompka. „Socjologia narodziła się w XIX wieku jako teoria zmian społecznych<sup>7</sup>”. Przyczyny zmian społecznych mogą być zewnętrzne jak i immanentne a co najistotniejsze obydwie te grupy zmian mogą zachodzić jednocześnie<sup>8</sup>. Wyróżnia się cztery wizje teorii zmian społecznych. Pierwsza to ewolucjonistyczna, w której mieszczą się dwie istotne dla pojęcia ruchów społecznych: teoria modernizacji i społeczeństwa postindustrialnego. Wizja druga cykliczna jest przede wszystkim oparta na historycznym ujęciu Vilfredo Pareto, w którym system społeczny poddany jest nieustającym fluktuacjom a najważniejszą zmianą jest teoria krążenia elit<sup>9</sup>. Wizja trzecia: dialektyczna związana jest z materializmem historycznym i wszelkimi teoriami postmarksitowskimi. Oraz wizja czwarta – stawanie się społeczeństwa, w ramach której wyróżniamy dwie teorie: socjologii historycznej z teorią podmiotowości oraz teorię stawania się społeczeństwa<sup>10</sup>. Dla pojęcia ruchów społecznych najważniejsze wydają się teorie modernizacji i socjologii historycznej. Bardzo skrótowo można zdefiniować zmianę społeczną jako element dynamiki społecznej przejawiającej się w ciągłej zmianie społeczeństwa, którą możemy określić poprzez wykazanie stopnia modyfikacji dokonujących się w danym okresie w obrębie instytucji społecznych oraz porównaniem zmian do czynników stałych takich jak np. wielkie systemy religijne. Do oznaczenia zmiany społecznej służą trzy pojęcia:

---

<sup>5</sup> P. Sztompka, Socjologia. Analiza społeczeństwa, Kraków 2004, s. 158.

<sup>6</sup> B. Misztal, Ruchy społeczne..., s. 342.

<sup>7</sup> P. Sztompka, Teorie zmiany społecznej w Encyklopedia Socjologii, t. 4, Warszawa 2000 s. 232.

<sup>8</sup> M. S. Szczepański, Teorie zmian społecznych, Katowice 1990, s. 5-21.

<sup>9</sup> M. Stefaniuk, Teoria elit Vilfreda Pareta, Lublin 2001.

<sup>10</sup> P. Sztompka, Teorie zmiany społecznej.... s. 232-238.

- neutralnej zmiany
- wartościującego wzrostu
- oraz ideologicznie umocowanego postępu.

Anthony Giddens określa trzy ogólne czynniki zmiany społecznej: środowisko fizyczne (społ. dostosowuje się do warunków fizycznych takich jak klimat, krajobraz etc.), organizacje polityczne, w których są zorganizowane społeczeństwa oraz czynniki kulturowe. W przypadku epoki nowoczesnej Giddens wyróżnia czynniki ekonomiczne (przemysł, nauka, technika, które będą bezpośrednio oddziaływać na ruchy społeczne). Czynniki polityczne np.: zwycięstwa militarne, upadek komunizmu etc., które pozwalają na tworzenie się ruchów społecznych lub same były pod wpływem ruchów społecznych vidé Solidarność. Trzecią grupą czynników pozostaje niezmiennie kultura<sup>11</sup> jak np. makdonaldyzacja kultury lub wzrost znaczenia ekstremizmu islamskiego.

Zasadność odwołania się do teorii modernizacji jako najważniejszej teorii zmian wpływającej na ruchy społeczne potwierdza fakt, że wraz z modernizacją, industrializacją, postindustrializacją, tworzeniem się społeczeństwa sieci i rewolucji informatycznej<sup>12</sup> wzrasta ilość ruchów społecznych. Rozwój przemysłu, tworzenie się społeczeństwa masowego<sup>13</sup>, nacjonalizmy, faszyzm, komunizm, to przykład ruchów społecznych, które są wpisane w proces modernizacji i jednocześnie same są jego twórcami. Protesty studenckie w 1964 roku w USA i 1968 roku w Europie to wynik wchodzenia w postindustrializm i silnej urbanizacji społeczeństw uprzemysłowionych. W zupełnie innej kulturze ale również w momencie gwałtownych przekształceń gospodarczych i dynamicznego przepływu ludności ze wsi do miasta dochodzi do tragicznych demonstracji studentów chińskich na Placu Tienanmen w Pekinie w 1989 roku. Ruch ekologiczny i pacyfistyczny są dziećmi postindustrializacji. Wiek dwudziesty był na pewno wiekiem wielkich ruchów społecznych. Początek dwudziestego pierwszego wieku też nie pozostawia złudzeń co do wpływu rozwoju technologii, umasowienia edukacji i powiększenia czasu wolnego na potencjalność tworzenia się ruchów społecznych. Współczesne ruchy społeczne są mniej podatne na stare ideologie za to bardziej spontaniczne. Sprzeciw wobec GMO, ruch antyACTA, antyglobalizm a w końcu Arabska Wiosna Ludów – która była tak naprawdę Zimą Ludów – z jednej strony posiadają wszystkie cechy ruchu społecznego: są celowe, sprzeciwiają się rzeczywistości zastanej lub narzucanej

---

<sup>11</sup> A. Giddens, Socjologia, tłum. A. Szulżycka, Warszawa 2004, s. 68-69.

<sup>12</sup> M. S. Szczepański, Teorie zmian społecznych..., s. 116-125.

<sup>13</sup> J. Ortega y Gasset, Bunt mas, Warszawa 2008.

odgórnie, są masowe w oparciu o samoświadomość i wspólnotę kulturową a jednocześnie dzięki portalom społecznym mają wysoki poziom spontaniczności. Są to ruchy społeczne opierające się o rewolucję informatyczną.

### 3. Rodzaje ruchów społecznych

Ruchy społeczne możemy podzielić ze względu na różne kryteria. Pierwszy związany jest z dynamiką zmian. Możemy wyróżnić ruchy reformatorskie dążące do zmian w ramach obowiązujących norm prawnych, w sposób ewolucyjny poprzez modyfikacje norm prawnych (np. ruchy dążące do zmian ruchu drogowego, antynikotynowe, związki zawodowe). Ruchy społeczne zmierzające do fundamentalnych zmian wartości i zasad porządku społecznego będą ruchami radykalnymi (Wiosna Arabska, Majdan). Drugi podział dokonuje się ze względu na stosunek do zmian. Ruchy dążące do zmian nazywamy innowacyjnymi. Często gdy zmiany społeczne zachodzą zbyt gwałtownie rodzą się ruchy społeczne zachowawcze, dążące do zatrzymania zmian (lub do powrotu do stanu poprzedniego), które dla pewnych grup ludzi są trudne lub po prostu nie do zaakceptowania na gruncie aksjologicznym<sup>14</sup>. Ruchy zachowawcze nie zawsze są konserwatywne. O ile ruchy antyaborcyjny możemy uznać za konserwatywne to już nie możemy tego powiedzieć o ruchach społecznych przeciwstawiającym się globalizacji gospodarki, wykorzystaniu energii nuklearnej czy radykalnych ruchach ekologicznych. Najnowszym podziałem ruchów społecznych jest podział na ruchy społeczne stare i nowe. Stare ruchy wyrosły w okresie industrialnym, choć to one są najlepiej zbadane przez socjologię<sup>15</sup>, albo straciły na znaczeniu ze względu na zanik wyraźnego podziału na warstwy (czy w ujęciu marksistowskim na klasy) bądź przekształciły się w sformalizowane organizacje np. związki zawodowe (które możemy zaliczyć do starych ruchów społecznych) lub w ramach dynamiki politycznej weszły w obszar polityki (mogły też zaniknąć)<sup>16</sup>. Nowe ruchy społeczne np. ruch ekologiczny czy ruch feministyczny<sup>17</sup> wbrew swojej nazwie są „starymi” ruchami społecznymi sięgającymi korzeniami do lat sześćdziesiątych<sup>18</sup> ubiegłego wieku, albo do czasów jeszcze odleglejszych (sufrażystki). Cechą wyróżniającą nowe ruchy społeczne jest ich charakter przekrojowy, przechodzący

---

<sup>14</sup> P. Sztompka, Teorie zmiany społecznej, w: Encyklopedia Socjologii, t. 4, Warszawa 2000, s.161-165.

<sup>15</sup> J. P. Lebel, A. Touraine. Sociologie de l'action...

<sup>16</sup> M. Lilian, L'espace de mouvement sociaux, Éditions du Croquant 2012.

<sup>17</sup> P. Sztompka, Socjologia... s.163.

<sup>18</sup> K. Wódz, Ruch ekologiczny, w: Encyklopedia Socjologii, t. 3 Warszawa 2000, s. 334-338.

przez wszystkie warstwy społeczne, uniwersalistyczny, gdzie ludzi o różnym statusie społecznym łączy wizja lub idea, o którą są w stanie walczyć. Takimi ruchami społecznymi o młodszy wiek będą antyglobaliści, ruch anti-ACTA (celem jest wolność w cyberprzestrzeni). Otwartym pozostaje pytanie czy prekariat stanie się nową klasą ponad warstwami czy też przerodzi się w ruchy społeczne o określonych celach np. politycznych<sup>19</sup>. Na razie posiada już jeden z elementów przynależnych ruchom społecznym – sprzeciw wobec rzeczywistości zastanej i potencjalność przekształcenia się w ruch reformatorski lub rewolucyjny.

Zarówno socjologia historyczna<sup>20</sup> jak i teoria modernizacyjna wskazują na perspektywę historyczną ruchów społecznych jako najważniejszą do ich analizy. Oprócz niej możemy wskazać jako najważniejsze (z wielu) perspektywę poznawczą, kulturową, konfliktu czy zmiany. Niewątpliwie jest jeden rodzaj ruchów społecznych, który łączy wszystkie wymienione perspektywy. Są nimi ruchy polityczne<sup>21</sup>. Można je rozpatrywać w perspektywie teorii zmian modernizacyjnych jak i przyczynowości historycznej. Są one również istotne z punktu widzenia regionalizmu. W perspektywie historycznej możemy wskazać ruchy społeczne, które w celu wprowadzenia zmian w organizacji państwa lub działań państwowotwórczych dążyły do zdobycia władzy politycznej (Gandhi). Ruch polityczny to dążenia społeczne, które usiłują doprowadzić do zmiany istniejących warunków lub ich zachowania na drodze wywierania wpływu na rządy lub poprzez walkę o władzę. Ruch polityczny to szczególny przypadek ruchu społecznego. Cechą wyróżniającą go jest to, że posługuje się środkami politycznymi<sup>22</sup>. Ruchy polityczne były traktowane jako pochodna podziału klasowego społeczeństwa. W literaturze zachodniej, szczególnie francuskiej, wpływ teorii marksistowskiej jest istotny stąd w literaturze przedmiotu spotykamy kryterium klasowe podziału ruchów politycznych. Wydaje się jednak, że współcześnie ważniejszym podziałem jest kryterium stosunku do ustroju. Współcześnie nie brakuje poglądów nie tylko dążących do zmian w ramach demokracji ale i kontestujących samą demokrację. Stąd pojęcie „kryzysu demokracji”<sup>23</sup>. Zatem możemy wyróżnić ruchy polityczne zachowawcze, reformatorskie, rewolucyjne lub kontrrewolucyjne. Ruchy polityczne zachowawcze będą np. ruchami w

---

<sup>19</sup> G. Standing, *Nowa niebezpieczna klasa*, Warszawa 2015, s. 305-354.

<sup>20</sup> J. Szacki, *Socjologia historyczna*, w: *Współczesne teorie socjologiczne*, red. A. Jasińska-Kania, s. 1063-1067; por. również: Ch. Tilly, *Historia i wyobrażenia socjologiczne*, „The Tocqueville Review” 1994, vol. 15, nr 1, s. 57-74.

<sup>21</sup> J. Lagroye, B. Francois, F. Sawicki, *Sociologie politique*, s. 307-331.

<sup>22</sup> J. J. Wiatr, *Socjologia polityki*, Warszawa 1999, s. 261.

<sup>23</sup> H. H. Hoppe, *Demokracja – bóg, który zawiódł* *Ekonomia i polityka demokracji, monarchii i ładu naturalnego*, tłum. W. Falkowski, J. Jabłecki, Warszawa 2006.

obronie demokracji czy ustroju. Ruchy reformatorskie to ruchy dążące do zmian w ramach ustroju i norm prawnych. Współcześnie to ruchy emancypacyjne (np. dążenie do parytetu płci w polityce), na rzecz rozwoju społeczeństwa obywatelskiego etc. Obecnie to najczęściej ruchy dążące do zwiększenia partycypacji obywatelskiej, a zatem dążące do upodmiotowienia jednostki w państwie<sup>24</sup>. Nowe polityczne ruchy społeczne dążą do podwyższenia poziomu demokracji poprzez poszerzenie jej istoty i esencji tzn. pluralizmu i konkurencji politycznej<sup>25</sup> zwiększającej reprezentatywność polityczną w poliarchii<sup>26</sup>. W ramach tego nurtu będą również działały wszelkiego rodzaju ruchy społeczne dążące do decentralizacji, dekoncentracji, regionalizacji polityki, uzyskania autonomii etc. Jednoznacznie trzeba podkreślić, że określenie tych ruchów jako postępowych czy zachowawczych zależy od subiektywnej aksjologii oceny tych ruchów. Np. dążenia do uzyskania niepodległości Katalonii poprzez poszerzenie autonomii można oceniać afirmatywnie jako dążenie do demokratyzacji polityki i zadośćuczynienie dążeniom politycznym Katalończyków jak i można go oceniać negatywnie jako osłabianie Hiszpanii. Ruchy rewolucyjne zmierzające do obalenia ustroju państwa np. Wiosna Arabska, lub konkretnej władzy np. Majdan. Ruchy kontrewolucyjne np. frankizm. Ruchy polityczne możemy również podzielić ze względu na stopień ich organizacji:

- spontaniczne ruchy polityczne pozbawione organizacji i z reguły krótkotrwałe;
- zorganizowane dość luźno i na ogół krótkotrwałe;
- ruchy polityczne o wysokim stopniu organizacji i trwałości, których najbardziej rozpowszechnioną postacią są partie polityczne<sup>27</sup>.

Należy odróżnić spontaniczne polityczne ruchy społeczne, które są wynikiem wielu poprzednio wymienianych czynników społeczno-ekonomicznych i kulturalnych od mody na np. regionalizm. Nawet krótkotrwały ruch polityczny musi mieć określone cele polityczne. Aktywność ruchów politycznych jest również działaniem w ramach społeczeństwa obywatelskiego. To świadomy akt partycypacji politycznej obywatela jako wyborcy<sup>28</sup>.

Ruchy polityczne przechodzą pięć stadiów rozwoju:

1. Tworzenie się przesłanek ruchu. Uogólniając jest to moment odczuwania niezadowolenia z zastanego stanu rzeczy, zagrożenia realnego bądź domniemanego poprzez poszczególnych ludzi. Następnie dochodzi do

---

<sup>24</sup> J. Potulski, Socjologia polityki, Gdańsk 2007, s. 229-247.

<sup>25</sup> M. Gacek, Socjologia polityki Raymonda Arona, "Studia Socjologiczne" 2014, nr 4, s. 94-95.

<sup>26</sup> A. R. Dahl, B. Stinebrickner, Współczesna analiza polityczna, Warszawa 2007.

<sup>27</sup> J. J. Wiatr, Socjologia polityki, Warszawa 1999, s.264.

<sup>28</sup> J. Raciborski, Obywatelstwo w perspektywie socjologicznej, Warszawa 2011, s.119-155.



wymiany informacji, zrzeszania się bądź w ramach styczności bezpośrednich lub pośrednich np. poprzez portale społecznościowe<sup>29</sup>. W wyniku tego dochodzi do sprzężenia zwrotnego w postaci wymiany poglądów i ich krystalizacji, co prowadzi do potrzeby stworzenia ruchu społecznego. Polityczny ruch społeczny może powstawać spontanicznie (opisany jak wyżej) lub poprzez działania ośrodka władzy lub ośrodków władzy (w przypadku działań rządów innych krajów). Wtedy mamy do czynienia z działalnością PR-u politycznego i rekrutacji członków.

2. Stadium artykulacji dążeń. Następuje mniej lub bardziej precyzyjne formułowanie wspólnych celów i środków ich realizacji
3. Stadium komunikacji politycznej. Sprowadza się do celowej i wzmożonej akcji informacyjnej nastawionej na rekrutowanie członków ruchu.
4. Stadium rozwiniętej działalności politycznej. To monet wcielania w życie swoich postulatów.
5. Stadium zamierania ruchu politycznego. Każdy ruch polityczny może pójść czterema ścieżkami. Osiąga swoje cele polityczne i rozwiązuje się. Nie osiąga swoich celów i mimo to zamiera. Osiąga swoje cele, ale formułuje nowe i jego członkowie dochodzą do wniosku, że trzeba przejść do najwyższego stopnia sformalizowania politycznego ruchu społecznego i powołać partię polityczną. Nie osiąga swoich celów jako ruch społeczny i w poszukiwaniu skuteczniejszych narzędzi zmienia się w partię polityczną<sup>30</sup>. Jeśli ruch polityczny pozostaje w nazwie ruchem i stawia się poza nawiasem partyjnym, to w przypadku gdy startuje do walki wyborczej o władzę staje się partią lub przynajmniej protopartią.

Należy pamiętać, że każdy ruch polityczny jest zarazem ruchem społecznym ale nie każdy ruch społeczny jest ruchem politycznym.

#### **4. Ruchy społeczne na Śląsku**

Rozwój przemysłu na Śląsku przyniósł również dosyć wczesny rozwój ruchów społecznych. Pierwszymi ruchami były ruchy kulturowo-tożsamościowe. Niemiecka ludność napływowa niosła ze sobą nie tylko religię protestancką ale i swoją etykę. Z kolei rdzenni

---

<sup>29</sup> I. Castells, Władza komunikacji, tłum. J. Jedliński, P. Tomanek, Warszawa 2013.

<sup>30</sup> J. J. Wiatr, Socjologia polityki, s. 265-267.

Ślązacy byli katolikami i dzielili się na niemieckojęzycznych i pozostających w kręgu kultury języka polskiego. Świadczy o tym wydawanie czasopism w języku polskim, dążącym do obrony śląskiej tożsamości katolickiej. Przykładem tego jest redagowane w języku polskim śląskie czasopismo polskojęzyczne „Katolik” założone pod auspicjami Kościoła Katolickiego już 1869 roku. Kulturkampf doprowadził do procesu odwrotnego od założonego tzn. wzmocnienia żywiołu polskiego na terenach Górnego Śląska szczególnie na Opolszczyźnie i w okolicach Bytomia. Pomimo różnic interesów, Śląsk pozostawał wielokulturowy<sup>31</sup> bez szerzenia ksenofobicznej nienawiści<sup>32</sup>. Wzmocnienie ruchów społecznych katolickich na Śląsku, które wpłynęło na ożywienie poczucia przynależności części Ślązaków do kultury polskiej było wynikiem silnego sprzeciwu wobec wpływów myśli socjalistycznej przychodzącej z lepiej rozwiniętych przemysłowo Niemiec. Na Górnym Śląsku żyło się obiektywnie trudniej niż w innych regionach niemieckich, stąd już w 1889 roku doszło do strajku górników śląskich. Ruch robotniczy przekształcił się w Związek Wzajemnej Pomocy Robotników Górnos Śląskich<sup>33</sup>. Był on tworzony przez redakcję „Katolika” wydawanego w nakładzie ponad 6000 egzemplarzy. Biorąc pod uwagę, że konkurencyjny organ niemieckiej Katolickiej Partii Centrum miał nakład 5000 egzemplarzy, nie dziwi fakt, że socjalistyczne organizacje na Górnym Śląsku nie przekraczały kilkuset członków.

Momentem gwałtownego przyspieszenia rozwoju ruchów społecznych na Śląsku był początek XX wieku. Nie ulega wątpliwości, że sprzyjały temu uniwersalne zewnętrzne jak i wewnętrzne czynniki związane z rozwojem industrializacji, sentymentów nacjonalistycznych, jak i sytuacja geopolityczna, która poróżniła kraje Europy. Jednak najistotniejszym czynnikiem był zewnętrzny spór Niemiec i Polski o przynależność państwową Śląska. Powstanie Polskiej Organizacji Wojskowej na Śląsku jest najlepszym dowodem na wpływ czynnika zewnętrznego. Niemcy mocno wspierali poprzez organy państwowe, ruchy społeczne na Śląsku wymierzone przeciwko żywiołowi polskiemu. Walki zbrojne w czasie powstań śląskich świadczyły jednoznacznie o końcu pokojowej koegzystencji wielokulturowego Śląska<sup>34</sup>. Okres międzywojnia to utrwalenie podziału na ruchy społeczne wspierane przez rządy: polski i niemiecki. Starły się one popierać organizacje Ślązaków na

---

<sup>31</sup> M. Czaplinski, Najpilniejsze deficyty śląskich badań historycznych, w: Deficyty badań śląskoznawczych, red. M. S. Szczepański, T. Nawrocki, A. Niesporek, Katowice 2010, s. 19-29.

<sup>32</sup> J. Chałasiński, Antagonizm polsko-niemiecki w osadzie fabrycznej „Kopalnia” na Górnym Śląsku, Warszawa 1936.

<sup>33</sup> U. Swadźba, Śląski etos pracy. Studium socjologiczne, Katowice 2001, s. 60.

<sup>34</sup> Por. K. Okonsky, Oblężenie Katowic w trzecim powstaniu śląskim 1921, tłum. M. Grzenda; W. Rzymowski, Wielki tydzień Górnego Śląska, w: Pierony. Górny Śląsk po polsku i niemiecku, red. D. Kortko, L. Ostalowska, Warszawa 2014, s. 84-98.

obszarach swojego sąsiada. II Wojna Światowa to okres tragedii Górnośląskiej, która oprócz ogromu cierpień ludności cywilnej doprowadziła do największej migracji z i na Śląsk. I tak, Śląsk nadal jest najbardziej wielokulturowym regionem w Polsce. W okresie PRL mamy do czynienia z ruchami społecznymi sterowanymi przez władze komunistyczną. Biorąc pod uwagę, że do województwa śląskiego należy Zagłębie Dąbrowskie trzeba wspomnieć o fali strajków na początku lat pięćdziesiątych w tamtejszych kopalniach. Nie miały one charakteru ruchu społecznego ale wychodziły poza kilka zakładów pracy. Wielki renesans ruchów społecznych na Górnym Śląsku przypada wraz z karnawałem „Solidarności”. Przywódcy związku zdawali sobie sprawę z kardynalnego znaczenia górnośląskiego przemysłu dla ruchu społecznego jakim była „Solidarność”. Co prawda impuls do wydarzeń sierpniowych wyszedł z wybrzeża ale obydwie strony konfliktu społecznego przyznały, że dopiero strajki w sercu przemysłowym kraju spowodowały uznanie przez władze protesty za ogólnokrajowe i akceptację strony związkowej jako poważnego partnera w dialogu. O sile śląskiego ruchu społecznego jakim była fala sprzeciwu wobec komunizmu świadczy to, że w skali całego kraju tylko na Śląsku użyto broni w grudniu 1981 roku.

Po 1989 roku Śląsk staje się regionem poddanym najbardziej procesom deindustrializacji częściowo tylko rekompensowanym przez „nowe technologie” i gospodarkę postindustrialną. Powoduje to szereg problemów społeczno-ekonomicznych w naszym regionie<sup>35</sup>. W ostatnich latach obserwujemy wzrost poczucia tożsamości regionalnej<sup>36</sup>, które stają się źródłem działań takich organizacji jak Ruch Autonomii Śląska. Nie jest to jeszcze ruch społeczny, ale na pewno możemy mówić o fazach początkowych tworzenia ruchu społecznego na rzecz budowania tożsamości śląskiej. O początkach tworzenia się fazy rekrutacji świadczą takie inicjatywy jak Zjednoczeni dla Śląska. Najważniejszymi i twardymi - z socjologicznego punktu widzenia - danymi świadczącymi o początkach regionalnego ruchu społecznego na Śląsku są wyniki Powszechnego Spisu Ludności z 2011 roku. Za Ślązaków (jako jedyną lub pierwszą narodowość) uznało się ok. 435,8 tys. ankietowanych. Bycie Polakiem - Ślązakiem (po dopytaniu) zadeklarowało ok. 411 tys<sup>37</sup>. Warto tę dystynkcję brać pod uwagę tworząc projekty zarówno ugrupowań politycznych głoszących autonomię jak i politycznych ruchów społecznych na rzecz regionu.

---

<sup>35</sup> Tym problemom poświęcono wiele wartościowych analiz socjologicznych, z których warto przytoczyć jako próbę (z braku miejsca) dwie publikacje: K. Wódcz, *Górnicy wobec wyzwań restrukturyzacji*, Katowice 1997; M. S. Szczepański, *Górnicy górnośląscy. Ludzie zbędni, ludzie luźni*, Katowice 1993.

<sup>36</sup> M. S. Szczepański, A. Śliz, *Dylematy regionalnej tożsamości. Przypadek Górnego Śląska*.

<sup>37</sup> Patrz szerzej: *Struktura narodowo-etniczna, językowa i wyznaniowa ludności Polski - NSP 2011*.

Możemy zaobserwować tworzenie się miejskich ruchów politycznych, których celem jest działanie na rzecz społeczności lokalnych na obszarze całego województwa śląskiego<sup>38</sup>. Otwartym pozostaje pytanie czy dojdzie do stworzenia – ponad podziałami – ruchu społecznego na rzecz powstania Metropolii „Silesia”, która stałaby się największą konurbacją w Polsce i mogłaby być kołem zamachowym dla rozwoju gospodarki całego województwa śląskiego. Bowiem „małe jest piękne, ale duże może więcej”<sup>39</sup>.

## **Bibliografia**

- Castells I., Władza komunikacji, tłum. J. Jedliński, P. Tomanek. Warszawa 2013.
- Chałasiński J., Antagonizm polsko-niemiecki w osadzie „Kopalnia” na Górnym Śląsku, Warszawa 1936.
- Czapliński M., Najpilniejsze deficyty śląskich badań historycznych, w: Deficyty badań śląskoznawczych, red. M. S. Szczepański, T. Nawrocki, A. Niesporek, Katowice 2010.
- Dahl R. A., Stinebrickner B., Współczesna analiza polityczna, Warszawa 2007.
- Deficyty badań śląskoznawczych, red. M. S. Szczepański, T. Nawrocki, A. Niesporek, Katowice 2010.
- Gacek M., Socjologia polityki Raymonda Arona, "Studia Socjologiczne" 2013, nr 4.
- Giddens A., Socjologia, tłum. A. Szulżycka, Warszawa 2004.
- Górnicy górnośląscy. Ludzie zbędni, ludzie luźni, red. M. S. Szczepański, Katowice 1993.
- Górnicy wobec wyzwań restrukturyzacji, red. K. Wódz, Katowice 1997.
- Hoppe H. H., Demokracja – bóg, który zawiódł. Ekonomia i polityka demokracji, monarchii i ładu naturalnego, tłum. W. Falkowski, J. Jabłecki, Warszawa 2006.
- Lagroye J., Francois B., Sawicki F., Sociologique politique, Paris 2002.
- Lebel J. P., Touraine A., Sociologie de l'action. Pour une sociologie des mouvements sociaux, Ellipses 2012.
- Lilian M., L'espace de mouvement sociaux, Éditions du Croquant 2012.
- Misztal B., Ruch społeczny w Encyklopedia Socjologii, t. 3, Warszawa 2000.

---

<sup>38</sup> S. Wróbel, Miejskie ruchy polityczne w śląskich miastach na prawach powiatu. Wybrane zagadnienia.

<sup>39</sup> M. S. Szczepański, W. Ślęzak-Tazbir, G. Gawron, Metropolia „Silesia”: aktorzy, scena i kapitały w oglądzie socjologicznym, w: Od badania do działania. Analiza trendów rozwojowych i zmian gospodarczych w obszarze Górnośląskiego Związku Metropolitalnego, red. M. S. Szczepański, W. Ślęzak-Tazbir, G. Gawron, Tychy 2011 s. 21.

- Okonsky K., Oblężenie Katowic w trzecim powstaniu śląskim 1921, w: Pierony. Górny Śląsk po polsku i niemiecku, red. D. Kortko, L. Ostałowska, Warszawa 2014.
- Ortega y Gasset J., Bunt mas, Warszawa 2008.
- Potulski J., Socjologia polityki, Gdańsk 2007.
- Raciborski J., Obywatelstwo w perspektywie socjologicznej, Warszawa 2011.
- Rzymowski W., Wielki tydzień Górnego Śląska, w: Pierony. Górny Śląsk po polsku i niemiecku, red. D. Kortko, L. Ostałowska, Warszawa 2014.
- Pierony. Górny Śląsk po polsku i niemiecku, red. D. Kortko, L. Ostałowska, Warszawa 2014.
- Standing G., Nowa niebezpieczna klasa, tłum. K. Czarnecki, P. Kaczmarski, M. Karolak, Warszawa 2015.
- Stefaniuk M., Teoria elit Vilfreda Pareta, Lublin 2001.
- Swadźba U., Wartości – pracy, rodziny, religii – ciągłość i zmiana. Socjologiczne studium społeczności śląskich, Katowice 2010.
- Swadźba U., Śląski etos pracy. Studium socjologiczne, Katowice 2001.
- Szacki J., Socjologia historyczna, w: Współczesne teorie socjologiczne, red. A. Jasińska-Kania, Warszawa 2006.
- Szczepański M. S., Opel z górnictwem i pióropuszem. Województwa katowickie i śląskie w procesie przemian, Katowice 2002.
- Szczepański M. S., Teoria zmian społecznych, Katowice 1990.
- Sztompka P., Socjologia. Analiza społeczeństwa, Kraków 2004.
- Sztompka P., Teoria zmiany społecznej, w: Encyklopedia Socjologii, t. 4, Warszawa 2000.
- Tilly Ch., Demokracja, tłum. M. Szczubiałka, Warszawa 2008.
- Tilly Ch., Rewolucje europejskie 1492-1992, tłum. E. Żelazna, Warszawa 1997.
- Tilly Ch., Historia i wyobrażenia socjologiczne, fragm. History and Sociological Imagining, „The Tocqueville Review” 1994, vol. 15, nr 1.
- Touraine A., Samotworzenie się społeczeństwa, tłum. A. Karpowicz, Kraków 2010.
- Wiatr J. J., Socjologia polityki, Warszawa 1999.
- Współczesne teorie socjologiczne, red. A. Jasińska-Kania, Warszawa 2006.
- Wódz K., Ruch ekologiczny, w: Encyklopedia Socjologii, t. 3, Warszawa 2000.

## **Źródła on-line**

- M. S. Szczepański, A. Śliz, Dylematy regionalnej tożsamości. Przypadek Górnego Śląska: <http://www.google.pl/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=1&ved=0ahUKEwiTooCbze3JA>

hVFfRoKHevgDdAQFggBMAA&url=http%3A%2F%2Fwww.regionalneobserwatoriumkultury.pl%2Fkon2.html%3Ffile%3Dtl\_files%2Ffotki%2520kk%2FDylematy%2520regionalnej%2520-%2520Marek%2520S.%2520Szczepanski%2520C%2520Anna%2520Sliz%2520C.pdf&usg=AFQjCNE SwsOw30mdxzUdoU8hkW3KYFIBrA&bvm=bv.110151844,d.ZWU

Regionalne Obserwatorium Kultury w Katowicach:  
<http://www.regionalneobserwatoriumkultury.pl>

S. Wróbel, Miejskie ruchy polityczne w śląskich miastach na prawach powiatu. Wybrane zagadnienia:  
[http://dlibra.bg.ajd.czest.pl:8080/dlibra/list?mimetype=application/pdf&sec=false&content\\_url=/Content/986/Reska\\_specjalna\\_37.pdf&handler=pdf\\_browser](http://dlibra.bg.ajd.czest.pl:8080/dlibra/list?mimetype=application/pdf&sec=false&content_url=/Content/986/Reska_specjalna_37.pdf&handler=pdf_browser)

Struktura narodowo-etniczna, językowa i wyznaniowa ludności Polski - NSP 2011:  
<http://stat.gov.pl/spisy-powszechne/nsp-2011/nsp-2011-wyniki/struktura-narodowo-etniczna-jezykowa-i-wyznaniowa-ludnosci-polski-nsp-2011,22,1.html>

D. Valvelle, Les ouvriers de la Tombe, Deir el-Médineh à l'époque ramesside, Institut Français d'Archéologie Orientale, El Cairo 1985:  
<http://www.egyptos.net/egyptos/histoire/imprimer-la-premiere-greve-connue-de-l-histoire.php>

## Wincklerowie

### 1. Geneza pojęcia ruchy społeczne

Wincklerowie (hrabiowie von Tiele-Winkler) – ród górnośląsko-meklemburski wywodzący się z warstwy bogatego ziemiaństwa, który w 1840 roku, został nobilitowany przez Fryderyka Wilhelma IV, a w 1895 roku, uzyskał herb oraz tytuł hrabiowski z rąk Wilhelma II. Założycielami rodu byli z jednej strony wywodzący się z rodziny dolnośląskich dzierżawców, a z zawodu górnik, Franciszek Winckler (1803-1851), z drugiej zaś podporucznik w wojsku pruskim Hubert Gustaw von Tiele (1823-1893), syn osiadłego w Kurlandii nauczyciela Jana Chrystiana Tiele.

Franciszek Winckler związany był z pruskim górnictwem państwowym. Zatrudniony jako sztygar w kopalni „Maria”, należącej do bogatego kupca Franciszka Aresina, wkrótce awansował na jego pełnomocnika. Po śmierci pracodawcy poślubił owdowiałą Marię Aresin z domu Domes (1789-1853) stając się jednocześnie współwłaścicielem całego majątku, którego jedyną spadkobierczynią była jego córka z pierwszego małżeństwa – Waleska (1829-1880). W 1840 roku Franciszek Winckler otrzymał tytuł szlachecki z rąk króla Prus Fryderyka Wilhelma IV. W klejnocie uzyskanego wówczas herbu umieszczono skrzyżowane ze sobą narzędzia górnicze wskazujące na rodowód założyciela rodu Wincklerów. W 6 lat później został odznaczony przez księcia von Anhalt krzyżem komandorskim Orderu Albrechta Niedźwiedzia, natomiast w 1850 roku król pruski przyznał mu Order Orła Czerwonego IV klasy<sup>1</sup>. W 1854 roku Waleska von Winckler poślubiła Huberta von Tiele, a za zgodą księcia meklemburskiego Fryderyka Franciszka II małżonkowie połączyli swoje nazwiska i herby<sup>2</sup>.

Hubert w momencie zawarcia małżeństwa z Waleską Winckler w 1854 roku, dysponował skromnym majątkiem, który jednak w ciągu kolejnych lat znacznie pomnożył. W 1892 roku, na rok przed śmiercią, założył rodowy fideikomis obejmujący 33 posiadłości ziemskie w powiatach: Katowice, Prudnik, Pszczyna, Bytom, Rybnik i Olesno<sup>3</sup>, a także zakupił ziemie na Węgrzech i w Meklemburgii. Majątek ów miał być dziedziczony przez najstarszego syna bądź krewnego noszącego to samo nazwisko. Główną rezydencją stał się

---

<sup>1</sup> A. Kuzio-Podrucki, Tiele-Winklerowie. Arystokracja węgla i stali, Bytom 2006 s. 13.

<sup>2</sup> Z. Jedynek, Z. Kiereś, Wielkie rody, wielka własność: materiały do dziejów wielkiej własności ziemskiej na pruskim Górnym Śląsku 1742-1922 w zasobie Archiwum Państwowego w Katowicach, Katowice 2006, s. 63.

<sup>3</sup> M. Cichoń-Bitka, Zamek w Mosznej, Opole 1987, s.30.

wówczas kompleks pałacowy w Mosznej koło Prudnika zakupiony w 1866 roku. Dla zabezpieczenia swych potomków utworzył w 1890 roku, fundację rodzinną, której zadaniem było zapewnienie uposażenia biedniejszym członkom rodu i wydzielenie środków finansowych na ich edukację. W przypadku wygaśnięcia rodu pieniądze fundacji miały zostać wykorzystane na cele misyjne. Hubert był dwukrotnie żonaty. Po śmierci Waleski w 1880 roku, poślubił o wiele młodszą od siebie hrabiankę, Różę von Schullenburg (1847-1930).

Podstawę bogactwa rodu stanowił przemysł górniczo-hutniczy. Udział zakładów Tiele-Wincklerów w całej produkcji Górnego Śląska pod koniec XIX w. wynosił około 23,5%<sup>4</sup>. Znaczącym dla regionu śląskiego był zakup ordynacji Mysłowickiej przez Franciszka Wincklera w 1839 roku, w zamian za spłacenie długów Aleksandra Mieroszewskiego oraz dóbr rycerskich Katowice od Karola Fryderyka Lehmana<sup>5</sup>. Niebagatelne znaczenie dla rozwoju tej osady i wpływ na jej indywidualny awans miało ulokowanie tam siedziby majątku, co było inicjatywą Fryderyka Grundmanna zarządzającego dobrami Wincklerów<sup>6</sup>. W wyniku intensywnej industrializacji Katowice otrzymały w 1865 roku prawa miejskie. W 1889 roku Hubert von Tiele-Winckler założył Katowicką Spółkę Akcyjną dla Górnictwa i Hutnictwa, która przejęła wszystkie zakłady przemysłowe należące do rodziny<sup>7</sup>. Ich pracownicy objęci byli „Związkiem Knapszaftowym Pana de Tiele-Wincklera”, który miał na celu zapewnienie wsparcia zarówno robotnikom, jak i ich rodzinom. Katowicka Spółka przed pierwszą wojną światową została połączona ze spółką „Preussengrube” w Miechowicach wraz z innymi ziemiami i kopalniami wartymi w sumie ok. 31 milionów marek<sup>8</sup>. Wobec wątpliwej sytuacji politycznej i gospodarczej po pierwszej wojnie światowej doszło do sprzedaży części majątku. Kres świetności rodu przyniosła natomiast druga wojna, w trakcie, której ostatni jego śląscy przedstawiciele uszli w głąb Niemiec. W 2006 roku na Śląsk przybył hrabia Hubert von Tiele-Winckler, który opuścił pałac w Mosznej w wieku 13 lat, kiedy na front wojenny wkroczyła Armia Czerwona. Aktualnie seniorem rodu jest Lothar. Przewodzi on istniejącemu nadal Związkowi Rodowemu Tiele-Wincklerów, którego członkowie spotykają się regularnie co 3 lata.

---

<sup>4</sup> J. Jaros, Tajemnice górnośląskich koncernów, Katowice 1988, s. 120-121.

<sup>5</sup> Katowice: środowisko, dzieje, kultura, język i społeczeństwo, red. A. Barciak, E. Chojecka, S. Fertacz, s. 164-165.

<sup>6</sup> W. Korzeniowska, Ziemiaństwo na Górnym Śląsku w XIX i XX wieku: studium monograficzne, Opole 1997, s.78-79.

<sup>7</sup> m. in. Kopalnie węgla wraz z zakładami pomocniczymi, koksownię przy kopalni „Florentyna”, kopalnię rud żelaza koło Tarnowskich Gór, huty żelaza „Hubertus” (obecnie „Zygmunt”) w Łagiewnikach i „Marta” w Katowicach, A. Kuzio-Podrucki, Tiele-Winklerowie... 30.

<sup>8</sup> Katowice..., s. 169.



Dobra Tiele-Wincklerów obejmowały terytorium dzisiejszych Mysłowic, Katowic, części Bytomia, Pszczyny, Rybnika, Prudnika i Olesna. W 1892 roku z inicjatywy Huberta Tiele-Winckler powstał rodowy fideikomis, na który składały się kompleksy<sup>9</sup>:

- Moszna, k. Prudnika, w skład którego wchodziły: Kujawy, Raclawiczki, Pulów, Wawrzyńcowice, Zawada, Krobusz, Żabnik, Czartowice, Moszna, Nowa Wieś Prudnicka, Gostomia i Ściborowice.
- Dobra majątku Woszczyce, k. Rybnika, obejmowały: Orzesze, Jaśkowice, Zawadę, Woszczyce i Palowice.
- W skład majątku Radzowice, k. Oleśnicy, wchodziły: Radzowice, Gołębice, Górne i Dolne Milowice.

Majątki wokół Mysłowic oraz Katowic miały status allodium, tj. nieograniczonej własności. Były to: Katowice, Mysłowice, Brynów, Bogucice, Brzezinka, Roździeń, Szopienice, Brzęczkowice, Mała Dąbrówka, Dzieckowice, Miechowice, Rokitnica i Gosławiec.

Potomkowie Franciszka Huberta (1857-1922) i Waleski (1829-1880) utworzyli trzy linie genealogiczne. Były to:

- Górnośląska, z siedzibami rodowymi w Katowicach, Miechowicach i Mosznej
- Meklemburska, związana z ośrodkami Rothenmoor, Dahmen i Sagel, której główną siedzibą było Rothenmoor. Po wygaśnięciu linii górnośląskiej, której ostatni przedstawiciel Klaus Hubert (1892-1938) zmarł bezpotomnie w 1938 roku, tamtejsze majątki przeszły w ręce jego adoptowanego kuzyna, barona Hansa Wernera von Tiele-Winckler (1895-1957)
- Meklemburska związana z ośrodkami Schorrsow, Lebbin-Blücher, z którą związani byli synowie Huberta i Waleski – Gunter, Raban oraz jego potomkowie.

Poprzez małżeństwa córek Tiele-Wincklerowie spowinowacili się między innymi z takimi rodami jak von Bismarck-Bohlen, von Berlepsch, von Seher-Thoss, a także z hrabiami von Kanitz.

## 1. Działalność społeczna

Część przedsięwzięć urbanizacyjnych jak również akcji charytatywnych na Górnym Śląsku odbywała się pod patronatem rodu Tiele-Wincklerów. Utworzona Fundacja Franciszka

---

<sup>9</sup> A. Kuzio-Podrucki, Tiele-Wincklerowie..., s. 31-32.

von Wincklera troszczyła się o budowę mieszkań dla robotników pracujących w ich zakładach czy też zakładanie placówek, w których mogli zaopatrzyć się oni w tańszą żywność. Powstały szpitale w Miechowicach i Mysłowicach, a w założonym dla ludności parku na górze Gryca w 1850 roku, wzniesiono kaplicę św. Barbary. W latach 1856-54 Waleska von Tiele-Winckler zrealizowała plany swej macochy w związku z budową kościoła katolickiego w Miechowicach, a również sfinansowała przebudowę świątyni Mariackiej w Bytomiu oraz odnowienie kościółka myśłowickiego pod wezwaniem Świętego Krzyża. W Katowicach zaś wyznaczono teren pod budowę kościoła ewangelickiego i szkoły. Zarządca majątku Wincklerów, Fryderyk Wilhelm Grudmann, przedstawił z kolei plan zabudowy placów i ulic w Katowicach. Tam też założono Dworską Dyрекcję Górniczą Mysłowice-Katowice, która egzekwowała dochody z regale górniczego. W 1871 roku Waleska sprzedała miastu teren przeznaczony na budowę gimnazjum, a Hubert zapewnił środki na urządzenie pracowni fizycznej.

Syn Huberta i Waleski, Franciszek Hubert (1857-1922) patronował rozbudowie pałacu w Mosznej, gdzie w latach 1904, 1911 oraz 1912 złożył wizytę cesarz Wilhelm II. Nadał on rodzeństwu Wincklera dziedziczne tytuły baronów pruskich<sup>10</sup>. Franciszek Hubert przeniósł dawne biura z Katowic dworku w pobliskich Kujawach, a również, dla własnej wygody, postarał się o budowę linii kolejowej łączącej Mosznę z Górnym Śląskiem<sup>11</sup>. Pozostając w okolicach Mosznej, hrabia i jego małżonka, Jelka von Lepel (1857-1942), włożyli wkład w budowę szkoły, szpitala, biura, spichlerzu, oraz budynków mieszkalnych i gospodarczych dla pracowników w Zielinie. Dla nich też została ufundowana biblioteka, której zbiory liczyły po kilkaset tomów. W latach 1899-1902 małżeństwo sfinansowało 5 witraży dla Kościoła Ewangelickiego w Katowicach. Szczególną rolę w tym pokoleniu pełniła Ewa (1866-1930), młodsza siostra Franciszka Huberta, postać znana ze swej działalności dobroczynnej na całym Górnym Śląsku jako Matka Ewa. W 1890 roku otworzyła dom opieki nazwany Ostoja Pokoju. W 1893 roku w pobliżu budynku powstał szpital dla inwalidów i osób nieuleczalnie chorych, zaś dom Jaskółcze Gniazdo przeznaczony został dla małych dzieci. Działalność Matki Ewy miała charakter międzynarodowy. W Polsce, Norwegii i Niemczech wspomagała akcję wznoszenia domów dla bezdomnych, przygotowywała również siostry do prac misyjnych, głównie na obszarze Afryki i Azji. Zmarła w 1930 roku, w wieku 64 lat<sup>12</sup>.

---

<sup>10</sup> A. Kuzio-Podrucki, *Arystokracja...*, s. 40.

<sup>11</sup> M. Cichoń Bitka, *Zamek...*, s. 34.

<sup>12</sup> Szerzej o działalności Matki Ewy, w: Ewa von Tiele-Winckler. *Matka Ewa*, red. R. Pastucha, Bytom-Miechowice 1988.

## 2. Hrabiowie

- Franciszek Hubert (1857-1922), hrabia w latach 1895-1922
- Klaus Hubert (1892-1938), hrabia w latach 1922-1938
- Hans Werner (1895-1957), hrabia w latach 1938-1957
- Hubert (1934-2008), hrabia w latach 1957-2008
- Klaus Peter (1940-2011), hrabia w latach 2008-2011
- Lothar (ur. 1970), hrabia od 2011

## Bibliografia

Bonczol J., Miechowice, w: *Z dziejów dzielnic Bytomia (magazyn bytomski VIII)*, red. J. Drabina, Bytom 1991.

Chrobok L., *Miechowitzer Gutsbesitzer*, Miechowice 1930.

Cichoń-Bitka M., *Zamek w Mosznej*, Opole 1987.

Hoffmann G., *Historia Miasta Katowice*, Katowice 2003.

Jaros J., *Tajemnice górnośląskich koncernów*, Katowice 1988.

Jedynak J., Kiereś Z., *Wielkie rody, wielka własność: materiały do dziejów wielkiej własności ziemskiej na pruskim Górnym Śląsku 1742-1922 w zasobie Archiwum Państwowego w Katowicach*, Katowice 2006.

*Katowice: środowisko, dzieje, kultura, język i społeczeństwo*, red. A. Barciak, E. Chojecka, S. Fertacz, Katowice 2012.

Korzeniowska W., *Ziemiaństwo na Górnym Śląsku w XIX i XX wieku: studium monograficzne*, Opole 1997.

Kuzio-Podrucki A., *Tiele-Winklerowie. Arystokracja węgla i stali, bibliografia polsko i niemieckojęzyczna, wykaz herbarzy i opracowań genealogicznych*, Bytom 2006.

Pierenkemper T., *Unternehmeraristokraten in Schlesien*, w: *Adel und Bürgertum in Deutschland 1770-1848*, red. E. Fehrenbach, Monachium 1994.

Snoch B., *Górnośląski leksykon biograficzny*, Katowice 1997.

*Tiele-Winckler von E., Matka Ewa*, red. R. Pastucha, Bytom-Miechowice 1988.

## **Źródła**

Archiwum Państwowe w Katowicach, zespół nr. 730 Archiwum Rodziny Tiele-Winckler z Miechowic (1797-1925)

## **Źródła on-line**

Film „Szlakiem Matki Ewy”: <http://w-muzeum-e.pl/wirtualne-muzeum/miechowice/film-szlakiem-matki-ewy/>

prof. dr hab. Dariusz Złotkowski

## Województwo częstochowskie 1975-1998

Określenie jednostki administracyjnej państwa polskiego w latach 1975-1998, obejmującej w przeważającej części obszar tzw. ziemi częstochowskiej. Wojewódzkie organy władzy i administracji państwowej znajdowały się w tych latach w Częstochowie.

### 1. Dawne struktury administracyjne

Jednostki administracyjne zawsze były skupione wokół swego centrum, a tym były miasta. Stąd szczególnie istotnym wydaje się przy kształtowaniu regionów historycznych właśnie rozwój miast. Na ziemiach polskich było to widoczne zwłaszcza w Polsce piastowskiej, a następnie w okresie nowożytnym, kiedy ośrodki miejskie odgrywały szczególnie dużą rolę. W rezultacie wojen XVII wieku jednak jedynie część dużych miast, takich jak Warszawa, Gdańsk, Kraków czy Wilno, zdołała ocalić częściowo swoje przywileje i znaczenie. Małe miasto, jakim przez wieki była Częstochowa, do tej grupy nie należało. Historycznie przynależała wówczas do prowincji małopolskiej, a wchodziła w skład starostwa olsztyńskiego, sytuowanego w powiecie lełowskim (województwo krakowskie)<sup>1</sup>.

W dobie reform podjętych przez Sejm Wielki u schyłku XVIII w., którego finałem była Ustawa Rządowa z 3 Maja 1791 roku, wśród 141 miast, których delegaci włączyli się do dzieła reform, byli przedstawiciele Częstochowy. Pod aktem zjednoczenia miast — 27 listopada 1791 roku - figurują nazwiska mieszczan częstochowskich. Byli to: radca Kazimierz Tomaszewski oraz pisarz miejski Marcin Klaryński. Zdobyte ustrojowe mieszczan, tylko częściowo ich zadowalające, i tak były widocznym postępem.

O rosnącej wówczas roli mieszczan Częstochowy świadczy także „Protokół zapisywania Obywateli miasta Starej Częstochowy, podług Konstytucji z dnia 3 maja 1791 roku” sporządzony 9 czerwca tegoż roku. Znajdują się tu podpisy 101 mieszczan częstochowskich i szlachty wymienionych z imienia i nazwiska, często z określeniem zawodu lub funkcji. Przywołany dokument podpisali m. in: Tomasz Kuleszyński - burgrabia; Dionizy Słowikowski - landwójt; Wojciech Wroński - dawny radca; radca Kazimierz Tomaszewski, a

---

<sup>1</sup> D. Złotkowski, Rozwój urbanistyczny i przynależność administracyjna Częstochowy od schyłku XVIII wieku do końca I wojny światowej w: Region częstochowski, red. K. Głębocki, Częstochowa 2006, s. 117-127.

ponadto Stanisław Sołtyk - wójt miasta Starej Częstochowy, poseł woj. krakowskiego oraz Jan Błeszynski - burgrabia sieradzki.

Nawet jeśli działania te były fragmentem szerszej całości, to nie mogło być dziełem przypadku, że w uchwale sejmowej z 24 października 1791 roku pod tytułem „Rozkład województw, ziem i powiatów z oznaczeniem miast, a w nich miejsc konstytucyjnych dla sejmików w prowincjach Koronnych i Wielkiego Księstwa Litewskiego” po raz pierwszy miejscem dla sejmików powiatu lełowskiego wyznaczono właśnie miasto Starą Częstochowę. Sejmik, który obradował w dniach 14 i 15 lutego 1792 roku, zakończył się zwycięstwem obozu reform, czego dowodem było nie tylko przyjęcie Konstytucji, ale i uchwalenie laudum.

Przywołane reformy ustrojowe z czasów Sejmu Czteroletniego nie zdołały ocalić państwa. Zasięg linii II zaboru pruskiego oddzielił Częstochowę od reszty województwa krakowskiego, czyli historycznej Małopolski. Władze pruskie, kierując się potrzebami własnej administracji zaborczej, narzuciły Częstochowie zupełnie odmienną przynależność administracyjną, wcielając miasto i najbliższe okolice w struktury administracyjne obejmujące Wielkopolskę. W tym celu przeprowadzono organizację nowej prowincji tzw. Prus Południowych. Wprowadzono pruskie prawa, nastąpił napływ pruskich urzędników, głównie ze Śląska.

W 1798 roku reskryptem pruskiego ministra Otto Karla von Vossa, z województw kaliskiego i sieradzkiego uformowano oddzielny departament kaliski, podzielony na 11 obwodów. Stolicą jednego z nich stała się Częstochowa. Awans administracyjny miasta przede wszystkim był spowodowany jego rozwojem ekonomicznym. Trwający zaledwie 13 lat okres pruski w dziejach Częstochowy był dla miasta czasem ważnym. Zerwano wtedy tradycyjną przynależność administracyjną Częstochowy z Małopolską. Władze pruskie w 1798 roku zorganizowały także oddzielny powiat częstochowski. W okresie wojen napoleońskich dekret Napoleona z 14 stycznia 1807 roku, w art. VII, utrzymał dotychczasowy pruski podział na departamenty. Departament kaliski obejmował powierzchnię 18 765 km<sup>2</sup> i był podzielony na 11 powiatów: 1) Konin, 2) Kalisz, 3) Wartę, 4) Szadek, 5) Sieradz, 6) Odolanów, 7) Wieluń, 8) Piotrków, 9) Radomsko, 10) Ostrzeszów, 11) Częstochowę. Władzę nad nim sprawował prefekt Antoni Garczyński. Natomiast na terenie powiatu rządził podprefekt. Funkcję tę w powiecie częstochowskim pełnili: Wincenty Kowalski (do wiosny 1809 roku), a następnie Stanisław Nieszkowski (do końca istnienia Księstwa Warszawskiego).

<b>Miasto</b>	<b>Liczba mieszkańców</b>
<b>Stara Częstochowa</b>	<b>1907</b>
<b>Nowa Częstochowa</b>	<b>1442</b>
<b>Kłobuck</b>	<b>1000</b>
<b>Stare Krzepice</b>	<b>1005</b>
<b>Nowe Krzepice</b>	<b>519</b>
<b>Mstów</b>	<b>646</b>
<b>Przyrów</b>	<b>903</b>
<b>RAZEM</b>	<b>7422</b>

**Tabela 1 Ludność miast powiatu częstochowskiego (według spisu z 1808 roku)<sup>2</sup>.**

Decyzje podjęte na zakończenie kongresu wiedeńskiego w 1815 roku likwidowały stan tymczasowości. Częstochowa weszła w skład Królestwa Polskiego. Należała teraz do województwa kaliskiego, jako jeden z pięciu jego obwodów, przy czym do obwodu częstochowskiego wchodziły dwa powiaty: częstochowski i wieluński. 31 lipca 1815 roku w kościele parafialnym w Starej Częstochowie odbyła się uroczystość złożenia przysięgi wierności Aleksandrowi I — carowi Rosji i królowi polskiemu. Dla miast powiatu częstochowskiego rozpoczynał się 15-letni okres odbudowy i rozwoju. Połączenie Starej i Nowej Częstochowy w jeden organizm miejski nastąpiło w 1826 roku. Wytyczono wtedy nową oś miasta — ulicę Najświętszej Marii Panny i zbudowano w jej centralnym punkcie nowy ratusz.

Tylko część obszaru departamentu kaliskiego przypadła Królestwu Polskiemu. Za kordonem pruskim pozostały: niemal cały powiat odolanowski, część powiatu ostrzeszowskiego oraz skrawek konińskiego położony na lewym brzegu Proсны. Według konstytucji nadanej przez cara Aleksandra I, utrzymano w zasadzie dotychczasowy podział administracyjny. W miejsce departamentów wprowadzono jednak podział na województwa. Był to formalny nawrót do tradycji Polski przedrozbiorowej, ale tylko w nazewnictwie. Postanowieniem namiestnika z 16 stycznia 1816 roku w nowo utworzonym województwie kaliskim, dla interesującego nas terenu, zaprowadzono nowy podział administracyjny. Utworzono obwód wieluński z siedzibą we Wieluniu. Składały się nań dwa powiaty: wieluński i częstochowski. Wprowadzenie obwodów jako jednostek administracyjnych drugiego stopnia (po województwach) znacznie obniżyło rangę powiatów. Obwody w gruncie rzeczy przejęły ich funkcje.

Po upadku powstania listopadowego rozpoczął się stopniowy proces unifikacji administracyjnej ziem polskich z Rosją. Zacieranie odrębności Królestwa Polskiego w

<sup>2</sup> Źródło: H. Grossman, *Struktura społeczna i gospodarka Księstwa Warszawskiego na podstawie spisów ludności 1808-1810*, Warszawa 1925, s. 93.

stosunku do ziem Cesarstwa było działaniem przemyślanym i konsekwentnym. Jego wyrazem była zmiana nazw urzędów i okręgów administracyjnych. Ukazem carskim z 7 marca 1837 roku przemianowano województwa na gubernie, komisje wojewódzkie na rządy gubernialne, a prezesów komisji wojewódzkich zmieniono na gubernatorów cywilnych. 11 października 1842 roku obwody zostały przemianowane na powiaty, a te na okręgi. Rok 1842 przyniósł także likwidację powiatu częstochowskiego.

Dla Częstochowy i okolic zmiany administracyjne pokrywały się ze znacznym rozwojem miasta. Istotnym czynnikiem sprawczym było tu przeprowadzenie „Warszawsko-Wiedeńskiej Drogi Żelaznej” (na całej długości uruchomionej w 1848 roku). Na tej trasie „w latach 1845-1895 liczba odprawionych pociągów wzrosła z 596 do 55 440, liczba przewiezionych pasażerów ze 140 405 do 3 031 029. Ilość przetransportowanych towarów z 305 000 do 241 300 000 pudów” . Linia kolejowa wprowadziła przemysł Częstochowy i rozwijającego się okręgu na niezwykle wtedy atrakcyjne rynki wschodnie Cesarstwa Rosyjskiego. W 1846 roku Częstochowa liczyła już 11 527 mieszkańców, czyli, „(...) niewiele mniej jak w gubernialnym Kaliszu (12 113) oraz w burzliwie rozkwitającej Łodzi (14 008). Miasto według znaczenia gospodarczego sytuowało się na trzecim miejscu w całym tym regionie”<sup>3</sup>. Pisząc o rozwoju miasta i jego aspiracjach administracyjnych, należy zwrócić uwagę na pomysł, który nie został niestety zrealizowany. Władze rosyjskie w 1853 roku odrzuciły projekt utworzenia powiatu częstochowskiego. Został on zgłoszony przez Rząd Gubernialny Warszawski. Projektowana jednostka administracyjna miała się składać z części powiatów wieluńskiego i piotrkowskiego. Ważniejsze było tu jednak samo uzasadnienie pomysłu. Mówiono w nim o wzrastającym znaczeniu Częstochowy jako liczącego się już ośrodka przemysłowego i handlowego.

Po upadku powstania styczniowego zaborca wprowadził 31 grudnia 1866 roku nowy podział administracyjny Królestwa. Nastąpiła całkowita unifikacja administracyjna Królestwa z Cesarstwem. Urzędy gubernialne i powiatowe zreformowano na modłę rosyjską. Teraz już cały aparat administracyjny obsadzono Rosjanami lub ludźmi ślepo oddanymi władzom. Językiem urzędowym został wyłącznie język rosyjski. Królestwo Polskie podzielono na 6 guberni:

1. warszawską,
2. kaliską,

---

<sup>3</sup> F. Sobalski, Przemysł częstochowski (1882-1914), Częstochowa 2009, s. 47-50; F. Sobalski, Wpływ Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej na rozwój Częstochowy do I wojny światowej, w: Droga Żelazna Warszawsko-Wiedeńska. 150 lat tradycji kolejnictwa w regionie częstochowskim, Częstochowa-Katowice 1998, s. 27-41.



3. piotrkowską,
4. radomską,
5. kielecką
6. lubelską.

Zasięg terytorialny powiatów został określony postanowieniami Komitetu Urządzającego z 17 stycznia 1867 roku. Częstochowa znalazła się w nowo utworzonej guberni piotrkowskiej (1867-1914). Obok powiatów; piotrkowskiego, brzezińskiego, rawskiego, łódzkiego, łaskiego, radomszczańskiego utworzono, a właściwie przywrócono, powiat częstochowski. W jego skład weszły następujące miasta i gminy wiejskie tj. miasta: Częstochowa, Janów, Kłobuck, Krzepice, Mstów, Olsztyn i Przyrów oraz gminy: Bargły, Dźbów, Grabówka, Huta Stara, Kamienica Polska, Kamyk, Kuźniczka, Lipie, Miedźno, Mykanów, Olsztyn, Opatów, Panki, Złoty Potok, Popów, Przystajń, Rędziny, Rększowice, Staropole, Wancerzów i Węglowice.

W swych posunięciach władze rosyjskie kierowały się także działaniami ekonomicznymi. Pozbawienie niektórych miejscowości statusu miejskiego nie było tylko dodatkową formą represji, ale potwierdzało ich wyraźny upadek ekonomiczny. Warto tu przypomnieć, że decyzją Komitetu Urządzającego z 1870 roku miasta Kłobuck, Janów, Mstów, Olsztyn, Krzepice i Przyrów, położone w powiecie częstochowskim, utraciły prawa miejskie i zostały zamienione na osady. Utworzone w 1866 roku nowe struktury administracyjne okazały się trwałe. Egzystowały aż po I wojnę światową, a konkretnie do 1915 roku.

W ostatnim trzydziestoleciu XIX wieku miał miejsce gwałtowny rozwój przemysłu fabrycznego. W Królestwie powstały wtedy dwa największe okręgi przemysłowe: warszawski, łódzki, a nieco później okręg przemysłowy sosnowiecko-częstochowski. Przymiotnik „częstochowski” wskazuje niewątpliwie na duże znaczenie miejscowego przemysłu. W ślad z tym widoczne były zmiany demograficzne. Największą dynamikę wzrostu wykazały gubernie piotrkowska i warszawska. W latach 1867-1902 liczba ludności powiatu częstochowskiego niemal podwoiła się. Było to wynikiem nie tylko przyrostu naturalnego, ale przede wszystkim migracji ludności. Na przełomie XIX i XX wieku Częstochowa znajdowała się na drugim miejscu wśród największych ośrodków miejsko-przemysłowych w guberni piotrkowskiej, zaraz po Łodzi. W latach 1901-1914 liczba ludności miasta wzrosła o około 84%. W rezultacie działań wojennych na początku I wojny światowej, w 1914 roku, powiat częstochowski został zajęty już 3 sierpnia przez oddziały niemieckie. Wkrótce dokonano podziału ziem okupowanych pomiędzy Niemcy i Austro-Węgry. Linia

demarkacyjna przecięła następujące powiaty: będziński, częstochowski, wieluński, łaski, łódzki, rawski i puławski. W związku z tym w podziale na powiaty i ich rozgraniczeniu zaszyły następujące zmiany: Z części powiatu będzińskiego, która przypadła Austrii, utworzono nowy powiat dąbrowski z siedzibą w Dąbrowie. Powiat radomszczański został powiększony o włączone do strefy austriackiej części powiatów częstochowskiego i wieluńskiego. Na interesującym nas terenie linia rozgraniczenia przebiegała następująco: wzdłuż odcinka kolei od Zawiercia do Poraja, następnie wiodła przez Olsztyn, Mstów, Wancierzów i dalej pomiędzy Rudnikami i Rędzinami, a następnie dalej w kierunku Białej do traktu Działoszyn-Częstochowa. Klasztor jasnogórski i najbliższe okolice zostały przekazane Austriakom. Konsekwencją był podział (po 31 marca 1917 r.) Generałgubernatorstwa Warszawskiego na 32 powiaty. Z jednostek tego szczebla do najbliższych należy zaliczyć powiaty: będziński, częstochowski, wieluński. Enklawa Jasna Góra została przyporządkowana do Generałgubernatorstwa Lubelskiego.

Rozgraniczenie ziem polskich pomiędzy okupację niemiecką i austriacką było tworem egzystującym bardzo krótko. Po odzyskaniu niepodległości w listopadzie 1918 roku ponownie utworzono powiat częstochowski. Obejmował on: „3 miasta, 21 gmin i 289 sołectw, czyli obejmował Częstochowę, Kłobuck i Krzepice oraz gminy wiejskie: Dźbów, Grabówkę, Kamienicę Polską, Kamyk, Kuźniczkę, Lipie, Miedźno, Mykanów, Olsztyn, Opatów, Panki, Poczesną, Popów, Potok Złoty, Przyrów, Przystajń, Rędziny, Rększowice, Wancierzów, Węglowice i Wrzosowę. Do dawniej już istniejących gmin w 1923 roku doszła Poczesna”<sup>4</sup>.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości powiat częstochowski znalazł się w granicach województwa kieleckiego. Aspiracje mieszkańców były jednak większe. Wystarczy przypomnieć, że Kielce liczyły wówczas 49 tys. mieszkańców, wobec 90 tys. mieszkańców Częstochowy. Częstochowa w tym czasie była już starostwem grodzkim na mocy rozporządzenia Rady Ministrów. Znalazła się w jednym szeregu z Białymstokiem, Lublinem, Łodzią, Sosnowcem i Wilnem. W odróżnieniu od tych miast starostą grodzkim był starosta ziemski, którym został mianowany Kazimierz Kühn<sup>5</sup>.

---

<sup>4</sup> M. Antoniewicz, Struktury administracyjne na ziemiach zespolonych w województwie częstochowskim (od X wieku do 1975 roku), w: 20 lat województwa częstochowskiego, Częstochowa 1995, s. 19.

<sup>5</sup> Projekt podziału terytorialnego Rzeczypospolitej. „Goniec Częstochowski” 1928, nr 210, s. 1. AP w Kielcach (APK), Urząd Wojewódzki Kielecki (UWK), sygn. 22 865 Akta osobowe Kazimierz Kühn, s. 1-142. Zob. także: J. Sętowski, Kazimierz Jan Kühn (1875-1957). Zarys biografii starosty powiatu częstochowskiego. "Ziemia Częstochowska" 2000, t. XXVII, s. 157-166.

We wrześniu 1928 roku opublikowany został projekt nowego podziału administracyjnego Polski autorstwa oficera Sztabu Generalnego WP mjr Romana Starzyńskiego (brata prezydenta Warszawy — Stefana Starzyńskiego). Polska miała być podzielona na sześć prowincji: Wielkopolską, Małopolską, Mazowiecką, Czerwonoruską, Lubelsko-Wołyńską i Wileńską; niższym szczeblem podziału miało być 25 województw. W tym miało powstać województwo częstochowskie z Zagłębiem Dąbrowskim, Tarnowskimi Górami i Lublińcem<sup>6</sup>.

## 2. Województwo Częstochowskie 1975-1998

W jednym z artykułów napisałem, że „administracyjna rola Częstochowy nigdy nie nadążała za jej znaczeniem gospodarczym”<sup>7</sup>. Okresy szczególnego rozwoju gospodarczego Częstochowa odnotowała w swych dziejach dwukrotnie. Pierwszy z nich to lata 1882-1914, a drugi to mimo wszystkich zastrzeżeń, czas Polski Ludowej. W tym ostatnim nastąpił ekstensywny rozwój kopalnictwa rud żelaza i przemysłu włókienniczego. Pociągnęło to za sobą rozwój urbanistyczny regionu częstochowskiego. Największe miasto Częstochowa było nadal siedzibą powiatu. Powiat częstochowski, w zmienionym kształcie po drugiej wojnie światowej, w latach 1945-1950 wchodził w skład województwa kieleckiego (podobnie jak przed II wojną światową), a potem województwa katowickiego.

Niezależnie więc od racji politycznych, które przyświecały decydującym partynom i politycznym Polski Ludowej, awans administracyjny szeroko rozumianego regionu częstochowskiego w 1975 roku, w postaci utworzenia województwa częstochowskiego, został dobrze przyjęty. W wyniku przeprowadzonej wówczas reformy administracyjnej zapisano „tworzy się województwo częstochowskie, z siedzibą wojewódzkich organów władzy i administracji państwowej w Częstochowie”<sup>8</sup>. Miasto było największym spośród tych, które uzyskały tę rangę. Obszar województwa częstochowskiego wynosił 6,2 tys. km. kw. Tworzyło go 17 miast i 58 gmin. Liczyło 723 tys. mieszkańców. Na jego terenie był rozwinięty przemysł bawełniany, wełniany, maszynowy, chemiczny i drzewny. Duże znaczenie, zwłaszcza we wschodnich regionach województwa, odgrywało rolnictwo i hodowla.

---

<sup>6</sup> Częstochowa starostwem grodzkim, „Goniec Częstochowski” 1928, nr 91, s. 3.

<sup>7</sup> D. Złotkowski, Zawsze na skraju. Historyczna Częstochowa. „Gazeta Wyborcza”, 7 IV 2008.

<sup>8</sup> Ustawa z 28 maja 1975 r. o dwustopniowym podziale administracyjnym Państwa oraz o zmianie ustawy o radach narodowych, „Dziennik Ustaw”, nr 16, poz. 91.

Województwo częstochowskie istniało w latach 1975-1998, czyli zaledwie 23 lata. Cezury graniczne, początkowa i końcowa, to klamry obejmujące dwie różne epoki. Do roku 1989 istniała Polska Rzeczypospolita Ludowa, ale od wyborów z 5 czerwca 1989 roku rozpoczyna się już epoka charakteryzująca się odejściem od tzw. realnego socjalizmu i rozpoczęciem demokratyzacji ustroju Polski.

W pierwszej fazie organem terenowym władzy państwowej była Wojewódzka Rada Narodowa w Częstochowie. Do jej uprawnień i obowiązków należało:

- uchwalanie rocznych i wieloletnich planów społeczno-gospodarczych,
- uchwalanie budżetu województwa,
- podejmowanie uchwał problemowych wytyczających kierunki działania w określonych dziedzinach działalności: gospodarczej, społecznej, oświatowo-kulturalnej, ochrony zdrowia, porządku, ładu i bezpieczeństwa publicznego,
- sprawowanie kontroli społecznej,
- nadawanie ogólnego kierunku działalności rad narodowych stopnia podstawowego.

Kiedy w przeszłość odeszła kierownicza rola Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, ustrój socjalistyczny, braterstwo ze Związkiem Radzieckim, przynależność do bloku wojskowego państw socjalistycznych po nazwą Układ Warszawski, doszło do reformy samorządu terytorialnego. Wojewódzka Rada Narodowa jako organ przedstawicielski funkcjonowała tylko do 1990 roku. Następnie, w okresie zmian ustrojowych i transformacji gospodarczej, najniższym organem demokratycznej władzy na szczeblu wojewódzkim stał się Sejmik Samorządowy. W latach 1975-90 zadania finansowe były realizowane przez tzw. zbiorczy budżet województwa. Począwszy od 1991 roku, zgodnie z ustawą z dnia 5 stycznia 1991 roku, nastąpiła także decentralizacja zasad finansowania województwa.

Urząd Wojewody w Częstochowie pełnili w latach 1975 - 1998:

- Mirosław Wierzbicki (1975-1980)
- Grzegorz Lipowski (1980-1990)
- Jerzy Guła (1990-1994)
- Cezary Marek Graj (1995-1998)

### 3. Gospodarka

Nie sposób dzisiaj ocenić na ile decyzje inwestycyjne z lat 70. w województwie częstochowskim były trafne. Wśród zakładów, które do 1989 roku, według oficjalnych danych, były modernizowane należy zaliczyć:

- Walcownię Blach Grubych w Hucie „Częstochowa”,
- Myszkowskie Zakłady Papiernicze,
- Gnaszyńskie Zakłady Papierowe,
- Zakłady Ogniotrwałe,
- Zakłady Sprzętu Motoryzacyjnego „Polmo” w Praszce,
- Emaliernię w Myszkowie,
- Cementownię Rudniki,
- przedsiębiorstwa przemysłu włókienniczego: Przędzalnię Czesankową „Elanex”, „Wełnopol”, Z.P.L. „Wigolen”, Cz.P.L. „Stradom”, Cz.P.B. „Ceba”,
- Fabrykę Domów w Lisowie.

Następny okres, poczynając od 1989 roku, przyniósł gwałtowną restrukturyzację. Inwestycje PRL-u, głównie z lat 70., okazały się nieefektywne. Po chudych latach 80. społeczeństwo żądało zmian. Poszukiwanie nowych rynków zbytu, rewolucja technologiczna, przekształcenia własnościowe, obok zauważalnych zmian pozytywnych miały także skutki uboczne. Wielkie zakłady branży włókienniczej z terenu Częstochowy i okolic podzieliły los tutejszych kopalń rudy żelaza zlikwidowanych na początku lat siedemdziesiątych XX wieku. Pojawiło się zjawisko, dawno już zapomniane, bezrobocie.

Trwałym symbolem po tej epoce zmian ustrojowych i gospodarczych jest dzisiaj budynek po byłym Komitecie Wojewódzkim PZPR, położony w centrum miasta przy ul. J. Waszyngtona, który przekazano po rozwiązaniu partii komunistycznej Wyższej Szkole Pedagogicznej (od 2004 Akademii im. J. Długosza). Innymi pozostałościami po województwie częstochowskim są noszący do dziś w swej nazwie przymiotnik Wojewódzki Szpital na Parkitce, czy Komenda Policji, zlokalizowana przy skrzyżowaniu dzisiejszych ulic Jana Pawła II i ks. J. Popiełuszki. O byłym województwie częstochowskim przypomina także działalność Stowarzyszenia na Rzecz Reaktywowania Województwa Częstochowskiego.

#### 4. Reforma Administracyjna 1998 r.

Kiedy wydawało się, że województwo częstochowskie jest już trwałym elementem polskiej rzeczywistości administracyjnej, decydenci polityczni III Rzeczypospolitej dokonali nowej reformy administracyjnej kraju. Zmiany ustawowo usankcjonowano w 1998 roku. Ostatecznie ustalono nowy, trójstopniowy podział administracyjny kraju, tworząc: 16 województw samorządowych, 308 powiatów ziemskich, 65 grodzkich i około 2500 gmin<sup>9</sup>.

Zasadnicze cele reformy zostały określone jako:

- zwiększenie skuteczności i efektywności działania urzędów administracji publicznej, wykonywania usług publicznych oraz zarządzania finansami publicznym na poziomie lokalnym (powiatowym) i regionalnym (wojewódzkim),
- tworzenie instytucji społeczeństwa obywatelskiego w wymiarze lokalnym i regionalnym.

Jak napisała Halina Rozpondek „Cele reformy mogły zostać osiągnięte tylko poprzez zasadniczą zmianę organizacji terenowej administracji publicznej. Konieczne stało się uzupełnienie lokalnej władzy publicznej o struktury nowo utworzonych województw i powiatów. Wiązało się to oczywiście z likwidacją dotychczasowych 49 województw i powołaniem nowych 16 województw samorządowo-rządowych”<sup>10</sup>.

Coraz bardziej realna groźba likwidacji województwa częstochowskiego, a zwłaszcza wprowadzenie reformy w życie zostało poprzedzone w Częstochowie licznymi protestami. Niepokój we wszystkich liczących się środowiskach nie przełożył się na skuteczne działanie. Przeprowadzone w Częstochowie zbieranie podpisów pod obywatelskim projektem ustawy wprowadzającej 14 województw, w tym województwo staropolskie - z Częstochową, zakończyło się niepowodzeniem. Na konieczne 100 tys. podpisów zebrano zaledwie ok. 40 tys. Protesty i wnioski skierowane do najwyższych władz państwowych i parlamentarnych, w których przedstawiano argumenty merytoryczne, także nie znalazły zrozumienia. Fiasko tych starań, jak i opór decydentów szczebla centralnego sprawił, że województwo częstochowskie przeszło do historii. Region częstochowski wszedł w skład województwa śląskiego. Stało się

---

<sup>9</sup> Ustawa z dnia 24 lipca 1998 r. o wprowadzeniu zasadniczego trójstopniowego podziału terytorialnego państwa „Dziennik Ustaw”, nr 96, poz. 603.

<sup>10</sup> H. Rozpondek, Częstochowa – od stolicy województwa do powiatu grodzkiego, w: Region częstochowski, red. K. Głębocki, Częstochowa 2006, s. 130.

to w rezultacie przyjętej przez Sejm 24 lipca 1998 roku ustawy o wprowadzeniu trójstopniowego podziału terytorialnego kraju.

Województwo częstochowskie po 23 latach istnienia zniknęło z mapy administracyjnej kraju. Częstochowa i większość terytorium byłego województwa znalazła się w województwie śląskim, a reszta w województwie łódzkim. Niejako „na otarcie łez”, 1 stycznia 1999 roku Częstochowa stała się powiatem grodzkim<sup>11</sup>.

## **Bibliografia**

20 lat województwa częstochowskiego, red. J. Mielczarek, Urząd Wojewódzki w Częstochowie 1995, Częstochowa 1995.

Antoniewicz M., Herby miast województwa częstochowskiego, Częstochowa 1984.

Region częstochowski, red. K. Głębocki, Częstochowa 2006.

Województwo częstochowskie. Szkice monograficzne o rozwoju, „Ziemia Częstochowska” 1978, t. XII, s. 550.

---

<sup>11</sup> Tamże. s. 131-132.

dr hab. Lech Krzyżanowski

## Województwo śląskie 1922-1939

Jednostka administracyjna państwa polskiego w części Górnego Śląska oraz Śląska Cieszyńskiego, istniejąca w latach 1922-1939. Powstanie województwa zapowiedziano w ustawie konstytucyjnej z 15 lipca 1920 r. zawierającej tzw. statut organiczny<sup>1</sup>.

### 1. Geneza

Znajdujący się przed I wojną światową pod panowaniem pruskim Górny Śląsk oraz austriacki Śląsk Cieszyński to ziemie, o które upominała się Polska od chwili odzyskania niepodległości w 1918 roku. O Śląsk Cieszyński rywalizowała z od niedawna niepodległą Czechosłowacją, zaś o Górny Śląsk z Niemcami, które, aczkolwiek pokonane w I wojnie światowej, za wszelką cenę chciały utrzymać swe zwierzchnictwo nad regionem przemysłowym. Z wymienionych dwóch konfliktów wcześniej rozstrzygnięty został ten, który dotyczył Śląska Cieszyńskiego. 5 listopada 1918 roku reprezentująca interesy polskie Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego porozumiała się z przedstawicielstwem miejscowych Czechów – Zemským Národním Výborem pro Slezsko. W umowie przewidziano korzystny dla Polski podział Śląska Cieszyńskiego. Zakwestionowały go władze Czechosłowacji, które, korzystając z zaangażowania Polski w walki na kresach wschodnich, 23 stycznia 1919 roku wkroczyły na sporny obszar. Konflikt miał zostać rozstrzygnięty w drodze plebiscytu. Nie przeprowadzono go jednak, a ostateczną decyzję o podziale Śląska Cieszyńskiego podjęła Rada Ambasadorów, 28 lipca 1920 roku. Przyznana II Rzeczypospolitej część, zgodnie z wolą wyrażoną w art. 1 statutu organicznego, miała w przyszłości wejść w skład województwa śląskiego, wraz z pruskim Górnym Śląskiem o ile ten ostatni przypadnie Polsce<sup>2</sup>.

Rywalizacja polsko-niemiecka o Górny Śląsk również miała zostać rozstrzygnięta przez plebiscyt. Taką decyzję zawarto w art. 88 Traktatu Wersalskiego. Samo głosowanie wyznaczono na 20 marca 1921 roku. Nie chcąc czekać na jego wynik, Polska Organizacja Wojskowa Górnego Śląska, w nocy z 16 na 17 sierpnia 1919 roku, ogłosiła wybuch

---

<sup>1</sup> Dz.U. z 1920 r. Nr 73, poz. 497 ze zm.

<sup>2</sup> Pierwsza Niepodległość. Polacy na Śląsku Cieszyńskim w 1918 roku, Cieszyn 2008, s. 60-68; H. Walczak, Józef Piłsudski i koła belwederskie wobec konfliktu polsko-czechosłowackiego w latach 1918-1920, w: Śląsk Cieszyński u zarania polskiej i czechosłowackiej niepodległości 1918-1920, red. K. Nowak, Cieszyn 1999, s. 10-13.



powstania (I powstanie śląskie). Jego celem miało być zbrojne zajęcie spornego terytorium, a tym samym postawienie mocarstw zachodnich oraz Niemiec przed faktem dokonanym – połączenia Górnego Śląska z Polską. Ideę plebiscytu czyniłoby to bezprzedmiotową. Zamierzonych celów nie osiągnięto wobec znaczącej przewagi sił przeciwnika. Powstanie wygasło po około tygodniu walk, a decyzja o plebiscycie pozostała w mocy. Przygotowując się do niego obie rywalizujące strony chętnie sięgały po argumenty mogące przynieść im dodatkowe głosy, m.in. obiecały, po swoim zwycięstwie, autonomię obszaru plebiscytowego. Takie przyrzeczenie Polska złożyła w statucie organicznym. W tych okolicznościach już w 1920 roku przesądzono o utworzeniu województwa śląskiego i o tym, że będzie ono autonomiczne. Spor o Górny Śląsk nie zakończyło II powstanie śląskie (19-25 sierpnia 1920 roku), a i sam wynik plebiscytu (59,5% głosów za Niemcami, 40,4% za Polską) nie dał Komisji Międzysojuszniczej jasnych wskazówek, co do tego jak podzielić sporny obszar. Niepewność wzmagały pogłoski, iż Polska, skoro przegrała plebiscyt, otrzyma tylko nieznaczną część Górnego Śląska. Obawiając się takiego rozwiązania, 3 maja 1921 roku, ogłoszono rozpoczęcie III powstania śląskiego. Przyczyniło się ono do zmiany decyzji odnośnie podziału Górnego Śląska. Nowy wariant delimitacji, zaproponowany 20 października 1921 r. przez Konferencję Ambasadorów, był znacznie korzystniejszy dla Polski. W jej posiadanie oddawał całą wschodnią część terenu plebiscytowego. Ziemie te dopiero w lipcu 1922 roku oficjalnie stały się częścią II Rzeczypospolitej, a w jej strukturze, województwa śląskiego. Wcześniej bowiem Polska i Niemcy musiały porozumieć się w sprawie ekonomicznych i społecznych skutków podziału. Doszło do tego w Genewie, 15 maja 1922 roku. Obie strony podpisały tam Konwencję Górnośląską, potocznie zwaną genewską. Na najbliższych 15 lat uregulowała ona, odnosząc się do byłego obszaru plebiscytowego, zakres niektórych praw i obowiązków tamtejszych mieszkańców, obowiązujące tam zasady życia gospodarczego itp.<sup>3</sup>

Województwo śląskie faktycznie zaczęło funkcjonować od lipca 1922 roku, gdy Komisja Międzysojusznicza przyznała Polsce część Górnego Śląska objętą wcześniej plebiscytem. Decyzja w tej sprawie zapadła 14 lipca 1922 roku. Fakt przejścia tych ziem władze polskie notyfikowały w specjalnym oświadczeniu rządowym, 23 maja 1922 roku<sup>4</sup>, częścią województwa śląskiego stał się także fragment Śląska Cieszyńskiego, połączony z II Rzeczypospolitą w 1920 roku. Rzeczywisty kres istnienia międzywojennego województwa

---

<sup>3</sup> J. Piernikarczyk, *Ilustrowana Księga Pamiątkowa Górnego Śląska*, Katowice 1923, s. 29-34.

<sup>4</sup> Dz.U. z 1922 r. Nr 44, poz. 369.

nastąpił z chwilą zajęcia polskiego Górnego Śląska oraz Śląska Cieszyńskiego przez Niemcy na początku września 1939 roku.

## 2. Obszar i ludność

Województwo śląskie było jednym z 16 tworzących strukturę administracyjną II Rzeczypospolitej. Powstało jako przedostatnie. Po nim, w styczniu 1926 roku, utworzono województwo wileńskie. Początkowo, wewnętrzną strukturę województwa śląskiego tworzyło 7 powiatów górnośląskich (katowicki, lubliniecki, pszczyński, rybnicki, rudzki, świętochłowicki, tarnogórski) oraz 2 ze Śląska Cieszyńskiego –bielski i cieszyński. Katowice, Królewska Huta oraz Bielsko, jako miasta wydzielone, były siedzibami powiatów miejskich<sup>5</sup>. Powyższy podział parokrotnie ulegał zmianie. 15 lutego 1924 roku zniesiono powiat rudzki, 7 marca 1939 r. powiat świętochłowicki, a 1 kwietnia 1939 r. powiat miejski Bielsko. Z kolei, po przyłączeniu Zaolzia, utworzono, 31 października 1938 r. powiat frysztacki. Ponadto, po zmianie nazwy Królewskiej Huty na Chorzów, od 1 lipca 1934 r. powiat miejski królewskohucki przemianowano na chorzowski. W 1922 roku, nie licząc miast wydzielonych, w województwie śląskim istniało 14 gmin miejskich oraz 684 gminy wiejskie i obszary dworskie. Te ostatnie odnotowywano tylko w części górnośląskiej<sup>6</sup>. Według spisu powszechnego z 1931 roku w województwie śląskim było 18 miast oraz 386 gmin wiejskich.

Województwo śląskie zajmowało obszar 4216 km<sup>2</sup> (1,1% terytorium Polski)<sup>7</sup>, co sytuowało go pod względem wielkości na ostatnim miejscu w kraju. Z geograficznego punktu widzenia rozciągało się na obszarze Wyżyny Śląskiej, a w południowej części obejmowało fragment Beskidu Zachodniego. Jego zachodnia granica była jednocześnie granicą państwową: z Niemcami, a na południowym zachodzie, z Czechosłowacją. Granicę z Niemcami wyznaczały: na północy miejscowości: Zborowskie (po stronie niemieckiej) oraz Tanina (w województwie śląskim) i dalej na południe, po stronie niemieckiej: Dobrodzień, Zawadzkie, Bytom, Zabrze, Gliwice] Makoszowy, Rudy, Racibórz, aż do Zabełkowa,

---

<sup>5</sup> Rozporządzenie z dnia 17 czerwca 1922 roku w przedmiocie ustroju powiatowego Województwa Śląskiego Dz.U.Śl. z 1922 r. Nr 1, poz. 3.

<sup>6</sup> Spis powiatów, należących do nich gmin miejskich i wiejskich, obszarów dworskich oraz miast wyjętych z powiatów. Załącznik do rozporządzenia z dnia 17 czerwca 1922 r. w przedmiocie ustroju powiatowego województwa śląskiego, zawierający spis gmin miejskich i wiejskich, obszarów dworskich oraz miast wyjętych z powiatów. Dz.U.Śl. z 1922 r. Nr 13, poz. 43; Ustawy Sejmu Śląskiego 1922-1932. Katowice b.r.w., s. 131-189.

<sup>7</sup> Patrz, Województwo śląskie na tle Drugiej Rzeczypospolitej, w: Województwo śląskie (1922-1939). Zarys monograficzny, red. F. Serafin, Katowice 1996, s. 16. Tak również L. Łakomy, Ilustrowana monografia województwa śląskiego, Katowice 1936, s. 18. Z kolei, Województwo śląskie 1918-1928. Rozwój administracji samorządowej województwa śląskiego w zarysie, Katowice 1929, s. 124, wielkość województwa śląskiego określa na 4230 km<sup>2</sup>.

a po stronie polskiej: Pawonków, Bobrowniki, Orzegów, Ruda, Knurów, aż do miejscowości Olza oraz Szonychel (w granicach Czechosłowacji). Odtąd południowa granica województwa śląskiego, równocześnie granica państwowa z Czechosłowacją, pozostawiała po stronie tego państwa (posuwając się w kierunku wschodnim) Frysztat, Stonawę, Czeski Cieszyn, Wędrynię, Jabłonków. Południowo-wschodni kraniec województwa śląskiego stanowiły: Istebna, Koniaków i Jaworzynka. Stąd granica województwa kierowała się na północ dzieląc województwo śląskie oraz krakowskie. Granica biegła przez górskie szczyty: Baraniej Góry i Klimczoka, następnie wzdłuż rzeki Białej, pozostawiając w granicach województwa śląskiego Bielsko, po stronie zaś województwa krakowskiego Białą, Wilamowice, Jawiszowice i Oświęcim. Na północ od tego ostatniego miasta graniczną rzekę stanowiła Czarna Przemsza. Na wysokości Mysłowic w województwie śląskim oraz Sosnowca i Niwki, leżących w województwie kieleckim, wschodnia granica województwa śląskiego, biegnąc wzdłuż rzeki Brynicy, oddzielała Górny Śląsk od Zagłębia Dąbrowskiego, a posługując się nomenklaturą opartą o jednostki administracyjne: województwo śląskie od województwa kieleckiego. Posuwając się na północ pozostawiała po stronie województwa śląskiego Siemianowice i Woźniki, a po stronie województwa kieleckiego Będzin i Kozięłowy by na północy sięgnąć miejscowości Herby. Takie granice województwa śląskiego obowiązywały do 1938 roku. 2 października, po upływie postawionego Czechosłowacji ultimatum, Wojsko Polskie wkroczyło na teren Zaolzia przyłączając go do Polski, a w jej ramach do województwa śląskiego. Dotyczyło to dotychczasowych czeskich powiatów: czeskocieszyńskiego i frysztackiego oraz 3 gmin z powiatu frydeckiego. Nieco później przyłączono jeszcze 3 słowackie wsie leżące w okolicach Czadcy. W ten sposób województwo powiększyło się o 869 km<sup>2</sup> i aż do wybuchu II wojny światowej obejmowało obszar 5085 km<sup>2</sup>, nadal pozostając jednak najmniejszym województwem w Polsce<sup>8</sup>.

Niewielkie terytorialnie, było województwo śląskie najgęściej zaludnionym w skali całego kraju. Zagęszczenie ludności wynosiło tu przeciętnie 307 osób na km<sup>2</sup>, gdy analogiczna norma ogólnopolska wynosiła 80 osób na km<sup>2</sup>. Jedyne powszechny spis ludności, jaki odbył się w okresie międzywojennym w województwie śląskim, przeprowadzony 9 grudnia 1931 roku, wykazał, iż mieszkało tu 1 295 027 osób, co stanowiło 4,4% ogółu mieszkańców. Dziesięć lat wcześniej, podczas pierwszego spisu ludności, w granicach Polski znajdował się jedynie Śląsk Cieszyński, na którym wówczas mieszkało 145 038 osób. Szacunki dla całego obszaru przyszłego województwa przewidywały, iż w 1921 roku teren

---

<sup>8</sup> Zaolzie w granicach województwa śląskiego, w: *Województwo śląskie...*, s. 201; *Województwo śląskie na tle Drugiej Rzeczypospolitej*, w: *Województwo śląskie...* s. 16.

ten mogło zamieszkiwać około 1 125 000 osób<sup>9</sup>. Ta ostatnia liczba ma wyłącznie hipotetyczny wymiar również dlatego, iż na podstawie konwencji genewskiej, tuż po podziale Górnego Śląska mieszkające tam osoby miały prawo przenieść się do swojej ojczyzny, korzystając z tzw. prawa opcji. Przyjmuje się, iż w pierwszej połowie lat dwudziestych opuściło województwo do 100 tys. osób narodowości niemieckiej, zaś ich ubytek był rekompensowany napływem porównywalnej liczby Polaków z niemieckiej części Górnego Śląska oraz z innych dzielnic II Rzeczypospolitej<sup>10</sup>. Biorąc pod uwagę przyrost naturalny oraz rozwój gospodarczy województwa stymulujący osiedlanie się osób poszukujących pracy, szacuje się, że liczebność województwa śląskiego u schyłku lat trzydziestych mogła sięgać ponad 1 400 000 osób. Liczba ta nie obejmuje Zaolzia. Tam, po przyłączeniu do województwa śląskiego, miały miejsce istotne ruchy migracyjne, wyrażające się opuszczeniem tego terenu przez około 30 tys. Czechów i 5 tys. Niemców oraz napływem kilku tysięcy Polaków<sup>11</sup>.

Znaczna gęstość zaludnienia województwa śląskiego miała swe źródło w wyższym niż w pozostałych województwach poziomie uprzemysłowienia. To z kolei określało strukturę zawodową ludności, odmienną od reszty kraju. Według danych z 1931 roku, wśród czynnych zawodowo, aż 54,6% lokowało się w kategorii „górnictwo i przemysł”. W skali całej Polski kategoria ta grupowała 19,2% populacji. Odwrotnie, osoby utrzymujące się z rolnictwa, ogrodnictwa i leśnictwa stanowiły w województwie śląskim ledwie 12,3% gdy w całej Polsce – 60,9%. Wyraźnie wyższy był odsetek osób zatrudnionych w komunikacji i transporcie – odpowiednio, 6,9% w województwie śląskim i 3,6% w Polsce, z kolei niższy w dziale handel i ubezpieczenia – 5,2% wobec 5,7%. Uprzemysłowienie województwa śląskiego było charakterystyczne zwłaszcza dla części górnośląskiej. Śląsk Cieszyński swą strukturą gospodarczą, w tym sporym odsetkiem rolników, przypominał bardziej pozostałe ziemie II Rzeczypospolitej. Odzwierciedlał to również wysoki poziom urbanizacji, charakterystyczny przede wszystkim dla górnośląskiej części województwa. Według danych z 1931 roku, 32% ludności mieszkała w miastach (w skali ogólnopolskiej ten wskaźnik oscylował wokół 27%). Stosunkowo niewielka różnica pod tym względem może być myląca. Pamiętać należy bowiem, że w województwie śląskim formalnie status wsi miały ośrodki niczym od miast się nie różniące (np. Siemianowice, Tychy). W rzeczywistości więc stopień urbanizacji

---

<sup>9</sup> Drugi powszechny spis ludności z dn. 9.XII.1931 r. Mieszkania i gospodarstwa domowe. Ludność. Stosunki zawodowe. Województwo śląskie, w: Statystyka Polski, Seria C, zeszyt 54, Warszawa 1937, s. 36. Z kolei F. Serafin, 1 145 000. Patrz: Stosunki demograficzne i społeczne, w: Województwo śląskie..., s. 79.

<sup>10</sup> Mniejszości narodowe, w: Województwo śląskie... s. 179.

<sup>11</sup> Zaolzie. Polsko-czeski spór o Śląsk Cieszyński 1918-2008, Warszawa 2008, s. 151.

województwa śląskiego był wyższy. Na tym terenie znajdował się szereg wielkich, jak na warunki II Rzeczypospolitej, miast. Stolicą województwa były Katowice, liczące w 1931 roku, 127 000 mieszkańców. Było to, pod względem liczby ludności, 7 miasto w Polsce. Tam miały swą siedzibę najważniejsze wojewódzkie instytucje: m.in. Urząd Wojewódzki Śląski, Sejm Śląski, Sąd Apelacyjny, Kuria Biskupia. Inne większe miasta województwa śląskiego to: Królewska Huta (od 1934 r. Chorzów) – 80 000 mieszkańców (jednocześnie było to miasto o jednej z najwyższej w Polsce gęstości zaludnienia: 12 815 osób na km<sup>2</sup>), a dalej: Rybnik – 23 000, Bielsko – 22 000, Cieszyn – 17 000 czy Tarnowskie Góry – 15 000 mieszkańców<sup>12</sup>.

Przeszłość ziem tworzących województwo śląskie decydowała o tym, iż zamieszkująca go ludność charakteryzowała się niejednorodną strukturą narodową. Wyniki, jakich dostarczył spis powszechny z 1931 roku, mówiły o tym, iż województwo zamieszkuje, prócz Polaków, 90,6 tys. Niemców i niespełna 20 tys. Żydów. Pozostałe grupy narodowe (Czesi, Francuzi i in.) liczyły w sumie nie więcej niż kilkaset osób. Wyniki wspomnianego spisu już przed II wojną światową poddawano krytyce zwłaszcza w odniesieniu do zaniżonej liczebności mniejszości niemieckiej. Tłumaczono to m.in. tym, iż licząc poszczególne narodowości używano kryterium językowego, które w województwie śląskim okazało się zawodne. O ile opinię o niedoszacowaniu Niemców w spisie wyrażano powszechnie, to już ich prawdziwa liczebność była kwestią dyskusyjną. Przyjmuje się, że u zarania województwa śląskiego mieszkało tam około 350 tys. Niemców, z których jednak ponad 100 tys. opuściło ten teren w latach dwudziestych. W efekcie liczebność mniejszości niemieckiej osiągnęła poziom, który sytuowano między 130 a 210 tys. osób. Przewaga liczebna ludności polskiej (ponad 1 mln mieszkańców województwa) była ogromna. O potęgze miejscowych Niemców decydowały za to ich walory ekonomiczne. Byli to głównie bogaci kupcy, właściciele przedsiębiorstw, względnie przedstawiciele średniej lub wyższej kadry technicznej. Z racji wykonywanych zawodów Niemcy zamieszkiwali głównie miasta, zwłaszcza w części górnośląskiej. Na Śląsku Cieszyńskim licznie obecni byli w Bielsku<sup>13</sup>.

Bardziej jednorodna była struktura wyznaniowa województwa śląskiego. Zdecydowanie przeważali katolicy. Według szacunków z 1928 roku było ich 92% (w liczbach bezwzględnych – 1 186 882 osoby). Znacznie mniejsza była grupa ewangelików licząca 6,5% (88 148 osób w 1928 r.), a dalej wyznawcy religii mojżeszowej – 1,2% (3 315 osób

---

<sup>12</sup> D. Sieradzka, *Miasta województwa śląskiego i ich reprezentacje samorządowe 1922-1939*, Kraków 1996, s. 19-23.

<sup>13</sup> R. Staniewicz, *Mniejszość niemiecka w województwie śląskim w latach 1922-1933*, Katowice 1965, s. 23; A. Szefer, *Mniejszość niemiecka w Polsce i w Czechosłowacji w latach 1933-1939*. Katowice-Kraków 1967, s. 34; *Stosunki demograficzne...* s. 87.

w 1928 r.). Minimalny odsetek stanowili reprezentacji innych denominacji (m.in. starokatolicy, adwentyści, baptyści, mariawici). Taka struktura utrzymywała się także w latach trzydziestych. Stwierdzić to można na podstawie statystyk tworzonych przez władze Kościoła rzymsko-katolickiego dla utworzonej w 1925 roku diecezji śląskiej (katowickiej). Jej terytorium pokrywało się niemal dokładnie z granicami województwa śląskiego. Wśród katolików, co zrozumiałe, przeważali Polacy, ale istniała również znacząca, sięgająca około 150 tys. grupa wiernych niemieckiego pochodzenia. Czysto niemiecki charakter miał obóz ewangelicki, ale tylko na Górnym Śląsku, gdzie funkcjonował w ramach Ewangelickiego Kościoła Unijnego. Na Śląsku Cieszyńskim z kolei silną pozycję zajmował Kościół Ewangelicko Augsburski o zdecydowanie polskim charakterze. W drugiej połowie lat trzydziestych władze wojewódzkie zintensyfikowały proces wzmacniania obozu polskiego także wśród ewangelików górnośląskich, ale do wybuchu II wojny światowej nie został on ukończony<sup>14</sup>.

### **3. Gospodarka**

Wyjątkowa struktura społeczno-zawodowa województwa śląskiego miała swe uzasadnienie ze względu na szczególną koncentrację przemysłu. Dotyczyło to zwłaszcza górnośląskiej części województwa. Śląsk Cieszyński miał charakter rolniczy z jednym bardziej znaczącym ośrodkiem przemysłowym w Bielsku (włókiennictwo). Polski Górny Śląsk był natomiast największym okręgiem przemysłowym, o czym zadecydował podział plebiscytowy tego obszaru. II Rzeczpospolita otrzymała część na której wydobywano 75,9% górnośląskiego węgla kamiennego, 96,9% rudy żelaza, 81,9% rudy cynku oraz 70,9% rudy ołowiu. W liczbach bezwzględnych oznaczało to, iż w województwie śląskim znalazły się m.in. 53 kopalnie węgla, 22 wielkie piece, 9 stalowni i walcowni, 7 kopalń rudy, 12 hut cynku. Z polskiego Górnego Śląska pochodziło blisko 75% ogólnego wydobycia węgla kamiennego w Polsce, 100% produkcji koksu, 66% produkcji żelaza, 87% produkcji cynku i 100% produkcji ołowiu. Największymi przedsiębiorstwami były: Huta Bismarck s.a. w Wielkich Hajdukach, Kombinat cynkowo-węglowy Hohenlohe s.a. w Welnowcu, Górnośląskie Zjednoczone Huty Królewska i Laura s.a. w Katowicach (później: Wspólnota

---

<sup>14</sup> J. Myszor, Historia diecezji katowickiej, Katowice 1999, s. 102-104; H. Czembor, Ewangelicki Kościół Unijny na polskim Górnym Śląsku (1922-1939), Katowice 1993, s. 224-226.

Interesów Górniczo Hutniczych), Dyrekcja Dóbr Księcia Pszczyńskiego, Państwowa Fabryka Związków Azotowych w Chorzowie i inne<sup>15</sup>.

Jednolity okręg przemysłowy, jakim przed I wojną światową był Górny Śląsk, został podzielony granicą państwową, co potencjalnie groziło tu krachem gospodarczym. Aby uniknąć konsekwencji zerwania więzi kooperacyjnych podpisano konwencję genewską. Nie rozwiązało to problemów gospodarczych, zwłaszcza, po podjęciu przez Niemcy, w 1925 roku, decyzji o nieprzedłużaniu umowy o bezcłowym wywozie niektórych wyrobów górniczo-hutniczych. Rozpoczęta w ten sposób tzw. polsko-niemiecka wojna celna zachwiała gospodarką województwa śląskiego, ale nie doprowadziła do całkowitego załamania gospodarczego. Polska znalazła dla górnośląskiego węgla nowe rynki zbytu więc nie doszło tu do gwałtownego wzrostu bezrobocia. W większym stopniu na kondycji ekonomicznej województwa odbił się wielki kryzys gospodarczy, jakkolwiek i on nie naruszył fundamentów gospodarczych regionu. Przez cały okres międzywojenny trwał proces polonizacji przemysłu górnośląskiego, który w chwili utworzenia województwa śląskiego miał niemal wyłącznie niemiecki charakter. W procesie osłabiania niemieckiego stanu posiadania uczestniczył kapitał polski, a także m.in. francuski czy belgijski, czego symbolem stała się np. polsko-francuska spółka dzierzawna Polskie Kopalnie Skarbowe na Górnym Śląsku czyli tzw. Skarboferm<sup>16</sup>.

Potrzeby gospodarcze regionu wymusiły szereg inwestycji w województwie śląskim. W istotny sposób zmodernizowano sieć drogową oraz kolejową. Już w 1927 roku w województwie było 2078,5 km dróg bitych, co sprawiało, iż gęstość sieci drogowej stała się tu wyższa niż w Niemczech lub Austrii. Wybudowano 417 km linii kolejowych, a przede wszystkim skomunikowano Górny Śląsk z wybrzeżem przez linię Herby Nowe–Gdynia. Od 1929 roku, dzięki Śląskiej Spółce Lotniczej, Katowice zostały połączone z Warszawą także transportem lotniczym. W 1937 roku, w województwie doliczono się ponad 15 000 abonentów telefonicznych, co było jednym z najwyższych wskaźników w Polsce; województwo przodowało pod względem liczby zarejestrowanych samochodów, oddawanych do użytku „drapaczy chmur” itp. Wszystko to sytuowało województwo śląskie wśród najlepiej rozwiniętych regionów II Rzeczypospolitej<sup>17</sup>.

---

<sup>15</sup> Podział Górn. Śląska na zasadzie decyzji Rady Ambasadorów w październiku 1921 r., w: „Gazeta Urzędowa Województwa Śląskiego” 1922, nr 7, s. 70; K. Heffner, W. Lesiuk, Ekonomiczne i społeczne skutki podziału Górnego Śląska w 1922 roku, w: Podział Śląska w 1922 roku. Okoliczności i następstwa, red. A. Brożek, T. Kulak, Wrocław 1996, s. 135-143.

<sup>16</sup> M. Grzyb, Narodowościowo-polityczne aspekty przemian stosunków własnościowych i kadrowych w górnośląskim przemyśle w latach 1922-1939, Katowice 1978, s. 228-238.

<sup>17</sup> Województwo śląskie 1918-1928... s. 167-169, 198-204.

## 4. Problemy integracji

Obszar, a także struktura narodowa, wyznaniowa i zawodowa, wyraźnie różnicowały górnośląską i cieszyńską część województwa. Pierwsza z nich zajmowała obszar o powierzchni 3225 km<sup>2</sup>, gdzie mieszkało, w 1931 roku, prawie 1 130 000 osób. Na Śląsku Cieszyńskim, obejmującym 1010 km<sup>2</sup>, żyło zaledwie 166 000 ludzi. Odmienności było więcej. Wiele z nich wynikało z przeszłości, w której Górny Śląsk wchodził w skład państwa niemieckiego, a Śląsk Cieszyński, Monarchii Austro-Węgierskiej. W momencie powstania województwa śląskiego, w obu jego częściach funkcjonowało więc zupełnie odmienne prawo, różniący się od siebie system szkolnictwa, czy odmienne zwyczaje regulujące różne aspekty życia publicznego. Co ważniejsze, długo dawały o sobie znać odmienności polityki narodowościowej. Kształtowanej dotąd albo przez liberalną monarchię habsburską, w której nauka w języku polskim i korzystanie z polskiej mowy w życiu publicznym było powszechne, albo przez rygorystyczne pod tym względem państwo pruskie, ceniące porządek, dyscyplinę, ale nade wszystko dominację języka i kultury niemieckiej. Obawy, iż wymienione różnice uniemożliwią szybką wewnętrzną integrację województwa zgłaszało wielu polityków, podkreślając bezprecedensowy charakter tego eksperymentu. Był to bowiem jedyny w II Rzeczypospolitej przypadek, iż w jednym województwie znalazły się ziemie należące wcześniej do różnych zaborców. Mimo wszystko zdecydowano się na takie połączenie. Przesądzające okazały się potencjalne korzyści wynikające z łatwego dostępu do licznej, polskiej inteligencji, obecnej na Śląsku Cieszyńskim. Dla województwa śląskiego miało to niebagatelne znaczenie ponieważ silny nacisk germanizacyjny oraz wysoki koszt studiów wyższych spowodowały, że w części górnośląskiej, polskiej inteligencji, za wyjątkiem katolickich księży, niemal nie było. Mogło to stać się nie lada problemem po włączeniu tego terenu do Polski i usunięciu z dotychczasowych stanowisk niemieckich nauczycieli, urzędników, sędziów itp. Jedynie napływ wykształconych Polaków ze Śląska Cieszyńskiego pozwalał szybko obsadzić zwolnione stanowiska, a przez to zatrzymać proces germanizacji i rozpocząć działania na rzecz ukształtowania polskiej elity województwa<sup>18</sup>.

Dość szybko okazało się, że wyłącznie siłami cieszyńskimi nie uda się wypełnić luki, jaka powstała po wyjeździe z polskiego Górnego Śląska niemieckiej inteligencji. Potrzebna była pomoc z innych dzielnic, zwłaszcza Galicji, gdyż tylko tam już przed I wojną światową notowano nadwyżkę polskiej inteligencji. W rezultacie, od 1922 roku rozpoczął się proces

---

<sup>18</sup> M. Skrzypek, Integracja i dezintegracja Śląska Cieszyńskiego w świetle zmian przynależności państwowej po 1918 roku, w: Śląsk Cieszyński. Granice – przynależność – tożsamość, red. J. Spyra. Cieszyn 2008, s. 48-52.



napływu warstw wykształconych z dzielnic wschodnich na polski Górny Śląsk. Uzupełniali go robotnicy, których kusił rozbudowany przemysł górnośląski, oferujący na ogół wyższe zarobki niż w innych częściach Polski. W tym ostatnim przypadku skuteczną barierą okazały się przepisy zamykające górnośląski rynek pracy przed przybyszami z innych województw. Ostatecznie, grupa napływowych nie okazała się zbyt liczna. Wraz z rodzinami szacuje się ją na nie więcej niż 40 000 osób. Jednak ze względu na zajmowanie eksponowanych stanowisk, odnotowywano jej obecność, tym bardziej, że stymulowała ona nie zawsze przychylnie reakcje ze strony miejscowych. Pierwotnym źródłem niechęci była obawa o utratę miejsc pracy oraz przekonanie, iż galicyjscy inteligenci przybywają na Górny Śląsk powodowani wyłącznie pobudkami koniunkturalnymi. Chcą zająć najbardziej intratne posady i gromadzić fortuny kosztem Górnolązaków. Z czasem pojawiły się także inne zarzuty, mające najczęściej swe źródło w niedopasowaniu norm społeczno-kulturowych. Napływowi posługiwali się literackim językiem polskim z wyższością traktując miejscowych, którym często wystarczać musiała gwarowa wersja polszczyzny. Mimo, że wśród przybyszów zdecydowanie dominowali katolicy (podobnie jak wśród miejscowych) szybko okazało się, że obie grupy różnią się sposobem uczestniczenia w życiu religijnym. Napływowi pod tym względem zachowywali daleko idącą wstrzeźliwość, nie akceptując np. powszechnego udziału duchowieństwa w życiu publicznym, co dla miejscowych nie było niczym niewłaściwym. Wzbudzało to wzajemne pretensje podobnie jak animozje wywołane różnie rozumianym patriotyzmem. Wielu napływowych przybywało na Górny Śląsk z przeświadczeniem, iż toczy się tu bezpardonowa walka narodowościowa, a ich patriotycznym obowiązkiem jest uczestnictwo w niej. Na miejscu okazywało się, że ostrość konfliktu narodowościowego wcale nie jest duża, a mówiący po polsku i niemiecku autochtoni w wielu sprawach lepiej się rozumieją niż miejscowi i napływowi Polacy. Po stronie tych ostatnich wywoływało to komentarze poddające w wątpliwość patriotyzm miejscowych, co z kolei oburzało polskich Górnolązaków. Całość trudnych wzajemnych relacji dopełniały różnice na pozór drobne: np. dotyczące sposobu ubierania się kobiet (bardziej frywolnego u napływowych), odnoszenia się do siebie w stosunkach sąsiedzkich, braku poszanowania wartości pracy fizycznej, a nawet w mocno różniących się od siebie sympatii politycznych<sup>19</sup>.

Jednostronny obraz wzajemnych uprzedzeń jest tylko częściowo prawdziwy. Obok niechęci, z czasem, w coraz większym stopniu, dawał się zauważyć proces upodabniania wzorców życia społecznego. Sprzyjały temu m.in. liczne w okresie międzywojennym

---

<sup>19</sup> M. W. Wanatowicz, *Ludność napływowa na Górnym Śląsku w latach 1922-1939*, Katowice 1982, s. 345-350.

małżeństwa zawierane między miejscowymi i napływowymi. Również coraz liczniejsze przykłady napływowych dobrze wykonujących swe obowiązki zawodowe i angażujących się w działalność różnego rodzaju stowarzyszeń wzmocniało szacunek do nich, stępując ostrość konfliktu dzielnicowego. Ten jednak aż do wybuchu II wojny światowej utrzymywał się. W okresie międzywojennym wpływał na programy partii i organizacji politycznych. Zdecydowaną niechęć do napływowych wraz z żądaniem zamknięcia przed nimi granic województwa śląskiego głosił np. Jan Kustos, przywódca Związku Obrony Górnolązaków. Łagodniejszym tonem, lecz równie niechętnie, wypowiadały się o napływowych partie mniejszości niemieckiej, zaś najsilniejsza w województwie, Chrześcijańska Demokracja zajmowała w tej sprawie stanowisko niekonsekwentne. Przed 1926 rokiem stała na stanowisku, iż napływ fachowców z innych dzielnic jest dla województwa korzystny, a przybyszów należy traktować przyjaźnie, zwłaszcza gdy będą przyjmować miejscowe zwyczaje. Po przewrocie majowym, chadecja z mniejszym entuzjazmem wypowiadała się o napływowych, utożsamiając ich ze zwolennikami sanacji, swego zagorzałego wroga. Śląską sanację, zresztą, stereotypowo, cała lokalna scena polityczna postrzegała jako siłę popierającą napływowych i na nich budującą swe struktury<sup>20</sup>.

## 5. Autonomia

Inną kwestią określającą tematykę debaty publicznej w województwie śląskim był problem autonomii. Od 1922 roku zaczęły w praktyce obowiązywać przepisy statutu organicznego. W konsekwencji województwo śląskie stało się jedynym w II Rzeczypospolitej obszarem autonomicznym. Podobny status prawny planowano jeszcze nadać trzem województwom Polski południowo-wschodniej (lwowskiemu, stanisławowskiemu i tarnopolskiemu)<sup>21</sup>, ale ostatecznie tych obietnic nie zrealizowano. W przeciwieństwie do województwa śląskiego, gdzie, zgodnie z art. 4 statutu organicznego powołano do życia jednoizbowy Sejm Śląski jako najważniejszy organ władzy autonomicznej. Oprócz niego utworzono także Śląską Radę Wojewódzką – organ administrujący województwem, będący jednocześnie forum współpracy przedstawicieli struktur autonomicznych i reprezentantów władzy centralnej. Decydował o tym skład Rady, do której z urzędu wchodził: wojewoda i wicewojewoda (jako reprezentanci rządu) oraz 5 członków wybieranych przez Sejm Śląski

---

<sup>20</sup> M. Fic, Jan Kustos (1893-1932) separatysta czy autonomista górnośląski?, Katowice 2010, s. 68-71.

<sup>21</sup> Ustawa z 26 września 1922 r. o zasadach powszechnego samorządu wojewódzkiego, a w szczególności województwa lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego: Dz.U.RP z 1922 r. Nr 90, poz. 829.

(z tego względu broniących interesów władzy autonomicznej). Sejm Śląski wybierany był według ogólnopolskiej ordynacji wyborczej, na 5-letnią kadencję. W jego skład wchodziło 48 posłów, od 1935 roku – 24 posłów, a od 1938 roku – 28 posłów. Pracami Sejmu Śląskiego kierował marszałek. Funkcję tę sprawował w latach 1922-1935 Konstanty Wolny, a następnie Karol Grzesik<sup>22</sup>.

Sejm Śląski miał prawo uchylać ustawy śląskie w dziedzinach, które statut organiczny oddał w kompetencje władzy autonomicznej. Do najważniejszych należały: określenie języka urzędowego, szkolnictwo wszystkich typów i stopni, sprawy wyznaniowe za wyjątkiem regulowanych konkordatem, administracja i podział wewnętrzny województwa, organizacja policji i żandarmerii, przepisy podatkowe. W tej ostatniej sprawie, newralgicznej ze względu na duże dochody, jakie uzyskiwało województwo śląskie, a z których chciał korzystać Skarb Państwa, osiągnięto kompromis. Ogół podatków i innych danin zbieranych w województwie trafiał do specjalnie utworzonego w tym celu Skarbu Śląskiego. Następnie zaś część tych pieniędzy, jako tzw. tangenta, była przekazywana do dyspozycji władz w Warszawie. W sprawach, które leżały w gestii Sejmu Śląskiego mógł on własną ustawą określić odmienny od ogólnopolskiego stan prawny, przyjmując ustawę obowiązującą w pozostałej części kraju lub nie podejmować żadnej aktywności. Wówczas w użyciu pozostawały dotychczasowe przepisy, pruskie w części górnośląskiej i austriackie w części cieszyńskiej. Oczywiście, w województwie śląskim obowiązywała konstytucja RP (zarówno marcowa, jak i kwietniowa) zatem wszelkie decyzje Sejmu Śląskiego musiały być zgodne z ustawą zasadniczą<sup>23</sup>.

Obiecana w kampanii przedplebiscytowej autonomia była kontrowersyjnym rozwiązaniem, rozpalającym namiętne spory polityczne. Niektóre partie opowiadały się za jej trwaniem, gdy inne chciały jej usunięcia (na ten temat szerzej w rozdziale: życie polityczne). Zwolennicy autonomii obawiali się, że łatwo może ona zostać odwołana, gdy jej znaczenie propagandowe przestanie odgrywać ważną rolę. W celu usunięcia tych wątpliwości umieszczono w statucie organicznym, w art. 44, gwarancję trwałości autonomii. Na mocy tego przepisu jakiegokolwiek zmiany w zakresie obowiązywania autonomii, w tym także jej ewentualne usunięcie, wymagało zgody Sejmu Śląskiego. Praktyczne zastosowanie zasady „nic o nas bez nas” dawało pewność, że bez akceptacji władz autonomicznych, odrębność prawna nie ulegnie uszczupleniu. Wspomniany przepis został uchylony w 1935 roku wraz z wejściem w życie konstytucji kwietniowej. Odtąd, do likwidacji autonomii wystarczała

---

<sup>22</sup> J. Ciągwa, *Autonomia Śląska (1922-1939)*, Katowice 1988, s. 11-12.

<sup>23</sup> *Województwo śląskie 1918-1928...*, s. 130-133.

decyzja Sejmu RP. W tym czasie nie było już jednak woli politycznej by autonomię likwidować toteż przetrwała ona do końca II wojny światowej, a formalnie została uchylona ustawą konstytucyjną Krajowej Rady Narodowej z 6 maja 1945 roku.

## 6. Struktura władzy wojewódzkiej

Obok organów władzy autonomicznej, w województwie śląskim działały także lokalne struktury władzy państwowej, podobne do funkcjonujących w pozostałych województwa. Reprezentantem administracji centralnej, na podstawie rozporządzenia prezydenta RP z 19 stycznia 1928 roku<sup>24</sup>, był wojewoda, wybierany przez Prezydenta, na wniosek Rady Ministrów. Co prawda, ze względu na autonomię, rozporządzenie to nie obowiązywało w województwie śląskim, niemniej w praktyce wiele jego rozwiązań także tu stosowano. Wojewoda był przedstawicielem rządu w terenie, kierującym zespoloną administracją ogólną. Reprezentował władze centralne na wojewódzkich uroczystościach, koordynował całość polityki rządu w województwie, sprawował nadzór nad funkcjonariuszami państwowymi. Specjalne uprawnienia przysługiwały mu także w dziedzinie obronności. W województwie śląskim, dodatkowo, wojewoda dysponował kompetencjami kuratora oświaty, był zwierzchnikiem Śląskiej Rady Wojewódzkiej, autonomicznej policji i administracji skarbowej, posiadał inicjatywę ustawodawczą do Sejmu Śląskiego, wreszcie, jako jedyny tego typu urzędnik w Polsce, mógł opiniować kandydatury na niektóre stanowiska urzędnicze czy np. sędziowskie. Był zwierzchnikiem starostów, pełniących analogiczne do wojewody funkcje na szczeblu powiatów. Szersze uprawnienia, jakie posiadał wojewoda śląski miały swe źródło w statucie organicznym, który nadał mu kompetencje równe dotychczasowemu nadprezydentowi prowincji śląskiej i prezydentowi rejencji opolskiej w części górnośląskiej oraz prezydentowi kraju w części cieszyńskiej<sup>25</sup>.

Wojewoda koordynował także działalność podległych sobie urzędników. Rozporządzeniem z 17 czerwca 1922 roku, powołany został do życia Urząd Wojewódzki Śląski, w skład którego wchodziło 11 wydziałów: a) prezydalny, b) administracyjny i samorządowy, c) bezpieczeństwa publicznego, d) zdrowia publicznego, e) przemysłowo-handlowy, f) rolnictwa, weterynarii, leśnictwa, domen państwowych i domen pozostających w państwowej administracji, g) spraw wyznaniowych, h) oświecenia publicznego,

---

<sup>24</sup> Dz.U. z 1928 r. Nr 11, poz. 86 z późn. zm.

<sup>25</sup> A. Skibiński, Ustrojowa pozycja urzędu wojewody w Polsce, w: „Studia Lubuskie” 2007, nr 3, s. 75-80; Administracja rządowa, w: Województwo śląskie... s. 34.

i) skarbowy, j) pracy i opieki społecznej, k) aprowizacji. Ten ostatni miał charakter tymczasowy<sup>26</sup>. Wydziałami kierowali ich naczelnicy, w sprawach zawodowych podlegli wojewodzie. Urząd Wojewódzki Śląski miał siedzibę w Katowicach w modernistycznym gmachu wybudowanym pod koniec lat dwudziestych, największym pod względem kubatury budynku użyteczności publicznej w Polsce.

W okresie międzywojennym, województwem śląskim kierowało pięciu wojewodów. Pierwszy z nich, Józef Rymer, był jedynym Górnoszlązakiem na tym stanowisku. Sprawował swą funkcję aż do śmierci, 15 grudnia 1922 roku. Był twórcą struktur administracji wojewódzkiej. Kształtował je na wzór Naczelnej Rady Ludowej, którą kierował wcześniej. Po nim, funkcję wojewody, do 13 października 1923 roku sprawował Antoni Schultis. Doświadczony urzędnik, do tego czasu naczelnik wydziału we Lwowie, a w czasie przedplebiscytowym działacz Polskiego Komisariatu Plebiscytowego w Bytomiu, stanowisko wojewody stracił po protestach robotników śląskich jesienią 1923 roku. Jego następcą został Tadeusz Koncki, sprawujący najpierw tymczasową funkcję pełniącego obowiązki wojewody (od 13 października 1923 r. do 3 marca 1924 r.), a następnie samoistnego szefa administracji wojewódzkiej. Nie dane mu było jednak zrealizować swego programu gdyż zmarł już 2 maja 1924 roku. Po nim, w fotelu wojewody zasiadł Mieczysław Bilski, wcześniej wojewoda kielecki. Kierował województwem śląskim do przewrotu majowego. Nie poparł nowej władzy toteż musiał ustąpić ze stanowiska. Od 6 września 1926 roku, aż do końca okresu międzywojennego, na stanowisku wojewody zasiadał Michał Grażyński. Z racji długiego okresu sprawowania urzędu miał większą niż poprzednicy możliwość kształtowania lokalnej polityki i z tej sposobności skorzystał. Szerzej będzie o tym mowa w rozdziale dotyczącym życia politycznego.

Bezpośrednimi zastępcami kolejnych wojewodów byli wicewojewodowie. Kompetencje szefa wojewódzkiej administracji posiadali oni tylko w okresie nieobecności swego zwierzchnika. W pozostałym czasie uprawnienia wicewojewody określone były rozmiarem zadań przekazanych mu przez wojewodę. Od początku istnienia województwa aż do 1931 roku, wicewojewodą był Zygmunt Żurawski, uprzednio komisarz rządowy na Śląsku Cieszyńskim. Wicewojewoda miał być ekspertem od spraw cieszyńskich gdyż jego przełożeni skupiali się na zadaniach dotyczących Górnego Śląska. Następcą Z. Żurawskiego został Tadeusz Saloni. Ponadto, w 1935 roku, ustanowiono urząd drugiego wicewojewody, który zajął Leon Malhomme, wcześniej konsul RP w Morawskiej Ostrawie. L. Malhomme nie

---

<sup>26</sup> Dz.U.Śl. z 1922 r. Nr 1, poz. 2.

posiadał takich samych kompetencji jak pierwszy wicewojewoda. M.in. nie wchodził w skład Śląskiej Rady Wojewódzkiej, w której miejsce było rezerwowane tylko dla pierwszego wicewojewody.

## 7. Życie polityczne

Fluktuacja obsady stanowiska wojewody dobrze oddawała zmiany kształtu życia politycznego województwa śląskiego. Niezmienna cechą było to, że toczyło się ono wartkim nurtem, aczkolwiek pod dyktando różnych partii. Przed przewrotem majowym najpopularniejszą partią polityczną była Chrześcijańska Demokracja. Na jej czele stał Wojciech Korfanty, wicepremier i niekwestionowany lider obozu polskiego na Górnym Śląsku. W konsekwencji, jedną z najpoczytniejszych i najbardziej opiniotwórczych gazet wojewódzkich w tym okresie była chadecka „Polonia”. Partia W. Korfantego, nie występując otwarcie przeciwko autonomii, przed przewrotem majowym nie należała do zdeklarowanych obrońców samodzielności województwa. Jej stosunek do miejscowych Niemców opierał się na przekonaniu o konieczności gwarantowania im praw, jakie przysługiwały mniejszościom narodowym, ze względu na przyjęte przez Polskę zobowiązania. W zamian domagano się lojalności od obywateli niepolskiego pochodzenia. W. Korfanty uważał, iż nie ma sensu prowadzenie akcji polonizacyjnej metodami administracyjnymi, lepsze efekty przyniesie łagodne przekonywanie do polskości poprzez eksponowanie sukcesów województwa śląskiego. W sprawach gospodarczych i społecznych chadecja za drogowskaz uznawała katolicką naukę społeczną, zwłaszcza jej zasady zawarte w encyklice „Rerum novarum” Leona XIII.

Nieco mniejszą popularnością cieszyła się Narodowa Partia Robotnicza, której najbardziej znanym przedstawicielem był pierwszy wojewoda śląski, J. Rymer. Swój program ogłaszała w czasopiśmie „Polak” oraz w „Śląskim Kurierze Porannym”. Znana była głównie ze swej skrajnie antyniemieckiej postawy. W sprawach gospodarczych bliska chadecji, mimo, iż zgodnie ze nazwą swój program kierowała do robotników, zdecydowanie odcinała się od walki klas i nurtów lewicowych. Te ostatnie reprezentowała Polska Partia Socjalistyczna, której przewodniczył w województwie śląskim Józef Biniszkiewicz. Swój program ogłaszała w „Gazecie Robotniczej”. Zwracając uwagę na postulat upaństwowienia środków produkcji oraz zmniejszenia roli Kościoła katolickiego w życiu publicznym województwa, zdecydowanie odcinała się od niedemokratycznych i rewolucyjnych metod działania, którym

hołdował miejscowy ruch komunistyczny. Poza okresami gdy kryzys gospodarczy radykalizował nastroje społeczne (np. w 1923 r., gdy komuniści pod wodzą Józefa Wieczorka utworzyli na Górnym Śląsku tzw. Komitet 21) bez znaczenia politycznego. Słaba była również na omawianym terenie Narodowa Demokracja, której zwolenników skutecznie pozyskiwała chadecja.

Odmiennym nurtem płynęło życie polityczne na Śląsku Cieszyńskim, gdzie z racji chłopskiego pochodzenia dużej części społeczeństwa, sporą popularnością cieszyło się Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast”, z Pawłem Bobkiem, jako jednym z jego liderów. Z kolei w części górnośląskiej mozaikę polityczną uzupełniały silne tu partie niemieckie. Do najważniejszych należały: Katholische Volkspartei z Thomasem Szczeponikiem na czele oraz Deutsche Partei, w której działał m.in. Otto Ulitz. Pierwsza z nich, zgodnie ze swą nazwą, skupiała katolików mniejszości niemieckiej, łącząc program obrony praw mniejszościowych z propagowaniem katolickiej nauki społecznej. W drugiej z wymienionych partii działali głównie Niemcy-ewangelicy, zwykle ludzie dość majątni. Rzutowało to na zachowawczy w sprawach gospodarczych program. Radykalniejszy, socjalistyczny punkt widzenia reprezentowała Deutsche Sozialistische Arbeitspartei Johanna Kowolla. Rolę ponadpartyjnej platformy, powołanej do życia po to by stać na straży praw mniejszości niemieckiej odgrywał zaś Deutscher Volksbund für Polnisch-Schlesien, zwany potocznie Volksbundem. Najpoczytniejszymi gazetami niemieckimi w województwie śląskim były „Der Oberschlesische Kurier” oraz „Kattowitzer Zeitung”.

Przewrót majowy zasadniczo przeorientował miejscową scenę polityczną, przede wszystkim ze względu na pojawienie się na niej obozu sanacyjnego. Piłsudczyków reprezentowało tu Narodowo Chrześcijańskie Zjednoczenie Pracy, której „twarzą” był wojewoda M. Grażyński, a najważniejszym organem prasowym „Polska Zachodnia”. Oprócz popierania ogólnopolskiej linii działania przyjętej przez sanację, wyróżnikiem jej śląskiej mutacji był zdecydowanie antyniemiecki kurs. Zapoczątkował go wojewoda, twierdząc, iż mniejszość niemiecka nadużywa przysługujących jej praw. Dlatego zlecił ograniczenie ilości szkół mniejszościowych, przyspieszenie polonizacji miejscowego przemysłu i generalnie, osłabienie roli mniejszości niemieckiej w życiu publicznym. Śląska sanacja ponadto zajmowała nieprzychylnie stanowisko wobec autonomii województwa oraz, jak zarzucali jej przeciwnicy, otaczała się napływowymi i ich faworyzowała w życiu publicznym. Obecność sanacji na śląskiej scenie politycznej zmusiła inne partie do zmiany dotychczasowego programu. Najbardziej widoczne było to w działalności ChD, która po przewrocie majowym, wchodząc w ostry spór z NChZP (był to odprysk osobistego konfliktu

liderów W. Korfatego i M. Grażyńskiego), zdecydowanie opowiedziała się za utrzymaniem autonomii, a także zaprotestowała wobec antyniemieckich poczynań władz wojewódzkich. W 1937 roku, ChD i NPR połączyły się, tworząc Stronnictwo Pracy. W latach trzydziestych doszło także do sporych zmian wśród partii niemieckich, co spowodowane było dojściem do władzy w Niemczech Adolfa Hitlera. Jego zwolennicy w województwie śląskim utworzyli Partię Młodoniemiecką (Die Jungdeutsche Partei), skutecznie odbierającą członków tradycyjnym partiom mniejszościowym. Próbując przeciwdziałać temu trendowi KVP, której liderem stał się tymczasem Eduard Pant, zmieniła nazwę na Deutsche Katholische Volkspartei, a później na Deutsche Christliche Volkspartei, próbując w ten sposób zyskać walor partii nie skupiającej jedynie katolików. Zabiegi te na niewiele się zdały; proces hitleryzacji mniejszości niemieckiej w województwie postępował w szybkim tempie<sup>27</sup>.

## 8. Życie społeczne o charakterze pozapolitycznym

Spore nagromadzenie instytucji komunalnych oraz utrwalona na tym terenie długa tradycja aktywnego uczestniczenia w życiu publicznym decydowały o wyjątkowości województwa śląskiego na tym polu. Miało tu swą siedzibę wiele wojewódzkich oddziałów ogólnopolskich organizacji społecznych. Te, w województwie śląskim mogły liczyć z reguły na szczególnie liczne rzesze członków. Bardzo dużą popularnością cieszył się tu Związek Harcerstwa Polskiego, tym bardziej, że wojewoda śląski M. Grażyński był jednocześnie przewodniczącym tej organizacji. Do najliczniejszych w skali kraju należały śląskie oddziały Polskiego Czerwonego Krzyża, Ligi Morskiej i Kolonialnej, Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej oraz Związku Obrony Kresów Zachodnich, który po zmianie nazwy występował jako Polski Związek Zachodni. Aktywnie działało Towarzystwo Czytelni Ludowych i Śląskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk na Śląsku. Mocno rozbudowane były struktury organizacji kościelnych, zwłaszcza o charakterze katolickim, a także organizacje kombatanckie (m.in. Związek Powstańców Śląskich, Związek Strzelecki)<sup>28</sup>.

Okres międzywojenny to czas znacznego rozwoju oświaty i instytucji kulturalnych w województwie śląskim. Co prawda, mimo zabiegów wojewody M. Grażyńskiego, nie udało się utworzyć tu żadnej szkoły wyższej o charakterze akademickim, ale za to funkcjonowały szkoły średnie o szczególnie wysokim poziomie nauczania, nazywane czasem półwyższymi: w Katowicach, Śląskie Techniczne Zakłady Naukowe, Instytut Pedagogiczny, Wyższe

<sup>27</sup> E. Długajczyk, *Sanacja śląska 1926-1939. Zarys dziejów politycznych*, Katowice 1983, s. 112-116.

<sup>28</sup> S. Janicki, *Śląsk na łonie macierzy 1922-1928*, Katowice 1929, s. 259-311.



Studium Nauk Społeczno-Gospodarczych oraz Konserwatorium Muzyczne, a w Cieszynie, Wyższa Szkoła Gospodarstwa Wiejskiego. Badania nad historią i współczesnością Górnego Śląska rozwijał Instytut Śląski, korzystając z zasobów utworzonej m.in. w tym celu Biblioteki Śląskiej oraz Muzeum Śląskiego. Polskie sztuki zaczęły wystawiać teatry, ongiś niemieckie, a teraz polskie: w Katowicach im. Stanisława Wyspiańskiego, w Cieszynie im. Adama Mickiewicza i w Bielsku. Istotną rolę kulturotwórczą i narodową odgrywała katowicka rozgłośnia Polskiego Radia, uruchomiona w 1927 r.

Ważnym dopełnieniem życia społecznego, przez cały okres międzywojenny, był także sport. W równym stopniu emocjonowała się nim polska, jak i niemiecka część mieszkańców województwa. Zwłaszcza piłka nożna kanalizowała sympatie sportowe. Po stronie niemieckiej wokół 1FC. Katowice, który w 1927 roku, został wicemistrzem Polski, po stronie polskiej wokół Ruchu Wielkie Hajduki – pięciokrotnego mistrza Polski w latach trzydziestych<sup>29</sup>.

## **Bibliografia**

Ciągwa J., *Autonomia Śląska (1922-1939)*, Katowice 1988.

Czembor H., *Ewangelicki Kościół Unijny na polskim Górnym Śląsku (1922-1939)*, Katowice 1993.

Długajczyk E., *Sanacja śląska 1926-1939. Zarys dziejów politycznych*, Katowice 1983.

Fic M., *Jan Kustos (1893-1932) separatysta czy autonomista górnośląski?*, Katowice 2010.

Glimos-Nadgórska A., *Polskie szkolnictwo powszechne województwa śląskiego (1922-1939)*, Katowice 2000.

Grzyb M., *Narodowościowo-polityczne aspekty przemian stosunków własnościowych i kadrowych w górnośląskim przemyśle w latach 1922-1939*, Katowice 1978.

Hałys J., *Polska piłka nożna*, Kraków b.r.w.

Janicki S., *Śląsk na łonie macierzy 1922-1928*, Katowice 1929.

Janota W., *Katowice między wojnami. Miasto i jego sprawy 1922-1939*, Łódź 2010.

Jaworski W., *Żydzi w województwie śląskim w okresie międzywojennym*, Katowice 1991.

Krzyżanowski L., *Kościół katolicki wobec mniejszości niemieckiej na Górnym Śląsku w latach 1922-1930*, Katowice 2000.

---

<sup>29</sup> A. Glimos-Nadgórska, *Polskie szkolnictwo powszechne województwa śląskiego (1922-1939)*, Katowice 2000, s. 188-191; J. Hałys, *Polska piłka nożna*, Kraków b.r.w., s. 36, 42-51; *Województwo śląskie 1918-1928...* s. 265-270.

Łakomy L., Ilustrowana monografia województwa śląskiego, Katowice 1936.

Marcoń W., Unifikacja województwa śląskiego z II Rzeczpospolitą, Toruń 2007.

Myszor J., Historia diecezji katowickiej, Katowice 1999.

Piernikarczyk J., Ilustrowana Księga Pamiątkowa Górnego Śląska, Katowice 1923.

Pierwsza Niepodległość. Polacy na Śląsku Cieszyńskim w 1918 roku, Cieszyn 2008.

Podział Śląska w 1922 roku. Okoliczności i następstwa, red. A. Brożek, T. Kulak, Wrocław 1996.

Powiat świętochłowski. Monografia, red. T. Szaliński, Świętochłowice 1931.

Sieradzka D., Miasta województwa śląskiego i ich reprezentacje samorządowe 1922-1939, Kraków 1996.

Skibiński A., Ustrojowa pozycja urzędu wojewody w Polsce, „Studia Lubuskie” 2007, nr 3.

Staniewicz R., Mniejszość niemiecka w województwie śląskim w latach 1922-1933, Katowice 1965.

Szefer A., Mniejszość niemiecka w Polsce i w Czechosłowacji w latach 1933-1939, Katowice-Kraków 1967.

Śląsk Cieszyński u zarania polskiej i czechosłowackiej niepodległości 1918-1920, red. K. Nowak, Cieszyn 1999.

Śląsk Cieszyński. Granice – przynależność – tożsamość, red. J. Spyra, Cieszyn 2008.

Świercz P., Narodowa Demokracja na Górnym Śląsku w Drugiej Rzeczypospolitej, Kraków 1999.

Ustawy Sejmu Śląskiego 1922-1932, Katowice b.r.w.

Wanatowicz M. W., Historia społeczno-polityczna Górnego Śląska i Śląska Cieszyńskiego w latach 1918-1945, Katowice 1994.

Wanatowicz M. W., Ludność napływowa na Górnym Śląsku w latach 1922-1939, Katowice 1982.

Województwo Śląskie (1922-1939). Zarys monograficzny, red. F. Serafin, Katowice 1996.

Województwo Śląskie 1918-1928. Rozwój administracji samorządowej województwa śląskiego w zarysie, Katowice 1929.

Zaolzie. Polsko-czeski spór o Śląsk Cieszyński 1918-2008, Warszawa 2008.

## **Zagłębie Dąbrowskie**

Region geograficzno-historyczny i kulturowy, który ukształtował się w XIX w. Zagłębie Dąbrowskie zlokalizowane jest współcześnie w środkowo-wschodniej części województwa śląskiego. W szerszym ujęciu geograficzno-historycznym Zagłębie Dąbrowskie stanowi w zdecydowanej części fragment historycznej Małopolski i częściowo zintegrowanego z Małopolską – dawnego Księstwa siewierskiego. W znaczeniu nieco węższym Zagłębie Dąbrowskie stanowi silnie zurbanizowany i uprzemysłowiony fragment dawnego Królestwa Polskiego wchodzącego wówczas w skład zaboru rosyjskiego.

### **1. Położenie i zasięg terytorialny Zagłębia Dąbrowskiego**

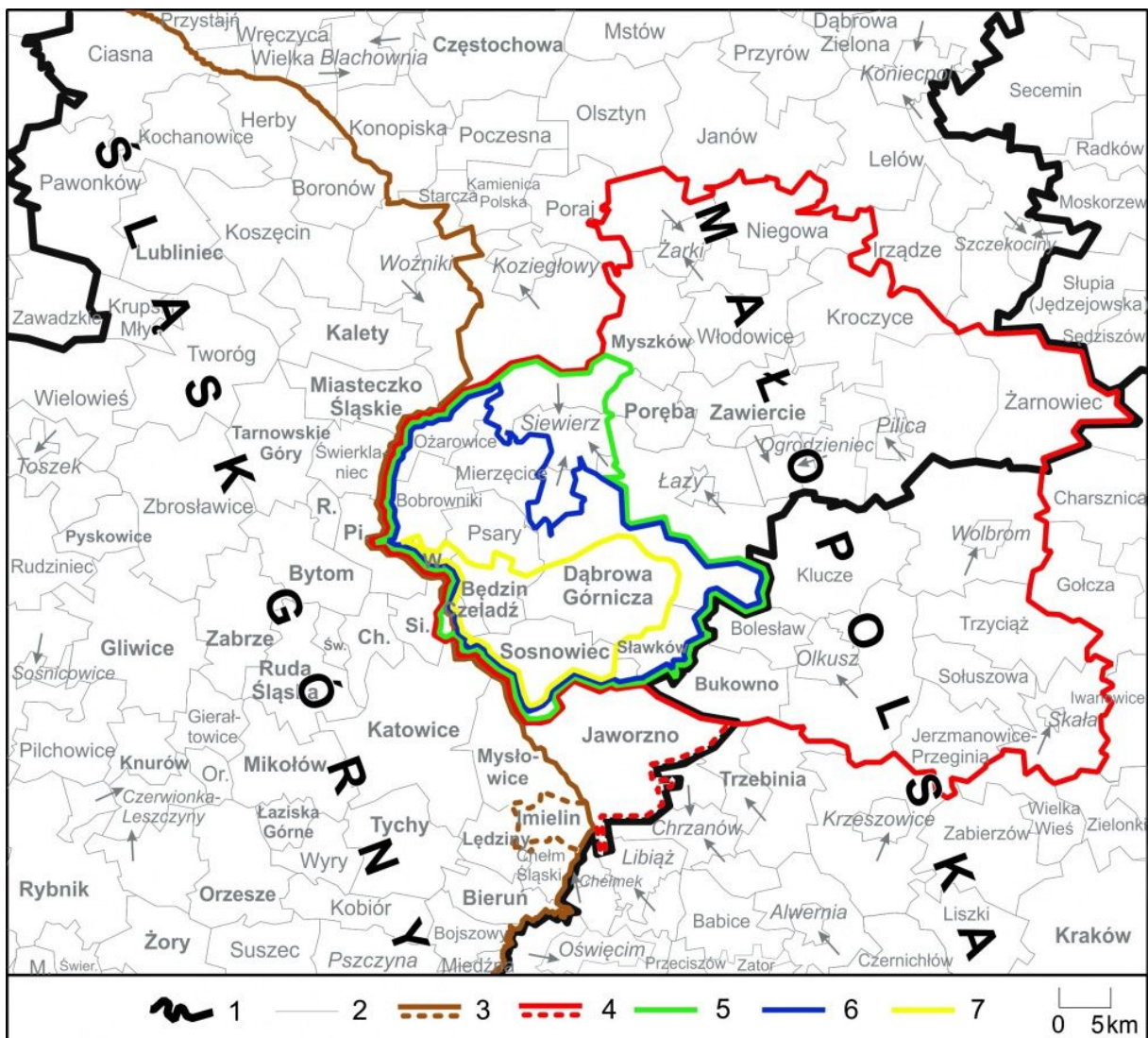
Zasięg terytorialny Zagłębia Dąbrowskiego w przestrzeni geograficznej jest niejednolity w różnych ujęciach i delimitacjach.

Dysonans interpretacyjny granic regionu wynika z kilku faktów:

- przyjmowania różnych podziałów – politycznych, administracyjnych i funkcjonalnych jako podstaw delimitacji regionu,
- zmian administracyjnych w zakresie włączania i wyłączenia niektórych gmin lub ich części w obręb innych jednostek, które nigdy nie były utożsamiane z Zagłębiem Dąbrowskim,
- relatywizacją granic kulturowych i społecznych w II połowie XX i w XXI wieku.

Po pierwsze należy rozróżnić zasięg wg tradycji i podziałów historycznych (przebiegu granicy dawnego Królestwa Polskiego) oraz zasięg wynikający ze współczesnych podziałów administracyjnych. W tym pierwszym ujęciu zachodnia i południowa granice regionu wyznaczone są przebiegiem linii granicznej państw zaborczych z II połowy XIX w. i opierają się na rzekach: Czarnej Przemszy, Białej Przemszy i Brynicy.

W drugim ujęciu – terytorium Zagłębia Dąbrowskiego obejmuje jednostki administracyjne na poziomie gmin w ich współczesnych granicach. W wielu miejscach, z uwagi na XX-wieczne zmiany administracyjne, przebieg granicy XIX-wiecznej został zatarty (m.in. dzielnica Jęzor i rejon Osiedla Piastów w Sosnowcu czy prawobrzeżna część Czeladzi). Szczegółowo kwestie te prezentuje ryc. 1.



**Ryc. 1** Zasięg terytorialny Zagłębia Dąbrowskiego. Oznaczenia: 1 – granica województwa śląskiego w 2015 r.; 2 – granice gmin; 3 – historyczna granica małopolsko-śląska; 4 – granica Zagłębia Dąbrowskiego w najszerszej interpretacji; 5 – granica Zagłębia Dąbrowskiego w interpretacji rozszerzonej; 6 – granica Zagłębia Dąbrowskiego w interpretacji wąskiej; 7 – granica Zagłębia Dąbrowskiego w interpretacji najwęższej.

**Źródło:** Opracowanie własne, dr hab. Robert Krzysztofik.

O ile południowa i zachodnia granice Zagłębia Dąbrowskiego mają relatywnie wyraźny przebieg, o tyle istotnych problemów dostarcza delimitacja wschodnich i północnych rubieży regionu. W tym miejscu mamy do czynienia z tzw. ujęciami węższymi i szerszymi terytorium Zagłębia Dąbrowskiego. Ich istotę komplikuje także fakt, że część z nich ma tło historyczno-administracyjne; inne zaś funkcjonalistyczne (Zagłębie jako region górniczy, Zagłębie jako region górniczo-przemysłowy, Zagłębie jako region górniczo-przemysłowy wraz ze strefą oddziaływań, Zagłębie jako region napływu migracyjnego).

W ujęciu najwęższym Zagłębie Dąbrowskie obejmuje dawny rdzeń miejski i górniczy, który stanowił obszar współczesnych gmin: Sosnowiec (bez Jęzora, części Os. Piastów,

Koloni Ciesle i Wągródka), Dąbrowa Górnicza (bez Błędowa, Łęki, Łośnia, Okradzionowa, Trzebieszawic, Tucznawy i Ujejsca) Będzin, Czeladź (bez części prawobrzeżnej) i Wojkowice. Ponadto skrawki historycznego Zagłębia zlokalizowane są w granicach miasta Jaworzna (rejon prawego brzegu Białej Przemszy).

W ujęciu węższym Zagłębie Dąbrowskie obejmuje obszar gmin: Sosnowiec (bez Jęzora, części Os. Piastów), Dąbrowa Górnicza, Będzin, Czeladź, Wojkowice, Sławków, Psary, Bobrowniki, Ożarowice<sup>1</sup> i Mierzęcice. W niektórych ujęciach (Przewodnik..., 1939) bez Sławkowa i Mierzęcic, za to z niewielkimi skrawkami obszaru zlokalizowanego współcześnie w granicach miasta Jaworzna (rejon prawego brzegu Białej Przemszy).

W ujęciu szerokim Zagłębie Dąbrowskie obejmuje obszar współczesnych gmin: Sosnowiec (bez lub z Jęzorem), Będzin, Dąbrowa Górnicza, Czeladź (bez lub z częścią prawobrzeżną), Wojkowice, Sławków, Psary, Bobrowniki, Ożarowice, Mierzęcice, Siewierz.

W ujęciu bardzo szerokim Zagłębie Dąbrowskie integruje natomiast gminy: Sosnowiec, Będzin, Dąbrowa Górnicza, Czeladź, Wojkowice, Sławków, Psary, Bobrowniki, Ożarowice, Mierzęcice, Siewierz, Łazy, Poręba, Zawiercie, Włodowice, Myszków, Ogrodzieniec, Kroczyce, Niegowa, Pilica, Żarnowiec, Wolbrom, Klucze, Olkusz, Bukowno, Sułoszowa, Gołaczewy, Jerzmanowice-Przegonia, Trzyciąż, Skala.

Zasięg i terytorium Zagłębia Dąbrowskiego ewoluowały od połowy XIX w. Generalnie nawiązywały one do istniejących granic politycznych i administracyjnych. Po zniesieniu granicy politycznej na Czarnej Przemszy i Brynicy, kluczową rolę zyskiwały zmiany administracyjne.

Całkowicie niepoprawne jest natomiast utożsamianie z Zagłębiem Dąbrowskim obszaru miasta Jaworzna w jego współczesnych granicach. W XXI w. może do tego skłaniać fakt, iż Jaworzno stanowiąc fragment historycznej Małopolski<sup>2</sup>, pozostaje jednostką wyizolowaną z geograficzno-historycznego punktu widzenia. Historycznie nie stanowi zarówno części Zagłębia Dąbrowskiego, jak i Górnego Śląska. Ponieważ jest to obszar historycznej Małopolski – podobnie jak Zagłębie Dąbrowskie – w naturalny sposób miasto to jest identyfikowane z Zagłębiem.

Autor niniejszego opracowania proponuje pod pojęciem Zagłębia Dąbrowskiego traktować terytorium obejmujące swym zasięgiem obszar gmin: Sosnowiec, Będzin, Dąbrowa Górnicza, Czeladź, Wojkowice, Sławków, Psary, Bobrowniki, Ożarowice, Mierzęcice,

---

<sup>1</sup> Obecnie w granicach powiatu tarnogórskiego.

<sup>2</sup> Mapa Województwa Krakowskiego z doby Sejmu Czteroletniego (1788-1792), wyd. PAU, WIG, Kraków-Warszawa 1930.

Siewierz. W ujęciu jednostek powiatowych są to zatem miasta na prawach powiatu – Sosnowiec i Dąbrowa Górnicza oraz powiat będziński.

W związku z różnie wskazywanym zasięgiem geograficznym, odmienny jest także obszar regionu. W ujęciu najwęższym wynosi on ok. 200 km<sup>2</sup>, w ujęciu najszerszym ok. 2490 km<sup>2</sup>.

Z fizyczno-geograficznego punktu widzenia Zagłębie Dąbrowskie zlokalizowane jest w obrębie Wyżyny Śląskiej. Jego większa część obejmuje Próg Środkowotriasowy, określane także Garbem Tarnogórskim. Jego charakterystyczną cechą jest urozmaicony krajobraz płaskowyży i garbów wyżynnych, przecinanych dolinami rzek. Największe rzeki w obrębie Zagłębia Dąbrowskiego to: Brynica, Czarna Przemsza i Biała Przemsza oraz ich dopływy – Bobrek, Pogoria, Jaworznik, Wielonak, Potok Psarski, Strumień Błędowski i inne. W północnej i południowo-zachodniej części Zagłębia Dąbrowskiego zlokalizowane są znaczące obniżenia (Kotlina Dąbrowska i Kotlina Biskupiego Boru), które tworzą nadrzędną jednostkę Kotlinę Przemszy). W części południowo-zachodniej zaznacza się natomiast Kotlina Mysłowicka. Najniżej położone miejsce w obrębie Zagłębia Dąbrowskiego stanowi rejon połączenia się Białej Przemszy i Czarnej Przemszy w Sosnowcu (242 m n.p.m.). Najwyżej zaś, wzniesienia w rejonie wsi Twardowice i Zawada (393 m n.p.m.) i Góra św. Doroty tzw. Dorotka (373 m n.p.m.).

## **2. Termin Zagłębie Dąbrowskie**

Sformułowanie Zagłębie Dąbrowskie składa się z dwóch nazw o różnym kontekście znaczeniowym. Po pierwsze jest nim funkcjonalny termin - Zagłębie (zagłębie), jako określenie nawiązujące do lokalizacji węgłębnej zasobów węgla kamiennego eksploatowanego na tym obszarze od II połowy XVIII w., a na szerszą skalę od I połowy XIX w. Zalegające w regionie złoża węgla kamiennego, zlokalizowane w charakterystycznych węgłębnych nieckach (zagłębieniach) stanowiły pretekst do przeniesienia używanej wobec nich nazwy na cały obszar, na którym występowały. Za autora tej nazwy przyjmuje się powszechnie Józefa Patrycjusza Cieszkowskiego (1798-1867), naczelnego zawiadowcę kopalń rządowych Zachodniego Okręgu Górniczego w Królestwie Polskim.

Drugi człon nazwy – „Dąbrowskie” - również przypisać należy J. Cieszkowskiemu. Istotą tego określenia był fakt lokalizacji od I połowy XIX w. w Dąbrowie (Górnicej)

centrum zarządzania górnictwem i szkolnictwa górniczego w rejonie dzisiejszego Zagłębia. Termin Zagłębie Dąbrowskie zaczął być stosowany od około 1850 roku.

### **3. Ludność i miasta**

W 2014 roku w Zagłębiu Dąbrowskim zamieszkiwało 489 tys. osób, z czego około 2/5 przypadło na miasto Sosnowiec (tab. 2). Liczba mieszkańców regionu od ponad 20 lat systematycznie maleje. Największy ubytek ludności odnotowywany jest w dużych miastach, szczególnie w Sosnowcu. W 2014 roku wynosiła ona 209 tys. mieszkańców, podczas gdy w 1990 roku, było ich ponad 250 tys. W 2015 roku liczba ludności Sosnowca spadła poniżej 200 tys.<sup>3</sup> Korzystniejsza sytuacja ma miejsce w większości gmin wiejskich Zagłębia Dąbrowskiego, gdzie w efekcie procesu suburbanizacji liczba mieszkańców relatywnie wzrasta. Dotyczy to szczególnie gmin Psary i Ożarówice. Wśród innych cech demograficznych regionu należy wskazać znaczący wskaźnik migracji, w tym migracji zagranicznych, starzenie się ludności, niską dzietność oraz stale zmieniające się proporcje osób w wieku przedprodukcyjnym do osób w wieku poprodukcyjnym.

Cechą specyficzną Zagłębia Dąbrowskiego jest znaczący udział ludności napływowej względem ludności rodzimej. W największych miastach przekracza on 30-40%. Ludność napływowa zamieszkuje w zdecydowanej części w osiedlach wielkopłytowych wybudowanych w latach 70.-80. XX wieku.

Pod względem językowym i kulturowym ludność Zagłębia Dąbrowskiego należy do grupy małopolskiej. Ludność napływowa z innych rejonów Polski w większości przyjęła atrybuty gwary miejscowej. Niemal niezauważalne są natomiast wpływy dialektu śląskiego. Kwestia ta stanowi zresztą jeden z elementów kulturowej rozdzielności Zagłębia Dąbrowskiego i Górnego Śląska.

Cechą charakterystyczną społeczności Zagłębia jest relatywnie niski udział ludności wyznania katolickiego czynnie uczestniczącej w życiu religijnym. Uwaga ta dotyczy przede wszystkim dużych miast. Odróżnia to region od sąsiedniego Górnego Śląska, czy okolic Krakowa. Tradycyjnym dziedzictwem kultury politycznej jest też fakt uzyskiwania lepszych wyników w wyborach parlamentarnych, samorządowych, czy prezydenckich przez kandydatów reprezentujących ugrupowania centro-lewicowe. Niemniej tradycja tzw. „Czerwonego Zagłębia” nie ma współcześnie odzwierciedlenia w faktach. Wymienione

---

<sup>3</sup> Liczona wg bazy danych PESEL, a nie danych Urzędu Statystycznego w Katowicach.

powyżej cechy społeczne mieszkańców Zagłębia mają swą genezę przede wszystkim w imigracyjnym charakterze regionu oraz jego „proletaryzacji”. Masowemu napływowi migrantów, znajdujących zatrudnienie w miejscowym przemyśle, towarzyszyło zrywanie więzów społecznych oraz większa otwartość na nowe, szeroko pojęte wzorce kulturowe.

Miasta na obszarze dzisiejszego Zagłębia Dąbrowskiego zaczęły powstawać już w XIII w. (Siewierz, Sławków). Z okresu feudalnego pochodzą także Będzin i Czeladź. Nie zachowały swojej odrębności natomiast Modrzejów i Niwka. Najwięcej, bo aż 11 miast regionu powstało w XX wieku. Część z nich, po niedługim okresie posiadania praw miejskich, została zintegrowana w sąsiednimi większymi miastami – Sosnowcem, Dąbrową Górniczą i Będzinem (tab. 1). Aktualnie w rozważanych granicach Zagłębia Dąbrowskiego znajduje się 6 miast, w tym dwa miasta na prawach powiatu – Sosnowiec i Dąbrowa Górnicza oraz jedno miasto siedziba powiatu – Będzin. Miasta Zagłębia Dąbrowskiego tworzą integralną – wschodnią część formy osadniczej konurbacji katowickiej. Przy czym w strefie rdzeniowej zlokalizowane są Będzin, Czeladź, Dąbrowa Górnicza i Sosnowiec, w strefie peryferyjnej – Siewierz, Sławków i Wojkowice. Charakterystyczną cechą regionu jest przewaga liczby gmin miejskich nad formalnie wiejskimi.

Gmina	Powierzchnia (w km <sup>2</sup> )	Ludność (w tys.)
<b>Będzin</b>	<b>37</b>	<b>58,2</b>
<i>Bobrowniki</i>	51	11,9
<b>Czeladź</b>	<b>16</b>	<b>32,7</b>
<b>Dąbrowa Górnicza</b>	<b>189</b>	<b>123,4</b>
<i>Mierzęcice</i>	49	7,6
<i>Ożarówice</i>	46	5,7
<i>Psary</i>	46	11,9
Siewierz	115(76)	12,3(5,5)
<b>Sławków</b>	<b>37</b>	<b>7,1</b>
<b>Sosnowiec</b>	<b>91</b>	<b>209,3</b>
<b>Wojkowice</b>	<b>13</b>	<b>9,0</b>
<b>Zagłębie Dąbrowskie</b>	<b>690</b>	<b>489,1</b>

**Tabela 1. Powierzchnia i ludność gmin wchodzących w skład Zagłębia Dąbrowskiego w 2014 r.;**  
**Pogrubieniem zaznaczone gminy miejskie. Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS,**  
**dr hab. Robert Krzysztofik.**



Miasto	Prawa miejskie w latach	Obecny status
Będzin	1358	Miasto powiatowe
Czeladź	przed 1325-1870; 1919	Miasto w pow. Będzińskim
Dąbrowa Górnicza	1916	Miasto na prawach powiatu
<i>Grodziec</i>	1951-1975	Część miasta Będzina
<i>Kazimierz Górniczy</i>	1967-1975	Część miasta Sosnowca
<i>Klimontów</i>	1967-1975	Część miasta Sosnowca
<i>Łagisza</i>	1969-1973	Część miasta Będzina
<i>Modrzejów</i>	1706-1801; 1807-1870	Część miasta Sosnowca
<i>Niwka</i>	przed 1787-1801	Część miasta Sosnowca
<i>Porąbka</i>	1967-1973	Część miasta Sosnowca
<i>Reden</i>	1841 (przywilej <u>niezreal.</u> )	Część miasta Dąbrowa Górn.
Siewierz	1276-1870; 1962	Miasto w pow. będzińskim
Sławków	1286-1870; 1958-1977; 1984	Miasto w pow. będzińskim
Sosnowiec	1902	Miasto na prawach powiatu
<i>Strzemieszyce Wlk.</i>	1954-1975	Część miasta Dąbrowa Górn.
Wojkowice	1962-1977; 1992	Miasto w pow. będzińskim
<i>Zagórze</i>	1967-1975	Część miasta Sosnowca
<i>Ząbkowice</i>	1962-1977	Część miasta Dąbrowa Górn.

**Tabela 2. Geneza i status miast Zagłębia Dąbrowskiego w 2015 r. Kursywą zaznaczono dawne miasta, które w 2015 r. stanowiły części innych miast. Źródło; opracowanie własne, dr hab. Robert Krzysztofik.**

## 4. Gospodarka

Zagłębie Dąbrowskie jako region powstało w wyniku nałożenia się na siebie czynników ekonomicznych i politycznych. Te pierwsze miały bezwzględnie priorytet nad tymi drugimi. Zagłębie stanowi przede wszystkim region, a w zasadzie subregion o genezie ekonomicznej. W dość jednorodnym krajobrazie gospodarczym XIX-wiecznej Małopolski, o przeważających funkcjach rolniczo-usługowo-przemysłowych, ukształtował się region o zdecydowanej przewadze funkcji górniczych, produkcyjnych i usługowych. Analogicznie było zresztą po górnośląskiej stronie ówczesnej granicy politycznej. Rosnąca rola przemysłu i górnictwa w Zagłębiu Dąbrowskim spowodowała, że stało się ono eksponowaną strefą silnego rozwoju ekonomicznego opartego na funkcjach nierolniczych. Już w XIX w. ukształtowała się w tym regionie charakterystyczna zlewnia migracyjna, oddziałująca przede wszystkim na obszar zachodniej Małopolski. Po II wojnie światowej strefa ta znacząco

rozszerzyła się także na inne województwa Polski, głównie jednak te zlokalizowane w pasie wschodnim.

Do połowy XIX w. region miał charakter rolniczy i rolniczo-leśny, a w miastach usługowo-handlowy. W wielu miejscowościach prowadzona była także eksploatacja oraz przetwórstwo kruszców (głównie, cynk, ołów, srebro) i surowców skalnych.

Bezpośrednim i najważniejszym elementem regionotwórczym była jednak eksploatacja węgla kamiennego. Pierwsze kopalnie powstawać zaczęły na przełomie XVIII/XIX w. (m.in. Strzyżowice). Jednak dopiero odkrycie i rozpoczęcie eksploatacji bogatych złóż węgla w rejonie Dąbrowy Górniczej i

Sosnowca, zdynamizowały rozwój tego sektora. Na początku XX wieku kopalnie węgla kamiennego funkcjonowały w granicach wszystkich dzisiejszych miast, poza Sławkowem i Siewierzem. Rozwój górnictwa w istotny sposób sprzęgnięty był z rozwojem hutnictwa oraz innych gałęzi przemysłu.

Po II wojnie światowej sektor górnictwa węglowego oraz hutnictwa i przemysłów maszynowego i metalowego stały się podstawą rozwoju ekonomicznego Zagłębia. Wśród

Miasto	1985	2015
Będzin	Górnictwo węgla	Energetyka
	Energetyka	Przemysł mineralny
	Hutnictwo metali nieżelaznych	-
	Przemysł mineralny	-
Czeladź	Przemysł obuwniczy	-
	Przemysł spożywczy	-
	Górnictwo węgla	Przemysł mat. budowlanych
Dąbrowa Górnicza	Przemysł mineralny	-
	Przemysł mat. budowlanych	-
	Hutnictwo żelaza	Hutnictwo żelaza
	Górnictwo węgla	Przemysł koksowniczy
	Przemysł koksowniczy	Przemysł elektrotechniczny
	Przemysł chemiczny	Przemysł mineralny
Siewierz	Przemysł elektromaszynowy	Przemysł chemiczny
	Przemysł mineralny	-
	Górnictwo surowców skalnych	Górnictwo surowców skalnych
	Przemysł metalowy	Przemysł metalowy
Sosnowiec	Przemysł metalowy	Przemysł metalowy
	Górnictwo węgla kamiennego	Przemysł elektrotechniczny
	Hutnictwo żelaza	Przemysł chemiczny
	Przemysł włók.-odzieżowy	Hutnictwo żelaza
	Przemysł metalowy i masz.	Przemysł metalowy i masz.
	Przemysł elektrotechniczny	Przemysł odzieżowy
Wojkowice	Przemysł mineralny	Przemysł poligraficzny
	Górnictwo węgla	-
	Przemysł mineralny	-

**Tabela 3. Główne branże przemysłu w miastach Zagłębia Dąbrowskiego w latach 1985 i 2015. Źródło: opracowanie własne, dr hab. Robert Krzysztofik.**

branż kluczowych pojawiły się, lub zostały znacząco rozbudowane, między innymi: energetyka (Będzin), przemysł włókienniczo-odzieżowy (Sosnowiec), koksownictwo (Dąbrowa Górnicza), przemysł elektrotechniczny (Sosnowiec), przemysły obuwniczy i spożywczy (Będzin) oraz mineralny (Czeladź, Dąbrowa Górnicza, Sosnowiec).

Po 1989 roku gospodarka Zagłębia Dąbrowskiego przeszła głęboką restrukturyzację, a w znacznym stopniu likwidację. Jej symbolicznym i najbardziej aktualnym akcentem było zaprzestanie (I połowa 2015 r.) eksploatacji węgla kamiennego w KWK „Kazimierz-Juliusz” w Sosnowcu – ostatniej kopalni węglowej Zagłębia Dąbrowskiego. Łącznie zlikwidowano 4 kopalnie w Sosnowcu, 1 w Dąbrowie Górniczej, 1 w Będzinie (Grodźcu), 1 w Czeladzi i 1 w Wojkowicach.

Znacząco zrestrukturyzowano hutnictwo żelaza. We wszystkich zakładach zatrudnienie spadło, w porównaniu z 1985 rokiem o ponad 100%. Huta metali nieżelaznych w Będzinie jest w stanie likwidacji (2015 r.). Zamknięte zostały 4 wielkie zakłady z branży przemysłu włókienniczo-odzieżowego w Sosnowcu. Tradycje krawieckie na bazie jednego z nich kontynuuje firma Sakho. Zamknięte zostały zakłady przemysłu obuwniczego w Będzinie. Tam też zlikwidowano zakłady przemysłu cukierniczego. Likwidacji lub restrukturyzacji uległo wiele zakładów przemysłu metalowego i elektrotechnicznego – głównie w Sosnowcu.

Podczas przemian gospodarczych ujawniły się także czynniki prorozwojowe. Kluczowym stymulatorem polityki ekonomicznej regionu w zakresie nowych inwestycji jest Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna (Podstrefa Sosnowiecko-Dąbrowska). W Zagłębiu Dąbrowskim Strefa posiada 7 obszarów inwestycyjnych – 5 w Sosnowcu, 2 w Dąbrowie Górniczej i 1 w Siewierzu. Największy potencjał w nowo-wybudowanych zakładach przemysłowych Podstrefy Sosnowiecko-Dąbrowskiej posiadają branże: elektrotechniczna (szczególnie ta pracująca na potrzeby przemysłu motoryzacyjnego), metalowa i maszynowa oraz chemiczna. Najważniejsi inwestorzy przemysłowi w regionie Zagłębia Dąbrowskiego to obecnie: Arcelor Mittal (2 zakłady), Magneti Marelli (2 zakłady), Bitron, Brembo, Caterpillar, CEBI, Elecrolux, Ferroli, Ficomirrors, Final, Foster Wheeler, Gimplast, Heraeus Electro Nite, Hobas System, Hoermann, Johnson Electric, Kreisel, Milmet-Vitkovice, Nadwozia Partner, Plastic Components Fuel Systems, Polskapresse, Process Electronic, Saint Gobain, Tauron Wytwarzanie, Watt, Zakłady Mięsne Silesia.

## 5. Transport i logistyka

Zagłębie Dąbrowskie jest ważnym ośrodkiem, a w zasadzie regionem koncentrującym układy komunikacji drogowej i kolejowej, a także lotniczej. Po 2000 roku rośnie także jego rola w stale rozbudowywanej branży logistycznej.

W granicach Zagłębia Dąbrowskiego zlokalizowane są między innymi:

1. Międzynarodowy Port Lotniczy „Katowice” w Pyrzowicach (w całości);
2. Autostrada A1 – fragment na terenie gminy Ożarówice;
3. Droga ekspresowa S1 na odcinku Sosnowiec (Węzeł Jęzor) – Dąbrowa Górnicza i Wojkowice Kościelne – Pyrzowice (Węzeł Pyrzowice);
4. DK1 na odcinku Dąbrowa Górnicza – Wojkowice Kościelne – Siewierz i dalej w kierunku Częstochowy;
5. DK 86, na odcinku Sosnowiec – Wojkowice Kościelne;
6. DK 94 na odcinku czeladź – Będzin – Sosnowiec – Dąbrowa Górnicza – Sławków;
7. DK 78 na odcinku od miejscowości m przez Siewierz w kierunku Zawiercia;
8. DK 79 na odcinku Sosnowiec-Modrzejów – Sosnowiec-Węzeł Jęzor;
9. Linia kolejowa E-65 – fragment od granic Dąbrowy Górniczej z Łazami do granicy Sosnowca z Katowicami;
10. Linia kolejowa C-E-65/2 – fragment na odcinku od granicy Dąbrowy Górniczej z Łazami do granicy Sosnowca z Jaworzniem;
11. Linia kolejowa E-30 – fragment w rejonie stacji Jęzor w Sosnowcu;
12. Linia Kolejowa Szerokotorowa – LHS (dawniej Linia Hutniczo-Siarkowa) – fragment w granicach Sławkowa;
13. Dworzec kolejowy: Sosnowiec Główny, na którym zatrzymują się niemal wszystkie pociągi w ruchu pasażerskim włączając w to ICP („Pendolino”);
14. Euroterminal „Sławków”;
15. Centrum logistyczne Prologis Park II w Będzinie;
16. Centrum Logistyczne Alliance Silesia Logistics Centre w Czelandzi;
17. Centrum Logistyczne Logisor w Czelandzi;
18. Centrum Logistyczne Eurocash w Czelandzi;
19. Centrum Logistyczne „Panattoni” w Czelandzi i Sosnowcu;

20. Centrum Logistyczne Prologis w Dąbrowie Górniczej;
21. Centrum Logistyczne Raben w Sosnowcu;
22. Centrum Logistyczne Jeromino Martins w Sosnowcu;
23. Silesian Logistics Centre w Sosnowcu;
24. Centrum Logistyczne Hines w Sosnowcu;
25. Centrum Logistyczne Inter Cars w Sosnowcu;
26. Centrum Logistyczne 7R Logistic w Sosnowcu;
27. Salzgitter Mannesmann w Sosnowcu.

## **6. Dziedzictwo kultury materialnej Zagłębią Dąbrowskiego**

Zagłębie Dąbrowskie w ścisłym tego słowa znaczeniu jest regionem historyczno-kulturowym o relatywnie krótkich dziejach, obejmujących ostatnie trzy stulecia. Sięgając jednak głębiej w przeszłość (Księstwo siewierskie) stwierdzić należy, że dziedzictwo kulturowe regionu ma relatywnie duży potencjał i w okresach wcześniejszych. Wynika to z bogatej przeszłości epoki „przedzagłębiowskiej”, z czasów kiedy region stanowił fragment małopolskiego województwa krakowskiego. W kulturze materialnej regionu zdecydowanie dominują obiekty sakralne. Ważne znaczenie mają także obiekty warowne i obiekty dziedzictwa przemysłowego.

- Wybrane obiekty nie-sakralne i rozplanowania urbanistyczne w układzie przestrzennym:
  - Będzin
    1. Wzgórze Zamkowe z zamkiem średniowiecznym z XIV w. i pozostałościami po grodzie z IX-XIV w. oraz zabytkowym cmentarzem żydowskim z początku XIX w. i podziemiami z poł. XX w.;
    2. Zabytkowy układ urbanistyczny miasta z poł. XIV w. wraz z zachowanymi pozostałościami murów miejskich i częściowo zdewastowanym układem dawnego rynku;
    3. Układ pałacowo-parkowy Mieroszewskich w dzielnicy Gzichów z początku XVIII w.;
    4. Układ pałacowo-parkowy Ciechanowskich w Grodźcu z XIX w.;
    5. Zabytkowy układ osiedla patronackiego Koszelew z II poł. XIX w.;

- Czeladź
  1. Zabytkowy układ urbanistyczny miasta średniowiecznego z XIV w. (być może z II poł. XIII w.) wraz z zabytkowym budynkiem przy ul. Rynkowej z poł. XVI w.;
  2. Zabytkowy układ urbanistyczny osiedla patronackiego w dzielnicy Piaski z początku XX wieku;
  3. Zabytkowe obiekty dawnej kopalni Saturn, w tym zachowane obiekty eksploatacyjne, Pałac Saturna i Pałac „pod Filarami” z końca XIX i XX w.;
- Dąbrowa Górnicza
  1. Budynek Zarządu Okręgu Zachodniego z poł. XIX w.;
  2. Kopalnia ćwiczebna z XX w.;
  3. Znacząco zdewastowane układy urbanistyczno-architektoniczne osiedli patronackich Kopalni Reden (Reden) i Huty Bankowej (Śródmieście) z XIX i początku XX w.;
  4. Socrealistyczny budynek Pałacu Kultury Zagłębia z poł. XX w.;
- Dobieszowice
  1. Dwór z XVI w. ;
- Siewierz
  2. Zabytkowy układ urbanistyczny miasta średniowiecznego z XIII w., wraz z dobrze zachowanymi pierzejami rynkowymi i siecią uliczek oraz znajdująca się przy nich zabytkowa zabudowa z XVIII-początku XX w.;
  3. Zamek biskupi, obecnie w częściowej ruinie z XIV w.;
- Sławków
  1. Zabytkowy układ urbanistyczny miasta średniowiecznego z XIII w., wraz z dobrze zachowanymi pierzejami rynkowymi i siecią uliczek oraz znajdująca się przy nich zabytkowa zabudowa z XVII-początku XX w.;
  2. Zabytkowa drewniana austeria (karczma) z XVIII w.;
  3. Ruiny zamku biskupów krakowskich z XIV w.;

- Sosnowiec
  1. Zabytkowy T-kształtny układ urbanistyczny miasta kolejowego wraz z budynkami nadgranicznego dworca kolejowego z poł. XIX-początku XX w.;
  2. Zabytkowy układ urbanistyczno-architektoniczny wraz z budynkiem dworca granicznego dawnej Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej w Granicy (dziś. Maczki);
  3. Zamek rycerski w dzielnicy Sielec z XIV/XVII w.;
  4. Zabytkowe układy pałacowo-parkowe przemysłowców i właścicieli ziemskich: Dietłów, Schoenów, Mieroszewskich z początku XIX-początku XX w.;
  5. Zabytkowe osiedla patronackie wraz dziedzictwem urbanistyczno-architektonicznym w dzielnicach: Ostrowy Górnicze, Dańdówka, Sielec, Dębowa Góra, Klimontów; Kazimierz Górniczy, Milowice, Pogoń, Porąbka;
  6. „Trójkąt Trzech Cesarzy” w dzielnicy Niwka z XIX-początku XX w.;
  7. Pamiątkowe tablice i pomniki wybitnych osób kultury światowego formatu –Jana Kiepury, Władysława Szpilmana i Poli Negri, a związanych z miastem;
  8. Zdewastowane układy urbanistyczne dawnych miasteczek - Modrzejowa i Niwki z XVIII w. wraz z zachowanym cmentarzem żydowskim w Modrzejowie (XVIII w.).
- Wybrane obiekty sakralne w układzie chronologicznym:
  1. Kościół pw. Św. Jana Chrzciciela w Siewierzu z XI w.
  2. Kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego i Św. Mikołaja w Sławkowie z XIII-XIX w.
  3. Kościół pw. Św. Macieja Apostoła w Sławkowie z XIII-XIX w.
  4. Kościół pw. Św. Trójcy w Będzinie z XIV w.
  5. Kościół pw. Św. Marcina i Doroty w Wojkowicach Kościelnych z XIV w.
  6. Kościół pw. Św. Jakuba Apostoła w Sączowie z XV w.
  7. Kościół pw. Św. Mikołaja w Targoszycach z XV-XIX w.
  8. Kościół pw. Św. Tomasza w Będzinie z XVI w.

9. Kościół pw. Św. Wawrzyńca w Bobrownikach (drewniany) z XVI-XX w.
  10. Kościół pw. Sw. Walentego i Barbary w Siewierzu z początku XVII w.
  11. Kościół pw. Św. Doroty w Będzinie-Grodźcu z XVII w.
  12. Kościół pw. Narodzenia NMP i św. Antoniego z XVII w.
  13. Kościół pw. Św. Katarzyny w Będzinie Grodźcu z poł. XVIII w.
  14. Kościół pw. Św. Joachima w Sosnowcu-Zagórzcu z XVIII i XIX w.
  15. Kościół pw. Św. Jakuba w Siewierzu z początku XIX w.
  16. Kościół Ewangelicki w Sosnowcu z końca XIX w.
  17. Kościół pw. Wszystkich Świętych w Siemonii z końca XIX w.
  18. Dom Modlitwy Mizrachi w Będzinie z końca XIX w.
  19. Cerkiew pw. Św. Wiery, Nadziei, Luby i matki ich Zofii w Sosnowcu z końca XIX w.
  20. Bazylika katedralna Wniebowzięcia NMP w Sosnowcu z przeł. XIX/XX w.
  21. Bazylika NMP Anielskiej w Dąbrowie Górniczej z przeł. XIX/XX w.
  22. Kościół pw. Św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Czeladzi z początku XX w.
  23. Kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa w Dąbrowie Górniczej-Strzemieszycach z początku XX w.
  24. Kościół pw. NMP – Sanktuarium Polskiej Golgoty Wschodu w Będzinie Syberce z końca XX w.
- Wybrane obiekty i instytucje kultury eksponujące i archiwizujące dziedzictwo duchowe oraz materialne regionu:
    1. Muzeum Zagłębia w Będzinie – Oddział zlokalizowany w zamku będzińskim;
    2. Muzeum Zagłębia w Będzinie – Oddział zlokalizowany w Pałacu Mieroszewskich (Gzichów);
    3. Teatr Dzieci Zagłębia im. J. Dormana w Będzinie
    4. Muzeum „Saturn” w Czeladzi;
    5. Galeria „Elektrownia” w Czeladzi;
    6. Muzeum Miejskie „Szygarka” w Dąbrowie Górniczej wraz kopalnią ćwiczebną i Parkiem Militarno-Historycznym „Reduta” (Stara Dąbrowa);



7. Pałac Kultury Zagłębia w Dąbrowie Górniczej;
8. Izba Tradycji i Kultury Dawnej w Siewierzu;
9. Zamek w Siewierzu – ekspozycja;
10. Muzeum Regionalne (Dział Kultury Dawnej) w Sławkowie;
11. Muzeum w Sosnowcu (Pogoń);
12. Sosnowieckie Centrum Sztuki „Zamek Sielecki”;
13. Teatr Zagłębia w Sosnowcu;
14. Miejski Klub im. Jana Kiepury – Energetyczne Centrum Kultury;
15. Stowarzyszenie Twórców Kultury Zagłębia Dąbrowskiego – Biblioteka Miejska w Sosnowcu
16. Izba Pamięci Trójkąta Trzech Cesarzy w Sosnowcu (Niwka);
17. Muzeum Geologiczne przy WNoZ Uniwersytetu Śląskiego w Sosnowcu (Pogoń).

## **Bibliografia**

Czekalski S., Zagłębie Dąbrowskie zawsze po drodze, wyd. Oddział PTTK w Sosnowcu, Sosnowiec 2012.

Kantor-Mirski M., Z przeszłości Zagłębia Dąbrowskiego i okolicy, wyd. Towarzystwo Naukowe Zagłębia Dąbrowskiego, Sosnowiec 1931.

Krzysztofik R., Prawo miejskie jako wyznacznik faz i procesów urbanizacji historycznej w byłym województwie katowickim, "Geographia Studia et Dissertationes" 2000, t. 23, s. 159-173.

Przemsza-Zieliński J., Historia Zagłębia Dąbrowskiego, wyd. „Sowa-Press”, Sosnowiec 1992-1994.

Tkocz M., Zmiany gospodarcze Zagłębia Dąbrowskiego w okresie funkcjonowania Polski w Unii Europejskiej, w: 10 lat Zagłębia Dąbrowskiego w Unii Europejskiej, red. M. Barański, wyd. Zagłębiowska Oficyna Wydawnicza, Sosnowiec 2014.

prof. dr hab. Dariusz Złotkowski

## **Ziemia Częstochowska (region)**

Popularne określenie regionu geograficzno-historycznego wokół Częstochowy, utożsamiane niekiedy z powiatem/województwem częstochowskim.

### **1. Termin „ziemia częstochowska”**

Pojęcie ziemia częstochowska jest związane z powstaniem i działalnością Towarzystwa Popierania Kultury Regionalnej w Częstochowie, które zostało założone w 1932 roku. Stało się także tytułem regionalnego czasopisma („Ziemia Częstochowska”) nazwą własną dla publikacji, które ukazują się po dziś dzień. Założyciel Towarzystwa, starosta częstochowski Kazimierz Kühn<sup>1</sup> pisząc przedmowę do pierwszego tomu artykułów poświęconych zagadnieniom regionalnym stwierdził „Ziemia Częstochowska" jako nazwa, która dała tytuł niniejszej książce, nie ma historycznego uzasadnienia. Ziemi Częstochowskiej wśród dawnych ziem Rzeczypospolitej niema”<sup>2</sup>. Autor przywołanej przedmowy nie potrafił także określić granic ziemi częstochowskiej „Ziemia Częstochowska obejmuje właściwie tylko obecny powiat administracyjny częstochowski i najbliższe jego okolice, wyraźnie swym charakterem i przejawami odrębności regionalnej ciężące do Częstochowy. Stałych więc granic tu niema”<sup>3</sup>.

Odzyskanie przez Polskę niepodległości w listopadzie 1918 roku przyniosło utworzenie polskiej administracji, w tym powiatu częstochowskiego. Od 1919 roku w Częstochowie istniało starostwo powiatowe, a od 1 stycznia 1933 roku starostwo grodzkie. Urząd starosty powiatowego i grodzkiego piastowała jedna osoba. Międzywojenny powiat częstochowski liczył 3 miasta, 21 gmin i 289 sołectw. Obejmował Częstochowę, Kłobuck i Krzepice oraz gminy wiejskie: Dźbów, Grabówkę, Kamienicę Polską, Kamyk, Kuźniczkę, Lipie, Miedźno, Mykanów, Olsztyn, Opatów, Panki, Poczesną, Popów, Złoty Potok, Przyrów, Przystajń, Rędziny, Rększowice, Wancerzów, Węglowice i Wrzosowę<sup>4</sup>.

---

<sup>1</sup> AP w Kielcach (APK), Urząd Wojewódzki Kielecki (UWK), sygn. 22 865 Akta osobowe Kazimierz Kühn, s. 1-142.

<sup>2</sup> K. Kühn, Przedmowa, „Ziemia Częstochowska” 1934, t. I, s. 7.

<sup>3</sup> Tamże. s. 7.

<sup>4</sup> M. Antoniewicz, Struktury administracyjne na ziemiach zespolonych w województwie częstochowskim (od X wieku do 1975 roku), w: 20 lat województwa częstochowskiego, red. J. Mielczarek, Częstochowa 1995, s. 5-23.

Jeśli nawet przyjąć, że granice ziemi częstochowskiej pokrywały się z międzywojennym obszarem powiatu częstochowskiego, to już po 1945 roku sprawa nie była tak jasna. Po zakończeniu II wojny światowej następowały liczne zmiany terytorialne powiatu częstochowskiego. Z jego terytorium zostały wydzielone nowe powiaty - kłobucki, myszkowski, pajęczański. I wreszcie rok 1975, nawet pomniejszony powiat częstochowski wówczas został zlikwidowany. Co więc z ziemią częstochowską? Utworzone wtedy województwo częstochowskie w żaden sposób nie dało się już utożsamić z tym pojęciem, ponieważ objęło swoimi granicami tereny, które dotychczas „nie były w jakikolwiek sposób określane nazwą częstochowskie”<sup>5</sup>. Zerwanie tradycyjnych więzów z Wieluniem i Radomskiem dopełniało reszty.

Pamiętając o trudnościach w definiowaniu granic administracyjnych ziemi częstochowskiej, warto pamiętać, że przy tworzeniu struktur kościelnych napotymano na podobne problemy. Przy okazji powołania diecezji częstochowskiej jej pierwszy biskup dr Teodor Kubina w swoim liście pasterskim z 25 marca 1926 roku, pisał: „Częstochowa stała się stolicą biskupią, a ziemia częstochowska diecezją”. Musi się tu jednak pojawić pytanie, czy granice diecezji częstochowskiej (określone w bulli papieża Piusa XI *Vixdum Poloniae unitas* od Zagłębia Dąbrowskiego po ziemię wieluńską z Wieruszowem i Lututowem oraz od Proсны po Pilicę) można utożsamić z granicami ziemi częstochowskiej? Odpowiedzieć na to pytanie pozytywnie nie sposób.

Ma rację ks. prof. J. Związek, który napisał „przeszłość terytorialna Częstochowy i okolic pozwala jedynie stwierdzić, iż nie można precyzyjnie i jednoznacznie określić pod względem geograficznym terytorium ziemi częstochowskiej. Niemniej jednak należy z większą lub mniejszą dokładnością podać określenie ziemi częstochowskiej. Podstawą wyznaczenia tego terenu będą wszelkie jednostki administracyjne, które w ciągu wieków zakreślały granice z nazwą częstochowski. W ten sposób w skład ziemi częstochowskiej będą należeć tereny zamknięte od Zagłębia Dąbrowskiego po Wieruszów i Rozprzę oraz od Olesna, Lublińca i Dobrodzienia po Koniecpol i Szczekociny”<sup>6</sup>.

---

<sup>5</sup> J. Związek, *Ziemia Częstochowska w aspekcie historycznym*, w: *Słownik biograficzny ziemi częstochowskiej*, red. J. Zakrzewski, t. I, Częstochowa 1998, s. 9.

<sup>6</sup> Tamże. s. 10.

## 2. Odrębność gospodarcza ziemi częstochowskiej

K. Kühn w okresie międzywojennym nie widział wprawdzie znaczących różnic kulturowych ziemi częstochowskiej od reszty Polski, ale przypisywał to brakowi badań na ten temat. „Ziemia Częstochowska na ogół nie przedstawia sobą takich znacznych odrębności, a ludność ją zamieszkująca, takich swoistych cech rasy, kultury, obyczaju, jak ludność niektórych innych prowincji Rzeczypospolitej jak, np. Kurpie, Łowiczanie, Sieradzanie, Kaszubi, Podhalanie, i Poleszucy, Huculi itp. (...) Częstochowa była od dawna miejscem wielkiego kultu religijnego i powodowała znaczny ruch ludności w postaci pielgrzymek z całego kraju, a nawet i spoza jego granic, i co za tem idzie, również duży ruch handlowy. Poza tem była twierdzą dość często obleganą i sprowadzającą ruch wojsk i zniszczenie. Być może właśnie te okoliczności wpłynęły na to, że te odrębności regionalne nie rozwinęły się tak znacznie, jak w innych dzielnicach kraju więcej w sobie zamkniętych. Jednak stwierdzić trzeba, że ziemia częstochowska posiada jeszcze wiele odrębności kulturalnych, których zbadanie i poznanie jest obowiązkiem nauki i sztuki polskiej”<sup>7</sup>.

Już w połowie lat 30. XX stulecia zauważono, że najważniejszym czynnikiem, który spowodował zniszczenie, zatracenie i zniwelowanie swoistych cech kultury miejscowej, był szybki rozwój Częstochowy jako dużego miasta przemysłowego latach 1882-1914. Procesy migracyjne pozbawiły Częstochowę cech indywidualnych, tworząc atmosferę miasta handlowo-przemysłowego, nie sprzyjającą zainteresowaniom kulturą regionalną<sup>8</sup>. Przemysł stał się czynnikiem decydującym dla procesu skupienia całego regionu (miast i osad) wokół Częstochowy. Utworzenie powiatu częstochowskiego po I wojnie światowej, było w prostej linii skutkiem pozycji gospodarczej jaką miasto osiągnęło przed 1914 rokiem. Przemysł włókienniczy, wydobywanie i przetwórstwo rudy żelaza w Hucie Hantke'go spowodowały rozwój „ziemi częstochowskiej”, głównie w odległych od kilku do kilkunastu kilometrów okolicach Częstochowy. Objął swym zasięgiem osady fabryczne i wsie takie jak: Aniołów, Blachownia, Dźbów, Łojki, Ostatni Grosz, Raków, Rędziny, Rudniki, Stradom, Wyczerpy, Zawodzie, czy Konopiska.

Był to okres gdy w przemyśle Królestwa Polskiego dokonywał się przewrót technologiczny i organizacyjny. Powstawały wielkie przedsiębiorstwa. Ich cechą charakterystyczną była różnorodność produkcji i wielobranżowość nie występująca w takim stopniu w innych powiatach guberni piotrkowskiej. Za rozwojem wielkich zakładów

---

<sup>7</sup> K. Kühn, Przedmowa, „Ziemia Częstochowska” 1934, t. I, s. 8.

<sup>8</sup> Tamże. s. 8.

przemysłowych stał kapitał obcy, pochodzący głównie z Francji i Belgii oraz z Niemiec. Do 1882 roku istniały jedynie zakłady małe i średnie<sup>9</sup>. Główną rolę początkowo odgrywały zakłady przemysłu drzewnego (2 zakłady, zatrudniające 190 robotników), na drugim miejscu plasował się przemysł papierniczy (2 zakłady - 141 osób), trzecie zajmował przemysł włókienniczy (1 zakład, 70 robotników) a ponadto istniały przemysł poligraficzny, mineralny i rolno-spożywczy. Natomiast w latach 1882-1913 w Częstochowie i najbliższych okolicach powstało już 15 dużych zakładów przemysłowych zatrudniających ponad 100 robotników i 6 wielkich o zatrudnieniu powyżej 500 pracowników. Te duże zakłady pracy uzyskały zdecydowaną przewagę tak pod względem wartości produkcji jak i wielkości zatrudnienia. Według badań F. Sobalskiego w rejonie Częstochowy w latach 1882-1913, liczba zakładów zwiększyła się z 17 do 94, czyli ponad 5 — krotnie, globalna wartość produkcji wzrosła z około 700 000 do 35 048 000 rubli tj. ponad 50 — krotnie, a liczba robotników zwiększyła się z około 700 do 19 218, tj. ponad 27 razy<sup>10</sup>.

Udział 21 przedsiębiorstw w ogólnej wartości produkcji częstochowskiego ośrodka przemysłowego w 1913 roku wynosił już 96,3 %. Natomiast zatrudniały one aż 92,8 % robotników. Stanowiły zaś zaledwie 22,3 % wszystkich zakładów. W ostatniej ćwierci XIX stulecia, większość produkcji częstochowskiego ośrodka przemysłowego była wysyłana na rynek rosyjski. Produkty z Częstochowy można było kupić w sklepach: Moskwy, Petersburga, Odessy, Kijowa, Baku, czy nawet na Syberii. Imperium rosyjskie było odbiorcą większości wyrobów częstochowskiego przemysłu włókienniczego, ale i tzw. „norymberszczyzny” (drobne przedmioty domowego użytku, drobna galanteria, od m. Norymbergi). Eksportowi produkcji przemysłowej do Rosji sprzyjała polityka protekcyjna rządu, wyrażająca się, począwszy od 1877 roku („złote cła”), w systematycznym podnoszeniu barier celnych na towary importowane z zagranicy, tzn. spoza Rosji. Jeżeli w latach 1877-1880 opłaty celne od towarów przywiezionych z zagranicy do Cesarstwa Rosyjskiego wynosiły 16,1 % ich wartości, to w 1891 wzrosły do 33 %. W związku z tym, przedsiębiorstwa działające w granicach Rosji były uprzywilejowane, mogły zyskać wyższe ceny za swe towary i miały zapewniony zbyt.

Dla charakterystyki przemysłu częstochowskiego niezwykle istotne są badania prof. Wiesława Pusia. Ustalił on, że „wśród 17 największych ośrodków przemysłowych w Królestwie, Częstochowa plasowała się na trzecim miejscu po Łodzi i Warszawie, choć istniał pod tym względem ogromny dystans między Częstochową i wymienionymi ośrodkami.

---

<sup>9</sup> F. Sobalski, Przemysł częstochowski (1882-1914), Częstochowa 2009, s. 54-62.

<sup>10</sup> Tamże. s. 189.

Udział łódzkiego ośrodka przemysłowego w globalnej wartości produkcji przemysłu Królestwa wynosił 31,1%, udział warszawskiego ośrodka – 20, 9%, a udział częstochowskiego ośrodka obliczony został na 3,9%-4,1%. Potencjał przemysłowy Łodzi był blisko 8 razy wyższy, a Warszawy – ponad 5 razy w stosunku do ośrodka częstochowskiego”. Dla porównania następane w kolejności pobliskie ośrodki przemysłowe to: Sosnowiec 3,9%; Dąbrowa Górnicza 2,7%; Zawiercie 1,7% udziału<sup>11</sup>.

### 3. Stosunki społeczne

Do lat 80. XIX wieku mieszkańcy ziemi częstochowskiej żyli z uprawy ziemi, a miasta i miasteczka takie jak: Kłobuck, Krzepice, Przyrów, czy Kamienica Polska były lokalnymi ośrodkami handlu, czy jak ostatnie z wymienionych, tkactwa. Na przeludnionej wsi, której problemów nie rozwiązał carski akt uwłaszczeniowy z 1864 roku, każdy grosz był nie do pogardzenia. Mieszkańcy pogranicza z Prusami, dorabiali przemytem, czy też dowozem towarów do i z komory celnej w Herbach. Pewne znaczenie miało tu uruchomienie w 1903 roku, początkowo wąskotorowej, linii kolejowej Herby-Częstochowa, następnie, w 1911 roku, przedłużonej do Kielc. W okolicach Kłobucka i Konopisk chłopi dorabiali zatrudniając się w kopalniach rudy żelaza.

Rozwijający się przemysł częstochowski wyraźnie wpływał na położenie robotników i ich rodzin. Zmieniały się: wysokość zarobków, warunki mieszkaniowe, kwestie awansu społecznego, funkcjonowanie służby zdrowia. Zagadnieniom tym wiele uwagi poświęcił w swej pracy F. Sobalski<sup>12</sup>. Autor obszernie i wieloaspektowo ukazał pochodzenie, płace, warunki pracy robotników największych zakładów przemysłowych, w tym kobiet i młodocianych. Badał zagadnienia socjalne, zdrowotne i oświatowe. Kapitał nie tylko wyzyskiwał, ale zapewniał w pewnym stopniu pomoc lekarską, prowadził szkoły i ochronki przyfabryczne. Robotnicy miejscowych fabryk byli ubezpieczani w Towarzystwie Ubezpieczeniowym „Rosja” i w Towarzystwie Ubezpieczeniowym „Salamandra”. W marcu 1892 roku ukazało się zarządzenie inspektora fabrycznego okręgu piotrkowskiego w sprawie pomocy lekarskiej dla robotników fabrycznych. Każdy zakład przemysłowy, zatrudniający powyżej 16 robotników powinien mieć stałego lekarza, opłacanego przez zakład. Fabryka zatrudniająca powyżej 50 robotników miała urządzić przy fabryce stałe ambulatorium, w którym powinien przyjmować lekarz co najmniej 2 razy w tygodniu. Fabryka licząca

---

<sup>11</sup> W. Puś, *Rozwój przemysłu w Królestwie Polskim 1870-1914*, Łódź 1984, s. 85.

<sup>12</sup> F. Sobalski, *Przemysł częstochowski ...*, s. 209-262.

powyżej 100 robotników powinna urządzić szpital fabryczny w stosunku 1 łóżko na 100 robotników. Ponadto ambulatorium miało mieć jedno lub więcej łóżek dla tymczasowego pobytu chorych”.

#### **4. Ziemia częstochowska w XX-XXI wieku**

Działacze Towarzystwa Popierania Kultury Regionalnej, w drugiej połowie lat 30., próbując zdefiniować ziemię częstochowską, mieli z tym spore trudności. Od takich problemów nie są wolni i dzisiejsi historycy, którzy swe badania próbują odnieść właśnie do ziemi częstochowskiej. Gdy w 1998 roku historycy z Częstochowskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej przystępowali do opracowania „Słownika Biograficznego Ziemi Częstochowskiej” (pod redakcją prof. Andrzeja J. Zakrzewskiego), ponownie musieli rozważyć zdefiniowanie kluczowego pojęcia – ziemia częstochowska. We wstępie do tego wydawnictwa ks. prof. Jan Związek napisał: „Trudno jednakże precyzyjnie wyznaczyć granice ziemi częstochowskiej czy też regionu częstochowskiego. Na tym terenie bowiem nie występują i nie występowały specjalne odrębności geograficzne zakreślone granicami naturalnymi. Podobnie trudno byłoby szukać specyficznych cech historycznych czy administracyjnych. Płynność granic jest analogiczna jak w innych regionach, ale to nie przekreśla istniejących cech charakterystycznych dla ziemi częstochowskiej”<sup>13</sup>. Autor cytowanej wypowiedzi dostrzegł jeszcze jeden problem. Pisząc o projektowanym słowniku zauważył, że „na początku tego wielkiego i trudnego przedsięwzięcia powstaje istotna wątpliwość, jaką należy przyjąć nazwę dla proponowanego terytorium, uwzględnionego w projektowanym Słowniku, które określenie — region częstochowski czy ziemia częstochowska — powinno być przyjęte w tytule dzieła. Pojęcie regionu zawiera w sobie element obcojęzyczny (regime — okręg), wprawdzie łaciński, z którym kultura polska była przez wieki bardzo silnie związana, ale mimo to nie jest to nazwa polska. Nadto pojęcie „region” wskazuje daleko idące odrębności geograficzne, etnograficzne, gospodarcze itp.”. Prof. J. Związek opowiedział się za terminem „ziemia częstochowska” jako nazwą polską i głęboko zakorzenioną w historii geograficznej Polski<sup>14</sup>.

Te założenia potwierdził także, w swoim gruntownym studium poświęconym przeszłości administracyjno-terytorialnej województwa częstochowskiego, Marcei Antoniewicz. Przyznał on rację tezom Kazimierza Kühna, uznając, że nie ma na tym terenie

---

<sup>13</sup> J. Związek ks., Ziemia Częstochowska w aspekcie historycznym, ..., s. 7.

<sup>14</sup> Tamże. s. 7.

specyficznych cech ludności w zakresie rasy, obyczajów i kultury. Takie cechy nie wykształciły się, a przyczyn takiego stanu należy szukać we wspomnianym rozwoju gospodarczym i urbanistycznym miasta na przełomie stuleci. W tym czasie ludność miasta wzrosła kilkakrotnie. Była to wszakże ludność napływowa z różnych terenów Polski, przynosząca do Częstochowy swoje nawyki, zwyczaje i kulturę. W wyniku popularyzacji życia publicznego wytworzyła się społeczność miasta bez własnych cech specyficznych, pozostały zaś na trwałe te z innych dzielnic Polski. Nie znaczy to wszakże, iż tradycje miasta i jego cechy specyficzne całkowicie zaginęły w nowych okolicznościach. Pewne odrębności pozostały i ciągle się wytwarzały, tworząc „differentia specifica tych okolic”<sup>15</sup>.

W literaturze naukowej jak i popularnonaukowej pojęcia „ziemia częstochowska” i „region częstochowski” używane są nadal wymiennie. Pierwsze z pojęć, obecne na łamach artykułów naukowych i opracowań monograficznych, zawdzięcza swą genezę przede wszystkim periodykowi naukowemu „Ziemia Częstochowska”. Taka obecność nie jest oczywiście zasługą jedynie samego tytułu, ale także, a może przede wszystkim, wartościowym artykułom publikowanym na jego łamach. Równie popularny jest jednak i drugi termin — region (subregion) częstochowski, szczególnie obecnie, po stworzeniu województwa śląskiego. O skali trudności wyboru i zmienności w stosowaniu pojęć „ziemia częstochowska” i „region częstochowski” świadczą tytuły opracowań naukowych i popularnonaukowych, które napisano na przestrzeni lat 1934-2014. I tak terminu „ziemia częstochowska” użyli w swych opracowaniach tacy autorzy jak: Józef Grygosiński, Henryk Rola, Andrzej J. Zakrzewski. Swe prace do regionu częstochowskiego odnieśli: Włodzimierz Błaszczyk, Juliusz Braun, Stefan Krakowski, Kazimierz Popiołek, Henryk Rechowicz, Aleksander Jaśkiewicz, Bogdan Jastrzębski, Konrad Głębocki, Adam Kasperkiewicz, Juliusz Sętowski. Jeśli badania odniesiono do obszaru większego niż sama Częstochowa posługiwano się jednostkami administracyjnymi, jak powiat czy województwo: Aleksander Jaśkiewicz czy Anna Kuczyńska-Iracka. W badaniach statystycznych częściej używano terminu region częstochowski. Natomiast merytorycznie bardziej zasadnym wydaje się być termin ziemia częstochowska, choć w wybranych, przywołanych subiektywnie, określeniach użyto go zaledwie w trzech przypadkach. Gdyby popatrzeć na przywołane publikacje pod kątem chronologii, to nasuwa się wniosek, że terminu ziemia częstochowska używano głównie w latach: 1934, 1965, 1998. Natomiast pojęciem region częstochowski posługiwano się

---

<sup>15</sup> M. Antoniewicz, *Struktury administracyjne ...*, s. 5-23.



zdecydowanie częściej na przełomie XX i XXI wieku. Nie miało tu większego znaczenia czy chodziło o prace naukowe, czy popularno-naukowe.

Obecnie termin ziemia częstochowska, mimo braku rodowodu geograficznego i historycznego, posiada tyle cech specyficznych, że wyraziście określa tereny, w różny sposób grawitujące do Częstochowy jako centrum regionu. Dotyczy to wielu istotnych dziedzin życia społecznego, przemysłowego, religijnego, a obecnie także naukowego<sup>16</sup>.

## **Bibliografia**

Słownik biograficzny ziemi częstochowskiej, t. I pod redakcją A. J. Zakrzewskiego, Częstochowa 1998.

Sobalski F., Przemysł częstochowski (1882-1914), Częstochowa 2009.

„Ziemia Częstochowska” 1934, t. I.

Złotkowski D., „Wiedząc dobrze to z wyroków Boga Najwyższego, iż kto się rodzi, umierać musi...”. Testamenty z pierwszej połowy XIX wieku w świetle akt notariuszy częstochowskich, Częstochowa 2005-2011.

Związek J, Czterdzieści tomów „Ziemi Częstochowskiej” (1934-2014). Bibliografia, Częstochowa 2014.

---

<sup>16</sup> J. Związek, Ziemia Częstochowska w aspekcie historycznym. ..., s. 11.

dr hab. Kazimierz Miroszewski

## **Ziemia Zawierciańska**

Popularne określenie regionu geograficzno-historycznego wokół Zawiercia, utożsamianego z powiatem zawierciańskim.

### **1. Termin „ziemia zawierciańska”**

Pojęcie ziemia zawierciańska pojawiło się w latach 60-tych XX wieku. Jak pisał Marek Grabania w pierwszej monografii Zawiercia wydanej w 1969 roku: „Nazwa ta znajduje swoje uzasadnienie zarówno w historycznej przeszłości omawianego obszaru, jak i w zakorzeniającym się coraz mocniej zwyczaju lat ostatnich”<sup>1</sup>. Autor nie określił jednak granic ziemi zawierciańskiej. Także Jerzy Abramski w kolejnej monografii Zawiercia pisze o kontaktach Zawiercia „z miejscowościami Ziemi Zawierciańskiej”<sup>2</sup>.

Do 1795 roku Zawiercie było częścią dóbr majątku Pilickich, który znajdował się na terenie powiatu lelowskiego, w województwie krakowskim. Po III rozbiorze Polski znalazło się w zaborze pruskim, wchodząc w skład Nowego Śląska, okręgu administracyjnego, który był częścią Księstwa Śląskiego. W 1807 roku weszło w skład Księstwa Warszawskiego, utworzonego przez Napoleona. Po kongresie wiedeńskim, w latach 1815 – 1915, Zawiercie i Kromolów przydzielono do Królestwa Polskiego (od 1864 roku Kraju Przywiślańskiego), które było pod panowaniem dynastii Romanowów. W latach 1816 – 1837 należało do powiatu pilickiego, obwodu olkuskiego, województwa krakowskiego. W 1837 roku województwa przemianowano na gubernie, a w 1841 roku zmieniono nazwę guberni krakowskiej na kielecką. W 1845 roku Zawiercie i Kromolów znalazły się w powiecie olkuskim, guberni radomskiej. W 1867 roku Zawiercie Małe (kromołowskie) i Kromolów pozostały w powiecie olkuskim, a Zawiercie Wielkie (Duże), Siewierz, Mrzygłód i Włodowice znalazły się w nowo utworzonym powiecie będzińskim. W 1885 roku Zawiercie Małe (kromołowskie) i Kromolów zostały włączone do powiatu będzińskiego.

1 lipca 1915 roku Zawiercie otrzymało prawa miejskie. Po zajęciu Królestwa Polskiego, w sierpniu 1915 roku, przez wojska niemieckie i austriacko-węgierskie tereny zawierciańskie były administrowane przez władze niemieckie i austriacko-węgierskie.

---

<sup>1</sup> Zawiercie. Zarys rozwoju powiatu i miasta, oprac. M. Grabania, Katowice 1969, s. 5.

<sup>2</sup> J. Abramski, Zawiercie. Studium monograficzne, Zawiercie 1994, s. 6.

Po I wojnie światowej Zawiercie i Kromolów ponownie znalazły się w powiecie będzińskim, w województwie kieleckim. W 1919 i 1923 roku pojawiły się koncepcje utworzenia powiatu zawierciańskiego. Jednak dopiero 1 stycznia 1927 roku, rozporządzeniem Rady Ministrów, utworzono powiat zawierciański w skład którego weszły: Poraj, Koziegłowy, Koziegłówki, Włodowice, Kromolów, Żarki, Myszków, Siewierz, Mierzęcice, Niegowa, Rokitno Szlacheckie, Poręba, Mrzygłód, Pińczyce, Rudnik Wielki, Choroń oraz Zawiercie. Na terenie powiatu, o powierzchni 943 km<sup>2</sup>, mieszkało w tym czasie 111 258 osób. W okresie II Rzeczypospolitej nie zaszły większe zmiany granic powiatu. Jedynie z dniem 1 grudnia 1933 roku wyłączono z gminy wiejskiej Niegowa wieś Góry Gorzkowskie, którą przyłączono do gminy Złoty Potok, w powiecie częstochowskim. Można więc stwierdzić, iż powiat zawierciański stanowił swoistą ziemię zawierciańską.

Podczas okupacji hitlerowskiej obszar powiatu, na podstawie dekretu Hitlera z 8 października 1939 roku, włączono do III Rzeszy (do rejencji opolskiej w prowincji Śląsk), oprócz gmin Niegowa i Żarki, które znalazły się w Generalnym Gubernatorstwie (GG) - dystrykt radomski, powiat radomszczański. Ponadto gminy Kromolów i Włodowice przecięła granica (części przypadłe GG włączono do gminy Kroczyce, dystrykt krakowski, powiat miechowski). W 1941 roku Zawiercie przemianowano na Warthenau.

Po II wojnie światowej, a konkretniej 11 marca 1945 roku, powiat zawierciański został włączony do województwa śląskiego (zwanego w tym czasie śląsko-dąbrowskim). Potwierdził to dekret z 7 VII 1945 roku<sup>3</sup>. W następnych latach doszło do licznych zmian w kształcie powiatu zawierciańskiego. Do powiatu przyłączano i wyłączano miejscowości oraz wydzielono powiat myszkowski. 1 stycznia 1951, roku dołączono do powiatu zawierciańskiego gminę Kroczyce z powiatu olkuskiego, województwa krakowskiego. 1 lipca 1952 roku, włączono gromadę Dębowiec z powiatu częstochowskiego i włączono do gminy Poraj. 22 sierpnia 1953 roku, z powiatu będzińskiego, przyłączono się wieś Trzebyczka i włączono ją do gminy Łazy. 1 stycznia 1955 roku, z powiatu włoszczowskiego w województwie kieleckim, przyłączono gromadę Sokolniki. Z dniem 1 I 1956 roku wyłączono z powiatu zawierciańskiego miasta: Myszków, Koziegłowy, Żarki oraz gromady: Będusz, Choroń, Cynków, Gniazdów, Góra Włodowska, Jastrząb, Jaworznik, Koziegłówki, Kuźnica Stara, Lgota Górna, Ludwinów, Masłońskie, Mzurów, Niegowa, Nowa Wieś Żarecka, Osiek, Pińczyce, Przybynów, Poraj, Siedlec, Sokolniki, Tomiszowice, Zawada, które włączono do nowo powstającego powiatu myszkowskiego. Rozszerzenie powiatu

---

<sup>3</sup> Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej 1945, nr 27, poz. 167.

myszkowskiego nastąpiło z dniem 1 stycznia 1957 roku. Dołączono z powiatu zawierciańskiego gromady: Markowice, Mrzygłód i wieś Bobolice. W granicach powiatu zawierciańskiego pozostały gromady: Blanowice, Brudzowice, Bzów, Chruszczobród, Ciągowice, Kroczyce, Kromolów, Łazy, Marciszów, Mierzęcice, Niegowonice, Niwki, Nowa Wieś, Poręba I, Poręba II, Pradła, Przeczyce, Przyłubsko, Rokitno Szlacheckie, Rudniki, Sulików, Siewierz, Włodowice, Wysoka, Zdów, Zendek i Żeliszawice. Jednocześnie, w 1956 roku, z powiatu olkuskiego przyłączono do powiatu zawierciańskiego gromady: Giebło, Ogrodzieniec, Podzamcze i Ryczów. W 1958 roku, przyłączono wieś Biała Błotna z powiatu włoszczowskiego i włączono ją do gromady Pradła. Z dniem 1 stycznia 1966 roku z gromady Chruszczobród wyłączą się wieś i kolonię Bugaj oraz część wsi Trzebyczka, które przyłączono do gromady Tucznawa w powiecie będzińskim. 1 stycznia 1970 roku, nastąpiło wyłączenie z powiatu zawierciańskiego wsi Zendek i włączenie jej do powiatu tarnogórskiego. W 1973 roku ponownie przyłączono do powiatu zawierciańskiego część wsi Zendek oraz wieś Dzibice i sołectwo Góra Włodowska z powiatu myszkowskiego.

1 czerwca 1975 roku, po reformie administracyjnej państwa, zostały zlikwidowane powiaty. Ich przywrócenie nastąpiło w 1999 roku. 1 stycznia 1999 roku utworzono nowy powiat zawierciański w województwie śląskim, składający się z miast: Zawiercie, Poręba, miast i gmin: Łazy, Szczekociny, Pilica, Ogrodzieniec oraz gmin: Włodowice, Kroczyce, Irządze, Żarnowiec.

Te liczne zmiany w kształcie powiatu zawierciańskiego oraz powstanie drugiego, silnego ośrodka gospodarczego – Myszkowa spowodowały, iż trudno określić kształt ziemi zawierciańskiej. Trudności z tym mieli również działacze społeczno-polityczni od schyłku lat 50-tych XX wieku, jak i autorzy prac naukowych czy popularno-naukowych. W 1963 roku powstało w Myszkowie Towarzystwo Miłośników Ziemi Myszkowskiej, które w latach 1968 – 1973 działało pod nazwą Towarzystwo Miłośników Ziemi Zawierciańsko-Myszkowskiej<sup>4</sup>. Jednocześnie w 1969 roku powstało Towarzystwo Miłośników Ziemi Zawierciańskiej. W latach 1957 – 1961 był wydawany tygodnik regionalny „Gazeta Zawierciańsko-Myszkowska”. Była to mutacja terenowa „Gazety Częstochowskiej”, a jej kierownikiem był Saturnin Limbach. Kontynuacją tygodnika były „Wiadomości Zawierciańsko-Myszkowskie” wydawane w latach 1961 – 1962 oraz w 1975 roku. W 1999 roku Józef Kijowski wydał

---

<sup>4</sup> K. Miroszewski, J. Durka, M. Nita, ks. J. Związek, Po obu stronach Warty. Zarys dziejów Myszkowa, Myszków 2010, s. 570.

opracowanie „Ziemia zawierciańsko-myszkowska w latach okupacji hitlerowskiej 1939-1945”<sup>5</sup>.

## **2. Odrębność gospodarcza ziemi zawierciańskiej**

Uruchomienie kolei warszawsko-wiedeńskiej (1847 rok), budowa szosy Pilica – Siewierz oraz zniesienie granicy celnej z Rosją (1851 rok) i pańszczyzny w 1864 roku przyczyniło się do zmiany sytuacji gospodarczej na terenie ziemi zawierciańskiej. Dużym udogodnieniem było wprowadzenie w 1878 roku protekcyjnej polityki celnej chroniącej przemysł Królestwa Polskiego. Nastąpiło przyspieszenie w rozwoju poszczególnych gałęzi przemysłu, które wykorzystywały zarówno położenie na szlakach handlowych, jak i zasoby surowców naturalnych.

W przemyśle metalowym doszło do rozwoju istniejących zakładów oraz budowy szeregu nowych zakładów metalowych. W 1886 roku niemiecki emigrant Ernest Erbe założył w Łośnicach kuźnię, która przekształciła się w Fabrykę Wyrobów Żelaznych. Produkowano łączniki, zgrzebła i armaturę żeliwną. W 1912 roku firma zatrudniała 530 osób. W 1897 roku Towarzystwo Akcyjne Sosnowieckich Fabryk Rur i Żelaza (firma Hulczyński i Synowie) zakupiło na terenie dzisiejszego Zawiercia tereny pod budowę huty. W 1901 roku dokonano pierwszego spustu surówki. Dwa lata później uruchomiono małą i średnią walcownię. Rozpoczęto produkcję szyn, kątowników i płaskowników. W 1908 roku uruchomiono produkcję lemieszki i pługów. W 1913 roku firma zatrudniała 1500 osób. Także w 1897 roku J. Sambor i Marcin Krawczyk uruchomili Fabrykę Pędni i Maszyn. Produkowano w niej m.in. wałki i różnego typu sprzęgła. W 1906 roku, w fabryce pracowało 150 osób. Mniejszym zakładem była odlewnia żelaza kutego „Wiktoria” Loewnestama. Około roku 1905 zatrudniała 40 osób. W 1909 roku Bronisław Miciński, Stanisław Rudowski, Stanisław Łaciński i Józef Rowecki Wiśniewski założyli Fabrykę Lin Stalowych i Konopnych oraz Tkanin Metalowych. Produkowano, obok lin i tkanin metalowych, drut kolczasty i ogrodzeniowe siatki. Rok później został założony podobny zakład – „Liniarnia”. Genezy późniejszej Fabryki Opakowań Blaszanych należy szukać w powstałej w 1909 roku fabryce wyrobów metalowych i przetwórci wosku i past. Duże zakłady metalowe istniały w Porębie Mrzygłodzkiej, Mijaczowie i Pohulance (obecne dzielnice Myszkowa). W Porębie Mrzygłodzkiej w latach 70-tych XIX wieku doszło do rozbudowy odlewni. Zakład stał się

---

<sup>5</sup> J. Kijowski, Ziemia zawierciańsko-myszkowska w latach okupacji hitlerowskiej 1939-1945, Zawiercie 1999.

jednym z największych w Zagłębiu Dąbrowskim. W 1880 roku był największym zakładem w Królestwie Polskim produkującym wyroby emaliowane. W 1898 roku zakład przekształcono w Towarzystwo Górnicze Odlewów Żelaznych, Emaliowanych, Warsztatów Mechanicznych i Kopalń Węgla „Poręba” Spółka Akcyjna. W 1913 roku spółka zatrudniała około 1000 osób. W Mijaczu rozwój zakładu metalowego nastąpił dzięki rodzinie Bauerertzów, którzy od 1859 roku dzierżawili, a następnie przejęli w wyniku koligacji rodzinnych zakład Markusa Kempnera. W latach 80-tych wybudowali nowy zakład, w którym wytwarzano odlewy dla górnictwa, hutnictwa i kolejnictwa. W 1899 roku zakład został przekształcony w Spółkę Akcyjną „Zakład Górniczo-Hutniczy. Odlewnia Żelaza i Mosiądzu, Emaliarnia, Fabryka Maszyn, Kopalnia Węgla Kamiennego w Mijaczu”. W 1914 roku w zakładzie pracowało 350 osób. W Pohulance w 1905 roku szwajcarski przemysłowiec Otto Dull utworzył zakład Fabryka Blaszanych Emaliowanych Naczyni „Włodowice”. Wytwarzane naczynia kuchenne, podobnie jak wyroby pozostałych zakładów metalowych, przeznaczone były na zaopatrzenie Królestwa Polskiego oraz chłonnego rynku Cesarstwa Rosyjskiego. W 1913 roku w zakładzie zatrudniano 938 osób.

Drugą, prężnie rozwijającą się gałęzią przemysłu na terenie ziemi zawierciańskiej był przemysł włókienniczy. W Zawierciu w 1873 roku Ginsbergowie uruchomili nowoczesną przędzalnię i tkalnię. W 1878 roku zakład przekształcono w Towarzystwo Akcyjne „Zawiercie” (TAZ). Rok później TAZ wybudował drukarnię tkanin. W 1880 roku na terenie Dużego Zawiercia bracia Ginsbergowie uruchomili nową fabrykę z oddziałami: przędzalnia, tkalnia i niciarnia. W 1890 roku TAZ zakupił tę fabrykę. W 1913 roku TAZ zatrudniał 6050 osób. W 1875 roku Carl Brauss uruchomił fabrykę sztucznej wełny. Produkowano ją stosując proces karbonizacji. Po bankructwie C. Braussa w 1880 roku, w 1886 roku Jerzy Birkner uruchomił produkcję przędzy wigoniowej. W 1914 roku zakład zatrudniał 400 osób. Małym zakładem była fabryka włókiennicza Samuela Weicena i Czajewicza powstała w 1895 roku. W 1905 roku zatrudniała 72 osoby. Drugim ośrodkiem przemysłu włókienniczego stał się dzisiejszy Myszków. W 1883 roku August Schmelzer i Karol Adolf Schmelzer, pochodzący z Saksonii, wybudowali obok fabryki Bauerertza Przędzalnię Bawełny, w 1898 roku przekształconą w spółkę akcyjną. Produkowano głównie kolorową przędzę. W 1913 roku spółka zatrudniała 606 osób. Przędzę produkowała również Fabryka Przędzy Bawełnianej Towarzystwa Akcyjnego Fabryki Wyrobów Bawełnianych „Włodowice” zlokalizowana na terenie Pohulanki. Funkcjonowała ona w latach 1899 – 1903. Zatrudniała około 200 osób.

Nową gałęzią przemysłu stał się przemysł papierniczy. W 1894 roku z inicjatywy Artura Steinhagena i Ludwika Wehra założono spółkę firmowo-komandytową „Steinhagen,

Wehr i Spółka” Fabryka Papieru w Myszkowie. Produkcję papieru uruchomiono rok później. W 1908 spółkę przekształcono w spółkę akcyjną. Produkowano papier pakowy, do wyrobu tapet oraz gorsze gatunki papieru, a po 1908 roku także gazetowy. W 1913 roku, w papierni zatrudniano 397 osób.

W latach 70-tych zapoczątkowano w Zawierciu produkcję szkła. Andrzej Chmielewski założył szklarnię produkującą flaszki, słoje i kufle. W 1883 roku właścicielem szklarni stała się Firma Reich i Ska. Stworzyła ona nowoczesną hutę szkła. W 1900 roku firma przekształciła się w spółkę akcyjną. W 1913 roku zatrudniała 725 osób.

W Zawierciu zbudowano również fabrykę wyrobów chemicznych. W 1898 roku Ludwik Katz rozpoczął produkcję wyrobów asfaltowych i suchej destylacji drewna. Zatrudniała ona około 110 osób.

Wykorzystując miejscowe złoża wapienne i gliny, utworzono szereg zakładów cementowych i ceramiki budowlanej. Funkcjonowała cegielnia w Zawierciu i dwie cegielnie w Myszkowie. W Kromoławie trudniono się garncarstwem. W Siewierzu i Sulikowie powstały fabryczki kafli i wyrobów kamienno-glinianych. W Wysokiej, Jakub Eiger, w 1885 roku wybudował cementownię. Akcje zakładu przejęło w 1908 roku Towarzystwo Portland-Cement „Wysoka”. Natomiast Jan Panek w latach 1870 – 1875 rozpoczął produkcję cementu w Ogrodzieńcu. W 1905 roku zakład został przejęty przez spółkę London i Ska, a w 1912 roku przez Spółkę Akcyjną Przemysłu Cementowego „Wiek”. Także w Ogrodzieńcu w 1912 roku została uruchomiona przez firmę Jan Jack i Ska fabryka eternitowych płyt dachowych.

Na terenie Zawiercia i okolicznych miejscowościach budowano również kopalnie węgla brunatnego. Często była to próba uniezależnienia się przedsiębiorstw od dostaw węgla z Zagłębia Dąbrowskiego. Od 1818 do 1939 roku na tym terenie krócej lub dłużej funkcjonowało 36 kopalń.

Pod koniec XIX wieku Zawiercie stało się ważnym ośrodkiem gospodarczym Królestwa Polskiego. Według Wiesława Pusia udział Zawiercia w globalnej wartości produkcji przemysłu Królestwa wynosił 1,7%. Dla porównania udział Sosnowca wynosił 3,9%, a Dąbrowy Górniczej 2,7%<sup>6</sup>.

---

<sup>6</sup> W. Puś, *Rozwój przemysłu w Królestwie Polskim 1870-1914*, Łódź 1984, s. 85.

### **3. Stosunki społeczne**

Ustawa uwłaszczeniowa z 1864 roku nie wpłynęła w znacznym stopniu na poprawę sytuacji w rolnictwie. Rozdrobnione gospodarstwa chłopskie, słabej jakości ziemia oraz rozwój przemysłu na terenie ziemi zawierciańskiej sprawił, iż nastąpiła wędrówka ludności z okolic rolniczych do przemysłowych. Dlatego też obserwujemy duży przyrost ludności w miejscowościach przemysłowych, a słabszy w rolniczych. Liczba ludności w Zawierciu wzrosła z 418 w 1827 roku do 20 000 w 1900 roku, a w Kromoławie z 1153 w 1827 roku do 4200 w 1900 roku. Natomiast liczba ludności w Niegowonicach wzrosła z 576 w 1827 roku do 921 w 1900 roku<sup>7</sup>.

Ludność chłopska osiedlała się w miejscowościach przemysłowych lub przybywała codziennie do pracy. Wpłynęło to na zmianę struktury mieszkańców ziemi zawierciańskiej. W 1913 roku w powiecie będzińskim, w skład którego wchodziła większa część dzisiejszego powiatu zawierciańskiego i myszkowskiego, znajdowało się 47,2% ludności napływowej. Ludności pochodzenia obcego, głównie niemieckiej, było 3,3%. Wynikało to z napływu obcego kapitału na ten teren oraz specjalistów danych branż przemysłowych. Przebywali tu również rosyjscy urzędnicy i policjanci.

Dla terenów rolniczych ziemi zawierciańskiej, rolnicy stanowili około 40% mieszkańców. Ponad 40% pracowało w przemyśle. Pozostała część ludności trudniła się rzemiosłem i chałupnictwem. W Mierzęcicach i Zendku wyrabiano koszyki. W Niegowie ludność trudniła się tkactwem. Funkcjonowało również szereg handlarzy, głównie pochodzenia żydowskiego.

### **4. Towarzystwo Miłośników Ziemi Zawierciańskiej**

2 lipca 1969 roku powstało Towarzystwo Miłośników Ziemi Zawierciańskiej (TMZZ), a 8 września tego roku zostało wpisane do rejestru stowarzyszeń i związków województwa katowickiego. Według statutu Towarzystwa, terenem działalności jest powiat zawierciański. Dlatego też utworzono koła Towarzystwa w: Łazach, Ogrodzieńcu, Siewierzu, Porębie oraz Pilicy. 7 kwietnia 1970 roku powołano Oddział Towarzystwa Miłośników Ziemi Zawierciańskiej w Łazach, który funkcjonował do 1975 roku. Uchwałą Walnego Zgromadzenia Członków TMZZ oddział w Łazach wyłączono ze struktury organizacyjnej

---

<sup>7</sup> Zawiercie. Zarys rozwoju ..., s. 93.



TMZZ w związku z likwidacją powiatów. Jednocześnie uchwałą Walnego Zgromadzenia dokonano zmian w Statucie. Ustalono, że siedzibą władz Towarzystwa jest miasto Zawiercie, a terenem jego działalności jest obszar miasta. Członkowie TMZZ działali w sekcjach: gospodarczo-inwestycyjnej, upiększania miasta i osiedli, kultury i oświaty, historycznej i ochrony zabytków. W 1992 roku została powołana sekcja społeczno-socjalna oraz ekologiczna i ochrony środowiska. TMZZ aktywnie włączyło się w prace nad zakończeniem budowy Ośrodka Sportowo-Wypoczynkowego oraz budowę Miejskiego Ośrodka Kultury. Największą liczbę członków TMZZ posiadało w pierwszych latach działalności. W sierpniu 1971 roku zrzeszało 384 osoby, a oddział w Łazach 120. W 1972 roku do TMZZ należało 537 osób, w tym zwyczajnych 457, zbiorowych 49 i wspierających 31, a w Łazach 56 osób. W 1977 roku było 421 osób fizycznych i 32 osoby prawne. Na dzień 30 października 1981 było 297 członków. W latach następnych spadek liczby członków był nadal widoczny: 1988 - 145, 1996 - 251, 1997 - 244, 1998 - 131 po weryfikacji. Prezesami Towarzystwa byli: Henryk Mrugała, Jan Mielczarek, Maria Gajeczka i Zdzisław Jagodziński.

Już w 1969 roku, przy współpracy ze Śląskim Instytutem Naukowym w Katowicach, wydana została monografia „Zawiercie. Zarys rozwoju miasta i powiatu” pod redakcją Marka Grabani. Współautorami tej monografii byli członkowie Sekcji Historycznej TMZZ: Longin Rosikoń, Wiesław Plebańczyk, Eugeniusz Lubach i Zenon Jopek. Przy współpracy z Cechem Rzemiosł Różnych w Zawierciu w 1970 roku zorganizowano wystawę fotograficzną pod nazwą „Ziemia Zawierciańska wczoraj i dziś”. Również w tym roku z inicjatywy TMZZ władze miasta wydały „Medal Pamiątkowy” z okazji 25-lecia wyzwolenia ziemi zawierciańskiej. W 1971 roku otwarto wystawę w Domu Kultury w Ogródzieńcu pt. „Ziemia Zawierciańska w latach okupacji hitlerowskiej”. I Dni Ziemi Zawierciańskiej zostały zorganizowane przez TMZZ w dniach 9-11 czerwca 1972 roku. W następnych latach w węższym lub szerszym zakresie kontynuowano tę inicjatywę. Organizowała je sekcja kulturalno-oświatowa, która prowadziła również plenery malarskie, ogólnopolskie konkursy fotograficzne, konfrontacje piosenkarskie i lalkarskie, święta folkloru ziemi zawierciańskiej, spotkania teatrów amatorskich. W styczniu 1970 roku sekcja zainaugurowała działalność „Klubu Studenckiego Towarzystwa Miłośników Ziemi Zawierciańskiej”. Klub miał siedzibę w pałacyku Szymańskiego. Od 6 marca 1971 roku znany jako klub „Novum”. Prowadził on działalność do 1991 roku. Do popularyzacji historii ziemi zawierciańskiej przyczynił się w latach 90-tych Jerzy Abramski, który wydał m.in. „Zawiercie. Studium monograficzne” (1994), „Cmentarze Zagłębia Dąbrowskiego i ziemi zawierciańskiej” (1998) oraz był współautorem „Kromolów - rys historyczny (1193-1993)” (1993). Oprócz szeregu

wydawnictw popularyzujących Zawiercie i okolice, TMZZ wydało w 1994 roku „Biuletyn Społeczno-Kulturalny TMZZ”. Ukazały się cztery numery Biuletynu popularyzujące program wyborczy kandydatów na radnych, typowanych przez Towarzystwo. W czerwcu Biuletyn został przekształcony w „Gazetę Zawierciańską Jura” o charakterze regionalnym. Gazetę przekazano władzom samorządowym miasta Zawiercia i połączono z „Gazetą Zawierciańską”. Natomiast Zarząd TMZZ postanowił wydawać własną gazetę „Trybuna Ziemi Zawierciańskiej” o charakterze informacyjno-publicystycznym. Pierwszy numer gazety ukazał się w kwietniu 1996 roku. Od września 1999 roku gazeta z miesięcznika przekształciła się w dwutygodnik<sup>8</sup>.

W publikacjach naukowych i popularnonaukowych terminu ziemia zawierciańska i Zawierciańskie używa się zamiennie. Termin ziemia zawierciańska w obecnej chwili, mimo braku rodowodu geograficznego i historycznego, utrwalił się w miejscowym społeczeństwie. Dotyczy on terenów Zawiercia i okolicznych miejscowości, które są powiązane z miastem społecznie i gospodarczo. Terminu ziemia zawierciańska używa nie tylko Towarzystwo, ale również Związek Harcerstwa Polskiego – Hufiec Ziemi Zawierciańskiej i Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” – Miejska Komisja Koordynacyjna „Solidarność” Ziemi Zawierciańskiej.

## **Bibliografia**

- Abramski J., Cmentarze Zagłębia Dąbrowskiego i ziemi zawierciańskiej, Zawiercie 1998.
- Abramski J., Encyklopedia Zawiercia, Cieszyn 2015.
- Abramski J., Zawiercie. Studium monograficzne, Zawiercie 1994.
- Ciechanowicz K., Bibliografia Zawiercia (1991-1998), Zawiercie 1999.
- Ciechanowicz K., Kartki z historii ziemi zawierciańskiej, Zawiercie 1999.
- Kijowski J., Ziemia zawierciańsko-myszkowska w latach okupacji hitlerowskiej 1939-1945, Zawiercie 1999.
- Miroszewski K., przy współpracy z J. Durką, M. Nitą i ks. J. Związkim, Po obu stronach Warty. Zarys dziejów Myszkowa, Myszków 2010.
- Monografia Zawiercia, red. Z. Jagodziński, Zawiercie 2003.
- Moryń J., Abramski J., Aksamitek S., Kromołów - rys historyczny (1193-1993), Kromołów 1993.

---

<sup>8</sup> Monografia Zawiercia, red. Z. Jagodziński, Zawiercie 2003, s. 571 – 598.

Zawiercie. Zarys rozwoju powiatu i miasta, oprac. M. Grabania, Katowice 1969.

prof. zw. dr hab. Ryszard Kaczmarek

## Amtsblatt der Königlichen Eisenbahndirektion zu Kattowitz

„Amtsblatt der Königlichen Eisenbahndirektion zu Kattowitz” – gazeta urzędowa Katowickiej Królewskiej Dyrekcji Kolei, ukazująca się w latach 1885-1922 w Katowicach raz w tygodniu w sobotę. Drukowano w niej przede wszystkim obowiązujące wszystkich



### Strona tytułowa pierwszego numeru gazety.

urzędników, od momentu ukazania się w gazecie, zarządzenia pruskiej Dyrekcji Kolei w Katowicach. Gazeta zamieszczała także informacje dla pracowników kolei, rozkłady jazdy, rozmieszczenie inspekcji i stacji kolejowych oraz wiadomości bieżące na temat zmian ich rozmieszczenia, taryfy kolejowe, ogłoszenia drobne. Była rozdawana w poszczególnych inspekcjach katowickiej Dyrekcji, znajdujących się oprócz Katowic w: Gliwicach, Bytomiu, Kluczborku, Opolu, Raciborzu, Tarnowskich Górach. Docierała także do ponad 200 stacji kolejowych znajdujących się w gestii Dyrekcji. Drukowana była w Drukarni braci Böhm (Buch- und Kunstdruckerei Gebrüder Böhm) w Katowicach.

## Śląska Biblioteka Cyfrowa

Amtsblatt der Königlichen Eisenbahndirektion zu Kattowitz:

<https://www.sbc.org.pl/dlibra/results?q=Amtsblatt+der+K%C3%B6niglichen+Eisenbahndirektion+zu+Kattowitz&action=SimpleSearchAction&type=-6&p=0>

Mapa

czasopism:

<http://www.sbc.org.pl/mapa/>

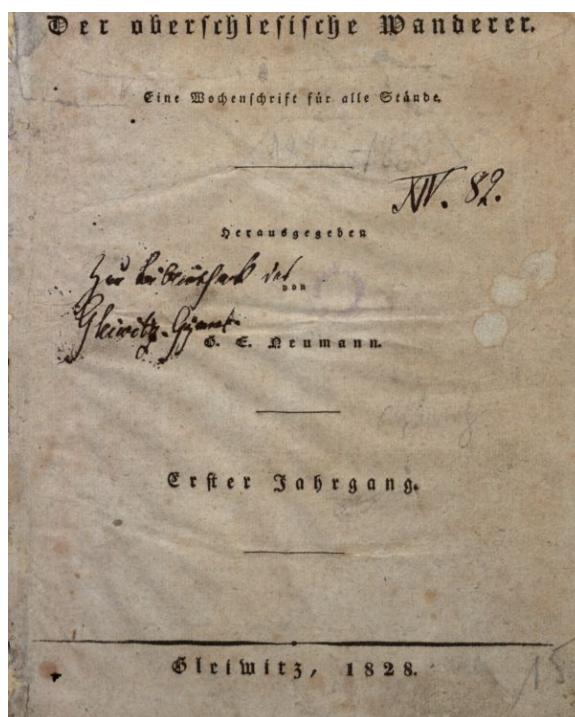
prof. zw. dr hab. Ryszard Kaczmarek

## Der Oberschlesische Wanderer

„Der Oberschlesische Wanderer” – najpierw tygodnik (1828-1881, nosił wtedy podtytuł „Eine Wochenschrift für alle Stände”), potem dziennik (1881-1945), ukazujący się w Gliwicach w języku niemieckim w latach 1828-1945. Założony z inicjatywy gliwickiego drukarza Gustava E. Neumanna. Znakiem firmowym gazety był wizerunek dziewiętnastowiecznego wędrowca w kapeluszu, z plecakiem i kijem w ręku.

Gazeta poświęcona była przede wszystkim wiadomościom politycznym i społecznym. Zawierała także informacje kulturalne, gospodarcze, sportowe oraz dział rozrywkowy. Sporadycznie drukowano również teksty w języku polskim. Drukowana była kolejno w gliwickich drukarniach: od 1828 roku w Neumanns Stadtbücherei (założona w 1825 roku przez pochodzącego z Kamiennej Góry Gustava E. Neumanna, prowadzona później przez jego syna Carla F. Neumanna, w 1919 roku jej kierownictwo przejęli synowie Carla – Arthur i Eginhard Neumannowie). Od 1936 roku gazetę zaczęła wydawać nowa spółka Oberschlesische Druckerei und Verlagsanstalt GmbH. Po połączeniu „Der Oberschlesischer Wanderer” z gazetą gliwickich nazistów „Deutsche Ostfront” druk przejął podporządkowany NSDAP koncern wydawniczy NS-Gauverlag Oberschlesien GmbH (1939-1945). Szefami redakcji byli m.in.: G. E. Neumann od 1828 roku, Johannes Müller (1885-1894), Peter Hubert Weber (1906-1935).

W XIX wieku pismo posiadało charakter konserwatywno-liberalny z coraz wyraźniejszym nastawieniem nacjonalistycznym od początku XX wieku. W latach 30. XX wieku zgłajszaltowane i w czasie II wojny światowej ukazywało się jako oficjalny organ NSDAP. Swoim bezpośrednim zasięgiem obejmowało, oprócz Gliwic, także inne powiaty na obszarze Górnego Śląska, w tym m.in.: od schyłku XIX wieku - Zabrze (odrębne wydania: 1898-1939 „Der Oberschlesische Wanderer. Nebenausgabe Zabrze/Hindenburg”, 1939-1945



Strona tytułowa czasopisma.

„Der Oberschlesische Wanderer. Nebenausgabe Hindenburg”); od lat 30. XX wieku - Koźle i Prudnik (odrębne wydania: 1869-1935 „Bezirksbeilage Cosel Neustadt”, 1936-1939 „Der Oberschlesische Wanderer. Bezirksausgabe Cosel-Neustadt, 1939-1945 „Der Oberschlesischer Wanderer. Coseler Beobachter”), Głubczyce i Racibórz (odrębne wydania: 1869-1935 „Bezirksbeilage Ratibor-Leobschütz”, 1936-1939 „Der Oberschlesische Wanderer. Bezirksausgabe Ratibor-Leobschütz”, 1939-1945 „Der Oberschlesische Wanderer. Leobschützer Beobachter”, 1939-1945 „Der Oberschlesische Wanderer. Ratiborer Beobachter”), Rybnik (1939-1945 „Der Oberschlesische Wanderer. Rybniker Beobachter”), Strzelce Opolskie (1939-1945 „Der Oberschlesische Wanderer. Groß-Strehlitzer Beobachter”). Nakład gazety u schyłku XIX wieku osiągnął ponad 20 tys. egzemplarzy, w okresie plebiscytu wzrósł do 80 tys., a w okresie międzywojennym ustabilizował się na poziomie 35-40 tys.

## **Bibliografia**

Gröschel B., Die Presse Oberschlesiens von den Anfängen bis zum Jahre 1945, Dokumentation und Strukturbeschreibung, Berlin 1993, s. 78-80.

Jabłoński M., Neumannowie rodzina gliwickich drukarzy i wydawców.

Nadolski P, Historia firmy wydawniczej Neumans Stadtbuchdruckerei i Willi Arthura Neumanna w Gliwicach, „Zeszyty Gliwickie” 2003, s. 161-168.

Weber P. H., 100 Jahre Neumanns Stadtbuchdruckerei, Gleiwitz 1926.

## **Źródła on-line**

Jabłoński M., Neumannowie rodzina gliwickich drukarzy i wydawców:  
<http://www.gliwiczanie.pl/Biografie/Neumann/neumann.html>

## **Śląska Biblioteka Cyfrowa**

Der Oberschlesische Wanderer:

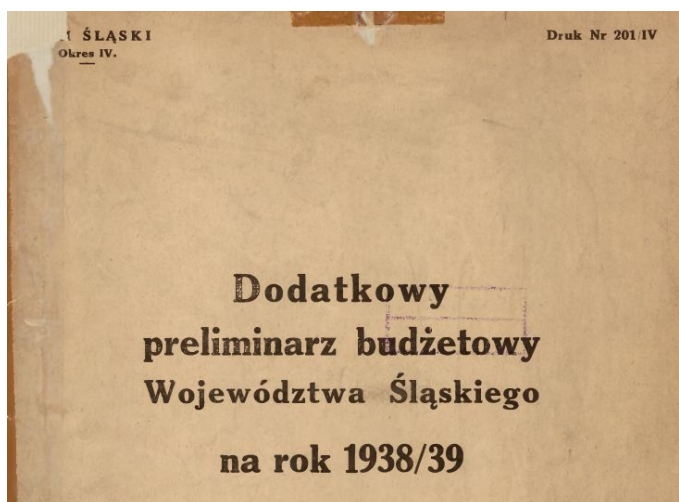
<https://www.sbc.org.pl/dlibra/results?q=Der+Oberschlesische+Wanderer&action=SimpleSearchAction&type=-6&p=0>

Mapa czasopism: <http://www.sbc.org.pl/mapa/>

Michał Garbacz

## **Dodatkowy preliminarz budżetowy Województwa Śląskiego na rok 1938/39**

„Dodatkowy preliminarz budżetowy Województwa Śląskiego na rok 1938/39” – druk urzędowy w języku polskim, wydany w 1938 roku przez Śląski Urząd Wojewódzki jako służbowy druk wewnętrzny. Zawierał uzupełnienie budżetu województwa przedstawione Sejmowi Śląskiemu z podziałem na



### **Strona tytułowa czasopisma.**

części tematyczne i szczegółowym opisem wydatków. Drukowany w Drukarni Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego w Katowicach.

## **Bibliografia**

Długajczyk. E., Inwentarz akt Sejmu Śląskiego w Katowicach: 1922-1939, Łódź 1988.  
Akta Sejmu Śląskiego w Zbiorach Archiwum Państwowego w Katowicach

## **Źródła on-line**

Akta Sejmu Śląskiego w Zbiorach Archiwum Państwowego w Katowicach:  
<http://www.szukajwarchiwach.pl/12/17/0#tabZespol>

## **Śląska Biblioteka Cyfrowa**

Dodatkowy preliminarz budżetowy Województwa Śląskiego na rok 1938/39:  
<https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/211737/edition/199970#description>  
Mapa czasopism: <http://www.sbc.org.pl/mapa/>



Michał Garbacz

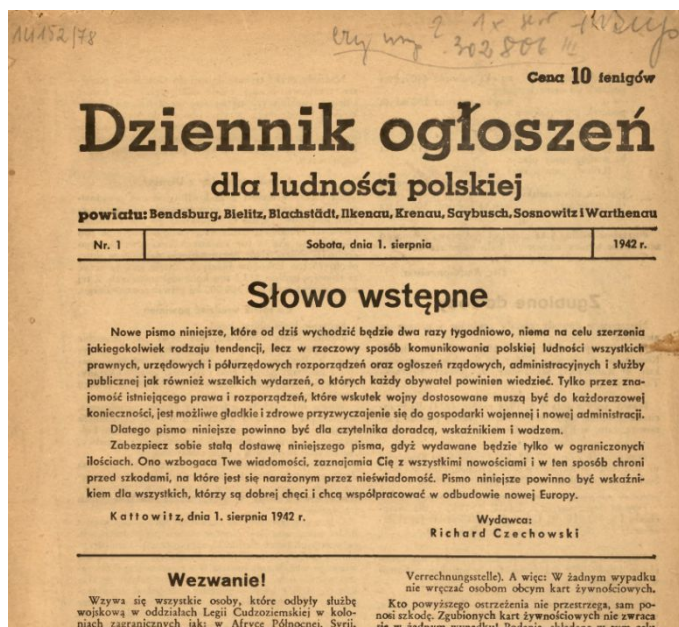
## **Dziennik Ogłoszeń dla Ludności Polskiej Powiatu: Bendsburg, Bielitz, Blachstädt, Ilkenau, Krenau, Saybusch, Sosnowitz, Warthenau**

„Dziennik Ogłoszeń dla Ludności Polskiej Powiatu: Bendsburg, Bielitz, Blachstädt, Ilkenau, Krenau, Saybusch, Sosnowitz, Warthenau” – gazeta urzędowa ukazująca się dwa razy w tygodniu w środy i soboty, była narzędziem propagandowym okupanta, ukazywała się w latach 1942-1945 w języku polskim. Skierowana była do ludności

polskojęzycznej zamieszkującej teren powiatów: Będzin, Bielsko, Blachownia, Olkusz, Chrzanów, Żywiec, Sosnowiec, Zawiercie. Były to tak zwane strefy wschodnie (Oststreifen) Rejencji Katowickiej i Rejencji Opolskiej (Prowincja Górnośląska), które zostały wcielone do Rzeszy Niemieckiej w 1939 roku z części przedwojennych województw krakowskiego i kieleckiego. Dominowała na tym obszarze ludność polska, co zmuszało władze niemieckie do drukowania ogłoszeń urzędowych w języku polskim.

Dziennik zawierał informacje o zarządzeniach władz, obwieszczenia dla ludności, informacje o niektórych wydarzeniach międzynarodowych, podawano także obowiązujące godziny zaciemnienia. Sporadycznie pojawiały się przedruki pism propagandowych w języku niemieckim. W gazecie umieszczony były też stałe działy: rozrywkowy, informacje z kwatery Hitlera, wieści z frontu i ciekawostki.

Wydawcą i redaktorem był Richard Czechowski, potem Jozef Lamza. Drukowana była w Katowicach na Roonstraße 11. Ekspedycją zajmowała się: Zeitungs-Großvertrieb Ernst Kuhlow w Sosnowcu. Ostatni numer ukazał się 17 stycznia 1945 roku.



**Strona tytułowa pierwszego numeru gazety.**



## **Bibliografia**

Chojnacki W., Jawna prasa polskojęzyczna na terenach włączonych do Rzeszy i w Niemczech w latach 1939-1945, „Dzieje Najnowsze” 1985, nr 1, s. 107-113.

Kaczmarek R., Górny Śląsk podczas II wojny światowej: między utopią niemieckiej wspólnoty narodowej a rzeczywistością okupacji na terenach wcielonych do Trzeciej Rzeszy, Katowice 2006.

## **Źródła on-line**

Kaczmarek R., Górny Śląsk podczas II wojny światowej: między utopią niemieckiej wspólnoty narodowej a rzeczywistością okupacji na terenach wcielonych do Trzeciej Rzeszy, Katowice 2006:

[http://www.sbc.org.pl/Content/73075/gorny\\_slask\\_podczas\\_ii\\_wojny\\_swiatowej.pdf](http://www.sbc.org.pl/Content/73075/gorny_slask_podczas_ii_wojny_swiatowej.pdf)

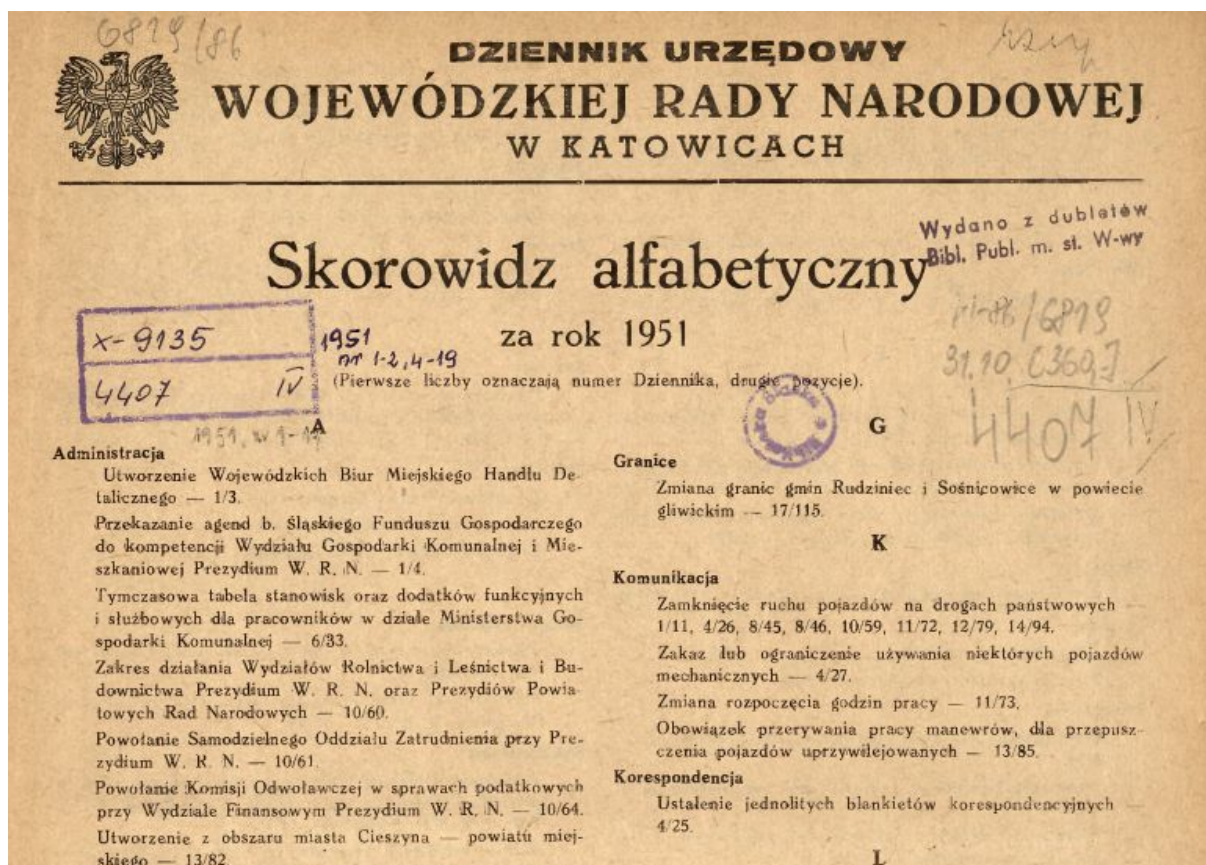
## **Śląska Biblioteka Cyfrowa**

Dziennik Ogłoszeń dla Ludności Polskiej Powiatu: Bendsburg, Bielitz, Blachstädt, Ilkenau, Krenau, Saybusch, Sosnowitz, Warthenau:

<https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/10188/edition/9495>

Mapa czasopism: <http://www.sbc.org.pl/mapa/>

## Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach



### Strona tytułowa pierwszego numeru gazety.

„Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach” – wojewódzka gazeta urzędowa ukazująca się w języku polskim w latach 1951-1984 u w Katowicach. Zasięgiem obejmowała całe województwo katowickie. Zawierała na pierwszej stronie spis treści, materiały podzielone były na dział „nieurzędowy” oraz „urzędowy” w którym publikowane były rozporządzenia, zarządzenia i obwieszczenia władz centralnych oraz samorządowych. Akty prawne uważało się za ogłoszone w dniu ukazania się gazety. Gazeta wydawana była na mocy rozporządzenia wojewody śląskiego w myśl którego ukazywać się miała „w miarę potrzeb”. W latach 1953-1956 nastąpiła przerwa w wydawaniu gazety spowodowana zmianą nazwy Katowic na Salinogród, w okresie tym ukazywał się „Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Stalinogrodzie”. Wydawcą było Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, a od 1973 roku Urząd Wojewódzki w Katowicach. Za redakcję odpowiadał Wydział Prawny Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach. Gazeta drukowana była w Drukarni Uniwersytetu Śląskiego i Zakładach Graficznych w Katowicach. Nakład wynosił około 2 tys. egzemplarzy.

W chwili powstania w 1945 roku czasopismo nosiło tytuł: „Gazeta Urzędowa Województwa Śląskiego”, w maju zmieniono jego tytuł na „Śląsko-Dąbrowski Dziennik Wojewódzki”. W 1949 roku, w związku z problemami z nazwą województwo śląsko-dąbrowskie, zmieniono tytuł gazety na „Śląski Dziennik Wojewódzki”. W 1950 roku, wraz z kolejną zmianą nazwy województwa, tytuł ponownie zmieniono, tym razem na „Katowicki Dziennik Wojewódzki”. W latach 1951-1984 gazeta nosiła zaś tytuł „Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach”(w latach 1953-1956, w związku ze zmianą nazwy Katowic na Stalinogród, „Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Stalinogrodzie”). W latach 1984-1998 gazecie nadano tytuł „Dziennik Urzędowy Województwa Katowickiego”. Po kolejnej reformie administracyjnej zmieniono w 1999 roku tytuł na „Dziennik Urzędowy Województwa Śląskiego”, który ukazują się nadal.

## **Bibliografia**

Dziennik Urzędowy Województwa Śląskiego

Województwo śląskie 1945-1950, Zarys dziejów politycznych, red. A. Dziurok, R. Kaczmarek, Katowice 2007.

## **Źródła on-line**

Dziennik Urzędowy Województwa Śląskiego:

[http://www.katowice.uw.gov.pl/urząd/zakład\\_obsługi.html](http://www.katowice.uw.gov.pl/urząd/zakład_obsługi.html)

## **Śląska Biblioteka Cyfrowa**

Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach:

<http://www.sbc.org.pl/dlibra/publication?id=217195>

Mapa czasopism: <http://www.sbc.org.pl/mapa/>

## Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Stalinogrodzie

**DZIENNIK URZĘDOWY  
WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ  
w STALINOGRODZIE**

STALINOGRÓD, 20 MARCA 1953      Nr 3      Poz. 11-14

Poz.	Część I Przepisy obowiązujące	Poz.	
11	Uchwała Nr 13/308 Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Stalinogrodzie z dnia 17. 3. 1953, w sprawie akcji zalesieniowej nieużytków i słabych gruntów porolnych niepaństwowych na terenie województwa stalinogrodzkiego w 1953 r.	13	Ogłoszenie Stalinogrodzkiego Okręgu Lasów Państwowych z dnia 17. 3. 1953 o przestrzeganiu środków ostrożności na terenach objętych akcją chemicznego zwalczania szkodliwych owadów leśnych w celu uniknięcia zatrucia produktami trującymi używanymi do tej akcji.
	<b>Część II Publikacje</b>		
12	Obwieszczenie Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Stalinogrodzie o uznaniu za pomniki przyrody.	14	Ogłoszenie o sporządzeniu protokołów zdawczo-odbiorczych.

**11**  
**UCHWAŁA Nr 13/308**  
**PREZYDIUM WOEJW. RADY NAROD. W STALINOGRODZIE**  
z dnia 17 marca 1953 r.  
w sprawie organizacji akcji zalesieniowej nieużytków i słabych gruntów porolnych niepaństwowych na terenie województwa stalinogrodzkiego w 1953 r.

Odpowiedzialny za wykonanie uchwały Ob. J. Babczyk Z-ca Przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej. Termin wykonania uchwały 15. 11. 1953 r.

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej działając na podstawie art. 16 ustawy z dnia 20. 3. 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej (Dz. U. R. P. Nr 14, poz. 150), oraz pozycji 13 uchwały Rady Ministrów z dnia 17. 4. 1950 r. w sprawie układu, podziału pracy i trybu działania Prezydiów

— szkół podstawowych i średnich — akcji propagandowej o tematyce leśnej, celem zmobilizowania młodzieży w czasie pozalekcyjnym do społecznych prac zalesieniowych, trwających od połowy marca przez kwiecień i maj.

3. Poleca się Prezydiom P. R. N. nawiązanie w miesiącu marcu ścisłej współpracy z Prezydiami Gminnych Rad Narodowych, szkołami i organizacjami młodzieżowymi w celu zapoznania ich z zakresem prac zalesieniowych, ich lokalizacją, ilością roboczości niezbędnych do wykonania zadań, oraz ze sporządzonym harmonogramem prac.

4. Wszyscy posiadacze nieużytków i słabych gruntów porolnych podlegających zalesieniom zobowiązani są do pracy ręcznej i konnej przez cały okres zalesień i ich terenów. Do pracy przy zalesieniu nieużytków gromadzkich zobowiązana jest cała gromada.

### Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Stalinogrodzie.

„Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Stalinogrodzie” – wojewódzka gazeta urzędowa ukazująca się w języku polskim w latach 1953-1956 u w Stalinogrodzie. Zasięgiem obejmowała całe województwo stalinogrodzkie. Zawierała na pierwszej stronie spis treści, materiały podzielone były na dział „nieurzędowy” oraz „urzędowy” w którym publikowane były rozporządzenia, zarządzenia i obwieszczenia władz centralnych oraz samorządowych. Akty prawne uważało się za ogłoszone w dniu ukazania się gazety. Gazeta była kontynuacją „Dziennika Urzędowego Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach”, wydawanego w latach 1951-1984, zmiana nazwy spowodowana przemianowaniem Katowic na Stalinogród. Wydawcą było Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej. Za redakcję odpowiadał Wydział Prawny Urzędu Wojewódzkiego w Stalinogrodzie. Gazeta drukowana była w Drukarni Uniwersytetu Śląskiego i Zakładach Graficznych w Stalinogrodzie. Nakład wynosił około 2 tys. egzemplarzy.

W chwili powstania w 1945 roku czasopismo nosiło tytuł: „Gazeta Urzędowa Województwa Śląskiego”, w maju zmieniono jego tytuł na „Śląsko-Dąbrowski Dziennik Wojewódzki”. W 1949 roku, w związku z problemami z nazwą województwo śląsko-dąbrowskie, zmieniono tytuł gazety na „Śląski Dziennik Wojewódzki”. W 1950 roku, wraz z kolejną zmianą nazwy województwa, tytuł ponownie zmieniono, tym razem na „Katowicki Dziennik Wojewódzki”. W latach 1951-1984 gazeta nosiła zaś tytuł „Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach”(w latach 1953-1956, w związku ze zmianą nazwy Katowic na Stalinogród, „Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Stalinogrodzie”). W latach 1984-1998 gazecie nadano tytuł „Dziennik Urzędowy Województwa Katowickiego”. Po kolejnej reformie administracyjnej zmieniono w 1999 roku tytuł na „Dziennik Urzędowy Województwa Śląskiego”, który ukazują się nadal.

## **Śląska Biblioteka Cyfrowa**

Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Stalinogrodzie:

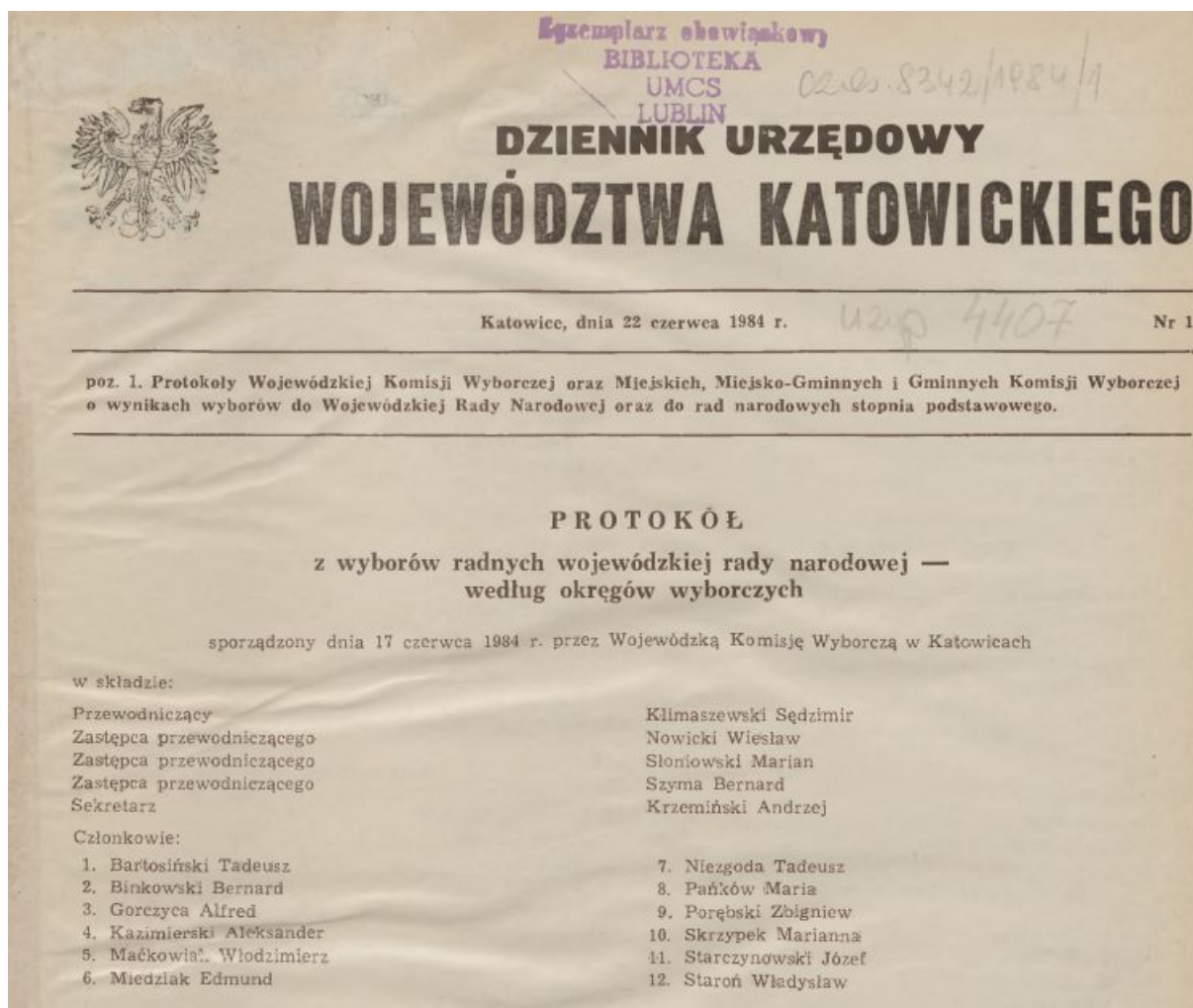
<http://www.sbc.org.pl/dlibra/publication?id=217254>

Mapa czasopism: <http://www.sbc.org.pl/mapa/>



Michał Garbacz

## Dziennik Urzędowy Województwa Katowickiego



### Strona tytułowa pierwszego numeru gazety.

„Dziennik Urzędowy Województwa Katowickiego” – wojewódzka gazeta urzędowa ukazująca się w języku polskim w latach 1984-1998 u w Katowicach. Zasięgiem obejmowała całe województwo katowickie. Zawierała na pierwszej stronie spis treści, materiały podzielone były na dział „nieurzędowy” oraz „urzędowy” w którym publikowane były rozporządzenia, zarządzenia i obwieszczenia władz centralnych oraz samorządowych. Akty prawne uważało się za ogłoszone w dniu ukazania się gazety. Wydawcą był Wojewoda Katowicki. Redaktorem była Krystyna Piotrowska. Gazeta drukowana była przez Druk Cartotecnika Polska Sp. z o.o. i w Zakładach Graficznych w Katowicach. Nakład wynosił około 2 tys. egzemplarzy.

W chwili powstania w 1945 roku czasopismo nosiło tytuł: „Gazeta Urzędowa Województwa Śląskiego”, w maju zmieniono jego tytuł na „Śląsko-Dąbrowski Dziennik

Wojewódzki”. W 1949 roku, w związku z problemami z nazwą województwo śląsko-dąbrowskie, zmieniono tytuł gazety na „Śląski Dziennik Wojewódzki”. W 1950 roku, wraz z kolejną zmianą nazwy województwa, tytuł ponownie zmieniono, tym razem na „Katowicki Dziennik Wojewódzki”. W latach 1951-1984 gazeta nosiła zaś tytuł „Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach”(w latach 1953-1956, w związku ze zmianą nazwy Katowic na Stalinogród, „Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Stalinogrodzie”). W latach 1984-1998 gazecie nadano tytuł „Dziennik Urzędowy Województwa Katowickiego”. Po kolejnej reformie administracyjnej zmieniono w 1999 roku tytuł na „Dziennik Urzędowy Województwa Śląskiego”, który ukazuję się nadal.

## **Bibliografia**

[http://ibrbs.pl/mediawiki/index.php/Wojew%C3%B3dztwo\\_%C5%9B%C4%85skie](http://ibrbs.pl/mediawiki/index.php/Wojew%C3%B3dztwo_%C5%9B%C4%85skie)  
województwo śląskie

## **Śląska Biblioteka Cyfrowa**

Dziennik                      Urzędowy                      Województwa                      Katowickiego:  
<https://www.sbc.org.pl/dlibra/results?q=Dziennik+Urz%C4%99dowy+Wojew%C3%B3dztwa+Katowickiego&action=SimpleSearchAction&type=-6&p=0>

Mapa czasopism: <http://www.sbc.org.pl/mapa/>

Antoni Grzegorz Sztoler

## Dziennik Zachodni



Strona tytułowa przykładowego numeru gazety.

„Dziennik Zachodni” – dziennik regionalny w języku polskim wychodzący na terenie obecnego województwa śląskiego. Pierwszy numer dziennika ukazał się 6 lutego 1945 roku. Przez cały okres Polski Ludowej należał do Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch” (w latach 40. przejściowo wchodził w skład Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik), w wyniku przekształceń ustrojowych i własnościowych w 1992 roku „został przejęty przez Polskapresse Oddział Prasa Śląska Sp. z o.o., spółkę-córkę bawarskiej grupy wydawniczej PassauerNeuePresse. Od 2007 do 2015 roku, dziennik ukazywał się jako „Polska Dziennik Zachodni”, co związane było z projektem stworzenia ogólnopolskiego dziennika „Polska” przy współpracy z angielskim wydawcą dziennika „The Times”. 27 lutego 2015 roku po wykupieniu przez Grupę Wydawniczą Polskapresse spółki Media Regionalne, zmieniono nazwę firmy z Polskapresse Sp. z o.o. na Polska Press Sp. z o.o. Spółka ta jest wydawcą kilkunastu polskich dzienników regionalnych.

### 1. Zasięg

Przymiotnik „zachodni” w nazwie gazety wziął się stąd, iż "Dziennik Zachodni" ukazywał się na terenach ziem odzyskanych, na zachodzie Polski. Dlatego w ostatnich miesiącach wojny, w 1945 roku, „Dziennik” „podążał” [zaraz za frontem] na zachód Polski, obejmując zasięgiem – jako jeden z pierwszych tytułów – wyzwolane spod okupacji hitlerowskiej ziemie. Właśnie w Opolu, we Wrocławiu, Legnicy czy Jeleniej Górze zaczęły



powstawać lokalne oddziały „Dziennika Zachodniego”. Pod koniec lat 40. ubiegłego wieku dziennik wrócił na Górny Śląsk, do kolebki, a utrwalonej już w powszechnym odbiorze nazwy nie zmieniono.

Od chwili powstania "Dziennik Zachodni" docierał do czytelników w najdalszych zakątkach Górnego Śląska i Zagłębia, stąd jego liczne mutacje, czyli wydania lokalne. Były to najczęściej pojedyncze strony, zapełniane wiadomościami przez dziennikarzy „Dziennika Zachodniego” pracujących w terenie. Nazywano je „kronikami”. Były „kroniki” dla Śląska i Zagłębia, a nawet poszczególnych miast aglomeracji, dla Częstochowy, Opola i ROW-u, czyli Rybnika i okolic, dla Bielska, Żywca i Cieszyna (z Zaolziem), a także dla Opola, a nawet Wrocławia i Legnicy. Z biegiem czasu mutacje lokalne zmieniały swą formułę, nazwę i objętość – od 1997 roku funkcjonują jako osobne dodatki terenowe.

W latach 50., 60., 70, 80, i 90. zasięg gazety obejmował województwa (według podziału administracyjnego z lat 70.) katowickie, bielskie, częstochowskie i opolskie, z którego jednak stopniowo się wycofano, podobnie zresztą jak z terenu zachodniej Małopolski (rejon Brzeszcz i Oświęcimia), który to teren przejęła „Gazeta Krakowska”. Obecnie "Dziennik Zachodni" obejmuje swym zasięgiem wyłącznie teren woj. śląskiego. Gazeta ukazuje się przez sześć dni w tygodniu, od poniedziałku do soboty. W piątki do wydania magazynowego dodawane są cotygodniowe, lokalne mutacje obejmujące swym zasięgiem poszczególne miasta i powiaty. Jest ich w tej chwili 30: Będzin, Bielsko-Biała, Bytom, Chorzów, Cieszyn, Częstochowa, Dąbrowa Górnicza, Gliwice, Jastrzębie-Zdrój, Jaworzno, Katowice, Kłobuck, Lubliniec, Mikołów, Mysłowice, Myszków, Piekary Śląskie, Pszczyna, Racibórz, Ruda Śląska, Rybnik, Siemianowice Śląskie, Sosnowiec, Tarnowskie Góry, Tychy, Wodzisław Śląski, Zabrze, Zawiercie, Żory, Żywiec.

## **2. Siedziba**

Pierwotnie siedziba redakcji gazety mieściła się przy ul. Sobieskiego 11, tam gdzie przed drugą wojną światową rezydowała „Polonia” wydawana przez koncern wydawniczy Wojciecha Korfantego. W 1946 roku redakcja przeniosła się do lokalu przy ul. 3 Maja 12, zajmowanego wcześniej przez „Kattowitzer Zeitung”, do siedziby delegatury katowickiej „Czytelnika”. Natomiast od 11 listopada 1947 roku siedziba redakcji znajdowała się przy ul. Młyńskiej 9. W 1967 redakcja przeniosła się do wzniesionego u zbiegu Młyńskiej i Rynku Domu Prasy (dawniej Domu Sportu, o jego budowie zdecydował m. in. działacz sportowy

i partyjny Roman Stachoń). Od 2009 roku „Dziennik Zachodni” przeniósł się do dzielnicy Sosnowca –Milowic do nowoczesnego biurowca Media Centrum.

### **3. Winieta**

Od momentu powstania 6 lutego 1945 roku, winieta tytułowa „Dziennik Zachodni” rozmieszczona była w jednej linii, zawsze u samej góry „jedynki” - czyli pierwszej kolumny gazety. Początkowo towarzyszył jej dopisek „Pismo dla wszystkich”. Drukowana była w jednolitym czarnym kolorze, raz w mniejszym, a raz w większym rozmiarze. 5 marca 1957 roku pojawiła się po raz pierwszy winieta z charakterystycznym „D” wciętym w „Z” w kolorze czerwonym, ułożona w dwie linie („Dziennik/Zachodni”). W latach 80. winiecie towarzyszyła charakterystyczna postać robotnika ze sztandarem mas pracujących. Winieta uformowana w 1957 roku przetrwała niemal pół wieku, aż do 2003 roku, kiedy uzyskała ona obecny wygląd – stało się to dokładnie 15 września 2003 roku.

### **4. Rewolucje technologiczne**

Pierwsza rewolucja techniczna nadeszła w połowie 1995 roku, gdy ukazał się pierwszy numer gazety w kolorze, wydany w technice offsetowej, bez użycia ołowiu i linotypów, czyli starej techniki drukarskiej. A na biurkach dziennikarzy zagościły pierwsze komputery Macintosh Classic.

Kolejna rewolucyjna zmiana miała miejsce w połowie 1996 roku, gdy zrodził się pomysł utworzenia samodzielnych oddziałów terenowych i redagowania odrębnych, kolorowych dodatków lokalnych „Dziennika Zachodniego” właśnie w terenie. Decyzja ta stała się spełnieniem marzeń pokoleń dziennikarzy terenowych. Wydania lokalne wystartowały oficjalnie 2 grudnia 1996 roku. Kolejną rewolucją, tym razem technologiczną okazał się internet. „Dziennik Zachodni” obecny jest nie tylko na własnej stronie internetowej [dziennikzachodni.pl](http://dziennikzachodni.pl), stronie [slaskie.naszemiasto.pl](http://slaskie.naszemiasto.pl), czy [slaskplus.pl](http://slaskplus.pl), ale tworzy także bogaty serwis społecznościowy. Jest mobilny i nowoczesny, bo taki jest wymóg czasów.

## 5. Drukarnia w Sosnowcu Milowicach

„Dziennik Zachodni” drukowany jest od 6 marca 2007 roku na najnowocześniejszej na świecie maszynie offsetowej niemieckiej firmy MAN z Augsburga. Na wyprodukowanie piątkowego wydania DZ (nie licząc 30 tygodników powiatowych i Telemagazynu, które są dodatkami do piątkowej gazety) drukarnia zużywa ponad 50 ton papieru gazetowego, czyli taśmę długości przeszło 750 km. Maszyna postawiona została na tzw. stole w eleganckim, lekkim budynku, który błyskawicznie wyrósł w miejscu, gdzie jeszcze niedawno znajdowała się hałda kopalni Saturn. Trzeba było tylko wywieźć około 90 tys. metrów sześciennych kamieni i gruzu, żeby zacząć budowę. Inwestycja ruszyła na przełomie kwietnia i maja 2006 roku. 4 września przyjechały z Niemiec pierwsze elementy konstrukcyjne maszyny i rozpoczął się jej montaż. Trwał do końca 2006 roku.

Maszyna drukarska ma 9,5 m wysokości, 41 m długości i ponad 7 m szerokości. Składa się z 5 wież, a każda z dwóch agregatów drukarskich. Jeden taki agregat waży około 40 ton. Konstrukcja jest cicha i przyjazna dla środowiska. Koncepcję funkcjonalno-przestrzenną zaprojektowała niemiecka firma IE Graphic, a generalnym realizatorem inwestycji była spółka AB Projekt z Tychów.

Od chwili powstania w 1945 roku, drukowany był w katowickiej drukarni przy ul. Opolskiego. Od końca lat 80. dwudziestego wieku, gazeta drukowała się już w nie w Katowicach, lecz w drukarni w Krakowie (do 2007 roku).

## 6. Nakład

- W marcu 1945 roku nakład to 40 tys. egzemplarzy wydania codziennego i 50 tys. wydania niedzielne.
- W lutym 1947 roku nakład sięga 105 tys. egzemplarzy dziennie.
- W latach 80. nakład dochodzi 240 tys. egzemplarzy dziennie.
- W marcu 2006 roku, "Dziennik Zachodni" jest najlepiej sprzedającą się gazetą regionalną w Polsce, ze średnią liczbą 104 840 sprzedanych egzemplarzy w marcu (7,4 proc. wzrost w stosunku do 2005 roku)
- 2016 średni nakład tygodniowy to 49 250 egzemplarzy, magazyn piątkowy 140 tys. egzemplarzy, w poniedziałki: 34 tys., we wtorki: 28 tys., w soboty: 34 tys. egzemplarzy.

## 7. Redaktorzy naczelni

1. Stanisław Ziemia (1945-1947)
2. Stanisław Mojkowski (1948-1952)
3. Bogusław Reichhart (1953-1955)
4. Romuald Gadomski (1955-1957)
5. Bronisław Schmidt-Kowalski (1957-1981)
6. Janusz Durmała (1981-1986)
7. Antoni Faron (1986-1990)
8. Włodzimierz Paźniewski (1990-1995)
9. Maciej Wojciechowski (1995-1997)
10. Marek Chyliński (1997-2004)
11. Romuald Orzeł (2004 – 2005)
12. Elżbieta Kazibut-Twórz (2005-2010)
13. Marek Twaróg (2010-nadal)

## 8. Postacie związane z „DZ”

Gwidon Miklaszewski (1912-1999), rysownik, humorysta, ilustrator. Urodził się 22 sierpnia 1912 roku w Berlinie, a zmarł 20 listopada 1999 roku w Warszawie. Współredagował „Przekrój” od momentu jego <sup>[1]</sup><sub>SEP</sub> powstania w 1947 roku. Następnie został kierownikiem literackim i graficznym Wydawnictwa „AWiR” w Katowicach. Wtedy też nawiązał współpracę z redakcją „Dziennikiem Zachodnim”. W 1950 roku przeniósł się na stałe do stolicy. Współpracował z wydawnictwami, prasą codzienną i tygodnikami. Od 1947 roku nieprzerwanie zamieszczał swe rysunki na łamach dziennika (w cotygodniowej rubryce pt. „Proszę...”). Ponadto rysował przez kilkadziesiąt lat dla „Expressu Wieczornego” cykl „Nasza Syrenka. Brał udział w wystawach rysunku satyrycznego za granicą. Laureat wielu odznaczeń i nagród m. in. najmiej wspomianej przez niego „Orderu Uśmiechu” (1985). Wspólnie z przyjacielem Erykiem Lipińskim był założycielem Stowarzyszenia Polskich Artystów Karykatury.

Bolesław Surówka (1905-1980), dziennikarz, felietonista, krytyk teatralny. Urodził się 21 stycznia 1905 roku w Rudkach koło Lwowa. Ukończył w Lille we Francji Wyższą Szkołę Dziennikarską i Wyższą Szkołę Nauk Społecznych i Politycznych. W latach dwudziestych

rozpoczął karierę dziennikarską w dzienniku „Polonia” należącym do koncernu wydawniczego Wojciecha Korfantego. Redagowane przez niego felietony w stałym cyklu zatytułowanym: „Pod włos” stały się najchętniej czytaną i oczekiwaną rubryką tej gazety. Był także wybitnym reportażystą. W lutym 1945 roku rozpoczął pracę w „Dzienniku Zachodnim” wznawiając pamiętne felietony „Pod włos”. Był także wielkim miłośnikiem teatru. Miał wielkie poczucie humoru, czego dał dowód we wspomnieniach z lat międzywojennych zatytułowanych „Było minęło”, które zostały opublikowane tuż przed jego śmiercią w 1980 roku.

Stanisław Ziemia (1908-1972), założyciel „Dziennika Zachodniego” i jego pierwszy redaktor naczelny przepracował w dziennikarskim fachu niemal 40 lat. Karierę rozpoczął podobnie jak Bolesław Surówka jeszcze w dzienniku „Polonia”. W czasie wojny działał w konspiracyjnym Zrzeszeniu Dziennikarzy Ziemi Zachodnich, a w powstaniu warszawskim uczestniczył jako kierownik zespołu Polskiej Agencji Telegraficznej. Końcem stycznia 1945 roku przyjeżdża na Górny Śląsk i – przy poparciu władz (m.in. gen. Aleksandra Zawadzkiego) – organizuje redakcję „Dziennika Zachodniego”, któremu szefował do 1947 roku. Za jego czasów gazeta objęła zasięgiem Górny i Dolny Śląsk, a także tzw. ziemie odzyskane. Ziemia był także redaktorem naczelnym „Sportu i Wczasów”, „Panoramy Śląskiej”. W 1960 roku przeprowadził się do Warszawy, gdzie stanął na czele zespołu redakcyjnego „Dziennika Polskiego”. Swoje wspomnienia zamieścił w książce „Czasy przełomu”, która uznawana jest nieoficjalnie za katechizm „dziennikowej” historii.

Bronisław Schmidt-Kowalski (1926-2000), szefował „Dziennikowi” przez niemal ćwierć wieku (1957 – 1981) i był chyba najdłużej „panującym” redaktorem naczelnym w Polsce. Urodził się 8 lutego 1926 roku w Środzie Wielkopolskiej. Zamieszkał w Brynowie, dzielnicy Katowic. W czasie ostatniej wojny pracował w redakcji „Głosu Wielkopolskiego” jako aplikant, dziennikarz, a następnie kierownik działu. Od 1948 roku związany był z „Ekspresem Poznańskim”. Za jego kadencji „Dziennik Zachodni” potroił swój przeciętny nakład: z 52 tysięcy egzemplarzy do 240 tys. egzemplarzy. Uruchomiono osiem wydań lokalnych. Redakcja patronowała różnym ważnym przedsięwzięciom kulturalnym jak np. Tygodniowi Kultury Beskidzkiej. Naczelny gazety wspomniany jest jako wychowawca kilku dziennikarskich pokoleń. Zmarł 3 czerwca 2000 roku.

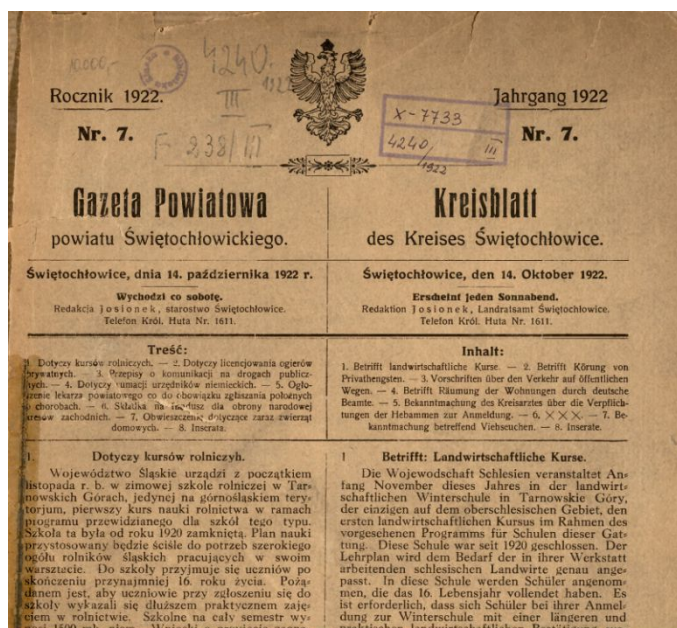
## **Źródła on-line**

Dziennik Zachodni: <http://www.dziennikzachodni.pl/>

Michał Garbacz

## Gazeta Powiatowa Powiatu Świętochłowickiego

„Gazeta Powiatowa Powiatu Świętochłowickiego” – tygodnik urzędowy ukazujący się w latach 1922-1938 w Świętochłowicach, miał charakter regionalny ograniczony do powiatu świętochłowickiego. Wydawany do 1927 roku w wersji dwujęzycznej polsko-niemieckiej pod wspólnym tytułem: „Gazeta Powiatowa powiatu Świętochłowickiego”/”Kreisblatt des Kreises Świętochlowice”.



### Przykładowa strona tytułowa gazety.

Wydawcą gazety było starostwo Świętochłowice, potem wydział powiatowy. Każdy egzemplarz opatrzony był polskim orłem i zawierał spis treści. Gazeta ukazywała się w soboty. Zawierała informacje urzędowe i służyła jako oficjalny organ do publikacji zarządzeń władz. Publikowano w niej także informacje o najważniejszych wydarzeniach państwowych oraz materiały statystyczne i ceny maksymalne. Ponadto w gazecie zamieszczano ogłoszenia i reklamy. Redaktorami byli m.in.: Josionek, Jonda, Siwy.

Drukowana była w drukarniach: P.A. Panhirsh w Hajdukach Wielkich, „Polak” w Katowicach, Konrad Leksan w Świętochłowicach, Edyta Leksan w Świętochłowicach, „Poligraf” T. Wiczorek w Świętochłowicach.

## Bibliografia

Gröschel B., Die Presse Oberschlesiens von den Anfängen bis zum Jahre 1945, Dokumentation und Strukturbeschreibung, Berlin 1993, s. 280.

## **Śląska Biblioteka Cyfrowa**

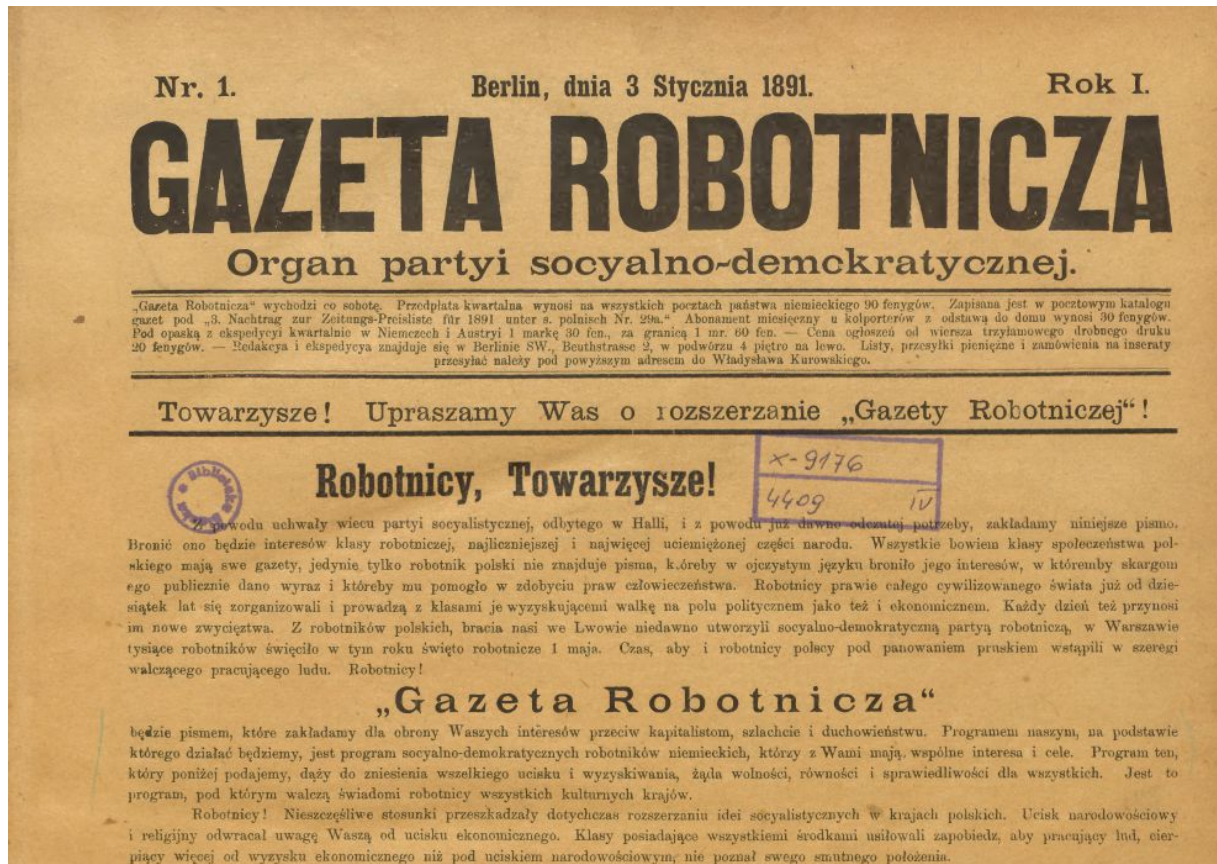
Gazeta Powiatowa Powiatu Świętochłowickiego:

<https://www.sbc.org.pl/dlibra/results?q=Gazeta+Powiatowa+Powiatu+%C5%9Awi%C4%99t+och%C5%82owickiego&action=SimpleSearchAction&type=-6&p=0>

Mapa czasopism: <http://www.sbc.org.pl/mapa/>



## Gazeta Robotnicza



### Strona tytułowa pierwszego numeru gazety.

„Gazeta Robotnicza” – tygodnik w języku polskim, założony w Berlinie w 1891 roku, przez Władysława Kurowskiego, jako organ partii socjaldemokratycznej. W latach 1893-1902 wydawcą gazety był Franciszek Morawski. Potem gazetą kierował Stefan Thiel. W 1905 roku wydawcą został Józef Biniszkiwicz.

Gazeta zawierała dodatki: „Po Pracy” i „Siłacz”. Tygodnik był kierowany do „ludu pracującego”. Publikowano w nim wieści ze świata, powieści w odcinkach, zawierał również ogłoszenia i reklamy. Gazeta docierała do polskich towarzystw socjalistycznych w Rzeszy Niemieckiej, przed wszystkim: Górny Śląsk, Poznańskie, Pomorze Wschodnie, Berlin, Drezno, Hamburg, Westfalia.

6 lipca 1901 roku redakcja gazety została przeniesiona do Katowic (Beatestr. 46), od 7 marca 1903 roku redakcja przeniesiona na ul. Holtzego 19, w 1906 roku na Grünstr. 17, w 1907 roku na ul. Ratuszową 12 (od 1922 roku ulica Teatralna). W 1920 roku bojówki niemieckie zdemolowały i podpaliły drukarnię gazety. W latach 20. XX wieku gazeta

przeżywała kryzys finansowy, spadł nakład a co za tym idzie i zyski, a wydawnictwo popadło w długi.

Gazeta ukazywała się ze zmiennym podtytułem: Organ partyi socjalno-demokratycznej, Organ socjalistów polskich, Pismo polskiego ludu pracującego w zaborze pruskim, Pismo poświęcone sprawom polskiego ludu pracującego, Organ Polskiej Partii Socjalistycznej Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego.

Od stycznia 1903 roku gazeta ukazywała się w środy i soboty, zaś od roku 1907 wychodziła trzy razy w tygodniu we wtorki, czwartki i soboty. W latach 1913-1914 nastąpiła zmiana tytułu na „Dziennik Robotniczy” wychodzący codziennie z dopiskiem: dawniej „Gazeta Robotnicza”. Podczas I wojny światowej wydawanie dziennika zostało zawieszono przez władze niemieckie, ostatni numer ukazał się 1 sierpnia 1914 roku. 12 stycznia 1919 roku, ukazał się pierwszy numer nowej „Gazety Robotniczej”, najpierw wydawanej trzy razy w tygodniu, a od grudnia 1919 roku „Gazeta Robotnicza” stała się ponownie pismem codziennym.

Z powodu trudności finansowych od 1931, była wydawana jako tygodnik. W latach 1932-1934 gazeta ukazywała się trzy razy w tygodniu, a od 1934 roku, ponownie stała się dziennikiem. Wówczas była już tylko odbitką stołecznego „Robotnika”. Wydawanie gazety przerwała II wojna światowa, ostatni numer ukazał się 31 sierpnia 1939 roku. Wydawanie gazety wznowiono w 1945 roku, i jako organ prasowy PPS Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego, ukazywał się do 1948 roku.

Nakład gazety w 1901 roku wynosił 2 tys. egzemplarzy, w 1921 roku, 40 tys. egzemplarzy w 1926 roku 3 tys. egzemplarzy i w 1933 roku 1,5 tys. egzemplarzy.

Redaktorami byli m.in.: Władysław Kurowski, Stefan Thiel, Antoni Brzeskwiniowicz, Franciszek Morawski, Franciszek Wojciechowski, Tomasz Golibrocki, Andrzej Kalkowski, Jan Piechocki, Józef Biniszkiwicz, Edmund Wejchta, Ignacy Kaczmarek, Ryszard Bendisch, Stanisław Leśniewski, Józef Pędzikowski, Franciszek Majewski, Karol Strzelczyk, Teodor Łukaszczyk, Jerzy Haase, Franciszek Trąbalski, Karol Broja, Franciszek Drózd, Adam Wojciechowski, Emil Caspari, Franciszek Suss, Walenty Kuss, Wincenty Ziółkiewicz, Bronisław Urbański, Kazimierz Rowecki, Stanisław Mieczkowski, Teofil Blatt, Konstanty Dąbrowski, Wilhelm Bobek, Henryk Sławik, Ignacy Daszyński, Stanisław Przybyszewski, Stanisław Grabski, Alfred Panic, Jerzy Cesarski, Stefan Kramorz, Ludwik Winterok, Stanisław Niemyski.

Gazeta była drukowana w drukarniach: Max Bading w Berlinie, Sillier, Janiszewski i Sp. w Berlinie, Janiszewski i Quitta w Berlinie, Siegfried Perls w Katowicach, August Berfus w Katowicach, Spółka Nakładowo-Wydawnicza „Robotnik”.

## **Bibliografia**

Długajczyk E. Oblicze polityczne i własnościowe prasy polskiej w województwie śląskim 1922-1939, Katowice 1990, s. 92, 226.

Gröschel B., Die Presse Oberschlesiens von den Anfängen bis zum Jahre 1945, Dokumentation und Strukturbeschreibung, Berlin 1993, s. 334.

Łojek, J., Myśliński J., Władyka W., Dzieje prasy polskiej, Warszawa 1988, s. 69.

Prasa Polska w latach 1865-1918, red. J. Łojek, Warszawa 1976, s.211.

## **Śląska Biblioteka Cyfrowa**

Gazeta Robotnicza:

<https://www.sbc.org.pl/dlibra/results?q=Gazeta+Robotnicza&action=SimpleSearchAction&type=-6&p=0>

Mapa czasopism: <http://www.sbc.org.pl/mapa/>

Michał Garbacz

## Gazeta Urzędowa Powiatu Katowickiego. Kreisblatt

„Gazeta Urzędowa Powiatu Katowickiego. Kreisblatt” – tygodnik urzędowy ukazujący się w soboty, w latach 1924-1939, w języku polskim, w Katowicach, miał charakter regionalny ograniczony do ziemskiego powiatu katowickiego (Województwo Śląskie). Do 1926 roku w winiecie gazety znajdował się opis po polsku i niemiecku.

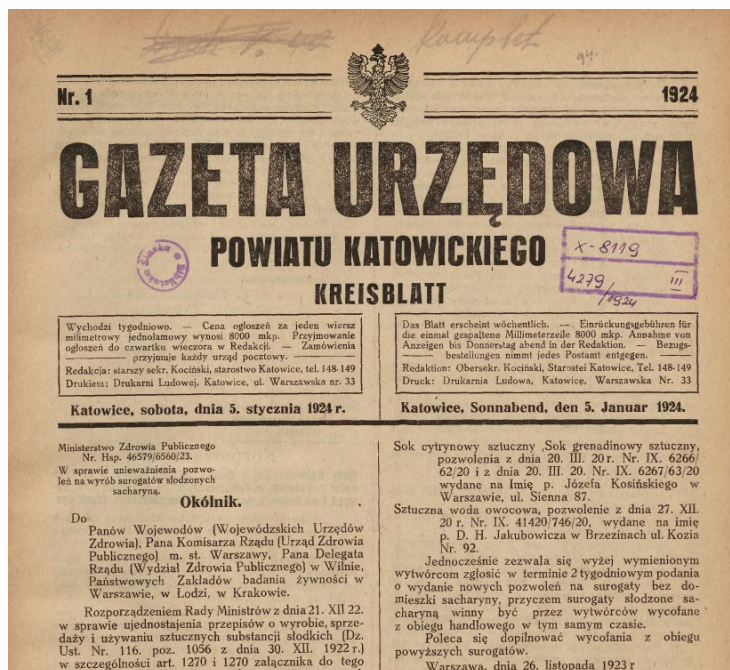
Gazeta zawierała informacje urzędowe i służyła do publikacji obwieszczeń administracji państwowej, władz wojewódzkich i starostwa katowickiego. Zawierała także reklamy i ogłoszenia, a ponadto dodatki: „Wiadomości Statystyczne Powiatu Katowickiego”, „Skorowidz Alfabetyczny Gazety Urzędowej Powiatu Katowickiego”, „Sprawozdanie Komunalnej Kasy Oszczędności Powiatu Katowickiego”.

Redaktorami byli: Kociński (sekretarz), Jan Kędzior, Franciszek Pierończyk, Franciszek Bąk, Paweł Światała, Alojzy Maligłówa. Wydawcą było: Starostwo Katowice. Gazeta drukowana była w drukarniach: Ludowej w Katowicach, Jan Eichhorn w Katowicach, Siemianowickiej P. Pronobis w Siemianowicach Śląskich.

## Śląska Biblioteka Cyfrowa

Gazeta Urzędowa Powiatu Katowickiego. Kreisblatt:  
<https://www.sbc.org.pl/dlibra/results?q=Gazeta+Urz%C4%99dowa+Powiatu+Katowickiego.+Kreisblatt&action=SimpleSearchAction&type=-6&p=0>

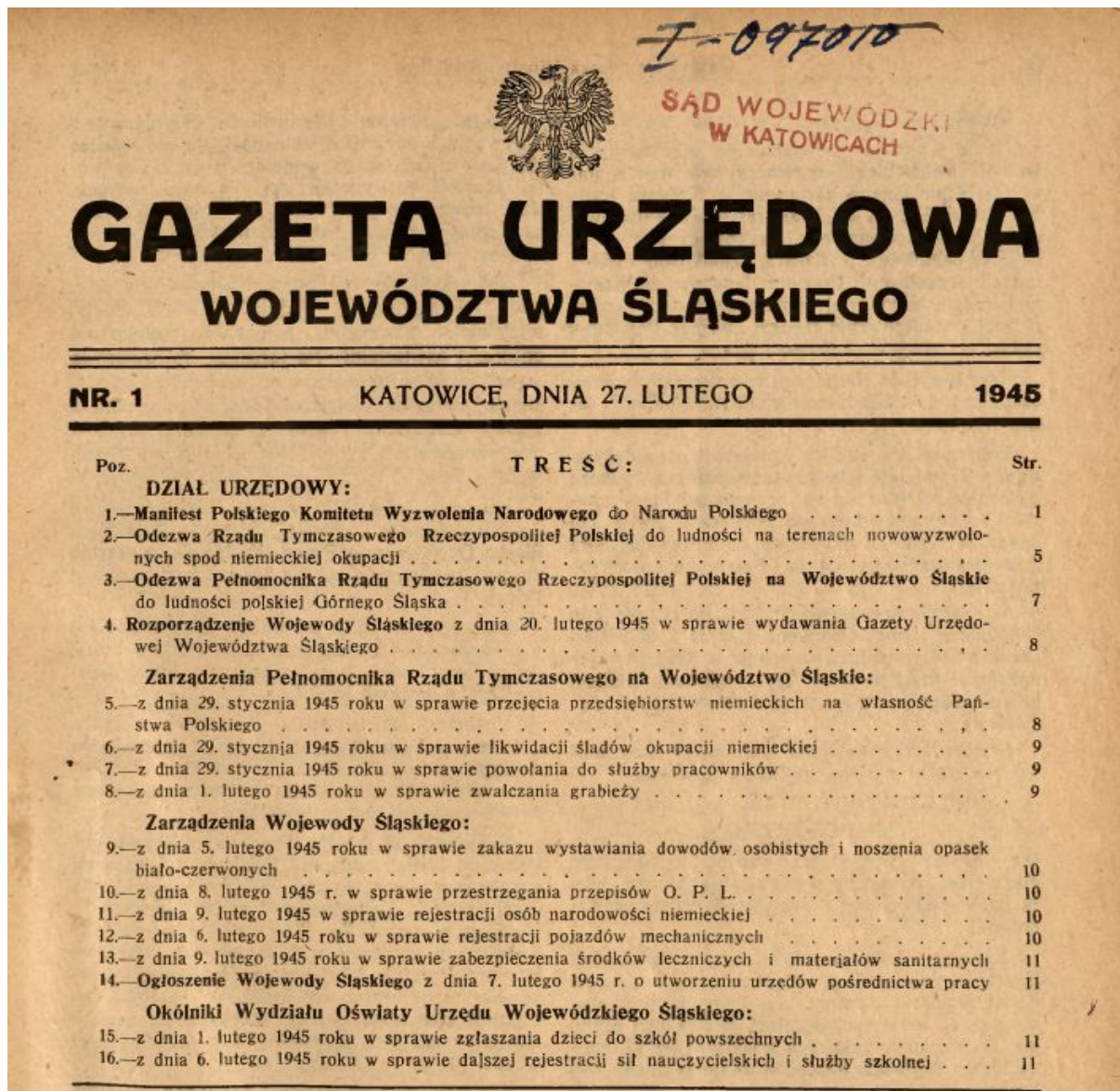
Mapa czasopism: <http://www.sbc.org.pl/mapa/>



### Strona tytułowa pierwszego numeru gazety.



## Gazeta Urzędowa Województwa Śląskiego



Poz.	TREŚĆ:	Str.
<b>DZIAŁ URZĘDOWY:</b>		
1.	Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego do Narodu Polskiego . . . . .	1
2.	Odezwa Rządu Tymczasowego Rzeczypospolitej Polskiej do ludności na terenach nowowyzwolonych spod niemieckiej okupacji . . . . .	5
3.	Odezwa Pełnomocnika Rządu Tymczasowego Rzeczypospolitej Polskiej na Województwo Śląskie do ludności polskiej Górnego Śląska . . . . .	7
4.	Rozporządzenie Wojewody Śląskiego z dnia 20. lutego 1945 w sprawie wydawania Gazety Urzędowej Województwa Śląskiego . . . . .	8
<b>Zarządzenia Pełnomocnika Rządu Tymczasowego na Województwo Śląskie:</b>		
5.	z dnia 29. stycznia 1945 roku w sprawie przejęcia przedsiębiorstw niemieckich na własność Państwa Polskiego . . . . .	8
6.	z dnia 29. stycznia 1945 roku w sprawie likwidacji śladów okupacji niemieckiej . . . . .	9
7.	z dnia 29. stycznia 1945 roku w sprawie powołania do służby pracowników . . . . .	9
8.	z dnia 1. lutego 1945 roku w sprawie zwalczania grabieży . . . . .	9
<b>Zarządzenia Wojewody Śląskiego:</b>		
9.	z dnia 5. lutego 1945 roku w sprawie zakazu wystawiania dowodów osobistych i noszenia opasek biało-czerwonych . . . . .	10
10.	z dnia 8. lutego 1945 r. w sprawie przestrzegania przepisów O. P. L. . . . .	10
11.	z dnia 9. lutego 1945 w sprawie rejestracji osób narodowości niemieckiej . . . . .	10
12.	z dnia 6. lutego 1945 roku w sprawie rejestracji pojazdów mechanicznych . . . . .	10
13.	z dnia 9. lutego 1945 roku w sprawie zabezpieczenia środków leczniczych i materiałów sanitarnych . . . . .	11
14.	Ogłoszenie Wojewody Śląskiego z dnia 7. lutego 1945 r. o utworzeniu urzędów pośrednictwa pracy . . . . .	11
<b>Okólniki Wydziału Oświaty Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego:</b>		
15.	z dnia 1. lutego 1945 roku w sprawie zgłaszania dzieci do szkół powszechnych . . . . .	11
16.	z dnia 6. lutego 1945 roku w sprawie dalszej rejestracji sił nauczycielskich i służby szkolnej . . . . .	11

### Strona tytułowa pierwszego numeru gazety.

„Gazeta Urzędowa Województwa Śląskiego” – wojewódzka gazeta urzędowa ukazująca się w języku polskim w 1945 roku w Katowicach. Pierwszy numer ukazał się 27 lutego 1945 roku, 18 maja 1945 roku nazwa gazet została zmieniona rozporządzeniem wojewody na Śląsko-Dąbrowski Dziennik Wojewódzki. Zasięgiem obejmowała całe województwo śląskie. Zawierała na pierwszej stronie spis treści, materiały podzielone były na dział „nieurzędowy” oraz „urzędowy” w którym publikowane były rozporządzenia, zarządzenia i obwieszczenia władz centralnych oraz samorządowych. Akty prawne uważało się za ogłoszone w dniu ukazania się gazety. Gazeta wydawana była na mocy rozporządzenia

województwa śląskiego w myśl którego ukazywać się miała „w miarę potrzeb”. Miała być dostępna bezpłatnie dla ludności województwa śląskiego. Potem jednak ustalono cenę za prenumeratę. Strony numerowane były w porządku rocznym. Wydawcą był Urząd Wojewódzki Śląski (Urząd Wojewódzki Śląsko-Dąbrowski). Redaktorem był Piotr Bałowski, potem brak informacji o redaktorze. Gazeta drukowana była przez drukarnię Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego (w maju zmieniono nazwę na Urzędu Województwa Śląsko-Dąbrowskiego).

W chwili powstania w 1945 roku czasopismo nosiło tytuł: „Gazeta Urzędowa Województwa Śląskiego”, w maju zmieniono jego tytuł na „Śląsko-Dąbrowski Dziennik Wojewódzki”. W 1949 roku, w związku z problemami z nazwą województwo śląsko-dąbrowskie, zmieniono tytuł gazety na „Śląski Dziennik Wojewódzki”. W 1950 roku, wraz z kolejną zmianą nazwy województwa, tytuł ponownie zmieniono, tym razem na „Katowicki Dziennik Wojewódzki”. W latach 1951-1984 gazeta nosiła zaś tytuł „Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach”(w latach 1953-1956, w związku ze zmianą nazwy Katowic na Stalinogród, „Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Stalinogrodzie”). W latach 1984-1998 gazecie nadano tytuł „Dziennik Urzędowy Województwa Katowickiego”. Po kolejnej reformie administracyjnej zmieniono w 1999 roku tytuł na „Dziennik Urzędowy Województwa Śląskiego”, który ukazują się nadal.

## **Bibliografia**

Województwo śląskie 1945-1950, Zarys dziejów politycznych, red. A. Dziurok, R. Kaczmarek, Katowice 2007.

## **Śląska Biblioteka Cyfrowa**

Gazeta Urzędowa Województwa Śląskiego:

<https://www.sbc.org.pl/dlibra/results?q=Gazeta+Urz%C4%99dowa+Wojew%C3%B3dztwa+%C5%9A%C4%85skiego&action=SimpleSearchAction&type=-6&p=0>

Mapa czasopism: <http://www.sbc.org.pl/mapa>

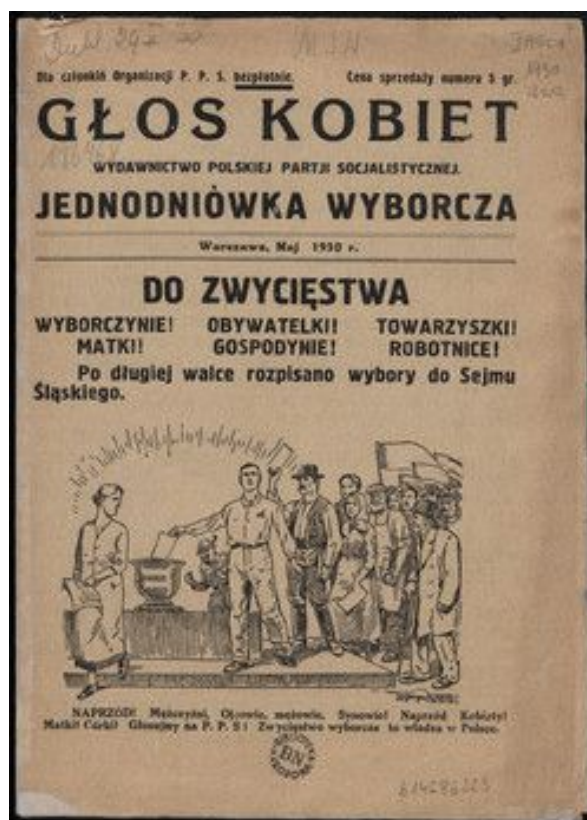
## Głos Kobiet

„Głos Kobiet” – czasopismo dla kobiet wydawane w latach 1908-1939. Do roku 1919 wydawane było jako organ prasowy Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej, następnie po połączeniu partii socjalistycznych z trzech zaborów i utworzeniu Polskiej Partii Socjalistycznej jako organ tejże. Gazetę o tym samym tytule wydawali również ludowcy w Galicji w latach 1911-1914 jako dodatek do „Kuriera Lwowskiego”<sup>1</sup>.

### 1. Geneza czasopisma

U schyłku XIX wieku na ziemiach

polskich zaczął rozwijać się ruch socjalistyczny a wraz z nim pierwsze organizacje i partie polityczne. Najważniejsze z nich, powstałe w latach 1893-1897 to Polska Partia Socjalistyczna zaboru pruskiego, Polska Partia Socjalistyczna zaboru rosyjskiego oraz Polska Partia Socjalno-Demokratyczna (PPSD) działająca na terenie Śląska Cieszyńskiego i Galicji. Obok tworzenia struktur partyjnych oraz pozyskiwania nowych członków dużą uwagę zwracano na agitację i propagandę wśród mas. Dlatego wraz z pierwszymi organizacjami politycznymi zaczęła prężnie rozwijać się prasa. Naczelnym organem PPS w zaborze pruskim i rosyjskim był „Robotnik” i „Przedświt”, na Śląsku Cieszyńskim PPSD w 1897 roku zaczęła wydawać czasopismo „Równość”<sup>2</sup>. Gazety te skierowane były przede wszystkim do klasy robotniczej, poruszały tematy ogólnokrajowe, podkreślały konieczność walki proletariatu o polepszenie własnego losu oraz wstępowanie



Strona tytułowa przykładowego numeru gazety.

<sup>1</sup> J. Myśliński, Prasa polska w Galicji w dobie autonomicznej (1867-1918), w: Prasa Polska 1864-1918, red. J. Łojek, Warszawa 1976, s. 144; Garlicka A., Spis tytułów prasy polskiej 1865-1918, Warszawa 1978, s. 98.

<sup>2</sup> J. Myśliński, Prasa polskich partii socjalistycznych przed 1918 r. Studium porównawcze systemów prasowych, w: Z dziejów polskiej prasy robotniczej 1879-1948, red. J. Myśliński, A. Ślisz, Warszawa 1983, s. 25-26.

w szeregi partyjne. Wkrótce, obok podstawowych tytułów zaczęły się pojawiać nowe, skierowane do poszczególnych grup robotniczych lub o zasięgu lokalnym. W maju 1897 roku dla Zagłębia Dąbrowskiego ukazał się „Górnik”<sup>3</sup>. W Galicji wydawanie kolejnych tytułów było związane z kampanią wyborczą do parlamentu w 1906 roku. Dołączano do nich również dodatki: satyryczne, oświatowe, młodzieżowe czy kobiece. Na Śląsku Cieszyńskim w 1904 roku pojawił się „Robotnik Śląski”, do którego w 1908 roku dołączono w formie dodatku „Głos Kobiet”<sup>4</sup>. Celem czasopisma było zainteresowanie kobiet udziałem w ruchu socjalistycznym co miało wpłynąć na powiększenie szeregów partyjnych oraz świadomy udział kobiet w walce o równouprawnienie<sup>5</sup>. „Głos Kobiet” był jednym z pierwszych czasopism dedykowanych kobietom co w ówczesnym czasie stanowiło pewną nowość, ponieważ prasa kobieca w dosłownym znaczeniu zaczęła rozwijać się dopiero w dwudziestoleciu międzywojennym<sup>6</sup>.

## 2. Wydawca i częstotliwość ukazywania

Do zyskania miana samodzielnego czasopisma „Głos Kobiet” przeszedł długą drogę. W latach 1908-1911 był dodatkiem do „Robotnika Śląskiego”, przejściowo w roku 1912 i 1918 dodawany był do „Prawa Ludu”<sup>7</sup>. W 1919 roku stał się organem prasowym Polskiej Partii Socjalistycznej, powstałej po zjednoczeniu partii socjalistycznych z trzech byłych zaborów<sup>8</sup>. Początkowo gazeta wydawana była w Boguminie i Cieszynie, a od 1920 roku w Warszawie. Redakcja mieściła się przy ul. Wareckiej 7<sup>9</sup>.

Redaktorkami „Głosu Kobiet” były najbardziej aktywne działaczki partyjne. Wśród nich na szczególną uwagę zasługuje Dorota Kłuszyńska, związana z pismem od początku do końca jego istnienia, będąca w zasadzie jego pomysłodawczynią. W 1906 roku wyszła za lekarza i działacza socjalistycznego Henryka Kłuszyńskiego, z którym w 1900 roku przybyła na Śląsk Cieszyński, gdzie zamieszkiwali blisko dwadzieścia lat. Kłuszyńscy działali aktywnie w tworzącym się na Śląsku Cieszyńskim ruchu socjalistycznym, a po

<sup>3</sup> J. Myśliński, *Prasa polskich partii...*, s. 20.

<sup>4</sup> J. Myśliński, *Prasa polskich partii...*, s. 28-29; J. Myśliński, *Prasa polska w Galicji...*, s. 173.

<sup>5</sup> J. Myśliński, *Kobiety w polskich ugrupowaniach lewicowych 1918-1939*, w: *Równe prawa i nierówne szanse. Kobiety w Polsce międzywojennej*, red. A. Szwarec, A. Żarnowska, Warszawa 2000, s. 62.

<sup>6</sup> W. Władyka, *Prasa Drugiej Rzeczypospolitej*, w: *Dzieje prasy polskiej*, red. J. Łojek, J. Myśliński, W. Władyka, Warszawa 1988, s. 116.

<sup>7</sup> „Głos Kobiet” 29 I 1912, s. 1; J. Myśliński, *Prasa polskich partii...*, s. 58.

<sup>8</sup> A. Paczkowski, *Prasa polska w latach 1918-1939*, Warszawa 1980, s. 7.

<sup>9</sup> „Głos Kobiet” 1912, nr 1, s. 1; „Głos Kobiet” 1920, nr 1, s. 1.



wyodrębnieniu się struktur partyjnych PPSD, Kłuszyńska rozpoczęła samodzielną działalność. Początkowo polegała ona głównie na zakładaniu stowarzyszeń społeczno-oświatowych, które miały być ośrodkami agitacji wśród kobiet i miały być nieoficjalnymi ośrodkami politycznymi<sup>10</sup>. W myśl ustawy monarchii austriackiej o stowarzyszeniach z 15 listopada 1867 roku, kobiety nie mogły bowiem sprawować funkcji publicznych ani angażować się politycznie<sup>11</sup>. Po półtorej roku udało się Kłuszyńskiej zorganizować konferencję przedstawicielek komitetów agitacyjnych, które wkrótce zostały podporządkowane Obwodowemu Komitetowi Agitacyjnemu dla Kobiet podlegającemu Kłuszyńskiej. To wówczas zrodził się pomysł wydawania „Głosu Kobiet”<sup>12</sup>. Czasopismo redagowały również Anna Gallasowa, Zofia Wojnarowska, Stanisława Woszczyńska czy Władysława Weychert-Szymanowska<sup>13</sup>.

W 1918 roku czasopismo stało się organem Centralnego Wydziału Kobiecego PPS, następnie w roku 1936 zostało podporządkowane Zespołowi Czasopism PPS, który stał się jego wydawcą<sup>14</sup>.

Czasopismo w początkowym okresie istnienia utrzymywało się z reklam zamieszczanych z reguły na ostatniej stronie oraz z subwencji partyjnej<sup>15</sup>. Od lat dwudziestych reklamy zaczęły sukcesywnie znikać, a koszty wydawania pokrywały w dużej części prenumeraty. W latach trzydziestych czasopismo znalazło się w trudnej sytuacji finansowej, co spowodowane było kryzysem finansowym oraz licznymi konfiskatami szczególnie w latach 1931-1934. Wraz z ogólnym zubożeniem społeczeństwa zmniejszyły się również dochody z prenumerat. Na łamach czasopisma niejednokrotnie zamieszczano prośby o uregulowanie zaległych zapłat<sup>16</sup>.

Nakład czasopisma nie przekraczał 5 tys. egzemplarzy, liczba stron czasopisma wahała się od 8 przy wydawaniu co dwa tygodnie oraz między 12 a 16 w latach trzydziestych, kiedy czasopismo wychodziło raz lub dwa razy na miesiąc<sup>17</sup>. W połowie lat dwudziestych w czasopiśmie zaczęły pojawiać się ilustracje. Były to najczęściej rysunki nawiązujące do

---

<sup>10</sup> M. Śliwa, *Działalność społeczno-narodowa Doroty Kłuszyńskiej na Śląsku Cieszyńskim w latach 1900-1921*, s. 154, w: *Udział kobiet w polskim ruchu narodowym na Górnym Śląsku i Śląsku Cieszyńskim w XIX i XX wieku*, red. H. Karczyńska, Opole 1996.

<sup>11</sup> K. Grzybowski, *Historia państwa i prawa Polski*, Warszawa 1982, t. IV, s. 358.

<sup>12</sup> M. Śliwa, *Działalność społeczno-narodowa...*, s. 155.

<sup>13</sup> A. Paczkowski, *Prasa polska...*, s. 283.

<sup>14</sup> J. Myśliński J., *Kobiety w...*, s. 66; W. Władyka, *Prasa...*, s. 104.

<sup>15</sup> J. Myśliński, *Polska prasa socjalistyczna w okresie zaborów*, Warszawa 1982, s. 249.

<sup>16</sup> J. Osica, *Prasa Polskiej Partii Socjalistycznej 1918-1926*, w: *Z dziejów polskiej prasy robotniczej 1879-1948*, red. J. Myśliński, A. Ślisz, Warszawa 1983, s. 184.

<sup>17</sup> A. Paczkowski, *Prasa w życiu politycznym Drugiej Rzeczypospolitej*, „Dzieje najnowsze” 1978, nr 3, s. 6; „Głos Kobiet” 1930 nr 1-2.

treści artykułów, chociaż zamieszczano również czarno-białe fotografie przedstawiające wybitne działaczki partyjne<sup>18</sup>.

### 3. Treści poruszane na łamach gazety

„Głos Kobiet” kierowany był do docelowo do kobiet ze środowisk robotniczych, dlatego treści realizowane na łamach czasopisma w pierwszej kolejności odnosiły się do relacji o warunkach pracy i bytu klasy robotniczej. Artykuły podkreślały i uwypuklały jej niedolę, szczególnie obszernie opisując ciężkie warunki, w jakich muszą wychowywać się dzieci robotników: nie dojadając, źle śpiąc czy ciężko pracując. Na główny powód owych nieszczęść wskazywano ustrój kapitalistyczny, określany mianem zbrodniczego i chroniącego jedynie interesy klas posiadających. Lekiem na niedolę ludu pracującego miał być, zdaniem czasopisma, socjalizm<sup>19</sup>. Do 1919 roku „Głos Kobiet” adresowany był przede wszystkim do kobiet na Śląsku Cieszyńskim co było szczególnie widoczne w artykułach oraz działalności Doroty Kłuszyńskiej. Początkowe sukcesy związane z agitacją wśród kobiet zostały przerwane wybuchem I wojny światowej. Ruch socjalistyczny zakładający walkę rewolucyjną w czasach wojny stracił postawę bytu. Po zjednoczeniu partii socjalistycznych z trzech zaborów ruch socjalistyczny osłabił się jeszcze bardziej, a nakład czasopisma spadł wtedy do 1 tys. egzemplarzy. Wskazywałoby to na utratę zainteresowania jego treściami wśród Ślążaczek<sup>20</sup>. Trudno jednak wnioskować o rzeczywistej popularności czasopisma na Śląsku Cieszyńskim. Struktura społeczna, stosunki wyznaniowe i rozwój oświaty na Śląsku wskazywałyby na obojętność kobiet na hasła propagandowe. Postulaty polepszenia pracy robotników musiały oddziaływać tu w mniejszym stopniu niż w innych rejonach kraju. Pozycja klasy robotniczej była na Śląsku silniejsza, podobnie jak lepsze były warunki materialne<sup>21</sup>.

W celu powiększenia szeregów partyjnych o nowe działaczki „Głos Kobiet” zawierał artykuły o organizacjach kobiecych w kraju i w Europie. Systematycznie relacjonowano również przebieg konferencji Centralnego Wydziału Kobiecego oraz spotkań klubów kobiecych w różnych częściach kraju<sup>22</sup>. Podkreślano konieczność równouprawnienia kobiet

---

<sup>18</sup> „Głos Kobiet” I 1926, s. 1; „Głos Kobiet” II 1926, s. 1.

<sup>19</sup> „Głos Kobiet” 29 I 1912, s. 1.

<sup>20</sup> M. Śliwa, Działalność społeczno-narodowa..., s. 155; 158.

<sup>21</sup> M. W. Wanatowicz, Historia społeczno-polityczna Górnego Śląska i Śląska Cieszyńskiego w latach 1918-1945, Katowice 1994, s. 9.

<sup>22</sup> „Głos Kobiet” 1 I 1921, s. 3.

w sferze ekonomicznej. Do głoszenia tych haseł szczególnie wykorzystywano „Dzień Kobiet”, który w Petersburgu pierwszy raz obchodzony był w 1913 roku, a w Polsce w 1924<sup>23</sup>. Wydawane w tym czasie numery czasopisma zawierały postulaty m.in.: pracy i chleba, dachu nad głową, opieki państwa nad bezrobotnymi, ubezpieczenia emerytalnego, równej płacy dla kobiet i mężczyzn, ochrony macierzyństwa czy ochrony nad młodocianymi robotnikami<sup>24</sup>. Zachęcano również wszystkie kobiety do udziału w uroczystych obchodach tego dnia organizowanych przez terenowe oddziały kobiece.

Bardzo ważnym celem czasopisma było uświadomienie kobietom, że ich życie nie musi się ograniczać do pracy, rodzenia i wychowywania dzieci. W jednym z numerów potępiono wręcz restrykcyjne przepisy dotyczące wywoływania poronień. Podkreślano, że decyzja w kwestii ilości potomstwa należeć powinna do kobiety. Obok argumentów politycznych używano również argumentów ekonomicznych, wskazując, że rodziny wielodzietne częściej dotyka bieda, głód i choroby, a kolejne dziecko to nie zawsze powód do szczęścia. Od 1932 roku opisywano działalność Poradni Świadomego Macierzyństwa działającej w Warszawie zachęcając do jej odwiedzania<sup>25</sup>.

Nie brakowało również praktycznych porad związanych z wychowaniem dzieci czy prowadzeniem domu. Od 1936 roku na ostatnich stronach prowadzona była kolumna „W naszym domu”, na którą składały się przepisy kulinarne, praktyczne wskazówki dotyczące czystości, kurs kroju i szycia oraz nowinki ze świata mody<sup>26</sup>.

„Głos Kobiet” systematycznie prowadził kampanię zwalczającą alkoholizm, wskazując go jako przyczynę nieszczęść rodzin robotniczych. Przestrzegano przed zgubnymi skutkami jego nadużywania, zamieszczano porady jak pomóc osobie uzależnionej oraz jak uchronić młodzież przed tym zgubnym nałogiem<sup>27</sup>.

Na łamach czasopisma nie brakowało artykułów poświęconych polityce, zarówno w kraju jak i za granicą. Szczególnie komentowane były wydarzenia związane z przewrotem majowym z 1926 roku. „Głos Kobiet” obwieszczał triumf nad wrogami ludu, jakim miały być rządy Chjeno-Piasta<sup>28</sup>. Jednakże, po chwilowej euforii z powodu przejęcia władzy przez sanację zaczęto krytykować jej rządy. Wskazywano przede wszystkim na brak poprawy warunków życia klasy robotniczej, autorytarne rządy Józefa Piłsudskiego oraz ogólną

---

<sup>23</sup> „Głos Kobiet” 6 III 1913, s. 1; J. Myśliński, *Kobiety w polskich...*, s. 67; Waniek D., *Kobiety lewicy w polskim doświadczeniu politycznym. Tradycje, wartości i tożsamość*, Toruń 2010, s. 48.

<sup>24</sup> „Głos Kobiet” I 1931, s. 12.

<sup>25</sup> „Głos Kobiet” IV 1930, s. 2; „Głos Kobiet” VII 1932, s. 4.

<sup>26</sup> „Głos Kobiet” 18 X 1936, s. 8.

<sup>27</sup> „Głos Kobiet” I 1926, s. 15; „Głos Kobiet” VIII 1930, s. 1; „Głos Kobiet” 7 II 1937, s. 1.

<sup>28</sup> „Głos Kobiet” VI 1926, s. 1.

sytuację polityczną w kraju. Szeroko komentowano również wydarzenia związane z procesem brzeskim. Uwięzienie posłów opozycji w Brześciu nad Bugiem jednoznacznie potępiono uznając to za hańbę rządzących. O położeniu aresztowanych donoszono na bieżąco, publikowano sylwetki niektórych z nich, a ponadto wyrażano solidarność oraz domagano się ich uwolnienia<sup>29</sup>.

Od roku 1933 w czasopiśmie coraz częściej można było przeczytać artykuły piętnujące faszyzm, antysemityzm oraz politykę państw totalitarnych dążącą do wojny. Hitlera przedstawiano jako głównego wroga pokoju, demaskowano również zbrodniczą politykę Stalina<sup>30</sup>. W jednym z numerów w 1939 roku stanowczo potępiono J. Goebbelsa, za zapowiedź rychłego pozbycia się wszystkich Żydów z Niemiec. Artykuł „Pociecha dla głupich” podkreślał, że usunięcie Żydów nawet jeśli możliwe, nie poprawi wcale sytuacji ekonomicznej w żadnym kraju. Zaznaczano, że stosowane w tym celu w Niemczech metody w żadnym wypadku nie mogą mieć miejsca w Polsce<sup>31</sup>. Od 1939 roku na łamach czasopisma z napięciem komentowano napiętą sytuację polityczną oraz przygotowywano czytelników na najgorsze – na wojnę. W jednym z numerów obszernie komentowano przemówienie ministra spraw zagranicznych J. Becka z 5 maja 1939 roku. Coraz częściej pojawiały się porady dotyczące zachowania w czasie wojny oraz niesienie pomocy poszkodowanej ludności cywilnej<sup>32</sup>. Po wojnie czasopismo nie zostało wznowione.

## **Bibliografia**

Garlicka A., Spis tytułów prasy polskiej 1865-1918, Warszawa 1978.

Grzybowski K., Historia państwa i prawa Polski, Warszawa 1982, t. IV.

Myśliński J., Kobiety w polskich ugrupowaniach lewicowych 1918-1939, w: Równe prawa i nierówne szanse. Kobiety w Polsce międzywojennej, red. A. Szwarc, A. Żarnowska, Warszawa 2000.

Myśliński J., Prasa polskich partii socjalistycznych przed 1918 r. Studium porównawcze systemów prasowych, w: Z dziejów polskiej prasy robotniczej 1879-1948, red. J. Myśliński, A. Ślisz, Warszawa 1983.

Myśliński J., Polska prasa socjalistyczna w okresie zaborów, Warszawa 1982.

---

<sup>29</sup> „Głos Kobiet” X 1930, s. 3, 4, 7; „Głos Kobiet” I 1931, s. 4, 6, 7.

<sup>30</sup> J. Myśliński, Kobiety w polskich..., s. 66.

<sup>31</sup> „Głos Kobiet” I 1939, s. 2.

<sup>32</sup> „Głos Kobiet” 21 V 1939, s. 1; Głos Kobiet” 6 VIII 1939, s. 3.

Myśliński J., Prasa polska w Galicji w dobie autonomicznej (1867-1918), w: Prasa Polska 1864-1918, red. J. Łojek, Warszawa 1976.

Osica J., Prasa Polskiej Partii Socjalistycznej 1918-1926, w: Z dziejów polskiej prasy robotniczej 1879-1948, red. J. Myśliński, A. Ślisz, Warszawa 1983.

Paczkowski A., Prasa polska w latach 1918-1939, Warszawa 1980.

Paczkowski A., Prasa w życiu politycznym Drugiej Rzeczypospolitej, „Dzieje najnowsze” 1978, nr 3.

Śliwa M., Działalność społeczno-narodowa Doroty Kłuszyńskiej na Śląsku Cieszyńskim w latach 1900-1921, w: Udział kobiet w polskim ruchu narodowym na Górnym Śląsku i Śląsku Cieszyńskim w XIX i XX wieku, red. H. Karczyńska, Opole 1996.

Wanatowicz M. W., Historia społeczno-polityczna Górnego Śląska i Śląska Cieszyńskiego w latach 1918-1945, Katowice 1994.

Waniek D., Kobiety lewicy w polskim doświadczeniu politycznym. Tradycje, wartości i tożsamość, Toruń 2010.

Władyka W., Prasa Drugiej Rzeczypospolitej, w: Dzieje prasy polskiej, red. J. Łojek, J. Myśliński, W. Władyka, Warszawa 1988.

## **Źródła on-line**

Głos Kobiet (kilka numerów):

<http://ebuw.uw.edu.pl/dlibra/publication?id=5593&from=&dirids=1&tab=1&lp=1&QI=EF53F1FC300E46869E6C8C0CC97A5A27-1>

Robotnicy: <http://ibrbs.pl/mediawiki/index.php/Robotnicy>

## **Śląska Biblioteka Cyfrowa**

Głos Kobiet (kilka numerów): <http://www.sbc.org.pl/dlibra/publication?id=135177&tab=3>

Mapa czasopism: <http://www.sbc.org.pl/mapa/>

## Głos Śląski



### Strona tytułowa pierwszego numeru gazety.

„Głos Śląski” – gazeta codzienna ukazująca się w Gliwicach w języku polskim w latach 1903-1921 z podtytułami: Codzienna gazeta polska dla ludu polsko-katolickiego, Gazeta polska dla ludu polsko-katolickiego. Wydawcą „Głosu” był Józef Siemianowski, były pracownik koncernu „Katolik”, który z powodów politycznych założył własną gazetę. Zwalczał Adama Napieralskiego i jego sojusz z Centrum. Gazeta swym zasięgiem obejmowała cały Górny Śląsk, zawierała treści nacjonalistyczne, a nawet antysemickie, co spowodowało na nią wiele procesów sądowych. Głos zawierał dodatki: „Dodatek Ilustrowany”, „Gość Świąteczny”, „Gospodarz”, „Przyjaciel Działwy”, „Rodzina”, „Rozrywka”, „Śmieszek”. „Głos” publikował wieści ze świata i okolicy, powieści w odcinkach, zawierał również ogłoszenia i reklamy. Był gazetą propolską, w winiecie wzywano do tego, by uczyć dzieci języka polskiego, a potem pojawiły się hasła: Naprzód z Bogiem, Naprzód z Bogiem za Ojczyzną Sprawę.

Gazeta była drukowana w drukarniach: „Głosu Śląskiego” J. Siemianowskiego w Gliwicach, potem spółki wydawniczej „Katolik” w Bytomiu. W 1908 roku z powodów

zdrowotnych i finansowych Siemianowski sprzedał drukarnię, a gazeta drukował i redagował bytomski koncern „Katolika”. W 1910 roku, Siemianowski przy poparciu endeków podjął nieudaną próbę usamodzielnienia pisma, skończyła się ona jednak sprzedażą prawa do wydawania koncernowi „Katolika”. Redakcja i drukarnia mieściły się w Gliwicach na ulicy Nowowiejskiej 13a, potem redakcję najpierw przeniesiono na ulicę Przyszowicką 31, a potem powróciła ona na ulicę Nowowiejską pod numery 17 i 19. Kiedy w 1911 roku gazetę przejął koncern „Katolik”, redakcję przeniesiono na ulicę Dworcową 6. Gazeta ukazywała się wówczas trzy razy w tygodniu jako umiarkowane pismo narodowe. W 1912 roku redakcja mieści się na Wilhelmstr. 59. Gazeta przestała się ukazywać po III powstaniu śląskim. Redaktorami byli m.in.: Władysław Fraszewski, Jan Piechulek, Dyonizy Kowalski, Janina Omańkowska, Stanisław Różanowicz, Antoni Cybiński, Antoni Konieczny, Józef Bednorz, Adam Piotrowski, Franciszek Godula, Konstanty Prus, Adam Napieralski, Józef Pałędzki, Stanisław Sztykowski,

## **Bibliografia**

Długajczyk E. Oblicze polityczne i własnościowe prasy polskiej w województwie śląskim 1922-1939, Katowice 1990, s. 46.

Gröschel B., Die Presse Oberschlesiens von den Anfängen bis zum Jahre 1945, Dokumentation und Strukturbeschreibung, Berlin 1993, s. 83.

## **Śląska Biblioteka Cyfrowa**

Głos Śląski:

[http://fbc.pionier.net.pl/search#fq={!tag=dcterms\\_accessRights}dcterms\\_accessRights%3A%22Dost%C4%99p%20otwarty%22&q=G%C5%82os%20%C5%9B%C4%85ski](http://fbc.pionier.net.pl/search#fq={!tag=dcterms_accessRights}dcterms_accessRights%3A%22Dost%C4%99p%20otwarty%22&q=G%C5%82os%20%C5%9B%C4%85ski)

Mapa czasopism: <http://www.sbc.org.pl/mapa/>





### Strona tytułowa gazety z informacją o wybuchu I wojny światowej.

„Górnoślązak” – dziennik społeczno-polityczny wydawany w Katowicach w latach 1902-1933 w języku polskim z podtytułem: „Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku”. Założony w Poznaniu w 1901 roku przez Marcina Biedermann. Tam ukazało się tylko kilka numerów okazowych. Gazeta zaczęła wychodzić regularnie dopiero od 1902 roku, po przeniesieniu siedziby redakcji do Katowic. W pierwszym okresie „Górnoślązak” borykał się z ciągłymi problemami finansowymi. Wojciech Korfanty który stworzył pismo, wystąpił z redakcji w 1905 roku. W 1906 roku, gazeta została odkupiona przez właściciela polskiego koncernu prasowego „Katolik” - Adama Napieralskiego.

Gazeta o orientacji propolskiej, wychodziła codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt. Zawierała treści polityczne ale i społeczno-kulturalne, powieści w odcinkach oraz różne dodatki: „Dodatek Ilustrowany”; „Dodatek Świąteczny”; „Gość Świąteczny”; „Niedziela”; „Dzwonek”; „Gospodarz”; „Rolnik”; „Hodowca Drobiu”; „Inwalida”; „Młodzież”; „Praca”; „Pszczelarz i Ogrodnik”; „Robotnik Polski”; „Rodzina Chrześcijańska”; „Śląsk Polski”; „Śmieśzek”; „Zdrowie”; „Ziemia Śląska”. Gazeta zawierała ogłoszenia drobne i reklamy.



Nakład gazety wynosił w roku 1902, 5 tys. egzemplarzy, by w roku 1921 wzrosnąć do 12 tys. egzemplarzy.

Drukowana była w Katowicach na ul. Młyńskiej i ul. Beaty, po 1906 roku, w Bytomiu przez spółkę „Katolik”. Redaktorami m. in. byli: Wojciech Korfanty i Jan Kowalczyk, Antoni Wolski, Konstanty Prus, Telesfor Nowicki,

## **Bibliografia**

Gröschel B., Die Presse Oberschlesiens von den Anfängen bis zum Jahre 1945, Dokumentation und Strukturbeschreibung, Berlin 1993, s. 119-120.

Historia Prasy Polskiej, red. J. Łojek, Warszawa 1976, s. 210-211.

## **Śląska Biblioteka Cyfrowa**

Górnoślązak:

<https://www.sbc.org.pl/dlibra/results?q=G%C3%B3rno%C5%9B%C4%85zak&action=SimpleSearchAction&type=-6&p=0>

Mapa czasopism: <http://www.sbc.org.pl/mapa/>

prof. zw. dr hab. Ryszard Kaczmarek

## Hindenburgischer Kreis-Blatt

„Hindenburgischer Kreis-Blatt” – tygodnik urzędowy dla powiatu zabrzańskiego ukazujący się od stycznia 1874 roku, najpierw pod tytułem „Zabrzer Kreis-Blatt”, a od 1915 „Hindenburgischer Kreis-Blatt” (po zmianie nazwy powiatu Zabrze na Landkreis Hindenburg). Ukazywała się w języku niemieckim, jednak w latach 20. XX wieku niektóre ogłoszenia były zamieszczane w tłumaczeniu na język polski. Wydawcą był urząd starosty



### Przykładowa strona tytułowa gazety.

zabrzańskiego (Landratsamt). Gazeta zawierała informacje urzędowe i służyła jako oficjalny organ do publikacji zarządzeń władz niemieckich: centralnych, władz rejencji opolskiej, a przede wszystkim starostwa (landratury) zabrzańskiego. W czasie I wojny światowej ukazywały się w niej ponadto ogłoszenia władz wojskowych. Publikowano w niej także materiały statystyczne. W gazecie zamieszczano płatne ogłoszenia prywatne i reklamy. W razie potrzeby pilnego druku ogłoszeń zarządzano wydawanie pojedynczych dodatków nadzwyczajnych.

Redaktorami w XIX wieku m.in. byli: Guckel, Grzeschiok. Początkowo drukowana w zabrzańskiej Drukarni J. Mücke, od 1905 roku wydawana była w Drukarni Max Czech Zabrze/Hindenburg. Gazeta obejmowała swoim zasięgiem powiat zabrzański. Ukazywała się nadal w okresie dwudziestolecia międzywojennego w latach 20. XX wieku.

## **Bibliografia**

Gröschel B., Die Presse Oberschlesiens von den Anfängen bis zum Jahre 1945, Dokumentation und Strukturbeschreibung, Berlin 1993, s. 108.

<http://zefys.staatsbibliothek-berlin.de/list/title/zdb/24372031/>

## **Śląska Biblioteka Cyfrowa**

Hindenburgier Kreis-Blatt: <https://www.sbc.org.pl/dlibra/results?q=Hindenburgier+Kreis-Blatt&action=SimpleSearchAction&type=-6&p=0>

Mapa czasopism: <http://www.sbc.org.pl/mapa/>

## Katolik Codzienny



### Strona tytułowa pierwszego numeru gazety.

„Katolik Codzienny” – gazeta codzienna, w języku polskim, wydawana w Bytomiu w latach 1923-1931 z podtytułem: Wydanie A. Powstała z połączenia „Dziennika Śląskiego” i „Kurierza Śląskiego”. Na rynku oprócz „Katolika Codziennego” był jeszcze wydawany trzy razy w tygodniu „Katolik” i „Katolik Niedzielny wydanie B” wydawany raz w tygodniu. Wydawcą gazety był „Katolik” Spółka Wydawnicza. Gazeta swym zasięgiem obejmowała niemiecką Prowincję Górnośląską i polskie Województwo Śląskie. Prezentowała chadecki punkt widzenia na wydarzenia polityczne i społeczne. Zawierała wieści ze świata i powiatów górnośląskich, powieści w odcinkach, reklamy i ogłoszenia oraz nekrologi.

W 1925 roku Adam Napieralski odsprzedał za pośrednictwem Stanisława Sierakowskiego rządowi polskiemu swoje udziały w spółce wydającej gazetę. Nowym kierownikiem spółki został wówczas Stanisław Weber. Od 1926 roku mimo to stale pogarszała się sytuacja finansowa gazety. W 1931 roku drukarnię koncernu „Katolika” zlikwidowano i zaprzestano wydawania „Katolika Codziennego”. Nakład „Katolika Codziennego” w 1924 roku wynosił 10 tys. egzemplarzy, w 1926 roku 2,5 tys., w 1930 roku 1,5 tys., zaś w 1931 roku spadł do zaledwie 1 tys.

Gazeta zawierała dodatki: „Dodatek Ilustrowany”, „Dzwonek”, „Gość Świąteczny”, „Inwalida”, „Młodzież”, „Poradnik Dla Robotników”, „Praca”, „Robotnik Polski”, „Przyjaciół”, „Pszczelarz”, „Rodzina”, „Rolnik”, „Śmieszek”, „Zdrowie”, „Ziemia Śląska”.

Redakcja mieściła się w Bytomiu na Kurfürstenstr. 19. Gazeta drukowana była przez drukarnię koncernu „Katolik” w Bytomiu. Redaktorami byli m.in.: Franciszek Godula, Antoni Grzegorzek, Franciszek Bartkowiak, Franciszek Ruda, Adam Kawik, E. Kaczmarczyk, Stanisław Witczak,

## **Bibliografia**

Długajczyk E. Oblicze polityczne i własnościowe prasy polskiej w województwie śląskim 1922-1939, Katowice 1990, s. 48.

Gröschel B., Die Presse Oberschlesiens von den Anfängen bis zum Jahre 1945, Dokumentation und Strukturbeschreibung, Berlin 1993, s. 41.

## **Śląska Biblioteka Cyfrowa**

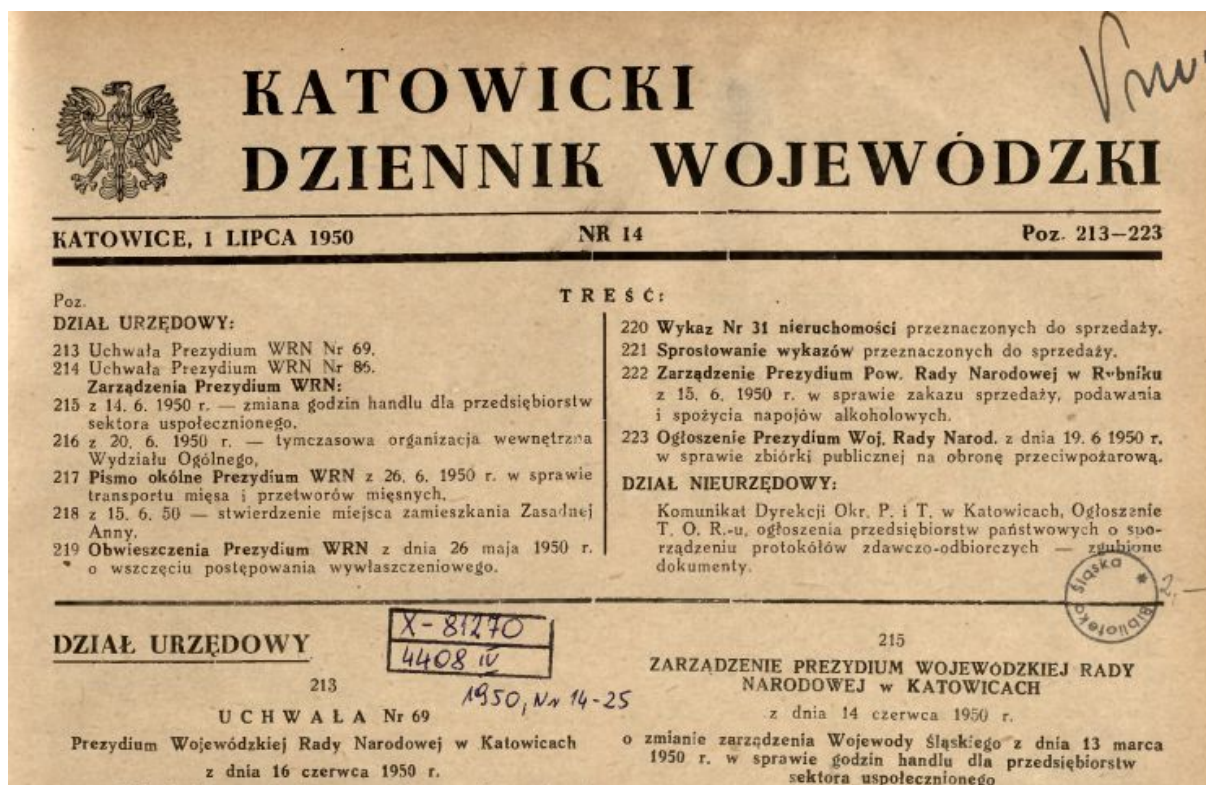
Katolik Codzienny:

<https://www.sbc.org.pl/dlibra/results?q=Katolik+Codzienny&action=SimpleSearchAction&type=-6&p=0>

Mapa czasopism: <http://www.sbc.org.pl/mapa/>



## Katowicki Dziennik Wojewódzki



### Strona tytułowa jednego z pierwszych numerów gazety.

„Katowicki Dziennik Wojewódzki” – wojewódzka gazeta urzędowa ukazująca się w języku polskim w 1950 roku w Katowicach. Zasięgiem obejmowała całe województwo katowickie. Zawierała na pierwszej stronie spis treści, materiały podzielone były na dział „nieurzędowy” oraz „urzędowy” w którym publikowane były rozporządzenia, zarządzenia i obwieszczenia władz centralnych oraz samorządowych. Akty prawne uważało się za ogłoszone w dniu ukazania się gazety. Gazeta wydawana była na mocy rozporządzenia wojewody śląskiego w myśl którego ukazywać się miała „w miarę potrzeb”. Miała być dostępna bezpłatnie dla ludności województwa katowickiego. Potem jednak ustalono cenę za prenumeratę. Strony numerowane były w porządku rocznym. Wydawcą było Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej. Brak informacji o redaktorze. Gazeta drukowana była przez drukarnię Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego potem przez Drukarnię Państwową.

W chwili powstania w 1945 roku czasopismo nosiło tytuł: „Gazeta Urzędowa Województwa Śląskiego”, w maju zmieniono jego tytuł na „Śląsko-Dąbrowski Dziennik Wojewódzki”. W 1949 roku, w związku z problemami z nazwą województwo śląsko-dąbrowskie, zmieniono tytuł gazety na „Śląski Dziennik Wojewódzki”. W 1950 roku, wraz z

kolejną zmianą nazwy województwa, tytuł ponownie zmieniono, tym razem na „Katowicki Dziennik Wojewódzki”. W latach 1951-1984 gazeta nosiła zaś tytuł „Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach”(w latach 1953-1956, w związku ze zmianą nazwy Katowic na Stalinogród, „Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Stalinogrodzie”). W latach 1984-1998 gazecie nadano tytuł „Dziennik Urzędowy Województwa Katowickiego”. Po kolejnej reformie administracyjnej zmieniono w 1999 roku tytuł na „Dziennik Urzędowy Województwa Śląskiego”, który ukazują się nadal.

## **Bibliografia**

Województwo śląskie 1945-1950, Zarys dziejów politycznych, red. A. Dziurok, R. Kaczmarek, Katowice 2007.

## **Śląska Biblioteka Cyfrowa**

Katowicki Dziennik Wojewódzki:

<https://www.sbc.org.pl/dlibra/results?q=Katowicki+Dziennik+Wojew%C3%B3dzki&action=SimpleSearchAction&type=-6&p=0>

Mapa czasopism: <http://www.sbc.org.pl/mapa/>

prof. zw. dr hab. Ryszard Kaczmarek

## Kattowitzer Kreis-Blatt

„Kattowitzer Kreis-Blatt” – tygodnik urzędowy ukazujący się w Katowicach w latach 1873-1922, najpierw w języku niemieckim, a od 1920 roku jako gazeta dwujęzyczna polska i niemiecka pod wspólnym tytułem „Katowicki Dziennik Powiatowy/Kattowitzer Kreis-Blatt” (potem „Orędownik Powiatu Katowickiego/Kattowitzer Kreisblatt”). Wydawcą był

urząd starosty katowickiego (Landratsamt). Redaktorami m.in. byli: J.V. Steinhorst, Wilczek, Binder.

Gazeta zawierała informacje urzędowe i służyła jako oficjalny organ do publikacji zarządzeń władz. Publikowano w niej także informacje o najważniejszych wydarzeniach państwowych oraz materiały statystyczne. Ponadto w gazecie zamieszczano ogłoszenia prywatne i reklamy. Drukowana była w drukarniach: Th. Stabena, L. Neumanna i Gotfrieda Siwinny w Katowicach.

Gazeta obejmowała swoim zasięgiem powiat katowicki. Ukazywała się w piątek. Nakład przed I wojną światową wynosił 550 egzemplarzy. Po włączeniu Katowic do Polski tygodnik przestał się ukazywać.

## Bibliografia

Gröschel B., Die Presse Oberschlesiens von den Anfängen bis zum Jahre 1945, Dokumentation und Strukturbeschreibung, Berlin 1993, s. 116-117.



Strona tytułowa jednego z pierwszych numerów gazety.



Olszowy E., Niemieckojęzyczne czasopisma wydane na Śląsku do 1945 r. w zbiorach Biblioteki Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 2006, z. 1, s. 178–190.

## **Śląska Biblioteka Cyfrowa**

Kattowitzer Kreisblatt:

<https://www.sbc.org.pl/dlibra/results?q=Kattowitzer+Kreisblatt&action=SimpleSearchAction&type=-6&p=0>

Mapa czasopism: <http://www.sbc.org.pl/mapa/>

## Kattowitzer Stadtblatt



### Strona tytułowa przykładowego numeru gazety.

„Kattowitzer Stadtblatt” – gazeta urzędowa z podtytułem „Anzeiger für die amtlichen Bekanntmachungen der Stadt Kattowitz”, ukazująca się w Katowicach w latach 1907-1919 dwa razy w tygodniu, w języku niemieckim. Wydawcą był magistrat miasta Katowice. W winiecie umieszczono herb Katowic z datą uzyskania praw miejskich (1865). Gazeta zawierała informacje urzędowe i służyła jako oficjalny organ do publikacji uchwał Rady Miejskiej i zarządzeń: burmistrzów, policji, miejskiej kasy oszczędnościowej oraz innych instytucji komunalnych. Drukowano m.in. regularnie porządek obrad katowickiej Rady Miejskiej i protokoły z jej posiedzeń (Stadtverordnetensitzungen). Zawierała także ogłoszenia o posiedzeniach katowickich stowarzyszeń społeczno-politycznych i kulturalnych oraz programy przedstawień katowickich teatrów: Teatru Miejskiego (Stadttheater Kattowitz) oraz przed I wojną światową Teatru Apollo (Apollo-Theater). Zamieszczała odpłatnie także reklamy i zawiadomienia. Redaktorami gazety byli: Julius Berlitz (odpowiadał za ogłoszenia i ostateczną redakcję) oraz przygotowujący ogłoszenia urzędowe sekretarze miejscy Luschwitz, a później Gottwald. Druk gazety odbywał się w katowickim wydawnictwie Juliusa Berlitz (Julius Berlitz, Kattowitz). Nakład wynosił w 1911 roku 500 egzemplarzy, a w 1914 roku 900 egzemplarzy.

## **Bibliografia**

Gröschel B., Die Presse Oberschlesiens von den Anfängen bis zum Jahre 1945, Dokumentation und Strukturbeschreibung, Berlin 1993, s. 124.

## **Śląska Biblioteka Cyfrowa**

Kattowitzer Stadtblatt:

[https://www.sbc.org.pl/dlibra/results?q=Kattowitzer+Stadtblatt&action=SimpleSearchAction  
&type=-6&p=0](https://www.sbc.org.pl/dlibra/results?q=Kattowitzer+Stadtblatt&action=SimpleSearchAction&type=-6&p=0)

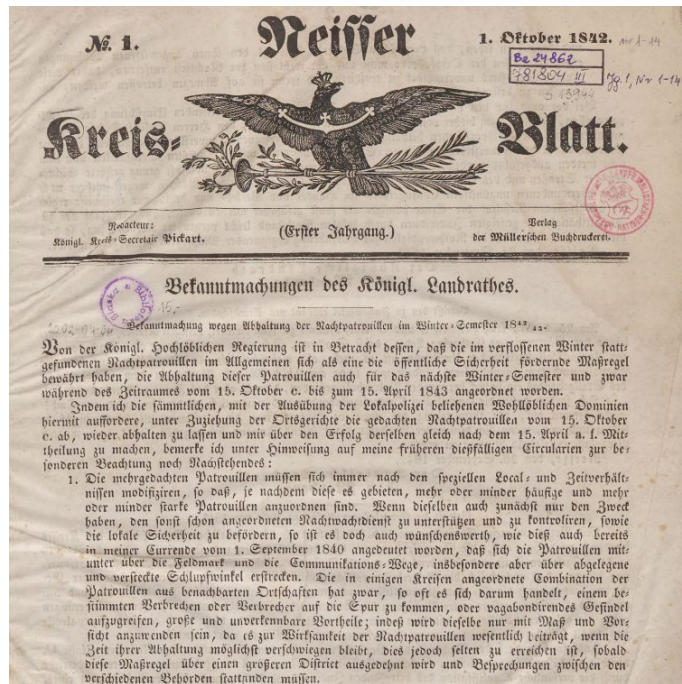
Mapa czasopism: <http://www.sbc.org.pl/mapa/>

prof. zw. dr hab. Ryszard Kaczmarek

## Neisser Kreis-Blatt

„Neisser Kreis-Blatt” – tygodnik urzędowy ukazujący się w latach 1842-1940 w Nysie w języku niemieckim. Od stycznia 1941 roku ówczesny landrat powiatu nyskiego Josef Heukeshoven zarządził wydawanie gazety urzędowej pod nowym tytułem „Dienstliche Mitteilungsblatt des Landrats des Kreises Neisse”. Tygodnik był kolportowany raz w tygodniu, najpierw w soboty a od schyłku XIX wieku w czwartki. Jego wydawcą był urząd starosty nyskiego (Landratsamt). Redaktorami byli sekretarze powiatowi, m.in.: Pickart, Tannert, Stehr, Hampel, Roesner. Gazeta zawierała informacje urzędowe i służyła jako oficjalny organ do publikacji zarządzeń władz. Ukazywały się w niej także informacje o najważniejszych wydarzeniach państwowych oraz materiały statystyczne (oficjalnie w pierwszym numerze z 1. października 1842 zawiadamiano, że oprócz ogłoszeń gazeta zamieszcza „artykuły o gospodarce, sztuce i wytwórczości, a ponadto artykuły na tematy potrzebne dla dobra wspólnego”). Ponadto w tygodniku zamieszczano ogłoszenia prywatne i reklamy. W razie specjalnych potrzeb, np. wyborów, ukazywały się nieregularnie dodatki pod tytułem: „Sonderbeilage. Neisser Kreis-Blatt”.

Tygodnik drukowany był na początku w Müllersche Buchdruckerei (drukarnia J.A. Müllera w Nysie; która używała później nazwy Müllersche Buch- und Steindruckerei), a od 1857 roku w drukarni Adolf Letzel/Eugen Letzel także mieszczącej się w Nysie na Bischoffstr. 76). Gazeta obejmowała swoim zasięgiem cały powiat nyski. Nakład przed I wojną światową sięgał 500-600 egzemplarzy, w latach 20. XX wieku wzrósł do 1000-1500 550 egzemplarzy, by spaść ponownie do 500 egzemplarzy przed wybuchem II wojny światowej.



Strona tytułowa pierwszego numeru gazety.

## **Bibliografia**

Gröschel B., Die Presse Oberschlesiens von den Anfängen bis zum Jahre 1945, Dokumentation und Strukturbeschreibung, Berlin 1993, s. 172-173.

## **Śląska Biblioteka Cyfrowa**

Neisser            Kreis-Blatt:            <https://www.sbc.org.pl/dlibra/results?q=Neisser+Kreis-Blatt&action=SimpleSearchAction&type=-6&p=0>

Mapa czasopism: <http://www.sbc.org.pl/mapa/>



## Nowiny Raciborskie

Nr. 1. x 9259  
4411 IV Racibórz-Starawies Środa dnia 3 Kwietnia 1889 r. Rok I.

# Nowiny Raciborskie.

Nakładca: Ignacy Rostek,  
Racibórz-Starawies  
(Ratibor-Altendorf)

**Pismo poświęcone Ludowi.**  
Wychodzi dwa razy w tygodniu, co środę i sobotę.  
Oświata i Praca — Naród z bogactwa!

Redaktor główny i odpowiedzialny  
J. K. Maćkowski.  
Racibórz-Starawies  
(Ratibor-Altendorf)

Cena kwart. 1 Mk.  
Za ogłoszenia płaci się od miejsca  
wiersza drobnego 15 fen.

Redakcja i Ekspedycja znajduje się na Starcjwsi w domu p. Nawratha.

---

**Jeszcze czas zapisać!**  
**Nowiny Raciborskie**  
wychodzić będą, począwszy od dnia dzisiejszego dwa  
razy tygodniowo, co Środę i co Sobotę.  
Cwietoczna przedpłata wynosi na wszystkich  
miejscach pocztowych cesarstwa niemieckiego  
**1 Markę.**  
Miejscowym i okolicznym abonentom  
zwracamy uwagę na ogłoszenie nasze na ostatniej stronie.  
**Nowiny Raciborskie**  
zapisane są na poczcie w  
5. Wacnrag, polnisch, Nr. 62a.  
każdy urząd pocztowy oraz każdy listowy (Briefträger)  
przyjmuje zamówienia.

Po takiej odpowiedzi pana ministra odrzucił sejm,  
jak się tego spodziewać było można, wniosek polski  
większością głosów. Za wnioskiem głosowali tylko  
Polacy i niemiecy posłowie katolicy. Chwilowo więc  
dotychczasowy sposób nanki w szkołach ludowych zmie-  
nionym nie zostanie. Miejmy atoli w Bogu nadzieję,  
iż władze szkolne czas się przekonają, że dzisiejszy  
sposób nanki nie jest tak dobrym ani tak pożytecznym  
jak im się zdaje. Zanim to atoli nastąpi, pracujmy  
sami nad dziećmi naszymi. Uczmy dzieci nasze wedle  
możności czytać i pisać po polsku, dawajmy do rąk ich  
książeczki polskie, mianowicie elementarze, (slabikarze),  
ażeby języka ojczystego z czasem zupełnie nie zapo-  
mnieli. Zdarza się teraz przedcz często, kochani Czy-  
telnicy, iż synowie lub córki, bracia lub siostry wasze  
w dalekie ida strony, szukając pracy i chleba. Te wę-  
drówki za chlebem niestety prawdopodobnie nie tak  
rychło ustana. Het daleko na obczyźnie zateknia tam  
dzieci wasze za wami, zapragną odezwac się do was  
listownie, donieść wam o wszystkim, jak im się wie-  
dzie i co porabiają. Lecz w jakim że to języku dzieci  
wasze do was napiszą, jeżeli po polsku pisać nie będą  
umiały? Jaki smutek ogarnie serca wasze, jeżeli na-  
próżno od dzieci waszych listu wyczekiwać będziecie,  
albo jeżeli otrzymacie list dla was zupełnie niezrozu-

**Co tam słyhać w świecie.**  
Cesarstwu niemieckiemu nie sprzyja szczęście na  
morzu. Corocznie niemal słyhać, iż ten lub ów ko-  
sztowny niemiecki okręt wojenny rozbił się i zatonął,  
albo tak zaginął, że i śladu po nim nie zostało. Nie le-  
piej rzecz się ma z niemieckimi posiadłościami zamor-  
skimi. Tam ludność krajowa, na wpol jeszcze dzika,  
buntuje się co chwila przeciwko swym zwierzchnikom  
niemieckim. W Afryce wschodniej toczą się dotąd  
krwawe walki, które Bóg wie, kiedy i jak się zakoń-  
czą. W końcu zeszłego miesiąca znów tam grzmiały  
armaty niemieckich okrętów wojennych, a wysadzone  
na ląd wojsko niemieckie spaliło wieś arabską Kan-  
ducci, której mieszkańcy należeli do najzacieklejszych  
powstańców  
Gorzę się Niemcom powiodło na wyspach Samo-  
ańskich, położonych wśród wielkiego oceanu. Tam  
większa część krajowej ludności wybrała sobie własnego  
króla i gwałtem chciwała pokonać Niemców i ich stron-  
ników. Wyspy samoańskie nie są ani wielkie ani lu-  
dne, i z latwością tyliby Niemcy krajowcom tamtejszym  
dali radę, gdyby im Unia amerykańska w tem nie była  
przeszkodziła. Potężne to państwo posiada także na

### Strona tytułowa pierwszego numeru gazety.

„Nowiny Raciborskie” – gazeta wydawana w Raciborzu, w języku polskim, w latach 1889-1921 z dopiskiem: Pismo poświęcone ludowi, z czasem podtytuł zmienił się na: Pismo dla ludu polsko-katolickiego. Gazeta ukazywała się dwa razy w tygodniu, a od października 1892 roku, trzy razy w tygodniu. Założona z inspiracji Ligi Polskiej przez braci Ignacego i Józefa Rostków ze wsparciem Jana Karola Maćkowskiego. We wrześniu 1891 roku gazetę kupił jej dotychczasowy redaktor Jan Karol Maćkowski. W 1893 roku Maćkowski z powodu procesów prasowych musiał opuścić Śląsk, a gazetę odkupił w listopadzie 1894 roku Jan Eckert, powiązany z koncernem Katolika. Od stycznia 1901 roku gazeta wydawana była już przez to wydawnictwo. W roku 1919 prawo do wydawania gazety nabył Józef Pałędzki, który wydawał ją aż do III powstania śląskiego w 1921 roku, potem zniknęła z rynku.

Zawierała dodatki: „Gość Świąteczny”, „Gospodarz”, „Rolnik” i „Ognisko Domowe”. Teksty miały rozbudzać uczucia patriotyczne czytelników. Nowiny skierowane były do „ludu”, podawały podstawowe informacje ze świata i najbliższej okolicy, drukowały lirykę i powieści historyczne, nie stroniono od treści sensacyjnych i obyczajowych. Na ostatniej

stronie znajdowały się reklamy i ogłoszenia drobne. Zasięgiem swym obejmowała Górny Śląsk, ale większość czytelników skupiona były w okolicach Raciborza.

Redakcja mieściła się w Raciborzu, początkowo w Starejwsi w domu Nawratha, następnie na ulicy Brońki 41 a potem na ulicy Długiej 60 i Panieńskiej 11. Nakład Nowin w roku 1890 wynosił: 2 tys. egzemplarzy, w roku 1892: 3 tys., zaś w roku 1894: 5 tys. Od roku 1895 nakład spadł do 4 tys. egzemplarzy, w roku 1902 do 1,1 tys. egzemplarzy. Dopiero w okresie plebiscytu osiągnął 6000 tys. egzemplarzy. Redaktorami byli m.in.: Jan Karol Maćkowski, Dionizy Królikowski, J. Domański, Jan Eckert, Konstanty Prus, Józef Pałędzki, Janina Omańkowska, Bolesław Pałędzki. Gazeta była drukowana w drukarniach: Fr. Lindner w Raciborzu, R. Meyer w Raciborzu, Telesfor Nowicki w Raciborzu, Jan Eckert w Raciborzu, Nowiny Raciborskie w Raciborzu i Spółka „Katolik” w Bytomiu.

## **Bibliografia**

Długajczyk E. Oblicze polityczne i własnościowe prasy polskiej w województwie śląskim 1922-1939, Katowice 1990, s. 92, 47.

Gröschel B., Die Presse Oberschlesiens von den Anfängen bis zum Jahre 1945, Dokumentation und Strukturbeschreibung, Berlin 1993, s.238.

Prasa Polska w latach 1865-1918, red. J. Łojek, Warszawa 1976, s. 210.

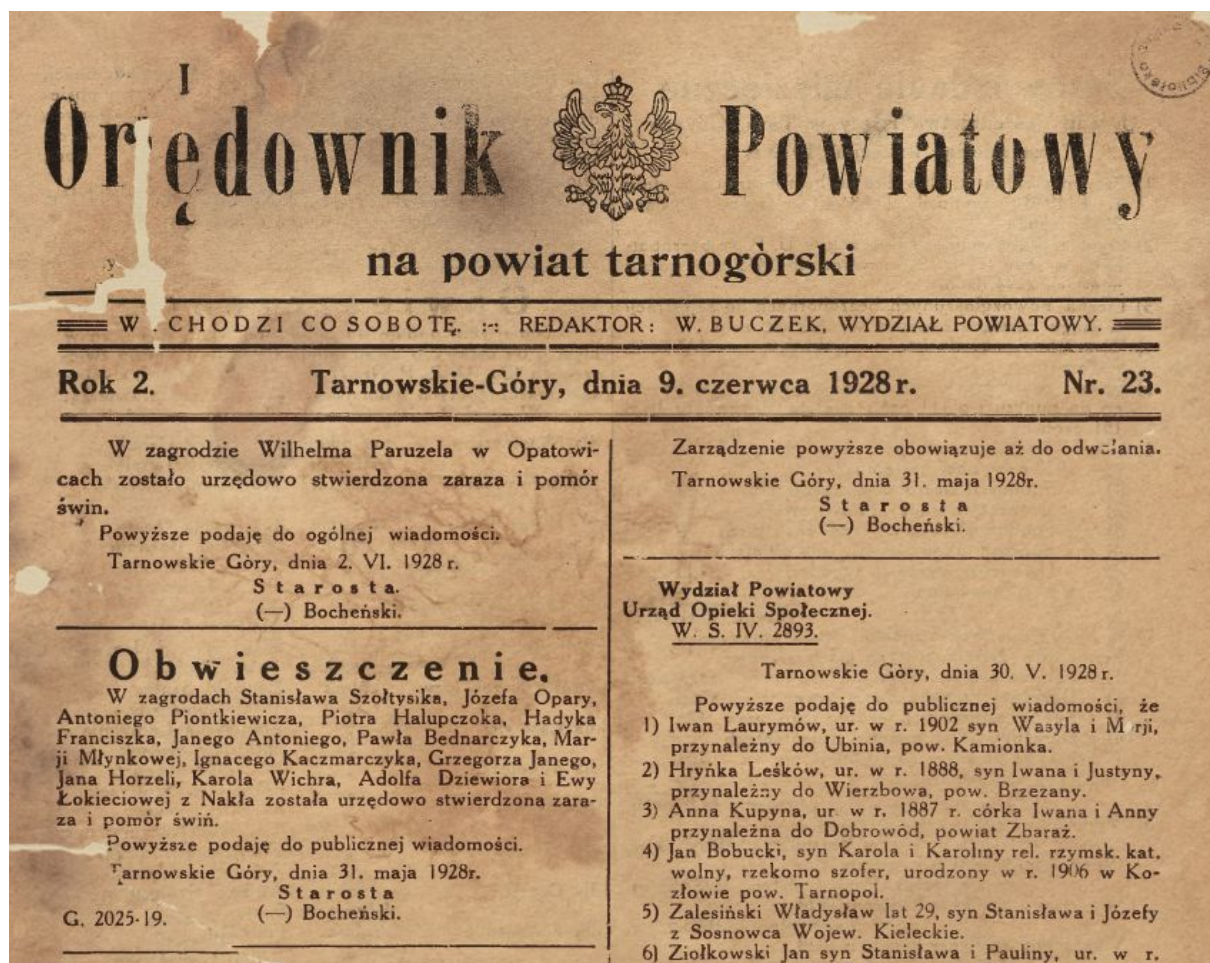
## **Śląska Biblioteka Cyfrowa**

Nowiny Raciborskie:

<https://www.sbc.org.pl/dlibra/results?q=Nowiny+Raciborskie&action=SimpleSearchAction&type=-6&p=0>

Mapa czasopism: <http://www.sbc.org.pl/mapa/>

## Orędownik Powiatowy na Powiat Tarnogórski



Strona tytułowa przykładowego numeru gazety.

„Orędownik Powiatowy na Powiat Tarnogórski” – tygodnik urzędowy ukazujący się w soboty w latach 1922-1939 w Tarnowskich Górach, miał charakter regionalny, ograniczony do powiatu tarnogórskiego. W 1924 roku połączony z prywatną gazetą „Tygodnik na Miasto i Powiat Tarnowskie Góry i Okolicę”, której wydawcą był Konstanty Lipski, właściciel Drukarni Polskiej. W ten sposób powstał „Tygodnik, Orędownik Powiatowy na Powiat Tarnogórski”, który dzielił się na dwie części: dział urzędowy i dział ogólny. Dział urzędowy zawierał informacje urzędowe, dział ogólny zawierał informacje ze świata i powiatu tarnogórskiego. Od 1927 roku Orędownik znowu ukazywał się samodzielnie.

Redaktorami byli: Wincenty Buczek, potem Jan Zejer. Od 1927 roku każdy egzemplarz opatrzony był polskim orłem i miał spis treści. Gazeta zawierała informacje urzędowe i służyła jako oficjalny organ do publikacji zarządzeń administracji państwowej, władz wojewódzkich i starostwa tarnogórskiego. Publikowano w niej także informacje o



najważniejszych wydarzeniach państwowych oraz materiały statystyczne. Ponadto w gazecie zamieszczano ogłoszenia i reklamy. Duży nacisk kładziono na treści ważne dla rolników, dotyczące chorób zwierząt. Wydawcą był Wydział Powiatowy w Tarnowskich Górach. Gazeta drukowana była w drukarniach: Polskiej K. Lipski w Tarnowskich Górach, potem św. Wojciecha w Radzionkowie.

## **Bibliografia**

Długajczyk E., Oblicze polityczne i własnościowe prasy polskiej w województwie śląskim 1922-1939, Katowice 1990, s. 87.

## **Śląska Biblioteka Cyfrowa**

Orędownik Powiatowy na Powiat Tarnogórski:

<https://www.sbc.org.pl/dlibra/results?q=Or%C4%99downik+Powiatowy+na+Powiat+Tarnog%C3%B3rski&action=SimpleSearchAction&type=-6&p=0>

Mapa czasopism: <http://www.sbc.org.pl/mapa/>

Polak



Strona tytułowa przykładowego numeru gazety.

„Polak” – gazeta w języku polskim ukazująca się trzy razy w tygodniu, wydawana w latach 1905-1926, założona przez Wojciecha Korfańskiego po jego odejściu z redakcji „Górnoślązaka”. Gazeta związana z politycznym centrum. W roku 1910 z powodu słabej kondycji finansowej, wykupił ją concern „Katolika”, a Korfański został zatrudniony na stanowisku redaktora. Od 1918 roku była organem centrowej partii Narodowego Stronnictwa Robotników (od 1920 roku Narodowa Partia Robotnicza). W winiecie gazety cytowano Adam Mickiewicza: „W słowach tylko chęć widzim, w działaniu potęgę”. Publikowała wieści ze świata i okolicy, powieści w odcinkach, zawierała również ogłoszenia i reklamy. Do gazety dołączano dodatki: „Dodatek Ilustrowany”, „Dzwonek”, „Gość Świąteczny”, „Gospodarz”, „Robotnik Polski”, „Rodzina”, „Śmieszek”. W sierpniu 1919 roku udział w gazecie od concernu Katolik odkupili działacze centrali związkowej Zjednoczenie Zawodowe Polskie:

Józef Rymer. Stanisław Piecha, Ignacy Sikora. Michał Grajek, Franciszek Roguszczyk i Paweł Dubiel. Od 1920 roku gazeta wychodziła codziennie. Od czerwca 1921 roku jako dodatek do „Polaka” ukazywał się „Głos Pracy”, wcześniej gazeta zagłębiowskiego NPR. 30 listopada 1926 roku, z powodu małej rentowności gazety, jej właściciele zawiązali nową spółkę, a tytuł „Polak” zmienili na „Śląski Głos Poranny”. „Polak” swym zasięgiem obejmował Górny Śląsk.

Redakcja mieściła się w Katowicach na ulicy Stawowej 8, później przy ulicy Poprzecznej 11. W 1916 roku została przeniesiona do Bytomia na ulicę Elektoralną 19. W 1919 roku redakcja wróciła do Katowic na ulicę Beaty 46, by w roku 1921 znaleźć się na ulicy Fryderyka (później Warszawska) 20.

Nakład gazety w 1905 roku wynosił 2 tys. egzemplarzy, w 1909 roku, 7 tys. egzemplarzy w 1920 roku 15 tys. egzemplarzy i w 1921 roku 30 tys. egzemplarzy.

Redaktorami m.in. byli: Wojciech Sikora, Jan Guzy, Stanisław Kosicki, Ryszard Krzysieczko, Jan Brzeskot, Józef Bednorz, Adam Piotrowski, Franciszek Godula, Adam Napieralski, Józef Pałędzki, Józef Siemianowski, Rudolf Niemczyk, Piotr Pronobis, Piotr Waloszek, Alojzy Macha, Stanisław Mastalerz, Juliusz Grządziel, Florian Miedziński, Gazeta była drukowana w drukarniach: „Polak” w Katowicach, następnie w drukarni koncernu Katolik w Bytomiu, potem w drukarni Narodowej Partii Robotniczej w Katowicach.

## **Bibliografia**

Długajczyk E. Oblicze polityczne i własnościowe prasy polskiej w województwie śląskim 1922-1939, Katowice 1990, s. 45.

Gröschel B., Die Presse Oberschlesiens von den Anfängen bis zum Jahre 1945, Dokumentation und Strukturbeschreibung, Berlin 1993, s. 123.

Prasa Polska w latach 1865-1918, red. J. Łojek, Warszawa 1976, s. 211.

## **Śląska Biblioteka Cyfrowa**

Polak:

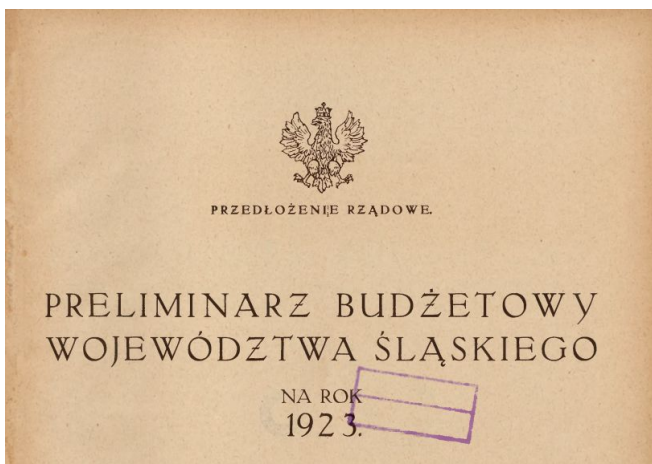
<https://www.sbc.org.pl/dlibra/results?q=Polak+czasopismo&action=SimpleSearchAction&type=-6&p=0>

Mapa czasopism: <http://www.sbc.org.pl/mapa/>

Michał Garbacz

## Preliminarz Budżetowy Województwa Śląskiego

„Preliminarz Budżetowy Województwa Śląskiego” – czasopismo urzędowe w języku polskim, wydawane raz w roku w latach 1923-1939 przez Śląski Urząd Wojewódzki jako służbowy druk wewnętrzny. Zawierało budżet województwa z podziałem na części tematyczne. W tytule znajdował się podtytuł „Przedłożenie Rządowe.”



Strona tytułowa czasopisma.

Gazeta drukowana była w Drukarni Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego w Katowicach.

### Bibliografia

Akta Sejmu Śląskiego w Zbiorach Archiwum Państwowego w Katowicach  
Długajczyk. E., Inwentarz akt Sejmu Śląskiego w Katowicach: 1922-1939, Łódź 1988.

### Źródła on-line

Akta Sejmu Śląskiego w Zbiorach Archiwum Państwowego w Katowicach:  
<http://www.szukajwarchiwach.pl/12/17/0#tabZespol>

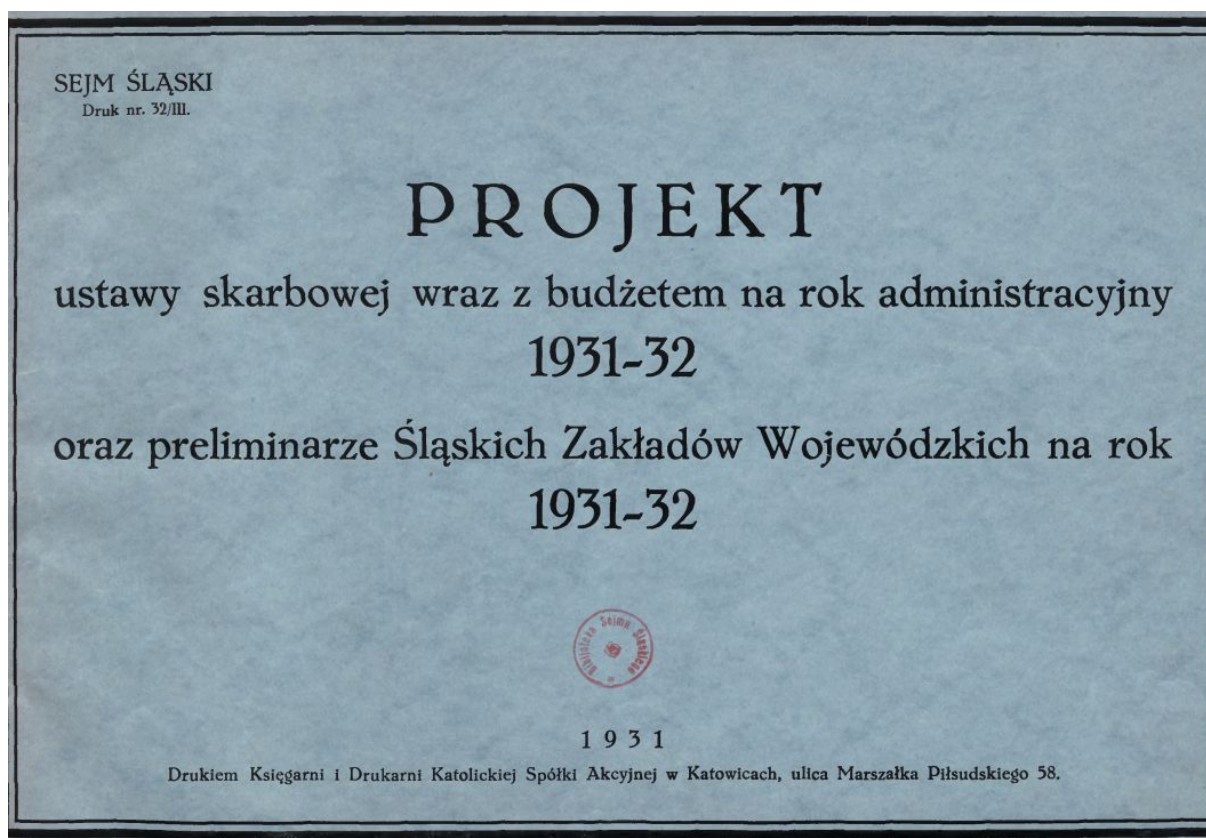
### Śląska Biblioteka Cyfrowa

Preliminarz Budżetowy Województwa Śląskiego:  
[https://www.sbc.org.pl/dlibra/results?q="+Preliminarz+Bud%C5%BCetowy+Wojew%C3%B3dztwa+%C5%9A1%C4%85skiego&action=SimpleSearchAction&type=-6&p=0](https://www.sbc.org.pl/dlibra/results?q=)  
Mapa czasopism: <http://www.sbc.org.pl/mapa/>



Michał Garbacz

## **Projekt Ustawy Skarbowej wraz z Budżetem na Rok Administracyjny oraz Preliminarze Śląskich Zakładów Wojewódzkich**



### **Strona tytułowa czasopisma.**

„Projekt Ustawy Skarbowej wraz z Budżetem na Rok Administracyjny oraz Preliminarze Śląskich Zakładów Wojewódzkich” – czasopismo urzędowe w języku polskim, wydawane raz w roku w latach 1923-1939 przez Śląską Radę Wojewódzką jako służbowy druk wewnętrzny. Zawierało projekt budżetu województwa, wraz załącznikami do poszczególnych pozycji takimi jak: preliminarz funduszu drogowego, budżet „Domu pracy przymusowej w Lublińcu”, budżet „Zakładu dla matolek w Rybniku” i innych jednostek finansowanych z budżetu Województwa Śląskiego. Ostatni preliminarz budżetu to projekt na lata 1939/1940. Gazeta drukowana była w drukarniach: Drukarnia Katolicka w Katowicach, Drukarnia Polonia w Katowicach, Drukarnia Narodowa w Chorzowie, Drukarnia Śląska.

### **Bibliografia**

Akta Sejmu Śląskiego w Zbiorach Archiwum Państwowego w Katowicach

Długajczyk. E., Inwentarz akt Sejmu Śląskiego w Katowicach: 1922-1939, Łódź 1988.

## **Źródła on-line**

Akta Sejmu Śląskiego w Zbiorach Archiwum Państwowego w Katowicach:  
<http://www.szukajwarchiwach.pl/12/17/0#tabZespol>

## **Śląska Biblioteka Cyfrowa**

Projekt Ustawy Skarbowej wraz z Budżetem na Rok Administracyjny oraz Preliminarze Śląskich Zakładów Wojewódzkich:

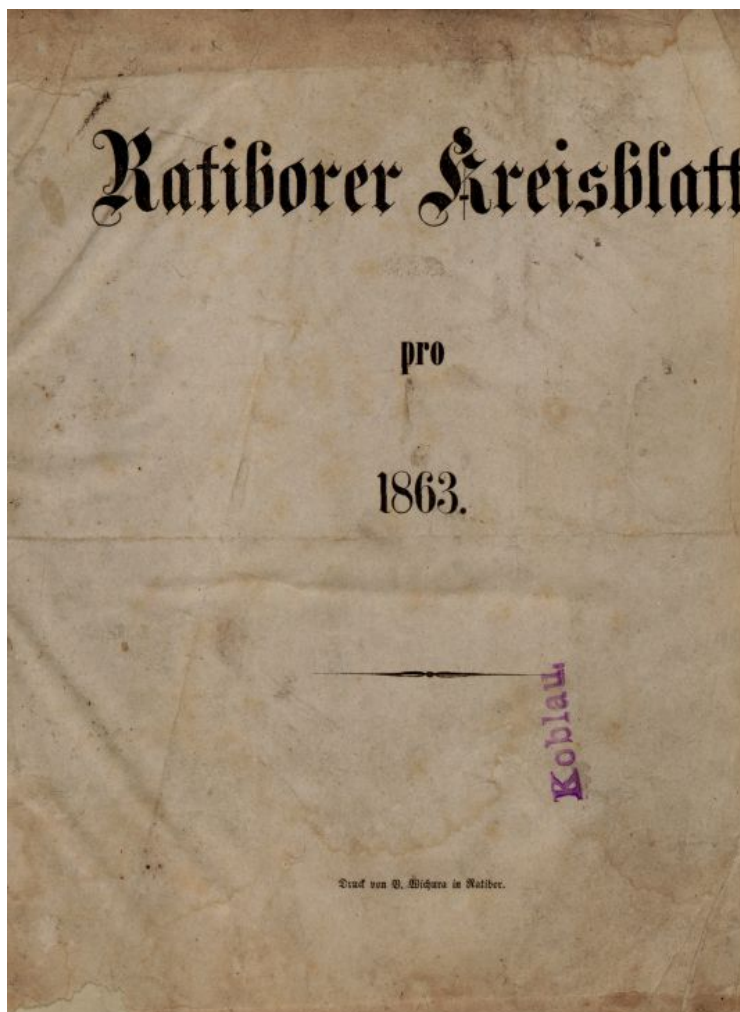
[https://www.sbc.org.pl/dlibra/results?q="+Projekt+Ustawy+Skarbowej+wraz+z+Bud%C5%BCetem+na+Rok+Administracyjny+oraz+Preliminarze+%C5%9A1%C4%85skich+Zak%C5%82ad%C3%B3w+Wojew%C3%B3dzkich&action=SimpleSearchAction&type=-6&p=0](https://www.sbc.org.pl/dlibra/results?q=)

Mapa czasopism: <http://www.sbc.org.pl/mapa/>

prof. zw. dr hab. Ryszard Kaczmarek

## Ratiborer Kreis-Blatt

„Ratiborer Kreis-Blatt” – tygodnik urzędowy ukazujący się w latach 1842-1940 w Raciborzu w języku niemieckim, a od 1921 roku także z częścią redagowaną w języku polskim. W latach 1852-1854 tygodnik ukazywał się pod tytułem „Kreiskurrentenblatt des Königlichen Landratsamtes Ratiborer Kreises”. Gazeta była kolportowana raz w tygodniu, w czwartki. Jego wydawcą był urząd starosty raciborskiego (Landratsamt). Redaktorami byli m.in.: Jonientz (1848), Wagner (1848), sekretarz powiatowy Nowak (1871-1884), a na początku XX wieku sekretarz powiatowy Christen. Gazeta



**Strona tytułowa przykładowego numeru gazety.**

zawierała informacje urzędowe i służyła jako oficjalny organ do publikacji zarządzeń władz. Ukazywały się w niej także informacje o najważniejszych wydarzeniach państwowych oraz materiały statystyczne. Ponadto w tygodniku zamieszczano ogłoszenia prywatne i reklamy, a nawet statuty spółek przemysłowych i instytucji działających w powiecie raciborskim. Regularnie ukazywał się wraz z gazetą dodatek z ogłoszeniami dla powiatu raciborskiego – „Land-Anzeige Blatt”. W razie potrzeby szybkiego druku ogłoszeń dodawano numery specjalne (Extrabeilagen).

Tygodnik drukowany był z przerwami przez znane wydawnictwo z Raciborza, założone w 1802 roku przez byłego inspektora policji Franza Juliusa Bögnera. W 1848 roku prowadzili je już potomkowie założyciela, najpierw samodzielnie córka Emilia (razem z mężem, radcą miejskim Franzem Riediengerem), a potem jej synowie: Paul i Karl

Riedingerowie (Riedinger's Buch- und Steindruckerei). W drugiej połowie XIX wieku tygodnik drukowany był także w innych drukarniach raciborskich: B. Wichura, a potem F. Schmeer u. Söhne. Gazeta obejmowała swoim zasięgiem cały powiat raciborski. Nakład przed I wojną światową sięgał 900 egzemplarzy, w latach 20. XX wieku spadł do 500-700 egzemplarzy.

## **Bibliografia**

Gröschel B., Die Presse Oberschlesiens von den Anfängen bis zum Jahre 1945, Dokumentation und Strukturbeschreibung, Berlin 1993, s. 234.

Sput R., Z dziejów raciborskiej prasy, „Nowiny Raciborskie” 2006.

## **Śląska Biblioteka Cyfrowa**

Ratiborer Kreis-Blatt: <http://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/215892>

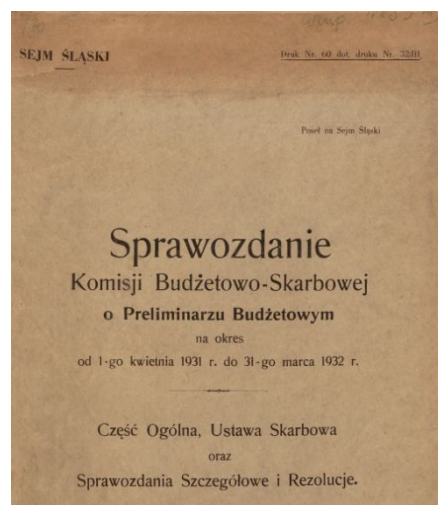
Mapa czasopism: <http://www.sbc.org.pl/mapa/>



Michał Garbacz

## **Sprawozdanie Komisji Budżetowo-Skarbowej o Preliminarzu Budżetowym**

„Sprawozdanie Komisji Budżetowo-Skarbowej o Preliminarzu Budżetowym” – czasopismo urzędowe w języku polskim, wydawane w raz w roku latach 1923-1939 przez Sejm Śląski jako służbowy druk wewnętrzny. Zawierało Sprawozdanie Komisji Budżetowo-Skarbowej Sejmu Śląskiego przedstawiane przez sprawozdawcę na posiedzeniu plenarnym regionalnego parlamentu, oraz Ustawę Skarbową i wykaz poprawek do budżetu wraz z rezolucjami. Ostatnie sprawozdanie dotyczy budżetu na lata 1939/1940. Gazeta drukowana była w Drukarni Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego w Katowicach.



**Strona tytułowa czasopisma.**

### **Bibliografia**

Akta Sejmu Śląskiego w Zbiorach Archiwum Państwowego w Katowicach  
Długajczyk. E., Inwentarz akt Sejmu Śląskiego w Katowicach: 1922-1939, Łódź 1988.

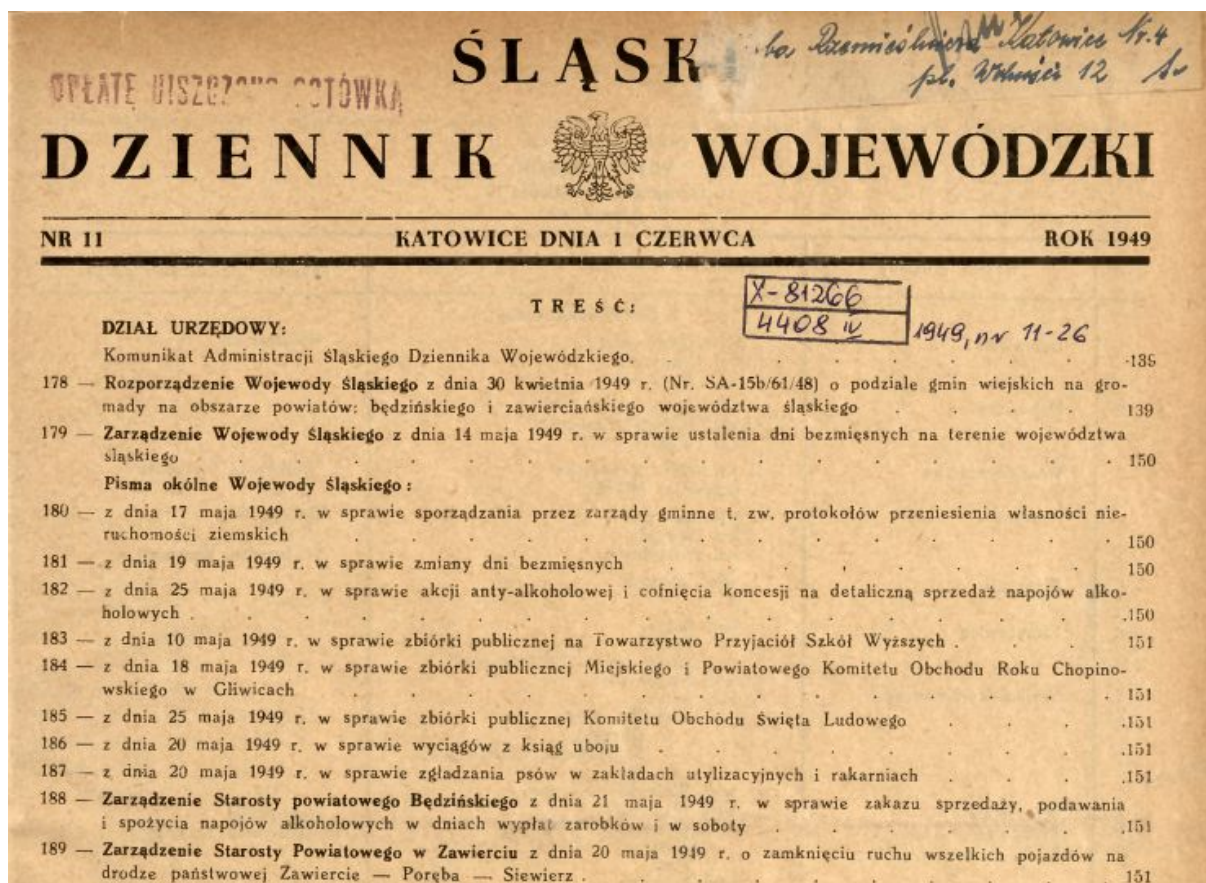
### **Źródła on-line**

Akta Sejmu Śląskiego w Zbiorach Archiwum Państwowego w Katowicach:  
<http://www.szukajwarchiwach.pl/12/17/0#tabZespol>

### **Śląska Biblioteka Cyfrowa**

Sprawozdanie Komisji Budżetowo-Skarbowej o Preliminarzu Budżetowym:  
<https://www.sbc.org.pl/dlibra/results?q=Sprawozdanie+Komisji+Bud%C5%BCetowo-Skarbowej+o+Preliminarzu+Bud%C5%BCetowym&action=SimpleSearchAction&type=-6&p=0>  
Mapa czasopism: <http://www.sbc.org.pl/mapa/>

## Śląski Dziennik Wojewódzki



### Strona tytułowa jednego z pierwszych numerów gazety.

„Śląski Dziennik Wojewódzki” – wojewódzka gazeta urzędowa ukazująca się w języku polskim w latach 1949-1950 w Katowicach. Zasięgiem obejmowała całe województwo śląskie. Zawierała na pierwszej stronie spis treści, materiały podzielone były na dział „nieurzędowy” oraz „urzędowy” w którym publikowane były rozporządzenia, zarządzenia i obwieszczenia władz centralnych oraz samorządowych. Akty prawne uważało się za ogłoszone w dniu ukazania się gazety. Gazeta wydawana była na mocy rozporządzenia wojewody śląskiego w myśl którego ukazywać się miała „w miarę potrzeb”. Miała być dostępna bezpłatnie dla ludności województwa śląskiego. Potem jednak ustalono cenę za prenumeratę. Strony numerowane były w porządku rocznym. Wydawcą był Urząd Wojewódzki Śląski. Brak informacji o redaktorze. Gazeta drukowana była przez drukarnię Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego potem przez Drukarnię Państwową.

W chwili powstania w 1945 roku czasopismo nosiło tytuł: „Gazeta Urzędowa Województwa Śląskiego”, w maju zmieniono jego tytuł na „Śląsko-Dąbrowski Dziennik Wojewódzki”. W 1949 roku, w związku z problemami z nazwą województwo śląsko-

dąbrowskie, zmieniono tytuł gazety na „Śląski Dziennik Wojewódzki”. W 1950 roku, wraz z kolejną zmianą nazwy województwa, tytuł ponownie zmieniono, tym razem na „Katowicki Dziennik Wojewódzki”. W latach 1951-1984 gazeta nosiła zaś tytuł „Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach”(w latach 1953-1956, w związku ze zmianą nazwy Katowic na Stalinogród, „Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Stalinogrodzie”). W latach 1984-1998 gazecie nadano tytuł „Dziennik Urzędowy Województwa Katowickiego”. Po kolejnej reformie administracyjnej zmieniono w 1999 roku tytuł na „Dziennik Urzędowy Województwa Śląskiego”, który ukazują się nadal.

## **Bibliografia**

Dziennik Urzędowy Województwa Śląskiego.

Województwo śląskie 1945-1950, Zarys dziejów politycznych, red. A. Dziurok, R. Kaczmarek, Katowice 2007

## **Źródła on-line**

Dziennik                      Urzędowy                      Województwa                      Śląskiego:  
[http://www.katowice.uw.gov.pl/urząd/zakład\\_obslugi.html](http://www.katowice.uw.gov.pl/urząd/zakład_obslugi.html)

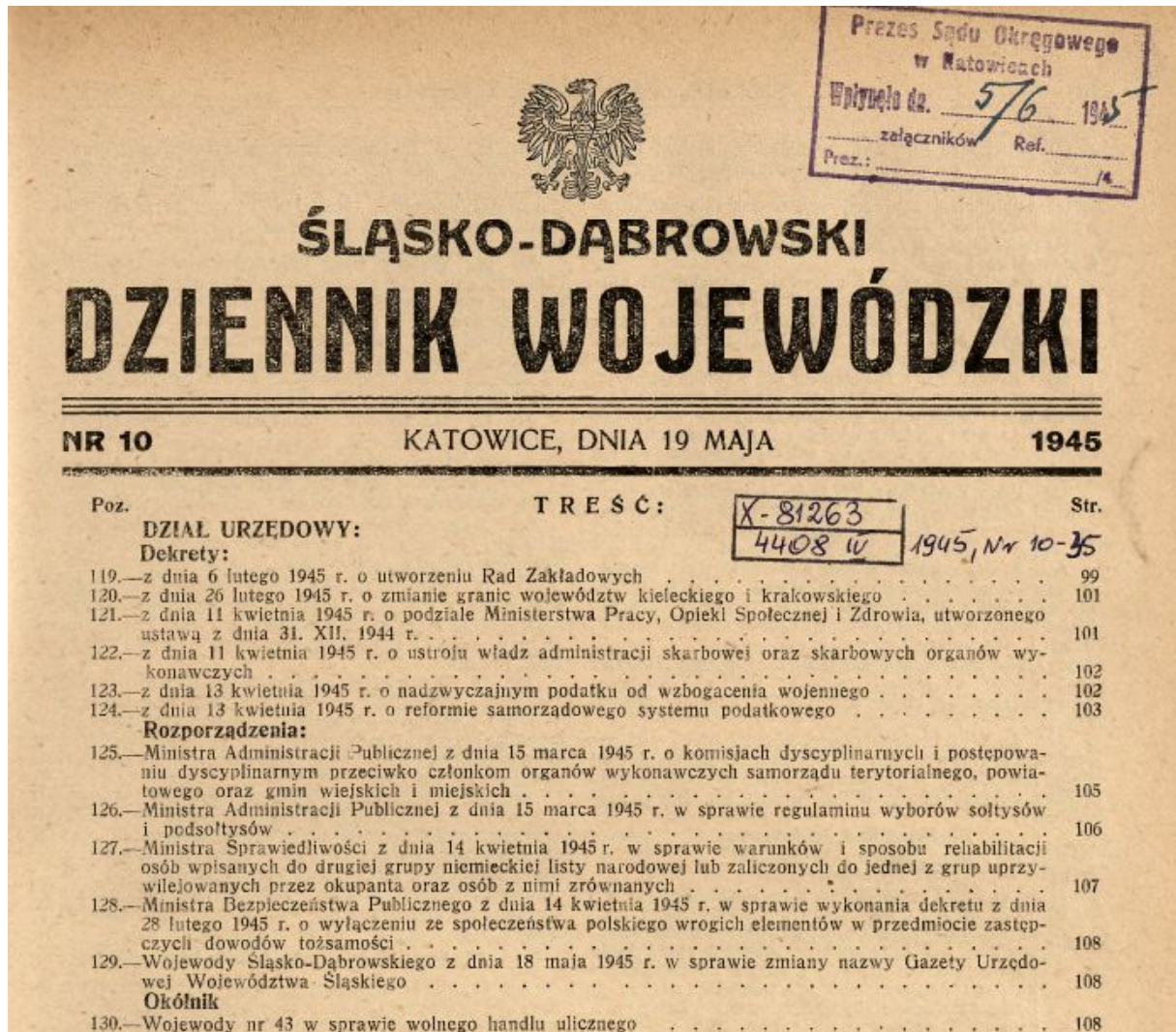
## **Śląska Biblioteka Cyfrowa**

Śląski Dziennik Wojewódzki: <http://www.sbc.org.pl/dlibra/publication?id=202594>

Mapa czasopism: <http://www.sbc.org.pl/mapa/>



Śląsko-Dąbrowski Dziennik Wojewódzki



Strona tytułowa jednego z pierwszych numerów gazety.

„Śląsko-Dąbrowski Dziennik Wojewódzki” – wojewódzka gazeta urzędowa ukazująca się w języku polskim w latach 1945-1949 w Katowicach. Zasięgiem obejmowała całe województwo śląskie. Zawierała na pierwszej stronie spis treści, materiały podzielone były na dział „nieurzędowy” oraz „urzędowy” w którym publikowane były rozporządzenia, zarządzenia i obwieszczenia władz centralnych oraz samorządowych. Akty prawne uważało się za ogłoszone w dniu ukazania się gazety. Gazeta wydawana była na mocy rozporządzenia wojewody śląskiego w myśl którego ukazywać się miała „w miarę potrzeb”. Miała być dostępna bezpłatnie dla ludności województwa śląskiego. Potem jednak ustalono cenę za prenumeratę. Strony numerowane były w porządku rocznym. Wydawcą był Urząd

Wojewódzki Śląsko-Dąbrowski. Brak informacji o redaktorze. Gazeta drukowana była przez drukarnię Urzędu Województwa Śląsko-Dąbrowskiego.

W chwili powstania w 1945 roku czasopismo nosiło tytuł: „Gazeta Urzędowa Województwa Śląskiego”, w maju zmieniono jego tytuł na „Śląsko-Dąbrowski Dziennik Wojewódzki”. W 1949 roku, w związku z problemami z nazwą województwo śląsko-dąbrowskie, zmieniono tytuł gazety na „Śląski Dziennik Wojewódzki”. W 1950 roku, wraz z kolejną zmianą nazwy województwa, tytuł ponownie zmieniono, tym razem na „Katowicki Dziennik Wojewódzki”. W latach 1951-1984 gazeta nosiła zaś tytuł „Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach”(w latach 1953-1956, w związku ze zmianą nazwy Katowic na Stalinogród, „Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Stalinogrodzie”). W latach 1984-1998 gazecie nadano tytuł „Dziennik Urzędowy Województwa Katowickiego”. Po kolejnej reformie administracyjnej zmieniono w 1999 roku tytuł na „Dziennik Urzędowy Województwa Śląskiego”, który ukazują się nadal.

## **Bibliografia**

Województwo śląskie 1945-1950, Zarys dziejów politycznych, red. A. Dziurok, R. Kaczmarek, Katowice 2007.

## **Śląska Biblioteka Cyfrowa**

Śląsko-Dąbrowski Dziennik Wojewódzki:

<https://www.sbc.org.pl/dlibra/results?q=%C5%9B%C4%85sko+d%C4%85browski+dziennik&action=SimpleSearchAction&type=-6&p=0>

Mapa czasopism: <http://www.sbc.org.pl/mapa/>

Michał Garbacz

## Tygodnik Powiatowy na Powiat Lubliniecki

„Tygodnik Powiatowy na Powiat Lubliniecki” – tygodnik urzędowy ukazujący się w Lublińcu nakładem Wydziału Powiatowego w Lublińcu, w języku polskim w latach 1926-1939. Gazeta miała charakter regionalny swoim zasięgiem obejmowała powiat lubliniecki. Redaktorami byli: Piechaczek (starosta), F. Biolik, J. Dubowski. Zawierała informacje urzędowe i służyła jako oficjalny organ do publikacji zarządzeń administracji państwowej, władz wojewódzkich i starostwa lublinieckiego.

Publikowano w niej także informacje o najważniejszych wydarzeniach państwowych oraz materiały statystyczne i ceny maksymalne. Ponadto w gazecie zamieszczano ogłoszenia i reklamy. Drukowana była w Drukarni Wydziału Powiatowego w Lublińcu.

### Śląska Biblioteka Cyfrowa

Tygodnik Powiatowy na Powiat Lubliniecki:

<https://www.sbc.org.pl/dlibra/results?q=Tygodnik+Powiatowy+na+Powiat+Lubliniecki&action=SimpleSearchAction&type=-6&p=0>

Mapa czasopism: <http://www.sbc.org.pl/mapa/>



Strona tytułowa pierwszego numeru gazety.



Michał Garbacz

## Tygodnik Powiatowy na Powiat Rybnicki

„Tygodnik Powiatowy na Powiat Rybnicki” – tygodnik urzędowy ukazujący się w soboty w latach 1922-1938 w Rybniku, miał charakter regionalny ograniczony do powiatu rybnickiego. W winiecie znajdowała się informacja że gazeta jest organem urzędowym. Redaktorem początkowo był Dziuba, następnie zamiast redaktorów

podawano przez pewien czas tylko, że za redakcję odpowiada starosta. Ostatecznie wrócono jednak do podawania redaktora którym został Konrad Chrószcz.

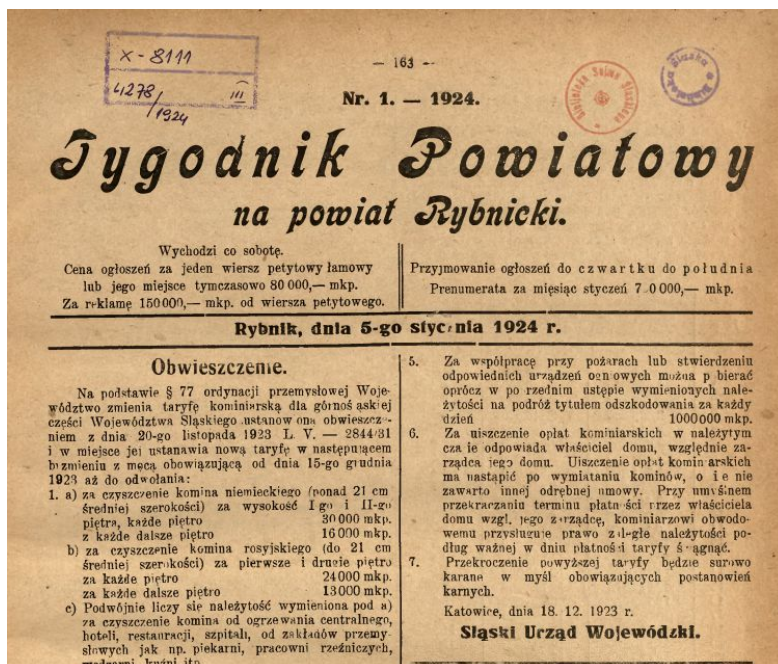
Gazeta zawierała informacje urzędowe i służyła jako oficjalny organ do publikacji zarządzeń administracji państwowej, władz wojewódzkich i starostwa rybnickiego. Publikowano w niej także informacje o najważniejszych wydarzeniach państwowych oraz materiały statystyczne. Ponadto w gazecie zamieszczano ogłoszenia i reklamy. Wydawcą był: Wydział Powiatowy w Rybniku. Gazeta drukowana była w rybnickich drukarniach: Drukarnia Gazeta Rybnicka, Drukarnia Robert Barwik, Drukarnia Sztandaru Polskiego i Gazety Rybnickiej.

## Śląska Biblioteka Cyfrowa

Tygodnik Powiatowy na Powiat Rybnicki:

<https://www.sbc.org.pl/dlibra/results?q++++Tygodnik+Powiatowy+na+Powiat+Rybnicki++++&action=SimpleSearchAction&type=-6&p=0>

Mapa czasopism: <http://www.sbc.org.pl/mapa/>



### Strona tytułowa przykładowego numeru gazety.

Michał Garbacz

## Tygodnik Urzędowy Miasta Chorzowa

„Tygodnik Urzędowy Miasta Chorzowa” – miejski tygodnik urzędowy ukazujący się w soboty w latach 1934-1939 w Chorzowie, miał charakter lokalny ograniczony do miasta Chorzowa. Gazeta ukazywała się w języku polskim. Do 1922 roku wydawana w języku niemieckim pod tytułem „Amtliches Wochenblatt für die Stadt Königshütte”, potem wydawana po polsku, w latach 1901-1934 jako „Tygodnik Urzędowy na

Miasto Królewską Hutę”. Rozdawany był wśród właścicieli domów bezpłatnie. Ostatni numer ukazał się 28 sierpnia 1939 roku, dalsze wydawanie gazety przerwała II wojna światowa. Gazeta zawierała informacje urzędowe i służyła do publikacji obwieszczeń władz. Publikowano w niej także wiadomości o ważniejszych wydarzeniach w mieście oraz informacje o przetargach i cenach maksymalnych. Wydawcą był Magistrat miasta Chorzowa. Gazeta drukowana była w drukarni Narodowej w Chorzowie.



Strona tytułowa przykładowego numeru gazety.

## Bibliografia

Gröschel B., Die Presse Oberschlesiens von den Anfängen bis zum Jahre 1945, Dokumentation und Strukturbeschreibung, Berlin 1993, s. 149.

## Śląska Biblioteka Cyfrowa

Tygodnik Urzędowy Miasta Chorzowa: <https://www.sbc.org.pl/dlibra/results?q=Tygodnik+Urz%C4%99dowy+Miasta+Chorzowa&action=SimpleSearchAction&type=-6&p=0>

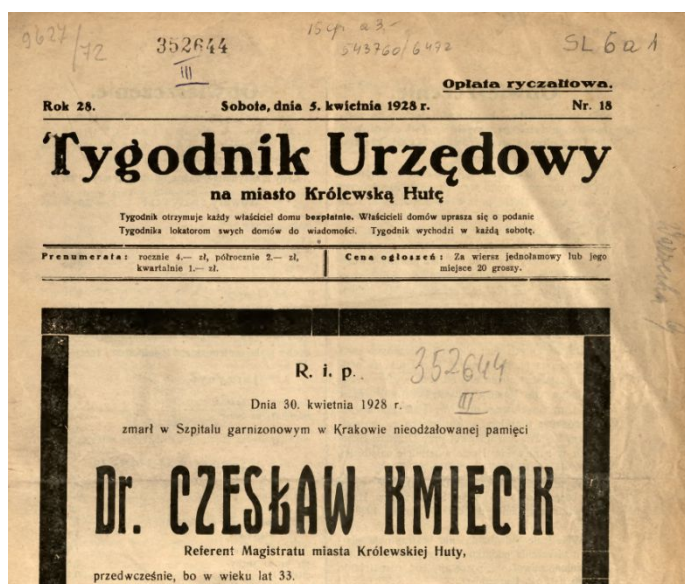
Mapa czasopism: <http://www.sbc.org.pl/mapa/>



Michał Garbacz

## Tygodnik Urzędowy na Miasto Królewską Hutę

„Tygodnik Urzędowy na Miasto Królewską Hutę” – miejski tygodnik urzędowy ukazujący się w soboty w latach 1901-1934 w Królewskiej Hucie, miał charakter lokalny, ograniczony do Królewskiej Huty. Do 1922 roku wydawany w języku niemieckim pod tytułem „Amtliches Wochenblatt für die Stadt Königshütte”, potem ukazywał się po



polsku. Od 1934 roku wydawany w

### Strona tytułowa przykładowego numeru gazety.

związku ze zmianą nazwy miasta na Chorzów jako „Tygodnik Urzędowy Miasta Chorzowa”. Rozdawany był wśród właścicieli domów bezpłatnie. Gazeta zawierała informacje urzędowe i służyła do publikacji obwieszczeń władz. Publikowano w niej także wiadomości o ważniejszych wydarzeniach w mieście oraz informacje o przetargach i cenach maksymalnych. Wydawcą był Magistrat miasta Królewska Huta. Gazeta drukowana była w drukarni L. Nowak w Królewskiej Hucie.

## Bibliografia

Gröschel B., Die Presse Oberschlesiens von den Anfängen bis zum Jahre 1945, Dokumentation und Strukturbeschreibung, Berlin 1993, s. 149.

## Śląska Biblioteka Cyfrowa

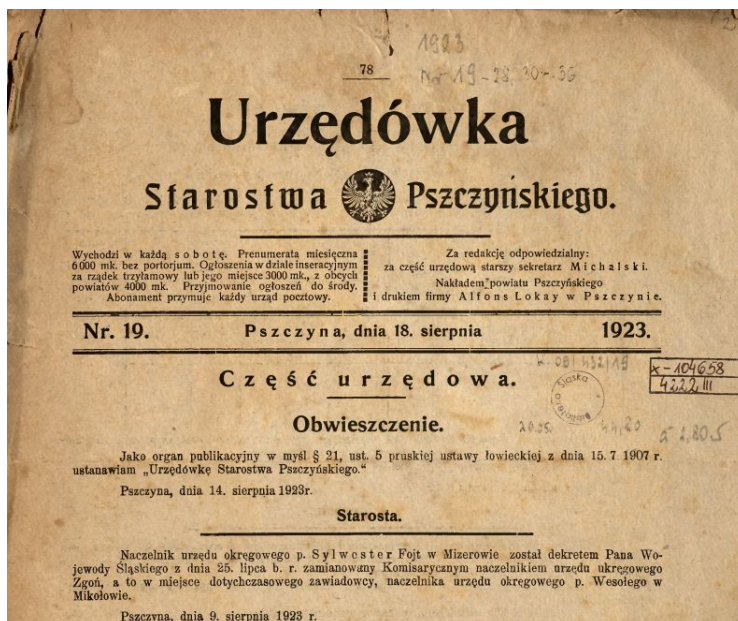
Tygodnik Urzędowy na Miasto Królewską Hutę: <https://www.sbc.org.pl/dlibra/results?q=Tygodnik+Urz%C4%99dowy+na+Miasto+Kr%C3%B3lewska+Huta&action=SimpleSearchAction&type=-6&p=0>

Mapa czasopism: <http://www.sbc.org.pl/mapa/>

Michał Garbacz

## Urzędówka Starostwa Pszczyńskiego

„Urzędówka Starostwa Pszczyńskiego” – tygodnik urzędowy ukazujący się w soboty w latach 1923-1939 w Pszczyńcu, miał charakter regionalny ograniczony do powiatu pszczyńskiego. Redaktorami byli sekretarze starostwa: Michalski, Tulaja, A. Wróbel, J. Donotek. Gazeta zawierała informacje urzędowe i służyła jako oficjalny organ do publikacji zarządzeń administracji państwowej, władz wojewódzkich i starostwa pszczyńskiego. Publikowano w niej także informacje o najważniejszych wydarzeniach państwowych oraz materiały statystyczne i ceny maksymalne. Ponadto w gazecie zamieszczano ogłoszenia. Wydawcą był Powiat Pszczyński. Gazeta drukowana była w Drukarni Alfons Lokay w Pszczyńcu.



Strona tytułowa przykładowego numeru gazety.

## Śląska Biblioteka Cyfrowa

Urzędówka Starostwa Pszczyńskiego: <https://www.sbc.org.pl/dlibra/results?q=Urz%C4%99d%C3%B3wka+Starostwa+Pszczy%C5%84skiego&action=SimpleSearchAction&type=-6&p=0>

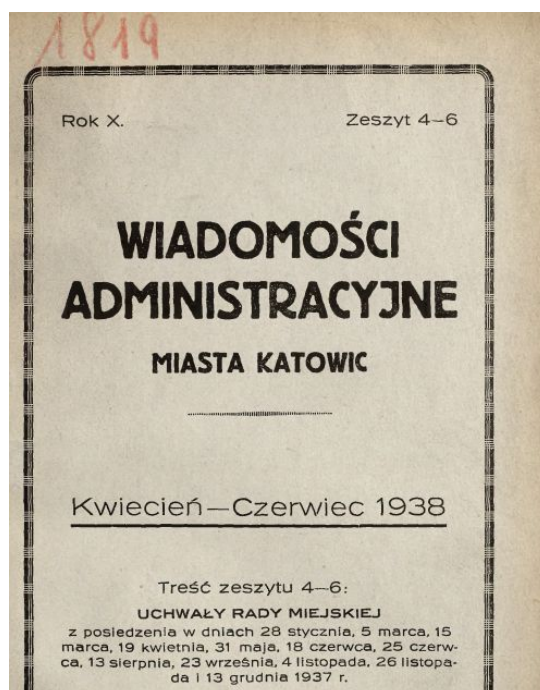
Mapa czasopism: <http://www.sbc.org.pl/mapa/>

Michał Garbacz

## Wiadomości Administracyjne Miasta Katowice

„Wiadomości Administracyjne Miasta Katowice” – miesięcznik urzędowy ukazujący się w latach 1922-1939 w powiecie grodzkim Katowice. Miał charakter wewnętrzny, nie prowadzono jego kolportażu. Każdy zeszyt poświęcony był innym sprawom, m.in. prezentował najważniejsze uchwały gmin i regulaminy miejskie, opisywał zwierzyniec miejski, zawierał sprawozdanie roczne, sprawozdanie Miejscowego Komitetu do Spraw Bezrobocia, dane statystyczne dotyczące miasta. Wraz z upływem lat zauważalna jest tendencja do

łączenie zeszytów i rzadszego ich wydawania, ale z zachowaniem numeracji. W gazecie nie umieszczano informacji o redaktorze. Wydawcą „Wiadomości” był Magistrat miasta Katowice. Za redakcję i administrację odpowiedzialny był Miejski Urząd Statystyczny. Gazeta drukowana była w: Drukarnia Polonia w Katowicach, Drukarnia Śląska w Katowicach.



Strona tytułowa przykładowego numeru gazety.

## Śląska Biblioteka Cyfrowa

Wiadomości Administracyjne Miasta Katowice: <https://www.sbc.org.pl/dlibra/results?q=Wiadomo%C5%9Bci+Administracyjne+Miasta+Katowice&action=SimpleSearchAction&type=-6&p=0>

Mapa czasopism: <http://www.sbc.org.pl/mapa/>



prof. zw. dr hab. Ryszard Kaczmarek

## Zabrzer Kreis-Blatt



### Strona tytułowa przykładowego numeru gazety.

„Zabrzer Kreis-Blatt” – tygodnik urzędowy dla powiatu zabrzańskiego ukazujący się od stycznia 1874 roku do 1914 roku. W 1915 roku zmieniono tytuł na „Hindenburg Kreis Blatt” (po zmianie nazwy powiatu Zabrze na Landkreis Hindenburg). Ukazywała się w języku niemieckim. Wydawcą był urząd starosty zabrzańskiego (Landratsamt). Gazeta zawierała informacje urzędowe i służyła jako oficjalny organ do publikacji zarządzeń władz niemieckich: centralnych, władz rejencji opolskiej, a przede wszystkim starostwa (landratury) zabrzańskiego, w tym nominacje urzędnicze na terenie powiatu. W gazecie publikowano także ogłoszenia policyjne oraz listy gończe z krótkim opisem przestępstw oraz materiały statystyczne. Ponadto w gazecie zamieszczano płatne ogłoszenia prywatne i reklamy. W razie potrzeby pilnego druku ogłoszeń zarządzano wydawanie pojedynczych dodatków nadzwyczajnych. Redaktorami m.in. byli: Guckel (sekretarz starostwa) do 1881 roku, a

później Grzeschiok (sekretarz starostwa). Początkowo drukowana w zabrzańskiej Drukarni J. Mücke, od 1905 roku wydawana była w Drukarni Max Czech Zabrze/Hindenburg. Gazeta obejmowała swoim zasięgiem powiat zabrzański.

## **Bibliografia**

Gröschel B., Die Presse Oberschlesiens von den Anfängen bis zum Jahre 1945, Dokumentation und Strukturbeschreibung, Berlin 1993, s. 108.

## **Źródła on-line**

<http://zefys.staatsbibliothek-berlin.de/list/title/zdb/24372031/>.

## **Śląska Biblioteka Cyfrowa**

Zabrzer Kreis-Blatt: <https://www.sbc.org.pl/dlibra/results?q+=Zabrzer+Kreis-Blatt&action=SimpleSearchAction&type=-6&p=0>

Mapa czasopism: <http://www.sbc.org.pl/mapa/>

dr Marta Kasprowska-Jarczyk

## Zaranie Śląskie

Zaranie Śląskie – kwartalnik poświęcony kulturze i historii Śląska, wydawany z przerwami w latach 1907-1992 w Cieszynie i Katowicach. Założycielem i twórcą pisma był Ernest Farnik, śląski nauczyciel i wizytator. Cenne materiały do dziejów „Zarania Śląskiego” znajdują się w Bibliotece Śląskiej w Katowicach (tzw. Archiwum Ernesta Farnika) i w zbiorach Książnicy Cieszyńskiej, gdzie wśród Archiwaliów Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego znaleźć można „Materiały redakcji „Zarania Śląskiego”. 1908-1958” (APTL 33).



Strona tytułowa pierwszego numeru.

### 1. Geneza i początki kwartalnika

Pierwszy numer „Zarania Śląskiego” ukazał się 15 października 1907 roku w Cieszynie, w dziewięćdziesiątą rocznicę śmierci Tadeusza Kościuszki. Powstanie nowego czasopisma ściśle wiąże się z działaniami cieszyńskiej inteligencji, skupionej wokół Towarzystwa Ludoznawczego i polskiego gimnazjum. Początkowo pismo miało charakter literacki i regionalny, co podkreślone zostało w jego podtytule „Zaranie Śląskie. Kwartalnik Literacki”. Zamierzeniem redakcji było umożliwienie debiutu młodym poetom śląskim piszącym w języku polskim; inspirowanie życia literackiego; drukowanie tekstów pisanych gwara śląską oraz zbieranie różnorodnych materiałów folklorystycznych dotyczących Śląska.

Wydanie pierwszego numeru czasopisma było niejako „prywatnym przedsięwzięciem” Ernesta Farnika, który na okładce pierwszego numeru został określony jako założyciel i wydawca. Od 1908 roku odpowiedzialność za publikację pisma spoczywała na Towarzystwie Ludoznawczym z Cieszyna, a periodyk drukowany był w tamtejszej drukarni Towarzystwa Domu Narodowego Pawła Miłtygi.

W latach 1907-1912 Ernest Farnik, pełniący obowiązki redaktora naczelnego współpracował z kilkusobowym zespołem redakcyjnym. Tworzyli go: Emil Niebrój

i Emanuel Grim odpowiedzialni za literacką część pisma, Franciszek Popiołek czuwający nad tekstami historycznymi, Andrzej Hławiczka, który zajmował się częścią muzyczną redakcji oraz Bernard Kotula troszczący się o stronę graficzną czasopisma. Sam Ernest Farnik odpowiadał za krytykę, dramat i teksty ludoznawcze. Współpracownikami „Zarania Śląskiego” w początkowym sześcioleciu jego istnienia byli ludzie związani z Gimnazjum Polskim w Cieszynie i Seminarium Nauczycielskim w Bobrku. Do kwartalnika pisali zarówno profesorowie tych szkół, m.in. wspomniani już Andrzej Hławiczka i Bernard Kotula, a także Franciszek Popiołek, ksiądz Józef Londzin, Franciszek Habura czy Paweł Klimczuk, jak i absolwenci: Jerzy Hadyna, Jan Sznurówacki, Emil Niebrój czy Jerzy Nikodem. W cieszyńskim piśmie debiutowali młodzi śląscy poeci: Jan Łysek i Jan Nikodem Jaroń.

W „Zaraniu Śląskim” można wyróżnić trzy podstawowe działy tematyczne: literacki, folklorystyczny i historyczny. W piśmie drukowano wiersze, utwory prozatorskie i dramatyczne autorstwa pisarzy śląskich, chętnie publikowano utwory sceniczne, które miały przyczyniać się do rozwoju amatorskich teatrów ludowych (m.in. Iste Roki, Ernesta Farnika, dramat prozą Ondraszek, Jerzego Nikodema, sztuka w gwarze góralskiej Śpiący zastęp Jana Łyska czy Cieszymir i Heliogabal, Jana Sznurówackiego). Ciekawą inicjatywą redakcji było wydawanie w formie osobnych zeszytów Pieśni ludu polskiego na Śląsku. Łącznie opublikowano sto siedem pieśni wraz z zapisami nutowymi, których zbieraniem i opracowywaniem zajmowali się wraz z Andrzejem Hławiczką, Paweł Pustówka i ksiądz Oskar Zawisza<sup>1</sup>.

Od 1910 roku zauważalne były coraz wyraźniej problemy pisma, które przestało ukazywać się przede wszystkim z powodów finansowych jako kwartalnik (w październiku ukazał się podwójny numer 3/4 o normalnej objętości). W kolejnym roku redakcję objął prawnik Leon Wolf, który zdołał wydać tylko dwa numery czasopisma<sup>2</sup>. Zmienił się również charakter „Zarania Śląskiego”: zrezygnowano z recenzji książek i polemik literacko-językowych, ograniczono również drukowanie tekstów pisarzy śląskich. Kłopoty finansowe, napięta sytuacja polityczna, potrzeba opracowania nowej formuły pisma, brak czasu redaktorów i zbyt małe zainteresowanie czytelników doprowadziły w ostateczności do zawieszenia wydawania periodyku w 1912 roku.

W 1918 roku Polska odzyskała niepodległość. Cieszyn podobnie jak tereny Opolszczyzny i Górnego Śląska powrócił w granice Rzeczypospolitej. Wydawanie „Zarania

---

<sup>1</sup> A. Gładysz, „Zaranie Śląskie” jako pierwsze pismo literackie Śląska, „Zaranie Śląskie” 1967, R. 30, z. 2, s. 188.

<sup>2</sup> „Zaranie Śląskie” 1911, R. 4, z. 1 oraz R. 4 (1912), z. 2-4.

Śląskiego” wznowiono jednak dopiero w 1929 roku, ponieważ pierwsze dziesięciolecie po odzyskaniu niepodległości było na Śląsku czasem budowania instytucji politycznych w ramach państwa polskiego i organizowania życia gospodarczego po czasach kryzysu.

Pierwsze numery wznowionego „Zarania”, które nawiązywały do przeszłości czasopisma poprzez ciągłość numeracji, zachowanie podtytułu „Kwartalnik Literacki” oraz zamieszczane na okładkach barwne litografie korzystające z motywów ludowych, ukazały się w Cieszynie i kontynuowały program ogłoszony w 1907 roku, a ich wydawcą było nadal Towarzystwo Ludoznawcze. Redaktorem początkowych pięciu numerów periodyku był Ernest Farnik, mieszkający od 1922 roku w Katowicach.

Od 1930 roku redakcją kierował Gustaw Morcinek, który nie tylko regularnie pisał do kwartalnika, ale również pozyskiwał nowych autorów (m.in. Emila Zegadłowicza, Kornela Makuszyńskiego czy Konstantego Dobrowolskiego z Muzeum Śląskiego), mecenasów i prenumeratorów, dbał także o finanse „Zarania”, starając się o fundusze z różnych źródeł oraz troszczył się o materiały ilustracyjne na okładki periodyku<sup>3</sup>. Jego najbliższymi współpracownikami byli Ludwik Brożek i Paweł Bocek. Ludwik Brożek, nauczyciel, folklorysta, bibliotekarz, kustosz cieszyńskiego muzeum i bibliograf był odpowiedzialny za sprawy redakcyjne, techniczne i kontakty z autorami oraz drukarnią. Jego współpraca z „Zaraniem Śląskim” rozpoczęła się w 1930 roku i trwała aż do śmierci w 1976 roku. Trzeba podkreślić, że „śląski Estreicher”<sup>4</sup> doprowadził do zmiany charakteru pisma, które od 1933 roku zaczęło ukazywać się pod jego redakcją z podtytułem „Kwartalnik Regionalny”, a adres wydawniczy poszerzono o Katowice. Najbliższym współpracownikiem Brożka był Paweł Bocek, wychowanek Ernesta Farnika, cieszyński nauczyciel języków klasycznych, działacz Macierzy Szkolnej, który odpowiadał za dystrybucję pisma i zajmował się pozyskiwaniem nowych prenumeratorów.

Początkowe dwa roczniki wznowionego kwartalnika miały charakter literacki, wśród publikowanych materiałów dominowały teksty nauczycieli (m.in. Juliana Przybosa, Pawła Musioła, Jerzego Hadyny czy Michała Asanki-Japoła), będących również członkami Komitetu Redakcyjnego oraz pisarzy z Górnego Śląska (m.in. Konstantego Prusa, Jana Przybyły, Stanisława Ligonia czy Ludwika Musioła) i Ziemi Cieszyńskiej (m.in. Pawła Kubusza, Ludwika Kobieli czy Józefa Londzina). Charakter pozaliteracki miał ostatni zeszyt

---

<sup>3</sup> K. Heska-Kwaśniewicz, Współpraca Gustawa Morcinka z „Zaraniem Śląskim”, w: Studia nad piśmiennictwem śląskim. Zeszyty Naukowe WSP w Katowicach. Prace historyczno-literackie, Katowice 1967, s. 241-259.

<sup>4</sup> J. Miękina-Pindur, Ludwik Brożek – „śląski Estreicher”: sylwetka bibliologa, bibliofila [bibliofila] i regionalisty, Katowice 2001.



wydany w 1929 roku, który został przygotowany przez Wydział Stowarzyszenia Akademickiego „Znicz”, skupiający akademików ze Śląska Cieszyńskiego. Od 1930 roku pismo zaczęło zmieniać swój charakter, zrezygnowano z dotychczasowego podtytułu „Kwartalnik Literacki”, chociaż kontynuowano ideę regionalizmu. W znaczący sposób rozszerzono tematykę periodyku, wiele miejsca poświęcono zagadnieniom z zakresu historii Śląska (szczególnie do roku 1918), geografii, przyrody, polityki, kultury, nauki i oświaty oraz sztuki, architektury i muzealnictwa.

Należy wspomnieć o współpracy Alfreda Jesionowskiego z „Zaraniem Śląskim”, która obejmuje okres dziewięciu lat (1930-1939), kiedy to opublikował w kwartalniku kilkanaście recenzji, artykuły dotyczące oświaty, literatury śląskiej, twórczości Zofii Kossak-Szczuckiej i Emanuela Grima czy działalności Jana Kuglina oraz sprawozdanie z pierwszego zjazdu neofilologów śląskich<sup>5</sup>. W latach 1930-1934 listy do krytyka literackiego pisali zarówno Gustaw Morcinek, jak i jego najbliżsi współpracownicy z redakcji cieszyńskiego kwartalnika.

## **2. „Zaranie Śląskie” jako organ Instytutu Śląskiego (1935-1948)**

Rok 1935 był niewątpliwie „przełomem” w historii „Zarania Śląskiego”. Wówczas współwydawcą kwartalnika został Instytut Śląski w Katowicach, co umożliwiło dalsze funkcjonowanie pisma, które od kilku lat borykało się z kłopotami natury finansowej. Zwiększył się nakład pisma do 1500 egzemplarzy, a środki pieniężne potrzebne na jego utrzymanie nie były uzależnione od liczby prenumeratorów. Poszerzono także adres wydawniczy kwartalnika: Bytom-Cieszyn-Katowice-Orłowa, który miał zajmować się zagadnieniami dotyczącymi całego etnograficznie polskiego Śląska.

Ukształtował się nowy Komitet Redakcyjny, który kierował periodykiem aż do wybuchu II wojny światowej. Redakcję tworzyli: dyrektor Instytutu Śląskiego w Katowicach. Roman Lutman oraz prezes Towarzystwa Ludoznawczego w Cieszynie, historyk i dawny współpracownik Ernesta Farnika – Franciszek Popiołek. Obowiązki sekretarza pełnił Ludwik Brożek, który pracował w Bibliotece Sejmu Śląskiego w Katowicach, zaś Paweł Bocek przebywający wówczas w Pszczynie nadal był administratorem pisma. Warto podkreślić fakt, iż to Ludwik Brożek pełnił w tym czasie pierwszorzędną rolę w periodyku, gdyż był redaktorem odpowiedzialnym kwartalnika. W swych wspomnieniach o „Zaraniu Śląskim” tak oceniał zmiany, do których doszło w 1935 roku:

---

<sup>5</sup> U. Gumułowa, Bibliografia prac Alfreda Jesionowskiego, Katowice 1965; Bibliografia zawartości „Zarania Śląskiego”, red. D. Meyza, „Zaranie Śląskie” 1967, R. 30, z. 2, s. 331-409.

W nowych warunkach zaczęło się wszystko układać wcale dobrze. Stanowisko moje w Bibliotece Śląskiej, kontakty z Instytutem i nowymi ludźmi w dużym ośrodku, jakim były już wtedy Katowice, wszystko to, ułatwiało i niesłychanie urozmaicało pracę. Pomoc Instytutu, a w ślad za nią nowi autorzy i nowy, o wiele szerszy zakres treści uczyniły z „Zarania” dopiero teraz jedno z ciekawszych i wartościowszych pism regionalnych w Polsce.<sup>6</sup>

„Zaranie Śląskie” w latach 1935-1939 kontynuowało program regionalizmu literackiego, ale jednocześnie w znaczący sposób rozszerzyła się tematyka drukowanych artykułów. Redakcja pisma nawiązała współpracę z szerokim kręgiem autorów pochodzących z wszystkich części Śląska, wówczas debiutowali Zdzisław Hierowski, Wilhelm Szewczyk czy Wincenty Ogrodziński. Należy zwrócić uwagę na jubileuszowy, pięćdziesiąty numer „Zarania”, który miał charakter „antologii literackiej”, gdzie obok tekstów poetyckich zamieszczono również opracowania na temat ruchu literackiego na Śląsku, poetów ludowych ze Śląska Opolskiego czy poezji księdza Konstantego Damrota<sup>7</sup>. Na przełomie lipca i sierpnia 1939 roku ukazał się ostatni przedwojenny numer pisma, który wyszedł jako zeszyt potrójny poświęcony w całości terenom Zaolzia – ziemiom dawnego księstwa cieszyńskiego, które w 1938 r. powróciły w granice Rzeczypospolitej.

### 3. Dzieje pisma w latach 1945-1948

Po latach wojny i okupacji hitlerowskiej wznowiono wydawanie pisma, którego wydawcą nadal był katowicki Instytut Śląski. Czasopismo tylko formalnie było kwartalnikiem, w latach 1945-1948 ukazało się zaledwie osiem zeszytów periodyku. Zachowano ciągłość numeracji roczników „Zarania Śląskiego” i zrezygnowano z programowego regionalizmu pisma znanego z poprzednich lat. Periodyk został zdominowany przez problematykę historyczną i historycznoliteracką, w artykułach podejmowano także zagadnienia narodowościowe, pisano o Ziemiach Odzyskanych i procesach związanych z integracją wszystkich ziem polskich.

W latach 1945-1948 redaktorem naczelnym „Zarania Śląskiego” był Roman Lutman, członek redakcji czasopisma od 1934 roku. Obowiązki sekretarza redakcji pełnili kolejno: Julian Lewański (w latach 1945-1946) i Zdzisław Hierowski (w latach 1947-1948). Początkowe roczniki w wyraźny sposób nawiązywały do przedwojennych numerów czasopisma, zarówno poprzez okładki, jak i bardzo bogaty materiał ilustracyjny zamieszczony

---

<sup>6</sup> L. Brożek: Z moich wspomnień o „Zaraniu Śląskim”..., „Zaranie Śląskie” 1967, R. 30, z. 2, s. 235.

<sup>7</sup> „Zaranie Śląskie” 1937, R. 13, z. 2.

wewnątrz pierwszych trzech numerów. Od rocznika osiemnastego z 1947 roku okładki poszczególnych zeszytów były pozbawione ilustracji, a reprodukcje wewnątrz pojawiały się tylko okazjonalnie.

W dziejach czasopism istotne miejsce ma rok 1948. Wtedy to opracowano nową formułę tematyczną kwartalnika, nadal regionalną ale humanistycznie wszechstronną, obejmującą swym zasięgiem cały Śląsk w najszerszym historycznie i geograficznie rozumieniu. Należy zwrócić uwagę na to, iż już w pierwszym zeszycie z roku 1948 roku pojawiła się zapowiedź „reorganizacji Instytutu Śląskiego”, która w rzeczywistości okazała się być równoznaczna z jego zamknięciem, a jej następstwem była likwidacja „Zarania Śląskiego”.

#### **4. „Zaranie Śląskie” - organ Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach (1957-1979)**

Wydarzenia związane z październikiem 1956 roku okazały się mieć ogromne znaczenie dla dalszej historii „Zarania Śląskiego”. Zmiana polityki kulturalnej w Polsce doprowadziła do powołania Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach, który w bezpośredni sposób nawiązywał do tradycji Instytutu Śląskiego zlikwidowanego w 1948 roku. Wraz z powstaniem tej instytucji już po raz trzeci reaktywowane zostało „Zaranie Śląskie”, które stało się organem Śląskiego Instytutu Naukowego. Wznowiony periodyk dookreślony został podtytułem „Kwartalnik Literacki”. W bezpośredni sposób nawiązano do przeszłości pisma poprzez zachowanie tytułu (co miało służyć podkreśleniu ciągłości rozwoju życia kulturalnego i naukowego na Śląsku), jak i poprzez kontynuację numeracji roczników.

W latach 1957-1958 „Zaraniem Śląskim” kierował Komitet Redakcyjny (w składzie Ludwik Brożek, Zdzisław Hierowski<sup>8</sup> i Stanisław Zięba), który opracował nową koncepcję periodyku. Kwartalnik był w tym czasie pismem popularnonaukowym, podejmującym przede wszystkim zagadnienia z zakresu historii, historii literatury i socjologii. W roku 1959 redaktorem naczelnym pisma został Zdzisław Hierowski. Jednocześnie powołano Radę Redakcyjną, będącą organem kontrolo-doradczym, której członkowie byli związani z Śląskim Instytutem Naukowym (m.in. Henryk Rechowicz, Józef Chlebowczyk, Jacek Koraszewski,

---

<sup>8</sup> Zdzisława Hierowskiego w Komitecie Redakcyjnym zastąpił Alfred Hornig w 1958 roku: „Zaranie Śląskie” 1958, R. 21, z. 2.

Antoni Gładysz czy Kazimierz Popiołek) bądź współpracowali z czasopiśmem w poprzednich latach (np. Ludwik Brożek).

W początkowych numerach „reaktywowanego” pisma zadbano o ciekawą szatę graficzną poszczególnych numerów: na okładkach znaleźć można drzeworyty Edwarda Biszowskiego i Pawła Stellerera. W 1959 roku współpracę z „Zaraniem Śląskim” rozpoczął artysta malarz Wiesław Lange, który do 1968 roku projektował wszystkie okładki kwartalnika. Dla każdego rocznika przygotowywał osobny projekt, a poszczególne numery różniły się kolorystyką. Jego pracę kontynuował Tadeusz Grabowski, w którego projektach powstających od 1969 roku zauważyć można dominację motywów geometrycznych i matematycznych.

Ogromne znaczenie dla dalszych dziejów „Zarania Śląskiego” miał rok 1967. To wówczas zmarł redaktor naczelny pisma Zdzisław Hierowski, a swoją wieloletnią współpracę z kwartalnikiem zakończył Ludwik Brożek. W numerze jubileuszowym wydanym z okazji sześćdziesięciolecia „Zarania Śląskiego” swoje artykuły opublikowali zarówno dawni jak i ówcześni współpracownicy pisma. Antoni Gładysz, Danuta Meyza, Krystyna Heska, Kazimierz Popiołek, Władysław Zieliński, Jan Przewłocki, Janusz Gołębiowski i Dorota Simonides pisali o przeszłości bądź zawartości periodyku, zaś Ludwik Brożek, Kornel Filipowicz i Wilhelm Szewczyk wspominali początki swej współpracy z piśmem. Ważnym dodatkiem do zeszytu jubileuszowego była bibliografia zawartości „Zarania” przygotowana przez jej ówczesnego sekretarza – Danutę Meyzę<sup>9</sup>.

W 1968 roku zlikwidowano Pracownię Badań Historycznoliterackich w Śląskim Instytucie Naukowym i podjęto decyzję o zwróceniu większej uwagi na zagadnienia dotyczące dziejów politycznych Polski. Ten wyraźny zwrot ku historii najnowszej Polski zauważalny jest na kartach pisma, które odtąd miało charakter historyczno-regionalny. „Zaranie Śląskie” w latach 1968-1974 zostało zdominowane przez problematykę historyczną i socjologiczną, a w centrum zainteresowania redakcji znalazły się teraźniejszość i aktualne procesy polityczne, oraz przemiany dokonujące się w życiu społecznym, gospodarczym i kulturalnym PRL-u. W czasopiśmie tylko sporadycznie pojawiały się artykuły z zakresu historii literatury, folkloru i etnografii regionu śląskiego czy językoznawstwa.

W 1975 roku władze Śląskiego Instytutu Naukowego zadecydowały o zmianie charakteru „Zarania Śląskiego”, postanowiono, iż pismo ma stać się ponadregionalnym kwartalnikiem humanistycznym. Rezygnacja z dotychczasowego regionalizmu periodyku

---

<sup>9</sup> „Zaranie Śląskie” 1967, R. 30, z. 2.

doprowadziła do jego marginalizacji na rynku wydawniczym, pismo nie potrafiło „odnaleźć się” na forum ogólnopolskim. Tematyka artykułów publikowanych w „Zaraniu Śląskim” skupiała się na zagadnieniach historycznych, politycznych i socjologicznych, inne tematy podejmowano rzadko. Opisując dokonujące się procesy starano się wychodzić poza teren ziemi śląsko-dąbrowskiej, zagadnienia dotyczące dziejów Śląska podejmowano sporadycznie.

Kolejne ewolucje „Zarania Śląskiego” przybierały w tym czasie kształt sinusoidy: raz było to pismo socjologiczno-historyczne, raz historyczno-politologiczne. Niewątpliwie w latach 1968-1979 uprzywilejowana została tematyka ruchów robotniczych, zaś literatura i folklor pojawiały się na łamach kwartalnika bardzo rzadko. Trzeba podkreślić, że kiedy pismem kierowali historycy: Kazimierz Popiołek (1968-1974) i Henryk Rechowicz (1975-1979), zostało ono zdominowane przez opracowania prezentujące wyniki badań nad najnowszymi dziejami regionu i kraju. W kwartalniku publikowali wówczas historycy związani z województwem katowickim, a także z innymi regionami Polski<sup>10</sup>.

W 1977 roku „Zaranie Śląskie” świętowało jubileusz siedemdziesięciolecia swojego istnienia. Trzeba zauważyć, że na łamach kwartalnika ukazał się tylko jeden artykuł nawiązujący do tej rocznicy Drogi i rozdroża Zarania Śląskiego Witolda Nawrockiego, który stanowił próbę podsumowania przemian dokonujących się w periodyku od początku jego istnienia<sup>11</sup>. Warto też zauważyć, że redakcja uczciła pamięć zmarłego Ludwika Brożka w artykule wspomnieniowym, który napisał Mirosław Fazan w 1976 roku.

## 5. Dzieje pisma w latach 1980-1991

Lata 1980-1991 można właściwie uznać za zmierzch działalności czasopisma założonego w Cieszynie przez Ernesta Farnika. Trudna i skomplikowana sytuacja kwartalnika wynikała z szeregu przyczyn niezależnych od siebie takich jak: zmieniający się skład redakcji i brak jednoznacznej linii programowej, upraszczanie szaty graficznej czasopisma, trudności z „terminowym” wydawaniem kwartalnika od początku lat osiemdziesiątych spowodowane wydarzeniami historycznymi i trudnościami natury finansowej. W 1987 roku kwartalnik obchodził osiemdziesiąte urodziny, które uczczono sesją naukową „80-lecie „Zarania Śląskiego”. Przeszłość i terażniejszość” ( Katowice 28-29 stycznia 1988 roku). Tematem

---

<sup>10</sup> K. Marchaj, Dzieje Polski Ludowej w „Zaraniu Śląskim”, „Zaranie Śląskie” 1989, R. 52, z. 1, s. 132, 137.

<sup>11</sup> W. Nawrocki, Drogi i rozdroża Zarania Śląskiego, „Zaranie Śląskie” 1977, R. 40, z. 3, s. 459-474.

konferencji była historia pisma, jego przemiany programowe oraz charakterystyka głównych nurtów problemowych<sup>12</sup>.

## 6. „Zaranie Śląskie” a Instytut Górnośląski

Od początku lat dziewięćdziesiątych prawnym dysponentem „Zarania Śląskiego” był Instytut Górnośląski w Katowicach, który przejął wydawnictwo po likwidowanym Śląskim Instytucie Naukowym. Do roku 1996 ukazały się zaledwie trzy podwójne numery pisma, o charakterze monotematycznym<sup>13</sup>. Pismo miało w tym okresie formułę humanistyczno-regionalną, a kolejne numery poświęcone zostały pamięci Wilhelma Szewczyka, wieloletniego współpracownika kwartalnika oraz tematyce cieszyńskiej i katowickiej.

W latach 2000-2007 czasopismo wydawał Instytut Górnośląski wspólnie z Filią Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie jako „Zaranie Śląskie. Seria Nowa”. W tym czasie wydano dwanaście numerów pisma (w tym cztery podwójne) z zachowaną numeracją rocznikową, nawiązującą do przeszłości kwartalnika<sup>14</sup>. Zgodnie z deklaracjami redakcji „Zaranie Śląskie” miało być czasopismem naukowym o interdyscyplinarnym profilu humanistycznym.

## 7. Redaktorzy kwartalnika w latach 1959-2007

Kolejnymi redaktorami naczelnymi „Zarania Śląskiego” byli:

1. 1959-1967: Zdzisław Hierowski
2. 1968-1974: Kazimierz Popiołek
3. 1975-1979: Henryk Rechowicz
4. 1980: Władysław Lubaś
5. 1981: Mirosław Fazan
6. 1982-1984: Kazimierz Popiołek pełni obowiązki Przewodniczącego Rady Redakcyjnej
7. 1986-1990: Grzegorz Marian Gerlich
8. 1991-1994: Andrzej Brożek
9. 1994-1996: Urszula Zgorzelska

---

<sup>12</sup> „Zaranie Śląskie” 1989, R. 52, z. 1.

<sup>13</sup> „Zaranie Śląskie” 1991, R. 54, nr 3-4; R. 55 (1992), nr 1-2; R. 56 (1996), nr 1-2.

<sup>14</sup> „Zaranie Śląskie. Seria Nowa” 2000-2007, R. 57-64.

## **Bibliografia**

Bibliografia zawartości „Zarania Śląskiego”, red.. D. Meyza, „Zaranie Śląskie” 1967, R. 30, z. 2, s. 331-409.

L. Brożek, Z dziejów „Zarania Śląskiego”, „Zaranie Śląskie” 1957, R. 20, z. 1-2, s. 3-25.

M. Fazan, Archiwum Ernesta Farnika, „Zaranie Śląskie” 1966, R. 29, z. 1, s. 122-132.

M. Fazan, Dr Ludwik Brożek (1908-1976), „Zaranie Śląskie” 1976, R. 39, z. 4, s. 743-754.

M. Fazan, Geneza „Zarania Śląskiego”, „Zaranie Śląskie” 1989, R. 52, z. 1, s. 9-23.

A. Gładysz, „Zaranie Śląskie” jako pierwsze pismo literackie Śląska, „Zaranie Śląskie” 1967, R. 30, z. 2, s. 185-201.

K. Heska-Kwaśniewicz, Zaranie Śląskie (1907-1939). Zarys monograficzny, Katowice 1979.

Z. Hierowski, D. Meyza, „Zaranie Śląskie” - pierwsze polskie pismo regionalne, „Roczniki Biblioteki Narodowej” 1969, t. 5, s. 191-214.

K. Marchaj, Dzieje Polski Ludowej w „Zaraniu Śląskim”, „Zaranie Śląskie” 1989, R. 52, z. 1, s. 130-149.

Materiały redakcji „Zarania Śląskiego”. 1908-1958” (APTL 33). Zob.: <http://katalogi.kc-cieszyn.pl/index.php/wirtualny,tabela,892/>

J. Zielińska, Zapomniana inicjatywa „Zarania Śląskiego”, w: Pieśni ludu polskiego na Śląsku, „Śląskie Miscellanea”, red. J. Malicki, K. Heska-Kwaśniewicz, t. 6, Katowice 1994, s. 77-81.

## **Źródła on-line**

### **ŚBC**

„Zaranie Śląskie”: <http://www.sbc.org.pl/publication/1492>

### **BUWr**

P. Musioł, „Zaranie Śląskie” - reprezentacyjne pismo regionalizmu śląskiego, „Polska Zachodnia” 1934, nr 198, s. 10: <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/docmetadata?id=24403&from=publication>

Prof. dr hab. Dariusz Złotkowski

## **Ziemia Częstochowska (czasopismo)**

Czasopismo wydawane w Częstochowie, w języku polskim, najpierw od 1934 roku przez Towarzystwo Popierania Kultury Regionalnej, a od 1979 przez Częstochowskie Towarzystwo Naukowe.

### **1. Towarzystwo Popierania Kultury Regionalnej (Częstochowskie Towarzystwo Naukowe) w Częstochowie**

Towarzystwo Popierania Kultury Regionalnej w Częstochowie, założone w 1932 roku przez Kazimierza Kühna, rozpoczęło od 1934 roku wydawanie periodyku naukowego „Ziemia Częstochowska”. Z niewielkimi przerwami, w latach 1939-1945 i 1950-1957, Towarzystwo działa do dzisiaj (od 1979 roku pod nazwą Częstochowskie Towarzystwo Naukowe). Według swego statutu Towarzystwo popiera badania naukowe, w szczególności dotyczące regionu częstochowskiego, bądź prowadzone w tym terenie. Kolejno funkcję jego prezesów pełniły następujące osoby:

- 1932-1938 Wacław Płodowski,
- 1939, 1946 - 1950 Aleksander Radłowski,
- 1957-1962 Antoni Kłyk,
- 1962-1979 Eugeniusz Suchecki.

Od 1979 roku prezesami CzTN byli natomiast:

- 1979-1984 Jerzy Kołakowski,
- 1984-1989 Leopold Jeziorski,
- 1989-1993 Marcei Antoniewicz,
- 1993-2013 Marian Głowacki,
- 2013-2015 Grzegorz Majkowski

O bieżącej pracy Towarzystwa informuje jego strona internetowa<sup>1</sup>. Można tam także znaleźć wykaz artykułów zamieszczonych w „Ziemi Częstochowskiej” od 1934 roku, informacje o historii i dniu dzisiejszym „Ziemi Częstochowskiej”.

---

<sup>1</sup> [http://www.cztn.ajd.czyst.pl/index\\_2016.html](http://www.cztn.ajd.czyst.pl/index_2016.html)



## 2. Ziemia Częstochowska — dorobek naukowy

Realizując przesłanie swego założyciela i starosty Kazimierza Kuhna częstochowskie środowisko naukowe może pochwalić się znaczącym dorobkiem naukowym. Tylko publikacje zawarte w pierwszych trzech tomach „Ziemi Częstochowskiej”, które zostały przygotowane przed I wojną światową i tuż po jej zakończeniu, nawet dziś zasługują na wykorzystanie.

Tom	Rok wydania	Treść rocznika (Wybór)
I	1934	Zarząd, Od wydawnictwa s. 5; Kuhn Kazimierz, Przedmowa. (Praca regionalna) s 7-18; Skrudlik Mieczysław, Cudowny obraz Matki Boskiej Częstochowskiej s. 19-99; Stala Feliks Bolesław, Pieczęcią dawnych miast powiatu częstochowskiego s. 101-108; Tokarz Wacław, Nasze kółko s. 109-115; Wróbel Zdzisław, Zwyczaje i obyczaje ludu częstochowskiego s. 117-173; Premik Józef, Budowa i dzieje geologiczne okolic Częstochowy s. 175-266; Kulesza W., Godne uwagi problemy fitogeograficzne i fitosocjologiczne na terenie powiatu częstochowskiego. s. 267-278; Pruffer Jan, Próba charakterystyki fauny okolic Częstochowy na podstawie analizy rozmieszczenia motyli w paśmie Jury Krakowsko-Wieluńskiej s. 279-316; Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Popierania Kultury Regionalnej w Częstochowie s. 317-320.
II	1937	Zarząd, Od Wydawnictwa s. 5; Łokczewski K., Ś. p. Doktor Karol Rożkowski. Jego działalność społeczna i kulturalna s. 7-12; Janczak Antoni: Pamiętniki ks. ... s. 13-26; Juttner Franciszek, Pamiętniki ks. ... s. 27-41; Wawrzynowicz Ludwik, Muzyka na Jasnej Górze. s. 42-44; Radłowski Aleksander, Chałupnicy - tkacze wsi Kamienica Polska s. 45-111; Hyla Władysław, Zabytki i osobliwości powiatu częstochowskiego. s.112-132; Różycki S. Z., W sprawie rezerwatu geologicznego na Jasnej Górze pod Częstochową. s. 133-138; Wróbel Zdzisław, Obrzędy i pieśni weselne w powiecie częstochowskim. s. 139-203; Melodie i pieśni weselne z okolic Częstochowy (Jaworzno, Parzymiechy) zebrane przez Koło Krajoznawcze przy gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza w Częstochowie. s. 204-220; Zamki drewniane w okolicach Częstochowy. Materiał zebrało i opracowało Koło Krajoznawcze gimnazjum państwowego im. H. Sienkiewicza w Częstochowie. s. 221-224; Józefowicz Maria, Bibliografia Częstochowy. s. 225-257; Błaszczyk Henryk, Nowe stanowisko niedźwiedzia jaskiniowego w okolicach Częstochowy. s. 258-260; Zarząd, Z działalności popierania kultury regionalnej w Częstochowie w latach 1934-1937. s. 261-263.
III	1939/1947	Zeszyt I (1939): Zarząd, Od Wydawnictwa. s. 5; Nosek Stefan, Badania archeologiczne w Opatowie Częstochowskim. s. 7-12; Zeszyt II (1947): Zarząd, Od Wydawnictwa. s 5; Wallmann Stanisław, Rys historyczny życia gospodarczego Częstochowy (do r. 1934). s. 7-86; Zeszyt III (1947): Usakiewicz Edward, Częstochowa w obliczu zagadnień regulacyjnych. s. 1-40; Zeszyt IV (1947): Mikołajtis Józef, Z ostatnich lat życia Zygmunta Krasieńskiego. s. 5-74; Zarząd, Z działalności

		Towarzystwa Popierania Kultury Regionalnej w Częstochowie za lata 1938-1939-1946. s. 75-77.
--	--	---

**Tabela 1. „Ziemia Częstochowska” 1937-2014. Wybór najważniejszych artykułów<sup>2</sup>**

Drugi okres obecności „Ziemi Częstochowskiej”, jako periodyku naukowego, to lata powojenne. Pełny wykaz tytułów i zawartości artykułów w nim pomieszczonych, znajduje się na stronie internetowej Częstochowskiego Towarzystwa Naukowego<sup>3</sup>: w zakładce bibliografia. Są one nie tylko wyrazem aktywności częstochowskiego środowiska naukowego w poszczególnych latach, ale ..., niestety także przemożnego wpływu ideologii komunistycznej w latach 60. i nieco łagodniejszej formie w dekadzie lat 80. XX wieku. Przykładem pierwszego może być artykuł Adama Rotauba, Działalność proletariatu częstochowskiego w rewolucji 1905-1907, „Ziemia Częstochowska” t. IV (1961), s. 7-14. Obrazem spuścizny naukowej ostatniego z wymienionych okresów może być tom XIII (1980), ss. 448. Nosił on tytuł: PPR w regionie częstochowskim. Praca zbiorowa kierownictwem naukowym i redakcją Mieczysława Stańczyka.

Zdecydowane zmiany nastąpiły po 1989 roku. Z najważniejszych artykułów warto tu zwrócić uwagę na tom XXIV „Ziemi Częstochowskiej” z 1997 roku, zatytułowany: 65 lat CzTN d. Towarzystwa Popierania Kultury Regionalnej w Częstochowie. Doskonałym uzupełnieniem jest także cytowane tu źródło: Czterdzieści tomów „Ziemi Częstochowskiej” (1934-2014). Bibliografia, Częstochowa 2014, autorstwa ks. prof. Jana Związka.

Dzisiaj, po ponad 80 latach od wydania drukiem pierwszego tomu „Ziemi Częstochowskiej”, można przyjąć, że częstochowskie środowisko naukowe wypełniło słowa Kazimierza Kuhna, który w 1934 roku napisał „Ziemia Częstochowska ma swą ciekawą historię, którą warto dokładnie zbadać i opracować, leżąc bowiem między Śląskiem, Poznańskiem i Krakowskiem, brała żywy udział we wszystkich wypadkach dziejowych, które się na tych ziemiach rozgrywały. Dla naszych historyków dzieje Ziemi Częstochowskiej dają bogaty materiał do prac mniejszych i większych, które niewątpliwie w dalszych tomach naszego wydawnictwa ukazywać się zaczną”<sup>4</sup>.

## **Bibliografia**

„Ziemia Częstochowska” 1934, t. I.

<sup>2</sup> Źródło: Czterdzieści tomów „Ziemi Częstochowskiej” (1934-2014). Bibliografia, Częstochowa 2014.

<sup>3</sup> [http://www.cztn.ajd.czyst.pl/index\\_2016.html](http://www.cztn.ajd.czyst.pl/index_2016.html)

<sup>4</sup> K. Kuhn, Przedmowa. „Ziemia Częstochowska” 1934, t. I. s. 11.

Związek J, Czterdzieści tomów „Ziemi Częstochowskiej” (1934-2014). Bibliografia, Częstochowa 2014.

## **Śląska Biblioteka Cyfrowa**

Mapa czasopism: <http://www.sbc.org.pl/mapa/>